

Certyfikacja języka polskiego jako obcego

Od roku 2000 Polska jest członkiem *Association of Language Testers in Europe* [ALTE], co oznacza, że testy do sprawdzania znajomości polszczyzny, opracowywane przez Komisję ds. Certyfikacji Znajomości Języka Polskiego jako Obcego MENiS, będą odpowiadać standardom europejskim. Działania te zostały podjęte z myślą o wejściu Polski do Unii Europejskiej oraz o nauczaniu języka polskiego zgodnie z wymogami europejskimi.

System certyfikacji przygotowany na zlecenie MENiS będzie potwierdzać znajomość języka polskiego na trzech poziomach: **progowym, średnim ogólnym i zaawansowanym.**

Nauczanie języka polskiego według standardów międzynarodowych

Stopień	Stopień zaawansowania	Poziom*	Poziom wg standardów europejskich (Common European Framework)	
			Oznakowanie	Nazwa
1.	Sytuacje komunikacyjne		A0	Survival Polish
2.	Wprowadzenie do języka	I. Progowy	A1	Introduction to Polish (Breakthrough)
3.	Wstępny		A2	Waystage
4.	Progowy		B1	The Threshold
5.	Średni ogólny	II. Średni ogólny	B2	First Certificate Polish (Vantage)
6.	Średni specjalistyczny		C1	Study Certificate (Effective Proficiency)
7.	Zaawansowany	III. Zaawansowany	C2	Proficiency (Mastery)
8.	Stopień biegłości		D	Native speaker

* Klasyfikacja przyjęta dla serii podręczników „Język polski dla cudzoziemców”

KIEDYŚ WRÓCISZ TU...

część I

PODRĘCZNIK DO NAUKI JĘZYKA POLSKIEGO
DLA ŚREDNIO ZAAWANSOWANYCH

JĘZYK POLSKI



DLA CUDZOZIEMCÓW

SERIA POD REDAKCJĄ
Władysława Miodunki

14

INSTYTUT STUDIÓW POLONIJNYCH I ETNICZNYCH
UNIwersytetu Jagiellońskiego

PODRĘCZNIK DO NAUKI JĘZYKA POLSKIEGO
DLA ŚREDNIO ZAAWANSOWANYCH

EWA LIPIŃSKA,
ELŻBIETA GRAŻYNA DĄMBSKA

KIEDYŚ
WRÓCISZ TU...

część I

poziom
ŚREDNI OGÓLNY

Kraków

© Copyright by Ewa Lipińska, Elżbieta Grażyna Dąbska
and Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS,
Kraków 2003, wyd. I

ISBN 83-242-0130-0

TAIWPN UNIVERSITAS

Recenzent

Elżbieta Sękowska

Profesor Uniwersytetu Warszawskiego

Redakcja

Wanda Lohman

Tłumaczenie na jęz. angielski

Andrzej Kurtyka

Ilustracje

Joanna Budyn-Kamykowska

Renata Porębska (s. 48 i 146)

Projekt okładki i stron tytułowych

Sepielak

Przy nagrywaniu płyty CD swoich głosów użyczyli

Marcin Huet, Dominika Knapik, Marian Łasak, Łukasz Pawlik-Gwozdecki,

Jolanta Pawnik

Realizacja nagrania

Elżbieta Mól (Radio Kraków)

Pod niebem wielkich miast swój zgubisz ślad,
Osiągniesz to, co chcesz, za rok, za parę lat.
Lecz gdy zdobędziesz wszystko już,
Z dalekich stron kiedyś wrócisz tu.

Powrócisz tu
(utwór wykonywany przez *Irenę Santor*,
słowa *J. Kondratowicz*)

Spis treści

WSTĘP	11
-------	----

LEKCJA 1

■ Wyrażanie własnych opinii. „ <i>Na studiach w Polsce</i> ”. – „ <i>Moja metoda</i> ”. „ <i>Poligłoci w pieluchach</i> ”. – „ <i>Jacy jesteście? Plany, dążenia i aspiracje</i> ”	15
■ „Jeszcze za tym zateśknisz...” – Idiomy: <i>kąt, dom, powietrze</i> . – J. Brzostowska, <i>Jeśli masz czyjeś serce</i>	21
■ <i>Swój; negacja podwójna i wielokrotna; trzeba, można, warto</i>	29

LEKCJA 2

■ Oburzenie i protest. „ <i>Między starymi a nowymi laty</i> ”. – „ <i>Trudno być opiekunem swoich rodziców</i> ”. – „ <i>To dzieje się obok nas</i> ”. – „ <i>Czy samotnym kobietom słusznie odmawia się prawa do zaadoptowania dziecka?</i> ” – „ <i>Nie taki potwór straszny, jak go rysują</i> ” – „ <i>Jacy jesteście? Młodzież a używki</i> ”	40
■ „ <i>Za siedmioma lasami, za siedmioma górami...</i> ” – Idiomy: <i>bajka, kot, nuda</i> . – A. Bursa, <i>Chory synek</i>	47
■ <i>Państwo; nazwiska; nazwy deminutywne (zdrobnienia); powinien; tryb rozkazujący</i>	54

LEKCJA 3

■ Komplementy. „ <i>Szał ciał</i> ”. – „ <i>Strój Cię określa</i> ”. – „ <i>Trudna sztuka komplementowania</i> ”. „ <i>Jacy jesteście? W co się ubieracie?</i> ”	71
■ „ <i>Co się teraz nosi?</i> ” – Idiomy: <i>ulica, moda, but, pantofel</i> . – L. Długosz, <i>Majsterszyk</i>	77
■ <i>Formy męskoosobowe i rzeczowe (niemęskoosobowe) czasownika, aspekt czasowników, nazwy czynności</i>	86

LEKCJA 4

■ Prośba o radę. „ <i>Kocha, tuczy, szanuje</i> ”. – „ <i>Jemy i chudniemy</i> ”. – „ <i>Chude, chudsze, chore</i> ”. – „ <i>Zmora kaca</i> ”. – „ <i>Jacy jesteście? Wasze poglądy</i> ”	103
■ „ <i>Smakowita podróż</i> ”. – Idiomy: <i>jeść, słodki, ryba</i> . – A. Mickiewicz, <i>Pan Tadeusz</i> (fragment)	111
■ <i>Imięstów przymiotnikowy czynny; szyk przydawki przymiotnikowej; tryb warunkowy (przypuszczający)</i>	119

LEKCJA 5

- Argumentacja. „Uniwersytet mistrzów”. „Kaprys króla Zygmunta”.
„Czy wystarczy być?” – „Jacy jesteście? O młodziu powiedzieli...” _____ 132
- I.** „Któż wypowie twoje piękno, Krakowie prastary”. – A. Polewka,
Igrce w gród wałą. – Idiomy: *historia, mur*. – A. Sikorowski,
Nie przenoście nam stolicy do Krakowa _____ 140
- III.** *Imięstów przymiotnikowy bierny; strona bierna;*
przymiotniki odrzeczownikowe _____ 149

LEKCJA 6

- Strach – niepokój – obojętność – fascynacja. „Przezorny zawsze...
przesądny”. – „Egzorcysty i opętani”. – „Zniewoleni przez natogi”.
– „Jacy jesteście? Zdrowie i ekologia” _____ 161
- I.** „Legenda o panu Twardowskim, który się z diabłem bratał”. –
Idiomy: *słowo*. – M. Pawlikowska-Jasnorzewska, *Nieudany seans* _____ 168
- III.** *Składnia liczebników; deklinacja liczebników głównych;*
wyrazy złożone _____ 176

174

LEKCJA 7

- Porównywanie. „W sieci”. – „Między PRL-em a Rzeczpospolitą”.
– L.J. Kern, „Gwiazdka 1995”. – „Język demokratycznie podzielony”.
– „Szkoła powinna być trochę w tyle”. – „Z komórką przez życie”.
– „Jacy jesteście? Plany na wakacje” _____ 190
- I.** „Język polski”. – Idiomy: *język*. H. Poświatowska, *** _____ 198
- III.** *Imięstwy przysłówkowe – współczesny i uprzedni; liczebniki zbiorowe,*
nazwy abstrakcyjnych cech (nazwy właściwości) _____ 206

LEKCJA 8

- Wyrażanie własnych opinii lub argumentacja (powtórzenie).
„Śnieżna fala”. – „Samobójcy mimo woli”. – „Pyrrusowe zwycięstwo”.
– „Skazani na miasto”. – „Mężobranie”. – „Jacy jesteście? Pieniądze” _____ 222
- I.** „Zakopane – przedsiónek Tatr”. – Idiomy: *góra*.
F. Hodorowicz-Sewców, *Dziwyń* _____ 225
- III.** *Formy bezosobowe; strona zwrotna; nazwy żeńskie* _____ 232

Klucz do ćwiczeń _____ 245

Bibliografia _____ 279

Table of Contents

INTRODUCTION	13
LESSON 1	
Expressing opinions. „ <i>Na studiach w Polsce</i> ”. – „ <i>Moja metoda</i> ”. „ <i>Poligłoci w pieluchach</i> ”. – „ <i>Jacy jesteście? Plany, dążenia i aspiracje</i> ”	15
II. „ <i>Jeszcze za tym zatekniysz...</i> ” – Idioms: <i>kąt, dom, powietrze</i> . – J. Brzostowska, <i>Jeśli masz czyjeś serce</i>	21
III. <i>Swój; double and multiple negation; trzeba, można, warto</i>	29
LESSON 2	
Indignation and protest. „ <i>Między starymi a nowymi laty</i> ”. – „ <i>Trudno być opiekunem swoich rodziców</i> ”. – „ <i>To dzieje się obok nas</i> ”. – „ <i>Czy samotnym kobietom słusznie odmawia się prawa do zaadoptowania dziecka?</i> ” – „ <i>Nie taki potwór straszny, jak go rysują</i> ” – „ <i>Jacy jesteście? Młodzież a używki</i> ”	40
II. „ <i>Za siedmioma lasami, za siedzioma górami...</i> ” – Idioms: <i>bajka, kot, nuda</i> . – A. Bursa, <i>Chory synek</i>	47
III. <i>Państwo; surnames; diminutives; powinien; the imperative mood</i>	54
LESSON 3	
Compliment. „ <i>Szał ciał</i> ”. – „ <i>Strój Cię określa</i> ”. – „ <i>Trudna sztuka komplementowania</i> ”. „ <i>Jacy jesteście? W co się ubieracie?</i> ”	71
II. „ <i>Co się teraz nosi?</i> ” – Idioms: <i>ulica, moda, but, pantofel</i> . – L. Długosz, <i>Majsterszyk</i>	77
III. <i>Masculine-personal and non-masculine-personal forms, the aspect of verbs, names of activities</i>	86
LESSON 4	
Requesting advice. „ <i>Kocha, tuczy, szanuje</i> ”. – „ <i>Jemy i chudniemy</i> ”. – „ <i>Chude, chudsze, chore</i> ”. – „ <i>Zmora kaca</i> ”. – „ <i>Jacy jesteście? Wasze poglądy</i> ”	103
II. „ <i>Smakowita podróż</i> ”. – Idioms: <i>jeść, słodki, ryba</i> . – A. Mickiewicz, <i>Pan Tadeusz</i> (fragment)	111
III. <i>Active adjectival participle; word order in an adjectival attribute; the conditional mood</i>	119

LESSON 5

- I.** Argumentation. „Uniwersytet mistrzów”. „Kaprys króla Zygmunta”.
„Czy wystarczy być?” – „Jacy jesteście? O młodzieży powiedzieli...” _____ 132
- II.** „Któż wypowie twoje piękno, Krakowie prastary”. A. Polewka,
Igrce w gród walą. – Idioms: *historia, mur*. – A. Sikorowski,
Nie przenoście nam stolicy do Krakowa _____ 140
- III.** *Passive adjectival participle; the passive voice;*
denominal adjectives _____ 149

LESSON 6

- I.** Fear – anxiety – indifference – fascination. „Przezorny zawsze...
przesądny”. – „Egzorcyci i opętani”. – „Zniewoleni przez natogi”.
– „Jacy jesteście? Zdrowie i ekologia” _____ 161
- II.** „Legenda o panu Twardowskim, który się z diabłem bratał”. –
Idioms: *słowo*. – M. Pawlikowska-Jasnorzewska, *Nieudany seans* _____ 168
- III.** *The syntax of numerals; declension of cardinal numerals;*
compound words _____ 176

LESSON 7

- I.** Comparisons. „W sieci”. – „Między PRL-em a Rzeczpospolitą”.
– L.J. Kern, – „Gwiazdka 1995”. – „Język demokratycznie podzielony”.
– „Szkoła powinna być trochę w tyle”. – „Z komórką przez życie”.
– „Jacy jesteście? Plany na wakacje” _____ 190
- II.** „Język polski”. – Idioms: *język*. H. Poświatowska, *** _____ 198
- III.** *Simultaneous and anticipatory adverbial participles; collective*
numerals; terms denoting abstract characteristics _____ 206

LESSON 8

- I.** Expressing opinions and argumentation (revision). „Śnieżna
fala”. – „Samobójcy mimo woli”. – „Pyrrusowe zwycięstwo”. – „Skazani
na miasto”. – „Mężobranie”. – „Jacy jesteście? Pieniądze” _____ 222
- II.** „Zakopane – przedsiónek Tatr”. – Idioms: *góra*.
F. Hodorowicz-Sewców, *Dziwni* _____ 225
- III.** *Non-personal forms; the reflexive voice; feminine nouns* _____ 232

Key to exercises _____ 245

Bibliography _____ 279

WSTĘP

Pierwsze wydanie *Kiedyś wrócisz tu...* ukazało się w 1997 roku. Po kilku latach korzystania z podręcznika autorki wspólnie z wydawnictwem zdecydowały się na podzielenie go na dwie części: pierwsza składa się z ośmiu lekcji i jest przeznaczona dla poziomu średniego, a część druga zawiera siedem pozostałych jednostek i adresowana jest do poziomu zaawansowanego. Doświadczenie pokazało, iż ze względu na bogactwo materiału w każdej lekcji trudno jest wykorzystać całość w jednym cyklu kształcenia; mniejsza objętościowo pozycja powinna dać więcej satysfakcji korzystającym z niej studentom oraz lektorom.

Zmiany w obrębie poszczególnych jednostek lekcyjnych są nieznaczne. Zachowano układ lekcji, które nadal składają się z trzech stałych części tematycznie ze sobą związanych Są to:

I. Część komunikacyjna zawierająca:

- **fragmenty artykułów prasowych** służące jako punkt wyjścia do ćwiczenia funkcji komunikacyjnych,
- **zwroty i wyrażenia komunikacyjne** oraz **ćwiczenia** ułatwiające ich zapamiętanie.

II. Część tekstowa obejmująca:

- **tekst,**
- **objaśnienia** do tekstu,
- **ćwiczenia,**
- **wyrażenia idiomatyczne** i **ćwiczenie** je wdrażające,
- **tematy** do ćwiczeń pisemnych lub ustnych,
- **wiersz.**

III. Część gramatyczna, w której mieszczą się:

- **wiadomości gramatyczne,**
- **ćwiczenia.**

Najważniejsze zmiany polegają na rozszerzeniu części komunikacyjnej, w której dodano informacje na temat użycia odpowiednich form gramatycznych w niektórych zwrotach, np. *Co pan myśli o... (+ miejscownik)* oraz ćwiczenie sprawdzające prawidłowość zastosowania wybranych form. Dodano również stosunkowo proste ćwiczenie polegające na wsta-

wieniu podanych wyrazów lub zwrotów do odpowiednich zdań. Zmian dokonano też w części zawierającej fragmenty artykułów prasowych. Niektóre z nich zostały zastąpione bardziej aktualnymi na podobne lub takie same, jak poprzednio, tematy; dodano też kilka nowych, poruszających problemy współczesności. Inną ważną zmianą jest przeniesienie *strony zwrotnej* i *nazw żeńskich* do lekcji 8; natomiast *zdania bezpodmiotowe* i *wyraży pochodzące od wyrażzeń syntaktycznych* oraz *perswazję* przesunięto do części II. Zmienione zostały też w wielu przypadkach *tematy do ćwiczeń pisemnych lub ustnych*.

Cześć komunikacyjna wymaga od prowadzącego zajęcia szczególnej uwagi i inwencji. Zawiera bowiem fragmenty często prowokacyjnych artykułów zachęcających studentów do reakcji, a zatem mówienia lub pisania. Należy wszakże wymagać od nich używania nowych, charakterystycznych dla danych funkcji komunikacyjnych form, a nie tylko wypowiedzania się na dany temat.

Cześć druga nadaje się do studiowania bez pomocy nauczyciela lub z jego niewielkim udziałem, wskazana jest jednak kontrola i omówienie zarówno tekstu, jak i ćwiczeń. Teksty dzielą się na preparowane (1 – 3) i pisane w oparciu o teksty prasowe i/lub literackie (4 – 8). Cześć ta służy ćwiczeniom w czytaniu i rozumieniu tekstu, poszerzaniu oraz wzbogacaniu słownictwa, jest bowiem tak skonstruowana, aby student musiał kilkakrotnie przeczytać lub przejrzeć tekst. Zarówno zwroty i wyrażenia idiomatyczne, jak i ćwiczenia je wdrażające wymagają dokładnego omówienia i wyjaśnień. Należy zachęcać studentów do ich używania przy każdej nadarzającej się okazji. Na końcu części tekstowej występuje kilka tematów, które można wykorzystać do ćwiczeń pisemnych lub ustnych.

Wiersze – związane tematycznie z tekstem głównym – zostały dobrane również w celu prezentacji rozmaitych stylów i znaczących twórców polskiej poezji.

Program gramatyczny podręcznika (opracowany na podstawie *Programów* zawartych w „Język polski jako obcy”) wynika z założenia, iż studenci opanowali już podstawy gramatyki, a przede wszystkim deklinacje i koniugacje. Znalazły się w nim wprawdzie zagadnienia, które przerabia się zwykle na poziomie progowym (np. formy męskoosobowe i rzeczowe, tryb rozkazujący, aspekt czasownika, mowa zależna itp.), ale są to problemy sprawiające zwykle trudność obcokrajowcom, wymagające powtórzenia i/lub dokładnego przećwiczenia. W programie ważne miejsce zajmują zagadnienia słowotwórcze.

Teksty oznaczone  znajdują się na CD.

INTRODUCTION

The first edition of *Kiedys wrócisz tu...* appeared in 1997. After several years of using the textbook, the authors together with the publisher decided to divide it into two parts: the first part consists of eight lessons and is aimed at the intermediate level; the second part consists of the remaining seven units and is addressed to advanced students. Experience has shown that due to the abundance of the material in each lesson it is difficult to make use of the entire book in one teaching period; a less voluminous textbook should prove more satisfactory to students and teachers.

Particular units have not been changed significantly. The structure of the lesson has been preserved – in each there are three parts connected by topic:

I. Communication, which includes:

- **excerpts from press articles** which serve as a starting point for practicing communicative functions,
- **communicative phrases and expressions** with **exercises** to facilitate memorization.

II. Reading, which comprises the following:

- **text**,
- **explanatory** notes to the text,
- **exercises**,
- **idiomatic expressions and an exercise** for practice,
- **topics** for oral or written work,
- **poem**

III. Grammar, which consists of:

- **grammatical explanations**,
- **exercises**.

The most important changes include extending the Communication part, which now contains information on using proper grammar forms in some expressions, e.g. *Co pan myśli o ... (+ locative)* and an exercise to test the proper use of selected forms. A relatively easy exercise has been added, in which the given words and expressions are to be


inserted in appropriate sentences. Changes have also been made in the part with excerpts from press articles. Some articles have been replaced with more recent ones on similar or the same topics; some newly added ones concern contemporary problems. Another important change concerns transferring *the reflexive voice* and *feminine nouns* to Lesson 8; *sentences without subject* and *words derived from syntactic expressions* have been moved to the second volume of the textbook. In many cases *topics for oral or written work* have also been changed.

The Communication part requires particular attention and inventiveness from the teacher. It contains excerpts from frequently provocative articles which encourage students to respond in speaking or writing. One should expect the students to use new forms characteristic of particular communicative functions, and not only to impart views on a given topic.

The second part is suitable for self-study or learning with minimal assistance from the teacher, although teacher's control is recommended in discussing both the text and the exercises. The texts include ones that are specially prepared (1-3) and ones that are written on the basis of texts from the press and/or literature. This part serves to provide practice in reading comprehension as well as expanding and enriching vocabulary – it is structured so that the student has to read or skim the text several times. Idiomatic phrases and expressions along with exercises to practice them require detailed explanation. Students should be encouraged to use them at every opportunity. Toward the end of Reading, several topics are provided, which can be used in written or oral exercises.

The poems – thematically connected with the main text – have been selected also to present a variety of styles and significant names in Polish poetry.

The grammatical syllabus of the textbook (based on the *Programy* in *Język polski jako obcy* [*Polish as a Foreign Language*]) results from the assumption that students have already mastered elementary grammar, first and foremost declension and conjugation. Although it contains problems normally introduced at the threshold level (e.g. masculine-personal and non-masculine-personal forms, the imperative mood, the aspect of the verb, indirect speech, etc.), they usually cause much difficulty to foreigners and so require revision and/or detailed practice. The problems of word-formation also occupy an important place in the syllabus.

Texts marked with  are to be found on CD.

Lekcja 1

Wyrażanie własnych opinii



Na studiach w Polsce

Przyjeżdżają tutaj, bo taniej, piękniej, bo to kraj ich przodków.

Na trudności związane z nauką języka polskiego narzeka większość studiujących w Polsce cudzoziemców.

– *Może się wydawać, że ukraiński i polski są tak podobne, że jak się zna jeden, to powinno się rozumieć drugi – opowiada Ewa, studentka polonistyki, która przyjechała z Ukrainy. – Ale na filologii polskiej naprawdę bywa ciężko. Mimo to cieszę się, że studiuje w Polsce. Zawsze chciałam biegle mówić w waszym języku. Moi dziadkowie są z pochodzenia Polakami.*

Dzieci i wnuki Polaków mieszkających na Litwie, Ukrainie czy w Rosji stanowią znaczną grupę obcokrajowców, którzy podejmują naukę w naszym kraju.

Są i takie osoby, które studia w Polsce traktują jak przygodę. Tak jak Agata.

– *Bardzo wiele słyszałam o Krakowie – mówi po polsku ta sympatyczna Niemka z Freiburga. – Postanowiłam, że będę tu studiować. To ma być przygoda mojego życia. Pochodzę z niebogatej rodziny, moich rodziców nie stać na opłacenie mi studiów w Paryżu czy Londynie. W Polsce też nie kosztują mało, ale znacznie mniej niż w tamtych miastach. Przez rok nauczyłam się polskiego na tyle, że teraz mogę spokojnie zacząć zajęcia,*

bez żadnych dodatkowych kursów. Udzielam też korepetycji. Chcę studiować w prywatnej szkole reklamy. W Niemczech specjaliści po takich szkołach bardzo łatwo znajdują pracę. Jestem w Polsce dopiero rok, ale już wiem, że dobrze wybrałam. Polacy są bardzo otwarci, życzliwi, dużo mi pomagają.

Zgadza się z tym Bernard, Kenijczyk:

– *Przed przyjazdem często słyszałem, że Polacy to rasiści, że ciemnoskórym jest tu bardzo trudno. Bałem się mieszkać w akademiku. Tymczasem okazało się, że jest naprawdę fajnie. Po pierwszym roku nie słyszę już pytań, czy przyjechałem do Polski szukać żony, i tym podobnych. Dziewczyny z akademika przychodzą czasem pytać o nasze narodowe potrawy i wychodzą rozczarowane, bo ja nie umiem gotować. Chłopaki traktują mnie normalnie, jak sędzę (śmieje się). Na przykład już się nauczyli, że ja nie piję tyle piwa, co oni. Ale i tak zapraszają mnie na imprezy.*

Wszyscy, z którymi rozmawiałam, twierdzą zgodnie, że najgorsza, szczególnie na początku, jest tęsknota za domem:

– *Wszyscy u mnie w rodzinie wiedzą, że przylecę dopiero za dwa lata – mówi Bernard. – Na wakacje w akademiku zostają tylko cudzoziemcy, i to ci, którzy mają bardzo daleko do domu. Dziesiątki tysięcy kilometrów.*

W Polsce w ostatnich latach przybwa studentów obcokrajowców. Myjeź-

dzimy za granicę, oni przyjeżdżają do nas. Kiedyś było więcej osób z Wietnamu, Chin. Teraz rośnie liczba Polaków ze Wschodu oraz młodzieży z krajów zachodnich.

Lilka Poncyliusz
„Cogito” nr 21, 1999

Moja metoda

Każdy, kto uczy się obcego języka i naprawdę zależy mu na tym, aby go znać, poszukuje jak najskuteczniejszych sposobów, aby osiągnąć zamierzony cel. Kilka młodych osób, które w nauce języka osiągnęły co najmniej poziom średnio zaawansowany, opowiada o swoich metodach.

Marek, ucząc się angielskiego, jest „uzależniony” od walkmana. Gdy tylko ma wolną chwilę, zakłada słuchawki i wkłada do kieszonki kasetę z nagraniem lekcji. Słucha jej, jadąc autobusem, stojąc na przystanku. Wszędzie, gdzie tylko się da.

Ewa wymyśliła inny sposób na zapamiętywanie obcych słówek. Chcąc nauczyć się francuskiego, rozlepia w całym mieszkaniu kartki z nazwami sprzętów i czynności. W kuchni na przykład, na półce z naczyniami wiszą karteczki opatrzone napisami: talerz, filiżanka, szklanka...

Obok nich napisy: parzyć herbatę, gotować zupę itp.

– *Jestem uzrokowcem. Muszę widzieć, żeby zapamiętać* – mówi Ewa. – *Kiedy podczas wypowiedzi na kursie zabraknie mi jakiegoś słowa, przysmykam oczy i widzę swoje karteczki. Według Ewy jej metoda jest skuteczna, choć nieco pracochłonna.*

Dla Adama – najlepszym sposobem na naukę języka, na poszerzanie słownic-

stwa jest czytanie czasopism. Adam uczy się angielskiego – na polskim rynku jest duży wybór tytułów w tym języku.

– *Staram się czytać artykuły na różne tematy, nawet takie, które mnie nie interesują, na których zupełnie się nie znam. Często czytam je kilkakrotnie, dopóki nie zrozumiem, o co w danym tekście chodzi. Potem próbuję, choćby w kilku zdaniach, streścić dany artykuł.*

Marta ma z koleżanką pakt o wzajemnej pomocy. Przynęły sobie codzienne „pół godziny angielskiego”, gdy rozmawiają ze sobą tylko w tym języku. Mówią o tym, o czym rozmawiałyby po polsku – o zdarzeniach w szkole, chłopakach, ciuchach, filmach. Gdy nie mogą się spotkać, dzwonią do siebie.

Beata:

– *Mogę powiedzieć, że uczę się niemieckiego korespondencyjnie. Od prawie roku wymieniam listy z młodymi Niemcami. Piszę o ulubionych książkach i filmach, o naszych znajomych, o planach zawodowych, właściwie o wszystkim.*

Beata liczy na to, że wkrótce spotka się ze swoimi listownymi znajomymi – już została zaproszona, a wtedy będzie

mogła naprawdę się z nimi nagadać po niemiecku.

Dorota Próchniewicz
„Cogito” nr 14, 1999

Poligloci w pieluchach

Dzieci rodzą się „obywatelami świata”, dopiero pod koniec 10. miesiąca życia ich umysły zaczynają się „koncentrować” na języku ojczystym.

Właśnie tak małe dzieci mają wyjątkową łatwość rozpoznawania pozbawionych znaczenia wymyślonych słów, takich jak „giku”, „tuka” czy „bugo”.

Dzieci rodzą się też z absolutnym słuchem, co sprawia, że nie tylko wszystkim mają zadatki na wirtuozów, ale także na poliglotów. Ta zdolność również zaczyna zanikać mniej więcej w dziesiątym miesiącu.

Naukę drugiego języka rozpoczęły dzieci odpowiednio w chwili narodzin, w wieku 2–3 lat, w wieku 4–6 lat oraz w wieku 7–9 lat. Dzieci z pierwszej grupy doskonale radziły sobie w obu językach bez szkody dla któregośkolwiek z nich. U dzieci z pozostałych grup nawet krótkotrwały kontakt z obcym językiem we wczesnym okresie życia znacznie ułatwiał późniejszą naukę.

Paweł Górecki
„Wprost” 9 marca 2003

Jacy jesteście?*

Plany, dążenia i aspiracje

Jak wynika z badań, jednym z najważniejszych życiowych celów młodzieży jest udane życie rodzinne. Na drugim miejscu znajduje się ciekawa praca zgodna z zainteresowaniami. Dalej jest miłość i przyjaźń, choć na przestrzeni kilku lat obserwuje się spadek znaczenia tych wartości. Coraz ważniejsze miejsce w planach młodzieży zajmuje osiągnięcie wysokiej pozycji zawodowej i zrobienie kariery. Ponad połowa młodych ludzi w przyszłości widzi się jako absolwenta wyższej uczelni. Wśród profesji najchętniej przez nich wykonywa-

nych w przyszłości przeważają: makler, bankowiec, ekonomista, specjalista od marketingu, informatyk, inżynier, prawnik.

Źródło: CBOS

- Wyłącznie dla pieniędzy pracuje tylko 22% młodych ludzi
- 36% pracuje przede wszystkim po to, by zrobić karierę
- dla 68% rodzina jest ważniejsza niż kariera.

Źródło: SMG/KRC Poland-Media S.A.

„Cogito” nr 12, 2001

* Jacy jesteście? to prezentacja wyników badań prowadzonych wśród młodzieży w wieku 15–19 lat. „Młodzież 2001 – jaka jest? Konformistyczna? Pewna siebie? Nastawiona na kasę i karierę? Zobaczcie sami!” („Cogito” nr 12, 2001)



WYRAŻANIE WŁASNYCH OPINII – zwroty i wyrażenia

Pytanie o opinię:

- Co pan | myśli | o (+ *miejsownik*)... ? (Co myślisz o...?)
sądzi | (Co sądzisz o...?)
Co pani sądzi o wczorajszej dyskusji?

- Jak pan uważa – czy ...?
Jak pani uważa – czy powinniśmy napisać list do dyrektora?

- Jaka jest pana opinia o (+ *miejsownik*)...? (Jaka jest twoja
opinia o...?)
Jaka jest twoja opinia o nowym portierze?

- Jakie jest pana zdanie na ten temat? (Jakie jest twoje zdanie
na ten temat?)
- Jakie jest pani zdanie na temat (+ *dopełniacz*) (Jakie jest twoje zdanie
na temat...?)
Jakie jest wasze zdanie na temat zbliżającego się referendum?

Odpowiedź o silnym zabarwieniu emocjonalnym:

- Jestem | absolutnie | przekonany, | że...
całkowicie | pewny,
Jestem pewna, że moi rodzice zdążą na rozdanie nagród.

- Nie mam żadnych wątpliwości co do ...(+ *dopełniacz*)
Nie mamy żadnych wątpliwości co do jego winy.

- Jest to dla mnie | oczywiste, | że ...
jasne,
Było dla nich oczywiste, że premier się przejęczył.

Odpowiedź o zabarwieniu neutralnym:

- Sądzę, |
- Myślę, | że...
- Uważam, |

Studenci uważają, że w programie jest za mało gramatyki.

- Moim zdaniem...
- Według | mojej opinii...
- | mnie...

- Z mojego punktu widzenia...

Według nas problem jest bardziej skomplikowany, niż się wydaje.

Odpowiedź wymijająca:

- Wydaje mi się, | że...
- Powiedziałbym raczej, |

Wydaje mi się, że znamy za mało faktów, żeby wygłaszać jakiegokolwiek opinie.

- Nie jestem pewien, | czy...
- | ale...

Nie jestem pewna, ale chyba gdzieś popełniliśmy błąd.

- Trudno to określić.
- Nie czuję się kompetentny do | wygłaszania takich opinii.
- | zabierania głosu w tej sprawie.

**Ćwiczenia**

I. Proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: Co myślisz o *tej sztuce* (ta sztuka)?

1. Co pan myśli o (ostatni film) Wajdy?
2. Jaka jest twoja opinia o (najnowsze obrazy) Iksińskiego?
3. Co sądzisz o (eutanzja)?
4. Jakie jest twoje zdanie na temat przepowiedni o (bliski koniec) świata?
5. Czy uważasz, że człowiek mógłby żyć na (inna planeta)?

6. Co sądzisz o (rodzina trzypokoleniowa) mieszkającej we (wspólny dom)?
7. Czy według ciebie człowiek powinien mówić prawdę w (każda sytuacja)?
8. Czy zgadzasz się z opinią, że Europejczyk nie może zaakceptować pozycji kobiety w (kraje muzułmańskie)?
9. Czy w (dwudziesty pierwszy wiek) można zapomnieć o (tradycje)?
10. Czy masz czasem ochotę przeżyć kilka miesięcy na (bezludna wyspa)?
11. Czy według ciebie we (współczesny świat) żyje się lepiej niż sto lat temu?
12. Dlaczego niektórzy ludzie wolą oglądać filmy w (telewizja) niż w (kino)?
13. Czy należy dyskutować o (kara śmierci)?
14. Czy w (nasze muzea) należy gromadzić pamiątki po (sławni ludzie)?
15. Czy to prawda, że kobiety zatrzymują się przy (każde lustro)?

II. Proszę dokończyć, używając zwrotów podanych w ramce.

jest słuszne – może mieć zły wpływ na dzieci – wygląda inaczej – powinni mieszkać z rodzicami – jest bardzo ważnym elementem – dzieci powinny uczyć się języków obcych – brakiem tolerancji – chce być inny niż jego dziadkowie

1. Jak pan uważa, czy młodzi ludzie?
2. Jestem absolutnie przekonany, że należy walczyć z
3. Jestem całkowicie pewna, że telewizja
4. Nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że sztuka w życiu człowieka.
5. Jest to dla mnie oczywiste, że w przedszkolach
6. Z mojego punktu widzenia ten problem
7. Powiedziałbym raczej, że współczesny młody człowiek
8. Nie jestem pewien, czy twoje zdanie

III. Proszę połączyć kolumny A i B i dokończyć zdania.

A

1. Z mojego
2. Nie mam żadnych
3. Jakie jest twoje
4. Co pan
5. Według
6. Jest dla mnie
7. Jestem absolutnie
8. Trudno

B

- a. myśli...
- b. oczywiste...
- c. punktu widzenia...
- d. to określić...
- e. wątpliwości...
- f. zdanie
- g. mojej opinii...
- h. pewny



Jeszcze za tym tęsknisz...

- Bardzo tęsknię za domem, za krajem...
- Ja za rodzicami tak, ale poza tym raczej nie.
- Brakuje mi czystego powietrza, własnego kąta, przyjaciół, samochodu...
- Ja się jakoś przyzwyczailem. W moim mieście powietrze też jest niezbyt czyste, z pokoju jestem zadowolony, a jeśli chodzi o kolegów, to poznałem tu wielu ciekawych ludzi. Z niektórymi zaprzyjaźniłem się i będzie mi ich bardzo brakować, gdy wrócę do siebie.
- Ja będę tęsknił za Krakowem, to pewne. Nigdy się tu nie nudzę. Pochodzę z małego miasteczka, więc Kraków oszołomił mnie bogactwem muzeów, teatrów, kin, wystaw, kafejek...
- Ja raczej zwiedzam okolice Krakowa. Bardzo lubię spacerować i w mieście, i poza miastem. Chodzę też z przyjaciółmi do różnych ciekawych kawiarni i restauracji.




- Ja też. Zwłaszcza że można tam zjeść coś smacznego. Nie mogę już patrzeć na stołówkowe jedzenie!
- Ja nie narzekam, choć rzeczywiście ziemniaki już mi bokiem wychodzą. Dostajesz dużo listów z domu?
- Tak sobie. Raczej dzwonią do mnie.
- Ja dostaję dość dużo. Piszę też często, bo mam o czym. W czerwcu chyba przyjedzie mama na dwa tygodnie i razem wrócimy do domu.
- Ja wracam na początku czerwca. Już się nie mogę doczekać! Planuję wakacje z przyjaciółmi i siostrą. Pojedziemy w moje ulubione miejsce nad morzem.
- Nacieszysz się domem, kolegami, jedzeniem i zatęsknisz za Krakowem, akademikiem i tym naszym studenckim życiem, zobaczysz!
- Pewnie masz rację!

Czy tęsknisz za domem?

– oto pytanie postawione studentom po ośmiu miesiącach pobytu w Polsce oraz fragmenty ich odpowiedzi. Która z nich wydaje się Panu/Pani najbardziej:

- a) dziwna
- b) interesująca
- c) podobna do Pana/Pani opinii?



Jakbyśmy mówili, że nie tęsknimy za domem, to by było kłamstwo. Nasza rodzina jest naszą rodziną. To samo z krajem – może być najgorszy, ale jest naszym krajem. Tam się urodziliśmy i nauczyliśmy się go kochać. Nie chodzi o to, że Polska nie jest dobrym krajem. Jest pięknym krajem, ale musimy mieć trochę czasu, żebyśmy mogli się przyzwyczaić do wszystkiego, co dla nas jest inne.

(Ignes, Brazylia)

Tęsknię za rodzicami, za mamą, którą widziałam co rano przez 18 lat. To dobrze, że tutaj mogę sama decydować, co i kiedy będę jeść, gdzie idę i z kim, ale szkoda, że tutaj muszę sama decydować, co i kiedy będę jeść, gdzie idę i z kim. I nikogo nie interesuje, czy w ogóle wróciłam.

(Maria, Węgry)

Brakuje mi matki i nic nie może mi jej zastąpić.

(Dymitr, Bułgaria)

Ciekawe dla mnie jest to, że często tęsknię za zapachami. Odczuwam to najsilniej w niedzielę, a szczególnie gdy jest ciepło. Myślę, że tęsknota jest nie do ominięcia – istnieje zawsze, kiedy wyjedzie się ze swojej ojczyzny.

(Hector, Argentyna)

Odpowiedź na to pytanie jest prosta – tak! Myśl o tym, że za parę miesięcy będę w domu, potęguję tę tęsknotę. Myślę dużo o mojej siostrze, o moich kolegach, o jedzeniu, które będę jadł, o miejscach, do których pojedę w lecie i o własnym pokoju. Tęsknota za tym wszystkim spowodowała we mnie niechęć do tego, co muszę robić tutaj.

(Piotr, USA)

Akademik jest dobry. Jedzenie też. Mam wspaniałych kolegów i – trzeba tutaj podkreślić – nauczycieli, którzy prowadzą interesujące zajęcia. Do Krakowa też się przyzwyczailem i bardzo mi się podoba. Ta atmosfera jest specyficzna, a Wawel jest jedyny! Dlatego chyba nie tęsknię tak bardzo za domem.

(Andrzej, Bułgaria)

Stare czasy już się skończyły i teraz nawet jak wrócę do domu, to będę tam tylko gościem.

(Fadi, Syria)

Chociaż jestem dorosłą osobą, czuję się, jakbym była osieroconym dzieckiem. Jestem bezradna, gdy mam problemy, bo nie mam obok mamy, która mogłaby mi pomóc, doradzić. Brakuje mi niekończących się rozmów z ojcem na bardzo ciekawe tematy. Żałuję, że nie mogę być równocześnie w dwóch miejscach, bo Kraków też mi jest bardzo bliski.

(Natalia, Rosja)

W Polsce brakuje mi mojej rodzimej kultury i wszystkiego, co się z tym wiąże.

(Anna-Maria, Cypr)



Objaśnienia do tekstu

tęsknota – uczucie żalu wywołane brakiem czegoś lub kogoś; nostalgia

kąć – tu: miejsce, w którym się mieszka, mieszkanie

przyzwyczać się – zacząć uważać coś za rzecz zwykłą, przywyknąć do czegoś

oszołomić – szokować, dziwić

bogactwo – tu: wielka ilość czegoś; obfitość

narzekać – mówić o czymś z niezadowoleniem, skarżyć się, żalić się

bokiem wychodzić – mieć (czegoś) dość

tak sobie – średnio

omijać – unikać

potęgować – wzmacniać, powiększać, nabierać intensywności, siły

specyficzny – charakterystyczny, specjalny

osierocony – samotny (sierota – dziecko, którego rodzice umarli)

bezzadny – bezsilny, słaby, nie umiejący sobie poradzić

rodzimy – ojczysty

Uwaga na słowa!

kąć – „róg” pokoju
(w geometrii) część płaszczyzny ograniczona przez dwie półproste



poza – postawa, pozycja (rzeczownik)
(tym), oprócz (tego) (przymimek)

pokój – ≠ wojna
pomieszczenie, izba



Ćwiczenia

I. Proszę uzupełnić zgodnie z tekstem:

Ja za rodzicami tak, ale . poza tym raczej nie. Brakuje mi kąta. Ja się jakoś Z pokoju jestem Będzie mi ich bardzo brakować, gdy wrócę Pochodzę z małego, więc Kraków mnie bogactwem muzeów, teatrów, kin, Nie mogę już patrzeć na jedzenie. Ziemniaki już mi wychodzą. W chyba przyjedzie mama i razem wrócimy Już się nie mogę! się domem, kolegami, jedzeniem i za Krakowem., że Polska nie jest dobrym krajem. Brakuje mi matki i nic nie może mi jej Tęsknota jest nie do – istnieje zawsze, kiedy wyjedzie się ze swojej Myśl o tym, że za parę miesięcy będę w domu tę tęsknotę. Ta atmosfera jest, a Wawel jest jedyny! Żałuję, że nie mogę być w dwóch miejscach. W Polsce brakuje mi mojej kultury i wszystkiego, co się z tym wiąże.

II. Proszę określić, które pary wyrazów mają znaczenie podobne (=), a które znaczenie przeciwne (≠)

- | | |
|---------------------------|--------------------------|
| 1. często ≠ rzadko | 7. wspaniały okropny |
| 2. opuścić oddalić się | 8. decydować postanawiać |
| 3. samodzielny niezależny | 9. potęgować zwiększać |
| 4. urodzić się umrzeć | 10. ominąć unikać |
| 5. rodzimy ojczysty | 11. niechęć ochota |
| 6. najgorszy najlepszy | |

III. Proszę uzupełnić kolumny według wzoru:

<u>przymiotnik</u>	<u>rzeczownik</u>	<u>rzeczownik</u>	<u>czasownik</u>
niechętny	niechęć	ubranie	ubierać się
studencki		nauka	
domowy		placz	
morski		kłamstwo	
rodzinny		nuda	
kulturalny		plan	
krajowy		praca	
stołówkowy		decyzja	
teatralny		odpowiedź	
gościnny		życie	
ziemniaczany		tęsknota	

IV. Który wyraz nie kojarzy się z pozostałymi? Proszę go podkreślić.

1. list – **samochód** – telefon – telegram
2. ojciec – matka – siostra – przyjaciel
3. miasteczko – kino – kabaret – wystawa
4. spacer – powietrze – muzeum – morze
5. kawiarnia – ziemniaki – restauracja – stołówka
6. nauczyciel – ojczyzna – kraj – dom
7. ból – smutek – radość – niechęć



Wyrażenia idiomatyczne

KĄT

- pójść, usunąć w **kąt** – ustąpić lub zepchnąć na dalszy plan
- gadać, szeptać po **kątach** – plotkować, mówić o czymś skrycie
- rozstawiać kogoś po **kątach** – wymyślać, skrzyżdeć
- **kątem** oka – nieznacznie, tak, żeby nikt nie widział

DOM

- głowa *domu* – głowa rodziny, osoba mająca największy autorytet wśród domowników, stojąca na czele rodziny
- po *domu*, na po *domu* – w swoim mieszkaniu u siebie, na co dzień
- mieć cały *dom* na głowie – prowadzić dom, zajmować się domem
- postawić cały *dom* na nogi –
 - a) obudzić wszystkich domowników
 - b) podnieść, zmobilizować całą rodzinę do działania
- założyć *dom* – ożenić się, wyjść za mąż



Mieć cały dom na głowie

POWIETRZE

- coś jest dla kogoś jak *powietrze* – coś jest dla kogoś nieodzowne, konieczne do życia
- traktować kogoś jak *powietrze* – udawać, że się go nie widzi
- zaczerpnąć *powietrza* –
 - a) odetchnąć
 - b) odpocząć (np. na wsi, na świeżym powietrzu)



Ćwiczenie

Poniższe wyrażenia idiomatyczne proszę wstawić w wykropkowane miejsca:

kątem oka, głowa domu, traktować ... jak powietrze, jest ... jak powietrze, porozstawiał po kątach, poszły w ką, cały dom na nogi, zaczerpnąć powietrza, na po domu, po kątach, dom na głowie

1. Wszyscy w biurze już szepczą ... po kątach ... , że nowy dyrektor chce zwolnić z pracy kilka osób. 2. Zobaczmy, jaką decyzję podejmie ... , bo od tego zależą dalsze plany na wakacje. 3. Te pantofle

są bardzo wygodne. Kupiłam je sobie 4. Jak tylko Jacuś dostał od dziadka auto na baterie, wszystkie inne zabawki
 5. Po wyjeździe rodziców Anka ma i nie ma na nic czasu. 6. Kierowca zauważył, że pasażer wyjął pistolet.
 7. Po tej awanturze Barbara zaczęła Piotra
 8. Wrócił późno w nocy i postawił
 9. On nie może się obejść bez muzyki – dla niego
 10. Strasznie tu duszno! Wyjdźmy na balkon
 11. Szef przyszedł do pracy w złym humorze i od razu wszystkich pracowników



Tematy do ćwiczeń pisemnych i ustnych

1. Czy listy, telefony lub krótkie pobyty w domu zmniejszają tęsknotę, czy ją potęgują?
2. „*Wracam do domu. Nie potrafię tutaj zostać na jeszcze jeden rok. Ten kraj jest piękny i ludzie są dla mnie dobrzy, ale dławi mnie smutek gorszy od bólu. Smutek rośnie każdego dnia, karmiony słońcem i powietrzem, przenika każdą myśl. Nie umiem się śmiać, przyjacielu, i najpiękniejsze krajobrazy są mi obojętne. Czy to jest tęsknota? Czy to jest właśnie tak?*” (Halina Poświatowska, *Opowieść dla przyjaciela*, WL, Kraków 1990).
 Proszę wyrazić swoją opinię na temat powyższego fragmentu.
3. Dlaczego zdecydował(a) się Pan(i) na naukę języka polskiego?
4. Proszę wyrazić swoją opinię na temat proponowanej przez Zygmunta Broniarkę (samouk, który zna osiem języków) metody nauki języków obcych: „*Nauka wymaga wytrwałości i wysiłku; jeśli chcesz w języku obcym rozumieć – czytaj, pisać – pisz, mówić – mów*”. (Joanna Tańska, *I ty zostaniesz poliglotą*, „Dziennik Polski” 18 VIII 1998)
5. Co Pan/i sądzi o stwierdzeniu, że *aby nauczyć się języka obcego, trzeba koniecznie zakochać się w obcokrajowcu?*



Janina Brzostowska

JEŚLI MASZ CZYJEŚ SERCE

Jeśli masz czyjeś serce,
 masz dom –
 na każdym miejscu,
 na którym staniesz.
 Słowa miłości
 myśli czułe
 są z tobą nieustannie.
 I nawet w obcym kraju
 one twój sen osłaniają,
 tworzą nad nim baldachim czułości.

Janina Brzostowska, *Poezje zebrane*,
 LSW, Warszawa 1987



Zaimek dzierżawczy „swój” (ćwiczenia I–V)

część III

	<i>rodzaj męski</i>	<i>rodzaj żeński</i>	<i>rodzaj nijaki</i>
l. poj.	swój	swoja (swa)	swoje (swe)
l. mn.	swoi	swoje (swe)	swoje (swe)

Odmienia się jak pozostałe zaimki dzierżawcze (mój, twój itd.), lecz w zdaniu odnosi się wyłącznie do podmiotu i określa przedmiot (osobę) do niego należąca, np.

l. To jest mój pokój. = Mam swój pokój.
 ale
 To jest pokój Eli. Idę do jej pokoju.

2. To jest twoja siostra? = Przyjdź ze swoją siostrą.
ale
To jest siostra Leszka. Przedstaw mi jego siostrę.
3. Czy to wasze walizki? = Postawcie tu swoje walizki.
ale
Czy to wasze walizki? Postawimy wasze walizki koło drzwi.

* Zaimek „swój” nigdy nie jest określeniem podmiotu. W związku z tym nigdy nie występuje w mianowniku.

Proszę porównać:

- Lucjan jest mężem Marianny. Paweł ma żonę Julię.
Paweł poszedł na koncert ze *swoją* żoną. (tzn. z Julią)
Paweł jest chory.
Marianna poszła na koncert z *jego* żoną. (tzn. z Julią)
Lucjan poszedł na koncert z *jego* żoną. (tzn. z Julią)
Lucjan poszedł na koncert ze *swoją* żoną. (tzn. z Marianną)

UWAGA! Nie swój (swoja, swoje) = cudzy, należący do kogoś innego.

	<i>rodzaj męski</i>	<i>rodzaj żeński</i>	<i>rodzaj nijaki</i>
l. poj.	cudzy	cudza	cudze
l. mn.	cudzy cudze	cudze	cudze

Np.

Wziął pan *cudzy* parasol. = Wziął pan nie swój parasol.

Cudze dzieci wydają się nam zawsze mniej grzeczne od naszych. =
Obce (nie nasze, należące do kogoś innego) dzieci wydają się nam zawsze mniej grzeczne od naszych.

Nie wtrącaj się do *cudzych* spraw! – Nie wtrącaj się do nie swoich spraw.

UWAGA!

- Nie swój = cudzy, obcy
Nieswój = dziwny, niespokojny, niepewny

Np.

On jest dziś jakiś *nieswój*. (może chory?)

Adaś czuł się *nieswojo* w tym wielkim, mrocznym domu.

* W zdaniach, w których podmiotem jest: każdy, nikt, wszyscy – występuje zaimek „swój”, np.

Każdy ma *swoją* ulubioną potrawę.
 Nikt nie chciał zademonstrować *swoich* umiejętności.
 Niech wszyscy przyniosą *swoje* zdjęcia.



Negacja podwójna i wielokrotna (ćwiczenia VI–VIII)

Wystąpienie w zdaniu wyrazu przeczącego, np. **nikt**, **nic**, **nigdy**, nie zwalnia z obowiązku użycia przeczenia **nie**. Powstają wtedy podwójne, a jeśli wyrazów przeczących jest więcej, wielokrotne negacje.

Np.

On *nigdy nie* je ciastek.

On *nigdy nic nie* wie.

Nikt mnie *nigdy nigdzie nie* zaprosił.

Odmiana **nikt** i **nic** jest taka sama jak **kto** i **co**.

M.	kto	nikt	co	nic
D.	kogo	nikogo	czego	niczego (nic)
C.	komu	nikomu	czemu	niczemu
B.	kogo	nikogo	co	nic
N.	kim	nikim	czym	niczym
Mc.	kim	nikim	czym	niczym

Inne wyrazy przeczące: nigdy – odpowiada na pytanie kiedy?
 nigdzie – gdzie?
 znikąd – skąd?

Żaden, żadna, żadne, żadni, żadne – to zaprzeczenia: każdy, każda, każde, każdy, każde. (Te dwa ostatnie używane częściej jako wszyscy, wszystkie.) Wymagają dodania rzeczownika, np. żaden aktor, żadne dziewczyny itp.

Przykłady podwójnych lub wielokrotnych negacji

Nikommu nic nie powiedział o swoich kłopotach.

Żadnemu koledze nie oddał pieniędzy.

Znikąd nie mam wiadomości.

Nigdzie nie spotkaliśmy żadnych śladów.

Nikt nie lubi takiego traktowania.

Żadna dziewczyna nie lubi takiego traktowania.

Nikt nie lubi chodzić do szkoły.

Żadne dziecko nie lubi chodzić do szkoły.



Trzeba, można, warto (ćwiczenia IX–XII)

Są nieosobowe. Po tych wyrazach następuje bezokolicznik.

trzeba – powinno się, należy, wypada; coś jest potrzebne, konieczne

Trzeba sobie nawzajem pomagać.

Trzeba się uczyć, żeby zdać egzamin.

Trzeba wyjść wcześniej, żeby zdążyć na pociąg.

Trzeba dać mu lekarstwo.

Pomóc ci? – Nie, dziękuję, nie trzeba.

można – jest rzeczą możliwą, nie ma przeszkody, jest się w stanie coś zrobić, wolno coś komuś

Nie można tego zrozumieć.

W tej kwiaciarni można zawsze kupić piękne kwiaty.

Czy można wyjść?

Czy można panią prosić do tańca?

warto – jest sens, cel w czymś, w zrobieniu czegoś; opłaci się, należy, należałoby, trzeba

Warto na to poświęcić więcej czasu.

Nie warto tego kupować.
Nie warto o tym mówić!

Przez dodanie odpowiednich form czasownika *być* możemy wyrazić czas przeszły, przyszły, tryb przypuszczający.

<i>Czas przeszły</i>	<i>Czas przyszły</i>	<i>Tryb przypuszczający</i>
trzeba było	trzeba będzie	trzeba by było
można było	można będzie	można by było
warto było	warto będzie	warto by było

Nie zdałeś egzaminu? No cóż, trzeba było się uczyć.

Jutro mamy test – trzeba będzie powtórzyć gramatykę.

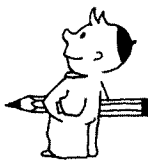
To można było inaczej zorganizować.

Jak myślisz, czy jutro jeszcze można będzie kupić bilety?

Warto było dożyć takiej chwili.

Można by było zaprosić gości.

Warto by było wyjechać.



Ćwiczenia

I. Proszę zamienić podany zaimek dzierżawczy na zaimek **swój**.

Przykład: Jego dom był wielki. Często wspomina *swój* dom.

1. Twoje bagaże są przed drzwiami. Gdzie zostawiłeś bagaże?
2. Jego wiedza była ogromna. wiedzą zadziwiał wszystkich.
3. Jej talent był niezaprzeczalny. Zmarnowała talent.
4. Jego majątek był ogromny. Cały majątek przekazał dla sierot.
5. Moje lekarstwa okazały się skuteczne. Zażyłam już lekarstwa.
6. Ich dzieci hałasowały w ogrodzie. Zabrali dzieci na spacer.
7. Nasze ręcniki już wyschły. Schowaliśmy ręcniki.
8. Jej narty zostały w autobusie. Gdzie zostawiła narty?
9. Wasz ogród jest bardzo zaniedbany. Musicie uporządkować ogród.
10. Jego serce należy do niej. Oddał jej serce.
11. Ich syn został dyrygentem. Są bardzo dumni ze syna.
12. Jacy są twoi

koledzy? Opowiedz mi o kolegach. 13. Czy nasze filiżanki są ci potrzebne? Przyjdziemy ze filiżankami. 14. Jego zalety są nieliczne. Bardzo lubi opowiadać o zaletach. 15. Twój aparat fotograficzny jest bardzo dobry. Weź aparat.

II. Proszę wstawić odpowiednią formę zaimka swój.

Przykład: Niech każdy odniesie *swój* talerz.

1. Nikt nie chce rozmawiać o zmartwieniach. 2. Niech każdy przyjdzie ze psem. 3. Jutro każde dziecko wręczy mamie kwiaty. 4. Każdy ma kłopoty. 5. Nie każdy ma dom. 6. Czy wszyscy odnaleźli już miejsca? 7. Niech każdy przyjrzy się błędom. 8. Czy nikt nie chce opowiedzieć o mieście? 9. Czy wszyscy posłali rodzicom życzenia? 10. Dlaczego nikt nie schował butów? 11. Każdy ma ulubioną porę dnia. 12. Czy każdy rysuje sąsiada? 13. Wszyscy mają marzenia. 14. Czy nikt nie ma zdania? 15. Każdy musi rozwijać zdolności.

III. Proszę zastąpić słowo „cudzy” odpowiednią formą negatywną zaimka swój.

Przykład: Zawsze pali *cudze* papierosy. Zawsze pali *nie swoje* papierosy.

1. Przeważnie jeżdżą cudzym samochodem.
2. Jak długo będziecie żyli za cudze pieniądze?
3. Nigdy nie posługuję się cudzymi narzędziami.
4. Piotr często wygłasza cudze opinie.
5. Nie wtrącaj się do cudzych sporów!
6. Czy lubisz używać cudzej maszynki do golenia?
7. Nigdy nie wysypiamy się dobrze w cudzych łóżkach.
8. Karol ma dziwne upodobania: lubi nosić cudze kapelusze.
9. Nie baw się cudzymi zabawkami.
10. Chyba zjedliście cudzą porcję.
11. Janek interesuje się cudzymi problemami.
12. Czy lubicie rozmawiać o cudzych sprawach?
13. Kubuś wrócił ze szkoły z cudzym tornistrem.
14. Irena wzięła przez pomyłkę cudzy parasol.
15. Kelner się pomylił i zapłaciliśmy cudzy rachunek.

IV. Proszę podkreślić odpowiednią formę zaimka dzierżawczego.

Przykład: (Nasz – swój) *nasz* nauczyciel jest chory.

1. Cały (jego – swój) cenny czas poświęca chorym. 2. (Ich – swój) kot jest bardzo dobrze wychowany. 3. Każdy ptak ma (jego – swoje) gniazdo. 4. (Jej – swoja) córka studiuje biologię. 5. Podarowała te korale (jej – swojej) przyjaciółce. 6. Jakie jest (twoje – swoje) ulubione wino? 7. Oddali im wszystkie (ich – swoje) oszczędności. 8. Czy (wasze – swoje) dziecko chodzi do przedszkola? 9. Katarzyna musi napisać (jej – swój) życiorys. 10. Zapytaj Pawła, gdzie kupił (jego – swój) krawat. 11. Byliśmy na imieninach u (jego – swojej) matki. 12. Zbyszek nigdy nie zapomina o urodzinach (jego – swojej) siostry. 13. Beata przedstawiła rodzicom (jej – swojego) narzeczonego. 14. Jurek interesuje się tylko (jego – swoimi) sprawami. 15. Moje koleżanki zawsze opowiadają o (ich – swoich) kłopotach.

V. Proszę wstawić odpowiednią formę zaimka (**mój, twój, jego, jej, nasz** lub **swój**).

1. Każdy może mieć zły dzień. 2. Krystyna i Adam mają dwunastoletnią córkę. córka chce być aktorką. 3. Helena zawsze cieszy się sukcesami przyjaciół. 4. Barbara była bardzo chora. Na szczęście stan zdrowia znacznie się poprawił. 5. Adam włożył dużo pracy w mieszkanie. mieszkanie jest bardzo ładne. 6. Oni mogą godzinami słuchać ulubionych melodii. 7. Piotr poznał na wakacjach kilka miłych osób. Chętnie spotkamy się z nowymi znajomymi. 8. Oni nigdy nie mówią o planach na przyszłość. 9. Ala nie przygotowała referatu z historii. nauczyciel był bardzo niezadowolony. 10. Wszystkie dzieci opowiadały o wakacyjnych przygodach. 11. Marian trochę się spóźni. Musi odprowadzić ojca na dworzec. 12. To nie jest samochód Bartka. samochód ma inny numer rejestracyjny. 13. Oni od dawna lubią tę restaurację. Zaprośili ją do ulubionej restauracji. 14. Zrobiliśmy ostatnio dużo zdjęć. Czy chcecie obejrzeć zdjęcia? 15. Pan Kowalski mieszka naprzeciwko mnie. To jest najlepszy sąsiad.

VI. Proszę odpowiedzieć na poniższe pytania przecząco.

Przykład: Co tam widzisz? *Nic nie widzę.*

1. Gdzie byliście?
2. Kiedy mu oddasz tę płytę?
3. Co teraz czytasz?
4. Czy każdy może się spóźniać?

5. Kto ci o tym powiedział?
6. Pokazałeś już wszystkim swój dyplom?
7. Komu możecie zaufać?
8. Czego państwu brakuje?
9. Czy wszyscy zrozumieli to pytanie?
10. Z kim on rozmawia?
11. Kiedy jeszcze ich spotkali?
12. Gdzie widzieliście ten słownik?
13. U kogo byłeś?
14. Czy każdy musi zjeść ten deser?
15. Z czym masz problemy?

VII. Poniższe zdania proszę przekształcić według wzoru:

Przykład: *Żaden* ptak nie ma swojego gniazda.

Każdy ptak ma swoje gniazdo.

1. *Żadna* dziewczyna nie lubi takiej muzyki.
2. Rodzice nie spełniali *żadnego* jego życzenia.
3. *Żadne* dziecko nie lubi oglądać telewizji.
4. Nie znajdziecie tej informacji w *żadnej* encyklopedii.
5. *Żaden* mężczyzna nie lubi pochwał.
6. Nie interesuje mnie *żaden* sport.
7. *Żaden* nauczyciel nie zna swoich uczniów.
8. *Żadne* okno nie jest otwarte.
9. Nie sprzedam tego za *żadną* cenę!
10. Nie podoba mu się *żadna* kobieta.
11. *Żadne* ćwiczenie nie jest łatwe.
12. *Żaden* aktor mu nie imponuje.
13. *Żadna* pielęgniarka nie jest odpowiedzialna.
14. *Żaden* kot nie lubi mleka.
15. Ona nie lubi *żadnych* kwiatów.

VIII. Poniższe zdania proszę przekształcić na zdania przeczące.

Przykład: *Zawsze* o czymś zapominam. *Nigdy* o *niczym nie* zapominam.

1. Jemu zawsze wszystko smakuje.
2. Wszędzie kogoś widać.
3. Im się wszędzie wszystko podoba.
4. Ktoś go zawsze o coś pytał.
5. Tu każdy gdzieś się spieszy.
6. Wszędzie spotykamy kogoś znajomego.

7. Każdy student zawsze jest zadowolony ze stołówki.
8. Ktoś mi kiedyś o czymś mówił.
9. Tam zawsze ktoś jest.
10. Każdy zawsze go widział z psem.
11. On zawsze wszystko wie.
12. Zawsze się wszystkiemu dziwią.
13. To się zawsze komuś podobało.
14. Mówił to zawsze każdej dziewczynie.
15. Wszyscy wszędzie widzieli coś ciekawego.

IX. Podane dialogi proszę uzupełnić wyrazami **trzeba, można, warto**.

1. Mógłbym jutro pojechać ze znajomymi do Łańcuta, ale nie wiem, czy
– Czy?! Tam koniecznie pojechać! Przy okazji zwiedzić Leżajsk.
2. Zepsuł mi się zegarek. oddać go do naprawy.
– Moim zdaniem nie Jest już bardzo stary.
– Myślę, że spróbować.
3. Żałuję, że oglądałem ten mecz.
– A widzisz, mówiłam, że było mnie posłuchać.
– Miałś rację. było inaczej spędzić czas.
4. Oj, synku, już rozdarłeś nowe spodnie. Naprawdę, nie ci kupować nic nowego. było uważać!
– Mamusiu, dziura jest mała. ją zaszyć i nic nie będzie widać.
5. Co będziemy robić wieczorem?
– obejrzeć film w telewizji.
– Znam ten film. Jest bardzo słaby, nie go oglądać.
– więc wybrać coś atrakcyjniejszego.

X. Proszę uzupełnić wyrazami **można, trzeba, warto**.

1. Podobno byłeś na ostatnim filmie Zanussiego. Powiedz, czy go obejrzeć?
2. Ta zupa jest niesłona. koniecznie dodać soli.
3. Czym najlepiej do ciebie dojechać? – Wszystko jedno, jechać tramwajem albo autobusem.
4. Czy prosić o rachunek?
5. Nie kupuj tej książki! Nie jej czytać.
6. Co przygotować na następne zajęcia?
7. Nie kupować tego radia. Wprawdzie jest tanie, ale widać, że niesolidne.
8. dbać o zdrowie.
9. Szkoda, że nie kupiłeś pieczarek. było

zrobić pizzę. 10. To będzie ostatni wykład naszego profesora.
kupić mu kwiaty. 11. Nie staraj się go przekonywać, to nic nie da. Nie
. się denerwować. 12. Szkoda, że w zimie nie
kupić dobrych świeżych truskawek. 13. Jak myślisz, czy zamiast kwiatów
. jej kupić perfumy? 14. było się pomęczyć nad
tym projektem. Efekt jest wspaniały! 15. Słyszałeś, że Zbyszek jest w szpi-
talu? go koniecznie odwiedzić!

XI. Wyróżnione fragmenty proszę zastąpić wyrazami **można, trzeba, warto**.

Przykład: Czy *możę* panią prosić do tańca? Czy można panią prosić do tańca?

1. *Musimy* tam jechać tramwajem? Nie *możemy* iść pieszo?
2. Nie wiem, czy *opłaca się* to kupić.
3. Żeby zadzwonić za granicę, *musisz* najpierw wykręcić zero.
4. Z kopca Kościuszki *możesz* zobaczyć panoramę Krakowa.
5. Przed wejściem na wystawę *wszyscy muszą* zostawić płaszcze w szatni.
6. *Każdy może* obejrzeć smoka wawelskiego.
7. *Należy* dokładnie przeczytać instrukcję.
8. Tu nie *wolno* palić!
9. Nie *ma sensu* o tym mówić.
10. Czy *mógłbym* zamówić taksówkę przez telefon?
11. *Musimy* wszystko przygotować dwa dni przed wyjazdem.
12. Uspokójcie się! Czy *jest sens* się denerwować?
13. Jeżeli kort będzie wolny, *będziemy mogli* zagrać rano w tenisa.
14. *Po co* tracić czas na takie głupstwa?
15. *Powinni byśmy* zaprosić Kowalskich.

XII. Podane zdania proszę zamienić na zdania z wyrazami **można, trzeba, warto**.

Przykład: Cieszę się, że dożyłem takiej chwili. – Warto było dożyć takiej chwili.

1. Szkoda czasu na czytanie tego artykułu.
2. Nie dało się tego zrobić!
3. Mamy obowiązek noszenia przy sobie dokumentów.
4. Czy jest sens zaczynać to dzisiaj?
5. Myślisz, że lepiej było dodać trochę pieprzu?
6. Czy istnieje możliwość zaprenumerowania tego czasopisma?

Lekcja 2

Oburzenie i protest



Między starymi a nowymi laty

Ostatnie badania psychologiczne pozwalają stwierdzić, że dzieci, w których wychowywaniu pomagają dziadkowie, o wiele lepiej rozwijają się psychicznie, zarówno w aspekcie emocjonalnym, intelektualnym, jak i społecznym.

Nie jest jeszcze w pełni poznany mechanizm, dlaczego tak się dzieje. Dziadkowie odgrywają wielką rolę w emocjonalnym rozwoju dziecka. Ich miłość z jednej strony jest bardziej obiektywna i bardziej trzeźwo mogą patrzeć na problemy dziecka, a z drugiej strony jest bardziej bezwarunkowa, to znaczy mniej uzależniona od jego sukcesów czy porażek. Osoby starsze, które są już na emeryturze, mają, podobnie jak dzieci, nieco bardziej zdystansowany stosunek do rzeczywistości i dzięki temu mogą się lepiej ze sobą porozumieć.

Ostatnie lata to wprawdzie wielki postęp technologii, ale wyraźny regres w dziedzinie codziennej kultury. Jesz-

cze dziadkowie najlepiej pamiętają zasady dobrego wychowania i *savoir vivre*'u, bez którego dawniej życie towarzyskie było zupełnie nie do pomyslenia. A ileż przechowują wspaniałych przepisów kuchennych, których nie zastąpią nigdy seryjne paskudztwa fast foodów.

Można powiedzieć, że im szybciej rozwija się technologia i im szybciej galopuje świat naprzód, tym bardziej jest w nim konieczna obecność starszych pokoleń, aby zachować tak ważną ciągłość kulturową.

Warto mieć babcię i dziadka. Ich obecność i opieka jest naprawdę dzieciom bardzo potrzebna. Potrafią też nas, rodziców, odciążyć w trudnych sytuacjach dzisiejszego szybkiego życia i wprowadzić w jego zadyszany, szalony bieg trochę spokoju i staroświeckiej klasy. A oni także potrzebują wnuków, kochają je szczerze, czują się przy nich młodszy, potrzebni.

Andrzej Mírski
„Dziennik Polski” 30 I 2003

Trudno być opiekunem swoich rodziców

Czy możemy zawnoczyć przygotować się do starości swoich rodziców?

Uczciwa odpowiedź na to pytanie musi brzmieć: nie, nie możemy.

Moment, w którym musimy się zaopiekować swoimi rodzicami, zawsze będzie dla nas zaskoczeniem. Z punktu

widzenia psychologii to bardzo trudna zamiana ról, bo stoi w sprzeczności ze wszystkimi naszymi wcześniejszymi do-

świadczkami. Najpierw, w latach młodości, buntowaliśmy się, staraliśmy się usamodzielnąć, wyjść spod ich opieki. Potem traktowaliśmy ich jak partnerów, na których pomoc i wsparcie mogliśmy liczyć. A tu nagle dociera do nas, że teraz to my mamy być ich opiekunami.

Równie zaskoczeni tą sytuacją są nasi rodzice. Nie akceptują własnej słabości i bezradności, więc nie chcą się do niej przyznać i ukrywają ją przed otoczeniem. Buntują się przeciwko nowej sytuacji i odmawiają podporządkowania się dzieciom, co często prowadzi do nieporozumień i konfliktów, a czasem wręcz

do zerwania kontaktu. Asystowanie przy starzeniu się osób bliskich jest bardzo bolesnym doświadczeniem. Zniechęcenie i cierpienie rodziców ciąży na nas i kierują nasze myśli w przyszłość – przeciesz nas za chwilę spotka to samo. Dlatego opiekunowie osób starszych często popadają w depresję. W Polsce przez wiele lat nie dostrzegano tego problemu. Ludzie opiekujący się odchodzącymi rodzicami nie mają gdzie zasięgnąć porady psychologicznej.

Dr hab. Tomasz Grodzicki
„Newsweek” 11.11.2001

To dzieje się obok nas **Znalazłem nowy dom!**

Bartek za kilka dni skończy 4 latka. – Będzie tort i świece. Dostanę prezenty – cieszy się chłopiec. To pierwsze prawdziwe urodziny w jego życiu. Do tej pory nigdy nie widział tortu. Nie miał kolorowych zabawek i ładnych ubranek. Był szczęśliwy, gdy rodzice nie zbili go, nie popchnęli, nie uderzyli. – Pas wisiał w moim pokoju. Żeby się bał – opowiada Bartek. Mama była sprzedawczynią. Ojciec kierowcą.

Przez pierwsze 3 lata swego życia chłopiec był systematycznie bity. – Mama się denerwowała, że nie chcę jeść albo że nie siusiam do nocnika. I biła. Czym popadło. Gdy nie miała pod ręką pasa, waliła sprzętami kuchennymi, książkami. W przedszkolu wychowawczynie nie interesowały się bliźniami. On, nauczony przez mamę, odpowiadał bez wahania: – Poślizgnąłem się, upadłem, oparzyłem się o kuchenkę. Prawdopodobnie trwałoby to do dziś. Gdyby nie ten jeden, jedyny raz, gdy matka posunęła się za daleko. – Rozbiłem szklankę. Ona akurat prasowała. Zde-

nerwowała się, wzięła żelazko... Chłopiec, półprzytomny, ledwie doczołgał się do drzwi. Sąsiadka znalazła go w kałuży krwi na schodach.

W szpitalu stwierdzono szereg obrażeń wewnętrznych. Chłopczyk miał oparzenia od gorącego żelazka, rany po uderzeniach sznurem i ślad duszenia. Lekarze nie chcieli oddać dziecka z powrotem w ręce rodziców. Sprawa trafiła do sądu rodzinnego. Do dziś nie zapadł wyrok o odebraniu praw rodzicielskich. – Nie mam cierpliwości do dzieci, starszego syna wychowuje babcia. Młodsze go też chciałam oddać, ale mąż nie pozwolił – mówiła w sądzie matka Bartka.

Po wyjściu ze szpitala Bartek trafił do Pogotowia Opiekuńczego. Pani pedagog, poruszona jego losem, szukała dla niego rodziny zastępczej.

Kto bije swoje dzieci?

Według przeprowadzonych ostatnio badań 97% polskich rodziców (z wykształceniem co najmniej średnim, mieszkających

w miastach) przyznaje się, że krzyczy na swoje dzieci. 82% ujawnia, że wymierza swoim pociechom klapsy, 67% stosuje jako karę solidne lanie, 44% bije dzieci pasem lub in-

nym przedmiotem, a 25% wyrzuca swoje dziecko z domu, pozbawia je jedzenia lub miejsca do spania itp.

„Pani Domu” 9 XI 1994

Czy samotnym kobietom słusznie odmawia się prawa do zaadoptowania dziecka?

Mam 40 lat, jestem sama, marzę o adoptowaniu dziecka – napisała naczycielka z Sieradza. Takich listów nadeszło do redakcji więcej. Kobiety samotne, kobiety po rozwodach i takie, które w młodych latach poświęciły wiele, by przebić się w życiu zawodowym – budzą się pewnego dnia z poczuciem pustki i tęsknoty do dziecka. Czasem nie jest jeszcze za późno. Ostatnio mówi się o kilku znanych aktorkach, które zdecydowały się na późne macierzyństwo. Ale jeśli z powodu wieku czy okoliczności nie można już mieć dzieci – samotna kobieta myśli o adopcji. I tu spotyka ją niemiła niespodzianka. W Polsce przysposabiać dzieci mogą

przede wszystkim małżeństwa i to w wieku do 35 lat.

Czy słusznie odmawia się samotnym kobietom prawa do adopcji? Często mają one takie zalety serca i umysłu, że gołym okiem widać, jak wiele mogłyby dać dziecku. Przypadki, które znamy, świadczą o tym, że są bardzo dobrymi matkami.

Z drugiej strony psychologowie mówią, że dla malucha najlepsza jest pełna rodzina. Nadmierna opiekuńczość matki, brak tych cech i wzorów, które reprezentuje w rodzinie ojciec – mogą odbić się niekorzystnie na psychice wychowanka.

„Przyjaciółka” 28 II 1996

Nie taki potwór straszny, jak go rysują

Telewizja jest totalna. Od telewizji nie ma ucieczki – jak od Internetu czy telefonów komórkowych. Trzeba ją tylko okiełznać. I jak się okazuje, jest to możliwe. Wystarczy wyłowić z niej to, co najlepsze.

Z opublikowanego ostatnio w Stanach Zjednoczonych sondażu wynika, że 22 procent rodziców „poważnie myśli o pozbyciu się z domu telewizora”, bo ten nadaje programy, w których jest za dużo wulgarnych słów i kultu siły. W wielu polskich domach myśli się tak samo.

Jednak nawet sceptyczni wobec telewizji psychologowie nie zachęcają do takiego radykalizmu.

– Dzieci czerpią z oglądania telewizyjnych bajek ogromną przyjemność. ***Dlaczego mielibyśmy ich tego pozbawiać?***

Coraz więcej psychologów, narzekających dotąd na zgubny wpływ telewizji na dzieci, przekonuje się do opinii, że telewizja wcale nie musi szkodzić.

„Oglądanie telewizji jest dla dzieci czynnością, w którą angażują się intelektualnie w stopniu znacznie większym, niż dotąd przypuszczano”. Ani nie oglupia, ani nie otumania.

Cztery reguły oglądania telewizji przez dzieci

1. Ustalenie limitu. Telewizji nie powinny oglądać dzieci w wieku poni-

żej dwóch lat. Starsze – do dwóch godzin dziennie.

2. Rodzinne oglądanie pomaga wyeliminować złe programy, zachęcić do pozytywnych.

3. Sypialnia bez telewizora. Jeśli dziecko ma telewizor w pokoju, ogląda telewizję bez nadzoru. Telewizor – tylko w salonie.

4. Telewizor – książka. Programy dziecięce bywają oparte na książkach. Potem dzieci domagają się przeczytania tej historii. Warto to wykorzystać.

K. Skrzydłowska-Kalukin
A. Szarlík
„Newsweek” 8.12.2002

Jacy jesteście?

Młodzież a używki

26% polskiej młodzieży sięgało już po alkohol i papierosy, zaś 18% nie stroniło od narkotyków. 82% przyznało, że piło alkohol, z czego 49% upiło się w ubiegłym roku. 68% paliło papierosy, a 14% marihuane. Nie różnimy się w tym względzie od swoich europejskich rówieśników.

Inaczej jest z sięganiem po leki uspokajające i nasenne – przyznaje się do tego 18% badanych, co zapewnia nam jedną z czołowych pozycji w statystykach europejskich. Podobnie jest z za-

żywaniem narkotyków twardych, tj. innych niż marihuana i haszysz – przyznaje się do tego 11% młodych Polaków.

A jak to jest w Europie? Najwięcej papierosów palą młodzi ludzie z Grenlandii i Wysp Owczych. Alkohol jest najpopularniejszą używką wśród młodzieży w Danii, Wielkiej Brytanii i Grecji. Najwięcej kontaktów z narkotykami ma młodzież z Wielkiej Brytanii.

Źródło: ESPAD
„Cogito” nr 12, 2001



OBURZENIE I PROTEST –

zwroty i wyrażenia

- Jestem | oburzony |
| wstrząśnięty | (+ narzędnik)
| zbulwersowany |

Jesteśmy wstrząśnięci wiadomością o tym wypadku.

- (Zupełnie) nie rozumiem, jak można | (+ bezokolicznik)
| było... (+ bezokolicznik)

Zupełnie nie rozumiem, jak można było tego nie zauważyć!

- Jak to możliwe!
 - To

oburzające!
niesłychane!
niedopuszczalne!
niemożliwe!
 - Coś podobnego!
 - Tego już za wiele!
 - To skandal!
 - Tego tak nie można zostawić!

 - Nie ma pan prawa

(+ bezokolicznik)!
do (+ dopełniacz)!

 (Nie masz prawa...)
- Nie ma pan prawa obrażać mojej żony!*
Nie macie prawa do zabierania głosu w tej sprawie!
- Nie życzę sobie

(+ dopełniacz)!
, żeby ...!
- Nie życzę sobie jego obecności na tym zebraniu!*
Nie życzę sobie, żeby tu przyszedł!
- Protestuję przeciw (+ celownik)!
 - Zgłaszam protest przeciw (+ celownik)!
- Protestujemy przeciw dodatkowym egzaminom!*
- W

tej sytuacji
tym momencie

muszę

zgłosić protest!
zaprotestować!

Wysuwanie żądań

- Pragnę (+ , aby, żeby)

(+ dopełniacz),

 - Chcę (+ bezokolicznik)

(+ , aby, żeby)

- Chcemy strajkować!*
Pragnę poprawy warunków pracy!
- Domagam się

(+ dopełniacz),

 - Żądam

(+ , aby, żeby)

- Żądamy polepszenia warunków życia dla zwierząt w ZOO!*
Domagam się, żeby dyrektor powiedział mi to osobiście!

- Trzeba
- Należy
- Powinno się

(+ *bezokolicznik*)

Należy przerwać ten protest!

Slogany z wieców i manifestacji

- Stop dla
- Dość już
- Nasze nie dla

(+ *dopełniacz*)

Dość już kłamstw!

- Nie dopuścimy do

(+ *dopełniacz*)
tego, żeby....

Nie dopuścimy do budowy lotniska w naszym mieście!

Nie dopuszczę do tego, żeby mój kolega wyjechał!



Ćwiczenia

I. Proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: Jestem zbulwersowana *wypowiedzią* (wypowiedź) ministra sportu.

1. Jestem oburzony (ostatnie wydarzenia).
2. Jestem wstrząśnięty (to), co się wczoraj stało.
3. Nie ma pan prawa do (występowanie) w imieniu wszystkich.
4. Nie ma pani prawa (karać) w ten sposób studentów.
5. Proszę państwa! Pan Prezydent nie życzy sobie
. (takie pytania)!
6. Nasza gwiazda nie życzy sobie, żeby ktokolwiek ją
(fotografować).
7. Protestujemy przeciw (rasizm i nietolerancja)!
8. Grupa pracowników zgłosiła protest przeciwko
(zwolnienie) z pracy ich kolegi.

9. Pragniemy (szybkie otwarcie) nowej biblioteki.
10. Chcemy, aby dyrektor (dotrzymać) słowa.
11. Pragnę dokładnie (zapoznać się) z tym projektem.
12. Domagam się (natychmiastowe wyjaśnienie) sprawy.
13. Manifestanci żądają (dymisja) ministra.
14. Żądamy, aby (zmniejszyć – forma nieosobowa) podatki.
15. Dość już (kłamstwa)!
16. Nasze „nie” dla (ciągłe podwyżki) cen!
17. Nie dopuścimy do (budowa) lotniska w naszej miejscowości!

II. Proszę połączyć w pary słowa o zbliżonym znaczeniu.

- | | |
|------------------|-------------------|
| 1. trzeba | a. „stop” dla |
| 2. kategorycznie | b. domagam się |
| 3. oburzony | c. coś podobnego! |
| 4. żądam | d. pragnę |
| 5. chcę | e. stanowczo |
| 6. dość już | f. zbulwersowany |
| 7. to niemożliwe | g. należy |

III. Proszę dokończyć, używając zwrotów podanych w ramce.

mnie oskarżać – lepszych warunków pracy – likwidacji kina – zachowaniem pana Zbyszka – pojawiły się w prasie – ukarania – wyborowi Kowalskiego na prezesa – nauczyciele ich wysłuchali – zawiadomić policję – żadnych wywiadów – powiedział prawdę – wyjaśnić

1. Jestem oburzony!
2. Protestuję przeciw!
3. Nie ma pan prawa nie mając konkretnych dowodów!
4. Nie życzę sobie!
5. Nie życzę sobie, żeby te informacje!
6. Pragniemy winnych.
7. Wszyscy chcą, aby dyrektor
8. Pragniemy jak najszybciej tę sprawę.

9. Pracownicy domagają się
10. Uczniowie żądają, aby
11. Trzeba natychmiast
12. Nie dopuścimy do w naszej dzielnicy!



Za siedmioma lasami, za siedzioma górami...

Mała Basia nudzi się. Miś nakarmiony, lalki wykąpane i uczesane, konik na biegunach śpi. Klockami jakoś nie ma ochoty się bawić. Co tu robić? Dziewczynka idzie do mamy.

– Mamusiu, powiedz mi bajeczkę! – prosi dziecko.

– Córeczko, jestem zajęta, piszę artykuł.

– A o czym? – dopytuje się Basia.

– Jest to artykuł na temat baśni i bajek.

– Mamusiu, proszę cię, przeczytaj mi! Basia za wszelką cenę chce zostać z mamą.

– No dobrze, słuchaj, ale nie wiem, czy coś zrozumiesz. – Mama zgodziła się, tym bardziej, że nie umie opowiadać bajek.

„Początkowo baśnie przeznaczone były dla dorosłych i przekazywane były ustnie z pokolenia na pokolenie. Opowiadane wieczorami były jedną z rozrywek tamtych czasów. Z biegiem lat również dzieci stały się uważnymi słuchaczami fantastycznych opowieści i do tej pory słowa bajka, baśń kojarzą się z młodym odbiorcą.

Ustnie opowiadane baśnie zaczęto potem zbierać i zapisywać, a następnie dopisywać nowe. Perrault, bracia Grimm, Andersen to najbardziej znani twórcy baśni. Kto nie zna *Czerwonego Kapturka*, *Kopciuszka*, *Jasia i Małgosi*, *Kota w butach* czy *Królowej Śniegu*?”...

– Mamusiu, słyszałaś dzwonek? Ktoś przyszedł! O, to babcia!

– Dzień dobry, Basińko – mówi babcia.

– Babuniu, jak dobrze, że przyszedłaś! Mam ci tyle rzeczy do pokazania: nową piżamkę, nowe książeczki, maleńką szklaną kuleczkę...

– Dobrze, kochanie, daj mi się tylko rozebrać. Coś ci przyniosłam. Zobacz – ciasteczka, czekoladkę, kubeczek na mleczko i mebelki dla twojej najmniejszej laleczki.

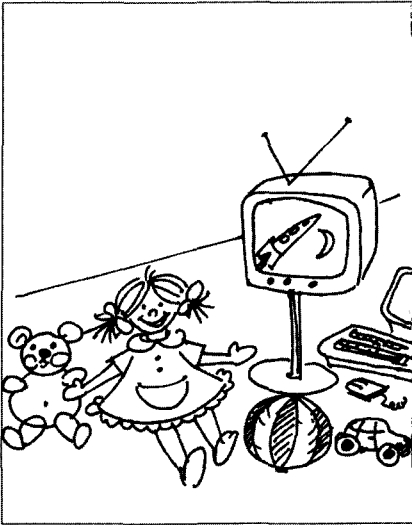
– Dziękuję, babciu. Opowiesz mi bajeczkę? Mamusia coś mi czytała, ale to chyba nie dla dzieci – mówi Basia.



– Już zaczynam – mówi babcia. Był sobie raz mały piesek. Był całkiem biały, bielusieńki jak śnieg...

Mama Basi wróciła do pisania artykułu. Po rozmowie z córeczką i matką postanowiła zmienić trochę koncepcję.

„Kiedy sięgniemy pamięcią wstecz, z pewnością przypominamy sobie chwile spędzane na słuchaniu barwnych opowieści naszych rodziców, dziadków, starszego rodzeństwa, nauczycieli... Wszystkie dzieci to lubią. Nie wszyscy dorośli potrafią jednak opowiadać bajki. Często wyręczają się więc książkami albo pismami dla dzieci i czytają swoim pociechom. Do najmłodszych dzieci najlepiej trafiają bajki w formie wierszowanej. Niektóre z utworów zawierają wyraźny morał, inne służą wyłącznie rozrywce. Do klasyków polskiej poezji dziecięcej należą między innymi Julian Tuwim i Jan Brzechwa, których wiersze są znane i cytowane przez młodych i starych. Prawie wszyscy pamiętają Kaczkę Dziwaczkę, Lokomotywę, Lenia czy Zosię Samosię.



Kiedy dzieci umieją już czytać, same biorą do ręki książkę i odkrywają świat nowych baśni. Identyfikują się z bohaterami, którymi są królewicze i księżniczki, małe dziewczynki i chłopcy, kotki, pieski, niedźwiadki i krasnoludki. Boją się czarowników i czarownic, groźnych wilków i niedobrych ludzi.

Czasy się zmieniają i dziś tylko całkiem małe dzieci, kiedy się nudzą, proszą o opowiadanie bajek. Potem poznają telewizję, kino i komiks, a w dalszej kolejności gry komputerowe, które pozwalają w jakiś sposób ingerować w wydarzenia, co wydaje się bardzo atrakcyjne. Dynamiczny rozwój kina pozwala nie tylko słuchać, ale i oglądać baśnie. Czy to rozwija, czy ogranicza wyobraźnię? Czy odciąga młodych od książek? Te pytania stawiają sobie psychologowie, nauczyciele i rodzice. Nikt chyba jednak nie może sobie wyobrazić dzisiejszego świata bez filmów np. Disneya, bez Myszkę Miki, Kaczora Donalda i wspaniałych postaci siedmiu krasnoludków z Królowy Śnieżki.

I chociaż dzieci mają do dyspozycji komiksy, video, cały wachlarz lepszych i gorszych filmów, często przed snem proszą: „Mamusi, opowiedz mi bajeczkę...”



Objaśnienia do tekstu

bajka – tu: opowiadanie o treści fantastycznej, zmyślonej lub osnutej na podaniach, legendach; baśń

sięgać pamięcią – przypominać sobie rzeczy dawniejsze

wstecz – do tyłu

wyřęczać się – używać kogoś do wykonania pracy, którą się miało samemu zrobić

wyłącznie – tylko

rozrywka – to, co służy odprężeniu, wypoczynkowi; przyjemność połączona z wypoczynkiem, zabawa

krasnoludek – postać fantastyczna: mała istota w kolorowym stroju, zwykle z długą brodą

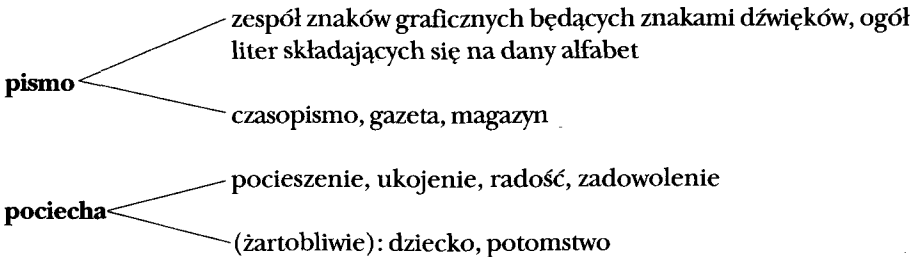
czarownik – mężczyzna czyniący czary

kojarzyć się – łączyć się, wiązać się

wyobraźnia – fantazja, imaginacja

wachlarz – płaski, lekki przedmiot rozkładany półkolistie, używany do chłodzenia się ruchem powietrza; tu: różnorodność; duży zakres, duża skala czegoś

Uwaga na słowa!



Ćwiczenia

I. Proszę odpowiedzieć na pytania:

- O co Basia prosi mamę i dlaczego?
- Dlaczego mama nie może opowiedzieć córeczce bajki? Proszę podać dwa powody.

3. Jaki jest temat artykułu, który pisze mama?
4. Dla kogo początkowo przeznaczone były baśnie?
5. Proszę wymienić najbardziej znanych na świecie twórców baśni oraz najbardziej znane baśnie.
6. Co Basia chce pokazać babci?
7. Co babcia przyniosła Basi?
8. O czym jest bajka, którą babcia zaczyna opowiadać wnuczce?
9. Jakie możliwości poznawania bajek mają współczesne dzieci?

II. Podane wyrazy proszę wstawić w odpowiedniej formie do poniższych zdań:

bajka, bajeczka, bajecznie, bajeczny, bajkowy, bajkopisarz, bajki, bajki

1. Chodź, Jasiu, opowiem ci
2. Dekoracja była wspaniała: kolorowa.
3. Krasicki był znanym polskim
4. To brzmi jak z tysiąca i jednej nocy.
5. Piotr miał wczoraj humor!
6. Co czytasz?
7. Dlaczego uwierzyłeś w te wstrętne?! To wszystko nieprawda!
8. W tej powieści jest dużo motywów

III. Proszę połączyć czasowniki z kolumny A z rzeczownikami z kolumny B w pary, odszukać i podkreślić je w tekście.

- | A | B |
|----------------------|------------------|
| 1. opowiadać | a. z bohaterami |
| 2. mieć | b. chwile |
| 3. bać się | c. rozrywce |
| 4. służyć | d. pytania |
| 5. sięgać | e. wyobraźnię |
| 6. zawierać | f. wilków |
| 7. identyfikować się | g. bajki |
| 8. odciągać | h. morał |
| 9. stawiać | i. do dyspozycji |
| 10. rozwijać | j. od książek |
| 11. spędzać | k. pamięcią |
| 1g. | |

IV. Proszę uzupełnić odpowiednimi wyrazami z tekstu:

zabawki: miś

postacie z bajek: kotki

jedzenie: mleczko



Wyrażenia idiomatyczne

BAJKA

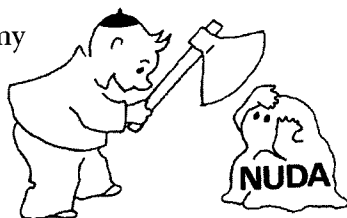
- *bajka* – plotka, kłamstwo, wymysł
- *bajki!* – to nieprawda! bzdury!
- jak z *bajki* – cudowny, fantastyczny, piękny
- między *bajki* włożyć – uznać za rzecz nieprawdopodobną, niemożliwą, niebyłą
- to nie *bajka!* – to niełatwa, nieprosta rzecz

KOT

- drzeć z kim *koty* – żyć z kimś w niezgodzie, kłócić się, nienawidzić się z kim
- kupować *kota* w worku – kupować (brać) coś bez sprawdzenia, bez obejrzenia
- wykręcać *kota* ogonem – przedstawiać sprawę w sposób wykrętny, fałszywie
- tyle, co *kot* napłakał – bardzo mało

NUDA

- umierać z *nudów* – bardzo się nudzić
- *nudny* jak flaki z olejem – bardzo nudny
- *nudzić się* jak mops – bardzo nudzić się
- zabić, zabijać *nudę* – usiłować pokonać uczucie znudzenia, starać się zapęłnić czymś wolny czas



Zabijać nudę



Ćwiczenie

Poniższe wyrażenia idiomatyczne proszę wstawić w wykropkowane miejsca:

jak z bajki, drą ze sobą koty, co kot napłakał, dla zabicia nudy, jak flaki z olejem, bajki!, kota w worku, między bajki włożyć, wykreći kota ogonem, nie bajka, umrzeć z nudów.

1. Nie zapraszaj na ten sam wieczór Piotrowskich i Pawłowskich, bo oni od dawna i jeszcze wybuchnie jakaś awantura.
2. Roman nawet zaczął się uczyć gotować
3. Gdy stanęli na szczycie góry, roztoczył się przed nimi krajobraz
- 4. Dorota ma paskudny zwyczaj: zawsze tak
-, żeby wyszło, że ona jest najlepsza, bez wad i bez winy.
5. Tu naprawdę nie ma co robić – można
- 6. Czy to prawda, że wygraliście w Lotto? My w ogóle nie gramy w Lotto!
7. Muszę najpierw przymierzyć tę sukienkę, przecież nie będę kupować
8. Te wszystkie opowieści o jego sportowych sukcesach można
- 9. Życie to
10. Te wykłady są nudne
- 11. Ojej! Tej zupy zostało tyle,
-! Co ja im dam wobec tego jeść?



Tematy do ćwiczeń pisemnych i ustnych

1. Czy identyfikowanie się z bohaterami baśni i filmów może być niebezpieczne lub niekorzystne dla dziecka i młodego człowieka? (Proszę wziąć również pod uwagę filmy pełne agresji oraz przedstawiające wschodnie sztuki walki.)

2. Czy powodzenie powieści fantastycznych i filmów fantastyczno-naukowych jest formą tęsknoty dorosłych za dziecięcym światem baśni?
3. Czy porządek moralny przedstawiany w niektórych baśniach (zwycięstwo dobra nad złem, kara za złe postępowanie) nie powoduje u dziecka zbyt idealistycznego obrazu świata, a co za tym idzie – nie prowadzi do zagubienia się w życiu?
4. Proszę przygotować wypowiedź ustną lub pisemną na temat: „Moja babcia” lub „Mój dziadek”.
5. Starzy ludzie są czasem oddawani prze swoje rodziny do Domu Starców, a chorzy – do hospicjów. Proszę wyrazić swoją opinię na ten temat.

Andrzej Bursa

CHORY SYNEK

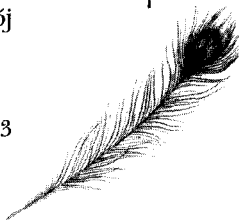
Wróbelkom nie sypniesz bułeczki
 Wiewiórka nie przyjdzie do rączki
 Mój synek jest chory... Łóżeczko
 Zdyszana oblepia gorączka

Och dałbym ci księżyców tysiąc
 I pałac miodowy za górą
 Osiołka i parę tygrysiąt
 Jak gdybyś już bajki rozumiał

Lecz ty nie rozumiesz biedactwo
 I w główce maleńkiej coś marzysz
 A żona pobiegła do miasta
 Ażeby sprowadzić lekarza

Ucichły na schodach jej kroki
 Gdy z synkiem zostaliśmy sami
 Jak wielki nietoperz – niepokój
 Szybował powoli nad nami

A. Bursa, *O tym...*,
 Sponsor, Kraków 1993





Państwo

(ćwiczenie I)

1. państwo = kraj
2. państwo = pan i pani, małżeństwo; panie i panowie

Odmiana

	1.		2.
M.	to państwo		ci państwo
D.	tego państwa		tych państwa
C.	temu państwu		tym państwu
B.	to państwo		tych państwa
N.	tym państwem		tymi państwem
Mc.	(o) tym państwie		(o) tych państwu

Wyraz „**państwo**” w znaczeniu pierwszym oznacza liczbę pojedynczą, a więc i czasownik, i wyrazy określające będą użyte w liczbie pojedynczej:

To państwo istnieje 200 lat.

To państwo jest bardzo nowoczesne.

Wyraz „**państwo**” w znaczeniu drugim określa liczbę mnogą, więc i czasownik, i wyrazy określające będą użyte w liczbie mnogiej:

Ci państwo zajęli nam stolik.

Ci państwo są bardzo nowocześni.

Czy państwo lubią bajki?

Państwo Koczyńscy mają wnuczkę Basię.



Nazwiska (ćwiczenia II–III)

1. Nazwiska na: -ski, -cki, -dzki (rodzaj męski) oraz formy żeńskie: -ska, -cka, -dzka odmieniają się jak **przymiotniki**:

<i>pan</i>	<i>pani</i>	<i>państwo</i> <i>panowie</i>	<i>panie</i>
M. Kornacki	Kornacka	Kornaccy	Kornackie
D. Kornackiego	Kornackiej	Kornackich	Kornackich
C. Kornackiemu	Kornackiej	Kornackim	Kornackim
B. Kornackiego	Kornacką	Kornackich	Kornackie
N. Kornackim	Kornacką	Kornackimi	Kornackimi
Mc. (o) Kornackim	(o) Kornackiej	(o) Kornackich	(o) Kornackich

Liczba mnoga rodzaju męskiego oznacza dwóch (lub więcej) mężczyzn lub grupę mieszaną, w tym małżeństwo = państwo: państwo Luboccy, panowie Luboccy; państwo Duszyńscy, panowie Duszyńscy; państwo Rudzcy, panowie Rudzcy. Rodzaj żeński to panie: Lubockie, Duszyńskie, Rudzkie.

2. Nazwiska męskie zakończone na spółgłoskę (w tym nazwiska obce) odmieniają się jak **rzeczowniki męskie**:

M. Nowak	Nowakowie	Thompson	Thompsonowie
D. Nowaka	Nowaków	Thompsona	Thompsonów
C. Nowakowi	Nowakom	Thompsonowi	Thompsonom
B. Nowaka	Nowaków	Thompsona	Thompsonów
N. Nowakiem	Nowakami	Thompsonem	Thompsonami
Mc. (o) Nowaku	(o) Nowakach	(o) Thompsonie	(o) Thompsonach

3. Nazwiska żeńskie zakończone na spółgłoskę lub na -o **nie odmieniają się**:

pani Nowak, o pani Nowak, z panią Nowak;
pani Butenko, o pani Butenko, z panią Butenko

4. Nazwiska męskie i żeńskie zakończone na -a odmieniają się jak **rzeczowniki żeńskie**:

- M. Bachleda (pan, pani)
- D. Bachledy
- C. Bachledzie
- B. Bachledę
- N. Bachledą
- Mc. (o) Bachledzie

Państwo Butenkowie, Bachledowie – jak Nowakowie.

5. Nazwiska męskie zakończone na -o odmieniają się jak zakończone na -a.

6. Nazwiska żeńskie zakończone na -owa (-ova) odmieniają się jak **przymiotniki żeńskie**, a zakończone na -ówna jak **rzeczowniki żeńskie**:

- | | | | |
|-----|-------------------|------------------|-----------------|
| M. | Kuncewiczowa | Navratilova | Mniszkówna |
| D. | Kuncewiczowej | Navratilovej | Mniszkówny |
| C. | Kuncewiczowej | Navratilovej | Mniszkównie |
| B. | Kuncewiczową | Navratilovą | Mniszkównę |
| N. | Kuncewiczową | Navratilovą | Mniszkówną |
| Mc. | (o) Kuncewiczowej | (o) Navratilovej | (o) Mniszkównie |



Nazwy deminutywne (zdrobnienia) (ćwiczenia IV–VII)

Zdrobnienia oznaczają:

1. przedmioty lub istoty małe
np. stolik – mały stół
kotek – mały kot
2. przedmioty lub istoty, do których istnieje subiektywne emocjonalne (zwykle dodatnie) ustosunkowanie
np. mleko – mleczo
mama – mamusia

Budowa

Rodzaj męski

róg	} + -ek	rozek (g: ż)	kapelusz	} + -ik	kapelusik (sz: si)
byk		byczek (k: cz)	pokój		pokoik (ó: o)
dach		daszek (ch: sz)	stół		stolik (l: ł)
rower		rowerek	list		liścik (t: ci)
dom		domek	samochód		samochodzik (d: dzi)
las		lasek	fotel		fotelik

plac	} + -yk	placyk
miecz		mieczyk
nóż		nożyk
talerz		talerzyk

Sufiks **-ek** występuje regularnie tylko w rzeczownikach zakończonych na *k*, *g*, *ch* (wyjątek: hak – haczyk).

Po spółgłoskach *cz*, *ż*, *c* występuje sufiks **-yk**, po spółgłosce *sz* – sufiks **-ik** albo **-yk** (kapelusik, koszyk).

Poza tym nie ma ścisłych reguł rządzących doбором sufiksów **-ek**, **-ik**, **-yk**.

Rodzaj żeński

szafa	} + -ka	szafka	jeziro	} + -ko	jeziorko
lampa		lampka	pióro		piórko
serweta		serwetka	krzesło		krzeselko
głowa		główka	mleko		mleczko (k: cz)
ulica		uliczka (c: cz)	oko		oczko (k: cz)
książka		książeczka	ucho		uszko (ch: sz)
gruszka	gruszcza				

Rodzaj nijaki

Oprócz wymienionych sufiksów istnieją jeszcze inne sufiksy tworzące nazwy deminutywne, np.: **-aszek**, **-uszek**, **-uszko**, **-iszek** (**-yszek**), **-usia**, **-unia** (wujaszek, dzbanuszek, serduszko, braciszek, mamusia, babunia). Sufiksy te występują dużo rzadziej niż sufiksy **-ek**, **-ik**, **-yk**, **-ka**, **-ko**.

Od niektórych wyrazów możemy tworzyć podwójne zdrobnienia, np.:

talerz – talerzyk – talerzyczek
pies – piesek – pieseczek
szafa – szafka – szafeczka
pióro – piórko – pióreczko

UWAGA!

Nie każdy rzeczownik zakończony na *-ek, -ik, -yk, -ka, -ko* itp. jest nazwą deminutywną. Na przykład:

królik – to nie mały król, to zwierzę
żelazko – to nie małe żelazo, to przedmiot służący do prasowania

Są rzeczowniki mające dwa znaczenia. Na przykład:

kanapka – 1. mała kanapa, 2. kromka chleba z różnymi dodatkami
boczek – 1. mały bok (u dziecka), 2. wędlina

Przymiotniki zdrobniałe

Mają funkcję ekspresywną. Najczęściej tworzą je sufiksy:

-utki – malutki **-usi** – malusi
-uśki – maluśki **-eńki** – maleńki
-uni – maluni

Zdrobnienia imion

W języku polskim bardzo często używa się imion zdrobniałych. Tworzy się je za pomocą sufiksów **-ek, -ka** albo w inny sposób. Nie ma ścisłych reguł. Często tworzenie zdrobnień jest bardzo indywidualne.

Przykłady:

Jan	–	Janek, Jaś	Halina	–	Halinka
Andrzej	–	Andrzejek, Jędrus	Iwona	–	Iwonka
Marek	–	Mareczek	Maria	–	Marysia, Marynia
Maciej	–	Maciek, Maciuś	Barbara	–	Basia, Basieńka
Piotr	–	Piotruś	Katarzyna	–	Kasia
Krzysztof	–	Krzysiek, Krzyś	Małgorzata	–	Małgosia, Gosia
Tadeusz	–	Tadek, Tadzio	Joanna	–	Joasia
Tomasz	–	Tomek	Ewa	–	Ewka, Ewunia
Stanisław	–	Staszek, Staś	Elżbieta	–	Ela
Paweł	–	Pawełek	Alicja	–	Ala
Jerzy	–	Jurek	Aleksandra	–	Ola, Oleńka
Zbigniew	–	Zbyszek	Urszula	–	Ula, Ulka



Powinien

(ćwiczenia VIII–XI)

Powinien – w połączeniu z bezokolicznikiem wskazuje na to, że realizacja tego, co oznacza bezokolicznik, jest czymś obowiązkowym, należnym, pożądanym, oczekiwanym, spodziewanym.

Odmiana

ja	powiniennem, powinnam	my	powinniśmy, powinnyśmy
ty	powinieneś, powinnaś	wy	powinniście, powinnyście
on	powinien	oni	powinni
ona	powinna	one	powinny
ono	powinno		

Czas przeszły

ja	powiniennem był	powinnam była
ty	powinieneś był	powinnaś była
on	powinien był	
ona	powinna była	
my	powinniśmy byli	powinnyśmy byli
wy	powinniście byli	powinnyście byli
oni	powinni byli	
one	powinny były	

Forma nieosobowa

powinno się
powinno się było

Przykłady:

Mamy powinny opowiadać dzieciom bajki.

Dzieci powinny słuchać rodziców.

Dlaczego jesteś taka agresywna? Powinnaś inaczej się zachowywać.

Powinniście przeczytać tę książkę. Pomoże wam to lepiej zrozumieć

Polaków.

Zupa powinna być gorąca.

Powinno się chodzić na spacer.

Nie powinnam była tego mówić. Teraz wszyscy będą myśleć, że jestem plotkarką.

Powinniśmy byli zrobić to wczoraj, żeby dzisiaj mieć spokój.

UWAGA!

Zamiast: *powinienem, powinnam* możliwe jest użycie *winiennem, winnam*. Są to wyrażenia książkowe.



Tryb rozkazujący
(ćwiczenia XII–XV)

Jest to forma czasownika wyrażająca rozkaz, nakaz, życzenie lub zakaz. Służy do wyrażania intencji mówiącego, by słuchacz doprowadził do zaistnienia wyrażanej przez zdanie sytuacji. Tryb rozkazujący tworzy się od czasowników niedokonanych i dokonanych.

Podstawą form trybu rozkazującego jest temat czasu teraźniejszego.

Czasowniki koniugacji I (-ę, -esz) i II (-ę, -isz/-ysz) tworzą tryb rozkazujący od 2. osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego, czasowniki koniugacji III (-am, -asz) i IV (-em, -esz) – od 3. osoby liczby mnogiej.

Formy trybu rozkazującego w 2. osobie liczby pojedynczej nie mają końcówek.

Przykłady:

pisać	–	ty piszesz	–	pisz!
pić	–	ty pijesz	–	pij!
pracować	–	ty pracujesz	–	pracuj!
mówić	–	ty mówisz	–	mów!
tłumaczyć	–	ty tłumaczysz	–	tłumacz!
czytać	–	oni czytają	–	czytaj!
pamiętać	–	oni pamiętają	–	pamiętaj!
umieć	–	oni umieją	–	umiej!
jeść	–	oni jedzą	–	jedz!

Jeżeli temat czasu teraźniejszego kończy się na grupę spółgłosek, 2. osoba liczby pojedynczej w trybie rozkazującym przyjmuje końcówkę **-ij / -yj**.

zamknąć	–	zamkniesz	–	zamknij!
spać	–	śpisz	–	śpij!
drzeć	–	drżysz	–	drżyj!
zawrzeć	–	zawrzesz	–	zawrzyj!

Tryb rozkazujący **nie ma 1. osoby** liczby pojedynczej.

W 1. osobie liczby mnogiej oraz w 2. osobie w obu liczbach występują formy proste trybu rozkazującego, w 3. osobie obu liczb – formy opisowe złożone z partykuły *niech* oraz form trybu oznajmującego w czasie teraźniejszym (w czasie przyszłym prostym czasowników dokonanych).

Pierwszą i drugą osobę liczby mnogiej tworzy się, dodając do formy 2. osoby liczby pojedynczej końcówki **-my, -cie**.

	<i>liczba pojedyncza</i>	<i>liczba mnoga</i>
1. osoba	–	-my
2. osoba	∅, -ij/-yj	-cie
3. osoba	forma opisowa	forma opisowa

pisac

–	piszmy
pisz	piszcie
niech pisze	niech piszą

czytac

–	czytajmy
czytaj	czytajcie
niech czyta	niech czytają

zamknac

–	zamknijmy
zamknij	zamknijcie
niech zamknie	niech zamkną

W niektórych czasownikach występują alternacje, np.:

robić	robisz	rób
pomóc	pomożesz	pomóż
zastanowić się	zastanowisz się	zastanów się

UWAGA!

Formy trybu rozkazującego czasowników miękkotematowych mają pisownię zgodną z regułami pisowni spółgłosek miękkich (**si** przed samogłoską, **ś** – przed spółgłoską i na końcu wyrazu).

iść	idziesz	idź, idźmy
prosić	prosisz	proś, prośmy
płynąć	płyniesz	plyń, pływmy
stać	staniesz	stań, stańmy
placić	placisz	plac, plaćmy
przywieźć	przywieziesz	przywieź, przywieźmy

Formy trybu rozkazującego niektórych czasowników:

stać	ty stoisz	stój!
bać się	ty boisz się	bój się!
kroić	ty kroisz	krój!
wziąć		weź!
zrozumieć		zrozum!
chcieć		chciej!
mieć		miej!
być		bądź!

Przykłady:

Badźmy dla zwierząt lepsi, **opiekujmy się** szczerym sercem tymi naszymi braćmi mniejszymi!

Pamiętajmy, że każdego może czekać chwila samotności...

Barbara Ahrens

KONFITURY Z ŁEZ (fragment)

Weź kilka listków niewysłanych.

Weź parę nocy nieprzespanych.

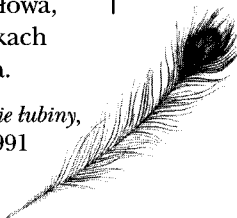
Pytania **weź** bez odpowiedzi,

gniewne spojrzenia, ostre słowa,

Zalej je łzami, **zamknij** w wekach

i **zaczynij**, **zaczynij** żyć od nowa.

B. Ahrens, *Dziki tubiny*,
KAW, Lublin 1991



Formy opisowe z partykułą **niech** są używane nie tylko w odniesieniu do trzeciej osoby liczby pojedynczej i mnogiej, np.:

Chodźmy już, a **Janek niech poczeka** na Basię.

ale także w bezpośrednim zwracaniu się do osób, z którymi jesteśmy w kontaktach oficjalnych, tzn. używamy form *pan, pani, państwo*, np.:

Niech pan do mnie zadzwoni.

Niech pani się uśmiechnie.

Niech państwo usiądą.

Niech panowie pokażą dokumenty.

Niech panie się zdecydują.

Formy te spotykamy również w kontaktach rodzinnych jako sposób zwracania się do osób starszych – w takich wypadkach zależy to od zwyczajów przyjętych w rodzinie.

Niech ciocia odpocznie.

Niech mamusia obejrzy ten program.

Zawsze i w każdej sytuacji pożądanym jest użycie wyrazu *proszę*.

UWAGA!

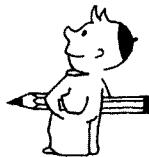
Formy trybu rozkazującego czasowników dokonanych przy zamianie na formę negatywną zmieniają aspekt na niedokonany (patrz lekcja 3).

Zamknij drzwi.

Nie zamykaj drzwi.

Przeczytaj ten artykuł.

Nie czytaj tego artykułu.



Ćwiczenia

I. Proszę zastosować odpowiedni zaimek wskazujący.

Przykład: Podaj *ty*m państwu kawę!

1. Nasz kraj pomaga państwom, które potrzebują pomocy.
2. Proszę powiedzieć państwu, że stolik jest już wolny.
3. Gdzie państwo zostawili bagaże? 4. państwo leży nad morzem. 5. państwa leżą w Afryce. 6. Niewiele wiem o państwie. 7. państwu potrzebna jest szybka pomoc gospodarcza. 8. Czytaliście o starszych państwu, którzy napadli na bank? 9. Teraz żadne mocarstwo nie chce utrzymywać stosunków dyplomatycznych z państwami. 10. Nie ma tu państwa, którzy mnie szukali? 11. Jedziemy do państwa, które ma ciepły klimat. 12. Czy państwo już wie, że samolot ma awarię? 13. O państwie ostatnio dużo pisze się w gazetach. 14. państwa zgłosiły już swój udział w Olimpiadzie. 15. Moi rodzice obiecali pomóc państwu, których poznali u znajomych.

II. Wyrazy podane w nawiasach proszę napisać w odpowiednim przypadku.

Przykład: Czekam na *pana Chmurskiego* (pan Chmurski).

1. Dzwonił pan do (pan Frankowski)?
2. Pomóżcie (pan Węgrzyniak).
3. Jutro o dziesiątej mam spotkanie z (pani Różańska).
4. Czy to mieszkanie (państwo Wójcik)?
5. Opowiem wam o (państwo Kowalski).
6. Byliśmy na wycieczce z (państwo Nowak).
7. Czy mogę rozmawiać z (Anna Wrona)?
8. Moja ciocia leczy się u pani (Helena Pietraszak).
9. Słyszeliście, że konkurs wygrali bracia (Siedlecki)?
10. Panie (Wranicka) już wyszły.
11. Szukali cię bracia (Bujański).
12. Oddaliście pieniądze (państwo Anielski)?
13. Powinieneś zadzwonić do (Jola Korczyńska).
14. Spotkałem (Jurek Gromnicki).
15. Zaprosiliśmy (państwo Woleński).

III. Wyrazy podane w nawiasach proszę napisać w odpowiednim przypadku.

1. Byliśmy na wycieczce z (pan Robert Skarba).
2. Widzieliście w telewizji (pan dyrektor Miodunka)?
3. Rozmawiałem już z (pan Marek Wójcikiewicz).
4. Musimy oddać prace (pani Urszula Czarnecka).
5. O której macie zajęcia z (pani Elżbieta Rybicka)?
6. Nie ma jeszcze (pani Kinga Kozak)?
7. Powiedz o tym (pan doktor Martyniuk).
8. Byliśmy w kinie z (państwo Lipiński).
9. Czy to mieszkanie (państwo Spyt)?
10. Opowiedzieli tę przygodę (państwo Gałdyn).
11. Znaleźli przyjaciół w (państwo Danecki).
12. Przekażcie pozdrowienia (państwo Dąbski).
13. Czy rozmawialiście już z (pani Magdalena Szelcowa)?
14. Trzeba powiedzieć o tym (pani Maria Chłopiczka).
15. Pójdziemy do teatru z (pan Józef Pyzik).

IV. W tekście pt. *Za siedmioma lasami, za siedzioma górami* proszę wyszukać nazwy deminutywne i napisać, od jakich wyrazów zostały utworzone.

Przykład: konik – od: koń

V. Od jakich wyrazów zostały utworzone wyrazy podane niżej?

Przykład: nóżka – od: noga

jabłuszko –	bluzeczka –	hotelik –
rączka –	pileczka –	pudełeczko –
samolocik –	notesik –	wazonik –
roczek –	obrazek –	skleplik –
wierszyk –	szjka –	ściana –

VI. Proszę utworzyć zdrobnienia od podanych wyrazów:

Przykład: dom – domek

pies –	tablica –	pałac –
lustro –	śliwka –	but –
okno –	sweter –	zamek –
walizka –	samochód –	torba –
pióro –	pieróg –	gumka –

VII. Od jakich imion zostały utworzone następujące zdrobnienia?

Przykład: Andrzejek – od: Andrzej

Zbyszek –	Rysiek –	Krysia –
Jadzia –	Magda –	Jarek –
Ania –	Jurek –	Marysia –
Adaś –	Franek –	Wojtek –
Zuzia –	Jasia –	Basia –

VIII. Proszę uzupełnić odpowiednimi formami wyrazu *powinien*.

Przykład: Jurek powinien przyjść tu o szóstej.

1. Ewa być zadowolona z pracy. 2. Po tylu latach nauki (wy – rodz. męskoosobowy) już dobrze mówić po francusku. 3. (Ty – rodz. żeński) lepiej organizować sobie czas, żeby nie siedzieć po nocach. 4. Przepraszam cię, wiem, że nie był tego mówić, ale byłem bardzo zdenerwowany. 5. Adam i Marek wstawać wcześniej, żeby nie spóźnić się na zajęcia. 6. Gdzie są Teresa i Marta? były przyjść o czwartej. 7. Co się dzieje z tym radiem? działać, przecież niedawno było naprawiane. 8. Przyjaciele sobie zawsze pomagać. 9. Dlaczego mówisz to dopiero dzisiaj? był powiedzieć to już dawno! 10. Buty być wygodne. 11. Nie myślisz, że Dominika obciąć włosy?

12. Te rośliny nie być podlewane częściej niż raz w tygodniu. 13. Nie ma już biletów? (Wy – rodz. męskoosobowy) byli wcześniej pomyśleć o rezerwacji. 14. W czasie upałów (forma niesobowa) dużo pić. 15. Tadeusz wie, że nie palić, ale nie próbuje zerwać z nałogiem.

IX. Co powinienesz (powinnaś) zrobić w następującej sytuacji? Proszę odpowiedzieć, używając wyrazu *powinien*.

Przykład: Jeśli zgubiłeś paszport – Jeśli zgubiłem paszport, powinienem to zgłosić policji.

1. Kiedy jesteś chory –
2. Kiedy lekarz da ci receptę –
3. Kiedy w domu nie ma nic do jedzenia –
4. Kiedy twoja mama ma urodziny –
5. Żeby lepiej mówić po polsku –
6. Żeby lektor był zadowolony –
7. Kiedy w domu jest bałagan –
8. Żeby twoi rodzice ciągle nie mówili, że nie piszesz –
9. Kiedy sąsiad mówi ci, że twoje radio za głośno gra –
10. Kiedy wchodzisz do obcego domu –
11. Kiedy twój przyjaciel potrzebuje pomocy –
12. Kiedy jesteś świadkiem kradzieży –
13. Kiedy dostajesz przez pomyłkę cudzy list –
14. Kiedy chcesz mieć bardzo dobrą ocenę z egzaminu –
15. Kiedy zachowałeś się niegrzecznie wobec cioci –

X. Co powinien Pan (powinna Pani) zrobić w najbliższym czasie? Proszę napisać 8–10 zdań.

XI. Proszę napisać – używając wyrazu *powinien* – jaki (jaka) powinien (powinna) być:

1. Idealny mąż
2. Idealna żona
3. Idealny przyjaciel
4. Idealny dyrektor
5. Idealny prezydent

XII. Podane zdania proszę przekształcić, używając form trybu rozkazującego.

Przykład: Możesz mi zrobić herbatę? – Zrób mi herbatę.

Możecie spacerować codziennie wieczorem? – Spacerujcie codziennie wieczorem.

1. Możesz przyjść punktualnie?
2. Możesz skończyć projekt?
3. Możecie śpiewać w chórze?
4. Możesz kupić gazetę?
5. Możecie uczyć się dobrze?
6. Możecie pilnować swojego psa?
7. Możesz zanieść Krystynie książkę?
8. Możecie uważać?
9. Możesz mi powiedzieć, ile to kosztuje?
10. Możesz być dla niej miły?
11. Możecie zadzwonić do Janka?
12. Możecie zawiadomić profesora?
13. Możesz mi wyprasować koszulę?
14. Możesz nam zagrać na skrzypcach?
15. Możecie zjeść obiad?

XIII. Podane zdania w czasie przyszłym proszę przekształcić na formy trybu rozkazującego.

Przykład: Będziesz oglądać film. – Oglądaj film.

Nie będziemy rozmawiali głośno. – Nie rozmawiajmy głośno.

1. Będziecie tańczyć do rana.
2. Będziemy korzystać z życia.
3. Będziesz czytać powoli.
4. Będziesz czekać na nas.
5. Będziemy spotykać się dwa razy w tygodniu.
6. Będziecie jeść jabłka.
7. Będziemy słuchać koncertu.
8. Nie będziesz złośliwy.
9. Nie będziecie się spóźniać.
10. Nie będziemy ich więcej zapraszać.
11. Nie będziesz się starał go zrozumieć.
12. Nie będziemy zamawiać kawy.
13. Nie będziesz płakać.
14. Nie będziecie się przejmować.
15. Nie będziesz się martwić.

XIV. Podane zdania proszę przekształcić według wzoru.

Przykład: Proszę zrobić herbatę. (pani) – Niech pani zrobi herbatę.
 Proszę wstać. (państwo) – Niech państwo wstaną.

1. Proszę wziąć parasol. (pan)
2. Proszę usiąść. (panie)
3. Proszę się uspokoić. (państwo)
4. Proszę powiedzieć to głośno. (pani)
5. Proszę się przebrać. (panowie)
6. Proszę zaprosić swoich znajomych. (państwo)
7. Proszę przetłumaczyć artykuł. (pan)
8. Proszę nam pomóc. (pan)
9. Proszę kupić plan miasta. (pani)
10. Proszę pokazać dzieciom książkę. (pan)
11. Proszę przynieść zdjęcia. (państwo)
12. Proszę o nim zapomnieć. (pani)
13. Proszę zaplanować wycieczkę. (państwo)
14. Proszę nie bić psa. (pan)
15. Proszę się nie bać. (pani)

XV. W podanych zdaniach bezokolicznik proszę zastąpić trybem rozkazującym w drugiej osobie liczby pojedynczej.

Przykład: Czytać dużo – czytaj dużo

A. Rady dla młodej żony:

1. Nigdy nie narzekać
2. Podziwiać swojego męża
3. Zapraszać jego kolegów
4. Przygotowywać dobre kolacje
5. Śmiać się z dowcipów męża
6. Pamiętać o imieninach jego rodziców

B. Rady dla młodego męża:

1. Kupować żonie prezenty
2. Dzwonić do niej kilka razy dziennie
3. Nie mówić, że jej matka jest czarownicą
4. Chwalić każdą potrawę, którą przygotowuje
5. Nie pytać, na co wydała tyle pieniędzy
6. Zabierać ją często do kina

C. Jeżeli chcesz być zdrowy:

1. Spać osiem godzin na dobę
2. Uprawiać sport
3. Odżywiać się racjonalnie
4. Nie palić papierosów
5. Przebywać w towarzystwie ludzi pogodnych
6. Umieć odpoczywać

D. Co zrobić przed wyjazdem na wakacje:

1. Sprawdzić, czy masz potrzebne dokumenty
2. Wyrzucić śmieci
3. Zamknąć okna
4. Wyłączyć światło
5. Zostawić klucze i adres sąsiadom
6. Podlać kwiatki



Notatki

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Lekcja 3

Komplementy



Szał ciał

Zdenerwowanie na ładnych buziach, lekki pot na skroniach i łomot w sercach. Te dziewczyny to kandydatki na modelki, ale nie takie przypadkowe, prosto z ulicy. To są dziewczyny już wybrane i obfotografowane, z kartą agencji modelek. Ta szansa to madame Dominique, która samolotem przyleci ze Stanów, łowczyni głów, a właściwie łowczyni ciał dla Agencji Forda, największej agencji modelek na świecie. Dominique jeździ sobie po kuli ziemskiej i szuka nowych twarzy. Ostatnio odkryła Europę Wschodnią. W Polsce była już kilka razy, z każdego pobytu wiezie do Ameryki dziewczynę, wiezie do wielkiego świata i wielkiej kariery.

Na moje pytanie, czego szuka w Polsce, odpowiada: – Wdzięku, młodości, urody. Polki są ładne, oryginalne, jest tu wiele interesujących twarzy, ale jeżeli mam być szczerą, to znacznie ładniejsze są Ukrainki. One są takie jakies zdecydowane, silniejsze wewnętrznie, nadają się do prezentowania mody agresywnej, bardzo rzucającej się w oczy. Mają wewnętrzną siłę, która natychmiast przykuwa uwagę. Czego Polkom brakuje? Dobrego odżywiania się. Nie w sensie

jakiejś biedy z nędzą, po prostu polskie dziewczyny jedzą za dużo mięsa i za dużo potraw mącznych, a za mało warzyw, owoców i soków. W naszym żargonie mówimy, że nie świecą od wewnątrz, nie mają naturalnie zabarwionych policzków, blasku w oczach itd., itp.

Chodzi o to – wyjaśnia – by mieć czas na przygotowanie rasowej modelki, przypilnować, aby nastolatki wyrosły na prawdziwe piękności. Miały świeżość i wdzięk. Znacznie łatwiej przysposobić na modelkę taką piętnasto- czy szesnastolatkę niż kobietę dwudziestoparoletnią, która ma swoje nie zawsze dobre nawyki.

Z dziewczyn, które przyszły tu dzisiaj, Dominique wybierze kilka na Wielki Konkurs Supermodelki, organizowany przez Agencję Forda we wrześniu tego roku. Taki konkurs dla każdej z nich to już nie jest szansa, to jest prawie absolutna pewność, że zrobi się międzynarodową karierę. A przecież one wszystkie o tym marzą.

Janina Ratyńska
„Przyjaciółka” 8 IX 1994

Strój Cię określa

Czy wybierając kierunek studiów, musisz myśleć o tym, jak się będziesz ubierać w przyszłej pracy?

– *Ubranie, dające poczucie własnej wartości, zadowolenie, wzbudza szacunek otoczenia* – mówi stylistka. – *Nieraz pracowałam z ludźmi, którzy odkryli, że przyczyną ich kłopotów w pracy jest nieodpowiedni wygląd.*

– *Strój jest drugą naturą człowieka. Wybierając pracę, a nawet kierunek studiów, warto zastanowić się nad tym, co lubimy nosić, jak się ubierać.*

Niektóre firmy stawiają pracownikom szczegółowe wymagania dotyczące stroju. Z najsurowszych znane są banki, firmy ubezpieczeniowe i konsultingowe, kancelarie prawnicze. Garnitur lub kostium w doskonałym gatunku, w stonowanych kolorach, takich jak szarość, granat czy beż. Panie – obowiązkowo spódnica za kolano. Jeśli bluzka pod kostiumem ma być różowa – to może to być wyłącznie błady róż. Latem, koniecznie, rajstopy, bo bez nich jest

niehigienicznie, i zakaz noszenia sandałów, bo za mało eleganckie

– *Swobodny styl ubierania jest związany z zamiłowaniem do swobodnego stylu życia. Ci, którzy go preferują, intuicyjnie wybierają pracę w takich miejscach, gdzie znajdują podobnie ubranych, a więc i podobnych do nich ludzi* – wyjaśnia psycholog.

– *Niestaranny strój może być odebrany jako oznaka braku profesjonalizmu, a osoba, która go nosi, będzie postrzegana jako nieodpowiedzialna.*

– *Strój może być uzewnętrznieniem pozytywnego stosunku do pracy, do ludzi, z którymi się pracuje, do klientów. Nie jest to tylko wymaganie, ma to logiczne uzasadnienie – uważa Maciek, redaktor, i dodaje: – Szacunek do pracy jest elementem europejskiej tradycji. Prosty, schludny, różniący się od codziennego strój jest podkreśleniem zmiany sytuacji.*

Dorota Próchniewicz
„Cogito” nr 10, 2000

Trudna sztuka komplementowania

Czy prawić komplementy? Zastanawiamy się nad tym, bo słowo „komplement” kojarzy się nam często z nieszczerym uznaniem.

Jednak komplement wszedł na stałe do naszego życia. Pojawia się już jako formuła grzecznościowa wypowiediana, gdy poznajemy nową osobę: – *Miło mi pana poznać! Czy miałem już gdzieś przyjemność pana spotkać?* – mówimy do nowo poznanej osoby.

Komplement może być zachętą dla innych, by postępowali tak jak nagrodzona pochwałą osoba. Pochwała może mieć walor wychowawczy. Np. nauczyciel chwali najbardziej uczennicę przy całej klasie: – *Moniko, bardzo szybko uczysz się francuskiego. Masz wspaniałą wymowę i doskonałą pamięć. Chciałbym, żeby wszyscy uczniowie byli tacy, jak ty.*

Komplement może stanowić również zachętę do zrobienia trudnej rzeczy: – *No dalej, zrób to, jesteś taki zręczny.*

Jeżeli ktoś poniesie porażkę, komplement może stanowić pocieszenie: – *Trudno, nie udało się tym razem, ale następnym na pewno ci się powiedzie. Przecież jesteś taki zdolny. Zawsze wygrywasz.*

Gdy chcemy wypowiedzieć przykre słowa, komplement może osłodzić gorycz i zatrzeć złe wrażenie: – *Malujesz naprawdę doskonale obrazy. Grono twoich amatorów rośnie z dnia na dzień. Twój ostatni obraz jest nieco mniej udany, ale jestem pewien, że uda ci się poprawić te postaci na drugim planie.*

Zabarwiony ironią wzmacnia krytykę. – *Cóż za wrocze dzieci. A jak wspaniałe mają głosy. Krzyczą tak głośno, że niedługo wszyscy przeprowadzą się do innej dzielnicy...*

Jednak komplement ma przede wszystkim sprawić przyjemność osobie, pod adresem której go wypowiadamy. Jest bowiem czymś więcej niż tylko zwykłą formułą grzecznościową. Ma duży wpływ na ludzkie zachowanie.

Katalog komplementów jest niewyczerpany. Największą przyjemność sprawiają te, które dotyczą rzeczy i wartości najbardziej cenionych przez nas w życiu.

Komplement wypowiedziany pod naszym adresem w towarzystwie świadków sprawia większą przyjemność niż ten, który słyszymy jedynie my sami. Im większe grono słuchaczy, tym bardziej jesteście usatysfakcjonowani. Dużą wartość ma komplement wypowiedziany przez osobę obdarzoną przez nas autorytetem oraz tę, która stoi od nas wyżej w hierarchii (np. szefa). Prawdziwy komple-

ment musi być spontaniczny, szczerzy, wiarygodny.

Mimo iż komplement jest bardzo miły naszemu uchu, rzadko kto bezkrytycznie potwierdza, iż na niego zasłużył. Reguła nazywana przez socjologów „prawem skromności” zabrania nam chwalić się i pozwalać, by inni darzyli nas pochlebstwami. Niewiele kobiet po usłyszeniu słów: *Pięknie pani wygląda*, odpowiada: *Ma pan rację*. Najprostszą odpowiedzią na pochlebne słowa byłaby akceptacja wyrażona słowem: *dziękuję*. Lecz reakcja bywa odwrotna: *przesada, przestań mi schlebiać – mówi pani*.

Charakter paradoksalny komplementu polega na tym, że, choć stanowi prezent, niełatwo go przyjąć.

„Dziennik Polski” 8 IX 1998

Jacy jesteście?

W co się ubieracie?

- Ponad 50% młodych ludzi lubi być na bieżąco z najnowszą modą, ale jednocześnie blisko 63% z nich ubiera się przede wszystkim wygodnie, nie zwracając uwagi na styl

- Jednak 63% uważa, że ma swój styl
- 39% młodzieży lubi wyróżniać się z tłumu

- 72% przywiązuje wagę do ubioru, a tylko 14% deklaruje, że nie zwraca uwagi na wygląd

- Dla 69% kupowanie to wielka przyjemność

Źródło: SMG/KRC
Poland-Media S.A.
„Cogito” nr 12, 2001



KOMPLEMENT – zwroty i wyrażenia

Wyrażenia emocjonalnie umiarkowane

- Ładnie | (+ *celownik*) w (+ *miejsownik*)
- Pięknie |

Ładnie ci w tym płaszczu!

Pięknie cioci w tej sukience!

- Do twarzy (+ *celownik*) w (+ *miejsownik*)

Do twarzy pani w tym kolorze!

Do twarzy panu w tej fryzurze!

- Ładny | masz | (+ *biernik*)

- Piękny

Ładną masz koszulę! (Masz ładną koszulę!)

- Podoba mi się twój (+ *mianownik*)

Podoba mi się pana szalik!

- Podobało się (+*celownik*) (+ *mianownik*)

Szefowi podobało się twoje wystąpienie!

Podobało nam się twoje przemówienie!

- Dobrze powiedziane!

- Dobrze zrobiona praca!

Wyrażenia o silnym zabarwieniu emocjonalnym

- Świetnie

- Wspaniale

- Doskonale

- Fantastycznie

- Szalenie

wyglądasz!

- Cudny

- Prześliczny

(ten) (+ *mianownik*)!

Cudny ten pierścionek!

Prześliczne kwiaty!

- Zachwygam się (+ *narzędnik*)

Zachwygam się twoim krawatem!

- Twoje przemówienie było | fantastyczne!

| rewelacyjne!

| świetne!

- Byłeś

wspaniały!

cudowny!

niezrównany!

znakomity!

Reakcja o słabym zabarwieniu emocjonalnym

- Miło mi (to słyszeć)
- Dziękuję
- Dziękuję – to miłe z twojej strony
- Tak? Podoba ci się? –

to prezent na urodziny
bardzo lubię zielony kolor
kupiłam go w zeszłym roku
dostałam go od brata
to stara spódnica

Reakcja o silnym zabarwieniu emocjonalnym

- Bardzo dziękuję!
- Bardzo się cieszę!
- Ogromnie mi miło!
- Naprawdę? To bardzo się cieszę!
- Naprawdę ci się podoba?
- Rzeczywiście tak myślisz?
- Mówisz | poważnie?
 | serio?
- Tak? Nie | spodziewałam się, że ...
 | sądziłam, że ...
- Dziękuję, poprawił mi się | humor
 | nastrój



Ćwiczenia

I. Proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: Do twarzy *pani* (pani) w *tym makijażu* (ten makijaż)!

1. Ładnie (ty) w (ten garnitur).
2. Ładnie (ona) w
(ta nowa bluzka).

3. Nie sądziłem, że (Halina) będzie ładnie w (czarny kapelusz).
4. Czy już ci mówiłam, że do twarzy (ty) w (czerwony kolor)?
5. Fryzjerka miała rację! Do twarzy (pani) w (ta modna fryzura).
6. Podoba nam się (wasze mieszkanie).
7. Bardzo (ja) się podobają (te nowoczesne meble)!
8. Justyna ma (piękne oczy).
9. Zachwyam się (twój kostium).
10. Muszę wam powiedzieć, że mój mąż zachwyca się (wasz nowy samochód).

II. Proszę uzupełnić:

1. serio? 2. To miłe 3. uwaga!
4. niezrównany! 5. Znakomicie 6. Twoje przemówienie było
7. Miło mi to 8. Naprawdę? Bardzo!
9. że ci się podoba. 10. twoimi kwiatami!

III. Proszę dokończyć, używając zwrotów podanych w ramce.

w tym swetrze – wspaniale – waszą córką – torebkę – Wyglądasz w niej szalowo – Kupiłam je w zeszłym roku – do twarzy – w zielonym – Podobają mi się – ten pierścionek – twoim nowym zegarkiem – Byłeś fantastyczny – że spodoba ci się ten fason – w tej spódnicy – było rewelacyjne

1. Nigdy nie nosiłaś tego koloru, a okazuje się, że do twarzy ci
2. Bardzo ładnie ci Dobrze, że go kupiłeś.
3. Bardzo ładnie ci Dobrze, że ją kupiłaś.
4. twoje nowe buty.
5. Ładną masz Gdzie ją kupiłaś?
6. Nie myślałem, że będzie ci w takim kolorze włosów.
7. Widać, że dobrze wypoczęłaś. Wyglądasz!

8. Cudny.....! To prezent zaręczynowy?
9. Powinnaś częściej nosić tę krótką sukienkę.
.....!
10. Zachwyam się
11. Nasz syn zachwyca się Nie może oderwać od
niej oczu!
12. Widzieliśmy cię w programie telewizyjnym.!
13. Twoje wystąpienie
14. Podoba ci się moje pióro?
15. Nie spodziewałam się,



Co się teraz nosi?

część II

Kiedy ogląda się portrety i fotografie pochodzące z różnych lat i epok, zauważa się istotne różnice w wyglądzie przedstawianych osób. Różnice te nie wynikają tylko z faktu, że są to po prostu inne postacie. To, co się rzuca w oczy – to odmienne stroje, obuwie, fryzury. Jeżeli uwieczniona na zdjęciu czy obrazie osoba znajduje się w jakimś pomieszczeniu, można również zobaczyć różne meble i elementy dekoracyjne mieszkań.

Jaka jest tego przyczyna? W miarę upływu lat zmieniają się gusty i upodobania ludzi, wchodzi w użycie nowe przedmioty, aparaty, materiały; stosuje się nowe techniki. I jest jeszcze jeden bardzo ważny element – moda.

Co się nosi w tym sezonie? Co będzie modne w następnym? Na te pytania próbują odpowiedzieć ludzie projektujący ubrania. Ci dyktatorzy mody lansują nowe linie, kroje, długości, kolory, rodzaje tkanin, a także fryzury, fasony obuwia, rodzaje dodatków, typy makijażu. A następnie sami pytają, co się naprawdę przyjmie, co będzie się widziało na ulicy.

Sądzi się czasem, że modą interesują się tylko kobiety. Nie jest to prawda. Dla mężczyzn też jest ważna szerokość krawatów, krój kołnierzy-



ka koszuli, szerokość spodni, jedno- czy dwurzędowe zapięcia marynarek, czasem moda na kolczyk w uchu, bransoletki, łańcuszki, kapelusze czy kamizelki.

Niektórzy ludzie twierdzą, że kwestie mody nie obchodzą ich wcale i że jest im wszystko jedno, co noszą. Rzeczywiście, mało jest takich, którzy wprowadzają nowości lub idą ślepo za modą, ale wszyscy w mniejszym lub większym stopniu podporządkowują się zaleceniom mody, może nie tej najnowszej, ale sprzed kilku sezonów lub z okresu własnej młodości. Przecież nawet osoby występujące zdecydowanie przeciwko modzie nie ubierają się w stroje np. naszych pradziadków czy też w średniowieczne togę.

Modzie i jej zmianom podlegają nie tylko ubiory „na co dzień i od święta”, ale także z różnych dziedzin aktywności człowieka. Weźmy na przykład sport. Coraz inne stroje narciarzy, pływaków, biegaczy, skoczków – to na pewno przede wszystkim wyniki poszukiwań fasonów i materiałów umożliwiających osiągnięcie jak najlepszych rezultatów, ale to także cała gama kolorów i kształtów mająca znaczenie wyłącznie estetyczne.

Mówiąc o modzie, myślimy przede wszystkim o wyglądzie zewnętrznym człowieka. Moda jednak to również zmieniające się upodobania w sztuce, architekturze, muzyce, w wyglądzie mieszkań, przedmiotów codziennego użytku. Moda dotyczy także obyczajów. I tak – może być moda na tapety i kolorowo malowane ściany, na drewno i tworzywa sztuczne, na szybkie lub spokojne rytmy w muzyce, na picie piwa czy na niepalenie. Nie należy również zapominać o tym, że zagadnienia związane z modą wyglądają różnie w różnych krajach i w różnych kulturach.

Cokolwiek mówi się o modzie, a napisano na ten temat już wiele, trzeba stwierdzić, że jest to zjawisko bardzo ważne w naszym życiu. Dla



niektórych moda jest treścią życia, inni nie uświadamiają sobie jej obecności. Cóż, świat się zmienia, człowiek i jego otoczenie też; moda jest czynnikiem, a raczej wynikiem tej tendencji do zmian.

Pozostaje pytanie – być niewolnikiem mody czy ją ignorować? To już zależy od indywidualnego nastawienia. Jedno jest pewne: zawsze w modzie jest schludny wygląd, kulturalne zachowanie i uśmiech na twarzy.



Objaśnienia do tekstu

istotny – ważny, podstawowy

odmienny – nie taki sam, inny, różny

strój – ubranie, ubiór

obuwie – buty

fryzura – uczesanie

uwiecznić – uczynić trwałym, utrwalić

pomieszczenie – wydzielona część budynku, np. pokój

w miarę upływu (czasu) – o pewnym odcinku, przeciągu czasu

gust – upodobanie, zamiłowanie, poczucie piękna, smak

stosować – wprowadzać w życie, realizować, używać

lansować – propagować, popierać, wprowadzać w modę

krój – fason, według którego jest skrojone ubranie

tkanina – materiał

fason – krój, kształt, wzór, model

makijaż – malowanie, upiększanie twarzy

obchodzić – interesować, zająć kogoś

podporządkować (się) – przystosować, uczynić zależnym

zalecenie – rada, sugestia, polecenie

toga – (dawniej) długa „suknia” męska, dziś noszona przez profesorów, sędziów

podlegać – tu: być zależnym

osiągać – uzyskiwać, zdobywać

gama – tu: skala, szereg (wiele) odmian

wyłącznie – tylko

tworzywo – materiał, surowiec

tworzywa sztuczne – masy plastyczne

czynnik – jedna z przyczyn, jeden ze składników

ignorować – świadomie nie zauważać, nie brać pod uwagę, lekceważyć

schludny – dbający o czystość, ład, porządek; czysty, porządny

Uwaga na słowa!

męski \neq żeński (rodzaj)

\neq damski (fryzjer, krawiec itp.)

rząd \neq ciąg ludzi lub przedmiotów stojących (umieszczonych) jeden za (przy) drugim (np. rząd krzeseł w kinie)

naczelny organ zarządzający państwem



Ćwiczenia

I. Proszę poukładać poniższe zdania w kolejności zgodnej z tekstem:

1. Gusty i upodobania zmieniają się w miarę upływu lat.
2. Dla niektórych moda jest treścią życia i stają się jej niewolnikami.
3. Również i w sporcie zaznacza się wpływ mody – pojawiają się coraz to nowe stroje sportowe.
4. Pewne jest to, że zawsze w modzie jest schludny wygląd i uśmiech na twarzy.
5. Gdy przegląda się stare fotografie, w oczy rzuca się odmienność strojów, obuwia i fryzur.
6. Niektórzy sądzą, że modą interesują się tylko kobiety, ale to nieprawda.
7. Można również zauważyć różne meble i elementy dekoracyjne mieszkań.
8. Moda to nie tylko wygląd zewnętrzny człowieka – to też nowe upodobania w sztuce i muzyce.
9. Nikt nie nosi strojów z epoki średniowiecza czy czasów pradziadków.
10. Osoby, które projektują ubrania, starają się odpowiedzieć na pytania: co się nosi w tym sezonie? co będzie modne w następnym?
11. Mężczyźni też dbają o modny krój kołnierzyka koszuli czy szerokość krawatu.

II. Do wyrazów z grupy A proszę dobrać wyrazy o znaczeniu przeciwnym z grupy B:

Przykład: modny – niemodny

A	B
1. modny	a. niemodny
2. różnica	b. taki sam
3. estetyczny	c. zbiorowy
4. odmienny	d. wewnętrzny
5. kolorowy	e. naturalny
6. sztuczny	f. niechlujny
7. młodość	g. jednobarwny
8. indywidualny	h. podobieństwo
9. schludny	i. starość
10. zewnętrzny	j. nieestetyczny

1a,

III. Proszę połączyć w pary wyrazy z kolumny A i B, odszukać je i podkreślić w tekście:

A	B
1. rodzaje	a. obuwia
2. treść	b. ludzi
3. typy	c. makijażu
4. gama	d. narciarzy
5. szerokość	e. zewnętrzny
6. wygląd	f. tkanin
7. fasony	g. kołnierzyka
8. stroje	h. życia
9. krój	i. mody
10. gusty	j. kolorów
11. zalecenia	k. krawatów

1f,

IV. Proszę przeczytać dialog i dopisać zakończenie:

K – Klient, E – ekspedientka (sprzedawczyni)

K – Przepraszam, czy są męskie tenisówki?

E – Nie ma!

K – A te sportowe granatowe buty...

E – To są damskie.

K – Aha... A te brązowe mokasyny?

E – Są tylko małe numery.

K – Szkoda! A czy może mi pani pokazać te czarne półbuty?

E – Chce pan oglądać czy przymierzyć?

K – Przymierzyć.

E – No to niech pan od razu mówi.

K – (przymierza) Są za duże. Nie ma mniejszych?

E – Nie.

K – No to trudno.

E – Nie bierze pan?

K – Są za duże.

E – Co z tego? Włoży pan grubsze skarpetki.

K – Ale są za duże o dwa numery!

E – Niech się pan przyjrzy swoim butom.

K – Są zniszczone.

E – Stare i niemodne.

K – No tak, ale...

E – A te są modne, ładne i niedrogie!

K – Ale...

E – No co – nie ma pan w domu grubszych skarpet?

K – Mam, ale...

E – No to bierze pan, czy nie?



Odzież = ubrania

rozmiar = wielkość ubrania, buta numer buta, kołnierzyka

rozmiar (ile centymetrów): w pasie (w talii)

w biodrach

w biuście (pani)

w klatce piersiowej (pan)

wzrost – wysokość człowieka w centymetrach

V. Proszę uzupełnić na podstawie ramki umieszczonej powyżej:

1. Czy dostanę płaszcz na 170 cm? 2. Jaki kołnierzyka ma twój ojciec?
3. Czy są spodnie na 96 cm w i 120 cm w
4. Szukam marynarki na 100 cm w
5. Jaki jest tej sukienki?
6. Jaki masz buta?



Wyrażenia idiomatyczne

ULICA

- *ulica* kogoś wychowuje – ktoś nie ma właściwej opieki, wałęsa się po ulicach
- wyrzucić kogoś na *ulicę* – pozbawić kogoś pracy, mieszkania
- coś leży na *ulicy* – coś jest łatwo dostępne, coś czeka na podjęcie

MODA

- pokaz, rewia *mody* – impreza polegająca na publicznej prezentacji najnowszych fasonów odzieży przez modeli i modelki, organizowana w celach handlowych
- hołdować *modzie*, iść za *modą* – interesować się modą, ubierać się modnie
- coś jest w *modzie* – coś jest modne, powszechnie używane
- coś wchodzi w *modę* – coś zaczyna być modne
- coś wychodzi z *mody* – coś przestaje być modne
- ostatni krzyk *mody* – rzecz nowa, oryginalna, dopiero co wyprodukowana, zaczynająca wchodzić na rynek; najnowszy krój, fason, model czegoś
- iść ślepo za *modą*, być niewolnikiem *mody* – poddawać się modzie bezkrytycznie

BUT

- głupi jak *but* – bardzo głupi
- lizać komuś *buty* – ubiegać się o czyjąś łaskę, schlebiać komuś
- umarł w *butach* – wszystko przepadło, nie ma wyjścia
- nie kiwnąć palcem w *bucie* – nie zdobyć się na najmniejszy wysiłek

PANTOFEL

- być (siedzieć) pod *pantoflem* – być zawojowanym, zahukanym przez kogoś (zwykle o mężu w stosunku do żony)
- trzymać kogoś pod *pantoflem* – żona męża
- Nie suknia zdobi człowieka, ale człowiek suknię
- Szewc bez butów chodzi



Być pod pantoflem



Ćwiczenie

Proszę wpisać w wykropkowane miejsca wyrażenia idiomatyczne z ramki:

umarł w butach, leżą na ulicy, ostatni krzyk mody, głupi jak but, trzyma go pod pantoflem, wchodzi w modę, wyszła z mody, liże buty, nie kiwnął palcem w bucie, idą ślepo za modą, wychowywała go ulica

1. Robert stale narzeka, że ma mało pieniędzy, ale nie kiwnął palcem w bucie, żeby gdzieś zarobić więcej.
2. Wiele osób sądzi, że za granicą pieniądze
3. Nic dziwnego, że Broniek poszedł do więzienia – od wielu lat i obracał się w przestępczym środowisku.
4. Od dnia ślubu Wacek przestał chodzić na mecze, nie spotyka się z kolegami – wszystkie wieczory spędza w domu. Pewnie żona
5. Dlaczego tak mi się przyglądasz? To, co mam na sobie, to
6. Iksiński już od dłuższego czasu szefowi bo zależy mu na awansie.
7. Masz klucze? Nie?!!!! No to! Nie dostaniemy się do środka!
8. W tym sklepie można najwcześniej kupić ubrania, które do

piero 9. Tego psa nie da się wytresować, bo jest 10. Bardzo lubiłam tę sukienkę, ale nie noszę jej, bo już dawno 11. Lubię modnie ubrane kobiety, ale dziwię się tym, które



Tematy do ćwiczeń pisemnych lub ustnych

1. Czy można się uzależnić od mody? Dlaczego i w jaki sposób? Proszę podać przykłady.

2. Czy to prawda, że ubranie zmienia zachowanie człowieka? Czy i dlaczego ludzie lubią się przebierać? Proszę się ustosunkować do poniższego cytatu:

„Modą i konwencją trzeba się umieć bawić. Jeśli jesteśmy pogodzeni ze sobą, wolni od lęku i przymusu konformizmu, możemy z mody uczynić wspaniałą zabawę, prawdziwy bal maskowy. (...) Wiele kobiet to potrafi. Jednego dnia ubierają się po męsku, w spodnie, wygodne sportowe buty, by mocno stać na własnych nogach i wyeksponować aspekt dzielnej i zorganizowanej kobiety (...). Innym razem ubierają się romantycznie, kobieco, żeby zachwycić mężczyzn. Czasem są dziewczęce, czasem groźne. Używają mody jak teatru, w którym grają różne role (...).”

(W. Eichelberger, *Bawmy się modą*, „Zwierciadło”, lipiec 2002).

3. Czy zgodzi się Pan/i ze stwierdzeniem, że człowiek nowoczesny musi być modny (nie tylko w sposobie ubierania się), gdyż w przeciwnym razie zostanie odrzucony przez swoje środowisko?

4. Zawód: model/modelka.

5. Czy komplementy to grzeczność, czy kłamstwo? Czy lubi Pan/i być komplementowany(a)? W jakich sytuacjach?

6. *Komplementy wpływają pozytywnie na nasze samopoczucie i samoocenę, co wzmacnia poczucie naszej wartości. Innymi słowy zadowolenie z własnej urody wiąże się z poczuciem bycia inteligentnym.* (*Gruba jak w lustrze*, „Wysokie Obcasy”, 18 stycznia 2003). Czy zgadza się Pan/i z tym wnioskiem?



Leszek Długosz

MAJSTERSZTYK

– Szczyt kostiumologii!
 I co za siła przekonywania!
 Bez pudła obliczony każdy element
 – Jakaż elokwencja mankietów
 Wiarygodność kolorów
 Niepodważalność argumentów kroju
 Niezłomność postawy każdego guzika
 – A ile przy tym doświadczenia
 W układzie – pasków fałd naszywek
 Co za poczucie humoru
 W sposobie choćby wiązania krawata
 Że nikt
 Że nikt z zebranych nie zauważył
 Doprawdy –
 Oczywistego braku głowy



L. Długosz, *Lekcje rytmiki*,
 WL, Kraków 1973



Formy męskoosobowe i rzeczowe (niemęskoosobowe) czasownika (ćwiczenia I–V)

Jeśli podmiot wyrażony w liczbie mnogiej oznacza osoby w rodzaju żeńskim, zwierzęta lub rzeczy (bez względu na rodzaj), używa się w czasie przeszłym i przyszłym złożonym czasowników w formie niemęskoosobowej, np.

Psy biegały po parku.
 Panie siedziały na ławce.
 Kobiety zawsze interesowały się modą.

Zeszyty leżały na stole.
Dziewczynki będą szły parami.

Jeśli podmiot oznacza osoby w rodzaju męskim lub mieszanym, stosuje się formy męskoosobowe, np.

Mężczyźni czekali na taksówkę.
Ela i Jurek biegli do tramwaju.
Kelnerki i kelnerzy będą roznosili zimne napoje.
Biegacze włożyli nowe koszulki.

Proszę porównać:

Konie odpoczywały po biegu.
Sportowcy odpoczywali po biegu.



Aspekt czasowników (ćwiczenia VI–XIV)

Aspekt jest to kategoria gramatyczna, której funkcja polega na przedstawianiu czynności jako zakończonej (**czasowniki dokonane**) lub jako nie zakończonej (**czasowniki niedokonane**), np.

kupować (niedokonany)	–	kupić (dokonany)
pić (ndk)	–	wypić (dk)

Dwa czasowniki oznaczające tę samą czynność raz jako trwającą, a raz jako zakończoną tworzą tzw. **czasownikową parę aspektową**.

Opozycja dokonaności i niedokonaności funkcjonuje tylko w czasie przeszłym i przyszłym, np.

robiłem (ndk)	–	zrobiłem (dk)
będzie robił (ndk)	–	zrobię (dk)

Czynności teraźniejsze wyrażane są wyłącznie przez **czasowniki niedokonane**, np.

Sprzątam od rana.
Budują tu nowoczesny hotel.
Świat się zmienia.

Czasowniki dokonane różnią się od niedokonanych:

1. Obecnością przedrostka, którego brak w niedokonanych:

<i>niedokonany</i>	<i>dokonany</i>
czekać	zaczekać
czytać	przeczytać
dzwonić	zadzwonić
iść	pójść
jechać	pojechać
jeść	zjeść
kończyć	skończyć
pić	wypić
pisać	napisać
płacić	zapłacić
rozumieć	zrozumieć
tłumaczyć	przetłumaczyć – wytłumaczyć
twierdzić	stwierdzić
znać	poznać

2. Zmianą tematu:

<i>ndk</i>	<i>dk</i>
dawać	dać
dostawać	dostać
kupować	kupić
opowiadać	opowiedzieć
otwierać	otworzyć
pomagać	pomóc
pokazywać	pokazać
powtarzać	powtórzyć
spotykać	spotkać
spóźniać się	spóźnić się
wracać	wrócić
wprowadzać	wprowadzić
zaczynać	zacząć
zamykać	zamknąć
zapraszać	zaprosić

3. Są wyrazami utworzonymi od innych rdzeni:

ndk	dk
brać	wziąć
mówić	powiedzieć
oglądać	obejrzeć
kłaść	położyć
widzieć	zobaczyć
wkładać	włożyć

4. Pewna grupa czasowników nie posiada formy dokonanej:

być, mieć, móc, musieć, spać, umieć, wiedzieć, woleć, życzyć

UWAGA!

Nie wszystkie czasowniki z przedrostkiem mają znaczenie dokonane. Od niektórych czasowników dokonanych utworzonych od niedokonych przy pomocy przedrostka możemy utworzyć inne czasowniki niedokonane, np.

<i>niedokony</i>	<i>dokony</i>	<i>niedokony</i>
pisać	przepisać	przepisywać
znać	poznać	poznawać
palić	zapalić	zapalać
stukać	wystukać	wystukiwać

Czasowniki niedokonane (oznaczające czynność niedokonaną trwającą dłużej, powtarzającą się) łączą się z wyrazami: *teraz, zawsze, często, zwykle, rzadko, czasem, od czasu do czasu, chwilami, nieraz, wciąż, całymi dniami (tygodniami), co tydzień (miesiąc), długo, krótko*, np.

Zawsze będę o tobie myślał.

Często kupowałam w tym sklepie jogurt.

Całymi dniami grał w karty.

Co miesiąc będę ci wysyłał list.

Długo czekaliśmy na tę chwilę.

Czasowniki dokonane (wyrażające czynność dokonaną = skończoną, jednorazową) łączą się z wyrazami: *raz, zaraz, potem, w ciągu, nagle, nareszcie, natychmiast, wkrótce*, np.

Zaraz przyjadę do ciebie.
Wkrótce otrzymasz list.
Potem ci pomogę.
W ciągu godziny zjadła kilogram śliwek.

To, że czasownik jest **niedokonany**, możemy poznać po tym, że:

a. może łączyć się z takimi czasownikami, jak: *zacząć*, *skończyć*, *przestać*, np.

zacząć opowiadać (nie: opowiedzieć)
skończyć mówić (nie: powiedzieć)
przestać oglądać (nie: obejrzeć)

b. czas przyszły jest wyrażony formą złożoną, np.

będę brać (nie: będę wziąć)
będziemy powtarzać (nie: będziemy powtórzyć)
będziesz czekać (nie: będziesz zaczekać)



Nazwy czynności (ćwiczenia XV–XX)

Nazwy czynności można tworzyć od prawie wszystkich czasowników. Oznaczają czynność lub jej wynik.

Tworzy się je przez dodanie sufiksów: **-nie**, **-enie**, **-cie**

1. Sufiks **-nie** dodaje się do czasowników z przyrostkiem *-a*, *-owa*, *-e*

biegać	–	bieganie
osiągać	–	osiąganie
malować	–	malowanie
leżeć	–	leżenie

2. Sufiks **-enie** dodaje się do czasowników z przyrostkiem *-i* oraz do czasowników o temacie *zakończonym na spółgłoskę*

chodź <i>ć</i>	–	chodzenie (temat zakończony na -i)
robi <i>ć</i>	–	robienie (temat zakończony na -i)
pali <i>ć</i>	–	palenie (temat zakończony na -i)
gryź <i>ć</i>	–	gryzienie (temat zakończony na spółgłoskę)
niesi <i>ć</i>	–	niesienie (temat zakończony na spółgłoskę)

3. Sufiks **-cie** dodaje się do czasowników, których temat zakończony jest na *samogłoskę należącą do rdzenia* (są to najczęściej czasowniki jednosylabowe), a także do czasowników o temacie zakończonym na *-q*.

pić	–	picie
myć	–	mycie
kryć	–	krycie
zamknąć	–	zamknięcie (-ą : -ę-)
zająć	–	zajęcie (-ą : -ę-)

Wyrazy oznaczające nazwy czynności odmieniają się jak rzeczowniki rodzaju nijakiego.

Przykłady:

maszyna do pisania	maszyna do szycia
maszynka do golenia	proszek do pieczenia

Pożycz mi coś do czytania.

Masz coś do pisania? (tzn. pióro, długopis)

Janek zajmuje się zbieraniem znaczków.

Palenie wzbronione!

Coraz inne kostiumy to wyniki poszukiwań...

Jeżeli grupę *czasownik + określenie w bierniku* zamienimy na grupę *z nazwą czynności* zamiast czasownika, wówczas określenie wystąpi w *pełniaczu*.

pić piwo (piję piwo)	–	picie piwa
zbierać znaczki (zbieram znaczki)	–	zbieranie znaczków

UWAGA!

Podobną funkcję jak nazwy czynności pełnią inne rzeczowniki odczasownikowe (podróżowanie – podróż; pożyczanie – pożyczka), które nie mają ścisłych reguł tworzenia i którymi nie będziemy się tu zajmować.

Wyrazy oznaczające nazwy czynności bardzo często występują w języku pisanym.

Przykłady:

W roku 1314, w chwili, którą możemy uznać za *zakończenie* pierwszego okresu *starń o zjednoczenie* ziem polskich, miał Władysław Łokietek około pięćdziesięciu czterech lat.

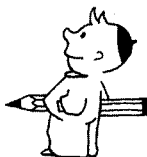
(P. Jasienica, *Polska Piastów, Polska Jagiellonów*, Warszawa 1986, s. 283)

Sumowanie tych wszystkich niewątpliwych *dokonań* redakcyjnych zostawmy jednak historykom prasy.

(S. Nowicki, *Polityka 2000*, „Polityka” 2.09.1995)

A wychodzenie? (...) Trzeba zawsze zdać sobie sprawę, iż gospodyni jest bardzo zmęczona, czeka ją jeszcze *zmywanie* czy *porządkowanie* mieszkania.

(M. Iwaszkiewicz, *Gawędy o przyjęciach*, Warszawa 1994, s. 41)



Ćwiczenia

I. Proszę zamienić podmiot i orzeczenie na rodzaj żeński.

Przykład: Chłopcy zjedli gruszki. *Dziewczynki zjadły* gruszki.

1. Uczniowie nieśli ciężkie pakunki.
2. Studenci grali w brydża.
3. Kelnerzy wzięli tace.
4. Nauczyciele nie należeli do tej organizacji.
5. Panowie siedzieli w kawiarni.
6. Portierzy widzieli ten wypadek.
7. Chłopcy klęczeli przed ołtarzem.
8. Turyści zapięli plecaki.
9. Bracia jedli obiad z apetytem.
10. Meksykanie umieli świetnie mówić po polsku.
11. Aktorzy nie chcieli przeczytać scenariusza.
12. Sprzedawcy starali się być uprzejmi.

13. Moi siostrzeńcy mieli zawsze oryginalne pomysły.
14. Harcerze znaleźli ukryty „skarb”.
15. Lekarze nie wiedzieli, co robić.

II. Proszę zamienić na liczbę mnogą.

Przykład: Czy przyniosłeś już swój bagaż?
Czy przynieśliście już swój bagaż?

1. Nie zjadłam jeszcze śniadania.
2. Kolega napisał ciekawe wypracowanie.
3. Czy wytarłeś buty?
4. Zająłem ci miejsce?
5. Nie zwiedziłem jeszcze tego muzeum.
6. Przyszłam pożyczyć trochę cukru.
7. Zacząłeś już czytać tę książkę?
8. Uwieczniłem cię na zdjęciu.
9. Zdjęłaś płaszcz?
10. Ten młody projektant wylansował nowy zestaw kolorów.
11. Czy przyszłam za późno?
12. Uścisnęła mu rękę serdecznie.
13. Czym przeciąłeś sobie palec?
14. Wiózł małego pieska.
15. Zamknęła po cichu drzwi.

III. Podane niżej zdania proszę napisać w liczbie mnogiej.

Przykład: Słowik śpiewał w jaśminie. Marynarz śpiewał, myjąc pokład.
Słowiki śpiewały w jaśminie. Marynarze śpiewali, myjąc pokład.

1. Świerszcz grał w trawie. Student grał na gitarze.
2. Kot pił mleko z miseczki. Uczeń pił gorące kakao.
3. Pies spacerował po podwórzu. Malarz spacerował po parku.
4. Zając biegł przez pola. Chłopiec biegł do szkoły.
5. Ptak leciał do ciepłych krajów. Pilot leciał na północ.
6. Koń zgubił podkowę. Kierowca zgubił dokumenty.
7. Ślimak wystawił rogi. Artysta wystawił swą rzeźbę na sprzedaż.
8. Liść spadł z drzewa. Mężczyzna spadł z dachu.
9. Duży kamień leżał w trawie. Ratownik leżał na kocu.
10. Banan był bardzo słodki. Nauczyciel był bardzo surowy.
11. Samochód miał zagraniczną rejestrację. Dyrektor miał zagraniczny samochód.

12. Zegarek stanął. Żołnierz stanął na baczność.
13. Pociąg jechał bardzo powoli. Pan jechał za szybko.
14. Termometr wskazywał +10 stopni. Policjant wskazywał nam drogę.
15. List ważył za dużo. Pacjent ważył za dużo.

IV. Proszę napisać podane zdania w czasie przyszłym złożonym.

Przykład: Chłopcy budują domki z kart. Chłopcy będą budowali domki z kart.

1. Dziewczynki piszą listy.
2. Oni wierzą ci na słowo.
3. Te kwiaty rosną w cieniu.
4. One się już nie spóźniają.
5. Narciarze czekają na śnieg.
6. Ciocia i wujek opowiadają swoje przygody.
7. Czy twoje siostry na pewno dobrze się czują?
8. Uczniowie przyszywają sobie guziki.
9. Rysiek i ja codziennie podlewamy wam kwiaty.
10. Nasze dzieci biorą udział w konkursie fotograficznym.
11. Ania i Zosia pieką ciasto.
12. Artyści przygotowują wystawę.
13. Krawcy szyją kostiumy do nowej sztuki.
14. Siatkarki trenują przed meczem.
15. Nasze kuzynki nie rozumieją ani słowa.

V. Proszę użyć odpowiedniej formy czasu przeszłego czasownika podanego w nawiasie.

Przykład: Zegary *biły* (bić) dwunastą.

Lekarze *spieszyli się* (spieszyć się) do pracy.

1. Dzieci (schować się) w ogrodzie. 2. Kibice
. (gwizdać) niezadowoleni z wyniku. 3. Jabłka
(spadać) z drzew. 4. Fale (wyrzucić) na brzeg starą łódź. 5. Hokeiści (trenować) zbyt krótko przed tymi zawodami. 6. Ptaki (śpiewać). 7. Sukienki
(wisieć) na wystawie. 8. Fryzjerzy (czesać) klientki. 9. Chmury (przesuwać się) na wschód. 10. Żołnierze (marzyć) o powrocie do domu. 11. Samochody (jechać) bardzo szybko. 12. Bracia (spotkać się) po wielu latach. 13. Statki (wy płynąć)

- z portu. 14. Pomidory (dojrzewać) powoli.
15. Modelki (przymierzać) nowe kapelusze.

VI. Proszę zamienić czasowniki niedokonane na dokonane.

Przykład: Czy *lubiście* jeść pałeczkami?

Czy *polubiście* jeść pałeczkami?

1. Muszę szukać mojego płaszcza.
2. Palisz papierosa?
3. Jedzicie ze mną na wieś?
4. Jurek chyba pił wczoraj za dużo.
5. Znałam twoją siostrę.
6. Pan nie płacił za kawę.
7. Uczyliście się nowej piosenki.
8. Nic nie rozumiałem!
9. Ewuniu, dziękuj cioci za cukierki!
10. Czy pan chciałby kupować walizkę?
11. Dzwonię do Piotra.
12. Basia i Anka powtarzały całą gramatykę.
13. Kiedy zaczynałeś jeździć na rowerze?
14. Bardzo mi pomagałeś.
15. Zapraszali nas do swojego nowego domu.

VII. Proszę zamienić czasowniki dokonane na niedokonane.

Przykład: (Zaczekaliście) *czekaliście* na was dwie godziny.

1. Zawsze (wróciłem) z pracy przez park. 2. Często (pomyliliście) formę dokonaną z niedokonaną.
3. Bożena w każdą sobotę (poprosiła) Janusza o pomoc w sprzątanii. 4. Tamtego lata (spotkaliście się) co wieczór. 5. Jak długo (zagraliście) wtedy w karty?
6. Krzysztof nie lubi (dać) napiwków. 7. O której zwykle (skończyłeś) pracę? 8. Paweł (przeczytał) wczoraj do drugiej w nocy. 9. Gdy byłam mała, babcia często (opowiedziała) mi bajki. 10. Nie musisz mi tego stale (wy tłumaczyć)! 11. Czy pani lubi (ugotować)? 12. W zeszłym roku (poszliśmy) co tydzień do kina. 13. Zawsze (dostał) zbyt dużo prezentów. 14. Przez dłuższy czas nie (powiedzieli) nikomu o swoich problemach. 15. Mój wujek zawsze (kupił) mojej cioci na imieniny bukiet herbacianych róż.

VIII. Proszę odpowiedzieć na pytania, używając formy dokonanej.

Przykład: Będziesz czytać tę książkę?

Już *przeczytałam*.

1. Będziesz gotować obiad? Już...
2. Będziecie pisać listy? Już...
3. Czy Halina będzie teraz prasowała? Ona już...
4. Będziesz teraz sprzątać? Już...
5. Czy pan będzie zrywał jabłka? Już...
6. Czy państwo będą oglądać tę wystawę?
7. Czy Robert będzie się teraz kąpał?
8. Kiedy będziecie malować mieszkanie?
9. Będziecie zwiedzać Zakopane?
10. Kiedy będziesz pić herbatę?
11. Czy będziesz teraz naprawiać samochód?
12. Czy lektor będzie teraz sprawdzał nasze zadania?
13. Kiedy oni będą wybierać tapety?
14. Będziesz teraz piekła ciasto?
15. Czy państwo będą pokazywali Edwardowi zdjęcia?

IX. Od podanej formy dokonanej czasownika w trybie rozkazującym proszę utworzyć negację, używając formy niedokonanej.

Przykład: Skończ śniadanie! Nie *kończ* śniadania!

1. Posól zupę! Nie zupy!
2. Zjedzcie kolację! Nie kolacji!
3. Niech panie nakarmią zwierzęta! Niech panie nie zwierzęta!
4. Zrób kawę! Nie kawy!
5. Niech pani pozamiata! Niech pani nie!
6. Poczekajcie na nas! Nie na nas!
7. Niech pan wypierze skarpetki! Niech pan nie skarpetek!
8. Potasujmy karty! Nie kart!
9. Niech panowie zadzwonią do recepcji! Niech panowie nie do recepcji!
10. Wypij ten syrop! Nie tego syropu!
11. Obejrzyj ten film! Nie tego filmu!
12. Powiedz to Adamowi! Nie tego Adamowi!
13. Zmieńcie upodobania! Nie upodobań!
14. Przygotujcie kolację! Nie kolacji!
15. Poprawcie błędy! Nie błędów!

X. Od podanej formy dokonanej czasownika w trybie rozkazującym proszę utworzyć negację, używając formy niedokonanej.

1. Zacznijmy już! Nie jeszcze!
2. Niech pan sprzeda

rower! Niech pan nie roweru! 3. Niech państwo się spóźnią! Niech państwo się nie ! 4. Podpiszmy ten dokument! Nie tego dokumentu! 5. Niech panie dadzą przykład! Niech panie nie przykładu! 6. Zaszuj dziurę! Nie dziury! 7. Zaproście Andrzeja! Nie Andrzeja! 8. Przeproś dyrektora! Nie dyrektora! 9. Pomóżmy Joli! Nie Joli! 10. Niech pan opowie ten film! Niech pan nie tego filmu! 11. Zapłać za obiad! Nie za obiad! 12. Włóż ciepły sweter! Nie ciepłego swetra! 13. Przetłumaczcie cały tekst! Nie całego tekstu! 14. Wróćmy już! Nie jeszcze! 15. Weź ze sobą psa! Nie psa!

XI. Z podanej pary czasowników proszę wybrać właściwy zgodnie z kontekstem.

Przykład: Czy mógłbyś (*zawieźć* – *zawozić*) Olę na dworzec za pół godziny?

1. (Rodziłem się – urodziłem się) w maju.
2. Właśnie (czytałam – przeczytałam) w gazecie, że od jutra bilety tramwajowe będą droższe.
3. Gdy byliśmy mali, niechętnie (zwiedzaliśmy – zwiedziliśmy) muzea.
4. Przez kilka tygodni (budził się – obudził się) z bólem głowy.
5. Jest mi zimno – chyba za lekko się (ubierałem – ubrałem).
6. Dziecko (spadało – spadło) ze schodów i płacze.
7. W czasie wakacji (robiliśmy – zrobiliśmy) dużo pięknych wycieczek.
8. Kiedy (mówiłeś – powiedziałeś) rodzicom, że rezygnujesz ze studiów?
9. Czy moglibyście nam (pożyczać – pożyczyć) trochę pieniędzy do wotorku?
10. Ma pan nadwagę – powinien pan (chudnąć – schudnąć).
11. Janek (uczył się – nauczył się) już wszystkiego.
12. W czasie zażywania tego lekarstwa nie (pij – wypij) soków owocowych.
13. Codziennie (kąpaliśmy się – wykąpaliśmy się) w jeziorze.
14. (Piszemy – napiszemy) do ciebie po przyjeździe na miejsce.
15. Ten projektant mody co dwa lata (lansuje – wylansuje) nową modelkę.

XII. Proszę określić, czy podane niżej czasowniki są dokonane, czy niedokonane.

Przykład: zjeść (*dk*) zjadać (*ndk*)

zamalowywać	przepić	skłamać
domalować	wypijać	okłamywać
zmywać	przeczekiwać	utrzymywać
przemyć	zaczekać	zatrzymać
dokarmiać	zagrać	pogadać
nakarmić	przegrywać	zagadywać

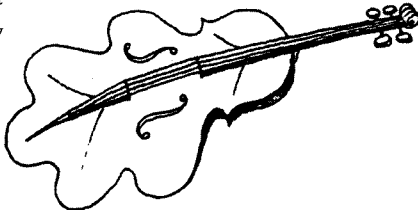
XIII. Proszę podkreślić odpowiedni czasownik.

Przykład: Wreszcie zaczęły się *uśmiechać* – uśmiechnąć.

1. Będę (czekać – zaczekać) na wiadomość.
2. Kiedy Hanka zaczęła (palić – zapalić)?
3. Skończ (jeść – zjeść) śniadanie.
4. Przestańcie (skoczyć – skakać)!
5. Będziemy pana (budzić – obudzić) codziennie o szóstej.
6. Niech pani skończy (powtarzać – powtórzyć) gramatykę.
7. Kaziu, przestań (całować – pocałować) pieska!
8. Wszystko zaczęło się (psuć – zepsuć) po ich wspólnej wycieczce.
9. Będzie ci (obietcywać – obiecać) złote góry.
10. Już dawno przestaliśmy (uwierzyć – wierzyć) w świętego Mikołaja.
11. Kiedy zacząłeś (mówić – powiedzieć) do niej „Żabciu”?
12. Ciekawe, kiedy Renata skończy się (wykąpać – kąpać).
13. Państwo już nie będą (korzystać – skorzystać) z naszych usług?
14. Przestań się (denerwować – zdenerwować)!
15. Zacznijmy (zwiedzić – zwiedzać) własny kraj!

XIV. W podanym niżej tekście proszę podkreślić czasowniki niedokonane jedną kreską, a dokonane – dwiema.

O tym, że jesteś tutaj, dowiedziałem się godzinę temu z afisza, który ogłaszał twój koncert. Stałem przed nim i po to, by uwierzyć, czytałem kilka razy. Musiałem przysiąc na ławce, by uspokoiło się moje bolące serce, z powodu którego mnie tu przysłano.



Potem jeszcze raz przeczytałem twoje imię i nazwisko i wyblagałem to dostawione miejsce, gdzie teraz siedzę w głębi sali, i kupiłem róże, które mam dla ciebie.

I oto patrzę na ciebie z drugiego końca mojej samotności.

A ty, jak wtedy, stoisz na skraju dużej i jasno oświetlonej sceny. I tak, jak wtedy, gdy pierwszy raz cię zobaczyłem, jesteś w długiej jasnej sukni, a skrzypce w twoich dłoniach są późnojesiennym liściem dębu. Chyba to właśnie powiedziałem ci wówczas, że trzymałaś je jak czerwony liść dębu zrzucony z gór przez muzyczny wiatr. Ty uśmiechnęłaś się i zapytałaś, czy jestem poetą. (...)

Widzę, jak po wsłuchaniu się w dźwięki fortepianu i wiolonczeli unosisz ten swój czarodziejski liść i kładziesz na nim smyczek. Zaczyna płynąć do mnie twoja muzyka.

Czy wówczas grałaś to samo?

Ryszard Frelek, *Stona róża* (fragment; Czytelnik, Warszawa 1979)

XV. Proszę napisać, do czego służą:

Przykład: kalkulator – *do liczenia* (liczyć)

1. metr (mierzyć)
2. waga (wazyć)
3. ołówek (rysować)
4. długopis (pisać)
5. nożyczki (ciąć)
6. pralka (prać)
7. mydło (prać)
8. książka (czytać)
9. nici (szyć)
10. klucze (zamykać i otwierać)
11. farby (malować)
12. żelazko (prasować)
13. nóż (kroić)
14. łopata (kopać)
15. krzesło (siedzieć)

XVI. Podane grupy – *bezokolicznik + określenie* proszę przekształcić w grupy *nazwa czynności + określenie*

Przykład: pić piwo – picie piwa

1. obciąć włosy –
2. wypowiedzieć wojnę –
3. zorganizować wystawę –
4. przedstawić kolekcję –
5. oglądać film –
6. przyznać nagrodę –

7. zamknąć drzwi –
8. czyścić dywany –
9. kontrolować bagaże –
10. podać obiad –
11. odsłonić pomnik –
12. zaprosić gości –
13. otrzymać propozycję –
14. zgłosić udział –
15. podjąć decyzję –

XVII. Czym zajmują się te osoby?

Przykład: listonosz – roznoszeniem listów (roznosić listy)

1. krawcowa – szyc –
2. sprzątaczką – sprzątać –
3. malarz – malować obrazy –
4. lekarz – leczyć pacjentów –
5. fryzjer – czesać –
6. kompozytor – komponować –
7. projektant – projektować –
8. pływak – pływać –
9. pisarz – pisać –
10. śpiewak – śpiewać –
11. kamerzysta – filmować –
12. piekarz – piec –
13. filatelista – zbierać znaczki –
14. kucharz – gotować –
15. bibliotekarka – wypożyczać książki –

XVIII. Proszę uzupełnić zdania nazwami czynności (w odpowiedniej formie gramatycznej) utworzonymi od podanych czasowników.

Przykład: Pomożesz mi w *sprzątaniu* (sprzątać)?

1. (stać) jest bardzo męczące. 2. Mam dosyć (gotować) obiadów. 3. Jego ulubionym zajęciem było (chodzić) po drzewach. 4. Męczymnie (wstawać) o siódmej. 5. Odczuwała (drzeć) rąk. 6. Masz jeszcze coś do (zrobić)? – Tak, mam dużo rzeczy do (prasować). 7. Proszę o (przysłać) dokumentacji. 8. Wczoraj nastąpiło (podpisać) umowy. 9. Z lasu słyhać było (wyć) wilków. 10. Nie mamy w domu nic do

.....(jeść). Trzeba coś kupić. 11.(ułożyć) programu zajęło nam dużo czasu. 12. Musicie mieć czas na
 (poprawić) ćwiczeń. 13. Ten architekt otrzymał propozycję
 (zaprojektować) nowoczesnego centrum handlowego. 14. Podczas (trwać) spektaklu widzowie nie mogą wchodzić na widownię. 15. W czasie (nakrywać) stołu rozbił dwa kieliszki.

XIX. Proszę uzupełnić zdania nazwami czynności (w odpowiedniej formie gramatycznej) utworzonymi od podanych czasowników.

1. Pomyliłeś się w (dodawać). 2. Niepokoiło nas (szczekać) psów. 3. Masz kłopoty z (obsługiwać) komputera? 4. Ze stajni słychać było (rzeć) koni. 5. Czy sądzisz, że (pisać) listów jest mniej przyjemne niż ich (dostawać)? 6. Musi pan unikać (zdenerwować). 7. (piec) nie jest jej mocną stroną. 8. Wakacje sprzyjają (nawiazywać) nowych znajomości. 9. „Częste (myć) skraca życie.” 10. Nie dawał sobie rady z szybkim (liczyć). 11. (sprzątać) mieszkania zajęło im dwie godziny. 12. W (głosować) wzięło udział 63% wyborców. 13. Po (zakończyć) meczu kibice wbiegli na boisko. 14. Miał duże trudności ze (znaleźć) pracy. 15. Po długich (poszukiwać) udało im się odnaleźć dwoje zaginionych turystów.

XX. Co oznacza ta data? Proszę uzupełnić.

Przykład: 1349 – *zajęcie* (zająć) Rusi Halickiej

1. 966	– (przyjąć) chrześcijaństwa
2. 1113–22	– (przyłączyć) Pomorza
3. 1226	– (sprowadzić) Krzyżaków do Polski
4. 1364	– (założyć) Akademii Krakowskiej
5. 1400	– (odnowić) Akademii Krakowskiej
6. 1466	– (zawrzeć) pokoju z Krzyżakami
7. 1525	– (złożyć) hołdu Zygmuntowi Staremu przez księcia pruskiego
8. 1569	– (połączyć) Polski z Litwą
9. 1683	– (rozgromić) Turków pod Wiedniem
10. 1765	– (powstać) Teatru Narodowego w Warszawie
11. 3 V 1791	– (uchwalić) Konstytucji 3 Maja

Lekcja 4

Prośba o radę



Kocha, tuczy, szanuje

Miłość polskich żon i matek odkłada się w ciałach ich bliskich jako tkanka tłuszczowa

Z opublikowanego w tym miesiącu raportu Knorra o polskich zwyczajach kulinarnych wynika, że to matki, żony, panie domu w dużej mierze odpowiadają za naszą otyłość. A tyjemy na potęgę. Nadwagę ma ponad połowa dorosłych mieszkańców Polski i 11 proc. nastolatków. Trudno winić za to wyłącznie słodycze, coca-colę i hamburgery z McDonalda, skoro – jak wynika z badań – 94 proc. posiłków przygotowujemy i zjadamy w domu. Tam trzeba więc szukać przyczyn polskiej otyłości. Polskie tycie jest tyciem rodzinnym.

Kto nas tuczy? Ten, kto nas karmi: kobiety. To one decydują o tym, co i ile zjedzą domownicy. – Stereotyp matki-Polki karmicielki zakorzenił się w naszej kulturze – mówi socjolog i psycholog Joanna Heidtman z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej zdaniem kuchnia jest miejscem, gdzie Polka spełnia się jako żona i matka. Gotowanie i karmienie to jedna z niewielu dziedzin, w których kobieta ma u nas władzę absolutną. – Najczęściej zauważamy, że „kobieta służy mężczyźnie” – mówi filozof prof. Teresa Hołówska. – Tymczasem warto dostrzec, że to ona decyduje, co, w jakiej ilości i kiedy zje mąż. Typowa

postawa mężczyzny to bierne pochłanianie tego, co przyniesie mu żona.

W przeciętnym polskim domu mężczyzna bez dyskusji zjada schabowego (85 proc. kobiet uważa, że to najodpowiedniejsza potrawa dla niego), rosół z makaronem (79 proc.), bigos (77 proc.) i pyzy z mięsem (57 proc.). Ponad połowa mężów, namawiana przez kobiety, zjada dokładki albo dojada resztki, „żeby się nie zmarnowało”. A z raportu wynika, że niemal jedna trzecia panów wolałaby od czasu do czasu przekąsić coś lżejszego. Tyle samo często wstaje od stołu z uczuciem przejedzenia. Co piąty polski mężczyzna uważa, że ma zbyt mały wpływ na to, co je. 28 proc. badanych wolałoby, żeby ich matki i żony więcej czasu spędzały z nimi niż w kuchni.

Jednak Polki najwyraźniej nie zdają sobie sprawy z tego, co naprawdę myślą ich mężczyźni. Co druga z nich właśnie w kuchni czuje się prawdziwą żoną i matką. Według 55 proc. badanych dla udanego związku większe znaczenie niż małżeńskie łóżko ma małżeński stół. Przytłaczająca większość Polek (cztery na pięć) uważa, że kobieta powinna dobrze gotować.

Aleksandra Więcha
„Newsweek” 23.02.2003

Jemy i chudniemy

Wegetarianizm:

ważny jest umiar

Wegetarianizm, najogólniej mówiąc, to dieta, której głównym założeniem jest rezygnacja z mięsa. Zwolennicy tego sposobu żywienia uważają, że zostając wegetarianinem, człowiek na nowo odkrywa świat, doświadcza uczucia harmonii z własnym ciałem. Pewnie mają rację, bo, jak wynika ze statystyk, już co szósty mieszkaniec naszego globu jest wegetarianinem.

Dieta Montignac:

jeść, aby schudnąć?

To balsam na dusze wszystkich udreńczonych różnymi dietami. Jej myślą przewodnią jest bowiem minimum zakazów, przy założeniu, że jedzenie powinno być przyjemnością.

Podstawą metody jest więc taki dobór pokarmów, by zachować równowagę w dostarczaniu organizmowi wszystkich niezbędnych składników pokarmowych.

Wskazane

ryba
kawior
kraby
kalmary
kurczak
kaczka
cielęcina
wołowina
baranina
bekon
parówki
serdelki
jajka
ser żółty
owoce

Zabronione

ziemniaki
makaron
pieczywo
wyroby cukiernicze
cukierki
ciasta
torty
czekolada
pizza
alkohol
cukier
wątroba
pasztety
twaróg
zsiadłe mleko

soki	jogurt
dziki ryż	masło
bób	margaryna
groch	słodkie soki

Głodówka:

zakaz zagładania do lodówki

Zasada diety jest bardzo prosta: pozbawiony jedzenia organizm zaczyna korzystać z zapasów. Dieta może różnić się drobiazgami: np. miłośnicy jogi uwzględniają fazy Księżyca, inni zwolennicy głodówki radzą, by powstrzymać się nie tylko od jedzenia, ale i od picia. Minimalny okres niejedzenia powinien trwać trzy doby, górnej granicy nie ma, ale należy pamiętać, że dłuższa głodówka dopuszczalna jest jedynie pod kontrolą lekarza.

Dieta + sport:

gwarancja stałej wagi

Czy jest jakaś idealna dieta? Sama musisz wybrać odpowiednią dla siebie, ale najpierw posłuchaj kilku sprawdzonych rad. Kobieta potrzebuje maksymalnie 2500 kalorii dziennie, a dieta powinna zawierać wszystkie niezbędne składniki. Zastąp jednak tłuszcz zwierzęcy roślinnym, a węglowodany dostarczaj w postaci owoców i warzyw, rezygnując także ze słodczy.

Ważnym warunkiem pozbycia się zbędnych kilogramów, a potem utrzymania prawidłowej i stałej wagi, jest systematyczne uprawianie sportu lub chociażby regularna gimnastyka. Kiedy schudniesz, możesz stopniowo powrócić do normalnego sposobu odżywiania się.

„Dobre Rady” nr 6, 2002

Chude, chudsze, chore

Alicja jest wysoką, szczupłą blondynką. Modnie ubrana, starannie umalowana. Uprzejma, miła, ale jednak nieprzystępna. Spokojnie, zupełnie bez emocji mówi, że od dwóch lat jest chora na anoreksję. Co dziwne – w jej ustach wcale nie brzmi to dramatycznie.

– Anorektyczki właśnie takie są – Bardzo inteligentne, ale zamknięte w sobie.

Pochodzą z dobrze sytuowanych rodzin. Rzadko sprawiają kłopoty wychowawcze. Przeważnie bardzo ambitne i aktywne, osiągają bardzo dobre wyniki w nauce, a nawet w sporcie wyczynowym. Osobom postronnym, i nie tylko, trudno jest niekiedy zauważyć, jak bardzo są chore.

Same anorektyczki, choć ważą już dużo poniżej średniej – nie uważają, że są chore i wymagają pomocy lekarskiej. Przeciwnie, uważają się za osoby silne psychicznie, które w pełni panują nad sobą i nie potrzebują pomocy psychiatry czy psychologa. Do lekarza najczęściej przyprowadza je ktoś z rodziny. Do szpitala trafiają jednostki, i to w stanie skrajnego wyczerpania.

Nie ma jednej zasadniczej przyczyny powodującej zaburzenia w odżywianiu się, czyli bulimie i anoreksję. Są to choroby krajów wysoko rozwiniętych,

społeczeństw konsumpcyjnych i bogatych. W krajach Trzeciego Świata ani bulimia, ani anoreksja nie występują. Paradoksalnie więc, tylko w zamożnych społeczeństwach młode dziewczęta i kobiety (od 13. do 30. roku życia) umierają z głodu! Dlaczego tak się dzieje? Na pewno winne są stresy, jakim podlega młodzież – także te związane z poszukiwaniem własnej tożsamości, z próbami usamodzielnienia się, atmosfera rywalizacji w szkole, moda na smukłą sylwetkę. Duży wpływ na młodzież wywierają przekazy z reklam i mediów. Reklamy pełne są młodych wiotkich dziewcząt. Wiotkie, wręcz chude są też modelki, a wiele nastolatek marzy o takiej pracy. To jednak nie wszystko. Bulimia i anoreksja dotyka najczęściej dziewcząt (rzadko chłopców) z tzw. dobrych domów, żyjących w dostatku. Nierzadko są to rodziny, w których brak więzi emocjonalnych, szczególnie między matką a córką. W tych chorobach nie o jedzenie czy niejedzenie przecież chodzi. Leczenie anoreksji czy bulimii nie kończy się z chwilą osiągnięcia przez dziewczynę normalnej wagi. Jeśli nie uda jej się popracować nad problemami, które doprowadziły do tego zaburzenia, nadal będzie chora.

Jolanta Stopka
„Cogito” nr 7, 2000

Zmora kaca

Nie trzeba być nałogowym pijakiem, by przynajmniej raz w życiu doświadczyć fatalnego samopoczucia po nadmiernej ilości alkoholu. Polskie *Na zdrowie!*, angielskie *Cheers!*, rosyjskie *Zdrowyje!* albo fińskie *Kippis!* – w sylwestrową noc na całym świecie wyrywa się z tysięcy gardeł. A następnego dnia przychodzi

ból głowy, szum w uszach, skurcze w żołądku.

Cierpienie po przepiciu również nie zna granic: Francuzi skarżą się na drewniane usta (*la guelle de bois*), Niemcy – na koci lament (*Katzenjammer*), Szwedów bolą korzenie włosów (*hont i haret*), Norwegowie cierpią z powodu robotni-

ków pracujących w głowie (*jeg har tommermen*), Włosi są rozstrojeni (*stonato*), Hiszpanie rozkołysani (*resaca*). A Polacy? My słyszymy w uszach tupot białych mew.

Gdyby zbadać natężenie kaca u koneserów różnych trunków, najsilniejsze jego objawy będą mieć admiratorzy koniaku, czerwonego wina, rumu i whisky. Najślabsze efekty (co najwyżej bardzo lekki ból głowy) daje białe wino, dzin oraz wódka.

Jeśli chcesz się napić:

- Bądź za każdym razem świadomy, ile wypieś alkoholu. Dobrze jest wcześniej zaplanować ilość toastów, drinków, piw.

- Delektuj się drinkiem, ale nie wypijaj go szybko, jednym haustem; organizm potrzebuje około 30 minut na wchłonięcie jednej porcji alkoholu.

- Staraj się nie pić na pusty żołądek; tłuste pokarmy spowalniają wchła-

nianie alkoholu (niektórzy polecają przed kolejnym kieliszkiem wypicie oleju z sardynek).

- Nie używaj w nadmiarze leków przeciwbólowych, ponieważ osłabisz wątrobę i żołądek.

Jeśli żurek lub sok z kapusty czy kiszonych ogórków postawią cię na nogi, nie wahaj się spróbować, bo współczesna medycyna niewiele potrafi Ci pomóc.

Zapamiętaj!

Alkohol zawarty w piwie, winie i wódce **jest taki sam i działa tak samo!**
10 g alkoholu = 25 g wódki (kieliszek) = 100 g wina (kieliszek) = 250 g piwa (kufel 0,5 l). Organizm spala przez godzinę 7–10 g czystego alkoholu.

Paweł Walewski

„Medycyna dla Ciebie” nr 1, 2003

Jacy jesteście?

Wasze poglądy

82% młodzieży uważa, że dzieci powinny mieć możliwość wypowiedziania swoich myśli

57% lubi działanie zorganizowane i według schematów

26% chce być za siebie odpowiedzialna

39% nie lubi okazywać swoich odczuć

61% mówi zawsze to, co myśli

62% nie znosi bałaganiarstwa

77% młodych ludzi uważa, że ludzie muszą ich przyjąć takimi, jakimi są

56% nie ulega łatwo cudzym poglądom
51% lubi korzystać z życia i nie myśli o przyszłości

22% uważa, że miejsce kobiety jest w domu

Ponad 85% uważa, że nic w życiu nie ma za darmo

Źródło:

SMG/KRC Poland-Media S.A.

„Cogito” nr 12, 2001



PROŚBA O RADĘ – zwroty i wyrażenia

- Mam do ciebie prośbę: czy mógłbyś (+ *celownik*)
poradzić | jak mam postąpić
| co mam zrobić

Czy mógłby mi pan poradzić, co mam powtórzyć do egzaminu?

- Jak | myślisz | – co powinienem / powinnam | zrobić
| sądzisz | – jak powinienem / powinnam | się zachować
| uważasz | – czy powinienem / powinnam...

Jak uważasz – czy w tej sytuacji powinnam ich zaprosić?

- Chciałbym / chciałybym (+ *biernik*) prosić o (+ *biernik*)
Chciałbym was prosić o radę.

- (Wołacz) Czy mógłbyś / mogłabyś mi pomóc | |
• Chciałbym / chciałybym (+ *biernik*) prosić | w | (+ *miejscoownik*)
o pomoc

Panie magistrze, czy mógłby pan mi pomóc w podjęciu decyzji?

Chcielibyśmy państwa prosić o pomoc w podjęciu decyzji.

- (Wołacz) Pomóż mi (, proszę) (+ *bezokolicznik*)
Tomku, proszę cię, pomóż mi się zdecydować!

- Chciałbym się poradzić (+ *dopełniacz*) w sprawie (+ *dopełniacz*)
Chciałybyśmy się poradzić pana w sprawie wyboru pracy.

- Co byś zrobił na moim miejscu?

Rada

- Myślę, że
 - Sądzę, że
 - Uważam, że
 - Moim zdaniem
 - Według mnie
- powinieneś / powinnaś (+ *bezokolicznik*)

Uważam, że powinniście pójść do lekarza.

- Radzę | (+ celownik) (+ bezokolicznik)
- Radziłbym |

Radzę panu zastanowić się jeszcze nad tym.

Radziłabym ci przemyśleć to jeszcze raz.

- Dlaczego | nie (forma os. czas.)
- Czemu |

Dlaczego nie porozmawiasz z ojcem?

- Gdybym był / była na twoim miejscu (+ tryb warunkowy)

Gdybym była na twoim miejscu, poczekałabym jeszcze trochę.

Gdybyśmy byli na waszym miejscu, zrobilibyśmy tak: ...

Reakcja pozytywna

- Dziękuję ci – to | świetna myśl!
| dobra rada!
| znakomity pomysł!

- Postaram się (+ bezokolicznik)

Postaram się tak zrobić.

Postaramy się być punktualnie.

- Tak zrobię!
- Zdaje się, że powinienem (+ bezokolicznik)

Zdaje się, że powinienem posłuchać twojej rady.

- Chyba (rzeczywiście) | masz rację.
- Może | tak zrobię.

Reakcja negatywna

- Wiesz, | to chyba | nie jest | wykonalne (w mojej sytuacji)
| obawiam się, że to | | najszcześniejsze rozwiązanie
| | | najlepszy pomysł

- Nie podoba mi się (+ mianownik)

Nie podoba mi się ten pomysł!

- Zastanów się, co mi proponujesz?
- Co za pomysł?

Reakcja na radę, o którą się nie prosiło

• Przepraszam (+ *biernik*), ale to nie powinno (+ *biernik*) obchodzić!
Przepraszam cię, ale to nie powinno was obchodzić!

• Przepraszam, ale to nie twoja sprawa!
 • Wcale (+ *dopełniacz*) nie prosiłam o radę.
Wcale babci nie prosiłam o radę!

• Pozwól, że sam zdecyduję!
 • Zajmij się lepiej (+ *narzędnik*)!
Niech pan się lepiej zajmie dokumentami!

• Sam / sama | wiem, co mam robić!
 • Lepiej
 • Nie mieszaj się do tego!
 • Co (+ *dopełniacz*) to obchodzi?
Co wujka to obchodzi?

• Pilnuj swojego nosa!
 • To nie twoja sprawa!



Ćwiczenia

I. Proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: Niech pan się lepiej zajmie *swoją pracą* (swoja praca)!

1. Mam do ciebie prośbę: czy mógłbyś (ja) poradzić, co mam robić?
2. Mamy do was prośbę: czy moglibyście (my) poradzić, jak mamy teraz postąpić?
3. Chciałbym (ty) prosić o radę.
4. Chciałabym (pan profesor) prosić o radę.

5. Chciałybyśmy (pani profesor) prosić o radę.
6. Chciałabym poprosić (mama) o pomoc w
..... (rozwiązanie) tej sprawy.
7. Chciałbym się poradzić pana w sprawie
(nowy projekt).
8. Radziłbym (państwo) przemyśleć to jeszcze raz.
9. Gdybym był na twoim miejscu, (napisać)
do niej list.
10. Zajmij się lepiej (swoje sprawy)!
11. Zajmijcie się lepiej (praca)!
12. Co (pan) to obchodzi?

II. Proszę połączyć kolumny A i B:

A	B
1. Co cię to	a. za pomysł?
2. Co byś	b. powinieneś
3. Co to	c. obchodzi
4. Może	d. mi poradził
5. Pilnuj	e. tak zrobię
6. Według mnie	f. swojego nosa

III. Proszę dokończyć, używając zwrotów podanych w ramce.

na moim miejscu – najlepsze rozwiązanie – Sam wiem, co mam zrobić – sprawie wyjazdu na wakacje – zadzwonisz do niego – Co za pomysł – przemyśl to jeszcze raz – zrobić – nie wyjeżdżałabym z miasta – zając sobą

1. Chciałbym się ciebie poradzić w
2. Co byś zrobił?
3. Mam propozycję wyjazdu do Brazylii. Jak myślisz, co powinienem ...
.....?
4. Pytasz mnie o radę. Dlaczego nie
.....?
5. Nie lubię się wtrącać, ale w tym wypadku szczerze ci radzę:
.....!
6. Gdybym była na twoim miejscu,
7. Wiem, że chcesz mi pomóc, ale to chyba nie jest
8.? Ja mam poważny problem, a ty żartujesz!

9. Nie lubię, kiedy ktoś interesuje się moimi sprawami. Proszę się . . .
!
10. Daj mi spokój!!

IV. Proszę uzupełnić:

1. Chciałabym się was w sprawie mojego stypendium.
 2. Przepraszam, ale to cię nie powinno 3. Czy mógłbyś mi pomóc w decyzji? 4. Dziękuję ci za radę – to . . .
 myśl. 5. Nie podoba mi się ten 6.
 się lepiej sobą! 7. Zastanów się, co mi
 8. Ja, gdybym był, to zwolniłbym go z pracy.
 9. się zdecydować! 10. Wcale pana o radę!



Smakowita podróż

Od najdawniejszych czasów ludzie podróżują. Podróżowali i podróżują w różnych celach – handlowych, zarobkowych, religijnych, naukowych lub czysto turystycznych – powodowani ciekawością i chęcią poznania świata. I od najdawniejszych lat podróżujący ludzie przelewają na papier wrażenia ze swych podróży. Relacje te oferują m.in. ogromną różnorodność dokumentów opisujących techniki kulinarne, wybór i przygotowanie potraw, ich wygląd, smak, tradycje kuchni zwiedzanych krajów. Inspiracją dla takich opisów jest przede wszystkim zdziwienie wywołane różnicami praktyk kulinarnych w różnych częściach świata. Różnice występujące w kuchni poszczególnych krajów spowodowane są wieloma czynnikami – klimatem, dostępnością produktów, a przede wszystkim tradycją. Bardzo ważnym elementem jest również religia i jej nakazy oraz zakazy dotyczące jedzenia.

Jednym z krajów słynących ze wspaniałej kuchni jest Francja, której sztuka kulinarna rozwijała się od wieków, aby stać się niemal symbolem. Restauracje francuskie na całym świecie kojarzą się zwykle z wyrafinowanym smakiem.



Francuzi przywiązują dużą wagę do spraw związanych z jedzeniem. Dowcipni twierdzą, że Francuz może zapomnieć, jak wyglądała ślubna suknia jego żony, ale do końca życia będzie pamiętał zestaw dań przyjęcia weselnego.

Kuchnię francuską reprezentuje tak dużo świetnych potraw, że trudno tu wymienić choćby tylko najbardziej popularne.

Kuchnia włoska opanowała świat siecią licznych pizzerii. Oprócz najslynniejszych – pizzy i spaghetti – zawiera w sobie ogromne bogactwo dań, w których wybierać może najbardziej wybredny smakosz.



Światową karierę zrobiła również kuchnia chińska, a raczej kuchnia Dalekiego Wschodu ze wspaniałymi potrawami o specyficznym smaku i zapachu. Przybywa restauracji i restauracyjek oferujących dania wschodnie. Niestety, często zapomina się o tym, że prawdziwa sztuka kulinarna tamtych obszarów oparta jest na żelaznych zasadach, z których większość ma źródło we wschodniej filozofii.

W dzisiejszych czasach, pełnych pośpiechu, dynamiki, automatyzacji, coraz większych szybkości, naturalnym zjawiskiem jest oferta i powodzenie amerykańskiej „fast food” – „szybkiej kuchni”.

Jest to typ kuchni powodujący wiele kontrowersji; ma pewnie tyle samo zwolenników, co przeciwników.

Kuchnie różnych narodów często wpływają na siebie i wzajemnie się przenikają. W ciągu wieków w Polsce można zaobserwować m.in. wpływy włoskie, niemieckie, francuskie, orientalne, żydowskie. Z Włoch przybyły do Polski niektóre warzywa, ze Wschodu kawa, tatar i przyprawy, z Francji pasztety, galarety, faszzerowany drób – to tylko nieliczne przykłady „pożyczek” z obcych kuchni.

W obecnej dobie wpływy i wzajemne oddziaływanie różnych kuchni są ogromne. Podróżujących jest coraz więcej, stąd i coraz więcej nowych przepisów przywożonych z dalekich krajów.

Miejmy jednak nadzieję, że w naszym świecie, w którym odległości zmniejszają się dzięki technice, nie zatracimy tradycji poszczególnych

krajów i narodów, w tym również tradycji kulinarnych. I że we Włoszech będziemy jeść wspaniałą makaron z sosem pachnącym bazylią, we Francji (czemu nie?) – ślimaki, w Chinach będzie nam towarzyszył aromat imbiru, a w Polsce będziemy się delectować żurkiem i kotлетem schabowym z kapustą.



Objaśnienia do tekstu

przelewać na papier – zapisywać

m.in. – między innymi

czynnik – jedna z przyczyn wywołujących skutek

słynąć – być znanym, sławnym

niemal – prawie

wyrafinowany – wyszukany, wymyślny

przywiązywać wagę do czegoś – uważać coś za rzecz ważną, nadawać czemuś szczególne znaczenie

wybredny – taki, któremu trudno dogodzić; grymaśny, kapryśny

smakosz – ten, kto lubi jeść i pić smaczne rzeczy; zna się na jedzeniu

obszar – teren

zwolennik – człowiek popierający kogoś, coś; stojący po czyjejsz stronie

przenikać się – mieszać się wzajemnie, krzyżować się

oddziaływać – wywierać wpływ

delectować się – odczuwać przyjemność, zachwycać się

Uwaga na słowa!

sztuka
 — pojedynczy egzemplarz, jednostka
 — umiejętność
 — utwór sceniczny



Ćwiczenia

I. W podanym niżej streszczeniu proszę wybrać jedną z trzech możliwości i podkreślić ją (zgodnie z tekstem).

Od najdawniejszych (wieków, czasów, dni) ludzie podróżują. Podróżujący ludzie zapisują wrażenia ze swych (wycieczek, wojaży, podróży).

Różnice występujące w kuchni poszczególnych (narodów, ludzi, krajów) zależą od tego, jakie jest ich położenie i klimat.

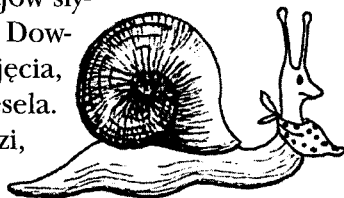
(Jednym, Jedynym, Jednakowym) z krajów słynących ze wspaniałej kuchni jest Francja. Dowcipni twierdzą, że Francuz do końca (przyjęcia, wesela, życia) pamięta menu ze swojego wesela.

Kuchnia włoska opanowała (świat, ludzi, kraj) swoją pizzą i spaghetti, ale zawiera oprócz tego ogromne bogactwo dań, w których wybierać może najbardziej (wyrafinowany, wymagający, wybredny) smakosz.

Karierę zrobiły potrawy wschodnie o (specjalnym, specyficznym, typowym) smaku i zapachu.

„Szybka kuchnia” ma tyle samo (zwolenników, przyjaciół, naśladowców), co przeciwników.

W obecnej (epoce, dobie, erze) wzajemne oddziaływanie różnych kuchni jest ogromne. Miejmy nadzieję, że nie zatracimy tradycji (szczególnych, pojedynczych, poszczególnych) krajów.



II. Do wyrazów z grupy A proszę dobrać z grupy B wyrazy o znaczeniu podobnym.

A	B
1. słynny	a. prawie
2. potrawa	b. reguła
3. niemal	c. swoisty
4. oddziaływać	d. znakomity
5. ogromny	e. aromat
6. dowcipny	f. żartobliwy
7. warzywa	g. jadłospis
8. zapach	h. sławny
9. świetny	i. danie
10. specyficzny	j. wpływać
11. menu	k. jarzyny
12. zasada	l. wielki

1h,

III.

a). Wyróżnione wyrazy proszę zastąpić wyrazami: **smak**, **niesmak**, **smacznie**, **niesmaczny**, **posmak** – mającymi tutaj znaczenie przenośne.

1. Mają mieszkanie urządzone z *gustem*.
2. To był *niemiły* żart.
3. Wspominał to wydarzenie z *niechęcią*.
4. Wypadek ten miał *odcieni* skandalu.
5. Dzieci, zmęczone po całym dniu, spały *głęboko i spokojnie*.

b). Wyrazy z ramki proszę wstawić w puste miejsca (w odpowiedniej formie gramatycznej).

smak, smacznie, smaczny, smakołyk, smakosz, smakować, smakowicie, niesmak, posmak, przysmak

1. Ten kucharz bardzo gotuje.
2. Jego ulubionym był tort ananasowy.
3. Jedliśmy ze gorącą zupę.
4. Był prawdziwym Lubił potrawy i znał się na kuchni.
5. Bardzo mi to mięso.
6. Na stole było mnóstwo
7. Obiad pachniał
8. To wino zostawia w ustach dziwny
9. Proszę gumę do żucia o miętowym.
10. Za dużo zjadł poprzedniego dnia i teraz czuje w ustach

IV. W podanym niżej diagramie proszę odnaleźć ułożone pionowo, poziomo lub ukośnie – z lewej do prawej, w dół – następujące wyrazy:

P	Ż	S	O	K	Ó	B
O	F	A	S	O	L	A
T	W	J	Ł	N	R	
R	Z	O	Ó	L	Ś	
A	D	L	C	E	R	
W	I	N	O	T	Y	Ż
A	R	Y	Ż	D	B	U
X	B	L	I	N	Y	R

bar	ryby
bliny	ryż
fasola	sok
kotlet	v stek
lody	wino
owoc	żur
potrawa	



Wyrażenia idiomatyczne

JEŚĆ

- *Jeść* za dwóch, za dziesięciu –
 - *Jeść*, aż się uszy trzęsą –
- } jeść dużo i chętnie, mieć dobry apetyt

- **Jeść** jak ptaszek – jeść mało, nie mieć apetytu
- **Jeść** z ręki – być podporządkowanym komu, zgodnym, uległym
- **Jeść** chleb z niejednego pieca – mieć wiele doświadczenia, wiele przeżyć



Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść

SŁODKI

- Robić do kogoś **słodkie** oczy – zalecać się do kogoś, wdziaczyć się
- **Słodka** tajemnica – sekret intymny, miły, głęboko skrywany
- **Słodkie** słówka – pochlebstwa, komplementy



Robić słodkie oczy

RYBA

- Zdrowy jak **ryba** – bardzo zdrowy
- Pływa jak **ryba** – bardzo dobrze pływa
- Czuci się jak **ryba** w wodzie – czuć się bardzo dobrze, swobodnie
- Gruba **ryba** – osoba wpływowa, na wysokim stanowisku
- Zimny jak **ryba** – pozbawiony temperamentu
- **Ryba** połknęła haczyk – ktoś dał się skusić



Ćwiczenie

Proszę wpisać wyrażenia idiomatyczne z ramki w wykropkowane miejsca.

słodka tajemnica, zimny jak ryba, z niejednego pieca chleb jadł, słodkie słówka, je jak ptaszek, gruba ryba, pływa jak ryba, je jej z ręki, słodkie oczy, jak ryba w wodzie, je za dwóch

1. Popatrz, jak ten Felek się zmienił, odkąd poznał Irenę – po prostu ..je jej z ręki. ..
2. Kwiryn jest nawet dość przystojny, odcytany, kulturalny, ale jest
3. Małgosia tak długo robiła
- do Janka, aż zaprosił ją na kawę.
4. Kiedy pojechał do Rzymu – od razu poczuł się
- Jest przecież historykiem sztuki, więc to miasto dla niego to raj!
5. Nie wierz Piotrowi! On wszystkim ładnym dziewczynom mówi
6. Ten facet to jakaś
- – jeździ służbowym samochodem, ma swojego kierowcę i wszyscy mu się kłaniają.
7. Mój kuzyn zawsze
-, ale też i waży już 95 kg!
8. Bolek zna się na ludziach, bo
-
9. O, nie! Nie mogę ci tego powiedzieć! To moja
10. Synek mojej sąsiadki jest bardzo chudy, ale podobno
11. Jurek nie boi się wysokiej fali, ale on



Tematy do ćwiczeń pisemnych lub ustnych

1. „Jedzenie działa na wszystkie zmysły człowieka (wzrok, słuch, dotyk, smak, węch)”. Czy zgadza się Pan/i z tym stwierdzeniem? Czy towarzystwo i sposób nakrycia stołu ma dla Pana/i znaczenie?

2. W niektórych powieściach fantastyczno-naukowych spotykamy sceny, w których bohaterowie jedzą posiłek składający się z pigułek. Czy byłoby dobrze, gdyby ludzkość zrezygnowała z „klasycznego” sposobu odżywiania się na rzecz potraw w pigułce?
3. „*Wspólne spożywanie posiłku zacieśnia więzi międzyludzkie i łagodzi obyczaje, a zaproszenie do stołu to gest mogący skruszyć najtwardszy nawet mur wrogości*” (Ewa Szymczak, *Uczta. Czemu to służy*, „Focus” nr 2, luty 2002). Jakie jest Pana/i zdanie na ten temat?
4. Dieta – kto ją stosuje i dlaczego?
5. Jaka kuchnię lubi Pan/i najbardziej i dlaczego? Czym charakteryzuje się kuchnia Pana/i kraju?



Adam Mickiewicz

PAN TADEUSZ
(księga II, fragm.)

Różne też były dla dam i mężczyzn potrawy:
Tu roznoszono tace z całą służbą kawy,
Tace ogromne, w kwiaty ślicznie malowane,
Na nich kurzące wonnie imbryki blaszane
I z porcelany saskiej złote filiżanki,
Przy każdej garnuszek mały do śmietanki.
Takiej kawy jak w Polsce nie ma w żadnym kraju:
W Polsce, w domu porządnym, z dawnego kraju,
Jest do robienia kawy osobna niewiasta,
Nazywa się kawiarka; ta sprowadza z miasta
Lub z wicin bierze ziarna w najlepszym gatunku,
I zna tajne sposoby gotowania trunku,
Który ma czarność węgla, przejrzystość bursztynu,
Zapach mokki i gęstość miodowego płynu.





Imiesłów przymiotnikowy czynny (ćwiczenia I–V)

część III

Imiesłów – to forma gramatyczna utworzona od czasownika, używana w funkcjach przymiotnikowych lub przysłówkowych.

Imiesłów przymiotnikowy czynny – to forma czasownikowa w funkcji przymiotnikowej wyrażająca czynność jednoczesną z czynnością określoną przez orzeczenie zdania. Innymi słowy – imiesłów przymiotnikowy czynny nazywa czynność lub stan, który stanowi czyjaś właściwość.

piszący człowiek	–	ten, który pisze
jadący samochód	–	ten, który jedzie
śmiejące się dziecko	–	to, które się śmieje
płacząca kobieta	–	ta, która płacze

Jednym z krajów *ślnących* ze wspaniałej kuchni jest Francja. – Jednym z krajów, *które ślną* ze wspaniałej kuchni, jest Francja.

...można by wymieniać dalej potrawy *reprezentujące* poszczególne kraje... – ...można by wymieniać dalej potrawy, *które reprezentują* poszczególne kraje...

Imiesłów przymiotnikowy czynny tworzymy tylko od czasowników niedokonanych przez dodanie do tematu 3. osoby liczby mnogiej czasu teraźniejszego cząstki *-ący*:

pisać	–	oni piszą	pisz-	+ -ący	piszący
brać	–	oni biorą	bior-	+ -ący	biorący
jeść	–	oni jedzą	jedz-	+ -ący	jedzący
umieć	–	oni umieją	umiej-	+ -ący	umiejący

UWAGA! Imiesłów od czasownika *być* – *będący*

Imiesłów przymiotnikowy czynny ma deklinację taką jak przymiotnik:

piszący chłopiec	pisząca dziewczyna	piszące dziecko
piszącego chłopca	piszącej dziewczyny	piszącego dziecka itd.

Przykłady:

Włochy są krajem *rywalizującym* z Francją w produkcji win (który rywalizuje). Potrawy najbardziej *przyciągające* turystów to: zupa rybna... (które przyciągają). Wszyscy ludzie *oglądający* tę sztukę byli zachwyceni (którzy oglądali). Patrzył na *śmiejącą się* dziewczynę (która się śmiała)

UWAGA!

Jeżeli imiesłów nie ma określenia, występuje przed rzeczownikiem, natomiast grupy składające się z imiesłowu i określeń występują zwykle po rzeczowniku.

bawiące się dzieci

ale: dzieci *bawiące się w parku*

(Możliwy jest również układ: *bawiące się w parku* dzieci. Nie należy jednak rozdzielać grupy *imiesłów + określenia*.)

Niekiedy imiesłowy te mają znaczenia ściśle przymiotnikowe:

Ta książka jest *interesująca*.

Ostatnio dużo mówi się o tajemniczych obiektach *latających*.

Jaką lampę chcesz kupić – *stojącą* czy *wiszącą*?

Kiedy będziesz w drogerii, kup mi jakiś dobry krem *nawilżający*.

Kupiłem miejscówki w przedziale dla *niepalących*.



Szyk przydawki przymiotnikowej
(ćwiczenia VI–VIII)

Przydawki przymiotnikowe charakteryzujące pewną osobę lub rzecz (podające jej barwę, rozmiary, kształt, wartość itp.) w języku polskim występują w zasadzie **przed** rzeczownikiem określanym.

szeroka ulica, **wysoki** dom, **mądry** człowiek, **czerwona** róża, **nowa** książka, **małe** dzieci

Po rzeczowniku stoją zwykle przydawki przymiotnikowe wyróżniające jakąś osobę lub rzecz spośród innych, oznaczające cechę gatunkową. bilet **tramwajowy**, książki **szkolne**, literatura **angielska**, film **przyrodniczy**, sok **pomarańczowy**

Proszę porównać:

nowe buty – buty **narciarskie**
 trudny język – język **polski**
 duże miasto – miasto **wojewódzkie**

UWAGA!

W wielu przypadkach zachodzą odchylenia od tej normy podyktowane względami stylistycznymi. Takie wyjątkowe sytuacje można spotkać często w poezji lub w tekstach o zabarwieniu emocjonalnym.

Proszę zwrócić uwagę na podkreślone grupy rzeczownik – przymiotnik w podanym niżej fragmencie wiersza. Zgodnie z regułą powinno być: drzewa **owocowe** i **zielony** łąn.

Józef Ratajczak

LATO MALOWANE (fragment)

Gdy zadymka w polu gna,
 namaluję słońce, sad,
owocowe drzewa w kwiatkach,
Łąn zielony pełen światła,
 a na tej największej kartce –
 białą kwitnącą akację.

M. Nagajowa, *Język i świat*. Język polski
 dla kl. V, WSiP, Warszawa 1994





Tryb warunkowy (przypuszczający) (ćwiczenia IX–XIII)

Składa się z form trzeciej osoby liczby pojedynczej i mnogiej czasu przeszłego i specyficznych form osobowych słowa posiłkowego „być” (które zrastają się z czasownikiem lub występują samodzielnie): *bym, byś, by, byśmy, byście, by*, np.

być	
ja bylbym (bym był)	my bylibyśmy (byśmy byli)
ja byłabym (bym była)	my byłybyśmy (byśmy były)
ty bylbys (byś był)	wy bylibyście (byście byli)
ty byłabyś (byś była)	wy byłybyście (byście były)
on byliby (by był)	oni byliby (by byli)
ona byliby (by była)	one byliby (by były)
ono byloby (by było)	

Tryb warunkowy w czasie przeszłym tworzymy przez dodanie do form trybu warunkowego form czasu przeszłego słowa posiłkowego „być”: *był, była, było, byli, były*, np.

kupiłbym był – (częśćciej) byłbym kupił

W trybie warunkowym wyrażamy:

- prośby, życzenia, pytania
 - Czy mógłbyś zamknąć okno?
 - Chcielibyśmy zobaczyć ten album.
 - Nie wolelibyście zjeść zupy?
- polecenia (jako rodzaj propozycji)
 - Przestaliby wreszcie narzekać.
 - Ubrałbyś się jakoś ładniej.
 - Zrobiłabyś bigos.

3. pragnienia

Napiłabym się kawy.

Poszłybyśmy do teatru.

Formy słowa posiłkowego *bym, byś, by, byśmy, byście, by* pisze się razem z czasownikami w formie osobowej, natomiast z nieosobowymi formami czasowników i z innymi częściami mowy pisze się oddzielnie. Tylko ze spójnikami pisze się łącznie.

Jak myślisz – czy czekałaby na niego tak długo?

Jak myślisz – czy by czekała na niego tak długo?

gdyby czekała

jeśliby czekała

jakby czekała

choćby czekała

Przykłady użycia trybu warunkowego także w zdaniach złożonych:

Gdybym miał czas, przeczytałbym od razu tę książkę.

Gdybym miał czas, byłbym przeczytał tę książkę od razu (czas przeszły).

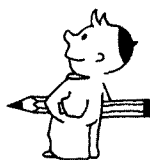
Miałbyś więcej przyjaciół, gdybyś nie był taki nieufny.

Czekalibyśmy na was dłużej, gdyby nie zaczął padać deszcz.

Choćby nie wiem, jak się zmieniła, poznałbym ją na końcu świata po głosie.

Jakbyście wiedzieli, że przyjdziemy, może posprzątałibyście tu trochę.

Gdyby wiedziała, że to ślimaki, nigdy by ich nie spróbowała.



Ćwiczenia

I. Proszę utworzyć imiesłowy przymiotnikowe czynne od następujących czasowników:

Przykład: pisać – piszący

oglądać, studiować, pracować, stać, widzieć, myśleć, jeść, jechać, tłumaczyć, bać się, kupować, brać, pić, liczyć, spać

II. Używając imiesłowów przymiotnikowych czynnych proszę napisać, czym zajmują się ci ludzie:

Przykład: lekarz – (leczyć ludzi) – to człowiek leczący ludzi
 tancerka – (tańczyć w balecie) – to kobieta tańcząca w balecie

1. kelner – (podawać potrawy w restauracji)
2. krawcowa – (szyc ubrania)
3. pisarz – (pisać książki)
4. kompozytor – (komponować melodie)
5. pielęgniarka – (opiekować się chorymi)
6. tłumacz – (tłumaczyć teksty)
7. malarz – (malować obrazy)
8. narciarz – (jeździć na nartach)
9. sportowiec – (uprawiać sport)
10. kwiaciarka – (sprzedawać kwiaty)
11. cyrkowiec – (występować w cyrku)
12. filatelista – (zbierać znaczki)
13. przedszkolanka – (zajmować się dziećmi w przedszkolu)
14. trębacz – (grać na trąbce)
15. prezydent – (rządzić krajem)

III. Podane bezokoliczniki proszę zastąpić odpowiednimi formami imiesłowów przymiotnikowych czynnych.

Przykład: Bał się zbliżyć do **szczekającego** (szczekać) psa.

1. Młoda para (kłęzcęć) przy ołtarzu czekała z niecierpliwością na zakończenie ceremonii.
2. Przez lornetkę widać było statek (płynąc) do portu.
3. Człowiek (odżywiać się) tylko hamburgerami szybko tyje.
4. Krowa jest zwierzęciem (dawać) mleko.
5. Nigdy nie widziałem psa(mieć) takie długie uszy.
6. Nie chciał budzić (spać) w fotelu matki.
7. Ludzie (lubić) dobre ciastka często przychodzą do tej kawiarni.
8. Małe dziecko z ciekawością patrzy na (myć się) kota.
9. Chłopak (rozmawiać) z Krystyną to mój sąsiad.
10. Podał rękę starszej kobiecie (wsiadać) do tramwaju.
11. Rano w parku jest bardzo dużo (biegać) ludzi.
12. O tej porze roku rzadko widzi się wycieczki (zwiedzać) miasto.
13. Deszcz (padać) od dwóch tygodni spowodował powódź.

14. Grupa młodych naukowców obserwowała ptaki
 (lecieć) na południe. 15. Irena straciła zaufanie do mężczyzny
 (być) jeszcze niedawno jej przyjacielem.

IV. W podanych niżej zdaniach wyróżnione fragmenty proszę zastąpić imiesłowami przymiotnikowymi czynnymi. Proszę zwrócić uwagę na możliwość zmiany szyku.

Przykład: Patrzył na dziewczynę, *która się śmiała*. Patrzył na śmiejącą się dziewczynę.

Wszyscy ludzie, *którzy oglądali* tę sztukę, byli zachwyceni. Wszyscy ludzie oglądający tę sztukę byli zachwyceni.

1. Pan, *który siedział* na ławce, czytał gazetę.
2. Aktorka, *która gra* w tym filmie, jest bardzo ładna.
3. Położył na stole papierosa, *który się palił*.
4. Spiker, *który czyta* codziennie wiadomości, ma miły głos.
5. W pokoju słychać było tylko zegar, *który tykał*.
6. Turyści, *którzy przyjeżdżają* do Krakowa, zwiedzają przede wszystkim Wawel.
7. Z uwagą przyglądał się dwom kobietom, *które głośno rozmawiały*.
8. Czy znasz tego człowieka, *który niesie* ciężką walizkę?
9. Patrzyliśmy z przerażeniem na kamienie, *które spadały* z góry wprost na nas.
10. Kelnerka niosła kawę, *która mocno pachniała*.
11. Czy lubisz ludzi, *którzy opowiadają* wciąż te same dowcipy?
12. Policjant zatrzymał dziewczynę, *która przechodziła* przez ulicę w niewłaściwym miejscu.
13. Filip siedział na leżaku i przyglądał się dzieciom, *które budowały* zamek z piasku.
14. Ludzie, *którzy jedzą* tłuste potrawy, często chorują.
15. Ten obraz przedstawia młode kobiety, *które piorą* bieliznę w rzece.

V. W podanych niżej zdaniach wyróżnione fragmenty proszę zastąpić imiesłowami przymiotnikowymi czynnymi.

Przykład: Czekam na koleżankę, *która tu pracuje*. Czekam na pracującą tu koleżankę.

1. Nie lubię ludzi, *którzy się spóźniają*.
2. Studenci, *którzy mieszkają* w akademiku, mają się zgłosić w sekretariacie.

3. Podziwiam ludzi, *którzy grają* na skrzypcach.
4. Pokaż misia dziecku, *które płacze*.
5. Lubicie patrzeć na słońce, *które zachodzi*?
6. Czemu śmiejesz się z koleżanek, *które wierzą* w przesady?
7. Profesor nie ufa uczniom, *którzy noszą* dziwne ubrania.
8. Rozmawialiśmy o tej pani, *która świetnie mówi* po polsku.
9. Czy znasz osobę, *która często jeździ* w góry?
10. Lubię patrzeć na karuzelę, *która się kręci*.
11. Tamte dzieci, *które się huśtają*, są bardzo grzeczne.
12. Kto nie lubi obserwować samolotów, *które startują i lądują*?
13. Na plaży było dużo dzieci, *które zbierały* muszelki.
14. Sportowcy, *którzy biorą* udział w zawodach, przyjechali już na stadion.
15. Wszyscy pasażerowie statku, *który tonął*, zostali uratowani.

VI. Przymiotniki podane w nawiasach proszę wpisać w odpowiednim miejscu (przed rzeczownikiem lub po rzeczowniku).

Przykład: (szeroka)	<i>szeroka</i> ulica
(przyrodniczy)	film <i>przyrodniczy</i>
1. (ciekawa)	książka
2. (magnetofonowa)	kaseta
3. (kolorowy)	obrus
4. (węgierski)	język
5. (autobusowy)	bilet
6. (młody)	mężczyzna
7. (ciepły)	sweter
8. (wawelski)	smok
9. (mały)	samochód
10. (porównawcza)	gramatyka
11. (uniwersytecka)	biblioteka
12. (wysoki)	dom
13. (owocowe)	drzewo
14. (Palmowa)	Niedziela
15. (piękny)	widok

VII. Do podanych rzeczowników proszę dobrać po dwa przymiotniki: jeden, który będzie się znajdował przed rzeczownikiem, drugi – po rzeczowniku. W ten sposób powstaną dwie pary wyrazów.

Przykład: *język* trudny język język polski
 książka ciekawa książka książka telefoniczna

- | | |
|-------------|-------------|
| 1. film | 9. program |
| 2. miasto | 10. woda |
| 3. aktorka | 11. sklep |
| 4. piosenka | 12. śpiewak |
| 5. pociąg | 13. statek |
| 6. list | 14. lody |
| 7. sok | 15. dżem |
| 8. papier | |

VIII. W podanym niżej fragmencie tekstu proszę uzasadnić pozycję wyróżnionych przydawek.

Piękna dziewczyna o *długich jasnych* włosach, które rozwiewał wiatr, spacerowała brzegiem morza i grała na flecie. Anna Mocarcka, wtedy jeszcze *nieopierzony* podłotek, w uniesieniu patrzyła na ekran *filmowy*, aż rozplakała się z zachwytu. (...) Kama Malikowska, od 25 lat w Filharmonii *Narodowej*, dziś jest pierwszą harfistką. Annę Mocarcką cztery lata temu zaangażowała Opera *Kameralna*; choć dopiero 28-letnia, już mówią tam o niej: ma *mocną* pozycję.

Obie zaprzeczają *popularnej* opinii, że *przyszłe* muzyczki od kolebki marzą o nutach i naśladując pierwowzory *literackie* strugają z kawałka drewna pierwsze instrumenty. Kobiety z orkiestry bywają córkami inżynierów, lekarzy, urzędników; w ich domach nie było muzycznych tradycji. Przypadek ujawnia słuch *absolutny*.

(Anna Grigo, *Eurydyki grające*, „Twój Styl”, marzec 1995)

IX. Podane w nawiasach czasowniki proszę napisać w odpowiedniej formie trybu warunkowego.

Przykład: Gdybym lubiła ciastka, (ja – kupować) *kupowałabym* ich dużo.

1. Gdyby miał talent, (on – być) artystą. 2. Gdybym wiedziała, że przyjdą goście, (ja – upiec) ciasto. 3. Gdybyście potrzebowali pieniędzy, (wy – pracować) więcej.
 4. Gdyby znały dobrze te reguły, (one – mylić się)
 o wiele rzadziej. 5. Gdybyś kupił tę książkę, nie (ty – musieć)
 chodzić do biblioteki. 6. Gdyby był starszy, (on – móc)
 oglądać ten film. 7. Gdybym cię poznała wcześniej, (ja – na-

uczyć) cię tańczyć. 8. Gdybyśmy wygrali ten mecz, (my – pojechać) do Mediolanu. 9. Gdyby dziadek miał zdrowe serce, (on – pojechać) z nami w góry. 10. Gdybyś słodziła mniej, (ty – być) zdrowsza. 11. Gdybyście wcześniej wyszły z domu, (wy – zdążyć) na ten autobus. 12. Gdybym zabrała mniej ubrań, (ja – mieć) lżejszą walizkę. 13. Gdyby nie była na diecie, (ona – zjeść) trzy kawałki tortu. 14. Gdybyś znalazła go lepiej, nie (ty – żartować) z niego. 15. Gdyby nie zjedli tej sałatki, nie (oni – czuć się) tak źle.

X. Podane w nawiasach czasowniki proszę napisać w odpowiedniej formie trybu warunkowego.

Przykład: Gdybyś znał angielski, (ty – rozumieć) *rozumiałbyś*, o czym mówią.

A. Gdybyś znał angielski,

1. (oni – móc) cię zaprosić do Anglii.
2. (ty – zadzwonić) do Ambasady Amerykańskiej.
3. (ja – pożyczyć) ci tę książkę.
4. (on – rozmawiać) z tobą, a nie ze mną.
5. (my – przeczytać) ci ten artykuł.
6. babcia (być) z siebie dumna.

B. Gdyby twoja siostra nie była taka brzydka,

1. (ja – ożenić się) z nią.
2. (ona – mieć) więcej kolegów.
3. (wy – robić) jej więcej zdjęć.
4. rodzice (zabierać) ją częściej do znajomych.
5. (my – spotykać się) z nią chętniej.
6. (ty – przychodzić) z nią do nas.

C. Gdybym miała więcej czasu,

1. (my – grać) z sąsiadami w karty.
2. (wy – nauczyć) mnie grać w tenisa.
3. moje koleżanki (zazdrościć) mi tego.
4. (ja – uczestniczyć) w waszych spotkaniach.
5. dyrektor (kazać) mi tłumaczyć ten referat.
6. (ty – cieszyć się) najbardziej.

D. Gdyby było cieplej,

1. (my – zdjąć) kurtki.
2. (ja – wypić) zimną pepsi.
3. (wy – umyć) samochód.
4. (ona – wyprać) ręczniki.
5. (ty – wykąpać się) w rzece.
6. dzieci (bawić się) w ogrodzie.

E. Gdybyśmy przeprowadzili się do innego miasta,

1. (my – tęsknić) bardzo za Krakowem.
2. (wy – odwiedzać) nas co tydzień.
3. (ja – zmienić) pracę.
4. nasze dzieci (poznać) nowych kolegów.
5. (ty – napisać) do mnie na pewno.
6. nasza znajoma (ucieszyć się)

F. Gdyby lekarze zastrajkowali,

1. (oni – złamać) przysięgę Hipokratesa.
2. (my – stracić) do nich zaufanie.
3. (ty – nie zrobić) badań.
4. mój brat nie (skończyć) stażu w terminie.
5. (wy – nie móc) chorować.
6. (ja – przegrać) zakład.

G. Gdybyście kupiły sobie psa,

1. wasza sąsiadka (zwariować)
2. (wy – karmić) go jak dziecko.
3. (ja – nie przychodzić) do was.
4. (wy – opiekować się) nim.
5. czy wasi rodzice (pozwolić) trzymać go w domu?
6. (my – protestować)

XI. Proszę uzupełnić według wzoru:

Przykład: Nie pojechalibyśmy na tę wycieczkę, *gdybyśmy* nie mieli samochodu.

1. Nie zafundowalibyśmy ci tej podróży do Singapuru,
- nie byli bogaci. 2. Nie proponowałbym wam wspólnych wakacji,

..... nie miał na to ochoty. 3. Nie dowiedzieliby się, jak się czuje Ela, nie zadzwonili do Janka. 4. Nie kupiłabym tej sukienki, wiedziała, że tak źle się ją prasuje. 5. Nie poszłybyśmy do kina. wiedziały, że ten film jest taki nudny. 6. Nie zaprosiłby nas, nie miał do nas interesu. 7. Nie poznalibyście prawdy, nie przeczytali tego listu. 8. Nie liczyłaby się tak z pieniędzmi, miała ich dużo. 9. Nie tyłybyście, nie jadły tyle słodczy. 10. Nie śpiewałyby tak głośno, wiedziały, że oni śpią. 11. Nie przedstawiłbyś się jej, nie chciał jej poznać. 12. Nie wyzdrowiałbyś tak szybko, nie zażywał lekarstw. 13. Nie spróbowaliby żabich udek, wiedzieli, co jedzą. 14. Nie spóźnilibyście się na pociąg, wcześniej wyszli z domu. 15. Nie wiedziałaby, co się dzieje na świecie, nie czytała gazet.

XII. Podane zdania proszę przekształcić według wzoru:

Przykład: Jestem zdrowa. Pójdę na dyskotekę.

Gdybym była zdrowa, poszłabym na dyskotekę.

1. Jestem dyrektorem. Zarabiam więcej.
2. Znamy francuski. Możemy z nimi porozmawiać.
3. Nasz lektor zachorował. Odwiedzimy go.
4. Poznaliśmy się wcześniej. Nie ożeniłem się z Hanną.
5. On od niej odchodzi. Ona się ucieszy.
6. Masz wybór. Które zajęcia opuścisz?
7. Organizujecie przyjęcie. Kogo zapraszacie?
8. Boli go serce. Musi iść do lekarza.
9. Proszę was. Pomożecie mi?
10. Nie mamy pieniędzy. Pożyczysz nam?
11. Pada deszcz. One nie pójdą na zakupy.
12. Nudzisz się? Zagram ci na flecie!
13. Czytacie gazety. Wiecie, kto to jest Iksiński.
14. Masz poczucie humoru. Śmieje się z tego.
15. Jestem optymistką. Wierzę, że to się dobrze skończy.

XIII. Proszę zamienić na tryb warunkowy.

Przykład: Uczesz się wreszcie! Uczesałabyś się wreszcie!

1. Odwiedzisz mnie do domu?
2. Napisz do niej!

3. Upiecze nam pani ciasteczka?
4. Zjemy coś ciepłego.
5. Dajcie mu coś do picia.
6. Możemy obejrzyć te plakaty?
7. Odwiedzą ich kiedyś.
8. Wolimy przyjść trochę później.
9. Zapalę dobrego papierosa!
10. Nie sprzeda mi pan tych kwiatów?
11. Nie pomożesz jej w zadaniu?
12. Posłuchamy muzyki.
13. Przestańcie się z niego śmiać!
14. Zaśpiewa nam pani coś?
15. Nie dodasz do sosu śmietany?



Notatki

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Argumentacja



Uniwersytet mistrzów

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr hab. Franciszek Ziejka zachęca do studiów na uczelni: jeśli ktoś chce stać się mądrzejszym, niech przyjdzie na uniwersytet!

– *Panie Rektorze, czym Kraków i uniwersytet przyciąga studentów?*

– Zacząć należy od historii, bo w Krakowie wszystko ma swoją odległą historię. Uniwersytet ma 635 lat tej historii i jest najstarszą świecką instytucją w Polsce. Starszy jest tylko Kościół. Uniwersytet w ciągu wieków był dla Polski kuźnią elit.

Patrząc na jego historię, mogę powiedzieć, że chyba z nadstatkiem spełnił swoją służbę narodowi, która wyrażała się w dwóch wymiarach: poszukiwaniu prawdy, czyli prowadzeniu badań oraz przekazywaniu tajników zdobywania wiedzy studentom.

Oczywiście, że taka uczelnia przyciąga od początku istnienia. Na uniwersytet przychodzi wielu studentów nie tylko z Polski, ale i z zagranicy: mamy ich ponad 650. Studiują na przykład medycynę po angielsku albo po polsku na poszczególnych wydziałach.

– *Czy na uniwersytecie studiuje się komfortowo?*

– Niestety, nie mogę tego powiedzieć. Komfortowo studiuje się tu ze względu na kontakt z kadrą, na biblioteki, na archiwa, na bardzo dobrze wyposażone laboratoria. Ale bazy lokalowej, niestety, nam brakuje. Na przykład na

studiach humanistycznych zajęcia odbywają się czasem w wynajmowanych pomieszczeniach. Ale wynika to stąd, że uniwersytet przez lata był niedoinwestowany.

Jeśli chodzi o naukę, studenci na ogół sami mogą być współautorami swojego programu studiów (z wyjątkiem medycyny). Ogólnie 2/3 przedmiotów na danym kierunku są obowiązkowe, a 1/3 do samodzielnego wykorzystania. Jest to tzw. opcja, elastyczny element programu. Jeśli na przykład student polonistyki zechce skorzystać z wykładów bądź ćwiczeń na archeologii, może to zrobić i takie wykłady zostaną mu doliczone do ogólnej liczby punktów.

– *Czym jest uniwersytet dla Krakowa i Kraków dla uniwersytetu?*

– Od sześciu wieków nikt sobie nie wyobraża Krakowa bez uniwersytetu i vice versa. Dla wielu osób jest to wzajemne skojarzenie. Obecność studentów uniwersytetu w tym mieście, a mamy ich prawie 30 tys., jest nieodzowna, żeby miasto żyło.

Mamy setki kawiarni, które ich przyciągają i dzięki nim miasto ma taki koloryt. Miasto korzysta zresztą z ich obecności i na przykład na Uniwersytecie jest 6000 miejsc pracy, a w tzw. otoczeniu trzykrotnie więcej, a zatem można liczyć, że

ok. 25 tys. osób żyje z uniwersytetu. I wżajemnie: gdyby studenci nie mieli uroczych zaułków Krakowa, uliczek pełnych tajemnic i legend, nie korzystaliby z miasta tak, jak korzystają. Studiować w Krakowie to zupełnie niezwykła przygoda. Na dotknięcie ręki, w najbliższym otoczeniu każdy student ma zabytki z czasów średniowiecza, odrodzenia czy baroku.

Myślę, że młodych ludzi nie trzeba zachęcać do studiów w Krakowie. Sami

dokładnie wiedzą, że przyjechać tu i studiować – warto. Tu znajdują nie tylko atmosferę, ale przede wszystkim swoich mistrzów. Co prawda mistrzów już nie w pojęciu średniowiecznym, ale mających bezpośredni kontakt ze studentem. Dajemy studentom szansę prawdziwego studiowania, a nie tylko uczenia się. Jeśli więc ktoś chce stać się mądrzejszym, niech przyjdzie na uniwersytet!

„Cogito” nr 5, 2000

Kaprys króla Zygmunta

Rozmawiamy z prezydentami miast stołecznych

WARSZAWA: Marcin Świącicki

– *Jak pan mówi: „na polu” czy „na dworze”?*

– W Warszawie mówi się „na dworze”. Zawsze mnie bawiło to krakowskie „na polu”...

– *Co to jest kotlet?*

– No przecież mielony! Chyba że jeszcze siekany...

– *Kogo lub co by pan przeniósł spod Wawelu w okolice Pałacu Kultury, kierując się, oczywiście, nadrzędnym interesem Rzeczypospolitej?*

– Oj, dużo by było do wzięcia! Przede wszystkim Piwnicę pod Baranami i Piotra Skrzyneckiego. Chętnie też zabrałbym spod Wawelu juwenalia. Zazdroścę wam też Starego Teatru i „Tygodnika Powszechnego”.

– *Czy chciałby pan być prezydentem Krakowa?*

– Może byłoby to mniej skomplikowane, niż być prezydentem Warszawy. Pewnie byłoby łatwiej.

KRAKÓW: Józef Lassota

– *Co to jest kotlet?*

– Schabowy! W żadnym wypadku mielony.

– *Jak pan mówi: „na polu” czy „na dworze”?*

– U mnie w domu zawsze się mówiło i mówi: „na polu!” Oboje z żoną uwa-

żamy, że „na dworze” albo, co gorsza, „na dworzu” zabrzmiałoby podejrzanie, jak coś w rodzaju nieuzasadnionego importu.

– *Kogo z wybitnych obywateli stolicy chętnie widziałby pan w Krakowie? Co przeniósłby pan pod Wawel?*

– Metro! I trochę pieniędzy. A ludzie? Zaprosiłbym tych synów marnotrawnych, którzy kiedyś – zwabieni stołecznym blichtrzem – wyemigrowali z Krakowa.

– *Chciałby pan być prezydentem Warszawy?*

– Oj, nie! Jeśli natomiast prezydent Świącicki chciałby się przenieść w okolice Wawelu, to ja mu się nie dziwię. Czy jest wspanialsze miasto? Czy komuś udało się to, co Krakowowi: połączenie poczucia odpowiedzialności za narodową, ba – europejską kulturę z atmosferą miłego każdemu sercu grajdołka? Człowiek jest dumny i dowartościowany, mieszkając w okolicach Sukiennic czy któregoś z kopców.

– *Nawet w Nowej Hucie?*

– Co to znaczy: nawet? Toż to taki sam Kraków jak Błonia czy Planty! Ta integracja trwała długo, fakt, dojrzała w okresie Solidarności, gdy kombinat stał się symbolem walki o wolność.

„Przekrój” nr 10, 1996

Czy wystarczy być?

*Patrzę i podziwiam, podziwiam i patrzę. Robię wszystko, by być jak oni.
Ludzie, których naprawdę cenię.*

Honoriusz Balzac

– Pojęcie idola jest współczesne, chociaż samo słowo pochodzi z łaciny – mówi Czesław Zagórski, socjolog. – *Idol to ktoś uwielbiany, ktoś, kogo się słucha, na kogo się patrzy, kogo się chłonie. Idol młodzieżowy, idol polityczny, idol literacki... Właściwie panuje teraz moda na to słowo. Kiedyś mówiono „ulubieniec”, „ulubiony”: mój ulubiony pisarz, mój ulubiony aktor, mój ulubiony muzyk. Słowo „idol” weszło w obieg jakiś czas temu.*

Dla Beaty Konieczniak, psychologa społecznego, między zjawiskiem idola a zjawiskiem lidera nie ma w praktyce żadnej różnicy, jeśli chodzi o zjednywanie sobie ludzi, umiejętność przemawiania do najgłębszych uczuć człowieka, do jaźni, jeśli idzie o sposób widzenia rzeczywistości.

Zarówno lider, jak i idol to przywódca, ktoś, kto formułuje sady, tak że docierają one do tych, do których były skierowane.

Lider musi mieć takie cechy osobowości, które rozpalą tłumy, zjedną mu

sympatię, dzięki którym stanie się autorytetem. Również idolem jest się wtedy, gdy rozpali się tłumy, pociągnie za sobą rzeszę ludzi. Dlatego Hitler był zarówno liderem, jak i idolem.

Teoria, że lider to bezdyskusyjny autorytet, ma swoje mocne podstawy. Lidera można lubić – za precyzję jego sądów i zdecydowaną, nieznoszącą sprzeciwu postawę – albo nie. Idol nie istnieje bez sympatii swoich wyznawców. Bez uwielbienia nie ma idola.

Współczesny świat roi się od tak zwanych idoli. Członkowie zespołów muzycznych, rockmani, estradowcy – to bożyszcza tłumów. Wygłaszają swoje poglądy, przeklinają publicznie, uprawiają społeczny ekshibicjonizm. Starają się być kontrowersyjni, a przez to ciekawsi. Wielbi się ich nie za to, że są, ale za to, jacy są.

Daria Galant
„Cogito” nr 12, 1999

Jacy jesteście?

O młodzieży powiedzieli w Cogito:

Adam Hanuszkiewicz – reżyser i aktor

Naprawdę mamy młodzież, jakiej dotąd nie mieliśmy. Żeby nie być gołosłownym, wymienię choćby Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Nie pamiętam tak masowego udziału młodzieży w zbieraniu pieniędzy na chore dzieci. Kiedy te dziewczyny i chłopcy stali z czerwonymi od mrozu uszami, to duma mnie rozpieła, że mamy taką młodzież.

Ernest Bryll – pisarz

Młodzież jest okropna, obrzydliwa,

bezsensowna, nieszanująca tradycji. To pokolenie skazane na zagładę. Tak dokładnie mówiono o nas. Zresztą w każdym pokoleniu tak się dzieje, a później rzeczywistość pokazuje, że jest inaczej.

Andrzej Wajda – reżyser

Najbardziej ujmuje mnie w młodych ta naiwna trochę wiara, że wszystko jest możliwe. A tylko tacy ludzie mogą zmienić świat.

o. Leon Knabit – duchowny

Młodzież jest jak schody. Schody są bardzo niskie i bardzo wysokie. To są bardzo różni ludzie: wspaniali, nadzwyczajni, święci, ale i biedni: agresywni, gwizdzący na zasady i starych. Ale wydaje mi się, że przeważa raczej ta dobra młodzież.

Hanna Krall – pisarka

Młodzież w ogóle to pojęcie abstrakcyjne. Mogę mówić tylko o młodych ludziach, których spotykam. Podobają mi się. Są przenikliwi, bystrzy, ciekawi świata, zadziwiająco rozumieją.

Małgorzata Potocka – aktorka

Ta generacja jest inna. Mają wiele możliwości kształcenia, mogą podróżować, mają Internet. Zazdroszczę im. Choć z drugiej strony są mniej sentymentalni niż my, mają też mniej miejsca na miłość.

Czesław Miłosz – poeta

Wydaje mi się, że zacierają się różnice pomiędzy polską i amerykańską młodzieżą. Nawet moja żona Carol powtarza, że młodzież w Polsce staje się aktywniejsza, samodzielna, coraz chętniej i śmielej zadaje pytania. Jest otwarta.

„Cogito” nr 12, 2001



ARGUMENTACJA – zwroty i wyrażenia

Jak zacząć?

- Chciałbym zacząć | od (+ dopełniacz)
- Zacznę

Chciałbym zacząć od najważniejszego pytania.

- Chciałbym | najpierw | (+ bezokolicznik)
krótko

*Chciałabym najpierw wyjaśnić powody przesunięcia terminu naszego spotkania.
Chcielibyśmy krótko zrelacjonować spotkanie z prezesem.*

- (Narzędnik) | według | (+ dopełniacz) jest (+ mianownik)
dla

*Istotną sprawą dla nas jest ustalenie terminu wyjazdu.
Najważniejszą rzeczą – według mnie – jest punktualność.*

Podawanie przykładu

- Zilustruję ten fakt przykładem | (+ dopełniacz)
- Podam | dwa przykłady |
- | (kilka przykładów) |

Zilustruję ten fakt przykładem sporu naukowców.

Podam kilka przykładów nieudanych rozmów.

- Przykładem tego jest (+ mianownik)

Przykładem tego jest nasza biblioteka.

Wahanie

- Z jednej strony, ale (lecz) z drugiej strony...

Z jednej strony narzeka na zmęczenie, ale z drugiej strony nie potrafi żyć bez pracy.

- To tylko jedna strona medalu.

- Mimo że..., | nadal | uważam, że
- Pomimo że..., | ciągle | sądzę, że
- | | twierdzę, że
- | | upieram się przy (+ miejscownik)

Mimo że poznałam nowe fakty, ciągle twierdzę, że nie miał prawa tak postąpić.

Pomimo że ostatnio widziałam go w niezłej sztuce, upieram się przy twierdzeniu, że jest miernym aktorem.

- Poza tym | musimy | pamiętać, że...
- | trzeba |

Poza tym trzeba pamiętać, że on jest już na emeryturze.

Uogólnianie

- Ogólnie | mówiąc
- | rzecz biorąc
- Generalizując
- W całości

Zakończenie

- Na końcu | chciałbym | (jeszcze raz) | powiedzieć, że
- | chcę | | podkreślić, że
- | pragnę | | podkreślić (+ biernik)
- | | zaznaczyć, że
- | | zaznaczyć (+ biernik)

Na końcu chcielibyśmy jeszcze raz podkreślić znaczenie tej nominacji.

Na końcu pragnę zaznaczyć rolę naszego kierownika.

Chcę jeszcze raz podkreślić, że nasze spotkanie jest dopiero początkiem współpracy.

- Reasumując
- Kończąc



Ćwiczenia

I. Proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: Przykładem tego jest *strajk* (strajk) taksówkarzy.

1. Chciałbym zacząć od
(serdeczne powitanie).
2. Pozwolą państwo, że zacznę od
..... (ostatnie wydarzenia) na świecie.
3. (najważniejszy problem) –
według mnie – jest ujawnienie prawdy.
4. (istotna sprawa) jest również
ustalenie terminu głosowania.
5. Musimy wziąć pod uwagę (najnowsza
propozycja).
6. Zgodzą się państwo, że trzeba również wziąć pod uwagę
..... (nasi koledzy) z Instytutu.
7. (następna rzecz), którą chcę
omówić, jest zmiana harmonogramu.
8. Chciałbym wrócić na chwilę do
(pierwszy punkt) naszego zebrania.
9. Wracając do (ostatnie
zagadnienie), pragnę uzupełnić wypowiedź koleżanki.
10. Zilustruję ten fakt przykładem (kariera)
znanego polityka.
11. Mimo że usłyszałem wiele argumentów, upieram się przy
..... (swoja opinia).
12. Na końcu pragnę jeszcze raz podkreślić (waga)
tego problemu.

II. Proszę uzupełnić:

1., ale także... 2. dodatku... 3.
 jeszcze raz 4. Następny problem, który
 5. Chciałbym wyjaśnić...
 6. Po pierwsze..., a 7. dwa
 przykłady. 8., z drugiej strony... 9. Zilustruję
 ten problem

III. Proszę połączyć w pary wyrazy o znaczeniu podobnym:

- | | |
|---------------------|-------------------------|
| 1. podkreślić | a. kończąc |
| 2. poza tym | b. ogólnie rzecz biorąc |
| 3. przede wszystkim | c. zaznaczyć |
| 4. nadal | d. również |
| 5. reasumując | e. moment |
| 6. także | f. oprócz tego |
| 7. generalizując | g. najpierw |
| 8. chwila | h. ciągle |

IV. Proszę dokończyć, używając zwrotów podanych w ramce.

wypowiedzi kolegi Kowalskiego – że powinniśmy się jeszcze zastanowić – najważniejszej sprawy – to tylko jedna strona medalu – istotną rzeczą jest również – dziękuję wszystkim za cenne uwagi – wszystkie aspekty tej propozycji – własnych studiów – że uważam nasze spotkanie za owocne – przyjazd naszych zagranicznych partnerów

1. Chciałbym zacząć od
2. Musimy wziąć pod uwagę
3. Następną rzeczą, którą chcę omówić jest planowany
4. Wracając do, muszę powiedzieć, że się z nim nie zgadzam.
5. Tak jak ważną sprawą jest ułożenie programu imprezy,
 ustalenie listy gości.
6. Mimo że jest wiele argumentów przemawiających za szybkim podjęciem decyzji, nadal uważam,
7. Żeby państwa przekonać, podam przykład
8. To nie jest cała prawda –
 Trzeba na to też spojrzeć od drugiej strony.

9. Na końcu pragnę powiedzieć, że
10. Kończąc Do widzenia.



Któż wypowie twoje piękno, Krakowie prastary...



Kraków należy do najstarszych miast polskich. Pierwsze ślady człowieka na terenach Polski pochodzące sprzed dwustu tysięcy lat odkryli archeolodzy w Ojcowie niedaleko Krakowa. Na wzgórzu wawelskim zostały odkryte ślady życia ludzkiego sprzed pięćdziesięciu tysięcy lat.

Nazwę miasta – Kraków – spotykamy pierwszy raz w zapiskach z podróży kupca Ibrahima z 965 roku. Kilkadziesiąt lat później wzrasta znaczenie grodu, gdyż w 1000 (tysięcznym) roku założone tu zostaje biskupstwo krakowskie, a od 1038 roku Kraków był stolicą Polski.

Urbanistyczny kształt miasta zachowany do dzisiejszych czasów został ustalony w 1257 roku za panowania księcia Bolesława Wstydliwego. Średniowieczny gród zaplanowano z rozmachem. Centrum stanowi Rynek Główny – największy plac Krakowa o boku 200 metrów, podzielony przez środek przepiękną renesansową budowlą – Sukiennicami. W Sukiennicach (nazwa pochodzi od wyrazu sukno) odbywały się targi. Tam wędrowni i miejscowi kupcy sprzedawali swoje towary. Sukiennice zachowały handlowy charakter do dziś. Większość miejsca zajmują w nich sklepy i kramy, w których można kupić pamiątki, obrazy, wyroby artystyczne z drewna, skóry, srebra, bursztynu oraz setki różnych drobiazgów.

W jednym rogu Rynku znajduje się wspaniały kościół Mariacki, z którego wyższej wieży słychać hejnał grany na cztery strony świata. Kościół ten usytuowany jest ukośnie w stosunku do Rynku, co narusza nieco symetrię placu, ale jednocześnie stanowi pewne urozmaicenie. To ukośne położenie kościoła spowodowane jest średniowiecznym zwyczajem, według którego ołtarz każdej świątyni powinien znajdować się od strony wschodniej.

Dookoła Rynku stoją kamienice, z których każda ma swą ciekawą

historię, a na środku, oprócz Sukiennic – wieża Ratuszowa, stary kościółek świętego Wojciecha i pomnik Adama Mickiewicza.

Od Rynku odchodzi dwanaście regularnie wytyczonych ulic. Jedną z nich, ulicą Grodzką, dochodzi się do wspaniałego zamku królewskiego, Wawelu, położonego na wzgórzu nad Wisłą. Wysoko na wieży katedry wawelskiej króluje słynny dzwon Zygmunta, którego dźwięki rozlegają się w najważniejszych dla Polaków i krakowian momentach.

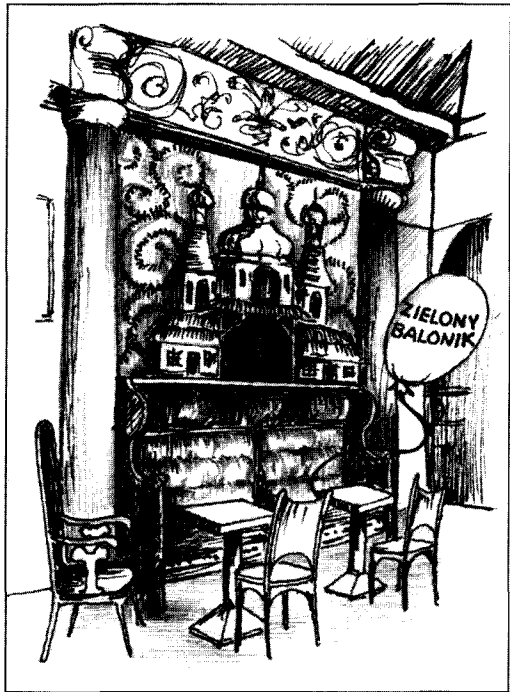
Jak każdy stary gród, Kraków był otoczony murami obronnymi. Z początkiem XIX wieku zburzono mury, zostawiając między ulicami Szpitalną i św. Jana tylko ich fragment z unikatową Bramą Floriańską i Barbakanem. Na miejscu murów powstały Planty, oryginalny park otaczający pierścieniem Stare Miasto.

W obrębie Plant, na terenie Starego Miasta znajduje się mnóstwo uroczych zakątków, ciekawych miejsc związanych z historią miasta i kraju tworzących niepowtarzalną atmosferę podwawelskiego grodu, który od lat przyciąga turystów z całego świata.

Mówi się, że na wzgórzu wawelskim jest jeden z siedmiu czakramów* – świętych kamieni pełnych tajemniczej energii. Może ów czakram chroni Kraków przed katastrofami i jednocześnie nadaje temu pięknemu miastu specyficzny, mistyczny charakter.

Jacek Sempoliński w książce *Siedem czarodziejskich miast* pisze o Krakowie: „Naprawdę mało jest na świecie miast, które żyły intensywnie kiedyś i żywotność tę zachowały do dziś. Mało jest takich, co będąc czarownymi w przeszłości, czarują nadal”.

* czakramy – święte kamienie, pełne kosmicznej i ziemskiej energii. Oprócz Krakowa chronią Delfy, Delhi, Jerozolimę, Mekkę, Rzym i Wielehrad.





Adam Polewka

IGRCE W GRÓD WALĄ

Któż wypowie twoje piękno,
Kraakowie prastary?
Chyba że na Sukiennicach
Przemówią maskary.

Chyba że się w hymn przemieni
Twa duma strzelista,
Z jaką wieża Mariacka
Biegnie w gwiezdną przystań.

Hej, księżycu, ty wagancie,
Co wędrujesz miasta,
Zabierz Kraków nasz do nieba
I opraw go w gwiazdy.

A wy, coście gród otwarli
Dla wędrownych zaków,
Idźcie do dom i sny śnijcie
Tak piękne jak Kraków.

A. Polewka, transkrypt z kasyety magnetof.,
Krakowska Szmelcpaka, *Krakowskie szlagiery*,
Stebo, 1993 (S584 ZAIKS, BIEM)



Objaśnienia do tekstu

zapiski – notatki

gród – miasto

gdyż – ponieważ, bo

biskupstwo – okręg kościelny znajdujący się pod zarządem biskupa; diecezja

rozmach – tu: dynamika, energia, śmiałość cechujące czyjeś działanie

sukno – tkanina wełniana

kram – rodzaj prowizorycznego sklepu w postaci budki lub ławy; stragan

nieco – trochę

świątynia – budowla przeznaczona na miejsce kultu, kościół

wytyczyć – wyznaczyć

unikatowy – niepowtarzalny, jedyny w swoim rodzaju

w obrębie – w granicach

mnóstwo – wiele, dużo

zakątek – miejsce położone na uboczu

ów – ten

chronić – zabezpieczać, strzec

czarowny – uroczy, prześliczny

czarować – 1. czynić czary, odprawiać praktyki magiczne; 2. wzbudzać zachwyt, porażać

Uwaga na słowa!

strona – każda z dwu płaszczyzn karty
– bok, ściana, miejsce

odkryć – wynaleźć, znaleźć
– odsłonić, zdjąć nakrycie



Ćwiczenia

I. Proszę odpowiedzieć na pytania:

1. Z jakiego okresu pochodzą pierwsze ślady życia ludzkiego z Krakowa i jego okolic?
2. Przez kogo i kiedy Kraków został pierwszy raz zapisany w dokumentach?
3. Kiedy został ustalony i jak wygląda urbanistyczny kształt starego Krakowa?
4. Proszę opisać Sukiennice, wyjaśnić pochodzenie nazwy oraz opowiedzieć o funkcjach, jakie pełniły dawniej i pełnią dzisiaj.
5. Dlaczego kościół Mariacki jest położony ukośnie w stosunku do Rynku?
6. Co oprócz Sukiennic znajduje się na środku Rynku?
7. Proszę wyjaśnić pochodzenie Plant.
8. Czy decyzja o zburzeniu murów w XIX wieku wydaje się Panu/Pani słuszna i dlaczego?

9. Co Pan/i sądzi o istnieniu czakramów i ich roli?
 10. Proszę ustosunkować się do cytatu z książki Jacka Sempolińskiego.

II. Do wyrazów z grupy A proszę dobrać wyrazy z grupy B o takim samym lub podobnym znaczeniu:

- | A | B |
|----------------|--------------------|
| 1. gród | a. trochę |
| 2. zapiski | b. kościół |
| 3. nieco | c. dużo |
| 4. świątynia | d. zakłócić |
| 5. mnóstwo | e. w dalszym ciągu |
| 6. kram | f. położony |
| 7. czarowny | g. miasto |
| 8. unikatowy | h. niepowtarzalny |
| 9. naruszyć | i. notatki |
| 10. usytuowany | j. stragan |
| 11. nadal | k. uroczy |

lg,

III. Od podanych przymiotników proszę utworzyć rzeczowniki

<i>przymiotnik</i>	<i>rzeczownik</i>
archeologiczny	archeologia
ludzki	
miejski	
historyczny	
krakowski	
wędrowny	
renesansowy	
handlowy	
artystyczny	
królewski	
średniowieczny	
wschodni	
czarodziejski	

IV. Który wyraz z podanej czwórki nie kojarzy się z pozostałymi?

1. Sukiennice – wieża Ratuszowa – kościół św. Wojciecha – **Wawel**
2. ustalić – wytyczyć – zaplanować – chronić
3. drewno – skóra – srebro – artysta
4. świątynia – gród – katedra – kościół
5. handel – targ – towar – sukno
6. ulica – kamienica – historia – wieża
7. unikatowy – uroczy – czarowny – piękny
8. archeolog – urbanista – kupiec – dzwon



Wyrażenia idiomatyczne

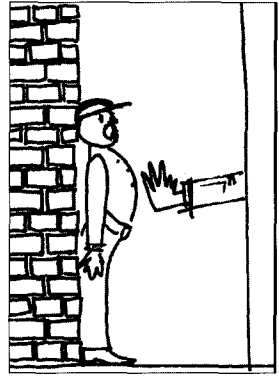
- historia** – 1. dzieje, proces rozwoju życia społecznego lub przyrody, przebieg wydarzeń;
 2. nauka o dziejach (narodu, narodów), także jako przedmiot nauczania;
 3. sprawa, zdarzenie, przygoda, scena, awantura, opowiadanie,
 – opowieść o jakimś zdarzeniu.

HISTORIA

- „**Historia** nauczycielką życia” – znajomość historii i jej prawidłowości pomaga w zrozumieniu życia i dziejów
- przejść do **historii** – zostać uwiecznionym, upamiętnionym przez historyków, wslawić się, upamiętnić się
- **historia** wyszana z palca – zdarzenie zmyślane
- zawsze, ciągle, wiecznie ta sama **historia** – o powtarzających się sytuacjach (zwykle ze zniecierpliwieniem); ciągle to samo
- ładna **historia!** – (ironicznie) nieprzyjemna, zaskakująca sytuacja, zdarzenie
- opowiadać niestworzone **historie** – opowiadać rzeczy niezwykle, nieprawdopodobne

MUR

- być, zostać przypartym, przyciśniętym do *muru* – być zmuszonym okolicznościami, warunkami do czegoś, wywierać nacisk na kogoś
- iść pod *mur* – być skazanym na śmierć przez rozstrzelanie
- stać, stanąć *murem* za kimś – stanąć po czyjejś stronie, solidarnie, bronić kogoś nieustępliwie
- na *mur* – na pewno, bez żadnej wątpliwości



Być przypartym do muru



Ćwiczenie

Proszę wstawić wyrażenia idiomatyczne z ramki w wykropkowane miejsca.

stanęła murem, przeszło do historii, niestworzone historie, na mur, idzie się pod mur, historii, ładna historia! historia wyssana z palca, przycisnęło do muru

1. Jarka tak . . . przycisnęło do muru . . . , że sprzedał samochód i komputer, bo nie miał czym opłacić rachunków. 2. Chyba zgubiłam klucze! 3. W tym kraju jest takie prawo, że za handel narkotykami 4. Piotruś ma ogromną fantazję! Codziennie opowiada 5. Moja kuzynka jest nauczycielką 6. W tym przykrym konflikcie szkolnym jedno jest pocieszające – cała klasa za swoim wychowawcą. 7. Nie wierz w to, co opowiadała Beata. Przecież to 8. To wydarzenie było tak niezwykle, że 9. Jeśli Janusz powiedział, że przyjdą na dziesiątą, to będą punktualnie – zobaczysz.



Tematy do ćwiczeń pisemnych lub ustnych

1. „Kraków żyje studentami, dla studentów, a także ze studentów. Dla nich pracują nie tylko same instytucje edukacyjne, ale i kultura, liczne kluby studenckie, kina, teatry, puby i oczywiście cała baza socjalna. Jak duży jest ich udział w życiu miasta, widać w czasie wakacji i ferii. Wtedy miasto pustoszeje, cichnie i traci trochę swój charakter” („Cogito” nr 5, 2000). Czy w Pana/Pani kraju też są takie miasta uniwersyteckie? Proszę o tym opowiedzieć.
2. Czy w Pana/Pani kraju istnieją antagonizmy między jakimiś miastami? Między jakimi? Dlaczego?
3. „Polska młodzież jest inna” – czy zgadza się Pan/i z tym stwierdzeniem?
4. „Nie ma autorytetów, które mogłyby wskazać młodym ludziom drogę. Przecież polityk, ksiądz, nauczyciel czy rodzice dla większości nie są autorytetami” (na podst. „Młodzieży trzeba wskazać drogę”, („Dziennik Polski” nr 181, 2002). Co Pan/i sądzi o tej wypowiedzi?
5. Proszę przygotować wypowiedź ustną lub pisemną na temat: „Mój idol”.
6. Proszę uzupełnić tekst piosenki, odsłuchując ją dwukrotnie.

NIE PRZENOŚCIE NAM STOLICY DO KRAKOWA

Słowa A. Sikorowski

Złote nuty spadają na Rynek
 i dokoła _____ jest w bród
 po królewsku _____ Wierzynek
 a kwiaciarki czekają na cud.
 _____ we śnie pojawi się poseł,
 który rację ma _____ i basta!
 I uczonym oznajmia mi głosem,
 że _____ nam było za Piasta.



Wielkie nieba! Co ja _____?
 Wielkie nieba! Co się śni?
 Wstaje _____, prędko piszę
 krótki _____, zdania trzy
 Nie przenieście nam stolicy do Krakowa
 Chociaż tak _____ wracać do symboli
 Bo się _____ tutaj zjawia
 butne miny, święte słowa
 i _____, która aż naprawdę boli.
 _____ chodzi się z księżycem w butonierce
 U nas wiosną _____ rodzą się najlepsze
 I odmiennym jakby _____
 u nas ludziom bije serce
 Choć dla serca _____ tu powietrze

Złote nuty spadają na Rynek
 I _____ dookoła jest w bród
 po królewsku _____ Wierzynek
 a kwiaciarki czekają na cud.
 Zasłuchani w _____ kawałek,
 który matka _____ co wieczór
 przeżywaliśmy bitwy _____
 nadążając jak zwykle z odsieczą.
 To się jednak już _____
 Deszcz niejednen na nas spadł
 Nie _____ się co było
 Inny dziś w kominach _____
 Nie przenieście nam stolicy do Krakowa...

Nie przenieście nam stolicy do Krakowa
 Niech już raczej _____ tam, gdzie jest
 _____ o to proszą –
 dobrze ważąc własne _____ –
 dwa krakusy: Grzegorz T. i Andrzej S.





Imiesłów przymiotnikowy bierny (ćwiczenia I–III)

część I

Imiesłów przymiotnikowy bierny to forma czasownikowa oznaczająca cechę przedmiotu polegającą na tym, że ten przedmiot został poddany jakiejś czynności. Innymi słowy jest to forma oznaczająca właściwość przedmiotu spowodowaną przez czyjąś czynność.

wyprana koszula – koszula, którą ktoś wyprał
wybudowany dom – dom, który ktoś wybudował
 film **reżyserowany** przez Wajdę – film, który reżyseruje Wajda

Sposób tworzenia

Imiesłów przymiotnikowy bierny tworzymy od czasowników niedokonanych i dokonanych za pomocą sufiksów **-ny**, **-ony**, **-ty**

I. Temat bezokolicznika zakończony na **-a** i **-e**

temat bezokolicznika + -ny

brać	–	brany
czytać	–	czytany
widzieć	–	widziany (-e-: -a-)
słyszeć	–	słyszany (-e-: -a-)

II. Temat bezokolicznika zakończony na **-i**, **-y**, na **spółgłoskę** (oprócz r, ł)

temat czasu teraźniejszego + -ony
--

robić	–	robiony
tłumaczyć	–	tłumaczony
piec	–	pieczony (ty pieczesz)
nieść	–	niesiony (ty niesiesz)
kłaść	–	kładziony (ty kładziesz)
jechać	–	jedzony (oni jedzą)

III. Temat bezokolicznika zakończony na **-i**, **-y**, **-u**, **-ą** (należące do rdzenia) oraz na **-ną**

temat bezokolicznika + -ty

pić	–	pity
myć	–	myty
kuć	–	kuty
spiać	–	spięty (-ą:-ę-)
zamknąć	–	zamknięty (-ną:-nie-)
zmarznąć	–	zmarznięty (-ną:-nie-)

UWAGA!

podrzeć	–	podarty
utrzeć	–	utarty

Imiesłowy przymiotnikowe biernie odmieniają się jak przymiotniki.

Przykłady

...największy plac Krakowa, **przedzielony** przez środek Sukiennicami, (...który przedzielono przez środek Sukiennicami.)

Z wyższej wieży słysząc co godzinę hejnał mariacki **grany** na cztery strony świata. (Z wyższej wieży słysząc co godzinę hejnał mariacki, który trębacz gra na cztery strony świata.)

Odłożył na bok **przeczytaną** książkę. (Odłożył na bok książkę, którą przeczytał.)

Ucieszyła się bardzo z dawno **oczekiwanego** listu. (Ucieszyła się bardzo z listu, którego dawno oczekiwała.)

UWAGA!

Jeżeli imiesłów nie ma określenia, występuje przed rzeczownikiem, natomiast grupy składające się z imiesłowu i określeń występują zwykle po rzeczowniku, np.

napisany artykuł

ale: artykuł **napisany w ostatniej chwili**

(Możliwy jest również układ: *napisany w ostatniej chwili artykuł*. Nie należy jednak rozdzielać grupy *imiesłów + określenia*.)



Strona bierna

(ćwiczenia IV–XI)

Strona bierna to forma czasownika tworzącego orzeczenie w zdaniu, w którym wykonawca czynności jest wyrażony nie przez podmiot, lecz przez dopełnienie.

Strona bierna to: formy fleksyjne czasowników **być** (dla czasowników niedokonanych i dokonanych) oraz **zostać** (dla czasowników dokonanych) + **imiesłów przymiotnikowy bierny**.

jestem		
jesteś		myty, -a
jest	+	
był, była		umyty, -a
będzie		
jesteśmy		myci, myte
byliśmy	+	umyci
będziemy		umyte

zostałem, -am		
zostałeś, -aś		
został, -a	+	umyty, -a
zostanę, zostanie		
zostaliśmy		umyci
zostałyśmy	+	umyte
zostaniemy		umyci, umyte

Przykłady

Turyści **są oprowadzani** po Krakowie przez dobrych przewodników.

– Dobrzy przewodnicy oprowadzają turystów po Krakowie.

Ten obraz **jest namalowany** przez znanego artystę.

– Znany artysta namalował ten obraz.

Był rozpieszczany przez matkę.

– Matka go rozpieszczała.

Pokój *był* codziennie *sprzątany* przez pokojówkę.

– Pokojówka codziennie sprzątała pokój.

Kopiec Kościuszki *został usypany* przez mieszkańców Krakowa.

– Mieszkańcy Krakowa usypali kopiec Kościuszki.

Uniwersytet Jagielloński *został założony* przez Kazimierza Wielkiego.

– Kazimierz Wielki założył Uniwersytet Jagielloński.

Mury, które otaczały Kraków, *zostały zburzone*.

Muzea *są zamknięte*.

Na Wawelu *zostały odkryte* ślady życia ludzkiego sprzed 50 tysięcy lat.

W trzech ostatnich przykładach wykonawca czynności nie jest znany. Jeżeli w zdaniu, w którym używamy strony biernej, przedstawiamy wykonawcę czynności, posługujemy się konstrukcją:

przez + <i>biernik</i>

Konstrukcje z imiesłowami biernymi, a przede wszystkim ze stroną bierną używane są częściej w języku pisanim niż mówionym. Można je spotkać przede wszystkim w prasie, w opracowaniach naukowych i popularnonaukowych.

[...] Światu nie *jest znany* żaden inny podobny przypadek ożywienia (po tak długim czasie) bakterii *związanych* ze środowiskiem człowieka. Toteż nasz uczony skromnie powiada, że była to jedynie „kwestia szczęścia”. Bo przecież nie każdy mikrobiolog ma możliwość eksperymentowania na szczątkach przechowywanych w specyficznych warunkach przez prawie pięć wieków. Nie wszędzie bowiem bakterie mogą przetrwać w stanie życia *utajonego*. Poza tym powodzenie całej akcji mikrobiologicznej *uzależnione było* od samego sposobu pobierania próbek z krypty. Jej środowisko nie mogło *zostać skażone*, każde wcześniejsze dotknięcie ręką czy narzędziem wniosłoby miliony, a nawet miliardy bakterii. Na pewno nie wszystkie *znalezione* w grobowcu bakterie pochodziły z XV czy początków XVI wieku...

(Zbigniew Święch, *Klątwy, mikroby i uczeni*)



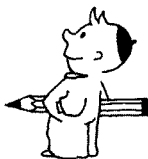
Przymiotniki odrzeczownikowe (ćwiczenia XII–XV)

Przymiotniki tworzy się od rzeczowników najczęściej za pomocą następujących sufiksów:

- ski, (-cki, -dzki)** – Polak – polski, pan – pański, Kraków – krakowski, lekarz – lekarski, uniwersytet – uniwersytecki, Szwed – szwedzki
- ny** – szkoła – szkolny, pole – polny, śnieg – śnieżny
- owy** – ogród – ogrodowy, państwo – państwowy, porcelana – porcelanowy, guma – gumowy
- any** – szkło – szklany, drewno – drewniany, wełna – wełniany
- ijny (-yjny)** – religia – religijny, konstytucja – konstytucyjny, edukacja – edukacyjny
- iczny (-yczny)** – chemia – chemiczny, biologia – biologiczny, symetria – symetryczny, demokracja – demokratyczny

UWAGA!

Sufiks **-any** tworzy najczęściej przymiotniki materiałowe; sufiks **-ijny** tworzy przymiotniki od rzeczowników zakończonych na **-cja, -sja, -zja**, a sufiks **-iczny** od rzeczowników zakończonych na **-ia (-ja)**.



Ćwiczenia

I. Proszę utworzyć imiesłowy przymiotnikowe bierne będące określeniami podanych w nawiasach rzeczowników.

Przykład: pisać (list) – pisany list

powtarzać (zdanie), przemyśleć (decyzja), wygrać (mecz), kupić (słownik), zacząć (kurs), wypić (mleko), otruć (król), zamknąć (sklep), skończyć (praca), odłożyć (książka), odnowić (zabytek), podpisać (kontrakt), wybić (szyba), zepsuć (radio), zapłacić (rachunek)

II. Proszę wpisać odpowiednie formy imiesłówów przymiotnikowych biernych utworzonych od czasowników podanych w nawiasach.

Przykład: „(darować) koniowi nie patrzy się w zęby”.

„Darowanemu koniowi nie patrzy się w zęby”.

1. Długo rozmawiali o (przegrać) meczu. 2. Dzieci zbierały (rozsytać) klocki. 3. Jurek ucieszył się z decyzji (podjąć) przez brata. 4. Była zła z powodu (popłamić) sukni. 5. Trzeba odebrać (zamówić) książki. 6. Podobają mi się ściany (pomalować) na biało. 7. Nagle zobaczyli domek (ukryć) wśród drzew. 8. Prokurator przesłuchiwał mężczyznę (podejrzeć) o napad. 9. Musimy zaraz iść po walizki (zostawić) w przechowalni bagażu. 10. Ustalały termin (planować) wycieczki. 11. Oglądaliśmy makietę ostatnio (zaprojektować) centrum handlowego. 12. Był dumny z (otrzymać) nagrody. 13. Miała (zamknąć) oczy, ale nie spała. 14. Chorzy na żołądek nie mogą jeść (smażyć) potraw. 15. Kupiliśmy od rybaków (złović) tej nocy ryby.

III. Proszę przekształcić zdania, zmieniając podkreślone fragmenty na imiesłowy przymiotnikowe bierne. Proszę zwrócić uwagę na szyk zdań.

Przykład: Ucieszyła się z listu, *który otrzymała*. – Ucieszyła się z otrzymanego listu.

1. Włożył do koperty list, *który napisał* przed chwilą.
2. Ćwiczenia, *które skończycie*, zostawcie mi na biurku.
3. Na szczęście znalazłam klucze, *które zgubiłam* w parku.
4. Postaw na stole świeczkę, *którą zapaliłeś*.
5. Wyrzuć szklanki, *które rozbiliś*.
6. Oddajcie do biblioteki książki, *które przeczytaliście*.
7. Umówiłem się z dziewczyną, *którą poznałem* na przyjęciu u kolegi.
8. Naprawię ci tę zabawkę, *którą zepsułeś*.
9. Usiedliśmy do stołu, *który pięknie nakryłam*.

10. Zapach ciasta, *które pieklam*, rozchodził się po całym domu.
11. Czasopisma, *które pan zamówił*, otrzyma pan za dwa tygodnie.
12. Tam leżą kasety, *które przygotowałem* na dzisiejszą uroczystość.
13. Szefowi podobał się projekt, *który przedstawiłeś* na spotkaniu.
14. Proszę oddać zadania, *które państwo poprawili*.
15. Dobrze, zaszyję ci spodnie, *które podarłeś*.

IV. Proszę przekształcić podane zdania, używając strony biernej.

Przykład: Henryk Sienkiewicz napisał tę powieść. – Ta powieść **została napisana** przez Henryka Sienkiewicza.
 Profesor operuje pacjenta. – Pacjent **jest operowany** przez profesora.

1. Kierownik otworzył sklep o 10.
2. Wydawnictwo Literackie wydało ostatnio tomik poezji Różewicza.
3. Wiele ludzi poszukuje „Książki kucharskiej”.
4. Bardzo ładnie urządzili mieszkanie.
5. Kolumb odkrył Amerykę.
6. Marek i Jurek zjedli wszystkie kanapki.
7. Nauczyciel wybrał najlepszych uczniów do konkursu.
8. Pianista zagrał ten utwór po mistrzowsku.
9. Wszyscy powtarzają jego słowa.
10. Główną rolę w tym filmie gra krakowski aktor.
11. Nie będziemy tłumaczyć tych listów.
12. Kupiliście ten słownik?
13. Hanka przyniesie płyty.
14. Zamknąłeś dobrze drzwi?
15. Ona teraz sprawdza twoje zadanie.

V. Proszę przekształcić podane zdania, używając strony biernej.

1. Dziewczynki rysowały róże.
2. Rafał umyje moją filiżankę.
3. Ola wyrzuciła dzisiejszą gazetę.
4. Ogrodnik zrywa jabłka.
5. Rybak łowi ryby.
6. Adam Mickiewicz napisał „Pana Tadeusza”.
7. Studentki powtarzały reguły gramatyczne.
8. Janek wyczyści twoje buty.
9. Aktorka będzie recytować wiersze Marii Konopnickiej.

10. Iwona zakleiła kopertę.
11. Wszyscy studenci lubią gramatykę.
12. Dzieci karmią ptaki.
13. Koń ciągnął wóz.
14. Wujek posadzi przed domem jabłoni.
15. Uczniowie dekorowali salę.

VI. Proszę przekształcić, używając strony biernej.

1. On mnie źle zrozumiał.
2. Przygotował obiad na godzinę drugą.
3. Zawsze chwaliła dziecko za dobre wyniki w nauce.
4. Wypiorę wszystkie koszule.
5. Karmili głodne ptaki.
6. Zgubił ważne dokumenty.
7. Wynieśli już wszystkie meble z pokoju.
8. Przetłumaczę jego książkę na język angielski.
9. Zerwali już wszystkie owoce.
10. Maria Skłodowska-Curie odkryła nowy pierwiastek.
11. Bibliotekarka spisała wszystkie książki.
12. Pani premier położyła kamień węgielny pod nową szkołę.
13. Dwie firmy podpisały umowę.
14. Wymalowaliśmy całe mieszkanie.
15. Jurek zawiózł wszystkie kasety do klubu.

VII. Proszę przekształcić, używając strony biernej.

1. Zrobiłby to, ale było za mało czasu.
2. Czy moglibyście napisać listy?
3. Janek powinien był już dawno skończyć studia.
4. Gdyby nie wypadek, odkryliby tę grootę wcześniej.
5. Nie naprawilibyśmy tego nigdy, gdyby nie twoja pomoc.
6. Sprzedałby ten dom, ale był za drogi.
7. Krawcowa uszyłaby tę suknię, ale nie wystarczyło materiału.
8. Lekarz wyleczyłby pacjenta wcześniej, gdyby znał wyniki badań.
9. Dziecko nie zepsułoby radia, gdyby opiekunka nie rozmawiała przez telefon.
10. Nie ukradłby samochodu, gdyby działał alarm.
11. Sąsiedzi nie przyprowadziliby nam psa, gdyby nie miał obroży.
12. Dyrektor nie zwolniłby tych pracowników, gdyby byli specjalistami.
13. Nie wynajęliby tego mieszkania, gdyby nie wspaniały widok z okien.

14. Goście nie zjedliby kanapek, gdyby były niedobre.

15. Gdyby sekretarka знаła całą sprawę, wysłałaby ten list dużo wcześniej.

VIII. Proszę przepisać podany niżej tekst, zamieniając umieszczone w nawiasach bezokoliczniki na imiesłowy przymiotnikowe biernie lub stronę bierną.

Przykład: Odłożył na bok *przeczytaną* (przeczytać) książkę.

Uniwersytet Jagielloński *został założony* (zostać – założyć) w 1364 roku.

Ulica Mikołajska znajdowała się w kwartale średniowiecznego Krakowa, (zabudować) jeszcze przed lokacją miasta z 1257 r. Od strony wschodniej (być – zamknąć) bramą o tej samej nazwie. Klasztor Dominikanek na Gródku powstał w XVII w. na miejscu dawnego dworu wójta krakowskiego Alberta. Wójt Albert (być – znać) w historii miasta z buntu przeciwko królowi Władysławowi Łokietkowi. Po stłumieniu buntu w 1312 r. dwór (zostać – zburzyć). Na jego miejscu król Władysław Łokietek zbudował obok murów obronnych mały zameczek, (zwać) Gródkiem. Zameczek ten w XVI w. (zostać – przebudować). W pierwszej ćwierci XVII w. (zostać – zakupić) przez kasztelanową Lubomirską.

(wg: *Kraków – przewodnik*)

IX. Proszę opisać wybrany obiekt, używając imiesłowów przymiotnikowych biernych i strony biernej.

X. Podane zdania proszę przekształcić, używając strony czynnej.

Przykład: Egzamin *został przełożony* przez studentów na przyszły tydzień.

Studenci *przełożyli* egzamin na przyszły tydzień.

1. Koncert został wykonany przez węgierskiego solistę.
2. Kolega był operowany przez znanego chirurga.
3. Ten projekt został opracowany przez znajomego.
4. Nowy hotel jest budowany przez Francuzów.
5. Cały plan został dobrze przemyślany przez Roberta.
6. Nauczyciele byli informowani przez rodziców.
7. Mecz będzie transmitowany przez telewizję.

8. Dochodzenie jest prowadzone przez Sąd Najwyższy.
9. Koncert jest nagrywany przez naszą radiostację.
10. Złodziej został zatrzymany przez policjanta.
11. Narciarze zostali odnalezieni przez ratowników.
12. Wszystkie dzieci z klasy zostały zaproszone na imieniny przez Andrzejkę.
13. Tylko dwie prace zostały nagrodzone przez komisję.
14. Słownik został przez nas umieszczony na najwyższej półce.
15. Kościół jest odnawiany przez znanych konserwatorów sztuki.

XI. Proszę utworzyć imiesłów przymiotnikowy bierny od czasownika podanego w nawiasie i wstawić go w odpowiednim miejscu w zdaniu. Proszę pamiętać o formie gramatycznej.

Przykład: Odłożył na bok *przeczytaną* książkę (przeczytać)
Zaniósł do redakcji artykuł *napisany* w ostatniej chwili. (napisać)

1 dokumenty znaleziono w windzie. (zgubić) 2. Proszę natychmiast oddać do biblioteki książki rok temu. (pożyczyć) 3. Nasz przyjaciel malarz nie chciał nam pokazać ostatnio obrazu (namalować) 4. Gorąco artysta kłaniał się publiczności. (oklaskiwać) 5. Z torebki wysypały się różne drobiazgi. (otworzyć) 6. Przed kasą ustawiła się długa kolejka. (zamknąć) 7. Nikt nie zgodził się na przez Piotra plan. (zapropozować) 8. W konkursie będą mogli wziąć udział uczniowie przez nauczyciela. (wybrać) 9. Wszystkie pieniądze wydał na książki. (zarobić) 10. Wędkarze zwykle nie jedzą przez siebie ryb (złowić) 11. Gdzie powiesić ręczniki? (wyprać) 12. Muszę kupić ten proszek do prania (reklamować) 13. Zosia postanowiła nigdy nie wybaczyć swojej przyjaciółce. (obrazić) 14. Czekaliśmy z niecierpliwością na obiad (zamówić) 15. Bardzo lubię wiersz Tuwima słowik”. (spóźnić (się))

XII. Od jakich rzeczowników zostały utworzone następujące przymiotniki?

Przykład: krakowski – od – Kraków

warszawski, ścienny, samochodowy, metalowy, informacyjny, bawełniany, wodny, ręczny, studencki, przedszkolny, handlowy, telewizyjny, geograficzny, uniwersytecki, muzyczny

XIII. Do podanych niżej zdań proszę wstawić przymiotniki utworzone od rzeczowników znajdujących się w nawiasach. (Proszę pamiętać o formach gramatycznych.)

Przykład: Zwiedziliśmy już *krakowskie* (Kraków) muzea.

1. Młodzi chłopcy lubią grać w piłkę (noga). 2. Napijiesz się soku (pomarańcza)? 3. W Sukiennicach można kupić stroje (lud). 4. Marek ma praktykę w szpitalu na oddziale (pediatria). 5. Czy masz książkę (kucharz)? 6. Problem zawarty w tym filmie jest (dyskusja). 7. W której księgami można kupić podręczniki (szkoła)? 8. Muszę sobie kupić ciepły (wełna) sweter. 9. Jaką zupę zjesz – (grzyb) czy (pomidor)? 10. Niektórzy bardzo lubią piosenki (żołnierz). 11. Gdzie jest dworzec (kolej)? 12. Szymon bierze udział w wyścigu (kolarz). 13. Namiot możesz kupić w sklepie (sport). 14. Na śniadanie zjemy płatki (kukurydza). 15. W tym kraju po raz pierwszy odbyły się (demokracja) wybory.

XIV. Do podanych niżej zdań proszę wstawić przymiotniki utworzone od rzeczowników znajdujących się w nawiasach. (Proszę pamiętać o formach gramatycznych.)

1. Chciałbym jeszcze raz obejrzeć film „. (papier) książyc”. 2. Ten aktor również w życiu używa (teatr) gestów. 3. Bardzo ładne są te (len) obrusy. 4. (Toruń) pierniki są znane w wielu krajach. 5. Lubię wszystkie kwiaty – (ogród) i (pole). 6. Joasia zbiera (szkło) kulki. 7. Tak, to na pewno jest (ręka) haft. 8. Rodzice często wspominają (student) czasy. 9. Wczoraj otwarto wystawę malarstwa (abstrakcja). 10. Ukazało się nowe czasopismo (chemia). 11. Aktorzy (film) niechętnie grają w teatrze. 12. Bardzo lubię (niedziela) popołudnia.

13. Nasz kuzyn pisze książkę na temat życia codziennego faraonów
 (Egipt). 14. Janusz ma wspaniałą kolekcję
 (srebro) monet. 15. W okresie (wakacje) mało ludzi
 chodzi do kina.

XV. Proszę utworzyć przymiotniki od rzeczowników z grupy B, a następnie połączyć je z odpowiednimi rzeczownikami z grupy A.

Przykład: A. prawo **rzymskie** B. Rzym

A	B
1. błękit	1. Norymberga
2. walc	2. Wenecja
3. mgła	3. Toruń
4. proces	4. Berlin
5. Kanał	5. Londyn
6. piernik	6. Hawana
7. koronki	7. Suez
8. Układ	8. Paryż
9. cygaro	9. Warszawa
10. mur	10. Wiedeń



Notatki

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Lekcja 6

Strach – niepokój – obojętność – fascynacja



Przezorny zawsze... przesądny

KASIA

IV klasa LO w Warszawie

Mój nauczyciel polskiego pasjonuje się stawianiem horoskopów. Niedawno ułożył także dla mnie horoskop na całe życie. Zgadzało się dużo faktów z przeszłości, z życia mojej rodziny czy mojego charakteru. A z tego, co mi przepowiedział o mojej przyszłości, chciałabym, żeby spełniło się tylko to, co optymistyczne. Lubię czytać horoskopy, ale nie biorę ich na poważnie – są przecież tak napisane, że cokolwiek by się stało, to w jakiejś części się spełniają. Za to unikam czarnych kotów – przezorny zawsze ubezpieczony. Kiedy raz dochodziłam do domu, czarny kot przebiegł mi przez drogę. Musiałam iść drogą okrężną – jakieś 3–4 dodatkowe kilometry. Pogoda była przyjemna, więc się przeszłam. Kiedy nie chce mi się obchodzić, to zamykam mocno oczy i spokojnie przechodzę, udając, że nie widziałam kota.

IZA

IV rok studiów UW

Bałam się, że nie zdam na studia, więc brat cioteczny polecił mi pomoc znajomej wróżki. Dałam jej moje zdjęcie, adres, datę i godzinę egzaminu.

Ona koncentrując się na danych, miała na odległość przekazać mi pozytywną energię. I zdałam.

Ale zapomniałam jej zapłacić 50 zł za usługę. Trzy lata później wróżka upomniała się o pieniądze, ale chciała nie 50, a 500 zł. Straszyla mnie, że jeśli jej nie zapłacę, to przekaze mi negatywną energię. Bałam się, płakałam. Ale mój chłopak pomógł mi się uspokoić i wyjść z tego stanu. Teraz, kilka razy w tygodniu, razem z chłopakiem czytamy nasze kosmogramy. Wierzę, że rytmy kosmiczne i układy planet wpływają na nasze życie i opisują je. Dzięki kosmogramom wiem, że jestem teraz w fazie frustracji i nerwowości, ale od początku roku będę w fazie optymizmu i pozytywnej energii. Wierzę, że tak będzie.

KRYSIA

III klasa, liceum wieczorowe

Nikt mi nigdy nie wróżył, bo jakoś w to nie wierzę. Przecież każdy może się podać za wróżkę i wymyślać przyszłość. Nie jestem też przesądna. W najbliższy piątek trzynastego mam egzamin i myślę, że będzie dobrze. Nie założę żadnej czerwonej bielizny na maturę – jak się nauczę, to zdam, a jak nie, to maskotka

i czerwone majtki mi nie pomogą. Horoskopy w gazetach? One są wyssane z palca, więc ten, kto się nimi przejmuję, tylko traci czas. Gdybym jednak poszła do wróż-

ki, a ta opisałaby fakty z mojej przeszłości, to mogłoby to mnie ruszyć...

Krzysztof Boczek
„Cogito” nr 21, 2002

Egzorcyci i opętani

Niewielu ludzi wie, że we współczesnym świecie, u schyłku XX wieku, legalnie i z całym rytuałem działają księża-egzorcyci. Wzywani są do przypadków, które od wieków nazywano opętaniem. Dziś w Kościele – na całym świecie – działa około 2000 egzorcystów (jak twierdzi tygodnik „Paris Match”), czyli *osób duchownych przygotowanych do wypędzania z kogoś „złego ducha”*. Inne źródła podają, że sam papież powołał pięciu egzorcystów przy Watykanie.

Ksiądz Morand w swojej książce przestrzega szczególnie przed oddawaniem się tajemnym praktykom, jasnowidzeniu, spirytyzmowi, magii czarnej lub białej, gdyż wszystkie one mają zgubne działanie. W Polsce do osób duchownych zgłasza się rocznie około 10 osób uważających się za opętane. Ilu nie obejmuje ta statystyka, a ilu „opętanych” odwiedza psychiatrów – tego nie wie nikt. Na świecie z egzorcystami ściśle współpracują psychiatry – i na odwrót. Zdara się, że to lekarz prosi księdza o pomoc. Ale **granica między opętaniem a chorobą psychiczną** jest niezwykle trudna do określenia i zapewne inaczej

definiuje ją ksiądz-egzorcysta, a inaczej lekarz.

Czym jest ów „zły duch”?

Jak przejawia się jego obecność? W „Rituale Romanum” Kościół rzymskokatolicki ściśle określa znaki opętania. Wymienia m.in.: mówienie językami nie znanymi opętanemu, nadzwyczajną siłę fizyczną, znajomość zdarzeń przeszłych i przyszłych, wstręt do wody święconej, krzyża i wizerunków świętych. Psychiatry, egzorcyci, parapsycholodzy są tu zgodni: jeżeli gnębi cię umysłowo zakłócone i niepokojące odczucie braku kontroli nad sobą, dominacji i wywierania przymusu przez „obcą moc”, znaczy to, iż wkroczyła w ciebie jakaś osobowość z zewnątrz. Innymi słowy – możesz być opętany.

W ostatnich latach obserwuje się ożywienie i nasilenie egzorcyzmów. Być może więcej ludzi rzeczywiście wierzy, że są opętani, a być może więcej się do tego przyznaje...? Księża katolicycy praktykujący egzorcyzmy oświadczają, że liczba tych, którzy przychodzą do nich po pomoc, jest przygniatająca.

„Przekrój” nr 21, 1996

Zniewoleni przez nałogi

Nałogi stały się plagą XX wieku. Socjologowie szacują, że w krajach wysoko uprzemysłowionych 16–18 procent społeczeństwa jest od czegoś uzależniona. W Polsce statystyka wygląda podobnie.

Na początku zwykle tłumaczymy sobie – robię to, bo lubię, sprawia mi to

przyjemność. Przychodzi jednak taki moment, gdy uświadamiamy sobie, że nie potrafimy już żyć bez naszego nałogu. Sami nie wiemy, jak i kiedy popadamy w uzależnienia. Najgroźniejsze z nich to alkoholizm i narkomania, ale lista nałogów jest długa, a kuracja odwykowa nieraz trwa latami.

Życie ćpuna

Według danych Monaru, około 200 tysięcy Polaków regularnie zażywa różnego rodzaju narkotyki. Często sięgają po nie młodzi: od 17. do 20. roku życia. 70 procent z tych, którzy zetknęli się z narkotykami, kończy na tzw. etapie eksperymentowania. Uzależnia się 30 procent. Z tej grupy z nałogu wychodzi tylko 20–30 procent.

Na dnie butelki

W Polsce jest 1–1,5 miliona alkoholików. Leczy się zaledwie 130 tysięcy. Kolejne 3 miliony to osoby nadużywające alkoholu, które w niedługim czasie mogą wpaść w nałóg. Piją coraz młodszy: do regularnych kontaktów z alkoholem przynajmniej się co dziesiąty nastolatek do 18. roku życia.

Zabójczy dymek

Nikotyna jest najbardziej rozpowszechnionym nałogiem. W kraju 50 procent mężczyzn i 30 procent kobiet codziennie wypala po 15 papierosów. Najmłodszy, 7–8-letnie dzieci, zaczynają palić jeszcze w szkole podstawowej.

Obżartuchy – gdy nadejdzie atak choroby dosłownie rzucają się na jedzenie, które pochłaniają w zastraszających ilościach. Skutkiem ubocznym uzależnienia jest otyłość. Rekordziści ważą nawet ponad 200 kilogramów. Nałogowi temu częściej ulegają kobiety.

Telemaniacy i inni

Badania wykazują, że przed ekranami telewizorów codziennie spędzamy ponad 4 godziny. Socjologowie szacują, że ponad 10 procent Polaków jest uzależnionych od telewizji – zabiera im ona co najmniej 8 godzin dziennie. Około 70 procent znajduje się na gra-

nicy telemanii. Najbardziej narażone na ten rodzaj uzależnienia są dzieci. Telemaniak nie jest w stanie zapanować nad liczbą oglądanych programów. Po prostu musi wpatrywać się w ekran. Podobnie zachowują się osoby uzależnione od gier komputerowych. Najmłodszy nałogowi gracze mają zaledwie po kilka lat, najliczniej reprezentują tę grupę nastolatki.

Nałogowi hazardziści – niektórzy amatorzy ruletki lub gier karcianych przegrywają majątki i wpędzają się w skrajną nędzę. Niekiedy niebotycznie zadłużeni kończą samobójstwem.

Pracoholicy – przeważnie energiczni i ambitni młodzi ludzie, którzy za wszelką cenę pragną zrobić karierę. Dla nich życie to praca. Gdy nadchodzi weekend, zaczynają się źle czuć.

Seksoholicy – dla nich pożądanie seksualne staje się dręczącą obsesją, bardziej psychiczną niż fizyczną, a natrętne myśli utrudniają prowadzenie normalnego życia. Najczęściej temu nałogowi ulegają mężczyźni, którzy odnieśli sukces finansowy.

Uzależnieni od partnera – tego rodzaju uzależnieniem mogą być dotknięte nadopiekuńcze matki oraz członkowie rodzin mieszkający z nałogowymi alkoholikami czy narkomanami.

Zbieracze – kolekcjonują różne niepotrzebne rzeczy. Wychodzą z założenia, że wszystko może się kiedyś przydać. Zbierają stare ubrania, butelki, naczynia i gromadzą to wszystko w zagraczonych mieszkaniach.

Dariusz Sarzyński
„Cogito” nr 17, 1999

Jacy jesteście?

Zdrowie i ekologia

- 53% młodych ludzi co najmniej raz w tygodniu uprawia ćwiczenia fizyczne, a aż 64% uważa, że ćwiczy za mało
- 51% chętnie kupuje zdrową żywność
- 43% kupuje produkty ekologiczne, nawet jeśli musi za nie zapłacić drożej
- 45% uważa, że odżywia się zdrowo
- 43% młodzieży nie kupuje kosmetyków testowanych na zwierzętach
- 74% jest za powtórny przetwarzaniem odpadów

Źródło: SMG/KRC
Poland-Media S.A.
„Cogito” nr 12, 2001



STRACH – NIEPOKÓJ – OBOJĘTNOŚĆ – FASCYNACJA – zwroty i wyrażenia

Wyrażanie strachu i niepokoju

- Jestem przerażony (+ *narzędnik*)
Jestem przerażona tą kontrolą!

- To | przerażające!
| straszne!
| okropne!

- To (+ *biernik*) | przeraża!
| napawa lękiem!

To mnie przeraża!

- Bardzo |
• Okropnie | się boję (+ *dopełniacz*)!
• Strasznie |

Bardzo się boję pajaków!

Okropnie się boję egzaminu!

- Obawiam się, | że...
| o (+ *biernik*)

Obawiam się o jego zdrowie.

- Skóra mi cierpnie na myśl o... (+ *miejsownik*)
Skóra mi cierpnie na myśl o egzaminie.

- Nie strasz mnie!
- Przestraszyłeś mnie!
- Przestraszyło mnie to!

- Jestem

bardzo	niepokojny
okropnie	
strasznie	

- Niepokoję się (+ *narzędnik*)
Niepokoję się obecną sytuacją.

- Niepokoję się o (+ *biernik*)
Niepokoję się o moją przyjaciółkę.

- To wzbudza we mnie niepokój.

Wyrażanie obojętności

- Jest (+ *celownik*)

wszystko jedno
obojętne

Jankowi jest wszystko jedno.

- Nie sprawia (+ *celownik*) to różnicy
Nie sprawia nam to różnicy.

- Nie obchodzi (+ *dopełniacz*) to.
Renaty to nie obchodzi.

- Nie zależy (+ *celownik*) na (+ *miejsownik*)
Nie zależy wam na wygodnych miejscach?

- Ani mnie to grzeje, ani ziębi.
- Nie przejmuję się (+ *narzędnik*)
Dorota w ogóle się nie przejmuje brakiem pieniędzy.

- Tyle mnie to obchodzi, co zeszłoroczny śnieg!

Wyrażenie zafascynowania

- | | | | |
|---------------|--|--------------|-------------|
| • (To) Bardzo | | fascynujące | |
| | | ekscytujące | |
| | | Niezwykłe | pociągające |
| | | Niesłychanie | przejmujące |
| Ogromnie | | urzekające | |
| | | interesujące | |

- | | | |
|--------------------------|--|------------|
| • To (+ <i>biernik</i>) | | fascynuje |
| | | urzeka |
| | | pociąga |
| | | interesuje |
| | | przyciąga |

To ich bardzo interesuje!

- | | | |
|------|--|------------------------|
| • To | | wspaniałe |
| | | czarujące |
| | | urzekające |
| | | olśniewające |
| | | jedyne w swoim rodzaju |

- (*Mianownik*) ... nie ma równych sobie!
To cudne jezioro nie ma sobie równych!



Ćwiczenia

I. Proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: Jestem bardzo niespokojna o *wynik* (wynik) jego egzaminu.

1. Jestem przerażony (to), co się może zdarzyć.
2. Mieszkańcy wsi są przerażeni
(zagrożenie powodziowe).
3. Sytuacja polityczna przeraża
(moja babcia).

4. Wszystkich przeraża (epidemia) nieznaney choroby.
5. Boję się (waż – l. mnoga).
6. Kasia bardzo się boi (duży pies) sąsiadów.
7. Mój kuzyn boi się (głęboka woda).
8. Prawie wszystkie dzieci boją się (ciemność).
9. Skóra mi cierpnie na myśl o (zblizający się egzamin – l. mnoga).
10. Lekarz niepokoi się (stan zdrowia) tego pacjenta.
11. Niepokoję się o (mój przyjaciel). Jest ostatnio w złym stanie.
12. Nie zależy mi na (opinia) innych ludzi.
13. On nigdy nie przejmował się (swoje niepowodzenia).
14. Fascynują mnie (daleka podróż).
15. Janka ekscytują (sporty ekstremalne)

II. Wyrazy z ramki proszę wstawić w puste miejsca.

skóra, grzeje, ekscytujące, niesłuchanie, strasz, zależy, sprawia, wzbudza, myśl, lękiem, jedyne

1. To jest bardzo 2. Nie mi na tym!
3. mi cierpnie na o tym! 4. Nie mnie!
5. To mnie fascynuje! 6. Ani mnie to, ani żębi.
7. To w swoim rodzaju! 8. Sylwia we mnie niepokój.
9. To mi nie różnicy. 10. Policja napawa mnie

III. Proszę dokończyć, używając zwrotów podanych w ramce.

Jego zdjęcia są jedyne w swoim rodzaju – Wszystkie te wiadomości – tym spotkaniu – że to się źle skończy – o niego – żadnej – bardzo się boi wody – Jankowi – niesłuchanie interesujące – Nie strasz mnie! – tym, co powiedziała Patrycja – powiedzą inni – Nie ma równych sobie! – o swoje dzieci – burzy

1. Dzieci boją się
2. Obawiam się,
3. Jurek nie umie pływać i
4. Skóra mi cierpnie na myśl o

5. Matki zawsze niepokoją się
6. Nie niepokój się! Jest dorosły i da sobie radę.
7. wzbudzają we mnie niepokój.
8. Absolutnie nie zależy mi na tym, co
9. Nie sprawia mi to różnicy.
10. Ten aktor jest wspaniały!
11. zupełnie nie zależy na dobrych wynikach.
12. Nie przejmuj się
Jej opinie często są nieprzemysłane.
13. Jego reportaże są
14. Ten fotograf ma swój styl.
.....
15.! I tak się boję!



Legenda o Panu Twardowskim, który się z diabłem bratał

Wiele jest nazwisk związanych z dziejami Krakowa. Niektóre znamy dzisiaj tylko z legend. Do zagadkowych osób, do dziś jeszcze całkowicie niezbadanych, należy niewątpliwie słynny czarnoksiężnik Twardowski. W legendach, balladach, sztukach teatralnych, powieściach, a nawet w balecie przedstawiany bywa jako poważny uczonec, lekarz, wynalazca albo jako pełen humoru i temperamentu szlachcic.

Twardowski mieszkał ponoć w Rynku, u wylotu ulicy Wiślniej. Pewnego razu podpisał on diabelski cyrograf. Była to spisana krwią na pergaminie obietnica, że odda swą duszę piekłu. W zamian za tę obietnicę i poręczenie słowem szlacheckim „verbum nobile”, diabeł miał spełniać wszystkie życzenia czarnoksiężnika. Twardowski jednak sprytnie sobie zastrzegł, że diabeł może mu zabrać duszę tylko w Rzymie.

Pan Twardowski był człowiekiem pełnym fantazji i życzenia miał nieraz bardzo dziwne. I tak, rozkazał raz diabłu, aby zebrał całe srebro z Polski, złożył je pod Krakowem i zasypał ziemią. Ponoć dzięki temu mamy kopalnię srebra pod Olkuszem.

Innym znów razem musiał diabeł wielką skałę ustawić „do góry nogami” – i tak oto powstała Maczuga Herkulesa w Dolinie Ojcowskiej,

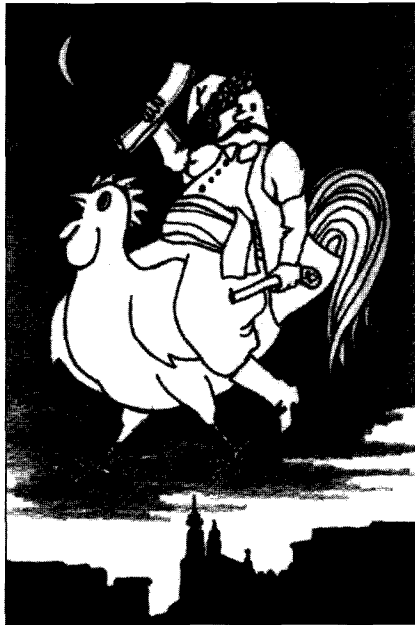
koło Pieskowej Skały. Dzięki diabelskiej pomocy robił Twardowski różne sztuczki, np. odbywał podróże na wielkim, kolorowym kogucie, wywołał ducha Barbary – zmarłej żony króla Zygmunta Augusta – przy pomocy wielkiego zwierciadła, zbudował most z maku. Bawił się setnie i kpił sobie z piekła.

Pewnego dnia, gdy Twardowski ucztował z kompanami w podmiejskiej karczmie, zjawił się diabeł, zawiesił na niej nowy szyld i zawołał: – Ta karczma „Rzym” się nazywa! – i był już pewny, że ma Twardowskiego w garści, ale on zdołał uciec na swoim kogucie aż na Księżyc. Przy odrobinie szczęścia – w bezchmurną, księżycową noc – można go zobaczyć spacerującego po Srebrnym Globie.

Nie wiadomo, czy Twardowski był postacią legendarną czy historyczną, bowiem z relacji dawnych historyków wynika, że w okresie panowania ostatniego z Jagiellonów, króla Zygmunta Augusta, żył w Krakowie mag o nazwisku Twardowski. Wspomina o nim także sekretarz i bibliotekarz króla – Łukasz Górnicki.

Obojętnie jednak, czy Twardowski był magiem czy poważnym uczonym, jego życiorys i przygody wpisały się na trwałe do dziejów Krakowa.

wg L. i P. Ludwikowscy, „KRAM” nr 4, 1981
oraz J. Adamczewski, *Legendy starego Krakowa*, KAW, Kraków 1989



Objaśnienia do tekstu

bratać (się) – łączyć, jednoczyć (się), czynić siebie braćmi
zagadkowy – trudny do zrozumienia, tajemniczy
niezbadany – nieodgadniony, nie dający się zbadać, wyjaśnić
niewątpliwie – pewnie, na pewno

czarnoksiężnik – mag, czarownik; osoba zajmująca się magią, czarnoksięstwem
uczony – naukowiec
wynalazca – człowiek dokonujący odkrycia
ponoć – podobno, prawdopodobnie
wylot (ulicy) – zakończenie, koniec
cyrograf – własnoręczne zobowiązanie pisemne (przestarz.)
pergamin – tu: odpowiednio wyprawiona skóra np. cielęca używana do pisania
piekło – według niektórych religii miejsce czasowej lub wiecznej kary po śmierci
verbum nobile – słowo szlacheckie
sprytnie – pomysłowo, zręcznie
zastrzec – zapewnić, postawić warunek
skała – góra kamienna
sztuczki – popisы zręczności i umiejętności; podstępny
kpić – drwić, żartować
zwierciadło – lustro
setnie – tu: bardzo dobrze, doskonale
ucztować – brać udział w uczcie, czyli hucznym przyjęciu, zabawie
podmiejski – poza miastem
karczma – gospoda, rodzaj restauracji
szyld – tablica z nazwą nad drzwiami
mieć... w garści – mieć... w mocy, rządzić
zdołać – potrafić
odrobina – trochę
na trwałe – na zawsze

Uwaga na słowa!

duch — zjawia, widmo
 — usposobienie, temperament



Ćwiczenia

I. Proszę uzupełnić zgodnie z tekstem.

Z dziejami Krakowa wiąże się wiele nazwisk. Do osób zalicza się słynnego Twardowskiego. W sztukach teatralnych, balladach i, a nawet w balecie przedstawia się go jako poważnego, wynalazcę, lekarza lub jako pełnego humoru i szlachcica. Podobno Twardowski

mieszkał w u ulicy Wiślnej. Pewnego
 razu podpisał on własną na obietnicę,
 że odda swoją duszę Lecz Twardowski
 sobie zastrzegł, że diabeł może tego dokonać tylko w
 W zamian za diabeł miał spełniać wszystkie
 czarnoksiężnika; i tak rozkazał raz diabłu, aby zebrał
 z Polski i złożył je pod Być może dlatego pod
 Olkuszem mamy Innym razem diabeł musiał
 ustawić „do nogami” wielką W ten
 sposób powstała Herkulesa koło Pieskowej Skały. Dzięki
 pomocy Twardowski robił różne np. jeździł
 na wielkim,, przy pomocy wielkiego
 wywołał Barbary Radziwiłłówny, zbudował most
 z Jak widać, pan Twardowski był człowiekiem pełnym
 i jego życzenia nieraz były bardzo Lecz
 pewnego dnia, gdy Twardowski z kompaniami
 w podmiejskiej zjawił się i zawiesiwszy
 na niej nowy oświadczył Twardowskiemu, że ta karczma
 nazywa się i już chciał zaaresztować czarnoksiężnika,
 lecz on zdołał na swoim aż na Księżyc.
 Czasem, w, księżycową noc, można go zobaczyć
 spacerującego po Srebrnym Z relacji dawnych
 historyków wynika, że w okresie Zygmunta Augusta żył
 w Krakowie o nazwisku Twardowski, ale nie wiadomo,
 czy jest to postać czy historyczna. Pewne jest, że jego
 i wpisały się na trwale do dziejów
 Krakowa.

II. Do wyrazów z kolumny A proszę dobrać wyrazy o znaczeniu podobnym z kolumny B:

A	B
1. mag	a. tajemniczy
2. zwierciadło	b. czarnoksiężnik
3. setnie	c. Srebrny Glob
4. zagadkowy	d. na zawsze
5. zdołać	e. lustro
6. kpić	f. nieodgadniony
7. niezbadany	g. wspaniale
8. Księżyc	h. przyjęcie
9. sprytny	i. potrafić

10. uczta j. pomysłowy

11. na trwałe k. drwić

1b,

III. Proszę wstawić wyrazy z ramki w wykropkowane miejsca:

odpisać, dopisać, zapisać, podpisać, napisać, spisać, wpisać, wypisać, przepisać, popisać, pisać

1. Dwuletni synek naszych sąsiadów zdążył . . . popisać . . . cały indeks Jurka czerwoną kredką w ciągu kilku minut! 2. Panie Dyrektorze, czy mógłby Pan teraz te dokumenty? 3. Proszę wszystkie czasowniki dokonane z ćwiczenia nr 5. 4. W tym tekście jest zbyt dużo błędów – musi go pan 5. Chciałbym się nauczyć biegle mówić i po polsku. 6. Nie zdążyliśmy wszystkich nazwisk – czy może je pani powtórzyć jeszcze raz? 7. Musi pani bibliografię, bo bez niej praca jest niekompletna. 8. Czy ktoś z państwa mógłby tytuły wszystkich podręczników do nauki języka walońskiego dla początkujących? 9. Pożycz mi swój zeszyt do gramatyki – chciałbym ostatnią lekcję. 10. W pustych miejscach proszę odpowiednie spójniki. 11. Dziś wieczorem będę zajęty. Zamierzam trzy listy.

IV. Poniższe wyrazy proszę pogrupować w rodziny wyrazów, tzn. w rubryce A wypisać wszystkie wyrazy pochodzące od wyrazu *diabeł*, w B – od *chmura*, w C – od *kpić*, a w D – od *srebro*. Czy zna Pan/i znaczenie wszystkich tych wyrazów? Jeśli nie – proszę zajrzeć do słownika.

zachmurzenie, kpiarz, diablica, kpiący, kpić, srebro, diabełek, kpiarski, bezchmurny, diablo, wykpić, srebrzyć, kpinkować, kpina, diabelski, posrebrzany, pochmurny, srebrzysty, chmurny, diabelny, chmurzyć, diabeł, chmurnieć, kpiarstwo, srebrny

A: diabeł,

B: chmura,

C: kpić,

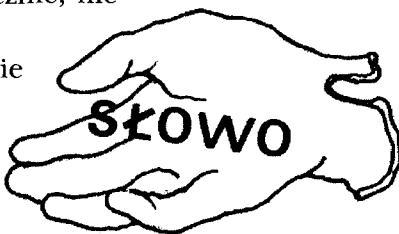
D: srebro,



Wyrażenia idiomatyczne

SŁOWO

- ostatnie **słowo** – stanowcza, kategoryczna, ostateczna odpowiedź, decyzja
- jednym **słowem** – mówiąc zwięźle, nie rozwlekając tematu, krótko mówiąc
- liczyć się ze **słowami** – uważać na to, co się mówi, nie obrażać kogoś
- złamać **słowo** – nie dotrzymać słowa
- innymi **słowami** (słowy – stara forma narzędnika l. mn., słowami) – inaczej mówiąc
- gra **słów** – dowcip, żart oparty na wieloznaczności lub podobieństwie brzmienia wyrazów, kalambur
- szkoda **słów** – nie warto o czymś mówić
- od **słowa do słowa** – w miarę rozwijania się rozmowy, dyskusji
- **słowo w słowo** – wiernie, identycznie, nic nie zmieniając
- swoimi **słowami** – opowiadać coś nie powtarzając określeń, sformułowań danego tekstu
- rzucać **słowa** na wiatr – mówić coś bez zamiaru realizacji, dawać obietnice bez pokrycia



Dać słowo

- komuś brakuje **słów** – ktoś nie umie się wypowiedzieć lub nie jest w stanie wyrazić czegoś (z jakiegoś powodu, np. zdenerwowania)
- dać **słowo** – obiecać, zobowiązać się
- dotrzymać **słowa** – spełnić obietnicę



Ćwiczenie

Proszę wstawić wyrażenia z ramki w wykropkowane miejsca:

od słowa do słowa, liczyć się ze słowami, rzucać słowa na wiatr, ostatnie słowo, dotrzymał słowa, innymi słowy, słowo w słowo, swoimi słowami, jednym słowem, szkoda słów, brakło ... słów

1. Czy to jest twoja nieodwołalna decyzja? – Tak, to jest moje
... słowo
2. Pan X obraża ludzi, krzyczy na swoich podwładnych, nie rozmawia z osobami, których nie lubi, jest człowiekiem bardzo źle wychowanym, a przy tym niesympatycznym.
3. „Gdzie diabeł nie może, tam babę pośle” –
kobieta potrafi załatwić wszystko, nawet to, czego nie może dokonać diabeł.
4. – Co się stało, dlaczego jesteś taki zdenerwowany? – A,
..... Pokłóciłem się z bratem, i to o drobiazg.
5. Rozmawiały o pogodzie, ale rozmowa przeszła na tematy znajomych i zaczęły się zwykłe plotki.
6. On nie ma swojego zdania. Powtarza to, co przeczytał w gazetach.
7. Na egzaminach z języków obcych często trzeba opowiadać
..... podane teksty. Nie wolno wtedy używać wyrażeń z tekstu oryginalnego.
8. Obydwoje byli tak zdenerwowani, że w pewnym momencie przestali
..... Padały więc coraz bardziej ostre i wulgarne słowa.
9. Przygotowywał się do tej rozmowy długo, ale kiedy zobaczył Krystynę, mu
10. Obiecał matce, że przestanie palić i – od tego dnia nie zapalił ani jednego papierosa.
11. Bądź ostrożna z Wackiem – on lubi
..... Dużo obiecuje, ale z realizacją jest gorzej!

Tematy do ćwiczeń pisemnych lub ustnych

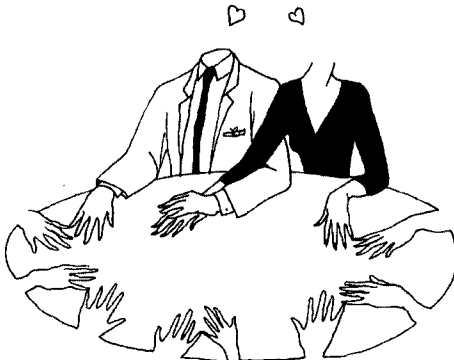
1. Jaki jest stosunek współczesnych ludzi do czarów, zabobonów i duchów?
2. Czy jest Pan/i przesądny(a)? Jakie Pan/i zna „dobre” i „złe” wróżby? Co Panu/Pani przynosi szczęście, a co pecha?
3. „Socjologowie przestrzegają, że nie narkotyki i alkohol, ale właśnie komputery mogą stać się najbardziej groźnym uzależnieniem” (D. Sarzyński, *Zniewoleni przez nałogi*, „Cogito” nr 17, 1999). Czy zgadza się Pan/i z tą opinią? Czy spotkał(a) się Pan/i z sieciaholizmem?
4. „Za uzależnienia i nałogi dzieci są całkowicie odpowiedzialni rodzice” – proszę wyrazić swoją opinię na ten temat.
5. Czy wierzy Pan/i w skuteczność homeopatii, bioenergoterapii i innych niekonwencjonalnych sposobów leczenia? Czy zna Pan/i przykłady potwierdzające Pana/Pani stanowisko?

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

NIEUDANY SEANS

Alfabet był mętny, zawily...
 Niecierpliwił się łańcuch uczestników...
 Za to jedna z rąk, bielsza od białych gwoździków,
 drgnęła, nakryta ręką pełną siły.
 Fluid ulatniał się niepostrzeżenie...
 Stolik stanął i zamarł bez ruchu.
 Z białej ręki w dłoń męską przeniknęło drżenie,
 i przyszła miłość zamiast duchów.

M. Pawlikowska-Jasnorzewska, *Nieudany seans*.
 Poezje, Wyd. Lubelskie, Lublin 1986





Składnia liczebników (ćwiczenia I–V)

część III

I. Liczebnik 1 (*jeden, jedna, jedno*) łączy się z rzeczownikami w mianowniku liczby pojedynczej i z czasownikiem w liczbie pojedynczej, np.

Na ławce siedzi jeden chłopiec.
 Jedna studentka nie zdała egzaminu.
 Tam będzie stało jedno akwarium.
 Na gałęzi siedział jeden ptak.

II. Liczebniki 2, 3, 4

1. dla rzeczowników **rodzaju męskiego** mają trzy formy:

a. *dwóch, trzech, czterech* (dla nazw osób), które łączą się z rzeczownikami w dopełniaczu liczby mnogiej i z czasownikami w 3. osobie liczby pojedynczej (rodzaju nijakiego), np.

Na ławce siedzi dwóch chłopców.
 Na ławce siedziało trzech chłopców.
 Na ławce będzie siedziało czterech chłopców.

b. *dwaj, trzej, czterej* (też dla nazw osób), które łączą się z rzeczownikami w mianowniku liczby mnogiej i z czasownikiem w liczbie mnogiej (rodzaj męskoosobowy), np.

Na ławce siedzą dwaj chłopcy.
 Na ławce siedzieli trzej chłopcy.
 Na ławce będą siedzieli czterej chłopcy.

c. *dwa, trzy, cztery* (dla nazw rzeczy i zwierząt). Łączą się z rzeczownikami w mianowniku liczby mnogiej i z czasownikiem w liczbie mnogiej, np.

Na gałęzi siedzą dwa ptaki.
 Na gałęzi siedziały trzy ptaki.
 Na gałęzi będą siedziały cztery ptaki.

2. dla rzeczowników **rodzaju żeńskiego** liczebniki 2, 3, 4 mają formy *dwie, trzy, cztery*. Łączą się one z rzeczownikami w mianowniku liczby mnogiej i z czasownikiem w liczbie mnogiej, np.

Dwie studentki nie zdały egzaminu.
 Trzy bułki leżą na stole.
 W klatce będą cztery papugi.

3. dla rzeczowników **rodzaju nijakiego** liczebniki 2, 3, 4 mają formy *dwa, trzy, cztery*. Łączą się one z rzeczownikami w mianowniku liczby mnogiej i z czasownikiem w liczbie mnogiej, np.

Dwa krzesła stoją koło stołu.
 Trzy ciastka leżały na stole.
 Cztery auta będą tędy jechały.

III. Liczebniki od 5 wzwyż

1. dla rzeczowników rodzaju męskiego mają dwie formy:

a. *pięciu, sześciu, siedmiu, dziesięciu* – rodzaj męskoosobowy. Składnia jest identyczna jak dla form dwóch, trzech, czterech, np.

Pięciu panów idzie ulicą.
 Sześciu panów szło ulicą.
 Siedmiu panów pójdzie ulicą.

b. *pięć, sześć, siedem, dziesięć* – rodzaj niemęskoosobowy. Składnia jest taka sama jak poprzednio, np.

Pięć kotów leży na podłodze.
 Sześć kotów leżało na podłodze.
 Siedem kotów będzie leżało na podłodze.

2. dla rzeczowników **rodzaju żeńskiego** (nazwy osób i rzeczy) i dla rzeczowników **rodzaju nijakiego** liczebniki te mają tylko jedną formę: *pięć*,

sześć, siedem, dziesięć. Składnia ich jest identyczna jak form męskoosobowych: dwóch, trzech, czterech, pięciu, sześciu, siedmiu i niemęskoosobowych: pięć, sześć, siedem, np.

Pięć kobiet idzie ulicą.
Sześć książek leżało na półce.
Siedem walizek będzie tu stało.
Pięć jabłek spadło z drzewa.
Sześć mydeł będzie pachniało.

WYJĄTEK: *dwoje, troje, czworo, pięcioro* (liczebniki zbiorowe) dzieci. Składnia jak wyżej, np.

Troje dzieci biegało po parku.
Pięcioro dzieci nie pojedzie na wycieczkę.

UWAGA!

Po wyrazach oznaczających ilość, np. dużo, mało, kilka, kilkanaście, trochę, parę, wiele itd. rzeczowniki i czasowniki przyjmują formy takie jak po liczebnikach 5, 6, 7 ... 10 itd, np.

Na półce leżało dużo książek.
Kilka osób czekało na autobus.
Niewiele liści zostało na drzewach.

	rzeczownik			czasownik		
	M. l. p.	M. l. mn.	D. l. mn.	l. p.	l. mn.	3. os. l. p.
jeden jedna jedno	+				+	
dwa dwie dwaj trzy trzej cztery czteryj		+			+	
dwóch trzech czterech pięciu sześciu dziesięciu stu (...)			+			+
pięć sześć siedem dziesięć sto (...)			+		+	



Deklinacja liczebników głównych (ćwiczenia VI–IX)

Liczebnik *jeden, jedna, jedno* ma odmianę taką jak przymiotnik (z wyjątkiem mianownika), a więc:

jeden słownik	jedna książka	jedno zdanie
jednego słownika	jednej książki	jednego zdania
jednemu słownikowi	jednej książce	jednemu zdaniu
itd.		

dwa

	<i>rodz. męski nieosob. i nijaki</i>	<i>rodz. m. osob.</i>	<i>rodz. żeński</i>
M.	dwa	dwaj (dwóch)	dwie
D.	dwóch, dwu		
C.	dwom, dwu		
B.	dwa	dwóch	dwie
N.	dwoma		dwoma (dwoma)
Mc.	(o) dwóch, dwu		

trzy, cztery

	<i>rodz. m. nieosob., żeński i nijaki</i>	<i>rodz. m. osob.</i>
M.	trzy, cztery	trzej (trzech), cztery (czterech)
D.	trzech, czterech	
C.	trzem, czterem	
B.	trzy, cztery	trzech, czterech
N.	trzema, czterema	
Mc.	(o) trzech, czterech	

pięć, sześć... dziesięć

- M. pięć słowników
 D. pięciu słowników
 C. pięciu słownikom
 B. pięć słowników
 N. pięcioma (pięciu) słownikami
 Mc. (o) pięciu słownikach

jedenaste... dziewiętnaście

- M. jedenaste słowników
 D. jedenastu słowników
 C. jedenastu słownikom
 B. jedenaste słowników
 N. jedenastu (-oma) słownikami
 Mc. (o) jedenastu słownikach

UWAGA!

Liczebniki **dwanaście** i **dwadzieścia** we wszystkich przypadkach oprócz mianownika (i biernika) mają formę z wymianą samogłoski *-a-* na *-u-* : dwunastu, dwudziestu.

dwadzieścia, trzydzieści, czterdzieści

- M. trzydzieści osób
- D. trzydziestu osób
- C. trzydziestu osobom
- B. trzydzieści osób
- N. trzydziestu (-oma) osobami
- Mc. (o) trzydziestu osobach

pięćdziesiąt... dziewięćdziesiąt

- M. pięćdziesiąt osób
- D. pięćdziesięciu osób
- C. pięćdziesięciu osobom
- B. pięćdziesiąt osób
- N. pięćdziesięciu (-oma) osobami
- Mc. (o) pięćdziesięciu osobach

sto – stu we wszystkich przypadkach zależnych oprócz biernika

dwieście – dwustu

trzysta, czterysta – trzystu, czterystu

pięćset... dziewięćset – pięciuset... dziewięciuset

Liczebniki **tysiąc** i **milion** odmieniają się jak rzeczowniki (np. miesiąc, melon).

UWAGA!

Jak wiadomo, liczebniki powyżej 4 (z wyjątkiem 22, 23, 24, 32...) wymagają użycia dopełniacza. Stąd w mianowniku i bierniku wyrażenie *liczebnik + rzeczownik* ma postać: pięć słowników, jedenaście książek, trzydzieści osób...

We wszystkich liczebnikach powyżej 4 w kategorii męskoosobowej w funkcji podmiotu występuje dopełniacz:

pięciu chłopców, piętnastu zawodników, trzystu żołnierzy.

(Takie formy występują też w bierniku zgodnie z regułą mówiącą, że w rodzaju męskoosobowym B. = D.)

W liczebnikach typu 22, 25, 48 (dziesiątki + jedności) odmieniają się obydwie liczebniki – dwudziestu dwóch, dwudziestu pięciu, czterdziestu ośmiu. Wyjątek stanowią połączenia z liczebnikiem **jeden**, który zostaje niezmienny:

dwadzieścia jeden lat
dwudziestu jeden chłopców
z dwudziestu jeden osobami



Wyrazy złożone (ćwiczenia X–XIII)

Są to wyrazy pochodzące od dwóch wyrazów, oparte na dwóch tematach słowotwórczych, np.

korkociąg – od: korek i ciągnąć
dwuosobowy – od: dwa i osoba
biało-czerwony – od: biały i czerwony

Rzeczowniki

czarnoksiężnik	(A – czarny B – księga)	(A – przym. B – rzecz.)
drogowskaz	(A – droga B – wskazywać)	(A – rzecz. B – czas.)
długopis	(A – długo B – pisać)	(A – przysł. B – czas.)
łamiągówka	(A – łamać B – główka)	(A – czas. B – rzecz.)
życiorys	(A – życie B – rys)	(A – rzecz. B – rzecz.)
czterowiersz	(A – cztery B – wiersz)	(A – licz. B – rzecz.)

Przymiotniki

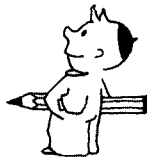
całonocny	(A – cały B – noc)	(A – przym. B – rzecz.)
trypokojowy	(A – trzy B – pokój)	(A – licz. B – rzecz.)
dwunastoletni	(A – dwanaście B – lata)	(A – licz. B – rzecz.)

prostopadły	(A – prosto	B – padać)	(A – przysł.	B – czas.)
jasnoniebieski	(A – jasny	B – niebieski)	(A – przym.	B – przym.)
biało-czerwony	(A – biały	B – czerwony)	(A – przym.	B – przym.)

UWAGA!

W przymiotnikach typu *jasnoniebieski* jeden człon określa drugi. (Jasnoniebieski to jasny kolor niebieski, zielonożółty – to żółty z odcieniem zielonym). Przymiotniki tego typu piszemy jako jedno słowo.

W przymiotnikach typu: *biało-czerwony* obydwa człony są równorzędne (biało-czerwony – to biały i czerwony; polsko-angielski – polski i angielski). Przymiotniki te piszemy z łącznikiem.

**Ćwiczenia**

I. Proszę użyć odpowiednich liczebników:

Przykład: Zapamiętałam tylko ... nazwiska.

Zapamiętałam tylko *dwa* (trzy, cztery) nazwiska.

1. W szafie wiszą marynarki.
2. Kasia ma lalek.
3. Wacek kupił soki.
4. Wyprałam dziś swetrów.
5. Widzieliśmy w parku wiewiórki.
6. Maciek zgubił już parasole.
7. W naszym akwarium pływa rybek.
8. Uczeń rozwiązał dobrze tylko zadanie.
9. Potrzebuję na jutro plakatów filmowych.
10. Krzysztof zjadł pączków.
11. Spotkaliśmy wczoraj nasze nauczycielki.
12. W tym tygodniu obejrzeliliśmy polskich filmów.
13. W naszym ZOO są tygrysy.
14. W stajni został tylko koń.
15. Goście wypili wina.

II. Wyrazy podane w nawiasach proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: Kup 12 *butelek* (butelka) wody mineralnej.

1. Znalazłam 4 (grzyb).
2. Kupiliśmy 2 (butelka) koniaku.
3. Wypożyczyłam 8 (książka).
4. Poznaliśmy 3 (miła Węgierka).
5. Czekamy na 6 (zdolna uczennica).
6. Dostałam wczoraj 2 (długi list).
7. Na spacerze widzieliśmy 5 (młody lisek).
8. Znasz te 3 (dziwna dziewczyna)?
9. Zabrał ze sobą 4 (ostrzy nóż).
10. Upiekłam 40 (okrągłe ciasteczko).
11. Piotrek zjadł 5 (duża bułka).
12. Krawcowa miała rano 7 (stała klientka).
13. Zrobiłam do tej pory 17 (trudne ćwiczenie).
14. Złodziej ukradł im 3 (cenny obraz) oraz 5 (złoty pierścionek).
15. Ela rozbiła 10 (głęboki talerz).

III. Proszę użyć odpowiedniej formy czasownika.

Przykład: Wczorajszej nocy 3 koty *miauczały* (miauczeć) akurat pod moim oknem.

1. W autobusie był taki tłok, że przy wysiadaniu (urwać się)
- 2 guziki od mojego płaszcza.
2. W tamtej części parku (stać) dużo ławek.
3. Zobacz, (rosnąć) tu 8 poziomek!
4. Co się dzieje? (szczekać) aż 5 psów.
5. W czasie burzy (odłamać się) 3 gałęzie tego drzewa.
6. Chłopczyk płacze, bo (wbić się) mu w palec 2 drzazgi.
7. Był wiatr i ze sznurka (spaść) 4 koszule.
8. Na biurku (leżeć) kilka zeszytów.
9. Niech tu (podejść) 3 dziewczynki.
10. Na parkingu (stać) 11 samochodów.
11. Na postoju (czekać) dużo taksówek.
12. Do światła (przylecieć) 2 ćmy.
13. Do stołu (usiaść) 12 osób.
14. Wczoraj (zepsuć się) obydwa moje radia.
15. W pałacu (wisieć) 9 luster.

IV. Proszę użyć odpowiedniej formy czasownika. Liczebniki proszę napisać słowami.

Przykład: W tej sztuce . . . *gra* . . . (grać) 8 aktorek – 3 z nich . . . *grają* . . .
(grać) role męskie.

1. W jednej klatce (spać) 3 lwy, a w sąsiedniej
. (bawić się) 4 małpy. 2. 5 dziewczynek (grać) w klasy,
a ich 2 koleżanki (siedzieć) na ławce. 3. Na arenie
. (występować) teraz 10 koni: 2
(tańczyć), a 8 (biegać). 4. 6 nauczycielek
(rozmawiać), a 2 (pić) kawę. 5. W tym filmie aż 5 kobiet
. (jeździć) świetnie konno, ale tylko 3 z nich
(umieć) też prowadzić samochód. 6. 2 studentki (zda-
wać) egzamin, a 6 (czekać) na swoją kolej. 7. 3 pielę-
gniarki (przygotowywać) pacjenta do operacji,
a 5 (sprawdzać) narzędzia i aparaty. 8. Na wystawie
. (stać) 2 rowery, a w sklepie
(znajdować się) ich 15. 9. Na pierwszym piętrze po prawej stronie
(być) 4 sale, a po lewej (być) 7. 10. Na tej linii
(kursować) zwykle 12 autobusów, ale dzisiaj 2 (być) zepsute.
11. Do tej pory (mieć) wyjść 6 tomów encyklopedii, a
(wyjść) tylko 4. 12. 3 kelnerki (ustawiać) kwiaty na
stołach, a 5 (układać) serwetki. 13. Przed chwilą
4 jabłka (spaść) z drzewa, a na drzewie
(zostać) ich niedużo. 14. 2 uczennice (oddać)
ćwiczenia dziesięć minut temu, a 9 jeszcze nie
(skończyć) pisać. 15. Do Krysi (przyjść) jutro 5 zaproszo-
nych koleżanek; 3 niestety nie (móc) przyjść.

V. Wyrazy w nawiasach proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: *Dwaj motocykliści* (2, motocyklista) spowodowali wypadek.

1. (3, mój, sąsiad) postanowili wybrać
się w podróż dookoła świata. 2. Wyścig ukończyło tylko
. (5, kierowca). 3. W konferencji bierze udział
. (6, profesor) światowej sławy. 4.
(2, policjant) pilnowało aresztowanego. 5. Na wycieczkę pojechali z nami
. (2, przewodnik). 6. Jutro odbędzie się
koncert, w którym wystąpi (4, znany,
śpiewak). 7. Na imieninach u Janka było
(7, chłopiec). 8. (2, brat) budowali wieżę kościoła
Mariackiego. 9. Aż (5, Włoch) znalazło się

w pierwszej dziesiątce wyścigu. 10. (8, kolega) odwiedziło Piotra w szpitalu. 11. Na uroczystości przybędzie (6, prezydent). 12. Na boisku piłkarskim znajduje się (3, sędzia). 13. (2, znany podróżnik) przygotowują do druku swoje wspomnienia. 14. (ten, 2, dyktator) mody bardzo się nie lubią. 15. W czasie konferencji prasowej robiło zdjęcia aż (12, fotograf).

VI. Proszę wpisać słowami odpowiednie formy liczebników.

Przykład: Na torcie były *trzy* (3) świeczki.

1. W zeszłym tygodniu byliśmy na (2) koncertach. 2. Minister ma się spotkać z (4) konsulami. 3. Możesz mi pomóc w rozwiązywaniu krzyżówki? Brakuje mi jeszcze (5) wyrazów. 4. Z tej opery lubię tylko (2) arie. 5. Proszę (8) biletów tramwajowych. 6. Nie będzie ci przeszkadzało, jeżeli przyjdzie do nas (3) moich kolegów? 7. Bardzo trudny jest ten tekst. Przez pół godziny udało mi się przeczytać i zrozumieć tylko (1) stronę. 8. Nie wiedziałam, że masz (5) braci. Znam tylko (2). 9. Joanna zawsze dostaje od brata na imieniny (7) róż. 10. Przyglądałam się tym (4) obrazom i nie wiem, który wybrać. 11. Spotkałam się z (2) przyjaciółmi. 12. Muszę pomóc moim (3) kolegom. 13. Do bardzo dobrej oceny zabrakło mi (1) punktu. 14. Po (5) godzinach oczekiwania na lotnisku dowiedzieliśmy się, że lot jest odwołany. 15. Krzysztof zamówił (2) porcje lodów.

VII. Proszę wpisać słowami odpowiednie formy liczebników.

Przykład: Na torcie było *trzynaście* (13) świeczek.

1. Profesor rozmawiał z (12) studentami. 2. Nie możesz iść na ten film – jest dozwolony od (18) lat. 3. Na zawody przyjechało już (20) narciarzy. 4. Nie mogłem znaleźć w słowniku (11) wyrazów. 5. Oglądaliśmy katalog Forda. Jurek zachwycał się wszystkimi (15) modelami, które tam były. 6. Na wykład przyszło tak dużo ludzi, że dla (19) osób brakło krzeseł. 7. Nauczyciel rozdał zeszyty (14) uczniom. 8. W dalszym ciągu nie ma wiadomości o (16) za-

ginionych turystach. 9. W ostatnim miesiącu dostałem (17) listów. 10. Bramkarz dostał czerwoną kartkę i na boisku zostało tylko (21) piłkarzy. 11. Dziennikarze zadawali pytania wszystkim (12) modelkom, które przyjechały na pokaz. 12. Po (50) kilometrach drogi okazało się, że jedziemy w przeciwnym kierunku. 13. Po dokładnym sprawdzeniu stwierdziliśmy, że w bibliotece brakuje (43) książek. 14. W hotelu zarezerwowano miejsca dla (37) uczestników konferencji. 15. Zajmował się z jednokową troską wszystkimi (14) chorymi.

VIII. Wyrazy podane w nawiasach proszę napisać w odpowiedniej formie. Liczebniki proszę napisać słowami.

Przykład: Kupiliśmy *pięć książek* (5, książka).

1. Wczoraj rozpoczęto odnowę (2, kamienica).
 2. Ewa koresponduje z (3, Włoszka). 3. Czekamy na połączenie telefoniczne od (10, godzina).
 4. Musimy jechać (2, samochód), nie zmieścimy się do (1). 5. Czy powiedziałaś wszystkim (9, student) o zmianie terminu spotkania?
 6. Jest to bardzo ciekawy artykuł o (5, siostra).
 7. Dlaczego ten sklep nazywa się (1001, drobiazg)? 8. Ten pisarz żył na przełomie (2, epoka). 9. Dużo baśni rozpoczyna się tak: „Za (7, góra), za (7, morze)...” 10. Piotruś umie już liczyć do (30). 11. Ta książka została przetłumaczona na (27, język). 12. Widzisz ten mały dom między (2, blok)? 13. Sekretarka wysłała listy do (8, naukowiec). 14. Adam przyglądał się (4, kobieta) czekającym na autobus. 15. W czasie ostatnich wakacji byli w (7, stolica) europejskich.

IX. Proszę uzupełnić:

Pani Kowalska ma (3, pies) i (5, kot). Codziennie kupuje mięso dla swoich (3, pies) i (5, kot). Rano i wieczorem daje jeść swoim (3, pies) i (5, kot).

W południe wychodzi na spacer z (3, pies)
i (5, kot). Pani Kowalska lubi opowiadać
o swoich (3, pies) i i (5, kot).

X. Od jakich wyrazów zostały utworzone następujące wyrazy złożone?

Przykład: dwuosobowy – od: dwa i osoba

pracochłonny, długodystansowy, wodociąg, gwiazdozbiór, jasnoczerwony, bajkopisarz, dalekowiedz, kilkurodzinny, biało-czerwony, rękopis, późnojesienny, powieściopisarz, wysokogórski, ludożerca, półfinał, dwustopniowy

XI. Proszę ułożyć 10 zdań z wyrazami wybranymi z ćwiczenia X.

XII. Z podanych par wyrazów proszę utworzyć wyrazy złożone.

Przykład: dwa, osoba – dwuosobowy

Rzeczowniki

równoległy, bok
ćwierć, nuta
balet, mistrz,
dwa, wiersz
krótki, widzieć
księga, zbiór
ćwierć, finał
cztery (czworo), noga

Przymiotniki

długi, wiek
łatwo, palić
słodka, woda
choroba, tworzyć
wiara, godny
prawda, podobny
życie, dawać

XIII. Wyróżnione wyrazy proszę zastąpić wyrazami złożonymi.

Przykład: To jest chłopiec, *który ma dwanaście lat.*

To jest dwunastoletni chłopiec.

1. Byliśmy na balu, *który trwał całą noc.*
2. Kraków to miasto o tradycji, *która trwa wiele wieków.*
3. Proszę zarezerwować pokój *dla trzech osób.*
4. Podoba mi się ten materiał *w różnych kolorach.*
5. W tym lesie rosną dęby, *które mają sto lat.*
6. Kup mi długopis *piszący w czterech kolorach.*
7. Jest to film o chłopcach *mających kilkanaście lat.*
8. Obserwował z zainteresowaniem gwiazdy i *zbiory gwiazd.*
9. W Polsce jest dużo *ludzi z obcych krajów.*

Lekcja 7

Porównywanie



W sieci

Elżbieta budzi się przed siódmą, a właściwie stawia ją na nogi głos jej narzeczonego nagrany na taśmę elektronicznego budzika. Pilotem uruchamia odtwarzacz CD, w kuchence mikrofalowej podgrzewa mleko. Potem sprawdza na ekranie swojego laptopa rozkład zajęć na dzisiaj. Jeszcze raz słucha automatycznej sekretarki i telefonuje, aby potwierdzić wizytę u dentysty. Przez telefon zamawia też porcję dietetycznych sałatek na kolację – odbierze, gdy będzie wracała z pracy. W pośpiechu pakuje do torby telefon komórkowy (zadzwoń z samochodu i potwierdzi służbowy lunch), do teczki upycha laptopa, aby na tym podręcznym komputerze robić wszystkie notatki. Jeszcze tylko na automatycznej sekretarce nagrywa wiadomość, pod jakim numerem można ją odnaleźć i już biegnie do swojego golfa. W pracy najpierw przeczyta faksy, potem w swoim komputerze uruchomi serwer poczty elektronicznej. Zaloguje się, aby

wejść do sieci i Internetu. Ma niebawem wyjechać za granicę, więc przejrzy w Internecie spis hoteli i zarezerwuje pocztą elektroniczną pokój. Dzięki wprowadzonemu medycznemu programowi diagnozującemu, Elżbieta sprawdzi jeszcze, czy dręczący ją od wczoraj ból kręgosłupa nie oznacza jakiejś poważnej choroby. Teraz szef mejluje do niej, aby pospieszyła się z tym ważnym sprawozdaniem. Szef ma modeim we własnym mieszkaniu i zawsze może połączyć się z firmą, aby przejrzeć lub wysłać pocztą elektroniczną.

Elżbieta skończy sprawozdanie, potem dla rozrywki zagra jeszcze z komputerem w tetrisa. W domu obejrzy film na wideo, przejrzy telegazetę, na koniec ułoży pasjansa na swoim laptopie. Pod sennymi powiekami pojawia się obraz – oto siedzi z przyjaciółką i rozmawia. Tak zwyczajnie, po ludzku. Elżbieta budzi się nagle i już wie: przez sen mówiła do siebie.

„Zwierciadło”, lipiec 1996

- Zawiesił mi się kursor! – krzyknął mąż z pokoju.
– Zresetuj komputer! – odkrzyknęłam z kuchni. Po chwili mąż wkroczył i spytał ponuro: „Nie mogłabyś powiedzieć tego jeszcze raz, ale po polsku?”
– To nie takie proste – zdenerwowałam się. – Wtedy trzeba użyć kilku słów, a nie jednego. No, wyłącz go i włącz z powrotem...
– Była pani już w tym nowym supermarkecie, tym kesz end kery? – spytała mnie sąsiadka. Odruchowo odparłam:

- Nie, bo jeszcze nie mam kesza. Biorę dziesiątego.
- Lubisz oglądać reklamowe spoty? – spytała koleżanka, która wpadła na herbatę i zaraz dodała, że ona woli wideoklipy. A w ogóle fajne są koncerty lajf.
- Jednak w tym kapitalizmie coś dziwnego dzieje się z naszym językiem – powiedziałam w zamyśleniu do kolegi, pijąc kapuczino w jednym z pabów.

D. Terakowska, *Między PRL-em a Rzeczpospolitą*
„Przekrój”, grudzień 1995

Ludwik Jerzy Kern

GWIAZDKA 1995

Sęk God, ze my dożyli
Tej fantastik chwili.
Po szopach i marketach
My sie nachodzili.
Giftów my nakupili,
Jak ta prynces Di
I my je podrzucili
Tam, pod to krysmas tri.



Język demokratycznie podzielony

Rozmowa z prof. Władysławem Miodunką

Małgorzata Wosion: *Podczas II Forum Języka Polskiego naukowcy twierdzili, że nasz język choruje. Czy zgadza się pan z tym poglądem?*

Prof. Władysław Miodunka: Nie sędzę, żeby język polski był chory. Po prostu można by mówić lepiej, poprawniej, piękniej i skuteczniej. Nie ulega wątpliwości, że ostatnio zapanowała przesadna moda na wyrazy obce. Jest to reakcja Polaków na wolność, otwarcie na Wschód i Zachód bez ograniczeń ideologicznych.

Żeby coś było prestiżowe i przyciągało, musi nazywać się po angielsku, no ostatecznie po francusku, włosku,

czasami po arabsku. W moim przekonaniu jest to zjawisko przejściowe. Po raz pierwszy mamy wielokulturowość w kuchni i w handlu. Zdolność przyswajania wyrazów obcych świadczy jednak o sile języka.

Trzeba uświadamiać ludziom, że język jest niezwykle bogaty, bo mieści zarówno tożsamość 40 milionów Polaków, poszczególnych grup zawodowych, wiekowych i regionalnych, jak też jednostek. To ogromnie skomplikowana gra. Wszyscy biorą w niej udział. Powiada się nawet, że język to dobro najbardziej demokratycznie podzielone. Każdy z niego korzysta.

Dziennikarze pomagają czy przeszkadzają w kształtowaniu współczesnego języka?

Nie ulega wątpliwości, że mają na niego ogromny wpływ. W czasie II Forum Języka Polskiego powiedziano, że potrzebna jest lepsza edukacja językowa Polaków. Wybrano trzy grupy zawodowe, które silnie wpływają na współczesny język polski: nauczycieli, księży

oraz prawników. Słownictwu i językowi dziennikarzy postanowiono poświęcić osobną dyskusję.

Po raz pierwszy spotkali się językoznawcy teoretycy z praktykami i byli zgodni co do jednego: trzeba edukować. Im wcześniej, tym lepiej. A nauka ta nie ustaje nigdy.

Rozmawiała *Małgorzata Wosion*
„Gazeta Wyborcza”, 7.10.1998

Szkoła powinna być trochę w tyle

Z Anną Radziwiłł, wieloletnim pedagogiem, doradcą ministra edukacji narodowej o uczniach i nauczycielach, o nowej i starej szkole rozmawia Edyta Woźnica

Każdy młody człowiek powie, że lekcje to prowadzi nauczyciel, a nie my. Otóż to jest nieprawdą. Nauczyciel inaczej prowadzi lekcję, jeżeli widzi chociaż odrobinę zainteresowania uczniów. Sami wiecie, że uczeń, odpowiadając pod tablicą inaczej się czuje, gdy wie, że nauczyciel chciałby, żeby mu dobrze poszło. To jest identyczna sytuacja. Wiem, że nie można być aktywnym przez sześć godzin dziennie, bo można zwariować, ale zawsze znajdzie się grupa osób, choćby doraźnie zainteresowanych daną lekcją, przedmiotem. Na pewno będzie nudno, jeżeli nauczyciel nudnym tonem gada od dzwonka do dzwonka.

Może warto „wejść w grę” z tym, co się ma na tej lekcji poznać, choćby po to, żeby było ciekawiej. Nauczyciel zacznie zmieniać metody pracy w momencie, kiedy zacznie zauważać, że mówi do żywych ludzi.

– *Ma Pani doświadczenie w pracy w szkole. Co było najprzyjemniejsze w pracy nauczyciela?*

– Nauczyciel to pasjonujący zawód. Każdego roku poznaje się wielu ciekawych ludzi. Obcowanie z nimi, poznawanie ich to nieprawdopodobne przeżycie.

– *Gdyby można było stworzyć idealną szkołę, to jak, Pani zdaniem, miałaby ona wyglądać?*

– To powinna być szkoła otwarta na rzeczywistość, taka, która nie boi się świata, ale równocześnie nie stara się na siłę być nowoczesna. Szkoła nie jest instytucją przyszłości. Ona musi troszeczkę nie nadążać za zmianą, nie zostawać całkowicie w tyle, ale właśnie troszeczkę nie nadążać. To tak jak z pokoleniami. Starsze pokolenie ma być starszym pokoleniem, a nie wyprzedzać młode na przykład w zmianach obyczajowych. Oczywiście szkoła musi wymagać, bo w szkole jest miejsce na obowiązek. Wymagać życzliwie i sensownie jest największą sztuką.

– *Dziękuję za rozmowę.*

„Cogito” nr 14, 1999

Z komórką przez życie

SMS-mania nabiera rozpędu. Stała się nawet przedmiotem badań socjologów, ponieważ wiadomości tekstowe odgrywają coraz większą rolę w codziennych kontaktach. Dzięki nim poznają się małżeństwa i rozstają pary, a rodzice kontrolują dzieci.

Nie trzeba psychologa, by stwierdzić, że szaleństwo SMS-ów będzie miało skutki uboczne. Skoro poradnie zdrowia psychicznego leczą już uzależnienia od maili (pacjenci przerywali nawet intymne spotkania, by sprawdzić pocztę), gier komputerowych (po 40-godzinnych seansach strzelali do własnego kota z ołówków) i hazardu (zakładali się z matką o 100 złotych, że zjedzą obiad w 3 minuty), przyjdzie też czas na leczenie esemesowców.

Więcej pracy mogą mieć też chirurdzy. Tylko patrzeć jak pojawiają się specjalne rządowe programy leczenia schorzeń kciuka. Narodowy Fundusz Zdrowia zostanie zasypany milionami SMS-

-ów od chorych pacjentów, domagających się refundacji kosztów zakupu temblaka na kciuk. Opracują go lekarze ortopedzi, by leczyć zwyrodnienia stawów. Ich koledzy po fachu, dermatolodzy, wymyślą maści, by zmniejszyć obrzęki i odciski tego najważniejszego palca.

Czy SMS-y zmieniają kulturę komunikowania się Polaków? Językoznawcy nie mają wątpliwości. Ich zdaniem SMS-owa polszczyzna jest uboga i zaścianczona niezrozumiałymi znakami. Nad fenomenem SMS-ów zastanawiają się też socjologowie. Wielu jest zdania, że informacje wystukiwane kciukiem nie zniszczą więzi międzyludzkich, jeśli ludzie sami nie będą mieli na to ochoty. Wręcz przeciwnie: możliwość natychmiastowego kontaktu o każdej porze dnia i niemal w każdym miejscu pozwala uniknąć wielu nieporozumień i konfliktów.

K. Szwałek, „Stolica” nr 5; tyt. oryg.

Wystukaj miłość –

(przedruk „Angora” nr 7, 2003)

Przykładowe symbole w korespondencji SMS-owej i e-mailowej:

J – zwyczajny uśmiech, szczęśliwy
 :-D – wielki uśmiech
 :-] – też uśmiech
 => – jeszcze jeden uśmiech
 ;-)- uśmiech z przymrużeniem oka, uśmiech ironiczny, nie bierz tego dosłownie
 :^D – wspaniale
 L – smutny, dezaprobata
 :-[– bardzo smutny
 :-e – zawiedziony
 :-ox – kłamstwo (skłamałem)
 :-S – coś mi się pokręciło

:*) – żarty (żartowałem)
 :* / :-* – całusy
 :-X – duży całus
 MTOT – myślę tylko o tobie
 PGOM – pozdrów go ode mnie
 JNNS – jesteś najpiękniejsza na świecie
 DMTN – daj mi tę noc

(na podst. K. Szwałek, „Stolica” nr 5; tyt. oryg. *Wystukaj miłość* – [przedruk „Angora” nr 7, 2003] oraz K. Lubelska, *Mailem do Amora*, „Polityka” nr 7, 15 II 2003)

Jacy jesteście?

Plany na wakacje

W tym roku za granicę zamierza wyjechać ponad 33% Kogitowców, zaś w kraju pozostanie blisko 53% naszych Czytelników. 14% osób nie zamierza w ogóle opuszczać swego miejsca zamieszkania.

23% planuje spędzić ten czas wczasach z rodziną, 18% wyjedzie na kolonie lub obóz stacjonarny, zaś 7% na obóz wędrowny. Lubicie też łączyć przyjemne z pożytecznym – ponad 13% ankietowanych pojedzie w tym roku na wyjazd połączony z nauką, na przykład języków obcych.

U rodziny wakacje spędzi 26% naszych Czytelników, a aż 42% wyjedzie na wakacje ze znajomymi. Tylko 6% ankietowanych wybierze się na obóz sportowy.

Najchętniej wakacje spędzacie w górach (ponad 50%), nad morzem

(43%), nad jeziorami (blisko 24%) i na zwiedzaniu zabytków (30%).

Europejska młodzież a wakacje

Większość młodych Europejczyków sama zarabia na wakacje. Około 60–70% nastoletnich Niemców, Holendrów, Francuzów już w trakcie roku szkolnego dorabia do tzw. wakacyjnego kieszonkowego. Pracują w McDonalds'ach, pubach, biurach. Tylko nielicznym rodzice sponsorują wyjazdy (na przykład Włochom). Młodzi Brytyjczycy najczęściej jeżdżą na Wybrzeże Atlantyckie do Francji lub Hiszpanii. Niemcy lubią wakacje pod namiotem w północno-wschodnich Włoszech i na Lazurowym Wybrzeżu. Belgowie i Holendrzy najczęściej jeżdżą do Francji i Hiszpanii. Często podróżują własnym samochodem bądź wykupują tzw. tickety (bilety pociągowe) na całą Europę.

„Cogito” nr 12, 2001



PORÓWNYWANIE – zwroty i wyrażenia

Porównywanie na zasadzie kontrastu

- W przeciwieństwie do ... (+ *dopełniacz*)

Mirek, w przeciwieństwie do mnie, bardzo lubi judo.

- (*Mianownik*) przeciwnie niż (+ *mianownik*)

Darek, przeciwnie niż Paweł, dobrze mówi po węgiersku.

- (*Mianownik*) | różni się | od (+ *dopełniacz*)
| jest różny |
| odmienny |

Sposób prezentacji Agnieszki jest całkiem odmienny od normy.

Porównywanie neutralne

- (Mianownik) w porównaniu z (+ narzędnik) jest...

To ciasto w porównaniu z twoim tortem jest po prostu niesmaczne.

- (Mianownik) jest

bez porównania	(+ stopień wyższy przymiotnika)	niż (+ mianownik)
o wiele		od (+ dopełniacz)

Wanda jest o wiele bardziej sympatyczna niż Elżbieta.

Sok jest bez porównania zdrowszy od tego słodkiego napoju.

- Jeśli chodzi o ...

Biorąc pod uwagę	(+ biernik)
------------------	-------------

Biorąc pod uwagę jej urodę, mogłaby stawać do konkursu piękności, ale jeśli chodzi o inteligencję, lepiej trzymać się od niej z daleka.

- Pod względem (+ dopełniacz)

Nikt mu nie dorówna pod względem wiadomości na temat Rzymu.

- Plusy i minusy (+ dopełniacz)

Jakie są plusy i minusy tej sprawy?

- Za i przeciw



Ćwiczenia

I. Proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: Wymień wszystkie plusy i minusy *tego projektu* (ten projekt).

1. W przeciwieństwie do (poprzedni film) Kowalskiego, ostatni dotyczy czasów współczesnych.
2. Ten obraz Iksińskiego różni się znacznie od jego (pierwsze obrazy).
3. Widać wyraźny kontrast między (teoria) i (praktyka).
4. Ten artykuł jest całkowitym zaprzeczeniem jego (dotychczasowe idee).

5. Ta sztuka bardzo przypomina
..... (stara przedwojenna komedia).
6. Justyna jest bardzo podobna do
(swoja matka).
7. Jurek i Adam mają wiele wspólnego ze
..... (swoi dziadkowie).
8. Według mnie lody cytrynowe są o wiele
(dobre – stopień wyższy) od
(lody czekoladowe).
9. Radzę ci kupić ten czerwony plecak. Jest
(lekki i ładny – stopień wyższy) niż niebieski.
10. Nie zastanawiaj się nad wyborem! Podróż do Afryki jest bez porównania
..... (atrakcyjna – stopień wyższy) niż wyjazd na wieś.
11. Pod względem (bezpieczeństwo) te dwa samochody nie różnią się od siebie.
12. Jeśli chodzi o (wygoda), ten komplet mebli jest dla was bardziej odpowiedni.

II. Proszę logicznie połączyć kolumnę A i B

A	B
1. A jest	a. jak B
2. Pod	b. podobny do
3. Zarówno A	c. samo jak
4. Widać	d. względem
5. Biorąc	e. zaprzeczeniem
6. A wygląda tak	f. od B
7. A różni się	g. kontrast
8. A jest bardzo	h. pod uwagę

III. Proszę dokończyć, używając zwrotów podanych w ramce.


jest całkowitym zaprzeczeniem tych przekonań – podobna – Biorąc pod uwagę kolor – bardzo mi przypomina – różni się zdecydowanie – jak jej mama w tym samym wieku – jednak – Widać wyraźny kontrast – równie interesująca – W przeciwieństwie

1. Ania wygląda identycznie
2. do swojego brata, Zbyszek nigdy nie lubił sportu.

3. Ten polityk był zawsze pacyfistą. Jednak jego ostatnie wystąpienie
4. Architektura tego miasta od typowej architektury innych miast, które powstały w tym samym czasie.
5. Jola jest bardzo do Basi. Wyglądają jak siostry.
6. Ta melodia piosenkę z filmu Rio Bravo.
7. Nie wiem, którą książkę ci polecić. Ta pierwsza jest jak tamta.
8. To prawda, lodówka „Szron” jest tańsza, „Śnieżynka” jest solidniejsza.
9. cenę, wybralibyśmy ten samochód. Zdecydujemy się jednak na tamten, bo jest wygodniejszy.
10. między statutem tej organizacji i jej działalnością.



Język polski

 Język polski należy do grupy języków słowiańskich pochodzącej z rodziny języków indoeuropejskich.

Najdawniejsze zabytki piśmiennictwa w języku polskim dochowały się od wieku XIV. Wcześniejsze dokumenty pisane były po łacinie ze względu na silny związek kultury i nauki z Kościołem.

Polski język literacki ukształtował się w wieku XVI – w dobie Odrodzenia. Trudno jest dziś odpowiedzieć na pytanie, który z ówczesnych dialektów polskich stał się jego podstawą, gdyż stolicą państwa polskiego były kolejno miasta: Gniezno, Kraków, Warszawa. W dzisiejszym polskim języku literackim można wykazać wpływy dialektów wszystkich tych dzielnic, największy wpływ miał jednak dialekt małopolski, ponieważ w okresie kształtowania się polskiego języka literackiego siedzibą władz państwowych i najbardziej rozwiniętym ośrodkiem życia naukowego i kulturalnego był Kraków.

Obecnie terytorium Polski przedstawia się pod względem języko-

wym jednolicie. Odsetek mniejszości narodowych, mówiących innymi językami, jest nieznaczny. Obok języka literackiego istnieje na terenie Polski wiele dialektów regionalnych, którymi posługuje się tylko ludność wiejska w poszczególnych dzielnicach kraju. Najwięcej odrębności w stosunku do języka literackiego i innych dialektów zachował dialekt Kaszubów oraz dialekt górali tatrzańskich.

W ostatnich latach daje się zaobserwować duże nasilenie procesu integracji regionalnych odmian języka i zanikania gwar ludowych.

W swoim rozwoju historycznym język polski zatracił niektóre cechy wspólne językom słowiańskim (np. ruchomy akcent ustabilizował się na przedostatniej sylabie wyrazu), zachował natomiast samogłoski nosowe, które zanikły w pozostałych językach słowiańskich.

Pod względem swojej budowy gramatycznej język polski jest dobrym reprezentantem typu strukturalnego języków fleksyjnych. Zachował rozwinięty system deklinacyjny (7 przypadków), natomiast znacznie uprościł w porównaniu z językiem prasłowiańskim swój system koniugacyjny (trzy czasy, trzy tryby). Innowacją języka polskiego jest historyczne wykształcenie się kategorii znaczeniowej męskoosobowości, znajdującej swoje odbicie w odrębnych formach rzeczowników, towarzyszących im przydawkom przymiotnych i w niektórych formach czasownikowych.

Wszystkie ważniejsze procesy rozwojowe w dziedzinie gramatyki języka polskiego zachodziły w okresie średniowiecza. Od okresu odrodzenia aż do czasów dzisiejszych obserwujemy w systemie gramatycznym polszczyzny tendencje do kształtowania się ogólnopolskich norm językowych i ich stabilizacji.





Objaśnienia do tekstu

doła – 24 godziny; tu: epoka

ówczesny – istniejący w czasach, o których była mowa

dialekt – gwara; język właściwy ludności jakiegoś regionu

dzielnica – część kraju lub miasta

siedziba – miejsce, gdzie ktoś mieszka lub stale przebywa, gdzie stale znajduje się jakaś instytucja

jednolity – jednorodny, jednakowy dla wszystkich

odsetek – procent

nieznaczny – niewielki

odrębny – odmienny, niepodobny do innych

integracja – scalenie, zespolenie

zatracić – stracić, zgubić

innowacja – nowość, reforma

stabilizacja – stan trwałości, stałości

Uwaga na słowa!

wiek – okres stu lat
– liczba lat przeżytych

język – część ciała, organ smaku
– mowa



Ćwiczenia

I. Proszę połączyć fragmenty zdań z kolumny A z odpowiadającymi im fragmentami zdań z kolumny B – zgodnie z tekstem.

A

- ___ 1. Obecnie terytorium Polski przedstawia się
- ___ 2. Pod względem swojej budowy gramatycznej
- ___ 3. Polski język literacki
- ___ 4. W swoim rozwoju historycznym
- ___ 5. Zachował rozwinięty system deklinacyjny
- ___ 6. W ostatnich latach daje się zaobserwować duże nasilenie procesu integracji
- ___ 7. Język polski należy do grupy języków słowiańskich
- ___ 8. Najwięcej odrębności w stosunku do języka literackiego i innych dialektów
- ___ 9. ... w okresie kształtowania się polskiego języka literackiego
- ___ 10. Obok języka literackiego

B

- a. regionalnych odmian języka i zanikania gwar ludowych
- b. pod względem językowym jednolicie
- c. pochodzącej z rodziny języków indoeuropejskich
- d. istnieje na terenie Polski wiele dialektów regionalnych
- e. język polski zatracił niektóre cechy wspólne językom słowiańskim
- f. język polski jest dobrym reprezentantem typu strukturalnego języków fleksyjnych
- g. siedzibą władz państwowych (...) był Kraków
- h. ukształtował się w wieku XVI – w dobie odrodzenia
- i. natomiast znacznie uprościł w porównaniu z językiem prasłowiańskim swój system koniugacyjny
- j. zachował dialekt Kaszubów oraz dialekt górali tatrzańskich

II. Proszę połączyć w pary wyrazy o znaczeniu podobnym.

- | | |
|-------------------|------------------|
| 1. najdawniejszy | a. układ |
| 2. wpływ | b. odmienny |
| 3. innowacja | c. zespolenie |
| 4. nasilenie | d. niewielki |
| 5. terytorium | e. wzrost |
| 6. przedstawiciel | f. najstarszy |
| 7. system | g. nowość |
| 8. odrębny | h. obszar |
| 9. integracja | i. reprezentant |
| 10. nieznaczący | j. oddziaływanie |

III. Proszę uzupełnić tabelkę.

<i>rzeczownik</i>	<i>przymiotnik</i>	<i>przysłówek</i>
język		
	kulturalny	
czas		
		gramatycznie
	rozwojowy	
		rodzinnie
jednolitość		
	odrębny	
		okresowo
terytorium		

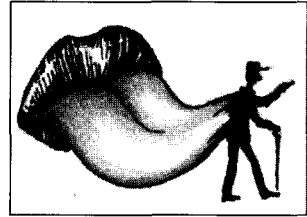


Wyrażenia idiomatyczne

JĘZYK

- mieć ostry (złośliwy) *język* – mieć dowcipny, złośliwy sposób opowiadania
- mieć długi *język* – nie umieć zachować tajemnicy
- trzymać *język* za zębami – dochować tajemnicy, milczeć
- ugryźć się w *język* – zamilknąć w porę, nic nie powiedzieć
- mieć coś na końcu *języka* – chcieć sobie coś przypomnieć i powiedzieć
- łamać sobie *język* – mieć trudności z wymawianiem wyrazów w obcym języku
- ciągnąć kogoś za *język* – wypytywać (badać) kogoś
- biegać z wywieszonym *językiem* – bardzo się spieszyć
- *język* kogoś świerzbi (swędzi) – ktoś nie może się oprzeć chęci mówienia
- mieć z kimś wspólny *język* – znaleźć z kimś porozumienie, wspólne zainteresowania
- *język* strzępić – mówić dużo, a niepotrzebnie, tłumaczyć coś komu uparcie, lecz bezskutecznie

- dostać się na ludzkie (złe) *języki* – narazić się na plotki (obmowę)
- koniec *języka* za przewodnika – zawsze można się zapytać (dopytać) o drogę w obcym miejscu lub w razie zgubienia się



Koniec języka za przewodnika



Ćwiczenia

Wyrażenia z ramki proszę wstawić w wykropkowane miejsca.

wywieszonym, ugryź, końcu, strzępisz, ciągnęła, świerzbi, łamiał, wspólny, za zębami, długi, ostry

1. Po co sobie . . . strzępisz język – przecież on i tak nie słucha!
2. Wszyscy Amerykanie sobie języki, gdy chcą poprawnie wymówić nazwisko Brzęczyszczkiewicz!
3. Nie mów Aldonie o swoich planach, jeśli nie chcesz, aby całe miasto o nich wiedziało – ona ma strasznie język!
4. Nie mogę sobie przypomnieć tytułu tego filmu, choć mam go na języka... Już wiem! To „Adonis”!
5. Dobrze, że posadzono nas koło siebie, bo od razu znalazłyśmy język: nie dość, że chodziliśmy do tej samej szkoły, to jeszcze uwielbiamy góry, Edith Piaf i lody malinowe.
6. – Podobno Lukrecja wychodzi za mąż! – „Każda potwora znajdzie swego amatora”... – Ależ ty masz język!
7. Nikomu ani słowa o tej przygodzie! To musi pozostać w tajemnicy – słyszysz Jasiu? Trzymaj język !
8. Cały dzień biegałam z językiem, żeby wszystko przygotować na tę kolację, a tu Iksińscy się rozchorowali i musieliśmy przełożyć spotkanie na inny dzień.
9. – Wiesz, aż mnie język , żeby Bernadecie otworzyć oczy – ona tak chwali swego Felusia, a on ma kochankę! – Lepiej się w język, ona by chyba zwariowała!
10. Matka tak umiejętnie syna za język, że sam się przyznał, że nie był wczoraj w szkole.



Tematy do ćwiczeń pisemnych lub ustnych

1. „Angielski – to język ekonomistów, niemiecki – przemysłowców, francuski – artystów, a włoski – kochanków”. Czy zgodził(a)by się Pan/i z takim podziałem? Co z językiem polskim?
2. Anglicyzmy zaśmiecają języki, dlatego należy się ich pozbywać. Czy zgadza się Pan/i z tym?
3. Proszę porównać język polski i swój język.
4. Zawód: nauczyciel. Proszę przygotować wypowiedź na ten temat w oparciu o własne doświadczenia, przemyślenia, fragment artykułu pt. „Szkoła powinna być trochę w tyle” oraz poniższy cytat: „Nasi studenci niechętnie zatrudniają się w szkołach i kolegiach językowych; traktują to jako zesłanie i ostateczność. Absolwenci chcący mimo wszystko wykonywać ten zawód muszą pamiętać, że nauczanie w Polsce traktuje się jako służbę (często bardzo niewdzięczną), a nie normalne miejsce pracy. Muszą oni być śmiali – osoba przeżywająca za każdym razem stres przed zajęciami z kilkunastoma uczniami nie ma tu czego szukać. Ważna jest umiejętność samodoskonalenia; co jakiś czas pojawiają się nowe techniki nauczania i nienadażanie za nimi prowadzi do zawodowej stagnacji” (Agaton Koziński, „Talent i dyscyplina”, Cogito nr 7, 2000).
5. Jakie są metody porozumiewania się oprócz pisma? Proszę je wymienić i omówić.
6. Proszę porównać korespondencję tradycyjną i e-mailową.
7. Proszę przeczytać wypowiedzi studentów na temat języka polskiego i sformułować własną definicję.

Co myślisz o języku polskim?

Język polski bardzo mi się podoba, chociaż czasem wydaje mi się, że zwariuję z tymi końcówkami.

(Elizabeth, Szwecja)

Ten język dostarcza dużo emocji. Mowa brzmi różnie, ponieważ słowa są twarde lub miękkie. Polski język ma dużo końcówek, które wydają się piękne. Na przykład Polacy mówią: Basieńko, koteczku, babusia, żabka, domeczek, malusieńki itd.

(Urszula, USA)

Jak się nie zna języka łacińskiego, to polski wydaje się bardzo trudny. Najwięcej kłopotów sprawia mi aspekt. Mimo wszystko język polski jest bardzo ładny!

(Oleńka, Holandia)

Żeby nauczyć się polskiego, nie wystarcza chodzić do szkoły – trzeba mieć dużo kontaktu z Polakami.

(Alejandro, Brazylia)

Uważam, że polski jest bardzo trudny w porównaniu z angielskim, szwedzkim i francuskim, ale łatwy w porównaniu z fińskim. Uważam też, że język polski jest jednym z najładniejszych języków na świecie.

(Tanja, Finlandia)

Sądzę, że im lepiej będę umiała posługiwać się tym językiem, tym bardziej będzie mi się w ogóle podobał.

(Maria, Niemcy)

Język polski jest bardzo bogaty i ludzie używają bardzo dużo słów. Brzmienie tego języka podoba mi się bardziej niż węgierskiego.

(Marek, Węgry)

Polski brzmi szumiąco – jak fale morza albo bzyczenie pszczoł. Arabski jest jednak bogatszy od polskiego. To jest ładny język, ale trochę skomplikowany.

(Nader, Syria)

Bardzo żałuję, że jak mama próbowała mnie nauczyć czytać i pisać po polsku – nigdy nie chciałam.

(Karen, USA)

Znajomość angielskiego i rosyjskiego bardzo mi pomaga uczyć się polskiego.

(Rie, Japonia)

Polski bardzo mi się podoba; m.in. to, że chociaż gramatyka jest bardzo skomplikowana, jest jednocześnie bardzo kunsztowna i dokładna.

(Julia, Niemcy)

Jest to muzyka szelestu trawy, drzewa... dość oryginalna i... bardzo trudna do naśladowania. Język polski nie ma łatwego rytmu.

(Zofia, Rosja)

Nie dziwię się, że twórcą esperanto był Polak!

(Jenny, Australia)



Halina Poświatowska

* * *

w moim barbarzyńskim języku
kwiaty nazywają się kwiaty
i o powietrzu mówię powietrze
i stąpając po kostkach bruku
obcasami wstukuję
bruk bruk bruk
i mówię kamień tak miękko
jak gdyby kamień był aksamitem
i wtulam twarz w twoją szyję
jak gdyby rosło tam ciepłe futro kota
i kocham
mój barbarzyński język
i mówię: kocham

H. Poświatowska, *Trzeba iść*,
Sądecka Oficyna Wydawnicza,
Nowy Sącz 1987



Imiesłowy przysłówkowe – współczesny i uprzedni

Są to formy gramatyczne utworzone od czasowników, używane w funkcjach przysłówkowych. Łączą się więc w zdaniach z czasownikami – podobnie jak przysłówki. Imiesłowy przysłówkowe są nieodmienne.



Imiesłów przysłówkowy współczesny (ćwiczenia I–II, IV–VI)

Tworzy się go od tematu 3. osoby liczby mnogiej czasu teraźniejszego czasowników niedokonanych za pomocą przyrostka **-ąc**

iść	–	oni idą	–	id <u>ąc</u>
grać	–	oni grają	–	graj <u>ąc</u>
umieć	–	oni umieją	–	umieją <u>ąc</u>
nieść	–	oni niosą	–	nios <u>ąc</u>

Imiesłów przysłówkowy współczesny wyraża czynność **równoczesną** z inną czynnością wykonywaną przez ten sam podmiot.

Przykłady:

Idąc do domu, spotkałem Annę. (= Kiedy szedłem do domu, spotkałem Annę.)

NIE! *Idąc* do domu, zaczął padać deszcz. (= Ja szedłem, deszcz zaczął padać.)

Czekając na gościa, wszyscy oglądali telewizję.

Joga, *rozprzestrzeniając się* po Azji, uległa różnym przeobrażeniom.

Mając osiemnaście lat, Anna poznała Wiesława Dymnego.

Imiesłów ten często jest używany w instrukcjach, opisach wykonywania czegoś, np. jak zrobić stół, sweter na drutach, jak wykonywać ćwiczenia gimnastyczne, potrawy, np.

Przerabiać robotę w ten sposób (nie *dodając* więcej oczek) przez 9 rzędów.

Ręce wyrzucamy w bok, a następnie krzyżujemy je przed sobą, *przenosząc* dłoń prawą nad lewą, potem, nie *zmieniając* postawy, lewą nad prawą.

Do podanych składników dolać 2 filiżanki rosółu i, ciągle *mieszając*, doprowadzić do wrzenia.

UWAGA!

Imiesłów przysłówkowy współczesny od czasownika *być* – *będąc*



Imiesłów przysłówkowy uprzedni (ćwiczenia III–VI)

Tworzy się go od tematu czasu przeszłego czasowników dokonanych za pomocą przyrostków:

-wszy – jeśli temat kończy się na samogłoskę, np.

zrobić	–	on zrobił	–	zrobi wszy
przeczytać	–	on przeczytał	–	przeczyta wszy
zateśknąć	–	on zateśknął	–	zateśkni wszy

-wszy – jeśli temat kończy się na spółgłoskę, np.

przynieść	–	on przyniósł	–	przyniós wszy
pomóc	–	on pomógł	–	pomóg wszy
zjeść	–	on zjadł	–	zjad wszy

Imiesłów przysłówkowy uprzedni wyraża czynność **uprzednią** (*wcześniejszą*) w stosunku do innej czynności wykonywanej przez ten sam podmiot.

Przykłady:

*Wróci**wszy** do domu, zadzwoniła do brata.* (= Najpierw wróciła, potem zadzwoniła.)

*NIE! Wróci**wszy** do domu, zadzwonił telefon.* (= Ona wróciła, zadzwonił telefon.)

*Zjad**wszy** kolację, poszedł na spacer.*

*Pożegna**wszy** się, wsiedliśmy do pociągu.*

Nie *zasta**wszy** Andrzeja w domu, poszli do Jurka.*

Imiesłów przysłówkowy uprzedni jest używany częściej w języku literackim, pisanym.



Liczebniki zbiorowe (ćwiczenia VII–XI)

Liczebniki zbiorowe oznaczają:

1. liczbę osób różnej płci (rodzice, ludzie)
2. liczbę istot niedorosłych (dzieci, kocięta)
3. liczbę przedmiotów, których nazwy występują tylko w liczbie mnogiej (spodnie, skrzypce)

Liczebniki zbiorowe (dwoje, troje, czworo, pięcioro...) odmieniają się jak rzeczowniki rodzaju nijakiego, z tym że temat dopełniacza, cełownika, narzędnika i miejscownika rozszerza się o spółgłoskę **-g-**.

Proszę zwrócić uwagę na formę rzeczowników występujących przy liczebnikach zbiorowych.

- | | | |
|-----|-------------------------------|---|
| M. | dwoje, troje, czworo | (rodziców, kurcząt, skrzypiec = dop.) |
| D. | dwojga, trojga, czworga | (rodziców, kurcząt, skrzypiec = dop.) |
| C. | dwojgu, trojgu, czworgu | (rodzicom, kurczętom, skrzypcom = cel.) |
| B. | dwoje, troje, czworo | (rodziców, kurcząt, skrzypiec = dop.) |
| N. | dwojgiem, trojgiem, czworgiem | (rodziców, kurcząt, skrzypiec = dop.) |
| Mc. | (o) dwojgu, trojgu, czworgu | (rodzicach, kurczętach, skrzypcach = mc.) |

Przykłady:

Nauczyciel rozmawiał z **czworgiem** rodziców.

W basenie pływało **troje** ludzi.

Mają teraz **pięcioro** kociąt.

Sprzedawca pokazał im **dwoje** pięknych skrzypiec.

Mam **czworo** rodzeństwa.

Ania lubi samotność we **dwoje**.



Nazwy abstrakcyjnych cech (nazwy właściwości) (ćwiczenia XII–XVI)

Są to rzeczowniki będące nazwami cech, jakości, relacji.

I. Tworzy się je przede wszystkim, dodając do przymiotników przyrostki:

-ość	-ota	-cja
mądry – mądrość	głuchy – głuchota	elegancki – elegancja
młody – młodość	głupi – głupota	inteligentny – inteligencja
ciemny – ciemność	tępy – tępota	tolerancyjny – tolerancja
długi – długość	ślepy – ślepotą	kompetentny – kompetencja

Istnieje jednak wiele wyjątków leksykalnych (głównie w zakresie słownictwa dawnego).

dobry – dobro, dobroć	uparty – upór
ciepły – ciepło	sprytny – spryt
zimny – zimno	dumny – duma
gorący – gorąco	pyszny – pycha
zdrowy – zdrowie	smutny – smutek

UWAGA:

ciepło, zimno, gorąco – to rzeczowniki lub przysłówki.

Przykłady:

Ciepło rozchodzi się dookoła. (rzeczownik)

Lód tajał w *cieple*. (rzeczownik)

W domu było bardzo *ciepło*. (przysłówek)

Nie lubię *zimna*. (rzeczownik)

Jest mi *zimno*. (przysłówek)

II. Dużą grupę stanowią również rzeczowniki utworzone od rzeczowników za pomocą sufiksów:

	-stwo		-izm / -yzm
bohater	– bohaterstwo	konserwatysta	– konserwatyzm
cham	– chamstwo	tradycjonalista	– tradycjonalizm
fryzjer	– fryzjerstwo	↓ zawody,	
piłkarz	– piłkarstwo	↓ dyscypliny sportowe	

Przykłady:

Młodość ma swoje prawa.

Starość nie radość.

Anna swoją **łagodnością** potrafi rozładować najgroźniejsze napięcia.

Musimy dzisiaj przejechać trasę **długości** trzystu kilometrów.

Interesuję się **malarstwem** współczesnym.

Karol uprawia **kajakarstwo**.

Brzydota tego miejsca była niespotykana.

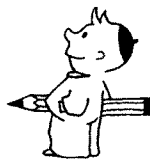
Fanatyzm religijny może być niebezpieczny.

Uwaga na kolory!

biały	–	biel	zielony	–	zieleń
żółty	–	żółć	błękitny	–	błękit
różowy	–	róż	granatowy	–	granat
czerwony	–	czerwień	beżowy	–	beż
fioletowy	–	fiolet	brązowy	–	brąz
czarny	–	czerní			

Np.

W pracach malarza X zauważa się przewagę *fioletu* i *zieleni*. W nadchodzącym sezonie wiosenno-letnim najmodniejszymi kolorami będą: *beż*, *biel* i *czerní*.

**Ćwiczenia**

I. Proszę przekształcić podane niżej zdania, stosując imiesłów przysłówkowy współczesny.

Przykład: Kiedy Jerzy się kąpie, zawsze śpiewa arię z „Rigoletta”.

Kąpiąc się, Jerzy zawsze śpiewa arię z „Rigoletta”.

1. Kiedy Ewa słucha tej melodii, wspomina ostatnie wakacje w Rzymie.
2. Byłam dzisiaj w bibliotece i zamówiłam też książkę dla ciebie.
3. Jeśli nie ćwiczysz regularnie, nie masz szans zakwalifikować się do konkursu.
4. Kiedy będziecie szli do sklepu, kupcie mi po drodze gazetę.
5. Wczoraj wieczorem Halina spacerowała po plaży i znalazła złoty łańcuszek.
6. Piszę i słucham muzyki.
7. Kiedy Józef się żenił, nie miał jeszcze 21 lat.
8. Kiedy zdecydowałeś się na tę pracę, powinieneś był zapytać o możliwość podwyżki.
9. Jeśli chcą zdać egzamin, muszą porządnie powtórzyć materiał.
10. Kiedy będziesz mu proponował wspólną kolację, musisz się upewnić, że zapłaci za siebie.
11. Romek robił głupie miny i starał się ich rozśmieszyć.
12. Jeśli nie masz 18 lat, nie możesz iść na ten film.
13. Kiedy jeździliśmy do Poznania, zawsze spotykaliśmy kogoś znajomego w pociągu.
14. Kiedy będziecie oglądać te zdjęcia, zwróćcie uwagę na kolory.
15. Kiedy będziesz w Warszawie, wstąp do mojej cioci.

II. Które z podanych niżej zdań można przekształcić, stosując imiesłów przysłówkowy współczesny? Tam, gdzie to możliwe, proszę dokonać przekształcenia.

Przykład: Spieszył się i zapomniał zgasić światło. – Tak.

Spiesząc się, zapomniał zgasić światło.

Wykręciłam podany numer, ale nikt nie podniósł słuchawki.

– Nie. (czynności nierównoczesne, nie ten sam podmiot)

1. Kiedy opalaliśmy się w najlepsze, nagle zaczęła się burza.
2. Chciał jej sprawić przyjemność i zamówił bilety na ten koncert.
3. Jeśli potrzebują pieniędzy, pożyczę im.
4. Kiedy oglądają mecz, zawsze jedzą orzeszki.
5. Pies podskakiwał i szczekał radośnie.
6. Uginamy nogę i powoli prostujemy ją w górę, przyciągamy mocno do głowy.
7. Kiedy mieszkali u nas, nie mogliśmy się przyzwyczaić do ich nawyków.

8. Jeśli chcemy zabezpieczyć ubrania przed molami, możemy posypać je drobnym pieprzem.
9. Kiedy poczuła silny ból serca, mąż wezwał pogotowie.
10. Jeśli się nie pośpieszycie, ucieknie wam ostatni pociąg.
11. Gdy cebula się zrumieni, dodać posiekane pieczarki i ciągle mieszać i wlać sos.
12. Rozmawialiśmy o awansie Mirka i doszliśmy do wniosku, że ma więcej szczęścia jak rozumu.
13. Kiedy wyjmowała listy ze skrzynki, usłyszała za plecami czyjeś kroki.
14. Kiedy się golił, zgasło światło.
15. Kiedy pisał do niej list, nie wiedział, że już wyszła za mąż.

III. Proszę przekształcić podane niżej zdania, stosując imiesłów przyśłówkowy uprzedni.

Przykład: Po przyjsciu (kiedy przyszedł) do domu, pootwierał wszystkie okna.

Przyszedłszy do domu, pootwierał wszystkie okna.

1. Kiedy wysłuchasz dziennika, wyłącz radio.
2. Po wyjściu ze szpitala złożyła wymówienie.
3. Po zjedzeniu obfitego obiadu poczuł się senny.
4. Kiedy wypiliśmy gorącą herbatę, poczuliśmy się lepiej.
5. Kiedy przynieśli kwiaty, wstawili je do wazonu.
6. Kiedy Ela zakleiła kopertę, przypomniała sobie, że nie włożyła do niej zdjęć.
7. Po pożegnaniu wskoczył do taksówki.
8. Kiedy zwiedzą muzeum, pójda na lody.
9. Kiedy Maciek zamknął drzwi samochodu, zorientował się, że kluczyki zostały w środku.
10. Kiedy pomyślała o balu, odzyskała dobry humor.
11. Kiedy wyszliśmy na szczyt góry, byliśmy oczarowane widokiem, jaki się stamtąd roztaczał.
12. Kiedy wziął zaliczkę, już się więcej nie pokazał.
13. Po przeczytaniu tej książki zainteresował się Afryką.
14. Kiedy skończycie zabawę, posprzątajcie pokój.
15. Kiedy weźmiesz tego psa, będziesz musiała się nim opiekować.

IV. Podane zdania z imiesłowami przyśłówkowymi proszę przekształcić, stosując inne konstrukcje (patrz ćwiczenie III).

Przykład: Nie trenując regularnie i solidnie, nie masz co marzyć o dostaniu się do reprezentacji.

Jeśli nie trenujesz regularnie i solidnie, nie masz co marzyć o dostaniu się do reprezentacji.

Posprzątawszy garaż, Piotr zapalił papierosa.

Kiedy Piotr posprzątał garaż, zapalił papierosa.

1. Zauważywszy jej dziwny akcent, spytałem, skąd pochodzi.
2. Nie czekając na wynik meczu, opuścili stadion.
3. Nie spotkawszy nikogo znajomego, usiadł przy barze i zamówił piwo.
4. Wracając do twojego pytania – nie wiem, ile ona ma lat.
5. Ubierając się tak niemodnie i buro, dodasz sobie lat.
6. Wchodząc do gabinetu dyrektora, słyszała bicie własnego serca.
7. Wszedłszy do gabinetu dyrektora, odgadła z jego miny, że ma dla niej jakąś miłą wiadomość.
8. Wyprowadziwszy się od teściów, przestali się kłócić.
9. Śpiąc, nie myślimy o kłopotach.
10. Idąc na basen, wstąpcie do Zygmunta.
11. Kupiwszy album dla Edka, zaczęliśmy się zastanawiać, czy to będzie dobry prezent.
12. Mając tak dobry słuch, powinieneś uczyć się grać na jakimś instrumencie.
13. Odetchnąwszy z ulgą, pokazał mamie zawiadomienie o przyjęciu na kurs.
14. Będąc u Doroty, zobaczycie jej kolekcję kaktusów.
15. Polubiwszy śledzie, zawsze zamawiały je na przystawkę.

V. Proszę przekształcić opowiadanie „Pechowy dzień Tymoteusza”, stosując imiesłowy przysłówkowe (tam, gdzie to możliwe).

„Pechowy dzień Tymoteusza”

To był doprawdy pechowy dzień. Przede wszystkim Tymoteusz nie nastawił wieczorem budzika, więc kiedy obudził się nazajutrz, stwierdził z przerażeniem, że jest ósma. Kiedy wyskoczył z łóżka i spojrzął za okno, zaklął pod nosem – było szaro, lało i wiało. Kiedy jadł śniadanie, słuchał wiadomości. Słuchał i był coraz bardziej wściekły – oto od dziś droższą biletów autobusowych. Po wyjściu z domu przypomniał sobie, że nie wyłączył radia, więc wrócił do domu. Na przystanku autobusowym był już tłum zmokniętych i zmarzniętych ludzi. Tymoteusz chciał zapalić papierosa. Kiedy sięgnął do kieszeni, zrobiło mu się gorąco: były tam dwa

bilety na wczorajszy koncert... Jechał przepelnionym autobusem i myślał gorączkowo, jak się z tego wytłumaczy Felicji. Kiedy wchodził do biura, oczywiście natknął się na szefa. Kiedy wieszal płaszcz na wieszaku, stracił sekretarce stos poukładanych dokumentów. Przepraszał, kłaniał się i podszedł do swojego biurka.

VI. Proszę dokończyć „Pechowy dzień Tymoteusza” używając imiesłowów przysłówkowych.

VII. Proszę napisać słowami liczebnik zbiorowy podany w nawiasie.

Przykład: Przyniósł dwoje (2) skrzypiec.

a) Zobaczył tam: 1 (4) aktorów
 2 (2) sprzedawców
 3 (5) rodziców
 4 (3) ludzi
 5 (6) muzyków
 6 (8) uczniów

b) Przynieśli: 1 (2) sanek
 2 (3) nożyczek
 3 (4) spodni
 4 (2) okularów

c) Kupiła: 1 (15) kurcząt
 2 (10) kacząt
 3 (3) cieląt
 4 (6) kociąt
 5 (12) jagniąt

VIII. Proszę napisać słowami i w odpowiednim przypadku liczebnik zbiorowy podany cyfrą w nawiasie.

Przykład: Poproszono na scenę *dwoje* (2) widzów.

1. Pomogliśmy (2) staruszkom. 2. Wzięliśmy (2) sanek. 3. Na zajęciach nie było (2) studentów. 4. Jak on sobie poradzi z (2) dziećmi? 5. Całą drogę opowiadała o swoich (2) wnukach. 6. (2) ludzi czekało na dentystę. 7. Po lewej stronie korytarza było (2)

drzwi. 8. Irena zachwycała się (2) dzieci swojej przyjaciółki. 9. W operze wystąpi (2) młodych śpiewaków. 10. W magazynie instrumentów brakowało (2) skrzypiec. 11. Jest to opowiadanie o (2) młodych ludziach, którzy postanowili odbyć podróż dookoła świata. 12. Po napadzie na bank trzeba było wymienić (2) drzwi. 13. Tę wymagającą klientkę obsługuje (2) sprzedawców. 14. Komisja festiwalowa przyznała nagrodę (2) krakowskim aktorom. 15. Cieszę się, że spotkam się z (2) moich przyjaciół.

IX. W powyższym ćwiczeniu proszę zamienić liczebnik 2 na 3 i 4.

X. Proszę napisać słowami i w odpowiednim przypadku podany w nawiasie cyfrą liczebnik zbiorowy.

Przykład: Dał adresy *trojgu* (3) studentom.

1. Pomalował dziś (3) drzwi. 2. Poznała (4) dzieci sąsiadów. 3. Zobaczył przy drodze (2) kociąt. 4. Napisał listy do (2) znajomych. 5. Szef wyrzucił z pracy (4) kelnerów. 6. Przez cały wieczór myślała o (5) pacjentach. 7. Policja poszukiwała (6) terrorystów. 8. Jesteśmy zaproszeni na (2) imienin. 9. Przez całą drogę rozmawiali z (2) pasażerów. 10. Opowiadała Hani bajkę o (3) kozłętach. 11. Mamy zajęcia z (3) lektorów. 12. Musiał pomóc tym (8) cudzoziemcom. 13. Na spotkanie zaproszono (4) aktorów. 14. Ciągle opowiadała o swoich (3) siostrzeńcach. 15. (7) dziennikarzy czeka na pana!

XI. Podane w nawiasach wyrazy proszę napisać w odpowiedniej formie. Liczebniki proszę napisać słowami.

Przykład: Jestem umówiony z *trojgiem studentów* (3, studenci).

1. W górach zginęło (5, turyści). 2. Do szkoły przyszło (3, rodzice). 3. Śpiewał stary przebój: „Herbatka zimowa dla (2) spragnionych (usta)”. 4. Odwiedziło go w szpitalu (5, przyjaciele). 5. Pokazywali zdjęcia swoich (9, wnuki). 6. Były pod opieką (4, lekarze). 7. W przyszłym miesiącu w naszej rodzinie

będzie (3, urodziny). 8. Liczył na pomoc (2, sąsiedzi). 9. Podejź do tych (2, ludzie). 10. (4, oczy) wpatrywało się w niego z nadzieją. 11. Na środku sali tańczyło (10, dzieci). 12. W tym filmie brało udział (6, kaskaderzy). 13. (3, kuzyni) spędzi u nas wakacje. 14. Do konkursu zakwalifikowało się (12, pianiści). 15. Młodzież pojedzie na wycieczkę z (3, nauczyciele).

XII. Proszę podać wyrazy, od których zostały utworzone następujące rzeczowniki (nazwy abstrakcyjnych cech).

Przykład: zazdrość – zazdrosny

malarstwo	spryt	przyjemność
głębokość	grubość	pracowitość
tęsknota	przykrość	róż
bladość	narciarstwo	kolarstwo
kreślarstwo	rasizm	elegancja

XIII. Rzeczowniki z ćwiczenia XII proszę wstawić do podanych niżej zdań w odpowiedniej formie gramatycznej.

Przykład: Sąsiedzi z *zazdrością* patrzyli na nowego mercedesa Staszka.

1. Zdziwiła mnie jej Nie wiedziałem jeszcze, że jest chora. 2. należy do najpopularniejszych sportów zimowych. 3. Po obejrzeniu obrazów Matejki, zaczął się interesować historycznym. 4. Niegrzeczne zachowanie Ani sprawiło im 5. Autor wzruszająco opisuje za ojczyznę. 6. Ten basen ma tylko dwa metry 7. Senator X całe swoje życie walczył z 8. W biurach projektów często rozmawia się na temat 9. Jest mi bardzo zimno. Z napiję się gorącej herbaty. 10. Twój makijaż i ten strój nie mają nic wspólnego z 11. Mrówka jest symbolem 12. Od chwili, kiedy dostał rower, nie interesuje go żaden sport oprócz 13. Bardzo lubię taki zestaw kolorów: z popielem. 14. tych murów wynosi pół metra. 15. Twojej kuzynce nie brakuje

XIV. Do poniższych zdań proszę wstawić nazwy abstrakcyjnych cech utworzone od wyrazów podanych w nawiasach.

Przykład: W *ciemności* (ciemny) nie było prawie nic widać.

1. Był bardzo głodny. Z (niecierpliwy) czekał na obiad.
2. Ciotka Adela była znana z (dobry).
3. Dzieci patrzyły z (ciekawy) na nowego ucznia.
4. Ojciec często opowiadał o (bohater) swoich kolegów z partyzantki.
5. Jan cierpi na przerost (ambitny).
6. Adam podniósł kieliszek z szampanem i powiedział: „Na (zdrowy)!”
7. Ze (smutny) myślała o swoim losie.
8. Jaka jest (szeroki) tego materiału?
9. Nasz nauczyciel nie chciał iść na emeryturę – nie mógł pogodzić się z nadchodzącą (stary).
10. Słyszeliśmy dużo na temat (mądry) życiowej twojej babci.
11. Czy można mówić o prawdziwej (przyjazny) między chłopcem i dziewczyną?
12. Ludzie często myślą o tym, co ich czeka w (przyszły).
13. Moja siostra interesuje się (łyżwiarz) figurowym.
14. Niestety, pańskiemu ojcu grozi (ślepy).
15. Uczeń Y wyróżnia się (bystry), (solidny) oraz (energiczny).

XV. Od podanych w nawiasach przymiotników oznaczających kolory proszę utworzyć rzeczowniki (nazwy abstrakcyjnych cech) i napisać je w odpowiedniej formie.

Przykład: Proponuje się także kobietom – szczególnie na sezon jesienno-zimowy – powieki w jesiennych zieleniach (zielony – l. mn.) skojarzonych z beżami (beżowy – l. mn.).

1. (brązowy) – był preferowany przez znawcę kobiet Jacka Londona. Ładny w zestawie z (beżowy) i (biały), razem z (zielony) tworzy odcienie typu „dżungla”.
2. Jasny (popielaty) ładnie odbija się od opalenizny.
3. (fioletowy) jest kolorem „złamanym”, utworzonym z (purpurowy) i (błękitny).
4. Jeśli chodzi o pomadki do ust – modne są różne warianty (czerwony), ale głównie w makijażu wieczorowym. Na dzień lansuje się (różowy).
5. Po ciemnych (fioletowy – l. mn.), (brązowy – l. mn.) i złocie, wróciły znów (błękitny – l. mn.), (granatowy) i (szafirowy).

XVI. Oto charakterystyka 12 znaków Zodiaku. Proszę odszukać swój znak oraz znak bliskiej osoby i podkreślone przymiotniki zamienić na nazwy właściwości. Następnie scharakteryzować oba znaki według wzoru.

Przykład: Baran: pewny siebie – pewność siebie; szorstki – szorstkość; niestały – niestałość

Barany cechuje pewność siebie, szorstkość i niestałość w uczuciach.

lub:

Barany charakteryzują się pewnością siebie, szorstkością i niestałością w uczuciach.

BARAN 21 III – 20 IV. Baran jest **odważny** i pewny siebie, pracowity, **inteligentny**. Posiada doskonałą pamięć. W stosunku do podwładnych szorstki i surowy. Kobiety urodzone pod tym znakiem są piękne i dowcipne, bardzo zaradne, ale bywają też **złośliwe**. Mężczyźni są niestali w uczuciach, ale podobają się kobietom. Trudno zdecydować się im na małżeństwo, ale ożeniwszy się są dobrymi mężami. Znaki **przychylne**: Bliźnięta, Lew, Strzelec, Wodnik.

BLIŹNIĘTA 22 V – 21 VI. Bliźnięta są urocze i inteligentne, **sprytne** i **obrotne**. Ich możliwości intelektualne są niemal nieograniczone. Łatwo przystosowują się do każdej sytuacji. Bliźniaczki są miłe i **zalotne**, cechuje je wysoki intelekt, szczęśliwe w małżeństwie, gdy partner dorównuje im intelektem. Mężczyźni **uprzejmi** i przebiegli, miłej powierzchowności i dobrego serca. W małżeństwie przykładni mężowie, jeśli znajdą towarzyszkę życia o wysokim intelekcie. Znaki **przychylne**: Baran, Lew, Waga i Wodnik.

BYK 21 IV – 21 V. Byki są odważne, pewne siebie, **pracowite** i **inteligentne**, szlachetne i żądne wiedzy. W stosunku do podwładnych szorstki i **surowi**. Kobiety energiczne i odważne, **zazdrosne** i **gadatliwe**. Oddane rodzinie i domowi – wzorowe żony. Mężczyźni są przedsiębiorczy i praktyczni, szczerzy dla tych, których lubią. Byk to najwierniejszy mąż spośród wszystkich znaków. Znaki **przychylne**: Rak, Panna, Koziorożec, Ryby.

RAK 22 VI – 22 VII. Osoby urodzone pod tym znakiem są miłe i **łagodne**, łatwo ulegają wpływom innych osób, łatwo też poddają się smutkowi, często **chwiejne** i niezdeterminowane oraz pełne wątpliwości. Kobiety urodzone pod znakiem Raka są oddane i **cierpliwe**. Dobre żony i matki. Szukają oparcia na męskim ramieniu i potrzebują pomocy w rozwiązywaniu problemów życiowych. Mężczyźni są **trudni** w pożyciu małżeńskim. Znaki **przychylne**: Skorpion i Wodnik.

LEW 23 VII – 22 VIII. Lwy są ruchliwe, **ambitne**, dumne i samolubne. Rzadko wpadają w gniew, ale w takich wypadkach są **porywcze**. Mają skłonności do intryg. Cechuje je bystrość umysłu, są pełne zrozumienia i dalekowzroczne. Kobiety są uparte i zawzięte, przeważnie piękne i zgrabne. W małżeństwie **wierne** i dobre. Mężczyźni są odważni, wierni w przyjaźni. Szczęście ich nie opuszcza. Są przykładnymi mężami. Znaki przychylnie: Baran, Skorpion, Strzelec, Wodnik, Ryby.

PANNA 23 VIII – 22 IX. Osoby urodzone pod tym znakiem są **praktyczne**, skrupulatne i **pracowite**. Nauka przychodzi im łatwo. Często zmieniają zdanie, rzadko przyznają się do błędów. Kobiety to wzorowe małżonki i bardzo dobre matki, mężczyźni są żądni sławy i zaszczytów. W małżeństwie **troskliwi** i **sumienni**. Znaki przychylnie: Bliźnięta, Waga i Wodnik.

WAGA 23 IX – 23 X. Wagi lubią porządek, są energiczne i ambitne, sprawiedliwe i **hojne**, często lekkomyślne. Kobiety-Wagi są miłe i zajmujące, choć często **podejrzliwe** i **kłóliwe**. Otaczają gorącym uczuciem swoich najbliższych. Mężczyźni są roztropni, posiadają dar wymowy, lubią wygodne życie. Czasem kłóliwi. Bardzo oddani rodzinie. Znaki przychylnie: Bliźnięta, Waga, Wodnik.

SKORPION (ALBO NIEDŹWIĄDEK) 24 X – 22 XI. Osoby urodzone pod tym znakiem z reguły są miłe. Dążą do dużych zarobków, lubią luksus, jednakże są oszczędne. Często popadają w złość, są zazdrosne. Zapominają o danych obietnicach. Kobiety nie dotrzymują słowa, są **niekonsekwentne**. W małżeństwie bardzo **przykładne**, sprawnie zarządzają domem, dbają o męża i rodzinę. Mężczyźni są **dumni** i **zarozumiali**, pracowici, często kłamią. W małżeństwie trudni, choć kochają rodzinę z oddaniem. Znaki przychylnie: Byk, Rak, Skorpion, Koziorożec, Ryby.

STRZELEC (ŁUCZNIK) 23 XI – 21 XII. Strzelec jest pracowity, praktyczny, odważny i **bystry**. Lubi porządek, jest **oszczędny**, ale nie skąpy. Popada w gwałtowny gniew z błahych przyczyn. Kobiety są ruchliwe, czułe, szlachetne i zarozumiałe. To znakomite żony-towarzyszki. Mężczyźni dochowują przyjaźni, **lekkomyślni**, pełni temperamentu. Trudni w pożyciu małżeńskim. Znaki przychylnie: Lew, Panna, Skorpion.

KOZIOROŻEC – 22 XII – 20 I. Jest ambitny i **stanowczy**, godny zaufania i **dyskretny**. Czasem zbyt hojny, to znów **skąpy**, pełen ufności, to znów **pesymistyczny**. Słowo „niemożliwe” prawie nie istnieje w słowniku Koziorożca. Kobiety są oszczędne i gościnne, lubią dom. Brak im łagodności i intuicji. Mężczyźni ambitni w sprawach zawodowych, są uparci i konsekwentni, zdolni do tyranizowania. Zazwyczaj dochodzą do sporych majątności, na starość stają się skąpi. Znaki przychylnie: Byk, Rak, Panna, Skorpion.

Lekcja 8

Wyrażanie własnych opinii lub argumentacja

(powtórzenie)



Śnieżna fala

Co roku na świecie ginie pod lawinami prawie 200 osób

W pierwszych tygodniach roku w polskich Tatrach poniosło śmierć dziesięcioro turystów, połowa z nich zginęła pod lawinami. Porównanie z wcześniejszymi statystykami (ok. 20 wypadków rocznie) pozwala przypuszczać, że ten sezon będzie należał do najtragiczniejszych.

Do śmiertelnych wypadków doszło na trasach, które latem uznawane są za najłatwiejsze. Podczas tegorocznej zimy, gdy warstwa świeżego śniegu z trudem utrzymuje się na oblodzonych stokach, proste ścieżki stanowią jednak poważne zagrożenie. Liczba lawin jest szczególnie duża; w jednej dolinie może się zdarzyć ponad sto śnieżnych obrywów.

Z danych instytutu badawczego z Davos, od 60 lat zajmującego się śnież-

nyimi obrywami, wynika, że każdej zimy na świecie pod lawinami ginie 200 osób, czyli o 30 proc. więcej niż w latach 70. W krajach alpejskich zagrożenie jest tym większe, im częściej narciarze i snowboardziści szukają wrażeń w dziewiczym śniegu, poza przygotowanymi trasami. Obliczono, że wywołują oni 90 proc. wszystkich lawin.

Co piąty zasypany ginie na miejscu. Jeżeli akcja ratownicza zostanie podjęta w ciągu 15 minut od wypadku, poszkodowani mają 50 proc. szans na przeżycie. Po 45 minutach żyje już tylko co czwarty przysypany, a po godzinie – co dwudziesty.

„Wprost” nr 9, 1996

Samobójcy mimo woli

Ludzie przestali bać się gór. Idą na osłep, nie zważając na ostrzeżenia. Tragiczny szlak z Morskiego Oka do Pięciu Stawów był zamknięty dla turystów. Poszukujący mocnych wrażeń wędrowcy, mimo tablic ostrzegawczych, wybierają piękną, owszem, ale niebezpieczną drogę.

Z opinią, że turyści giną na własne życzenie, zgadzają się pracownicy Ta-

trzańskiego Parku Narodowego, władze miasta, a nawet miejscowi dziennikarze.

Po ostatnich wypadkach pojawił się pomysł zamknięcia Tatr.

– Zamknąć Tatry?! To idiotyczny pomysł. Góry są symbolem wolności. O tym, czy można iść w góry, nie powinien decydować urzędniczy zakaz.

Katarzyna Janowska
„Polityka” nr 10, 1996

Pyrrusowe zwycięstwo*

Sport wyczynowy na najwyższym poziomie ma niewiele wspólnego ze zdrowiem – twierdzą zgodnie specjaliści medycyny sportowej. Intensywny trening powoduje nadmierną eksploatację przede wszystkim serca i narządów ruchu.

Tylko nieliczni zawodnicy unikają przedwczesnego zniszczenia organizmu. Nie ma wśród nich osób, które nie byłyby poddane wielokrotnym operacjom. Im więcej odnoszą sukcesów, tym częściej trafiają w ręce chirurgów.

U sportowców powszechne są również przeciążenia narządów ruchu, objawiające się bólami stawów, mięśni i ścięgien bez wyraźnej przyczyny. Lekarze nie stwierdzają złamań, zwichnięć czy skręceń, a sportowcy cierpią. Z czasem zawodnicy ci mają kłopoty z chodzeniem, odczuwają bóle reumatyczne. Nadmierny wysiłek fizyczny prowadzi do obniżenia naturalnych zdolności obronnych organizmu w wyniku zaburzenia funkcji układu immunologicznego. Sportowcy częściej więc zapadają na grypę czy anginę i dłużej walczą z chorobą.

Sport wyczynowy stał się wyścigiem biochemików i farmakologów. Przestały

obowiązywać w nim jakiegokolwiek granice – mówią byli działacze. „Trudno się spodziewać, aby kuszeni olimpijskimi laurami sportowcy nie sięgali, podobnie jak ja, po doping” – przyznał w jednym z wywiadów Ben Johnson.

Sportowcy najczęściej zażywają morfinę i inne narkotyczne środki przeciwbólowe. Leki te pomagają znieść ból. Dzięki temu wielu zawodników może wznowić treningi zaraz po wyjściu ze szpitala. Zbyt krótka rekonwalescencja powoduje jednak, że zmiany patologiczne się nasilają. – Kiedy sportowiec doznaje kontuzji tuż przed ważnymi zawodami, na których musi wystąpić, dajemy mu zabroniony środek przeciwbólowy, aby w ogóle mógł wziąć w nich udział. Uprzedzamy go jednak, że nie może zająć medalowego miejsca, bo będzie sprawdzany przez komisję antydopingową. Dalsze pozycje zazwyczaj nie budzą podejrzeń – opowiada lekarz jednego ze sportowców.

Dorota Romanowska
„Wprost” nr 32, 1996

* zwycięstwo wątpliwej wartości, niewspółmierne do poniesionych strat

Skazani na miasto

Dostałeś się na studia i wyjeżdżasz z domu w szeroki świat. Trochę się boisz, a trochę cieszysz. Ale jedno jest pewne: masz już wreszcie tę upragnioną wolność. Ciekawe, co z nią zrobisz?

Największy szok, jakiego doświadczysz w pierwszych dniach studiowania, wcale nie będzie spowodowany widokiem ogromnych mas ludzi, w zawrotnym tempie przelewających się po ulicach, ani obezwładniającym smrodem spalin, ale faktem, że nikt się Tobą nie interesuje. Nikogo nie obchodzisz. O wszystko musisz walczyć samotnie. Inaczej odpadniesz z gry. Dlatego zapo-

mnij na razie o jakichś głębszych refleksjach w stylu: „co ja tu robię, może to był błąd”, ale skup się na tym, jak przetrwać w tej miejskiej dzungli.

Najtrudniej rodzicom

Wasi rodzice najchętniej pojechałoby z Wami.

Po wypuszczeniu pociechy w szeroki świat wszyscy rodzice przeżywają bar-

dzo poważny kryzys psychiczny, który fachowo nazywa się syndromem pustego gniazda. Dotychczas mieli cel w życiu – wychowywanie Ciebie. A gdy Cię nie ma, co mają ze sobą począć?

Twoje problemy to pestka w porównaniu z tym, co przeżywają rodzice.

Kompleks małego miasteczka

Nie popełniaj oczywistych błędów, z których najpoważniejszym jest wstydzenie się samego siebie. Jesteś ze wsi? Z małego miasteczka, o którym nikt nie słyszał? Bardzo dobrze! Od razu to wszystkim powiedz. Ale nie w formie „przepraszam, że żyję”. Współczuj tym uro-

dzonym w mieście, że tak tu cierpią. Pokaż wszystkim na mapie, gdzie się urodziłeś. Powieś nad łóżkiem zdjęcie wcale nie licealnej sympatii, ale ukochanej jabłoni w sadzie babci. Bądź dumny ze swoich korzeni. Najlepszy na bardzo agresywnych osobników, najczęściej warszawiaków (Boże, przebacz im) jest taki sposób: „Jesteś z Warszawy? Ciekawe jak bardzo trzeba nagrzeszyć żeby się urodzić w Warszawie. Ja pochodzę z Kalnika, to jest między Morągiem i Pasłękiem. Jaka tam jest cisza wieczorami...” Zadnych kompleksów, pamiętaj!

Ewa Nowak
„Cogito” nr 12, 2001

Mężobranie

Dla rodaczek – nudni jak flaki z olejem, dla kobiet Zachodu – atrakcyjni jak ogniści Hiszpanie. Co one w nas widzą?

Ubiegłoroczny sondaż włoskiej edycji miesięcznika „Max”, przeprowadzono wśród Włosek, Angielek, Francuzek i Niemek. Nasi panowie, jako kandydaci na męża, uplasowali się na trzecim miejscu, tuż za uwodzicielskimi Włochami i ognistymi Hiszpanami.

Za czarujących, seksownych i inteligentnych uważa Polaków blisko 70 proc. ankietowanych Europejsek, a Francuzów docenia zaledwie 55 proc. badanych. Wyniki sondażu nie dziwią socjologa z Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Krystyny Słany. – Coraz częściej absolwenci naszej uczelni rozkochują w sobie cudzoziemki i zostają we Włoszech lub Francji.

W ostatnim roku nowojorskie biuro matrymonialne Impuls, specjalizujące się w kojarzeniu par z różnych krajów, przyjęło 78 poważnych zgłoszeń od samotnych Amerykanek szukających męża Polaka. Dwa lata temu miało ich tylko 28.

Mąż z Polski to zbawienie – tłumaczy to zainteresowanie psycholog Alicja Tomala, od pięciu lat zajmująca się małżeństwami mieszanymi. – Potrafi opiekować się dziećmi i ugotować coś dobrego. Można się przy nim spokojnie realizować zawodowo.

Na rynku wewnętrznym nie mamy wielkiego wzięcia. – Polacy są nudni jak flaki z olejem. Szukanie wśród nich męża to beznadziejny pomysł – uważa 22-letnia studentka socjologii AGH w Krakowie Katarzyna Róg, która wakacje przepracowała w londyńskim pubie i spotykała tam mężczyzn z różnych stron świata. „Cudze chwalicie, swego nie znacie” – mówi przysłowie. Pozostaje nadzieja, że jeśli utrzyma się zagraniczny popyt na polskich mężczyzn, Katarzyna zmieni o nas zdanie.

Rafał Romanowski
„Newsweek” 16.02.2003

Jacy jesteście?

Pieniądze

Większość polskich nastolatków otrzymuje od swoich rodziców kieszonkowe. Jego wysokość waha się od ok. 40 zł do nawet 150 zł miesięcznie.

Im człowiek „starszy”, tym jest ono wyższe.

Regularne kieszonkowe nie jest jedynym źródłem dochodu młodych ludzi. Prócz tego często otrzymuje od rodziców pieniądze za „coś”, tj. najczęściej za dobre oceny i prace domowe. Tak przynajmniej twierdzi 37% młodzieży, zaś 40% przyznaje, że dostaje pieniądze od rodziców na konkretne potrzeby. Do pracy zarobkowej przyznaje się 15% młodzieży.

Źródło: IQS&QUANT

42% młodych ludzi nie umie oszczędzać. Ponad 45% uwielbia kupować drobiazgi i gadzety, 37% czasem kupuje sobie coś zupełnie niepotrzebnego, a 34% przyznaje się do skłonności bezmyślnego wydawania pieniędzy. Tylko 30% młodzieży uważa, że dobrze gospodaruje swoimi finansami. Na szczęście młodzi Polacy nie lubią mieć długów – tak twierdzi 72%.

Źródło: SMG/KRC
Poland-Media S.A.

„Cogito” nr 12, 2001



Zakopane – przedsiónek Tatr

Zakopane jest jedną z największych i najslynniejszych miejscowości turystycznych, sportowych i uzdrowiskowych. Jest najwyższym miastem w Polsce (800–1100 m). Liczy ok. 30 000 mieszkańców. Okolice Zakopanego stwarzają niezliczone możliwości odbywania bliższych i dalszych, łatwych i trudnych wycieczek w doliny lub w góry i to zarówno latem, jak i zimą.

W Zakopanem znajduje się dużo ciekawych obiektów muzealnych, sakralnych i architektonicznych; organizowanych jest także wiele ciekawych wystaw i imprez kulturalnych.

Zakopane stanowi główny ośrodek narciarstwa w Polsce. Znajdują się tam liczne narciarskie tereny ćwiczebne z wyciągami. Przez stoki Gubałówki (1123 m) wiodą trasy zjazdowe, a kolej na Kasprowy Wierch (1985 m) udostępnia narciarzom tereny wysokogórskie. W Zakopanem znajdują się 4 skocznie narciarskie, stok slalomowy z wyciągiem narciarskim, tor łyżwiarski do jazdy szybkiej, lodowiska.

Dla przybysza z innych części Polski bardzo interesująca jest lud-





ność Podhala, która odznacza się niezwykle oryginalną twórczością w sposobie budowania i zdobienia. Zachowała ona do dziś dawną gwarę, autentyczną muzykę, śpiewy i tańce. Najbardziej rzuca się w oczy strój góralski, który można jeszcze dziś oglądać podczas różnych uroczystości (głównie na weselach), w okolicznych wsiach w dni świąteczne, a przede wszystkim w czasie trwania imprez regionalnych.

Dla rozwoju kultury regionalnej najistotniejszą okazała się „Tatrzańska Jesień” organizowana corocznie we wrześniu od 1962 r.

Od 1968 r. w ramach „Jesieni” odbywa się Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich, podczas którego można się zapoznać z bogactwem muzyki, pieśni i tańca grup regionalnych, reprezentujących polskie i zagraniczne krainy górskie i podgórskie.

Duch Młodej Polski

Na przełomie wieków do Zakopanego przyjeżdżała „cała Polska”, a dokładniej mówiąc intelektualna i artystyczna elita kraju. Trudno wyobrazić sobie młodopolską kulturę, odartą ze specyficznej duchowej atmosfery, jaka rodziła się u podnóża Tatr. Niektórzy z twórców, urzeczonych Tatrami, osiedlili się tu na stałe – np. Jan Kasprowicz, w którego domu na Harendzie jest dziś muzeum. W willi „Atma” mieszkał Karol Szymanowski, także oczarowany kulturą Podhala.

Tatrzańska przyroda i góralski folklor były źródłem inspiracji dla Stanisława Witkiewicza, twórcy zakopiańskiego stylu w architekturze. Zachowały się wille przez niego zaprojektowane, jak np. dom „Pod Jedłami” czy kaplica w Jaszczurówce.

wg L. Długołęcka, M. Pinkwart: *Zakopane – przewodnik historyczny*.
Kraj, Warszawa 1989



Objaśnienia do tekstu

przedsiomek – przedpokój, sień

uzdrowisko – miejscowość o naturalnych właściwościach leczniczych, mająca wody mineralne lub określone warunki klimatyczne (górskie, nadmorskie, nizinne)

dolina – nizina, kotlina

wyciąg – tu: urządzenie linowe służące do wyciągania narciarzy na szczyt góry

stok – zbocze

trasa – szlak, droga, linia komunikacyjna

udostępnić – uczynić łatwiejszym, dostępnym

skocznia – tu: urządzenie sportowe przeznaczone do wykonywania skoków narciarskich

przybysz – ktoś, kto przybył (= przyjechał, przyszedł)

zdobić – upiększać, stroić, dekorować

gwara – dialekt

region – strefa, okolica, obszar

w ramach (tylko w l. mn.) – w (ograniczonym) zakresie

kraina – część kraju, prowincja

elita – grupa ludzi wyróżniająca się lub uprzywilejowana w stosunku do innych

odarta – tu: pozbawiona

urzeczony – zachwycony

inspiracja – natchnienie

Uwaga na słowa!

kolej
 / pociąg
 \ następstwo, kolejność

Ćwiczenia

I. Proszę wybrać jedną z trzech możliwych odpowiedzi, aby zdanie było zgodne z tekstem.

1. Zakopane jest

- najbliżej Krakowa położonym uzdrowiskiem
- najwyżej położonym miastem w Polsce
- najsłynniejszą miejscowością w Polsce

2. Okolice Zakopanego stwarzają możliwości

- odbywania wycieczek w doliny latem

- b) odbywania wycieczek w góry zimą
 - c) odbywania wycieczek w doliny lub w góry latem i zimą
3. Zakopane ma
- a) wiele ciekawych muzeów i kościołów
 - b) wielu zdolnych architektów
 - c) wiele sakralnych wystaw
4. Zakopane stanowi główny ośrodek narciarstwa w Polsce, gdyż
- a) na Gubałówce znajduje się stok slalomowy z wyciągiem
 - b) znajdują się tam liczne narciarskie tereny ćwiczebne z wyciągami
 - c) wyciąg na Kasprowy Wierch udostępnia narciarzom tereny wysokogórskie
5. Ludność Podhala odznacza się
- a) niezwykle oryginalną twórczością w sposobie zdobienia
 - b) niezwykle muzyką
 - c) niezwykle umiejętnościami narciarskimi
6. Strój góralski można oglądać dziś jeszcze
- a) w okolicznych miejscowościach w dni powszednie
 - b) przede wszystkim w czasie trwania imprez regionalnych
 - c) podczas okolicznościowych śpiewów i tańców
7. Podczas Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich
- a) można zapoznać się z Jesienią Tatrzańską
 - b) można zapoznać się z polskimi i zagranicznymi reprezentacjami grup regionalnych
 - c) można zapoznać się z bogactwem muzyki, pieśni i tańca grup regionalnych
8. Na przełomie wieków pod Tatry przyjeżdżali
- a) artyści i intelektualiści z całej Polski
 - b) artyści i intelektualiści z Młodej Polski
 - c) architekci z Polski
9. Natchnieniem dla Witkiewicza
- a) była muzyka Szymanowskiego
 - b) była młodopolska kultura
 - c) była natura i folklor
10. Niektórzy twórcy osiedlali się na Podhalu, bo
- a) chcieli tam założyć muzea
 - b) zachwyciły ich góry
 - c) czuli się elitą

II. Podane niżej wyrazy proszę rozpisać na dwie części oraz podać definicje czterech (wybranych) spośród nich.

Przykład: przedmówca – przed + mówca – ten, kto przemawiał (mówił)
bezpośrednio przed kimś

przedpokój	przedszkole
przedmieście	przedramię
przedpiekle	przedsmak
przedpołudnie	przedwczoraj
przedświt	przedwiośnie

III. W podanym niżej diagramie proszę odnaleźć ułożone pionowo, poziomo lub ukośnie – z lewej do prawej, w dół – następujące wyrazy:

król	burza
strój	gwara
wesele	rycerz
góral	stok
v iskra	wyciąg
ślalom	region
tor	watra (reg. – ognisko)

W	Y	C	I	A	G	W	A	R	A
E	A	R	E	G		O	N	Y	B
S	S	T	G	D	Ż	S	E	C	U
E	S	T	R	Ó	J	Ś	K	E	R
L	Y	O	O	A	R	U	R		Z
E	K	R	Z	K	O	A	Ó	Z	A
Ż	A	Ł	T	S	L	A	L	O	M

IV. Poniższe wyrazy proszę pogrupować w rodziny wyrazów, tzn. w rubryce A wypisać wszystkie wyrazy pochodzące od wyrazu *strój*, w B – od *góra*, w C – od *ofiara*. Czy zna Pan/i znaczenie wszystkich tych wyrazów? (jeśli nie – proszę zajrzeć do słownika).

strój, ofiarodawca, górny, ofiara, strojny, ofiarowanie, wystrój, góralszczyzna, wystroić, ofiarować, góralski, góral, górzysty, stroić, góra, górka, stroik, pagórek, ofiarny, wzgórze, góralka, ofiarność, górować, górski

A: strój –

B: góra –

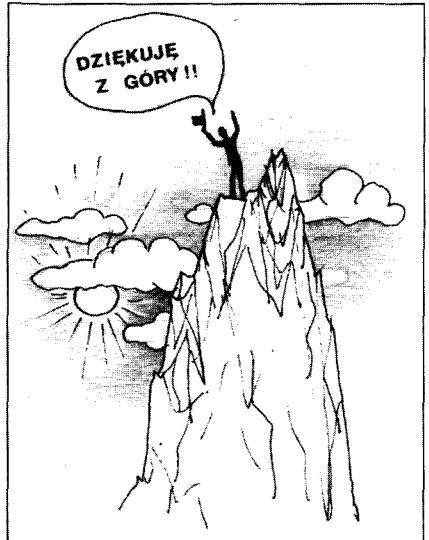
C: ofiara –



Wyrażenia idiomatyczne

GÓRA

- obiecywać złote **góry** – obiecywać bogactwo, wygodne życie (lecz nie spełnić obietnic)
- głowa do **góry** (uszy do góry!) – nie martw się, nie zniechęcaj się
- do **góry** nogami – w odwrotnym niż normalnie porządku, kierunku
- traktować kogoś z **góry** – okazywać komuś wyższość, traktować lekceważąco, z pobłażaniem
- być **górq** – mieć przewagę, zwyciężyć
- leżeć do **góry** brzuchem – leniuchować
- z **górq** – z nadwyżką, z nadmiarem (więcej niż)
- z **góry** dziękuję – zawczasu, wcześniej dziękuję (zanim coś zostanie spełnione, zrealizowane)
- **górq** – wielka ilość, stos, sarta
- „**górq**” – ludzie zajmujący kierownicze stanowiska
- iść w **górq** rzeki – w kierunku źródła
- iść w **górq**:
 - a) o ludziach – robić karierę
 - b) o cenach – zwiększać wysokość
 - c) o towarach – drożeć





Ćwiczenie

Proszę wpisać wyrażenia idiomatyczne z ramki w wykropkowane miejsca:

obiecował mi złote góry, „góra”, głowa do góry, potraktowała mnie z góry, nasi (są) górą, leży do góry brzuchem, góra, z górą, z góry, poszły w górę, do góry nogami

1.– Kto wygrywa? Jaki wynik? – Nasi górą! 2. Sądzę, że to zdarzenie miało miejsce 20 lat temu. 3. Przed ślubem, a teraz tego nie pamięta. 4. Ta urzędniczka i nic nie wyjaśniła. 5.! Na pewno następnym razem pójdzie ci lepiej! 6. dziękuję za pozytywne rozpatrzenie mojej prośby. 7. Jej mąż stale, a ona wszystko robi sama. 8. Złodzieje przewrócili dom, ale nie znaleźli sejfu. 9. Wszyscy goście wyszli, a Bogusi została naczyń do mycia. 10. wydała nowe zarządzenie, a pracownicy nie chcą go zaakceptować. 11. Panuje wielka susza, więc ceny mięsa i warzyw



Tematy do ćwiczeń pisemnych lub ustnych

1. Czy powiedzenie „Sport – to zdrowie” jest prawdziwe? Proszę podać przykłady.
2. Sporty zimowe są bardziej niebezpieczne od letnich. Czy rzeczywiście?

3. Czy oczarowała Pana/Panią kiedyś jakaś miejscowość do tego stopnia, że chciałby Pan zamieszkać tam na stałe?
4. Proszę wymienić plusy i minusy wypoczynku w górach i nad morzem.
5. Jak Pan/i rozumie stwierdzenie: „Nie należy się wstydzić swoich korzeni”?
6. „Cudze chwalicie, swego nie znacie” – proszę rozwinąć tę myśl i podać przykłady.
7. Proszę spróbować „przetłumaczyć” fragment wiersza napisanego w gwarze góralskiej na polszczyznę ogólną.



Franek Hodorowicz-Sewców

DZIŹŃ (fragm.)

Ozkołysały sie smreki
Zadrzoł stary bór
Wychodzi złote słońko
Zza skalistyk gór
Wysło wielgie pozłocane
Poziyro ciekawie
Jak śrybelne krople rosy
Błyscom sie na trowie
I oznosi swe promienie
Na pola i chaty
Budzi do nowego zycio
Uśpione kwiaty

F. Hodorowicz-Sewców, *Cy kochos tyn świat?*,
Oficyna Podhalańska, Kraków 1994



Formy bezosobowe (ćwiczenia I–VII)

Formy bezosobowe czasowników wyrażają czynność wykonaną przez nieznanego wykonawcę.

I. Formy typu *robi się, robiło się, będzie się robiło (będzie się robić), zrobi się*

Funkcję formy bezosobowej pełni **3. osoba liczby pojedynczej** (rodzaj nijaki) czasownika + zaimek zwrotny **się**.

robić	–	(ono robi)	–	robi się
	–	(ono robiło)	–	robiło się
	–	(ono będzie robiło)	–	będzie się robiło
	–	(ono będzie robić)	–	będzie się robić
zrobić	–	(ono zrobi)	–	zrobi się
	–	(ono zrobiło)	–	zrobiło się

Dużo *mówi się* o zanieczyszczeniu środowiska.

Dawniej na ten temat nie *mówiło się* wcale.

W przyszłości na pewno *będzie się* o tym *mówiło* dużo.

W zdaniach tych nie wiemy, kto mówi (mówił, będzie mówił); nieznanym jest wykonawca czynności.

II. Formy zakończone na *-no, -to*

robiono, zrobiono
czytano, przeczytano
myto, umyto

Formy te mają zawsze znaczenie czasu przeszłego. Tworzy się je tak samo jak imiesłowy przymiotnikowe bierne (p. lekcja 5); zamiast końcówek rodzajowych dodaje się **-o**. (Formy te historycznie są imiesłowami biernymi, używanymi w znaczeniu czynnym.)

Porównajmy:

<i>Bezokolicznik</i>	<i>Imiesłów</i>	<i>Forma bezosobowa</i>
robić	robiony, -a, -e	robiono
napisać	napisany, -a, -e	napisano
zamknąć	zamknięty, -a, -e	zamknięto

Formy bezosobowe typu *mówi się* oraz formy zakończone na *-no, -to* mogą również występować w trybie warunkowym:

mówiłoby się mówiono by

Formy bezosobowe są orzeczeniami zdań bezpodmiotowych.



Strona zwrotna (ćwiczenia VIII–XI)

Strona zwrotna wyraża, że ktoś (lub coś) wykonuje jakąś czynność i sam jej podlega. Znaczenie zwrotne czasownika zawiera się w zaimku zwrotnym **się**, który odnosi się do wszystkich osób, np.

budzę się	budzimy się
budzisz się	budzicie się
budzi się	budzą się

Forma strony zwrotnej może mieć również znaczenie strony czynnej i wyrażać stany (szczególnie w przypadku czynności umysłowych lub uczuć): *bać się, lękać się, śmiać się, modlić się, starzeć się* itp. (Te czasowniki nigdy nie występują bez *się*.)

Forma strony zwrotnej występuje również w orzeczeniu zdań bezpodmiotowych, np.

Błyska się.
Liczy się każda minuta.

Niektóre czasowniki nigdy nie występują z zaimkiem zwrotnym **się**: *ić, czytać, jechać, pozdrowić, pić, pisać, mieszkać*.

Większość jednak czasowników występuje z **się** lub bez **się**, ale wtedy zmienia się ich znaczenie i (najczęściej) konstrukcja gramatyczna wypowiedzenia, np.

zaczynać (coś)	–	zaczynać się
budzić (kogoś)	–	budzić się
spotkać (kogoś)	–	spotkać się (z kimś)
przywitać (kogoś)	–	przywitać się (z kimś)
znać (kogoś)	–	znać się (z kimś)
mieszać (coś)	–	mieszać się (do czegoś)
rozwijać (coś)	–	rozwijać się
przejsć (przez coś)	–	przejsć się (pospacerować)

W przypadku występujących po sobie dwóch form zwrotnych, używamy tylko raz **się**, np.

Uczesałam się i umyłam.

Bał się głośno śmiać.

Się nie występuje na początku zdania, ale nie ma stałego miejsca. Najczęściej znajduje się na drugiej pozycji, choć jego miejsce skorelowane jest z intonacją i akcentem logicznym, np.

Ona **się** zawsze czymś martwi.

Ona zawsze **się** czymś martwi.

Ona zawsze czymś **się** martwi.

Ona zawsze czymś martwi **się**. (rzadko)

W negacji również są możliwe różne pozycje **się**, np.

Ono **się** nigdy nie uśmiecha.

Ono nigdy **się** nie uśmiecha.

Ono nie uśmiecha **się** nigdy.

Ono nigdy nie uśmiecha **się**. (rzadko)

NIE jest możliwa konstrukcja:

Ono nie się uśmiecha nigdy.

ani:

Ono nigdy nie się uśmiecha.

czyli kolejność: nie + się + czasownik



Nazwy żeńskie (ćwiczenia XII–XVII)

I. Nazwy żeńskie tworzy się od rzeczowników rodzaju męskiego najczęściej przez dodanie przyrostków:

1. **-ka**

sąsiad – sąsiadka

pacjent – pacjentka

malarz	–	malarka
Bułgar	–	Bułgarka

2. **-ini (-yni)** jeśli rzeczownik rodzaju męskiego kończy się na **-ca**:

twórca	–	twórczyni
zdobywca	–	zdobywczyni
zwycięzca	–	zwyciężczyni
dozorca	–	dozorczyni

3. **-ica (-nica)** jeśli rzeczownik rodzaju męskiego kończy się na **-ec** oraz **-nik**:

robotnik	–	robotnica
pracownik	–	pracownica
siostrzeniec	–	siostrzenica
ulubieniec	–	ulubienica

Przyrostek **-ica** służy też czasem do tworzenia nazw samic:

lwica, tygryśnica, gorylka, kocica

Od niektórych rzeczowników rodz. męskiego zakończonych na **-nik**, rodz. żeński tworzy się przez dodanie przyrostka **-niczka**:

prawnik	–	prawniczka
urzędnik	–	urzędniczka
kierownik	–	kierownicza

II. Rzeczowniki rodzaju męskiego zakończone na **-anin** tracą morfem **-in**:

Amerykanin	–	Amerykanka
warszawianin	–	warszawianka
chrześcijanin	–	chrześcijanka

III. Pewne rzeczowniki rodzaju męskiego oznaczające nazwy wykonawców zawodów nie mają form żeńskich, np.

biolog, filolog, laryngolog, doktor, docent, inżynier, magister, kapitan, konsul, ambasador, major, pułkownik

Mówimy: **pani psycholog, pani profesor, pani magister**

Iwona jest psychologiem.

Basia jest inżynierem.

Jego matka jest konsulem.

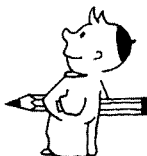
Idę do pani docent Królikowskiej.

IV. Niektóre rzeczowniki rodzaju męskiego nie mają rodzaju żeńskiego, np.

gość, świadek, niedołęga, gaduła, jakała, niemowa –

w tym grupa rzeczowników zakończonych na **-ec**, np.:

głupiec, pocziwiec, sprzymierzeniec, złośliwiec



Ćwiczenia

I. Od podanych bezokoliczników proszę utworzyć formy zakończone na **-no** i **-to**

Przykład: mówić – mówiono

pisać, dawać, zrobić, widzieć, ukryć, zacząć, chcieć, przetłumaczyć, kupić, zjeść, umyć, zmienić, wiedzieć, znaleźć, rysować

II. Od podanych bezokoliczników proszę utworzyć formy zakończone na **-no** i **-to**, a następnie ułożyć z nimi zdania.

oglądać, pić, zamknąć, sprawdzić, myśleć, wyczyścić, obawiać się, zmierzyć, szyć, pożyczyć, zatruć, widzieć, policzyć, wziąć, jeździć

III. Podane zdania proszę zamienić na zdania bezpodmiotowe z formami typu: *mówi się*.

Przykład: Ludzie dużo mówią o zanieczyszczeniu środowiska.

Dużo *mówi się* o zanieczyszczeniu środowiska.

1. We Francji ludzie jadają ślimaki.
2. Przed Świątami wszyscy kupują więcej jedzenia.
3. Na lotnisku celnicy kontrolują bagaże podróżnych.
4. Jak co roku, dyrekcja organizuje w Domu Kultury różne kursy.
5. W ostatnich latach ludzie piją coraz więcej kawy.
6. Na całym świecie policja ściga przestępców.
7. W karnawale ludzie powinni dużo tańczyć.
8. Na wiosnę kobiety bardzo często zmieniają fryzury.

9. W Szwajcarii producenci produkują najlepsze zegarki.
10. Wszędzie wszyscy oglądają seriale telewizyjne.
11. W lecie ludzie jeżdżą więcej lodów.
12. Na ogół wszyscy pamiętają o swoich własnych urodzinach.
13. Na całym świecie konstruktorzy myślą o nowych rozwiązaniach technicznych samochodów.
14. Firmy sprzedają coraz więcej komputerów.
15. W Holandii ludzie dużo jeżdżą na rowerach.

IV. Podane zdania proszę napisać w czasie przeszłym i w czasie przyszłym.

Przykład: Na ten temat dużo się mówi.

Na ten temat dużo się mówiło.

Na ten temat dużo się będzie mówiło.

1. Nie zawsze głośuje się na najlepszego.
2. W gazetach dużo pisze się na tematy polityczne.
3. W towarzystwie nie rozmawia się na tematy zawodowe.
4. Najczęściej bierze się prysznic rano.
5. Na wakacje wynajmuje się mieszkanie na wsi.
6. Chętnie ogląda się filmy rysunkowe.
7. O tym się nie wie.
8. Nie buduje się nowych teatrów.
9. Dużo się podróżuje samolotami.
10. Nie zawsze może się poświęcić dużo czasu na odpoczynek.
11. Na wiosnę chętnie spaceruje się po parku.
12. W telewizji organizuje się coraz więcej konkursów.
13. Kwiaty w ogrodzie podlewa się rano lub wieczorem.
14. Dużo wcześniej ustala się termin meczu.
15. Najchętniej czyta się kryminały w czasie urlopu.

V. W podanych zdaniach bezokoliczniki w nawiasach proszę zamienić na formy bezosobowe zakończone na **-no**, **-to**.

Przykład: Wśród pracowników tego zakładu *przeprowadzono* (przeprowadzić) ankietę na temat wytwarzanych produktów.

1. W zeszłym miesiącu (zanotować) najwyższą temperaturę od pięćdziesięciu lat.
2. W parku (posadzić) dużo młodych drzew.
3. Tę ulicę (zamknąć) dla samochodów już pięć lat temu.
4. Z niecierpliwością (oczekiwać) na wyniki wyborów.
5. Wszyscy marzą

o tym, aby (odkryć) cudowny środek przeciw starości.
 6. Na przyjęciu (opowiadać) sobie anegdoty.
 7. Długo (analizować) przyczyny katastrofy.
 8. (zaproponować) mu stanowisko dyrektora.
 9. W czasie ostatniej wojny w tych grotach (ukryć) dużo
 broni. 10. Na pierwszy rok studiów (przyjąć) tylko
 połowę kandydatów zdających egzamin. 11. Po dwudniowych poszuki-
 waniach (odnaleźć) zagubione dziecko. 12. W kilku
 regionach (zakończyć) już zbiory jabłek.
 13. Mężczyznę podejrzanego o napad (widzieć)
 ostatnio na Wybrzeżu. 14. Z uwagą (wysłuchać)
 przemówienia prezydenta. 15. Z powodu choroby aktora
 (odwołać) spektakl.

VI. Poniższe zdania bezpodmiotowe proszę zamienić na zdania z pod-
 miotem podanym w nawiasie.

Przykład: W lipcu wyjeżdża się na wakacje, (dzieci) – W lipcu dzieci
 wyjeżdżają na wakacje.

1. W zeszłym tygodniu z laureatem nagrody przeprowadzono aż osiem
 wywiadów. (dziennikarze)
2. Na nowy rok szkolny przygotowuje się nowe podręczniki. (wydawcy)
3. Wczoraj protestowano przeciw budowie parkingu w zabytkowym
 centrum. (mieszkańcy miasta)
4. Zakończono żniwa. (rolnicy)
5. Od kilku miesięcy dyskutuje się nad projektem nowej ustawy. (po-
 słowie)
6. Na premierę zaproszono krytyków i dziennikarzy. (dyrekcja teatru)
7. Ostatnio podjęto kontrowersyjną decyzję. (prezydent)
8. Na wernisaż zaproszono tylko najbliższych. (artysta)
9. Niedawno odkryto ruiny starożytnego miasta. (archeologowie)
10. Codziennie sprawdza się system alarmowy. (pracownicy banku)
11. Przez granicę przewieziono kilkanaście kilogramów narkotyków.
 (grupa młodych turystów)
12. Początkującemu reżyserowi odmówiono zagrania głównej roli w jego
 filmie. (wszyscy znani aktorzy)
13. Po zakończeniu koncertu długo oklaskiwano dyrygenta i orkiestrę.
 (słuchacze)
14. Z biblioteki wypożycza się coraz mniej książek. (uczniowie)
15. Przy wejściu rozdawano informatory. (studenci)

VII. W podanym niżej przepisie na pierogi podkreślone czasowniki proszę zamienić na formy nieosobowe.

Ola: Halo!

Grażyna: Dzień dobry, tu Grażyna. Ja do ciebie z prośbą. Możesz mi powiedzieć, jak **robisz** pierogi?

O. – Jak nie **mam** czasu, to **idę** do sklepu i **kupuję** mrożone. Ale tak naprawdę, to zwykle robię sama, bo, nie da się ukryć, są lepsze. Dla nas czworga **robię** ciasto z dwóch szklanek mąki, jednego jajka i do tego wody ile wejdzie. Mniej więcej pół szklanki. Zamiast wody jeszcze lepiej dać kwaśne mleko. Z tego **zagniatam** ciasto.

G. – A jakie powinno być ciasto?

O. – Dość miękkie, żeby się dało rozwałkować.

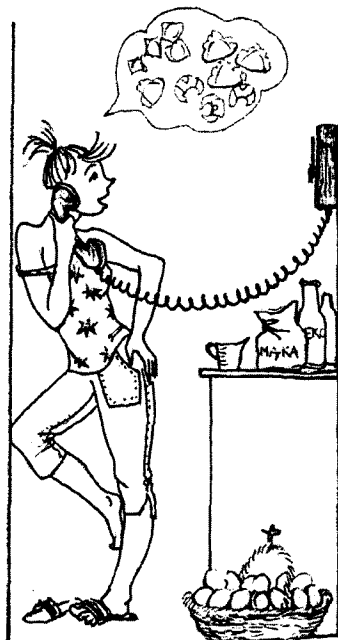
G. – I jakie **robisz** pierogi, okrągłe, kwadratowe...?

O. – **Kroję** kwadraciki, **nakładam** na nie farsz i **sklejam** brzegi. Składać kwadraty można wzdłuż, wtedy wychodzą prostokąty, albo po przekątnej, wtedy są trójkąty. Potem **wrzucam** pierogi na wrzącą wodę, oczywiście posoloną.

G. – Jak długo **je gotujesz**?

O. – To zależy od farszu. Z owocami – pięć minut po wypłynięciu, inne – trochę dłużej.

G. – Dziękuję ci. A co u ciebie słychać?...



VIII. Proszę wstawić **się** lub nic nie wstawiać.

Przykład: Wykap **się** teraz! Wykap teraz dziecko!

1. Obudź wreszcie! Obudź dziadka o piątej!
2. Ubierz ciepło! Ubierz ciepło Pawełka!
3. Umyjcie te okna! Umyjcie dokładnie!
4. Nie chesz moim grzebieniem! Nie chesz psa moim grzebieniem!
5. Spotkajmy o trzeciej! Spotkajmy ich na rogu!
6. Nie martwcie ! Nie martwcie rodziców!
7. Włączmy do dyskusji! Włączmy telewizor!

8. Niech pan pochwali swoimi sukcesami! Niech pan pochwali Dominika!
9. Nie przeglądaj ciągle w lustrze! Nie przeglądaj ciągle tych gazet!
10. Niech pani w końcu zdecyduje! Niech pani. . . . zdecyduje za męża!
11. Niech państwo zajmą miejsca! Niech państwo zajmą sobą!
12. Przesuń trochę! Przesuń trochę to krzesło!
13. Koniecznie obejrzyjcie ten film! Obejrzyjcie za siebie!
14. Niech pan ogoli! Niech pan ogoli mojego brata!
15. Przekonajcie ją, że to prawda! Przekonajcie, że to prawda!

IX. Proszę wybrać formę czasownika z **się** lub bez **się**.

Przykład: Danka *przewróciła* (przewrócić – przewrócić się) stolik.

1. Oni (nastawić – nastawić się) na wspaniałą zabawę. 2. (widzieć – widzieć się) z nim wczoraj wieczorem. 3. Pies (ubrudzić – ubrudzić się) mi buty. 4. Dawniej koty (żywić – żywić się) same.
5. Wrócił późno i bardzo niejasno (tłumaczyć – tłumaczyć się) żonie. 6. Czy pan już kiedyś (uczyć – uczyć się) dzieci? 7. (Wy) (podpisać – podpisać się) już tę petycję? 8. Nie (ty) (mieszać – mieszać się) do cudzych spraw! 9. On (liczyć – liczyć się) na ciebie. 10. Pacjent (skarżyć – skarżyć się) na ból ucha. 11. Czy (wy) (czuć – czuć się) ten zapach? 12. Pani córka (obrazić – obrazić się) na mnie. 13. Czy jesteś gotowy do kąpieli? Woda (łać – łać się) już do wanny. 14. Moja babcia (leczyć – leczyć się) zawsze sama. 15. Woda (gotować – gotować się)!

X. W poniższym ćwiczeniu użyte zostały czasowniki występujące zawsze z **się** lub zawsze bez **się**. Tam, gdzie trzeba, proszę wpisać **się**.

Przykład: Edyta choruje często.

1. Czy pani dużo czyta? 2. Pan X bardzo postarzał. 3. Od dawna tam mieszkają? 4. Gdy nas zobaczył, uśmiechnął 5. Proszę pozdrowić mamę. 6. Obawialiśmy, że będzie mróz. 7. Napijesz gorącej herbaty? 8. Chmurzy i błyska 9. Ksiądz modlił o pomyślność dla młodej pary. 10. Od kilku dni boli mnie

ramię. 11. Kazik boi burzy. 12. Jedź ostrożnie, bo jest ślisko. 13. Pisz wyraźniej! 14. Nie żartuj ! 15. Nie wygłupiaj !

XI. W które z wykropkowanych miejsc trzeba wpisać **się**?

Przykład: On nie uczy ^{się} . . angielskiego.

1. Jurek nigdy nie myje w ciepłej wodzie. 2. . . . nie cieszy pan? 3. Tak mnie krzyże bołą, że nie mogę schylać! 4. Marysia niczym nie przejmuje! 5. Nie boją państwo tu mieszkać? 6. Pani Urszula nigdy nie opala. 7. . . . nic nie zmieniłeś! 8. Niech pan tak nie denerwuje! 9. Prawdziwy mężczyzna nigdy niczego nie boi! 10. Przykro mi, ale nie interesuję muzyką Pendereckiego. 11. Nigdy jeszcze nie spotkał z odmową. 12. Janek do tej pory nie zajmował dziećmi. 13. Stefan nie obudził w porę i nie zdążył na pociąg. 14. Nie podoba mi to wcale! 15. Ona nigdy nie ubierała modnie.

XII. Proszę utworzyć nazwy żeńskie od następujących rzeczowników męskich:

Przykład: właściciel – właścicielka

biegacz, aktor, sprzedawca, pisarz, artysta, złośnik, siostrzeniec, pomocnik, wnuk, tancerz, prawnik, kuzyn, pianista, poganin, Cygan, szatniarz, urzędnik

XIII. Od jakich rzeczowników zostały utworzone następujące wyrazy:

Przykład: lekarka – od: lekarz

kierownicza, studentka, słonica, fryzjerka, pustelnica, wychowawczynie, góralka, poetka, plastyczka, samotnica, bibliotekarka, zastępczyni, naturystka, krakowianka, ekspientka

XIV. Proszę utworzyć formę żeńską od wyrazów podanych w nawiasach i napisać je w odpowiedniej formie.

Przykład: Wyjeżdżam na wakacje z *moją kuzynką* (mój kuzyn).

1. Gdzie są (twój świadek)? 2. Jestem umówiony z (pan docent). 3. Jesteś (prawdziwy miłośnik) poezji. 4. Czy widzisz (tamten – dwa – urzędnik)? 5. To (mój znajomy). 6. (nasz kucharz) świetnie gotuje. 7. Gratulacje dla

..... (jeden poliglota) w naszym gronie! 8. Co tydzień przyjeżdżają do nas (nasz wnuczek). 9. Czy (twój klient) są bardzo wybredne? 10. Tu są potrzebne (dwa – sekretarz). 11. Poszukujemy (odpowiedzialny dozorca). 12. W tej grupie są (dwa – Amerykanin) z Kalifornii. 13. (ten – trzy – pielęgniarka) są bardzo sympatyczne. 14. Ona bardzo chce być (dobry nauczyciel). 15. W konkursie weźmie udział (sławny pianista).

XV. Proszę utworzyć formę żeńską od wyrazów podanych w nawiasach i napisać je w odpowiedniej formie.

1. Musisz porozmawiać z (twój pacjent).
 2. Poproś (tamten kelner) o rachunek.
 3. Czy (wasz kuzyn) grają w brydża? 4. Oto (twój wielbiciel)! 5. Dlaczego uważasz, że (każdy Francuz) jest feministką?
 6. (obydwa – właściciel) tego pensjonatu pochodzą z Gdyni. 7. Paweł nie lubi (murzyński piosenkarz – l. mn.). 8. Nie wiedział, że mieszka z (perfidny morderca). 9. Nie znam (żaden górnik), która by nie była (dobry tancerz). 10. Coraz częściej widuję (ładny policjant). 11. Zorganizowano szkolenie dla (młody fryzjer – l. mn.). 12. W radiu pracuje coraz więcej (zdolny dziennikarz). 13. W ZOO dzieci patrzyły z zainteresowaniem na (ogromny lew) i dwoje lwiatka. 14. (mój siostrzeniec) kolekcjonuje znaczki. 15. (wzruszony zwycięzca) turnieju tenisowego przyjmowała gratulacje.

XVI. Proszę odpowiedzieć na pytania:

Przykład: Kto leczy? *lekarz, lekarka*

Kto:	1. sprzedaje	6. pomaga	11. pisze
	2. urzęduje	7. wychowuje	12. czyta
	3. pielęgnuje	8. reżyseruje	13. projektuje
	4. uczy	9. rzeźbi	14. pływa
	5. tańczy	10. maluje	15. komponuje

XVII. Wyrazy podane w nawiasach proszę napisać w odpowiedniej formie gramatycznej.

Przykład: Rozmawiam z *panem profesorem Dobczyńskim* (pan profesor Dobczyński).

1. Mamy jutro spotkanie z (pani profesor Paluszyńska).
2. Nie znam (pani docent Jankowska).
3. Muszę napisać list do (pan doktor Kowalski).
4. Wszyscy lubią (pani magister Zborowska).
5. Daliśmy kwiaty (pani inżynier Czechowska).
6. Rozmawialiśmy o (pan profesor Nowak).
7. Czy poznali już państwo (pani dyrektor Stokocka)?
8. To jest pacjent (pan ordynator Pajkowski).
9. Przedstawię cię (pani konsul Biedrońska).
10. Musimy złożyć gratulacje (pan magister Kownacki).
11. Wszyscy podziwiają (pani kapitan Nowakowska).
12. Czy mogę rozmawiać z (pan kierownik Młynarczyk).
13. Nikt nie spodziewał się dymisji (pani premier Szczepańska).
14. Trzeba ten projekt przedstawić (pani minister Kunicka).
15. Musimy to powiedzieć (pan minister Dąbrowski).



Notatki

.....

.....

.....

.....

KLUCZ

Lekcja 1

Część I

I.

1. ostatnim filmie; 2. najnowszych obrazach; 3. eutanazji; 4. bliskim końcu; 5. innej planecie; 6. rodzinie trzypokoleniowej / wspólnym domu; 7. każdej sytuacji; 8. krajach muzułmańskich; 9. dwudziestym pierwszym wieku / tradycjach; 10. bezładnej wyspie; 11. współczesnym świecie; 12. telewizji / kinie; 13. karze śmierci; 14. naszych muzeach / sławnych ludziach; 15. każdym lustrze

II.

1. powinni mieszkać z rodzicami; 2. brakiem tolerancji; 3. może mieć zły wpływ na dzieci; 4. jest bardzo ważnym elementem; 5. dzieci powinny uczyć się języków obcych; 6. wygląda inaczej; 7. chce być inny niż jego dziadkowie; 8. jest słuszne

III.

1c, 2e, 3f, 4a, 5g, 6b, 7 h, 8d

Część II

I. własnego, przyzwyczailem, zadowolony, do siebie, miasteczka, oszołomił, wystaw, kabaretów, stołkowie jedzenie, bokiem, czerwcu, do domu, doczekać, nacieszysz, zateśkniesz, nie chodzi o to, zastąpić, ominięcia, ojczyzny, potęguje, specyficzna, równocześnie, rodzimej

II. =: 2, 3, 5, 8, 9, 10 ≠: 1, 4, 6, 7, 11

III. student, dom, morze, rodzina, kultura, kraj, stołówka, teatr, gość, ziemniak uczyć się, płakać, kłamać, nudzić się, planować, pracować, decydować, odpowiadać, żyć, tęsknić

IV. samochód, przyjaciel, miasteczko, muzeum, ziemniaki, nauczyciel, radość

Idiomy:

1: po kątach, 2: głowa domu, 3: na po domu, 4: poszły w ką, 5: dom na głowie, 6: kątem oka, 7: traktować ... jak powietrze, 8: cały dom na nogi, 9: jest ... jak powietrze, 10: zaczerpnąć powietrza, 11: porozstawiał po kątach

Część III

I.

1. swoje	2. swoją	3. swój	4. swój	5. swoje
6. swoje	7. swoje	8. swoje	9. swój	10. swoje
11. swojego	12. swoich	13. swoimi	14. swoich	15. swój

II.

- | | | | | |
|-----------|-------------|-----------|-------------|------------|
| 1. swoich | 2. swoim | 3. swojej | 4. swoje | 5. swój |
| 6. swoje | 7. swoim | 8. swoim | 9. swoim | 10. swoich |
| 11. swoją | 12. swojego | 13. swoje | 14. swojego | 15. swoje |

III.

- | | | | | |
|----------------|----------------|---------------|---------------|---------------|
| 1. nie swoim | 2. nie swoje | 3. nie swoimi | 4. nie swoje | 5. nie swoich |
| 6. nie swojej | 7. nie swoich | 8. nie swoje | 9. nie swoimi | 10. nie swoją |
| 11. nie swoimi | 12. nie swoich | 13. nie swoim | 14. nie swój | 15. nie swój |

IV.

- | | | | | |
|----------|------------|-------------|------------|------------|
| 1. swój | 2. ich | 3. swoje | 4. jej | 5. swojej |
| 6. twoje | 7. swoje | 8. wasze | 9. swój | 10. swój |
| 11. jego | 12. swojej | 13. swojego | 14. swoimi | 15. swoich |

V.

- | | | | | |
|-------------|----------|------------|-----------|-----------------|
| 1. swój | 2. ich | 3. swoich | 4. jej | 5. swoje – jego |
| 6. swoich | 7. jego | 8. swoich | 9. jej | 10. swoich |
| 11. swojego | 12. jego | 13. swojej | 14. nasze | 15. mój |

VI.

1. Nigdzie nie byliśmy.
2. Nigdy mu nie oddam tej płyty.
3. Nic nie czytam.
4. Nikt nie może się spóźnić.
5. Nikt mi o tym nie powiedział.
6. Nikomu nie pokazałem swojego dyplomu.
7. Nikomu nie możemy zaufać.
8. Niczego nam nie brakuje.
9. Nikt nie zrozumiał tego pytania.
10. On z nikim nie rozmawia.
11. Już nigdy ich nie spotkali.
12. Nigdzie nie widzieliśmy tego słownika.
13. U nikogo nie byłam.
14. Nikt nie musi zjeść tego deseru.
15. Z niczym nie mam problemów.

VII.

1. Każda dziewczyna lubi taką muzykę.
2. Rodzice spełniali każde jego życzenie.
3. Każde dziecko lubi oglądać telewizję.
4. Znajdźcie tę informację w każdej encyklopedii.
5. Każdy mężczyzna lubi pochwały.
6. Interesuje mnie każdy sport.
7. Każdy nauczyciel zna swoich uczniów.
8. Każde okno jest otwarte.

9. Sprzedam to za każdą cenę.
10. Podoba mu się każda kobieta.
11. Każde ćwiczenie jest łatwe.
12. Każdy aktor mu imponuje.
13. Każda pielęgniarka jest odpowiedzialna.
14. Każdy kot lubi mleko.
15. Ona lubi każde kwiaty.

VIII.

1. Jemu nigdy nic nie smakuje.
2. Nigdzie nikogo nie widać.
3. Im się nigdzie nic nie podoba.
4. Nikt go nigdy o nic nie pytał.
5. Tu nikt się nigdzie nie spieszy.
6. Nigdzie nie spotykamy nikogo znajomego.
7. Żaden student nigdy nie jest zadowolony ze stołówki.
8. Nikt mi nigdy o niczym nie mówił.
9. Tam nigdy nikogo nie ma.
10. Nikt nigdy go nie widział z psem.
11. On nigdy nic nie wie.
12. Nigdy się niczemu nie dziwią.
13. To się nigdy nikomu nie podobało.
14. Nie mówił tego nigdy żadnej dziewczynie.
15. Nikt nigdzie nie widział nic ciekawego.

IX.

- | | | | | | | |
|-----------|---|--------|---|--------|---|-------|
| 1. warto | - | warto | - | trzeba | - | można |
| 2. trzeba | - | warto | - | można | | |
| 3. warto | - | trzeba | - | można | | |
| 4. warto | - | trzeba | - | można | | |
| 5. można | - | warto | - | trzeba | | |

X.

- | | | | | |
|-----------|-----------|-----------|-----------|------------|
| 1. warto | 2. trzeba | 3. można | 4. można | 5. warto |
| 6. trzeba | 7. warto | 8. trzeba | 9. można | 10. trzeba |
| 11. warto | 12. można | 13. można | 14. warto | 15. trzeba |

XI.

- | | | | | |
|-----------------|-----------|-----------|-----------|---------------|
| 1. trzeba–można | 2. warto | 3. trzeba | 4. można | 5. trzeba |
| 6. można | 7. trzeba | 8. można | 9. warto | 10. można |
| 11. trzeba | 12. warto | 13. można | 14. warto | 15. trzeba by |

XII.

1. Nie warto czytać tego artykułu.
2. Nie można było tego zrobić!
3. Trzeba nosić przy sobie dokumenty.

4. Czy warto zaczynać to dzisiaj?
5. Myślisz, że trzeba było dodać trochę pieprzu?
6. Czy można zaprenumerować to czasopismo?
7. Trzeba załatwić formalności.
8. Warto było to kupić.
9. Trzeba jutro wcześniej wstać.
10. Można zamknąć okno?
11. W czasie kontaktu z zakaźnie chorym trzeba włożyć maseczkę.
12. Warto było kupić ten magnetofon. Służy nam już tyle lat!
13. Można włączyć telewizor?
14. Niestety, nie można zmienić terminu lotu.
15. Trzeba było pogodzić się z tą myślą.

Lekcja 2

Część I

I.

1. ostatnimi wydarzeniami; 2. tym; 3. występowania; 4. karać; 5. takich pytań; 6. fotografował; 7. rasizmowi i nietolerancji; 8. zwolnieniu; 9. szybkiego otwarcia; 10. dotrzymał; 11. zapoznać się; 12. natychmiastowego wyjaśnienia; 13. dymisji; 14. zmniejszono; 15. kłamstw; 16. ciągłych podwyżek; 17. budowy

II.

1g, 2e, 3f, 4b, 5d, 6a, 7c

III.

1. zachowaniem pana Zbyszka; 2. wyborowi Kowalskiego na prezesa; 3. mnie oskarżać; 4. żadnych wywiadów; 5. pojawiły się w prasie; 6. ukarania; 7. powiedział prawdę; 8. wyjaśnić; 9. lepszych warunków pracy; 10. nauczyciele ich wysłuchali; 11. zawiadomić policję; 12. likwidacji kina

Część II

II. Bajkę, bajecznie, bajkopisarzem, bajka, bajeczny, bajki, bajki, bajkowych

III. 1g, 2i, 3f, 4c, 5k, 6h, 7a, 8j, 9d, 10e, 11 b.

IV. zabawki: miś, lalki, konik na biegunach, klocki, książka, mebelki dla laleczki
postacie z TV: piesek, królewicze, księżniczki, kotki, niedźwiadki, krasnoludki, czarownicy, czarownice

jedzenie: ciasteczka, czekoladki, mleczko

Idiomy: 1: drą ze sobą koty, 2: dla zabicia nudy, 3: jak z bajki, 4: wykręci kota ogniem, 5: umrzeć z nudów, 6: bajki!, 7: kota w worku, 8: między bajki włożyć, 9: nie bajka, 10: jak flaki z olejem, 11: co kot napłakał

Część III

I.

- | | | |
|--------|----------|----------|
| 1. tym | 6. tym | 11. tego |
| 2. tym | 7. temu | 12. ci |
| 3. ci | 8. tych | 13. tym |
| 4. to | 9. tymi | 14. te |
| 5. te | 10. tych | 15. tym |

II.

- | | |
|-----------------------|------------------------|
| 1. pana Frankowskiego | 9. Siedleccy |
| 2. panu Węgrzyniakowi | 10. Wranickie |
| 3. panią Różańską | 11. Bujańscy |
| 4. państwa Wójcików | 12. państwu Anielskim |
| 5. państwu Kowalskich | 13. Joli Korczyńskiej |
| 6. państwem Nowakami | 14. Jurka Gromnickiego |
| 7. Anną Wroną | 15. państwa Woleńskich |
| 8. Heleny Pietraszak | |

III.

- | | |
|---------------------------------|------------------------------|
| 1. panem Robertem Skarbą | 9. państwa Spytów |
| 2. pana dyrektora Miodunkę | 10. państwu Gałdynom |
| 3. panem Markiem Wójcikiewiczem | 11. państwu Daneckich |
| 4. pani Urszuli Czameckiej | 12. państwu Dąbskim |
| 5. panią Elżbietą Rybicką | 13. panią Magdaleną Szelcową |
| 6. pani Kingi Kozak | 14. pani Marii Chłopiczkiej |
| 7. panu doktorowi Martyniukowi | 15. panem Józefem Pyzikiem |
| 8. państwem Lipińskimi | |

IV.

- | | | | | | |
|-------------|---|----------------|-------------|---|----------------|
| bajeczka | – | od: bajka | dziewczynka | – | od: dziewczyna |
| kotek | – | od: kot | piesek | – | od: pies |
| niedźwiadek | – | od: niedźwiedź | kapturek | – | od: kaptur |
| myszka | – | od: mysz | | | |

V.

- | | | |
|---------|--------|---------|
| jabłko | bluzka | hotel |
| ręka | piłka | pudełko |
| samolot | notes | wazon |
| rok | obraz | sklep |
| wiersz | szuja | ściana |

VI.

- | | | |
|------------|-------------|----------|
| piesek | tabliczka | pałacyk |
| lusterko | śliweczka | bucik |
| okienko | sweterek | zameczek |
| walizeczka | samochodzik | torebka |
| piórko | pierozek | gumeczka |

VII.

Zbigniew	Ryszard	Krystyna
Jadwiga	Magdalena	Jarosław
Anna	Jerzy	Maria
Adam	Franciszek	Wojciech
Zuzanna	Janina	Barbara

VIII.

1. powinna	6. powinny	11. powinna
2. powinniście	7. powinno	12. powinny
3. powinnaś	8. powinni	13. powinniście
4. powinienem	9. powinienes	14. powinno się
5. powinni	10. powinny	15. powinien

IX. (przykładowe rozwiązania)

1. Powiniennem (powinnam) pójść do lekarza.
2. Powiniennem (powinnam) kupić lekarstwa w aptece.
3. Powiniennem (powinnam) zrobić zakupy.
4. Powiniennem (powinnam) kupić jej prezent i kwiaty.
5. Powiniennem (powinnam) więcej się uczyć.
6. Nie powiniennem (powinnam) spóźnić się na zajęcia.
7. Powiniennem (powinnam) posprzątać.
8. Powiniennem (powinnam) częściej pisać do nich listy.
9. Powiniennem (powinnam) kupić sobie słuchawkę.
10. Powiniennem (powinnam) się przedstawić.
11. Powiniennem (powinnam) mu pomóc.
12. Powiniennem (powinnam) pójść na policję.
13. Powiniennem (powinnam) oddać go właścicielowi.
14. Powiniennem (powinnam) bardzo dobrze się przygotować.
15. Powiniennem (powinnam) ją przeprosić.

XII.

- | | |
|------------------------------|---------------------------------|
| 1. Przyjdź punktualnie. | 9. Powiedz mi, ile to kosztuje. |
| 2. Skończ projekt. | 10. Bądź dla niej miły. |
| 3. Śpiewaj w chórze. | 11. Zadzwońcie do Janka. |
| 4. Kup gazetę. | 12. Zawiadomcie profesora. |
| 5. Ucz się dobrze. | 13. Wyprasuj mi koszulę. |
| 6. Pilnuj swojego psa. | 14. Zagraj nam na skrzypcach. |
| 7. Zanieś Krystynie książkę. | 15. Zjedzcie obiad. |
| 8. Uważaj. | |

XIII.

- | | |
|--|---------------------------------|
| 1. Tańczcie do rana. | 6. Jedzcie jabłka. |
| 2. Korzystajmy z życia. | 7. Słuchajmy koncertu. |
| 3. Czytaj powoli. | 8. Nie bądź złośliwy |
| 4. Czekaj na nas. | 9. Nie spóźniajcie się. |
| 5. Spotykajmy się dwa razy w tygodniu. | 10. Nie zapraszajmy ich więcej. |

11. Nie staraj się go zrozumieć.
12. Nie zamawiajcie kawy.
13. Nie płacz.

14. Nie przejmujcie się.
15. Nie martw się.

XIV.

1. Niech pan weźmie parasol.
2. Niech panie usiądą.
3. Niech państwo się uspokoją.
4. Niech pani to powie głośno.
5. Niech panowie się przebiorą.
6. Niech państwo zaproszą swoich znajomych.
7. Niech pan przetłumaczy artykuł.

8. Niech pan nam pomoże.
9. Niech pani kupi plan miasta.
10. Niech pan pokaże dzieciom książkę.
11. Niech państwo przyniosą zdjęcia.
12. Niech pani o nim zapomni.
13. Niech państwo zaplanują wycieczkę.
14. Niech pan nie bije psa.
15. Niech pani się nie boi.

XV.

A.

1. nigdy nie narzekaj
2. podziwiał swojego męża
3. zapraszaj jego kolegów
4. przygotuj dobre kolacje
5. śmieję się z dowcipów męża
6. pamiętaj o imieninach jego rodziców

C.

1. śpij osiem godzin na dobę
2. uprawiaj sport
3. odżywiaj się racjonalnie
4. nie pal papierosów
5. przebywaj w towarzystwie ludzi pogodnych
6. umieć odpoczywać

B.

1. kupuj żonie prezenty
2. dzwoń do niej kilka razy dziennie
3. nie mów, że jej matka jest czarownicą
4. chwal każdą potrawę, którą przygotowuje
5. nie pytaj, na co wydała tyle pieniędzy
6. zabieraj ją często do kina

D.

1. sprawdź, czy masz potrzebne dokumenty
2. wyrzuć śmieci
3. zamknij okna
4. wyłącz światło
5. zostaw klucze i adres sąsiadom
6. podlej kwiatki

Lekcja 3

Część I

I.

1. ci / tym garniturze; 2. jej / tej nowej bluzce; 3. Halinie / czarnym kapeluszu;
4. ci / czerwonym kolorze; 5. pani / tej modnej fryzurze; 6. wasze mieszkanie; 7. mi / te nowoczesne meble; 8. piękne oczy; 9. twoim kostiumem; 10. waszym nowym samochodem

II.

1. Mówisz; 2. z twojej strony; 3. Celna; 4. Byłeś; 5. wyglądasz; 6. rewelacyjne (fantastyczne); 7. słyszeć; 8. mi miło; 9. Cieszę się; 10. Zachwygam się

III.

1. w zielonym; 2. w tym swetrze; 3. w tej spódnicy; 4. Podobają mi się; 5. torebkę;

6. do twarzy; 7. wspaniale; 8. ten pierścionek; 9. Wyglądasz w niej szalowo; 10. twoim nowym zegarkiem; 11. waszą córką; 12. Byłeś fantastyczny; 13. było rewelacyjne; 14. Kupiłam je w zeszłym roku; 15. że spodoba ci się ten fason

Część II

I. kolejność zdań: 3, 10, 8, 11, 1, 5, 2, 9, 7, 4, 6

II. 1a, 2h, 3j, 4b, 5g, 6e, 7i, 8c, 9f, 10d

III. 1f, 2h, 3c, 4j, 5k, 6e, 7a, 8d, 9g, 10b, 11i

V. 1. wzrostu, 2. numer, 3. pasie – w biodrach, 4. klatce piersiowej, 5. rozmiar, 6. numer

Idiomy:

1: nie kiwnął palcem w bucie, 2: leżą na ulicy, 3: wychowywała go ulica, 4: trzyma go pod pantoflem, 5: ostatni krzyk mody, 6: liże ... buty, 7: umarł w butach, 8: wchodzą w modę, 9: głupi jak but, 10: wyszła z mody, 11: idą ślepo za modą

Część III

I.

- | | |
|------------------------------|--------------------------------|
| 1. uczennice niosły | 9. siostryjadły |
| 2. studentki grały | 10. Meksykanki umiały |
| 3. kelnerki wzięły | 11. aktorki nie chciały |
| 4. nauczycielki nie należały | 12. sprzedawczynie starały się |
| 5. panie siedziały | 13. moje siostrzenice miały |
| 6. portierki widziały | 14. harcerki znalazły |
| 7. dziewczynki klęczały | 15. lekarki nie wiedziały |
| 8. turystki zapięły | |

II.

- | | |
|--------------------------|---------------------------------------|
| 1. nie zjadłyśmy | 9. zdjęłyście płaszcze? |
| 2. koledzy napisali | 10. ci młodzi projektanci wylansowali |
| 3. wytarliście buty? | 11. przyszłyśmy za późno? |
| 4. zajęliśmy ci miejsce? | 12. uściśnęły mu rękę |
| 5. nie zwiedziliśmy | 13. czym przecięliście sobie palce? |
| 6. przyszłyśmy | 14. wieźli |
| 7. zaczęliście | 15. zamknęły |
| 8. uwieczniliśmy | |

III.

- | | | |
|---------------------|---|---------------------|
| 1. świerszcze grały | - | studenci grali |
| 2. koty piły | - | uczniowie piły |
| 3. psy spacerowały | - | malarze spacerowali |
| 4. zające biegły | - | chłopcy biegli |

5. ptaki leciały	–	piloci lecieli
6. konie zgubiły	–	kierowcy zgubili
7. ślimaki wystawiły	–	artyści wystawili
8. liście spadły	–	mężczyźni spadli
9. kamienie leżały	–	ratownicy leżeli
10. banany były	–	nauczyciele byli
11. samochody miały	–	dyrektorzy mieli
12. zegarki stanęły	–	żołnierze stanęli
13. pociągi jechały	–	panowie jechali
14. termometry wskazywały	–	policyjanci wskazywali
15. listy ważyły	–	pacjenci ważyli

IV.

1. dziewczynki będą pisały
2. oni będą wierzyli
3. te kwiaty będą rosły
4. one się już nie będą spóźniały
5. narciarze będą czekali
6. ciocia i wujek będą opowiadali
7. czy twoje siostry na pewno dobrze się będą czuły?
8. uczniowie będą przyszywali
9. Rysiek i ja codziennie będziemy podlewali
10. nasze dzieci będą brały udział
11. Ania i Zosia będą piekły
12. artyści będą przygotowywali
13. krawcy będą szyli
14. siatkarki będą trenowały
15. nasze kuzynki nie będą rozumiały

V.

1. schowały się	6. śpiewały	11. jechały
2. gwizdali	7. wisały	12. spotkali się
3. spadały	8. czesali	13. wypłynęły
4. wyrzuciły	9. przesuwają się	14. dojrzewały
5. trenowali	10. marzyli	15. przymierzały

VI.

1. poszukać	6. nie zapłacił	11. zadzwonię
2. zapalisz	7. nauczyliśmy się	12. powtórzyły
3. pojedziecie	8. nie zrozumiałem	13. zacząłeś
4. wypił	9. podziękuj	14. pomogłaś
5. poznałam	10. kupić	15. zaprosili

VII.

1. wracałem	3. prosiła	5. graliście
2. mylicie	4. spotykaliśmy się	6. dawać

7. kończysz
8. czytał
9. opowiadała

10. tłumaczyć
11. gotować
12. chodziliśmy

13. dostawał
14. mówili
15. kupował

VIII.

1. Już ugotowałam.
2. Już napisaliśmy.
3. Ona już wyprasowała.
4. Już posprzątałam.
5. Już zerwałam.
6. Już obejrzeliliśmy.
7. Już się wykapał.
8. Już pomalowaliśmy.

9. Już zwiedziliśmy.
10. Już wypitem.
11. Już naprawilem.
12. Już sprawdził.
13. Już wybrali.
14. Już upiekłam.
15. Już pokazaliśmy.

IX.

1. sól
2. jedzcie
3. karmia
4. rób
5. zamiata

6. czekajcie
7. pierze
8. tasujemy
9. dzwonią
10. pij

11. oglądaj
12. mów
13. zmieniajcie
14. przygotowujcie
15. poprawiajcie

X.

1. zaczynajmy
2. sprzedaje
3. spóźniają
4. podpisujemy
5. dają

6. zaszywaj
7. zapraszajcie
8. przepraszaj
9. pomagajmy
10. opowiada

11. piąć
12. wkładaj
13. tłumaczcie
14. wracajmy
15. bierz

XI.

1. urodziłem się
2. przeczytałam
3. zwiedzaliśmy
4. budził się
5. ubrałem

6. spadło
7. robiliśmy
8. powiedziałeś
9. pożyczyć
10. schudnąć

11. nauczył się
12. pij
13. kąpaliśmy się
14. napiszemy
15. lansuje

XII.

zamalowywać – ndk
domalować – dk
zmywać – ndk
przemyć – dk
dokarmiać – ndk
nakarmić – dk

przepić – dk
wypijać – ndk
przeczekiwać – ndk
zaczekać – dk
zagrać – dk
przegrywać – ndk

skłamać – dk
okłamywać – ndk
utrzymywać – ndk
zatrzymać – dk
pogadać – dk
zagadywać – ndk

XIII.

1. czekać
2. palić

3. jeść
4. skakać

5. budzić
6. powtarzać

- | | | |
|--------------|-------------|----------------|
| 7. całować | 10. wierzyć | 13. korzystać |
| 8. psuć | 11. mówić | 14. denerwować |
| 9. obiecywać | 12. kąpać | 15. zwiedzać |

XIV.

czasowniki niedokonane:

jesteś, ogłaszał, stałem, czytałem, musiałem, siedzę, mam, patrzę, stoisz, jesteś, są, trzymałaś, jestem, widzę, unosisz, kładziesz, zaczyna, płynąc, grałaś

czasowniki dokonane:

dowiedziałem się, uwierzyć, przysiąc, uspokoiło się, przysłano, przeczytałem, wybłagałem, kupiłem, zobaczyłem, powiedziałem, uśmiechnęłaś się, zapytałaś

XV.

- | | |
|-----------------|-------------------------------|
| 1. do mierzenia | 9. do szycia |
| 2. do ważenia | 10. do zamykania i otwierania |
| 3. do rysowania | 11. do malowania |
| 4. do pisania | 12. do prasowania |
| 5. do cięcia | 13. do krojenia |
| 6. do prania | 14. do kopania |
| 7. do prania | 15. do siedzenia |
| 8. do czytania | |

XVI.

- | | |
|----------------------------|-------------------------------|
| 1. obcięcie włosów | 9. kontrolowanie bagaży (-ów) |
| 2. wypowiedzenie wojny | 10. podanie obiadu |
| 3. zorganizowanie wystawy | 11. odsłonięcie pomnika |
| 4. przedstawienie kolekcji | 12. zaproszenie gości |
| 5. oglądanie filmu | 13. otrzymanie propozycji |
| 6. przyznanie nagrody | 14. zgłoszenie udziału |
| 7. zamknięcie drzwi | 15. podjęcie decyzji |
| 8. czyszczenie dywanów | |

XVII.

- | | |
|------------------------|---------------------------|
| 1. szyciem | 9. pisanie |
| 2. sprzątaniami | 10. śpiewaniem |
| 3. malowaniem obrazów | 11. filmowaniem |
| 4. leczeniem pacjentów | 12. pieczeniem |
| 5. czesaniem | 13. zbieraniem znaczków |
| 6. komponowaniem | 14. gotowaniem |
| 7. projektowaniem | 15. wypożyczaniem książek |
| 8. pływaniem | |

XVIII.

- | | |
|-----------|--------------|
| 1. stanie | 2. gotowanie |
|-----------|--------------|

- | | |
|---------------------------|---------------------|
| 3. chodzenie | 10. jedzenia |
| 4. wstawanie | 11. ułożenie |
| 5. drżenie | 12. poprawienie |
| 6. zrobienia – prasowania | 13. zaprojektowania |
| 7. przysłanie | 14. trwania |
| 8. podpisanie | 15. nakrywania |
| 9. wycie | |

XIX.

- | | |
|-------------------------|--------------------|
| 1. dodawaniu | 9. mycie |
| 2. szczekanie | 10. liczeniem |
| 3. obsługiwaniem | 11. sprzątanie |
| 4. rżenie | 12. głosowaniu |
| 5. pisanie – dostawanie | 13. zakończeniu |
| 6. zdenerwowania | 14. znalezieniem |
| 7. pieczenie | 15. poszukiwaniach |
| 8. nawiązywaniu | |

XX.

- | | |
|-----------------|------------------------------|
| 1. przyjęcie | 9. rozgromienie |
| 2. przyłączenie | 10. powstanie |
| 3. sprowadzenie | 11. uchwalenie |
| 4. założenie | 12. ślubowanie |
| 5. odnowienie | 13. proklamowanie |
| 6. zawarcie | 14. wkroczenie – rozpoczęcie |
| 7. złożenie | 15. zakończenie |
| 8. połączenie | |

Lekcja 4

Część I

I.

1. mi; 2. nam; 3. cię; 4. pana profesora; 5. panią profesor; 6. mamę / rozwiązaniu;
7. nowego projektu; 8. państwu; 9. napisałbym; 10. swoimi sprawami; 11. pracą;
12. pana

II.

- 1c, 2d, 3a, 4e, 5f, 6b

III.

1. sprawie wyjazdu na wakacje; 2. na moim miejscu; 3. zrobić; 4. zadzwonisz do niego; 5. przemyśl to jeszcze raz; 6. nie wyjeżdżałabym z miasta; 7. najlepsze rozwiązanie; 8. Co za pomysł; 9. zająć sobą; 10. Sam wiem, co mam robić

IV.

1. poradzić; 2. obchodzić; 3. podjęciu; 4. świetna; 5. pomysł; 6. Zajmij; 7. proponujesz; 8. na twoim miejscu; 9. Pomóż mi; 10. nie prosiłem (am)

Część II

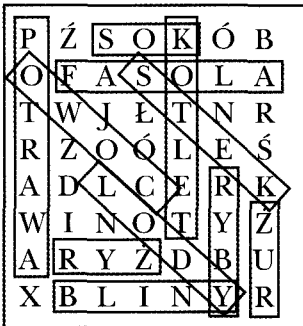
I. czasów, podróży, krajów, jednym, życia, świat, wybredny, specyficznym, zwolenników, dobrze, poszczególnych

II. 1h, 2i, 3a, 4j, 5l, 6f, 7k, 8e, 9d, 10c, 11g, 12b

III. a) ze smakiem, niesmaczny, z niesmakiem, posmak, smacznie

b) smacznie, przysmakiem, smakiem, smakoszem, smaczne, smakuje, smakołyków, smakowicie, posmak, smaku, niesmak

IV.



Idiomy:

1: je jej z ręki, 2: zimny jak ryba, 3: słodkie oczy, 4: jak ryba w wodzie, 5: słodkie stówka, 6: gruba ryba, 7: je za dwóch, 8: z niejednego pieca chleb jadł, 9: słodka tajemnica, 10: je jak ptaszek, 11: pływa jak ryba

Część III

I. oglądający, studiujący, piorący, stojący, widzący, myślący, jedzący, jadący, tłumaczący, bojący się, kupujący, biorący, pijący, liczący, śpiący

II.

1. kelner – to człowiek podający potrawy w restauracji
2. krawcowa – to kobieta szyjąca ubrania
3. pisarz – to człowiek piszący książki
4. kompozytor – to człowiek komponujący melodie
5. pielęgniarka – to kobieta opiekująca się chorymi
6. tłumacz – to człowiek tłumaczący teksty
7. malarz – to człowiek malujący obrazy

8. narciarz – to człowiek jeżdżący na nartach
9. sportowiec – to człowiek uprawiający sport
10. kwiaciarka – to kobieta sprzedająca kwiaty
11. cyrkowiec – to człowiek występujący w cyrku
12. filatelista – to człowiek zbierający znaczki
13. przedszkolanka – to kobieta zajmująca się dziećmi w przedszkolu
14. trębacz – to człowiek grający na trąbce
15. prezydent – to człowiek rządzący krajem

III.

- | | | |
|--------------------|-----------------|-----------------|
| 1. kłęząca | 6. śpiącej | 11. biegających |
| 2. pływacy | 7. lubiący | 12. zwiedzające |
| 3. odżywiający się | 8. myjącego się | 13. padający |
| 4. dającym | 9. rozmawiający | 14. lecące |
| 5. mającego | 10. wsiadającej | 15. będącego |

IV.

1. Pan siedzący na ławce czytał gazetę.
2. Aktorka grająca w tym filmie jest bardzo ładna.
3. Położył na stole palącego się papierosa.
4. Spiker czytający codziennie wiadomości ma miły głos.
5. W pokoju słychać było tylko tykający zegar.
6. Turyści przyjeżdżający do Krakowa zwiedzają przede wszystkim Wawel.
7. Z uwagą przyglądał się dwom rozmawiającym kobietom.
8. Czy znasz tego człowieka niosącego ciężką walizkę?
9. Patrzyliśmy z przerażeniem na kamienie spadające z góry wprost na nas.
10. Kelnerka niosła mocno pachnącą kawę.
11. Czy lubisz ludzi opowiadających wciąż te same dowcipy?
12. Policjant zatrzymał dziewczynę przechodzącą przez ulicę w niewłaściwym miejscu.
13. Filip siedział na leżaku i przyglądał się dzieciom budującym zamek z piasku.
14. Ludzie jedzący tłuste potrawy często chorują.
15. Ten obraz przedstawia młode kobiety piorące bieliznę w rzece.

V.

1. Nie lubię spóźniających się ludzi.
2. Studenci mieszkający w akademiku mają się zgłosić w sekretariacie.
3. Podziwiam ludzi grających na skrzypcach.
4. Pokaż misia płaczącemu dziecku.
5. Lubicie patrzeć na zachodzące słońce?
6. Czemu śmiejesz się z koleżanek wierzących w przesady?
7. Profesor nie ufa uczniom noszącym dziwne ubrania.
8. Rozmawialiśmy o tej pani świetnie mówiącej po polsku.
9. Czy znasz osobę często jeżdżącą w góry?
10. Lubię patrzeć na kręcącą się karuzelę.

11. Tamte huśtające się dzieci są bardzo grzeczne.
12. Kto nie lubi obserwować startujących i lądujących samolotów?
13. Na plaży było dużo dzieci zbierających muszelki.
14. Sportowcy biorący udział w zawodach przyjechali już na stadion.
15. Wszyscy pasażerowie tonącego statku zostali uratowani.

VI.

- | | |
|--------------------------|------------------------------|
| 1. ciekawa książka | 9. mały samochód |
| 2. kasetta magnetofonowa | 10. gramatyka porównawcza |
| 3. kolorowy obrus | 11. biblioteka uniwersytecka |
| 4. język węgierski | 12. wysoki dom |
| 5. bilet autobusowy | 13. drzewo owocowe |
| 6. młody mężczyzna | 14. Niedziela Palmowa |
| 7. ciepły sweter | 15. piękny widok |
| 8. smok wawelski | |

VII. (przykładowe rozwiązania)

- | | |
|--------------------|-----------------------|
| 1. dobry film | film dokumentalny |
| 2. stare miasto | miasto średniowieczne |
| 3. młoda aktorka | aktorka teatralna |
| 4. ładna piosenka | piosenka kabaretowa |
| 5. długi pociąg | pociąg towarowy |
| 6. miły list | list urzędowy |
| 7. zimny sok | sok jabłkowy |
| 8. biały papier | papier listowy |
| 9. ciekawy program | program telewizyjny |
| 10. ciepła woda | woda mineralna |
| 11. nowy sklep | sklep jarzynowy |
| 12. stawny śpiewak | śpiewak operowy |
| 13. duży statek | statek pasażerski |
| 14. pyszne lody | lody cytrynowe |
| 15. słodki dżem | dżem malinowy |

IX.

- | | | |
|--------------------|-------------------|-------------------|
| 1. byłby | 6. mógłby | 11. zdążyłybyście |
| 2. upiekłabym | 7. nauczyłabym | 12. miałabym |
| 3. pracowałibyście | 8. pojechalibyśmy | 13. zjadłaby |
| 4. myliłyby się | 9. pojechałby | 14. żartowałabyś |
| 5. musiałbyś | 10. byłabyś | 15. czuliaby się |

X.

A.

- | | |
|-------------------------------|---------------------|
| 1. mogliby | 4. rozmawiałby |
| 2. zadzwoniłbyś | 5. przeczytałibyśmy |
| 3. pożyczyłbym (pożyczyłabym) | 6. byłaby |

B.

- | | |
|--------------------------------|-------------------------------------|
| 1. ożeniłbym się | 4. zabieraliby |
| 2. miałaby | 5. spotykałibyśmy (spotykałybyśmy) |
| 3. robilibyście (robiłybyście) | 6. przychodziłbyś (przychodziłabyś) |

C.

- | | |
|------------------------------------|-------------------------------------|
| 1. gralibyśmy (grałybyśmy) | 4. uczestniczyłabym |
| 2. nauczylibyście (nauczyłybyście) | 5. kazałby |
| 3. zazdrościłby | 6. cieszyłbyś się (cieszyłabyś się) |

D.

- | | |
|------------------------------|-------------------------------------|
| 1. zdjęlibyśmy (zdjęłybyśmy) | 4. wyprałaby |
| 2. wypiłbym (wypiłabym) | 5. wykapałbyś się (wykapałabyś się) |
| 3. umylibyście (umyłybyście) | 6. bawiłby się |

E.

- | | |
|--|-----------------------------|
| 1. tęsknilibyśmy | 4. poznałyby |
| 2. odwiedzałibyście (odwiedzałybyście) | 5. napisałbyś (napisałabyś) |
| 3. zmieniałbym (zmieniałabym) | 6. ucieszyłaby się |

F.

- | | |
|---------------------------|-------------------------------|
| 1. złamałoby | 4. skończyłby |
| 2. straciłobyśmy | 5. moglibyście (mogłybyście) |
| 3. zrobiłbyś (zrobiłabyś) | 6. przegrałbym (przegrałabym) |

G.

- | | |
|-------------------------------------|--|
| 1. zwarłobyłaby | 4. opiekowałybyście się |
| 2. karmiłybyście | 5. pozwoliłoby |
| 3. przychodziłbym (przychodziłabym) | 6. protestowałibyśmy (protestowałybyśmy) |

XI.

- | | | |
|-------------|--------------|---------------|
| 1. gdybyśmy | 6. gdyby | 11. gdybyś |
| 2. gdybym | 7. gdybyście | 12. gdybyś |
| 3. gdyby | 8. gdyby | 13. gdyby |
| 4. gdybym | 9. gdybyście | 14. gdybyście |
| 5. gdybyśmy | 10. gdyby | 15. gdyby |

XII.

1. Gdybym był dyrektorem, zarabiałbym więcej.
2. Gdybyśmy znali francuski, moglibyśmy z nimi porozmawiać.
3. Gdyby nasz lektor zachorował, odwiedzilibyśmy go.
4. Gdybyśmy poznali się wcześniej, nie ożeniłbym się z Hanną.
5. Gdyby on od niej odszedł, ucieszyłaby się.
6. Gdybyś miał wybór, które zajęcia opuściłbyś?
7. Gdybyście organizowali przyjęcie, kogo zaprosilibyście?
8. Gdyby bolało go serce, musiałby iść do lekarza.
9. Gdybym was poprosił, pomoglibyście mi?
10. Gdybyśmy nie mieli pieniędzy, pożyczylbyś nam?
11. Gdyby padał deszcz, one nie poszłyby na zakupy.
12. Gdybyś się nudził, zagrałbym ci na flecie.
13. Gdybyście czytali gazety, wiedzielibyście, kto to jest Iksiński.

14. Gdybyś miał poczucie humoru, śmiałybyś się z tego.
 15. Gdybym była optymistką, wierzyłabym, że to się dobrze skończy.

XIII.

- | | |
|--------------------------------|---------------------------------------|
| 1. odwiozłbyś (odwiozłabyś) | 9. zapaliłbym (zapaliłabym) |
| 2. napisałbyś (napisałaabyś) | 10. sprzedałby |
| 3. upiekłaby | 11. pomógłbyś (pomogłabyś) |
| 4. zjedlibyśmy (zjadłybyśmy) | 12. posłuchalibyśmy (posłuchałybyśmy) |
| 5. dalibyście (dałybyście) | 13. przestalibyście (przystałybyście) |
| 6. moglibyśmy (mogłybyśmy) | 14. zaśpiewałaby |
| 7. odwiedziliby (odwiedziłyby) | 15. dodałbyś (dodałabyś) |
| 8. wolelibyśmy (wolałybyśmy) | |

Lekcja 5

Część I

I.

1. serdecznego powitania; 2. ostatnich wydarzeń; 3. Najważniejszym problemem;
 4. Istotną sprawą; 5. najnowszą propozycję; 6. naszych kolegów; 7. Następną rzeczą;
 8. pierwszego punktu; 9. ostatniego zagadnienia; 10. kariery; 11. swojej opinii;
 12. wagę

II.

1. nie tylko; 2. W; 3. Pragnę (chcę) / podkreślić (zaznaczyć); 4. chciałbym poru-
 szyć; 5. najpierw (krótko); 6. po drugie; 7. Podam; 8. Z jednej strony..., ale; 9. przy-
 kładem

III.

- 1c, 2f, 3g, 4h, 5a, 6d, 7b, 8e

IV.

1. najważniejszej sprawy; 2. wszystkie aspekty tej propozycji; 3. przyjazd naszych za-
 granicznych partnerów, 4. wypowiedzi kolegi Kowalskiego; 5. istotną rzeczą jest
 również; 6. że powinniśmy się jeszcze zastanowić; 7. własnych studiów; 8. to tylko
 jedna strona medalu; 9. uważam nasze spotkanie za owocne; 10. dziękuję wszyst-
 kим za cenne uwagi

Część II

- II. 1g, 2i, 3a, 4b, 5c, 6j, 7k, 8h, 9d, 10f, 11e

III. ludzie, miasto, historia, Kraków, wędrowiec, renesans, handel, artysta, król,
 średniowiecze, wschód, czarodziej

IV. Wawel, chronić, artysta, gród, sukno, historia, unikalny, dzwon

Idiomy:

1: przycisnęło do muru, 2: ładna historia, 3: idzie się pod mur, 4: niestworzone historie, 5: historii, 6: stanęła murem, 7: historia wyssana z palca, 8: przeszło do historii, 9: na mur

„Nie przeroście...”:

muzyka, gotuje, czasem, zawsze, najlepiej, słyszę, rano, refren, lubicie, zaraz, głupota, u nas, wiersze, rytmem, nieszczerólnie, muzyki, gotuje, historii, czytała, wspaniale, zdarzyło, powtórzy, wiatr, pozostanie, najgoręcej, słowa

Część III

I.
powtarzane zdanie, przemyślana decyzja, wygrany mecz, kupiony słownik, zaczęty kurs, wypite mleko, otruty król, zamknięty sklep, skończona praca, odłożona książka, odnowiony zabytek, podpisany kontrakt, wybita szyba, zepsute radio, zapłacony rachunek

- II.
- | | | |
|----------------|-----------------|----------------------|
| 1. przegranym | 6. pomalowane | 11. zaprojektowanego |
| 2. rozsypane | 7. ukryty | 12. otrzymanej |
| 3. podjętej | 8. podejrzanego | 13. zamknięte |
| 4. poplamionej | 9. zostawione | 14. smażonych |
| 5. zamówione | 10. planowanej | 15. złowione |

- III.
1. Włożył do koperty list napisany przed chwilą (napisany przed chwilą list).
 2. Skończone ćwiczenia zostawcie mi na biurku.
 3. Na szczęście znalazłam klucze zgubione w parku (zgubione w parku klucze).
 4. Postaw na stole zapaloną świeczkę.
 5. Wyrzuć rozbite szklanki.
 6. Oddajcie do biblioteki przeczytane książki.
 7. Umówiłem się z dziewczyną poznaną na przyjęciu u kolegi (z poznaną na przyjęciu u kolegi dziewczyną).
 8. Naprawię ci tę zepsutą zabawkę.
 9. Usiedliśmy do pięknie nakrytego stołu.
 10. Zapach pieczonego ciasta rozchodził się po całym domu.
 11. Zamówione czasopisma otrzyma pan w przyszłym tygodniu.
 12. Tam leżą kasety przygotowane na dzisiejszą uroczystość (przygotowane na dzisiejszą uroczystość kasety).
 13. Szefowi spodobał się projekt przedstawiony na spotkaniu (przedstawiony na spotkaniu projekt).
 14. Proszę oddać poprawione zadania.
 15. Dobrze, zaszyję ci podarte spodnie.

IV.

1. Sklep został otwarty przez kierownika o dziesiątej.
2. Tomik poezji Różewicza został wydany ostatnio przez Wydawnictwo Literackie.
3. „Książka kucharska” jest poszukiwana przez wielu ludzi.
4. Mieszkanie zostało przez nich bardzo ładnie urządzone.
5. Ameryka została odkryta przez Kolumba.
6. Wszystkie kanapki zostały zjedzone przez Marka i Jurka.
7. Najlepsi uczniowie zostali wybrani do konkursu przez nauczyciela.
8. Ten utwór został zagrany przez pianistę po mistrzowsku.
9. Jego słowa są powtarzane przez wszystkich.
10. Główna rola w tym filmie jest grana przez krakowskiego aktora.
11. Te listy nie będą przez nas tłumaczone.
12. Czy ten słownik został przez was kupiony?
13. Płyty zostaną przyniesione przez Hankę.
14. Czy drzwi zostały przez ciebie dobrze zamknięte?
15. Twoje zadanie jest teraz sprawdzane przez nią.

V.

1. Róże były rysowane przez dziewczynki.
2. Moja filizanka zostanie umyta przez Rafała.
3. Dzisiejsza gazeta została wyrzucona przez Olę.
4. Jabłka są zrywane przez ogrodnika.
5. Ryby są łowione przez rybaka.
6. „Pan Tadeusz” został napisany przez Adama Mickiewicza.
7. Reguły gramatyczne były powtarzane przez studentki.
8. Twoje buty zostaną wyczyszczone przez Janka.
9. Wiersze Marii Konopnickiej będą recytowane przez aktorkę.
10. Koperta została zaklejona przez Iwonę.
11. Gramatyka jest lubiana przez wszystkich studentów.
12. Ptaki są karmione przez dzieci.
13. Wóz był ciągnięty przez konia.
14. Jabłoń zostanie posadzona przed domem przez wujka.
15. Sala była dekorowana przez uczniów.

VI.

1. Zostałem przez niego źle zrozumiany.
2. Obiad został przez niego przygotowany na godzinę drugą.
3. Dziecko było przez nią zawsze chwalone za dobre wyniki w nauce.
4. Wszystkie koszule zostaną przeze mnie wyprane.
5. Głodne ptaki były karmione przez nich.
6. Ważne dokumenty zostały przez niego zgubione.
7. Wszystkie meble zostały przez nich wyniesione z pokoju.
8. Jego książka zostanie przeze mnie przetłumaczona na język angielski.
9. Wszystkie owoce zostały już przez nich zerwane.
10. Nowy pierwiastek został odkryty przez Marię Skłodowską-Curie.

11. Wszystkie książki zostały spisane przez bibliotekarkę.
12. Kamień węgielny pod nową szkołę został położony przez panią premier.
13. Umowa została podpisana przez dwie firmy.
14. Całe mieszkanie zostało przez nas wymalowane.
15. Wszystkie kasety zostały zawiezione przez Jurka do klubu.

VII.

1. Zostałoby to zrobione przez niego, ale ...
2. Czy listy mogłyby zostać przez was napisane?
3. Studia powinny już dawno zostać skończone przez Janka.
4. Gdyby nie wypadek, ta grota zostałaby przez nich odkryta wcześniej.
5. Nigdy nie zostałyby to przez nas naprawione, gdyby nie twoja pomoc.
6. Ten dom zostałby przez niego sprzedany, ale ...
7. Ta suknia zostałaby uszyta przez krawcową, ale ...
8. Pacjent zostałby wcześniej wyleczony przez lekarza, gdyby znane były wyniki badań.
9. Radio nie zostałoby zepsute przez dziecko, gdyby ...
10. Samochód nie zostałby przez niego ukradziony, gdyby ...
11. Pies nie zostałby przyprowadzony przez sąsiadów, gdyby ...
12. Ci pracownicy nie zostaliby zwolnieni przez dyrektora, gdyby ...
13. To mieszkanie nie zostałoby przez nich wynajęte, gdyby ...
14. Kanapki nie zostałyby zjedzone przez gości, gdyby ...
15. Gdyby cała sprawa była znana przez sekretarkę, ten list zostałby wysiany dużo wcześniej.

VIII.

zabudowanego, była zamknięta, był znany, został zburzony, zwany, został przebudowany, został zakupiony

X.

1. Węgierski solista wykonał koncert.
2. Znany chirurg operował kolegę.
3. Znajomy opracował ten projekt.
4. Francuzi budują nowy hotel.
5. Robert dobrze przemyślał cały plan.
6. Rodzice informowali nauczycieli.
7. Telewizja będzie transmitowała mecz.
8. Sąd najwyższy prowadzi dochodzenie.
9. Nasza radiostacja nagrywa koncert.
10. Policjant zatrzymał złodzieja.
11. Ratownicy odnaleźli narciarzy.
12. Andrzejek zaprosił wszystkie dzieci z klasy.
13. Komisja nagrodziła tylko dwie prace.
14. Umieściliśmy słownik na najwyższej półce.
15. Znani konserwatorzy sztuki odnawiają kościół.

XI.

- | | |
|--|-----------------------------------|
| 1. zgubione dokumenty | 9. zarobione pieniądze |
| 2. książki pożyczone rok temu | 10. złowionych przez siebie ryb |
| 3. namalowanego ostatnio obrazu | 11. wyprane ręczniki |
| 4. oklaskiwany artysta | 12. reklamowany proszek do prania |
| 5. otwartej torebki | 13. obrażona Zosia |
| 6. zamkniętą kasą | 14. zamówiony obiad |
| 7. zaproponowany przez Piotra plan | 15. „Spóźniony słowik” |
| 8. uczniowie wybrani przez nauczyciela | |

XII.

- | | |
|-------------------------------|---------------------------------|
| warszawski – od: Warszawa | ścienny – od: ściana |
| samochodowy – od: samochód | metalowy – od: metal |
| informacyjny – od: informacja | bawełniany – od: bawełna |
| wodny – od: woda | ręczny – od: ręka |
| studencki – od: student | przedszkolny – od: przedszkole |
| handlowy – od: handel | telewizyjny – od: telewizja |
| geograficzny – od: geografia | uniwersytecki – od: uniwersytet |
| muzyczny – od: muzyka | |

XIII

- | | | |
|-------------------|--------------------------|-------------------|
| 1. nożną | 6. dyskusyjny | 11. kolejowy |
| 2. pomarańczowego | 7. szkolne | 12. kolarskim |
| 3. ludowe | 8. wełniane | 13. sportowy m |
| 4. pediatrycznym | 9. grzybową – pomidorową | 14. kukurydziane |
| 5. kucharską | 10. żołnierskie | 15. demokratyczne |

XIV.

- | | | |
|---------------------|-------------------|----------------|
| 1. papierowy | 6. szklane | 11. filmowi |
| 2. teatralnych | 7. ręczny | 12. niedzielne |
| 3. lniane | 8. studenckie | 13. egipskich |
| 4. toruńskie | 9. abstrakcyjnego | 14. srebrnych |
| 5. ogrodowe i polne | 10. chemiczne | 15. wakacyjnym |

XV.

- | | |
|------------------|--------------------|
| błękit paryski | walc wiedeński |
| mgła londyńska | proces norymberski |
| Kanał Sueski | piernik toruński |
| koronki weneckie | Układ Warszawski |
| cygaro hawańskie | mur berliński |

Lekcja 6

Część I

I.

1. tym; 2. zagrożeniem powodziowym; 3. moją babcie; 4. epidemia; 5. węży; 6. duże-
go psa; 7. głębokiej wody; 8. ciemności; 9. zbliżających się egzaminach; 10. stanem
zdrowia; 11. mojego przyjaciela; 12. opinii; 13. swoimi niepowodzeniami; 14. dale-
kie podróże; 15. sporty ekstremalne

II.

1. ekscytujące; 2. zależy; 3. skóra / myśl; 4. strasz; 5. niesłuchanie; 6. grzeje; 7. jedy-
ne; 8. wzbudza; 9. sprawia; 10. lękiem

III.

1. burzy; 2. że to się źle skończy; 3. bardzo boi się wody; 4. tym spotkaniu; 5. o swoje
dzieci; 6. o niego; 7. Wszystkie te wiadomości; 8. powiedzą inni; 9. żadnej; 10. Nie
ma równych sobie; 11. Jankowi; 12. tym, co powiedziała Patrycja; 13. niesłuchanie
interesujące; 14. Jego zdjęcia są jedyne w swoim rodzaju; 15. Nie strasz mnie!

Część II

I. zagadkowych, czarnoksiężnika, powieściach, uczonego, temperamentu, Rynku,
wylotu, krwią, pergaminie, piekłu, sprytnie, Rzymie, obietnicę, życzenia, całe sre-
bro, Krakowem, kopalnię srebra, góry, skałę, Maczuga, diabelskiej, sztuczki, kolo-
rowym kogucie, zwierciadła, ducha, maku, fantazji, dziwne, ucztował, karczmie,
diabeł, szyld, Rzym, uciec, kogucie, bezchmurną, Globie, panowania, mag, legen-
darna, życiorys, przygody

II. 1 b, 2e, 3g, 4a, 5i, 6k, 7f, 8c, 9j, 10h, 11d

III. popisać, podpisać, wypisać, przepisać, pisać, zapisać, dopisać, spisać, odpisać,
wpisać, napisać

IV. diabeł, diablica, diabełek, diabło, diabelski, diabelny

chmura, zachmurzenie, bezchmurny, pochmurny, chmurny, chmurzyć, chmur-
nieć

kpić, kpiarz, kpiący, kpiarski, wykpić, kpinkować, kpina, kpiarstwo

srebro, srebrzyć, posrebrzany, srebrzysty, srebrny

Idiomy:

1: ostatnie słowo, 2: jednym słowem, 3: innymi słowy, 4: szkoda stów, 5: od słowa do
słowa, 6: słowo w słowo, 7: swoimi słowami, 8: liczyć się ze słowami, 9: brakło mu słów,
10: dotrzymał słowa, 11: rzucać słowa na wiatr

Część III

I.

- | | |
|------------------------|-------------------------|
| 1. dwie (trzy, cztery) | 9. pięć (sześć, siedem) |
| 2. pięć (sześć ...) | 10. pięć (sześć ...) |
| 3. dwa (trzy ...) | 11. dwie (trzy ...) |
| 4. pięć (sześć ...) | 12. pięć (sześć ...) |
| 5. dwie (trzy ...) | 13. dwa (trzy ...) |
| 6. dwa (trzy ...) | 14. jeden |
| 7. pięć (sześć ...) | 15. dwa (trzy ...) |
| 8. jedno | |

II.

- | | | |
|----------------------|--------------------------|---|
| 1. grzyby | 6. długie listy | 11. dużych bułek |
| 2. butelki | 7. młodych lisków | 12. stałych klientek |
| 3. książek | 8. dziwne dziewczyny | 13. trudnych ćwiczeń |
| 4. miłe Węgierki | 9. ostre noże | 14. cenne obrazy, złotych
pierścionków |
| 5. zdolnych uczennic | 10. okrągłych ciasteczek | 15. głębokich talerzy |

III.

- | | |
|------------------------------|--------------------------------|
| 1. urwały się dwa guziki | 9. podejda trzy dziewczynki |
| 2. stoi dużo ławek | 10. stoi jedenaście samochodów |
| 3. rośnie osiem poziomek | 11. czeka dużo taksówek |
| 4. szczeka pięć psów | 12. przyleciały dwie ćmy |
| 5. odłamały się trzy gałęzie | 13. usiadło dwanaście osób |
| 6. wbiły mu się dwie drzazgi | 14. zepsuły się obydwia radia |
| 7. spadły cztery koszule | 15. wisi dziewięć luster |
| 8. leży kilka zeszytów | |

IV.

1. śpią trzy lwy – bawią się cztery małpy
2. pięć dziewczynek gra – dwie koleżanki siedzą
3. występuje dziesięć koni – dwa tańczą – osiem biega
4. sześć nauczycielek rozmawia – dwie piją
5. pięć kobiet jeździ – trzy umieją
6. dwie studentki zdają – sześć czeka
7. trzy pielęgniarki przygotowują – pięć sprawdza
8. stoją dwa rowery – znajduje się piętnaście
9. są cztery sale – jest siedem
10. kursuje dwanaście autobusów – dwa są
11. miało wyjść sześć tomów – wyszły cztery
12. trzy kelnerki ustawiają – pięć układa
13. cztery jabłka spadły – zostało
14. dwie uczennice oddały – dziewięć nie skończyło
15. przyjdzie pięć koleżanek – trzy nie mogą

V.

- | | |
|-------------------------------|-----------------------------|
| 1. trzech moi sąsiedzi | 9. pięciu Włochów |
| 2. pięciu kierowców | 10. ośmiu kolegów |
| 3. sześciu profesorów | 11. sześciu prezydentów |
| 4. dwóch policjantów | 12. trzech sędziów |
| 5. dwaj przewodnicy | 13. dwaj znani podróżnicy |
| 6. czterech znanych śpiewaków | 14. ci dwaj dyktatorzy mody |
| 7. siedmiu chłopców | 15. dwunastu fotografów |
| 8. dwaj bracia | |

VI.

- | | | |
|-------------|-------------------|-------------|
| 1. dwóch | 6. trzech | 11. dwoma |
| 2. czterema | 7. jedną | 12. trzem |
| 3. pięciu | 8. pięciu – dwóch | 13. jednego |
| 4. dwie | 9. siedem | 14. pięciu |
| 5. osiem | 10. czterem | 15. dwie |

VII.

- | | | |
|----------------|----------------------|-------------------------|
| 1. dwunastoma | 6. dziewiętnastu | 11. dwunastu |
| 2. osiemnastu | 7. czternastu | 12. pięćdziesięciu |
| 3. dwudziestu | 8. szesnastu | 13. czterdziestu trzech |
| 4. jedenastu | 9. siedemnaście | 14. trzydziestu siedmiu |
| 5. piętnastoma | 10. dwudziestu jeden | 15. czternastoma |

VIII.

- | | |
|--------------------------------|--|
| 1. dwóch kamienic | 9. siedmioma górami –
siedmioma morzami |
| 2. trzema Włoszkami | 10. trzydziestu |
| 3. dziesięciu godzin | 11. dwadzieścia siedem języków |
| 4. dwoma samochodami – jednego | 12. dwoma blokami |
| 5. dziewięciu studentom | 13. ośmiu naukowców |
| 6. pięciu siostrach | 14. czterem kobietom |
| 7. tysiąc jeden drobiazgów | 15. siedmiu stolicach |
| 8. dwóch epok | |

IX.

Pani Kowalska ma *trzy psy i pięć kotów*. Codziennie kupuje mięso dla swoich *trzech psów i pięciu kotów*. Rano i wieczorem daje jeść swoim *trzem psom i pięciu kotom*. W południe wychodzi na spacer z *trzema psami i pięcioma kotami*. Pani Kowalska lubi opowiadać o swoich *trzech psach i pięciu kotach*.

X.

praca, chłonać; długi, dystans; woda, ciągnąć; gwiazda, zbiór; jasny, czerwony; bajka, pisarz; daleko, widzieć; kilka, rodzina; biały, czerwony; ręka, pisać; późny, jesień; powieść, pisarz; wysoki, góra; lud (ludzie), żreć; pół, finał; dwa, stopień

XII.

Rzeczowniki

równoległobok
 ćwierćnuta
 baletmistrz
 dwuwiersz
 krótkowidz
 księgozbiór
 ćwierćfinał
 czworonóg

Przymiotniki

długowieczny
 łatwopalny
 słodkowodny
 chorobotwórczy
 wiarogodny (wiarygodny)
 prawdopodobny
 życiodajny

XIII.

1. Byliśmy na całonocnym balu.
2. Kraków to miasto o wielowiekowej tradycji.
3. Proszę zarezerwować pokój trzyosobowy.
4. Podoba mi się ten różnokolorowy materiał.
5. W tym lesie rosną stuletnie dęby.
6. Kup mi czterokolorowy długopis.
7. Jest to film o kilkunastoletnich chłopcach.
8. Obserwował z zainteresowaniem gwiazdy i gwiazdozbiory.
9. W Polsce jest dużo obcokrajowców.
10. Krasicki był znanym polskim bajkopisarzem.
11. To jest dwurodzinny dom.
12. Piotr jest człowiekiem łatwowiernym.
13. Lubię literaturę fantastyczno-naukową.
14. Krwiodawcy bardzo często ratują życie innym.
15. Jest to śmiercionośna broń.

Lekcja 7**Część I**

I.

1. poprzedniego filmu; 2. pierwszych obrazów; 3. teorią, praktyką; 4. dotychczasowych idei; 5. starą przedwojenną komedię; 6. swojej matki; 7. swoimi dziadkami; 8. lepsze / lodów czekoladowych; 9. lżejszy i ładniejszy; 10. atrakcyjniejsza (bardziej atrakcyjna); 11. bezpieczeństwa; 12. wygodę

II.

1e, 2d, 3a, 4g, 5h, 6c, 7f, 8b

III.

1. jak jej mama w tym samym wieku; 2. W przeciwieństwie; 3. jest całkowitym zaprzeczeniem tych przekonań; 4. różni się zdecydowanie; 5. podobna; 6. bardzo mi

przypomina; 7. równie interesująca; 8. jednak; 9. Biorąc pod uwagę; 10. Widać wyraźny kontrast

Część II

I. 1b, 2f, 3h, 4e, 5i, 6a, 7c, 8j, 9g, 10d

II. 1f, 2j, 3g, 4e, 5h, 6i, 7a, 8b, 9c, 10d

III. językowy, językowo; kultura, kulturalnie; czasowy, czasowo; gramatyka, gramatyczny; rozwój, rozwojowo; rodzina, rodzinny; jednolity, jednolicie; odrębność, odrębnie; okres, okresowy; terytorialny, terytorialnie

Idiomy:

1: strzepisz, 2: łamią, 3: długi, 4: końcu, 5: wspólny, 6: ostry, 7: za zębami, 8: wywieszonym, 9: świerzbi, ugryź, 10: ciągnęła

Część III

I.

1. Słuchając tej melodii, Ewa wspomina ostatnie wakacje w Rzymie.
2. Będąc dzisiaj w bibliotece, zamówiłam też książkę dla ciebie.
3. Nie ćwicząc regularnie, nie masz szans zakwalifikować się do konkursu.
4. Idąc do sklepu, kupcie mi po drodze gazetę.
5. Wczoraj wieczorem, spacerując po plaży, Halina znalazła złoty łańcuszek.
6. Pisząc, słucham muzyki,
7. Żeniąc się, Józef nie miał jeszcze 21 lat.
8. Decydując się na tę pracę, powinieneś być zapytać o możliwość podwyżki.
9. Chcąc zdać egzamin, muszą porządnie powtórzyć materiał.
10. Proponując mu wspólną kolację, musisz się upewnić, że zapłaci za siebie.
11. Robiąc głupie miny, Romek starał się ich rozśmieszyć.
12. Nie mając 18 lat, nie możesz iść na ten film.
13. Jeżdżąc do Poznania, zawsze spotykaliśmy kogoś znajomego w pociągu.
14. Oglądając te zdjęcia, zwróćcie uwagę na kolory.
15. Będąc w Warszawie, wstąp do mojej cici.

II.

1. –
2. Chcąc jej sprawić przyjemność, zamówił bilety na ten koncert.
3. –
4. Oglądając mecz, zawsze jedzą orzeszki.
5. Pies podskakując, szczekał radośnie.
6. Uginając nogę i powoli prostując ją w górę, przyciągamy mocno do głowy.
7. –
8. Chcąc zabezpieczyć ubrania przed molami, możemy posypać je drobnym pieprzem.
9. –

10. –
11. Gdy cebula się zrumieni, dodać posiekane pieczarki i, ciągle mieszając, wlać sos.
12. Rozmawiając o awansie Mirka doszliśmy do wniosku, że ma więcej szczęścia niż rozumu.
13. Wyjmując list ze skrzynki, usłyszała za plecami czyjeś kroki.
14. –
15. Pisząc do niej list nie wiedział, że już wyszła za mąż.

III.

1. Wysłuchawszy dziennika, wyłączył radio.
2. Wyszedłszy ze szpitala złożyła wymówienie.
3. Zjadłszy obfity obiad poczuł się senny.
4. Wypiwszy gorącą herbatę, poczuliśmy się lepiej.
5. Przyniósłszy kwiaty, wstawili je do wazonu.
6. Zakleiwszy kopertę, Ela przypomniała sobie, że nie włożyła do niej zdjęć.
7. Pożegnawszy się, wskoczył do taksówki.
8. Zwiedziwszy muzeum, pójdą na lody.
9. Zamknąwszy drzwi samochodu, Maciek zorientował się, że kluczyki zostały w środku.
10. Pomyślawszy o balu, odzyskała dobry humor.
11. Wyszedłszy na szczyt góry, byliśmy oczarowane widokiem, jaki się stamtąd roztacza.
12. Wziąwszy zaliczkę, już się więcej nie pokazał.
13. Przeczytawszy tę książkę, zainteresował się Afryką.
14. Skończywszy zabawę, posprzątajcie pokój.
15. Wziąwszy tego psa, będziesz musiała się nim opiekować.

IV.

1. Kiedy zauważyłem jej dziwny akcent, spytałem, skąd pochodzi.
2. Nie czekali na wynik meczu i opuścili stadion.
3. Kiedy nie spotkał nikogo znajomego, usiadł przy barze i zamówił piwo.
4. Wracam do twojego pytania – nie wiem, ile ona ma lat.
5. Ubierasz się tak niemodnie i buro, i dodajesz sobie lat.
6. Kiedy wchodziła do gabinetu dyrektora, słyszała bicie własnego serca.
7. Po wejściu do gabinetu dyrektora odgadła z jego miny, że ma dla niej jakąś miłą wiadomość.
8. Po wyprowadzeniu się (Kiedy wyprowadzili się) od teściów, przestali się kłócić.
9. Kiedy śpimy, nie myślimy o kłopotach.
10. Kiedy pójdziecie na basen, wstąpcie do Zygmunta.
11. Kiedy kupiliśmy album dla Edka, zaczęliśmy się zastanawiać, czy to będzie dobry prezent.
12. Jeśli masz tak dobry słuch, powinieneś uczyć się grać na jakimś instrumencie.
13. Odetchnął z ulgą i pokazał mamie zawiadomienie o przyjęciu na kurs.
14. Kiedy będziecie u Doroty, zobaczycie jej kolekcję kaktusów.
15. Kiedy polubiły śledzie, zamawiały je zawsze na przystawkę.

V.

Pechowy dzień Tymoteusza

To był doprawdy pechowy dzień. Przede wszystkim Tymoteusz nie nastawił wieczorem budzika, więc obudziwszy się nazajutrz, stwierdził z przerażeniem, że jest ósma. Wskoczywszy z łóżka i spojrzawszy za okno zaklął pod nosem – było szaro, lało i wiało. Jedząc śniadanie słuchał wiadomości. Słuchając był coraz bardziej wściekły – oto od dziś droższą biletów autobusowe. Wyszedłszy z domu przypomniał sobie, że nie wyłączył radia, więc wrócił do domu. Na przystanku autobusowym był już tłum zmokniętych i zmarzniętych ludzi. Tymoteusz chciał zapalić papierosa. Kiedy sięgnął do kieszeni, zrobiło mu się gorąco: były tam dwa bilety na wczorajszy koncert... Jadąc przepelnionym autobusem myślał gorączkowo, jak się z tego wytłumaczy Felicji. Wchodząc do biura oczywiście natknął się na szefa. Wieszając płaszcz na wieszaku stracił sekretarce stos poukładanych dokumentów. Przepraszając i kłaniając się podszedł do swojego biurka.

VII.

a)

- | | |
|-------------|--------------|
| 1. czworo | 4. troje |
| 2. dwoje | 5. sześcioro |
| 3. pięcioro | 6. ośmioro |

b)

- | | |
|----------|-----------|
| 1. dwoje | 3. czworo |
| 2. troje | 4. dwoje |

c)

- | | |
|-----------------|----------------|
| 1. piętnaścioro | 4. sześcioro |
| 2. dziesięcioro | 5. dwanaścioro |
| 3. troje | |

VIII.

- | | |
|---------------------|-------------------------|
| 1. dwojgu starszkom | 9. dwoje śpiewaków |
| 2. dwoje sanek | 10. dwojga skrzypiec |
| 3. dwojga studentów | 11. o dwojgu ludziach |
| 4. dwojgiem dzieci | 12. dwoje drzwi |
| 5. o dwojgu wnukach | 13. dwoje sprzedawców |
| 6. dwoje ludzi | 14. dwojgu aktorom |
| 7. dwoje drzwi | 15. dwojgiem przyjaciół |
| 8. dwojgiem dzieci | |

X.

- | | |
|------------------|--------------------------|
| 1. troje drzwi | 4. dwojga znajomych |
| 2. czworo dzieci | 5. czworo kelnerów |
| 3. dwoje kociąt | 6. o pięcioro pacjentach |

- | | |
|---------------------------|----------------------------|
| 7. sześciorga terrorystów | 12. ośmiorgu cudzoziemcom |
| 8. dwoje imiennin | 13. czworo aktorów |
| 9. dwójgiem pasażerów | 14. o trojgu siostrzeńcach |
| 10. o trojgu koźlętach | 15. siedmioro dziennikarzy |
| 11. trojgiem lektorów | |

XI.

- | | |
|-------------------------|---------------------------|
| 1. pięcioro turystów | 9. dwojga ludzi |
| 2. troje rodziców | 10. czworo oczu |
| 3. dwojga ust | 11. dziesięcioro dzieci |
| 4. pięcioro przyjaciół | 12. sześcioro kaskaderów |
| 5. dziewięciorga wnuków | 13. troje kuzynów |
| 6. czworga lekarzy | 14. dwanaścioro pianistów |
| 7. troje urodzin | 15. trojgiem nauczycieli |
| 8. dwojga sąsiadów | |

XII.

- | | | |
|----------|----------|-----------|
| malarz | sprytny | przyjemny |
| głęboki | gruby | pracowity |
| tęsknić | przykry | różowy |
| blady | narciarz | kolarz |
| kreślarz | rasista | elegancki |

XIII.

- | | | |
|----------------|------------------|------------------|
| 1. bladeść | 6. głębokości | 11. pracowitości |
| 2. narciarstwo | 7. rasizmem | 12. kolarstwa |
| 3. malarstwem | 8. kreślarstwa | 13. róż |
| 4. przykrość | 9. przyjemnością | 14. grubość |
| 5. tęsknotę | 10. elegancją | 15. sprytu |

XIV.

- | | | |
|---------------------|--------------|--|
| 1. niecierpliwością | 6. zdrowie | 11. przyjaźni |
| 2. dobroci | 7. smutkiem | 12. przyszłości |
| 3. ciekawością | 8. szerokość | 13. łyżwiarstwem |
| 4. bohaterstwie | 9. starością | 14. ślepotą |
| 5. ambicji | 10. mądrości | 15. bystrością, solidnością,
energiją |

XV.

- | | | | | | | |
|--------------|---|---------|---|---------|---|-------------------|
| 1. brąz | - | beżem | - | białą | - | zielenią |
| 2. popiel | | | | | | |
| 3. fiolet | - | purpury | - | błękitu | | |
| 4. czerwieni | - | róż | | | | |
| 5. fioletach | - | brązach | - | błękity | - | granaty - szafiry |

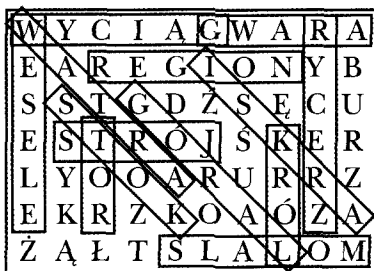
Lekcja 8

Część II

I. 1b, 2c, 3a, 4b, 5a, 6b, 7c, 8b, 9a, 10b

II. przed + pokój, miasto, piekło, południe, świt, szkoła, ramię, smak, wczoraj, wiosna

III.



IV. strój, stroić, stroik, strojny, wystrój, wystroić

góra, góral, góralka, górski, góralski, góralszczyzna, górka, górny, górować, górzysty, wzgórze, pagórek

ofiara, ofiarny, ofiarodawca, ofiarować, ofiarność, ofiarowanie

Idiomy:

1: nasi góra, 2: z góra, 3: obiecywał mi złote góry, 4: potraktowała mnie z góry, 5: głowa do góry, 6: z góry, 7: leży do góry brzuchem, 8: do góry nogami, 9: góra, 10: „góra”, 11: poszły w górę

Część III

I.

pisano, dawano, zrobiono, widziano, ukryto, zaczęto, chciano, przetłumaczono, kupiono, zjedzono, umyto, zmieniono, widziano, znaleziono, rysowano

II.

oglądano, pito, zamknięto, sprawdzono, myślano, wyczyszczono, obawiano się, zmierzono, sztyto, pożyczono, zatruto, widziano, policzono, wzięto, jeżdżono

III.

1. We Francji jada się ślimaki.
2. Przed Świętami kupuje się więcej jedzenia.
3. Na lotnisku kontroluje się bagaże podróżnych.
4. Jak co roku, w Domu Kultury organizuje się różne kursy.
5. W ostatnich latach pije się coraz więcej kawy.

6. Na całym świecie ściga się przestępców.
7. W karnawale powinno się dużo tańczyć.
8. Na wiosnę bardzo często zmienia się fryzury.
9. W Szwajcarii produkuje się najlepsze zegarki.
10. Wszędzie ogląda się seriale telewizyjne.
11. W lecie je się więcej lodów.
12. Na ogół pamięta się o własnych urodzinach.
13. Na całym świecie myśli się o nowych rozwiązaniach technicznych samochodów.
14. Sprzedaje się coraz więcej komputerów.
15. W Holandii dużo jeździ się na rowerach.

IV.

- | | |
|----------------------------|--------------------------------|
| 1. głośowało się | będzie się głośowało |
| 2. pisało się | będzie się pisało |
| 3. nie rozmawia się | nie będzie się rozmawiało |
| 4. brało się | będzie się brało |
| 5. wynajmowało się | będzie się wynajmowało |
| 6. oglądało się | będzie się oglądało |
| 7. o tym się nie wiedziało | o tym się nie będzie wiedziało |
| 8. nie budowało się | nie będzie się budowało |
| 9. podróżowało się | będzie się podróżowało |
| 10. mogło się | będzie się mogło |
| 11. spacerowało się | będzie się spacerowało |
| 12. organizowało się | będzie się organizowało |
| 13. podlewało się | będzie się podlewało |
| 14. ustalało się | będzie się ustalało |
| 15. czytało się | będzie się czytało |

V.

- | | | |
|---------------|------------------|-----------------|
| 1. zanotowano | 6. opowiadano | 11. odnaleziono |
| 2. posadzono | 7. analizowano | 12. zakończono |
| 3. zamknięto | 8. zaproponowano | 13. widziano |
| 4. oczekiwano | 9. ukryto | 14. wysłuchano |
| 5. odkryto | 10. przyjęto | 15. odwołano |

VI.

1. W zeszłym tygodniu z laureatem nagrody dziennikarze przeprowadzili aż osiem wywiadów.
2. Na nowy rok szkolny wydawcy przygotowują nowe podręczniki.
3. Wczoraj mieszkańcy miasta protestowali przeciw budowie parkingu w zabytkowym centrum.
4. Rolnicy zakończyli żniwa.
5. Od kilku miesięcy posłowie dyskutują nad projektem nowej ustawy.
6. Dyrekcja teatru zaprosiła na premierę krytyków i dziennikarzy.
7. Ostatnio prezydent podjął kontrowersyjną decyzję.
8. Na wernisaż artysta zaprosił tylko najbliższych.

9. Niedawno archeologowie odkryli ruiny starożytnego miasta.
10. Codziennie pracownicy banku sprawdzają system alarmowy.
11. Grupa młodych turystów przewiozła przez granicę kilkanaście kilogramów narkotyków.
12. Wszyscy znani aktorzy odmówili początkującemu reżyserowi zagrania głównej roli w jego filmie.
13. Po zakończeniu koncertu słuchacze długo oklaskiwali dyrygenta i orkiestrę.
14. Uczniowie wypożyczają z biblioteki coraz mniej książek.
15. Przy wejściu studenci rozdawali informatory.

VII.

się robi	się nie ma	się idzie	kupuje się
robi się	zagniata się	robi się	kroi się
nakłada się	skleja się	wrzuca się	gotuje się

VIII.

1. Obudź się wreszcie!	Obudź dziadka o piątej!
2. Ubierz się ciepło!	Ubierz ciepło Pawełka.
3. Umyjcie te okna!	Umyjcie się dokładnie!
4. Nie czesz się moim grzebieniem!	Nie czesz psa moim grzebieniem!
5. Spotkajmy się o trzeciej!	Spotkajmy ich na rogu!
6. Nie martwcie się!	Nie martwcie rodziców!
7. Włączmy się do dyskusji!	Włączmy telewizor!
8. Niech pan się pochwali swoimi sukcesami!	Niech pan pochwali Dominika!
9. Nie przeglądaj się ciągle w lustrze!	Nie przeglądaj ciągle tych gazet!
10. Niech pani się w końcu zdecyduje!	Niech pani zdecyduje za męża!
11. Niech państwo zajmą miejsca!	Niech państwo zajmą się sobą!
12. Przesuń się trochę!	Przesuń trochę to krzesło!
13. Koniecznie obejrzyjcie ten film!	Obejrzyjcie się za siebie!
14. Niech pan się ogoli!	Niech pan ogoli mojego brata!
15. Przekonajcie ją, że to prawda!	Przekonajcie się, że to prawda!

IX.

1. nastawili się	6. uczył	11. czujecie
2. widziałem się	7. podpisaliście	12. obrażita się
3. ubrudził	8. miesza się	13. leje się
4. żywiły się	9. liczy	14. leczy się
5. tłumaczył się	10. skarży się	15. gotuje się

X.

1. –	6. się	11. się
2. się	7. się	12. –
3. –	8. się (się)	13. –
4. się	9. się	14. –
5. –	10. –	15. się

XI.

1. Jurek nigdy nie myje się w ciepłej wodzie.
2. Nie cieszy się pan?
3. Tak mnie krzyże bołą, że się nie mogę schylać!
4. Marysia się niczym nie przejmuję!
5. Nie boją się państwo tu mieszkać?
6. Pani Urszula nigdy się nie opala.
7. Nic się nie zmieniłeś!
8. Niech pan się tak nie denerwuje!
9. Prawdziwy mężczyzna nigdy się niczego nie boi!
10. Przykro mi, ale nie interesuję się muzyką Pendereckiego.
11. Nigdy jeszcze nie spotkał się z odmową.
12. Janek do tej pory nie zajmował się dziećmi.
13. Stefan się nie obudził w porę i nie zdążył na pociąg.
14. Nie podoba mi się to wcale!
15. Ona nigdy się nie ubierała modnie.

XII.

biegaczka	siostrzenica	pianistka
aktorka	pomocnica	poganka
sprzedawczyni	wnuczka	Cyganka
pisarka	tancerka	szatniarka
artystka	prawniczka	urzędniczka
złośnica	kuzynka	

XIII.

kierownicza – od:	kierownik	plastyczka – od:	plastyk
studentka	student	samotnica	samotnik
słonica	słoń	bibliotekarka	bibliotekarz
fryzjerka	fryzjer	zastępczyni	zastępca
pustelnica	pustelnik	naturystka	naturysta
wychowawczyni	wychowawca	krakowianka	krakowianin
góralka	góral	ekspedientka	ekspedient
poetka	poeta		

XIV.

- | | |
|---------------------------|--------------------------------|
| 1. twoi świadkowie | 9. twoje klientki |
| 2. panią docent | 10. dwie sekretarki |
| 3. prawdziwą miłośniczką | 11. odpowiedzialnej dozorczyni |
| 4. tamte dwie urzędniczki | 12. dwie Amerykanki |
| 5. moja znajoma | 13. te trzy pielęgniarce |
| 6. nasza kucharka | 14. dobrą nauczycielką |
| 7. jedynej poliglotki | 15. sławna pianistka |
| 8. nasze wnuczki | |

XV.

1. twoją pacjentką
2. tamtą kelnerkę
3. wasze kuzynki
4. twoja wielbicielka
5. każda Francuzka
6. obydwie właścicielki
7. murzyńskich piosenek
8. perfidną morderczynią
9. żadnej góralki
10. ładne policjantki
11. młodych fryzjerek
12. zdolnych dziennikarek
13. ogromną lwicę
14. moja siostrzenica
15. wzruszona zwyciężczyni

XVI.

1. sprzedawca, sprzedawczyni
2. urzędnik, urzędniczka
3. pielęgniarz, pielęgniarka
4. nauczyciel, nauczycielka
5. tancerz, tancerka
6. pomocnik, pomocnica
7. wychowawca, wychowawczyni
8. reżyser, reżyserka
9. rzeźbiarz, rzeźbiarka
10. malarz, malarka
11. pisarz, pisarka
12. czytelnik, czytelniczka
13. projektant, projektantka
14. pływak, pływaczka
15. kompozytor, kompozytorka

XVII.

1. panią profesor Paluszyńską
2. pani docent Jankowskiej
3. pana doktora Kowalskiego
4. panią magister Zborowską
5. pani inżynier Czechowskiej
6. o panu profesorze Nowaku
7. panią dyrektor Stokocką
8. pana ordynatora Pajkowskiego
9. pani konsul Biedrońskiej
10. panu magistrówi Kownackiemu
11. panią kapitan Nowakowską
12. panem kierownikiem Młynarczykiem
13. pani premier Szczepańskiej
14. pani minister Kunickiej
15. panu ministrowi Dąbrowskiemu

Bibliografia

- Bartnicka B., Satkiewicz H., *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1980
- Czarnecka U., Dąbska E., Lipińska E., *Jak to napisać?* IP UJ, Kraków 1986
- Encyclopaedia Universalis France S. A. 1994
- Goodale M., *The language of meetings*, LTP 1987
- Grzegorzczkova R., *Zarys słowotwórstwa polskiego*, PWN, Warszawa 1981
- Hampares K., Santos N., *Paso a paso: Themes for Developing Reading Skills*, Holt, Reinhart and Winston, New York 1978
- Język polski jako obcy. Programy nauczania na tle badań współczesnej polszczyzny*, red. W. Miodunka, IP UJ, Kraków 1992
- Kozak K., Pyzik J., *Ćwiczenia z gramatyki funkcjonalnej języka polskiego dla cudzoziemców*, cz. I, wyd. 5, IP UJ, Kraków 1994
- Martyniuk W., *Mów do mnie jeszcze*, IP UJ, Kraków 1991
- Powiedzmy to sobie*, red. M. Zimnak, IP UJ, Kraków 1995
- Pyzik J., *Ćwiczenia z gramatyki funkcjonalnej języka polskiego dla cudzoziemców*, cz. II, wyd. 4, IP UJ, Kraków 1993
- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, PWN, Warszawa 1978–1981

TOWARZYSTWO AUTORÓW I WYDAWCÓW
PRAC NAUKOWYCH UNIVERSITAS

REDAKCJA
al. 3 Maja 7
30-063 Kraków
tel./fax (0 12) 634 51 07
(0 12) 423 47 69
(0 12) 634 37 85

DYSTRYBUCJA
oraz
KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
ul. Żmujdzka 6B
31-426 Kraków
tel. (012) 413 91 36
fax (012) 413 91 25
e-mail: box@universitas.com.pl

Zapraszamy do Księgarni Internetowej UNIVERSITAS
www.universitas.com.pl

Na naszej stronie znajdziecie Państwo aktualne informacje o:

- rabatach
- nowościach
- zapowiedziach
- spotkaniach promocyjnych
- bestsellerach UNIVERSITAS

a także

- pełną listę książek w sprzedaży (katalog alfabetyczny autorów i tytułów).

Ponadto na stronie www.universitas.com.pl dostępne są:

- szczegółowe opisy książek
- spisy treści
- fragmenty tekstów
- recenzje
- program wydawniczy na 2003 rok (tytuły i ceny)

Jeżeli macie Państwo dodatkowe pytania, chętnie udzielimy więcej informacji

i wyjaśniń. Prosimy o kontakt: box@universitas.com.pl

Zapraszamy do zarejestrowania się już dziś na www.universitas.com.pl
Wówczas na bieżąco będziemy informować Państwa o naszych tytułach.

ZAPAMIĘTAJ!
www.universitas.com.pl

PODRĘCZNIKI W SERII JĘZYK POLSKI DLA CUDZOZIEMCÓW pod redakcją Władysława Miodunki

K U R S O W E

poziom progowy	Władysław Miodunka CZEŚĆ, JAK SIĘ MASZ? Podręcznik do nauki języka polskiego dla początkujących
	Danuta Gałyga ACH, TEN JĘZYK POLSKI! Ćwiczenia komunikacyjne dla grup początkujących
poziom średni ogólny	Ewa Lipińska Z POLSKIM NA TY Podręcznik do nauki języka polskiego dla stopnia progowego
	Marta Pančíková, Wiesław Stefańczyk PO TAMTEJ STRONIE TATR Učebnica polštiny pre Slovákov
poziom średni ogólny	Ewa Lipińska, Elżbieta Grażyna Dąmbska KIEDYŚ WRÓCISZ TU... Podręcznik języka polskiego dla średnio zaawansowanych. Część I
	Magdalena Szelc-Mays COŚ WAM POWIEM... Ćwiczenia komunikacyjne dla grup średnich

S Ł O W N I K I

poziom progowy	Anna Seretny A CO TO TAKIEGO? Obrazkowy słownik języka polskiego
	Stanisław Mędak SŁOWNIK ODMIANY RZECZOWNIKÓW POLSKICH
poziom średni ogólny	Stanisław Mędak PRAKTYCZNY SŁOWNIK FORM KONIUGACYJNYCH CZASOWNIKÓW POLSKICH

S Y S T E M J Ę Z Y K A

poziom progowy	Magdalena Szelc-Mays SŁOWA I SŁÓWKA Podręcznik do nauczania słownictwa i gramatyki dla początkujących
	Piotr Garncarek CZAS NA CZASOWNIK Ćwiczenia gramatyczne z języka polskiego
poziom średni ogólny i zaawansowany	Stanisław Mędak CO Z CZYM? Ćwiczenia składniowe dla grup zaawansowanych
	Józef Pyzik PRZYGODA Z GRAMATYKĄ Fleksja i słowotwórstwo imion
poziom średni ogólny i zaawansowany	Józef Pyzik IŚĆ CZY JECHAĆ? Ćwiczenia gramatyczno-semantyczne z czasownikami ruchu
	Stanisław Mędak LICZEBNIK TEŻ SIĘ LICZY Gramatyka liczebnika z ćwiczeniami

S P R A W N O Ś C I

poziom średni ogólny	Ewa Lipińska KSIĘZYC W BUTONIERCE Ćwiczenia doskonalące sprawność rozumienia ze słuchu na przykładzie piosenek zespołu POD BUDĄ
	Ewa Lipińska NIE MA RÓŻY BEZ KOLCÓW Ćwiczenia ortograficzne dla cudzoziemców

PODRĘCZNIKI DO NAUCZANIA JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO I SŁOWNIKI POZA SERIĄ

słownik	Zofia Kurzowa ILUSTROWANY SŁOWNIK PODSTAWOWY JĘZYKA POLSKIEGO wraz z indeksem pojęciowym wyrazów i ich znaczeń
	Magdalena Szelc-Mays MOJE LITERKI Podręcznik dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym
podręczniki dla dzieci	Magdalena Szelc-Mays TĄNCE MALOWANE Podręcznik dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym

Podręczniki do nauczania języka polskiego jako obcego są opracowywane przez zespół autorów, związanych między innymi z Katedrą Języka Polskiego jako Obcego w Instytucie Studiów Polonijnych i Etnicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na stronie www.universitas.com.pl więcej informacji o podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego. Tutaj można także zamówić **bezpłatny katalog** „Podręczniki do nauczania języka polskiego jako obcego”.

JĘZYK POLSKI



DLA CUDZOZIEMCÓW

SERIA POD REDAKCJĄ
Władysława Miodunki

15

PODRĘCZNIK DO NAUKI JĘZYKA POLSKIEGO
DLA ZAAWANSOWANYCH

EWA LIPIŃSKA
ELŻBIETA GRAŻYNA DĄMBSKA

KIEDYŚ
WRÓCISZ TU...

część II:
BY SZUKAĆ SWOICH DRÓG I GWIAZD

poziom
ZAAWANSOWANY (C1)

Kraków

© Copyright by Ewa Lipińska, Elżbieta Grażyna Dąmbaska
and Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS,
Kraków 2005

ISBN 83-242-0541-1

TAIWPN UNIVERSITAS

Recenzent

Elżbieta Sękowska

Profesor Uniwersytetu Warszawskiego

Redaktor

Wanda Lohman

Tłumaczenie na jęz. angielski

Andrzej Kurtyka

Ilustracje

Joanna Budyn-Kamykowska

s. 153, 158, 218, 224

Renata Agata Porębska

pozostałe

Projekt okładki i stron tytułowych

Sepielak

Przy nagraniu płyty swoich głosów użyli:

Marcin Huel, Andrzej Młynarczyk, Jolanta Pawlik,

Natalia Strzelecka, Marta Waldera

Nagranie

Radio Kraków

Realizacja

Paweł Korbiel

Druk:

Drukarnia Narodowa S.A. w Krakowie

Spis treści

WSTĘP	9
-------	---

LEKCJA 1

I. Telefonowanie. <i>Halo, tu Internet.</i> – <i>Zmysłowa sieć.</i> – <i>Czas Apokalipsy.</i> – <i>Zarzuć sieć.</i> – <i>Komputer jak narkotyki</i>	15
II. Nowa gałąź sztuki? – Idiomy: <i>dziecko, krzyżyk.</i> – J. Baran, <i>Ballada telefoniczna</i>	28
III. Przysłowki odprzymiotnikowe; przysłowki typu: po polsku; osobliwości w odmianie rzeczowników; mianownik l. mn. rzeczowników męskoosobowych	37

LEKCJA 2

I. Dyskusja. <i>Czy Warszawa da się lubić?</i> – <i>Elementarz Jana Pawła II dla wierzącego, wątpiącego i szukającego.</i> – <i>Patriotyzm.</i> – <i>Sztandarowi cześć!</i> – <i>Z widokiem na żywe obrazy</i>	55
II. Warszawa. – Idiomy: <i>pierwszy.</i> – J. Lechoń, <i>Piosenka</i>	64
III. Wypowiedzenie – zdanie; wypowiedzenia współrzędnie złożone; zdania bezpodmiotowe; wyrazy pochodzące od wyrażen syntaktycznych	72

LEKCJA 3

I. Wywiad. <i>Gdzie nie wstyd być Polakiem?</i> – <i>A cud nie nadchodzi...</i> – <i>Zgadnij, skąd jestem?</i> – <i>Po rączkach nie cąduje.</i> – <i>Zal fajnej zupy</i>	85
II. Odnaleźć siebie. – Idiomy: <i>łata, świat.</i> – B. Młynarska-Ahrens, <i>Białe i liliowe</i>	93
III. Zdania złożone podrzędnie; zdania podmiotowe; nazwy działacza; przymiotniki złożone z liczebnikami	101

LEKCJA 4

I. Prośba. <i>Czy kobiety są gorszymi kierowcami?</i> – <i>Sportowiec i jego auto</i> (<i>Agnieszka Ryluk i Marek Ciłko</i>). – <i>Gdy żona poucza cię w samochodzie.</i> – <i>Czy pytać rodzinę zmarłego o zgodę na pobranie organów?</i>	113
II. Prawo jazdy. – Idiomy: <i>prawo, serce.</i> – W. Szyborska, <i>Prospekt</i>	122
III. Zdania podrzędne dopełnieniowe; mowa niezależna i zależna	129

LEKCJA 5

- I. Reklama. *Punkt widzenia*. – *Wakacyjna mapa zdrowia*.
– *Spacerkiem po ruderach*. – *Zioba w ogrodzie*. – *Myszę, że... człowiek, który kocha muzykę, jest zdrowszy* _____ 143
- II. Wypoczynek. – Idiomy: *nerwy, spać, sen*. – C. Miłosz, *Dar* _____ 152
- III. Zdania przydawkowe; czasowniki odimienne; rzeczowniki odliczebnikowe _____ 160

LEKCJA 6

- I. Perswazja. *Wojna domowa*. – *Stara panna*. – *Ogłoszenia*. – *Żona biznesmena*. – *Wypalony człowiek*. – *O zmęczonych pracach*.
– *Margines życia. Samotność na ulicy* _____ 175
- II. Nie wracają na obiad. – Idiomy: *karta / grać, gra, noc*.
– W. Broniewski, *Kabata* _____ 187
- III. Zdania okolicznikowe czasu; zdania okolicznikowe miejsca; przymiotniki odprzymiotnikowe; rzeczowniki prefiksalne _____ 196

LEKCJA 7

- I. Dyskusja (powt.). *Na tropach zbrodni*. – *Szare komórki do wynajęcia*.
– *Spokojnie, to tylko napad*. – *Młodzieży trzeba wskazać drogę*.
– *Po stronie życia* _____ 209
- II. Zagadki kryminalne. – Idiomy: *siła, dusza, cień*.
– T. Różewicz, *Róża* _____ 218
- III. Zdania okolicznikowe sposobu, stopnia i miary; zdania okolicznikowe przyczyny, nazwy miejsc _____ 226

LEKCJA 8

- I. Kompromis. *Właściciele zwierząt żyją dłużej*. – *Myszę, że... zwierzęta mają prawo do obrony*. – *Kup Pan słonia*. – *Kochajmy się jak... gęsi!*
– *Ukryte życie róży* _____ 237
- II. Bracia mniejsi. – Idiomy: *brat, pies*. – Z. Herbert, *Kot* _____ 247
- III. Zdania okolicznikowe przyzwolenia; zdania okolicznikowe warunkowe; zdania podrzędne rozwijające _____ 254

Klucz do ćwiczeń _____ 265

Table of Contents

INTRODUCTION	13
LESSON 1	
I. Telephoning. <i>Halo, tu Internet. – Zmystowa sieć. – Czas Apokalipsy. – Zarzuć sieć. – Komputer jak narkotyk</i>	15
II. Nowa gałąź sztuki? – Idioms: <i>dziecko, krzyżyk</i> . – J. Baran, <i>Ballada telefoniczna</i>	28
III. Adjectival adverbs; adverbs such as <i>po polsku</i> ; peculiarities of case inflection of nouns; the nominative plural of masculine personal nouns	37
LESSON 2	
I. Discussion. <i>Czy Warszawa da się lubić? – Elementarz Jana Pawła II dla wierzącego, wątpiącego i szukającego. – Patriotyzm. – Sztandarowi cześć! – Z widokiem na żywe obrazy</i>	55
II. Warszawa. – Idioms: <i>pierwszy</i> . – J. Lechoń, <i>Piosenka</i>	64
III. Utterance – sentence; compound utterances; sentences without subject; words derived from syntactic expressions	72
LESSON 3	
I. Interview. <i>Gdzie nie wstyd być Polakiem? – A cud nie nadchodzi... – Zgadnij, skąd jestem? – Po rączkach nie całuję. – Żal fajnej zupy</i>	85
II. Odnaleźć siebie. – Idioms: <i>łata, świat</i> . – B. Młynarska-Ahrens, <i>Białe i liliowe</i>	93
III. Complex sentences; subject clauses; names for the agent; compound adjectives with numerals	101
LESSON 4	
I. Request. <i>Czy kobiety są gorszymi kierowcami? – Sportowiec i jego auto (Agnieszka Rylik i Marek Cicho). – Gdy żona poucza cię w samochodzie. – Czy pytać rodzinę zmarłego o zgodę na pobranie organów?</i>	113
II. Prawo jazdy. – Idioms: <i>prawo, serce</i> . – W. Szymborska, <i>Prospekt</i>	122
III. Object clauses; direct and indirect speech	129

LESSON 5

- I. Advertising. *Punkt widzenia*. – *Wakacyjna mapa zdrowia*.
– *Spacerkiem po ruderach*. – *Zioła w ogrodzie*. – *Myszę, że człowiek, który kocha muzykę, jest zdrowszy* _____ 143
- II. Wypoczynek. – Idioms: *nerwy, spać, sen*. – C. Miłosz, *Dar* _____ 152
- III. Attributive clauses; verbs derived from names; nouns derived from numerals _____ 160

LESSON 6

- I. Persuasion. *Wojna domowa*. – *Stara panna*. – *Ogłoszenia*. – *Żona biznesmena*. – *Wypalony człowiek*. – *O zmęczonych pracą*.
– *Margines życia. Samotność na ulicy* _____ 175
- II. Nie wracają na obiad. – Idioms: *karta / grać, gra, noc*.
– W. Broniewski, *Kabata* _____ 187
- III. Adverbial clauses of time; adverbial clauses of place; adjectives derived from adjectives; prefixal nouns _____ 196

LESSON 7

- I. Discussion (revision). *Na tropach zbrodni*. – *Szare komórki do wynajęcia*.
– *Spokojnie, to tylko napad*. – *Młodzieży trzeba wskazać drogę*.
– *Po stronie życia* _____ 209
- II. Zagadki kryminalne. – Idioms: *siła, dusza, cień*.
– T. Różewicz, *Róża* _____ 218
- III. Adverbial clauses of manner, degree and measure; adverbial clauses of reason, place names _____ 226

LESSON 8

- I. Compromise. *Właściciele zwierząt żyją dłużej*. – *Myszę, że... zwierzęta mają prawo do obrony*. – *Kup Pan słonia*. – *Kochajmy się jak... gęsi!*
– *Ukryte życie róży* _____ 237
- II. Bracia mniejsi. – Idioms: *brat, pies*. – Z. Herbert, *Kot* _____ 247
- III. Adverbial clauses of concession; adverbial conditional clauses; subordinate relative clauses _____ 254
- Key to exercises _____ 265

WSTĘP

Kiedys wrócisz tu... by szukać swoich dróg i gwiazd – to druga część podręcznika *Kiedys wrócisz tu... gdzie nadwiślański brzeg* – część I, którego pierwsze wydanie ukazało się w 2003 roku.

Przypomnijmy, iż pierwsza wersja *Kiedys wrócisz tu...* została wydana w roku 1997. Był to obszerny podręcznik, zawierający piętnaście lekcji. Po kilku latach pracy z nim autorki wspólnie z Wydawnictwem zdecydowały się na podzielenie go na dwie części.

Zgodnie z zamierzeniami, część pierwsza podręcznika przeznaczona jest dla studentów średnio zaawansowanych (B2), część druga natomiast – dla studentów zaawansowanych (C1).

W pierwszej części z 2003 r. dokonano w stosunku do wersji pierwotnej z 1997 r. nieznacznych zmian, m.in. część komunikacyjna została w niej poszerzona o informacje na temat użycia odpowiednich form gramatycznych w niektórych zwrotach oraz o ćwiczenie polegające na wstawieniu podanych wyrazów lub zwrotów do odpowiednich zdań. Niektóre artykuły prasowe lub ich fragmenty zostały zastąpione innymi, bardziej aktualnymi, a tematy do ćwiczeń pisemnych i ustnych w kilku przypadkach zostały zmienione.

W *Kiedys wrócisz tu... by szukać swoich dróg i gwiazd* – cz. II, zmiany powyższe są konsekwentnie stosowane, a układ lekcji został zachowany, czyli wszystkie składają się z trzech części: komunikacyjnej, tekstowej i gramatycznej, związanych ze sobą tematycznie.

I. Część komunikacyjna składa się z:

- fragmentów artykułów prasowych,
- zwrotów i wyrażeni komunikacyjnych,
- ćwiczeń.

Część tekstowa zawiera:

- tekst (fragment tekstu oryginalnego lub opracowany tekst prasowy bądź literacki),
- objaśnienia do tekstu,
- ćwiczenia,
- idiomy i ćwiczenia je wdrażające,

- tematy do ćwiczeń pisemnych lub ustnych,
- wiersz związany tematycznie z tekstem głównym.

III. Część gramatyczna (zasadnicza część – to zagadnienia składniowe) obejmuje:

- wiadomości gramatyczne,
- ćwiczenia.

Na końcu umieszczony jest klucz do ćwiczeń.

Początkowo planowany był „mechaniczny” podział *Kiedys wrócisz tu...* na dwie części, zawierające odpowiednio osiem i siedem lekcji. W trakcie pracy nad obecnym podręcznikiem autorki zdecydowały się poszerzyć go o jedną lekcję, w wyniku czego zawartość obu części wyrównała się i każda z nich składa się z ośmiu lekcji. Lekcja dodatkowa (teraz pierwsza) poświęcona jest nowoczesnej technologii i zagrożeniom, które ze sobą niesie; temat części komunikacyjnej stanowi *Telefonowanie*, a zagadnienia gramatyczne – to: *osobliwości w odmianie rzeczowników* oraz *mianownik liczby mnogiej rzeczowników męskoosobowych*. Wprawdzie zakłada się, że studenci opanowali już całą deklinację, w tym oczywiście mianownik liczby mnogiej, a część rzeczowników o osobliwej odmianie omawianych w tej lekcji pochodzi z rejestru poziomu B1 i B2, jednak ze względu na stopień trudności tych zagadnień wydało się celowe ponowne ich przećwiczenie.

W podręczniku dodane zostały zagadnienia słowotwórcze: *przymiotniki złożone z liczebnikami* (l. 3), *rzeczowniki odliczebnikowe* (l. 5) oraz *przymiotniki odprzymiotnikowe* (l. 6). Nastąpiły również pewne przesunięcia, zwłaszcza zagadnień gramatycznych. Na przykład, z dawnej lekcji 8. temat komunikacyjny *Perswazja* został przeniesiony do lekcji 6. niniejszego podręcznika, a *zdania bezpodmiotowe* i *wyrazy pochodzące od wyrażeni syntaktycznych* znajdują się w lekcji 2. Do obecnej lekcji 1. przeniesiono z bylej lekcji 10. *przysłówki odprzymiotnikowe* i *przysłówki typu „po polsku”*, a do lekcji 3. – *nazwy działacza* z dawnej lekcji 12. Pewnych zmian dokonano także w tekście o Warszawie.

Tytuł pierwszego podręcznika – *Kiedys wrócisz tu...* z podtytułem *gdzie nadwiślański brzeg* dla części I oraz *by szukać swoich dróg i gwiazd* dla części II, został wzięty z piosenki Ireny Santor do słów J. Kondratowicza, adresowanej przede wszystkim do Polonii i emigrantów. Autorki widzą go jednak w dużo szerszym kontekście, ponieważ przy pomocy tego hasła–życzenia zwracają się do wszystkich, którzy kiedykolwiek uczyli się języka polskiego w naszym kraju, poznali jego kulturę i mieszkańców;

mają na myśli także i tych, którzy zgłębiają tajniki polszczyzny za granicą i wielu z nich z pewnością do Polski przyjedzie. *Kiedyś wrócisz tu* oznacza nie tylko życzenie powrotu do Polski, ale do polskości szeroko rozumianej i tego wszystkim użytkownikom naszego podręcznika serdecznie życzymy.

Teksty oznaczone  znajdują się na CD.

Ewa Lipińska i Elżbieta Grażyna Dąbbska

Wykonawca: *Irena Santor*

Muzyka: *Piotr Figiel*

Tekst: *Janusz Kondratowicz*

POWRÓCISZ TU

Gdy los cię rzuci gdzieś w daleki świat,
Gdy zgubisz szczęście swe i poznasz życia smak,
Zatęsknisz do rodzinnych stron
I wrócisz tu, wrócisz, gdzie twój dom.

Powrócisz tu, gdzie nadwiślański brzeg,
Powrócisz tu z za siedmiu gór i rzek,
Powrócisz tu, gdzie płonie słońcem wrzos i głóg,
Gdzie cienie brzoź, piach mazowieckich dróg.

Powrócisz tu, gdzie wierzby pośród pól,
Powrócisz tu, gdzie klucze białych chmur,
Powrócisz tu, by szukać swoich dróg i gwiazd,
By słuchać znów, jak wiosną śpiewa las, powrócisz tu!

Pod niebem wielkich miast swój zgubisz ślad,
Osiągniesz to, co chcesz, za rok, za parę lat.
Lecz gdy zdobędziesz wszystko już,
Z dalekich stron kiedyś wrócisz tu.

Powrócisz tu, gdzie nadwiślański brzeg,
Powrócisz tu z za siedmiu gór i rzek,
Powrócisz tu, gdzie płonie słońcem wrzos i głóg,
Gdzie cienie brzoź, piach mazowieckich dróg.

Powrócisz tu, gdzie wierzby pośród pól,
Powrócisz tu, gdzie klucze białych chmur,
Powrócisz tu, by szukać swoich dróg i gwiazd,
By słuchać znów, jak wiosną śpiewa las.
Powrócisz tu, powró-ó-cisz!



INTRODUCTION

Kiedys wrócisz tu... by szukać swoich dróg i gwiazd is the second volume of the coursebook *Kiedys wrócisz tu... gdzie nadwiślański brzeg* – Part 1 which was first published in 2003.

The first version of *Kiedys wrócisz tu...* appeared in 1997. It was a large volume, which consisted of 15 lesson units. After several years of working with the book the authors and the publisher decided to divide it into two parts.

As was intended, the first part of the coursebook is aimed at intermediate students (level B2), the second part – at advanced students (level C1).

The first part (2003) was slightly changed in comparison with the original book, e.g. Communication was extended to include the sentence completion exercise and information on the use of grammatical forms in selected phrases. Some articles or their fragments were replaced by others, which are more up-to-date, and the topics in writing and speaking tasks were changed as well.

In *Kiedys wrócisz tu... by szukać swoich dróg i gwiazd* – Part 2 those changes are consistently maintained, with the structure of the lesson unit also kept intact, which means that all lessons consist of three parts connected by topic:

I. Communication, which includes:

- excerpts from press articles,
- communicative phrases and expressions,
- exercises.

II. Reading, which comprises the following:

- text,
- explanatory notes to the text,
- exercises,
- idiomatic expressions and an exercise for practice,
- topics for oral or written work,
- a poem that is related to the topic of the main text.

III. Grammar (mainly referring to syntax), which consists of:


- grammatical explanations,
- exercises.

At the back of the book one can find the key to exercises.

Initially, a “mechanical” division of *Kiedys wrócisz tu...* into eight and seven lessons respectively was planned. While working on this coursebook, the authors decided to add one more lesson, which makes the content of both volumes more balanced as each consists of eight lessons. The additional lesson (here: Lesson 1) is devoted to modern technology and the risks it involves; Communication is concerned with telephoning, and Grammar includes peculiarities of case inflection of nouns and the nominative plural of masculine personal nouns. Although it is assumed that students are familiar with all declension patterns, including the nominative plural, and some nouns with peculiar declension come from levels B1 and B2, due to the degree of difficulty it seemed appropriate to provide additional practice in those grammatical problems.

The coursebook introduces issues of word formation: compound adjectives with numerals (Lesson 3), nouns derived from numerals (Lesson 5), and adjectives derived from adjectives (Lesson 6). Some changes can also be seen in the sequence of grammatical problems. For example, the communication topic of persuasion was moved from former Lesson 8 to Lesson 6 in this book, whereas sentences without subject and words derived from syntactic expressions are to be found in Lesson 2. Adjectival adverbs and adverbs such as *po polsku* were moved from former Lesson 10 to Lesson 1, and names for the agent – from former Lesson 12 to Lesson 3. Some changes were also made in the passage about Warsaw.

The title of the coursebook *Kiedys wrócisz tu...*, with the subtitles *gdzie nadwiślański brzeg* in Part 1 and *by szukać swoich dróg i gwiazd* in Part 2, has been taken from a song performed by Irena Santor and written by J. Kondratowicz, addressed first and foremost to the Polish diaspora and emigrants. The authors of the coursebook see a larger context for the title, because with these words they address everyone who at any time learned the Polish language in our country and became familiar with its culture and people; they also mean those who plumb the mysteries of the Polish language outside Poland and many of them will certainly visit Poland. *Kiedys wrócisz tu...* means a wish to return not only to Poland, but also to a broadly understood Polishness, and all users of this coursebook are cordially invited to embrace it.

Texts marked with  are to be found on CD.

Ewa Lipińska and Elżbieta Grażyna Dąbmska



Telefonowanie

Halo, tu Internet

Rozmowy telefoniczne Warszawa–Nowy Jork kosztują już tylko 17 groszy za minutę, a w ciągu kilku najbliższych miesięcy potanieją do 8 groszy. Podróżujący po świecie Polak może w każdej chwili zadzwonić do domu, płacąc tyle, co za połączenie lokalne. Rewolucyjna technologia telefonowania przez Internet sprawia, że już wkrótce tradycyjny telefon stacjonarny i komórkę będzie można zobaczyć wyłącznie w muzeum. Rewolucyjny pomysł jest zaskakująco prosty: w Internecie głos to jeszcze jedna forma danych, które można przesyłać z komputera do komputera tak jak wiadomości poczty e-mail. Nowa technologia zwana VoIP (Voice over Internet Protocol) sprawia, że głos zostaje zamieniony na strumień zer i jedynek, a następnie wysłany w postaci pakietów danych. Te dane podróżują w sieci, wybierając najszybszą drogę, jaką mogą dotrzeć do adresata. A komputer lub modem odbiorczy z powrotem zamienia sygnał cyfrowy na dźwięki.

Gdy dzwoniemy przez tradycyjny telefon stacjonarny lub komórkowy, zamiana cyfrowych danych na głos dokonuje się w centrali operatora telefonicznego, a to generuje dodatkowe koszty. Firmy telekomunikacyjne muszą kupować sprzęt, konserwować go, zatrudniać pra-

cowników. Kiedy zaś rozmawiamy przez sieć, całą operację wykonuje komputer. Dlatego koszt rozmowy stanowi ułamek tego, co płacimy tradycyjnym operatorom.

Przez Internet możemy dzwonić na kilka sposobów. Dziś najbardziej rozpowszechniony jest ten, gdy korzystamy ze zwykłego telefonu i specjalnej karty. Najpierw dzwoniemy pod numer telefoniczny podany na tej karcie (każde miasto ma swój lokalny), podajemy kod z karty i dopiero wtedy wykręcamy numer, pod który chcemy zadzwonić. Nasze połączenie od numeru dostępowego jest realizowane przez sieć i dlatego minuta rozmowy np. z USA może kosztować zaledwie kilkanaście groszy.

Ale prawdziwa rewolucja to dzwonienie z komputera. Wystarczy założyć słuchawki z mikrofonem podłączone do komputera, uruchomić program do prowadzenia rozmów i w odpowiednim okienku wpisać numer abonenta, z którym chce się uzyskać połączenie. Koszt, jaki ponosimy w tym wypadku, to stały miesięczny abonament za podłączenie komputera do Internetu, który nie zależy od dystansu i czasu rozmowy. Jeśli z komputera zadzwonimy pod numer tradycyjnego telefonu stacjonarnego w Tokio, dopłacimy tylko jak za japoń-

skie połączenie lokalne – o 90 proc. mniej niż za rozmowę Warszawa–Tokio prowadzoną przez tradycyjne łącza. Ale jeśli już mamy podłączony Internet w domu i dzwoniemy na inny komputer, którego właściciel ma odpowiedni sprzęt i oprogramowanie, nasz koszt wynosi – uwaga! dokładnie zero złotych.

Eksperti twierdzą też, że VoIP pozwoli wreszcie na połączenie w jednym aparacie rozmaitych funkcji oferowanych dotychczas w różnych urządzeniach

elektronicznych. Nowoczesny telefon będzie więc narzędziem komunikacji, ale też stanie się przenośnym centrum rozrywki. Dzięki dostępowi do baz danych i internetowych łączy gwarantujących ogromną przepustowość pozwoli na odtwarzanie i przysyłanie plików muzycznych, obrazów, filmów, robienie zdjęć czy oglądanie telewizji. Wszystko w doskonałej jakości.

Rana Foroohar, Paweł Górecki
Newsweek 6.02.2005

Zmysłowa sieć

Zapach i dotyk przez Internet? Operatorzy telefonii stacjonarnej właśnie tak chcą przełamać dominację sieci komórkowych

Wina z Burgundii to pasja i przekleństwo koneserów. Potrafią znievolić swym bukietem albo zniechęcić ubóstwem aromatu. Do niedawna nikt nawet nie próbował sprzedawać trunku przez Internet. Ale kilka miesięcy temu sytuacja się zmieniła. Burgundzcy winiarze zaczęli oferować swym klientom możliwość wachania win przez sieć. Wystarczy wgrać do komputera specjalny program i podłączyć go do urządzenia przypominającego drukarkę, by ze specjalnych tonerów odtworzyć aromat przesłany aż z Burgundii. Nowa usługa to jednak nie prezent France Telecom dla winiarzy, a dramatyczna próba szukania sposobu na odzyskanie rynkowej pozycji.

Zapach, jak udowodnili naukowcy, jest jednym z najistotniejszych czynników wpływających na szybkość zapamiętywania oraz jednym z najważniejszych bodźców przy podejmowaniu decyzji o zakupie produktów. To dlatego w wielu sklepach, aby zwiększyć sprzedaż, rozpyła się wonie podkreślające zapach produktów

lub takie, które skłaniają do zakupów. A co, gdyby to samo – zapach – podsunąć klientom w sieci?

Wyobraźmy sobie witrynę włoskiej restauracji, na którą natrafiliśmy przypadkiem, poszukując przez Internet nowego miejsca na obiad. Jeśli w trakcie oglądania fotografii apetycznej porcji pasty czy vitello tonnato dodatkowo pojawi się przyjemna woń oliwy, czosnku i bazylii, niewielu miłośników włoskiej kuchni zdoła wysiedzieć długo przed komputerem. A domatorzy, jeśli będzie taka możliwość, na pewno zamówią danie przez telefon lub e-mail.

Przekazywanie zapachu przez Internet, wbrew pozorom, wcale nie jest trudne – w uproszczeniu przypomina drukowanie złożonych kolorów na bazie podstawowej palety barw. Potrzeba do tego jedynie urządzenia wyposażonego w zbiorniczki z określonym zestawem substancji zapachowych. Komputer pobiera z odwiedzanej strony wskazówki, w jakich proporcjach je połączyć, by stworzyć w domu internauty zapachową iluzję.

Znacznie trudniej przewidzieć, czy miliony dolarów wydane na opracowanie tej nowej technologii zwrócą się dzięki zainteresowaniu klientów. – Dotychczasowe doświadczenia z wideotelefonią nakazują ostrożność – zauważa Tomasz Kulisiewicz, ekspert Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji. – Im głębiej nowe formy telekomunikacji ingerują w naszą prywatność, tym większy budzą opór wśród potencjalnych użytkowników.

Ale naukowcy nie zamierzają porzucić na zapachu i próbują upchać w Internecie nawet dotyk. „Cyfrowa rękawica” – tak nazywa się projekt amerykańskiego operatora AT&T – wygląda jak zwykła rękawiczka. Urządzenie to przekłada ruch dłoni na komendy dla

komputera lub innego cyfrowego urządzenia. Być może już niebawem uda się odwrócić kierunek transmisji, a wtedy siedząc przy komputerze we Wrocławiu, będziemy mogli poczuć uścisk dłoni sympatycznej mieszkanki Toronto, właśnie poznanej na czacie.

I tylko nie wiadomo, czy cieszyć się z tego, czy smuć. Telefony komórkowe otworzyły przed nami ogromne możliwości, ale stały się też rodzajem elektronicznej smyczy. Jeśli w przyszłości przez telefon będzie można nas powąchać, to jak przekonamy szefa, że chorujemy na anginę, jeśli w rzeczywistości poprzedniego wieczoru nadużyliśmy burgunda?

Marck Rabij
Newsweek 6.02.2005

Czas Apokalipsy

Co by się stało z Internetem, gdyby hakerzy zaatakowali nie z powodu samotności czy chciwości, ale z czystej chęci czynienia zła?

Sieć energetyczna nadzorowana przez Internet przestanie działać. Drobną awaria może sprawić, że całe miasto utonie w ciemnościach.

Sklepy nie będą przyjmować kart kredytowych. Awaria Internetu spowoduje też problemy z zamawianiem towarów.

Bank. Aby uzyskać dostęp do swojego konta, trzeba będzie iść do oddziału, zamiast korzystać z wygodnej bankowości internetowej.

Sygnalizacja świetlna. Nawet jeśli będzie prąd, kolejne skrzyżowania utracą synchronizację, co spowoduje gigantyczne korki.

Restauracje stracą całe zapasy przechowywane w lodówkach, jeśli przez awarie Internetu zabraknie prądu.

Telefony. Gdy przestanie działać Internet, wielu ludzi chwyci za telefony. Większy ruch sprawi, że nie będzie się można nigdzie dodzwonić.

Kino. Wprawdzie filmy będą wyświetlane, ale wszyscy widzowie będą musieli stać w kolejce do kasy, zamiast zamówić bilet przez sieć.

Pociągi staną, bo zarządzanie ruchem odbywa się za pomocą łączы internetowych.

Gdyby ktoś chciał napisać thriller science fiction o dniu, w którym przestaje działać Internet, powinien zacząć od wprowadzenia postaci komputerowego szaleńca. Nasz bohater uzbrojony jedynie w laptop i szybkie łącze wypuszcza do sieci szybko mnożące się wirusa, który w ciągu kilku minut daje mu kontrolę nad tysiącami, a może nawet milionami serwerów i komputerów osobistych na całym świecie. Ta posłuszna armia robotów bezustannie przypuszcza ataki na komputery odpowiadające za przesyłanie miliardów pakietów danych, dzięki którym działa poczta elektroniczna, sieć www i inne internetowe usługi.

Początkowo atak wygląda na uciążliwe, ale niegroźne utrudnienie – przestaje działać poczta elektroniczna, nie da się przeglądać stron www. Ostatecznie jednak problemy dotyczą też usług tylko pośrednio związanych z Internetem – przestają działać bankomaty, telefony na numery alarmowe nie są przekierowywane do najbliższego posterunku i stacji pogotowia, nie funkcjonują systemy rezerwacji biletów kolejowych i lotniczych. Kilka godzin później spowolnienie sieci odbija się na kluczowych systemach – komputerach sterujących sieciami energetycznymi, ruchem lotniczym i sieciami telefonicznymi. Dochodzi do paraliżu, jaki zdarza się niekiedy lokalnie podczas burz czy braków prądu – ale jeszcze nigdy nie dotyczył całego świata.

Konsekwencje takich ataków byłyby znacznie poważniejsze niż tylko problemy z pocztą czy stronami www. Kiedy inżynierowie naprawialiby szkody, firmy, rządy i organizacje, które na co dzień

używają sieci jako podstawowego narzędzia, musiałyby powrócić do tradycyjnych metod zapisywania informacji, czyli długopisu i kartki papieru. Z kolei światowa gospodarka stanęłaby na skraju przepaści. Każdego roku społeczeństwo coraz bardziej uzależnia się od Internetu. – Kiedy zbyt długo się nad tym zastanawiam, jestem przerażony – mówi Paul Vixie, prezes Internet Software Consortium, organizacji nonprofit, która pomaga w konserwacji Internetu. – Tu nie chodzi o to, że zagrożiliby to bezpieczeństwu narodowemu, ale zachwiałoby całą naszą cywilizacją.

Aby zapobiec dramatycznej katastrofie, potrzebna jest skomplikowana i kosztowna zmiana protokołów internetowych oraz upowszechnienie szyfrowania, nawet zwykłych e-maili. Część ekspertów proponuje wręcz zbudowanie równoległej sieci, którą przesyłano by informacje wymagające szczególnej ochrony.

Takie modyfikacje zmieniłyby Internet nie do poznania. Wyobraźcie sobie, że musicie płacić za wysłanie e-maila. Albo że rządy całego świata umawiają się, by wprowadzić regulację w sieci. A przecież Internet podbił świat właśnie dlatego, że był niescentralizowany oraz otwarty na wszelkich nowych użytkowników. Trudno sobie wyobrazić, by istniała wola polityczna do przeprowadzenia projektu zmieniającego te zasady. Chyba że wydarzy się katastrofa, która takie zmiany wymusi.

Jonathan Adams, Fred Guterl
Współpraca: Sarah Sennott, Kay Itoi,
Mike Kepp, B.J. Lee, Marcin Bójko
Newsweek 30.11.2003

Zarzuć sieć

Rosną obroty wirtualnego handlu. W sieci oszczędzamy nie tylko czas, ale i pieniądze

Największym powodzeniem wśród klientów internetowych sklepów cieszą się książki, płyty z muzyką, kasety wideo i płyty DVD z filmami. Ten rodzaj towarów wydaje się wprost stworzony do sprzedawania w sieci. Łatwo je skatalogować i opisać oraz dodać informację wizualną w postaci okładki, a w przypadku płyt dołączyć próbki muzyki. Co więcej, w sieciowych księgarniach czy płytotekach towary są średnio 10–20 proc. tańsze niż w tradycyjnym sklepie. Częściej trafimy tu również na rozmaite promocje i wyprzedaże, polegające nie tylko na obniżce ceny, ale również na darmowej przesyłce.

Bez obaw warto kupować w sieci także sprzęt komputerowy, audio i wideo czy artykuły gospodarstwa domowego. Ich ceny również są niższe niż w sklepach tradycyjnych (o ok. 10 proc.), a do tego większość sprzedawców pozwala się dodatkowo targować. Generalnie zasada jest prosta: w sieci warto kupować wszystkie rzeczy, których właściwości możemy być pewni. Na przykład gdy kupujemy odkurzacz, otrzymamy informację o jego wymiarach, mocy i wyposażeniu. Trudno tu o nieporozumienie. Jeśli jednak chcemy kupić marynarkę, to nawet wybierając dokładnie rozmiar, nie mamy pewności, że będzie dobrze leżała. Ale i na to jest sposób.

Zgodnie z niedawno uchwaloną Ustawą o ochronie niektórych praw konsumentów, wszystko, co kupujemy na odległość, czyli na przykład w sklepie internetowym, możemy zwrócić w ciągu 10 dni. I to bez uzasadnienia. Sklep natomiast ma obowiązek zwrotu zapłaconej sumy. My za to poniesiemy koszty przesyłki w obie strony.

Zainteresowanie zakupami w Internecie wzrasta również dlatego, że coraz więcej Polaków posługuje się kartami płatniczymi, a to najwygodniejszy sposób zapłaty w sieci. I całkowicie bezpieczny. Dane naszej karty nie trafiają do sklepu (ten otrzymuje tylko informację, że zapłaciliśmy), lecz do centrum autoryzacji, np. eCard. Po wybraniu opcji zapłaty kartą zostajemy automatycznie przeniesieni ze sklepu na stronę firmy autoryzującej transakcję. Połączenie jest szyfrowane, a dane naszej karty są praktycznie niemożliwe do przechwycenia.

Sieciowe zakupy mają też wady. Na towar musimy poczekać – średnio kilka dni. Warto też zwrócić uwagę na koszt wysyłki. Przy zakupie pojedynczego, niedrogiego przedmiotu (np. książki za 20 zł) koszt wysyłki czyni go mocno nieopłacalnym. Kupując w Polsce, za wysyłkę zapłacimy średnio od 7 zł (poczta) do 15 zł (kurier). Za przesyłkę kurierską z USA trzeba zapłacić minimum 20 dol.

Test wiarygodności

Nim klikniesz w koszyk, żeby kupić towar, odpowiedz sobie na poniższe pytania.

- Czy wiem, gdzie jest siedziba sklepu?
- Czy wiem, jak skontaktować się ze sprzedawcą?
- Czy wiem dokładnie, co kupuję i czy znam wszystkie parametry nabywanego produktu?
- Czy znam całkowity koszt zakupu, łącznie z podatkiem, cłem i transportem?
- Jeśli kupuję za granicą, czy wiem, w jakiej walucie podana jest cena?
- Czy znam termin dostawy produktu i czy mi on odpowiada?

- Czy jestem pewny, że sklep gwarantuje bezpieczny sposób zapłaty?
- Czy sklep informuje, jak mogę zwrócić produkt?

Jeśli na chociaż jedno pytanie odpowiedziałeś „nie”, zastanów się jeszcze raz, czy na pewno chcesz skorzystać z tego sklepu. Masz bowiem dużą szansę, że trafisz na zwykłego oszusta bądź też na niesolidnego sprzedawcę, który może w nieskończoność przeciągać dostawę towaru, obciążać cię niespodziewanymi kosztami lub czynić problemy ze zwrotem kupionego towaru.

Newsweek 07.12.2003

Komputer jak narkotyk

Postępująca informatyzacja oprócz wielkich korzyści przyniosła nowe zagrożenia – rośnie bowiem stale liczba osób uzależnionych od internetu i gier komputerowych.

W 1994 roku, według badań OBOP, w co dziesiątym mieszkaniu w Polsce znajdował się komputer osobisty. Posiadali go głównie mieszkańcy wielkich miast, przedsiębiorcy i osoby z wyższym wykształceniem. Dzieci miały raczej ograniczony dostęp do nowego medium. Wprawdzie znaczna liczba szkół była wyposażona w komputer, ale korzystanie z niego było kontrolowane i limitowane przez nauczyciela. W ciągu ośmiu lat wiele się zmieniło. Coraz więcej osób dysponuje prywatnym komputerem w domu, także na wsi. Kawiarnie internetowe masowo pojawiają się nawet w małych miasteczkach. W szkołach, w związku z obowiązkową nauką informatyki, powstały pracownie informatyczne, a komputer stał się zwykłym, dobrze znanym narzędziem. Rodzice, niekiedy kosztem wielu wyrzeczeń, starają się ułatwić dziecku ćwiczenie nowych umiejętności. Komputer stał się też pożądanym prezentem z okazji urodzin, ukończenia szkoły lub uroczystości religijnych. Wyraźnie wzrosła więc dostępność, a wraz z nią zaczęły pojawiać się problemy dobrze znane w krajach znacznie wcześniej skomputeryzowanych.

Szansa edukacyjna i zagrożenie

Entuzjazm towarzyszący pojawieniu się komputerów osobistych i rozbudowie sieci, z punktu widzenia czasu, okazał się przesadny. Zakładano bowiem, że użytkownicy będą wykorzystywali nowe narzędzie przede wszystkim dla własnego wszechstronnego rozwoju. Jednak medium informacyjne zostało bardzo szybko „zaśmiecone” pornografią i zagarnięte przez producentów różnego typu programów rozrywkowych. W badaniach amerykańskich stwierdzono, że tylko część użytkowników traktuje je jako użyteczne narzędzie w pracy zawodowej. Zdecydowana większość poszukuje raczej sensacji i rozrywki, co można było przewidzieć po latach doświadczeń z telewizją, w której programy edukacyjne nie cieszą się największą oglądalnością. Postępująca informatyzacja oprócz wielkich korzyści przyniosła nowe zagrożenia – rośnie bowiem stale liczba osób uzależnionych od internetu i gier komputerowych.

Wielu psychologów zauważa, iż doświadczenia przeżywane w wirtualnej rzeczywistości, przypominają niekiedy stany „odlotu” po zażyciu środków halucynogennych.

Efektorem częstych zabaw z komputerem może być zupełna utrata kontaktu z rzeczywistością i wystąpienie zaburzeń nawet o charakterze psychotycznym. U dzieci w młodszym wieku szkolnym najczęściej można zaobserwować zaburzenia koncentracji uwagi, niepokój i stany lękowe, ekstremalne reakcje emocjonalne, często nieadekwatne do wywołującego je bodźca, fantazjowanie i kłamstwa; zanik wrażliwości na uczucia innych ludzi, utrata dotychczasowych przyjaciół, odrzucenie przez grupę z powodu nieprzyjemnych zachowań dziecka, brak zainteresowania nauką, niesłuchanie dorosłych. Media elektroniczne wprost „ociekają” agresją i przemocą, co powoduje zaburzenie procesu socjalizacji i znaczące podniesienie się poziomu agresji u młodych odbiorców. W wielu grach celem jest unicestwienie przeciwników, nieraz bardzo wyrafinowanymi metodami.

W ciągu kilku ostatnich miesięcy, nauczyciele i psychologowie poradni oświatowych sygnalizują występowanie opisanych objawów i niepokojących zaburzeń zachowania u niektórych dzieci z młodszych klas szkoły podstawowej. Według pedagogów dzieci te zachowują się dziwnie, bardziej jak roboty lub UFO-ludki niż zwykli ludzie. Wykonują jakies automatyczne czynności, bywają zupełnie wyłączone lub nadmiernie pobudzone. Nie reagują na polecenia i trudno z nimi nawiązać kontakt. Często konfabulują, opowiadając zupełnie nieprawdopodobne historie, reagują agresją fizyczną wobec kolegów i nauczycieli. Z powodu swoich zachowań są odrzucane przez grupę, co potęguje nieprawidłowe reakcje.

Autorka jest psychologiem klinicznym, kierownikiem Pracowni Profilaktyki i Zagrożeń w Centrum Metodycznym Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej w Warszawie.

Joanna Szymańska
Artykuł opublikowano w miesięczniku „Remedium”
www.psychologia.edu.pl

TELEFONOWANIE – zwroty i wyrażenia



- Telefonować = dzwonić do (+ *dopełniacz*)
- Odebrać telefon
- Podnieść słuchawkę ≠ odłożyć słuchawkę

Prywatnie

- Halo! (Halo, słucham!)
- Słucham! (Tak, słucham!)
- Proszę! (Tak, proszę!)

Służbowo

- (*nazwisko lub imię i nazwisko odbierającego*)

Karpiński, słucham!

Krystyna Firlej przy telefonie!

- (*nazwa instytucji*)

Sekretariat, słucham

Osoba dzwoniąca prywatnie:

- Dzień dobry (dobry wieczór), | tu (mówi) (+ *imię lub imię i nazwisko*)...
| moje nazwisko (+ *nazwisko*)...
- Czy mogę | prosić (+ *biernik*)...?
| rozmawiać z (+ *narzędnik*)...?

Dobry wieczór, mówi Jolanta Biecz, czy mogę rozmawiać z Piotrem?

Dzień dobry, moje nazwisko Pieczyński, czy zastąpię pana Janusza?

- Czy jest (+ *mianownik*)...?

Czy jest pani profesor Zofia Bednarska?

- Czy zastąpię (am) (+ *biernik*)...?

Czy zastąpię pana dyrektora?

Osoba dzwoniąca służbowo:

- Dzień dobry, (po)proszę (numer) 220!
 czy może mnie pan/i połączyć | z (+ narzędnik)?
 proszę mnie połączyć
 dzwonię | w sprawie (+ dopełniacz)...
 | w związku z (+ narzędnik) ...
 czy mogłabym (mógłbym) rozmawiać z (+ narzędnik)?
 chciałabym (chciałbym) rozmawiać z (+ narzędnik)
 osobą odpowiedzialną za (+ biernik)...
 chciał(a)bym się dowiedzieć...
 czy może (mogłaby) pani mnie poinformować...?

Dzień dobry, czy może mnie pani połączyć z działem finansowym?

Dzwonię w sprawie ostatniego zamówienia.

Dzwonię w związku z pismem, które otrzymałem.

Chciałbym rozmawiać z osobą odpowiedzialną za reklamę.

Chciałabym się dowiedzieć, jakie warunki trzeba spełnić...

Czy może mnie pan poinformować, kiedy odbędzie się następane zebranie?

- Dziękuję za | (+ biernik)....

Dziękuję za informacje.

Zgłoszenie sekretarki automatycznej (prywatnie):

- Tu numer ..., | w tej chwili nie ma nas w domu, proszę zostawić
 wiadomość (po sygnale)
 | nie mogę teraz odebrać telefonu

Zgłoszenie sekretarki automatycznej (służbowo):

- Dzień dobry, tu wydawnictwo „Pióro”, proszę czekać (na zgłoszenie się sekretariatu)

Odpowiedź osoby odbierającej prywatnie:

- Dzień dobry (dobry wieczór, cześć), już proszę!
- Tak, proszę!
- Proszę (chwilę) poczekać! (zaczekaj chwilę!)
- Już ją (go) wołam!

- Niestety, | nie ma go (jej). Czy coś | przekazać?
| w tej chwili nie może | powtórzyć?
| podejść do telefonu. | Proszę zadzwonić (zadzwoń)
| | później.
| | Oddzwoni do ciebie (pana)
| | później.

Odpowiedź osoby odbierającej służbowo:

- Dzień dobry, już proszę!
- Tak, proszę!
- Proszę (chwilę) poczekać!
- Chwileczkę, | zobaczę, | czy jest.
| sprawdzę, |
- Już łączę!
- (Niestety), w tej chwili jest (bardzo) zajęty(a). Proszę zadzwonić później.
- Dyrektora nie ma, będzie po 13.00.
- Dyrektor wyjechał, będzie dopiero za tydzień.
- Czy to coś | ważnego?
| pilnego?

Jeśli osoba dzwoniąca nie zastaje tej, z którą chciała rozmawiać, mówi prywatnie:

- Proszę mu (jej) | że...
powiedzieć, | żeby do mnie zadzwonił(a) | wieczorem (jutro).
| | na komórkę.
- Czy mogę zostawić | mój numer telefonu (komórkowego)?
| numer mojej komórki?
- Proszę mu (jej) przekazać, że... |
| dzwoniłam, dobrze?

służbowo:

- Proszę przekazać, że....
- Pozwolę sobie zostawić mój numer telefonu (komórkowego) na wy-

- Zostawić wiadomość na poczcie głosowej
- Otworzyć skrzynkę odbiorczą (aby przeczytać wiadomość)
- „Puścić sygnał”

Automatyczna sekretarka:

- Abonent jest czasowo niedostępny, proszę zostawić wiadomość po sygnale.

Ćwiczenia



I. Proszę napisać w odpowiedniej formie:

Przykład: Czy mogę prosić *pana Jana Dąbrowskiego* (pan Jan Dąbrowski)?

1. Czy zastałem (pan Jerzy Konopka)?
2. Czy mogę rozmawiać z (pani doktor Jolanta Królik)?
3. Czy może mnie pani połączyć z (sekretariat) dyrektora?
4. Dzień dobry, dzwonię w sprawie (zmiana) rezerwacji.
5. Dzwonię w związku z (propozycja), którą od państwa dostałem.
6. Chciałbym rozmawiać z osobą odpowiedzialną za (zaopatrzenie).
7. Czy to mieszkanie (pan dyrektor Atanazy Kalina)?
8. Proszę (on) powiedzieć, żeby do mnie jutro (zadzwonić).
9. Zostawiłem wiadomość na (poczta głosowa).
10. – Czy jest Jurek? Tak, już (on) wołam!

II. Proszę połączyć w logiczne pary:

- | | |
|--|--|
| 1. Czy to numer 3333333? | a. połączyć z Działem Transportu? |
| 2. Proszę jej przekazać, | b. niedostępny |
| 3. Tu jest bardzo słaby | c. czy pani Maria jeszcze jest |
| 4. Czy może pan | d. smsa? |
| 5. W tej chwili kierownik jest zajęty, | e. proszę zostawić wiadomość |
| 6. Abonent jest czasowo | f. że dzwoniłam |
| 7. Proszę poczekać | g. zasięg |
| 8. Ada teraz kąpie dziecko – | h. czy to coś pilnego? |
| 9. Dostałaś mojego | i. Nie, to pomyłka! |
| 10. Chwileczkę, sprawdzę, | j. oddzwoni do ciebie później, dobrze? |
| 11. Dzień dobry, czy może mnie pan | k. na zgłoszenie się operatora sieci |
| 12. Nie mogę teraz odebrać telefonu – | l. przeliterować swoje nazwisko? |

III. Proszę dokończyć używając zwrotów podanych w ramce.

mieszkanie prywatne – Czy to coś ważnego – osobą odpowiedzialną – czy u państwa można zamówić prenumeratę – mojej komórki – w związku – Czy może mnie pan poinformować – w sprawie – proszę powtórzyć – rozłądowała mi się komórka

1. Przepraszam, nie dosłyszałem,
2. Czy to szpital? – Nie, to
3. Czy może mnie pani połączyć z
za dekorację sali?
4. Nie mogłam do ciebie zadzwonić, bo
5. Dzwonię z ogłoszeniem, które ukazało się
w ostatnim numerze.
6. Dyrektor jest bardzo zajęty.?
7. Sprawa jest bardzo pilna. Zostawię pani numer
8., o której godzinie
przylatuje samolot z Kairu?
9. Dzwonię konkursu na projekt kina.
10. Chciałbym się dowiedzieć,

Nowa gałąź sztuki?



Gry komputerowe – to rozrywka, o której nie śniło się starszym pokoleniom, a która dla współczesnych dzieci i nastolatków jest czymś równie naturalnym, jak dawniej książka czy film. Niektórzy wręcz nie są w stanie się bez niej obejść. Dla jednych gry komputerowe to dziedzina sztuki, mająca przyszłość, dla innych to poważne zagrożenie, którego skutków nie jest się w stanie przewidzieć.

Nie sądźmy jednak, że grami interesują się tylko najmłodsi. Zygmunt Miłoszewski w swoim artykule pisze: „Należę do pokolenia dzisiejszych trzydziestolatków, pierwszego, które doświadczyło wirtualnej rozrywki, zaczynając od telewizyjnego ping-ponga. Grywam regularnie, a kupno gry jest dla mnie równie naturalne jak kupno powieści.”

Do rozwoju dzisiejszych gier przyczyniły się automaty wrzutowe z grami elektronicznymi. Miały wielu amatorów, w związku z tym szybko się rozprzestrzeniały. Nie ustalono, którą z gier należy uznać za pierwszą – zdania w tej kwestii są podzielone. Jedni twierdzą, że ten zaszczytny tytuł można przyznać grze *Kółko i krzyżyk* napisanej przez A. S. Douglasa w 1952 roku. Inni utrzymują, że pierwszą była gra *Spacewar*, która ujrzała światło dzienne w 1962 roku. Miała ona jednak ograniczony zasięg, gdyż mogły się z nią zapoznać tylko osoby związane bezpośrednio z instytucjami posiadającymi komputery. W 1972 roku Nolan Bushnell, założyciel firmy Atari, stworzył grę pod tytułem *Pong* polegającą na odbijaniu ekranowej piłeczki. To właśnie on jest uważany przez wielu ludzi za twórcę pierwszej gry komputerowej

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nastąpił dynamiczny rozwój techniki, wzrosła liczba komputerów, a także ich użytkowników. Zmusiło to autorów elektronicznej rozrywki do tworzenia dzieł coraz bardziej wyszukanych i skomplikowanych. Rosnące wymagania odbiorców zaczęły powodować również nieustanne zmiany i udoskonalenia



nie tylko w fabule, ale także w opracowaniu graficznym i muzycznym. Mnożą się też gatunki gier. Najbardziej popularne rodzaje to „bijatyki” – walka jeden na jednego, wyścigi, w których gracz znajduje się na miejscu kierowcy, rozgrywki strategiczne, symulacyjne, sportowe, logiczne, a także muzyczne i edukacyjne. Swoich komputerowych adaptacji doczekały się szachy, warcaby, pasjanse oraz automatyczne bilardy. Powstają gry przenoszące uczestników w realistyczne, perfekcyjne światy z odwzorowanymi wiernie szczegółami, a gracz podlega w nich coraz mniejszym ograniczeniom. Czytelnicy książek czy widzowie filmu są jedynie odbiorcami fabuły, niemającymi wpływu na rozwój akcji, a gracz jest zarówno uczestnikiem, jak sprawcą wydarzeń; chce móc także decydować o wyglądzie i ubiorze bohatera. Musi też posiadać odpowiednie umiejętności, ponieważ od tego często zależy rozwój fabuły – przy czym przejście do następnego etapu jest możliwe dopiero po ukończeniu poprzedniego. Interakcja pomiędzy graczem a fikcją na ekranie stanowi dodatkowy atut atrakcyjności. Coraz więcej zwolenników zyskują gry, umożliwiające jednoczesny dostęp do fantastycznego świata osób, które mogą dzielić setki kilometrów. Wspólne uczestnictwo w sieci jest dla wielu odbiorców bardzo atrakcyjne. Niektóre gry posłużyły za kanwę scenariuszy do filmów pełnometrażowych i seriali telewizyjnych, filmów rysunkowych, animowanych lub z udziałem aktorów, niejednokrotnie bardzo znanych. Popularność tych obrazów jest bardzo duża.

Dobra passa gier wciąż trwa i nasila się. Ich sprzedaż przynosi kolosalne zyski, więc producenci dostarczają coraz to nowe, doskonalsze produkty, aby zadowolić najbardziej wybrednych klientów. Nad współczesnymi grami pracują zespoły podobne do tych, które tworzą filmy, a koszty produkcji porównywalne są do budżetów ekip filmowych. „Dziś świat gier komplikuje się, nabiera plastyczności, a jego mieszkańcy (...) zyskują cechy filmowych bohaterów. To już artystyczna kreacja” – pisze Z. Miłoszewski. Gry komputerowe uważane są przez niektórych za nową gałąź sztuki.

Gry komputerowe mogą być wspaniałą rozrywką. Są jednak również poważnym zagrożeniem, szczególnie dla dzieci i młodzieży, która zatracca system wartości, powodując niejednokrotnie własne wyobcowanie ze środowiska i utratę więzi z rodziną. Wywołują niekiedy agresywne zachowania, utratę poczucia rzeczywistości, zachwianie umiejętności odróżnienia zjawisk świata rzeczywistego od wirtualnego. Spotyka się również prawdziwe uzależnienia od gier komputerowych, co staje się poważnym problemem społecznym, z którym mają do czynienia psy-

chologowie, nauczyciele, rodzice. Poza tym miłośnicy gier coraz rzadziej sięgają po książkę...

Jaka jest przyszłość gier komputerowych? Czy najbliższe lata przyniosą nam odpowiedź na to pytanie?

(wg: Zygmunt Miłoszewski, *Gry między książkami*,
Newsweek 3.10.2004.


Artur Dubis, *Historia gier*, www.staregry.bajo.pl
Lista gatunków gier komputerowych i wideo, Wikipedia)


Objaśnienia do tekstu




- obejść się** – tu: poradzić sobie bez kogoś lub czegoś
- urządzenie** – rodzaj mechanizmu lub zespół elementów, przyrządów służący do wykonania określonej czynności, ułatwiający pracę
- rozprzestrzenić się** – zająć jakąś przestrzeń, wystąpić na dużym obszarze; rozszerzyć się
- ujrzeć światło dzienne** – przyjść na świat, pojawić się, powstać
- dostępny** – taki, do którego można dojść, wejść; osiągalny
- uczelnia** – szkoła wyższa (np. uniwersytet)
- sprzęt** – przedmiot użytkowy jak mebel, narzędzie, naczynie itp.
- wyszukany** – rzadki, niezwykły, wymyślny, wykwintny, wytorny
- mnożyć się** – występować w większej, niż poprzednio, liczbie; powiększać się, wzrastać
- bijatyka** – bicie się wielu osób, bójka
- zyskać** – skorzystać
- odwzorować** – odtworzyć według wzoru, ukształtować na wzór czegoś, skopiować
- interakcja** – wzajemne oddziaływanie na siebie osób, przedmiotów, zjawisk
- fikcja** – wymysł, fantazja
- atut** – szansa; tu: plus, pozytywny element
- fabuła** – zespół wszystkich wątków (motywów) filmu lub utworu literackiego
- sprawca** – ten, kto coś spowodował, sprawił; inspirator, inicjator
- dobra passa** – rozkwit, popularność, rozwój, wzięcie
- wybredny** – taki, któremu trudno dogodzić, grymaśny, kapryśny
- zagrożenie** – niebezpieczeństwo, groźba
- zachwiać** – tu: naruszyć stały, ustalony porządek, nadwyrężyć, osłabić
- wirtualny** – tworzony sztucznie za pomocą techniki komputerowej
- uzależnienie** – nalóg, nawyk
- wyobcowanie** – wyłączenie ze środowiska, odosobnienie, odizolowanie

Uwaga na słowa!

gałąź  pęd wyrastający z pnia drzewa, konar, odrost
dział gospodarki narodowej, nauki, administracji
boczna linia plemienia

sieć  rodzaj plecionki wykonanej z nici lub sznurka
rozgałęzienie przewodów, zwłaszcza elektrycznych, dróg,
linii komunikacyjnych,
połączenia internetowe

kanwa  sztywna tkanina siatkowa
tło, podstawa

Ćwiczenia



I. Proszę uzupełnić skrócony i nieco zmodyfikowany tekst „Nowa gałąź sztuki?” słowami z pierwowzoru albo mającymi podobne znaczenie.

Gry komputerowe stanowią rodzaj *rozrywki*, o której nie
. starszym pokoleniom, a która teraz jest czymś równie naturalnym, jak dawniej czy Dla jednych gry komputerowe to dziedzina, mająca przyszłość, dla innych to poważne zagrożenie.

Zygmunt Miłoszewski w swoim artykule pisze: „Należę do pokolenia dzisiejszych trzydziestolatków, pierwszego, które doświadczyło
rozrywki, zaczynając od telewizyjnego ping-ponga.
regularnie, a kupno gry jest dla mnie równie naturalne jak kupno powieści.”

Niektórzy twierdzą, że pierwszą grą komputerową było *Kółko i krzyżyk* napisane przez A.S. Douglasa w 1952 roku, inni utrzymują, że *Spacewar*, która ujrzała światło dzienne w 1962 roku. W 1972 roku Nolan Bushnell, założyciel firmy Atari, stworzył grę pod tytułem *Pong* polegającą na ekranowej piłeczki.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nastąpił dynamiczny rozwój techniki komputerowej, co autorów elektronicznej rozrywki do tworzenia dzieł coraz bardziej i skomplikowanych. Mnożą się też gatunki gier. Najbardziej popularne rodzaje to „bijatyki” – walka jeden na jednego,, w których gracz znajduje się na miejscu kierowcy, rozgrywki strategiczne, symulacyjne, sportowe, logiczne, a także muzyczne i edukacyjne. Swoich komputerowych adaptacji doczekały się szachy, warcaby, pasjansy oraz bilardy. Powstają gry uczestników w realistyczne, perfekcyjne światy z odwzorowanymi wierne szczegółami, a gracz podlega w nich coraz mniejszym ograniczeniom. Gracz musi też posiadać odpowiednie, ponieważ od tego często zależy rozwój fabuły – przy czym przejście do następnego etapu jest możliwe dopiero po poprzedniego. Interakcja pomiędzy graczem a fikcją na ekranie stanowi atut atrakcyjności. Niektóre gry posłużyły za kanwę do filmów pełnometrażowych i seriali telewizyjnych, filmów rysunkowych, animowanych lub z udziałem aktorów, niejednokrotnie bardzo znanych.

Nad współczesnymi grami pracują podobne do tych, które tworzą filmy, a koszty produkcji porównywalne są do budżetów ekip filmowych. „Dziś świat gier komplikuje się, nabiera plastyczności, a jego mieszkańcy (...) zyskują cechy filmowych bohaterów. To już artystyczna kreacja” – pisze Z. Miłoszewski. Gry komputerowe uważane są przez niektórych za nową sztuki.

Gry komputerowe wywołują niekiedy agresywne zachowania, utratę poczucia, zachwianie umiejętności odróżnienia zjawisk świata rzeczywistego od wirtualnego. Spotyka się również prawdziwe uzależnienia od gier komputerowych, co staje się poważnym problemem, z którym mają do czynienia psychologowie, nauczyciele, rodzice. Poza tym miłośnicy gier coraz rzadziej sięgają po książkę...

Jaka jest przyszłość gier komputerowych? Czy najbliższe lata przyniosą nam odpowiedź na to pytanie?

II. Proszę połączyć wyrażenia z obu kolumn w pary, odszukać i zaznaczyć je w tekście.

A

- d 1. *starsze*
- ___ 2. poważne
- ___ 3. wirtualna
- ___ 4. automaty
- ___ 5. gry
- ___ 6. światło
- ___ 7. dynamiczny
- ___ 8. opracowanie
- ___ 9. komputerowe
- ___ 10. następny
- ___ 11. jednoczesny
- ___ 12. kolosalne
- ___ 13. agresywne

B

- a. etap
- b. zachowanie
- c. rozwój
- d. pokolenie**
- e. dostęp
- f. wrzutowe
- g. adaptacje
- h. dzienne
- i. zyski
- j. zagrożenie
- k. graficzne
- l. rozrywka
- m. elektroniczne

III. Co oznaczają podane wyrażenia? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

1. *nie są w stanie się* (bez niej) *obejść*
 - a. nie mogą odejść
 - b. nie mogą dojść
 - c. nie mogą wytrzymać bez...
2. *jeden na jednego*
 - a. jeden na drugim
 - b. parami
 - c. jeden przeciwko drugiemu
3. *oduzorowane wiernie* szczegóły
 - a. odtworzone dokładnie według wzoru
 - b. niepodobne do oryginału
 - c. skopiowane identycznie
4. *zyskują cechy filmowych bohaterów*
 - a. stają się bohaterami filmów
 - b. stają się podobni do bohaterów filmów
 - c. zarabiają tyle, ile aktorzy
5. *ujrzeć światło dzienne*
 - a. wstać wcześniej rano
 - b. powstać, narodzić się
 - c. obudzić się w środku dnia

6. *dobra passa* ... trwa
- kontynuacja
 - rozkwit
 - wiarygodność

Wyrażenia idiomatyczne

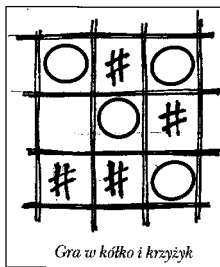


DZIECKO

- cudowne *dziecko* – dziecko odznaczające się niezwykłymi na jego wiek zdolnościami
- wyrodne *dziecko* – syn/córka postępujący karygodnie (wbrew normom i przyjętym zasadom) wobec rodziców
- *dziecko szczęścia* – człowiek cieszący się powodzeniem, bogactwem
- *dziecko ulicy* – dziecko pozbawione opieki domu rodzicielskiego, pozostawione samemu sobie, opuszczone
- od *dziecka* – od bardzo dawna, od kiedy było się dzieckiem
- nieletnie *dziecko* – niemające 18 lat
- jak *dziecko* = po dziecinnemu – naiwnie, beztrosko, spontanicznie

KRZYŻYK

- znaczyć *krzyżyk* – ruch ręki (w intencji błogosławieństwa)
- *krzyżyk* na drogę – zadowolenie z czyjegoś wyjazdu
- postawić na czymś *krzyżyk* – zrezygnować z czegoś, uznać za stracone, nie wierzyć w powodzenie
- podpisać się *krzyżykami* – zamiast literami (gdy się nie umie pisać)
- wyszywać *krzyżykami* – haftować ścięciem składającym się z krzyżujących się nitek
- *krzyżyk* – dziesiątek lat (np. piąty krzyżyk = między 50 a 60 lat)
- *krzyżyk* – znak muzyczny podwyższający nutę o pół tonu
- kółko i *krzyżyk* – rodzaj gry; grać w kółko i krzyżyk



Ćwiczenie



Wyrażenia z ramki proszę wstawić w wy kropkowane miejsca:

cudownym dzieckiem, wyrodnym dzieckiem, krzyżyk na drogę, od dziecka, krzyżyk, dziecko, krzyżykami, krzyżykiem, nieletnich dzieci, postawiliśmy ... krzyżyk, dzieckiem szczęścia

1. Karol był cudownym dzieckiem . . . – w wieku 5 lat grał wspaniale na skrzypcach, komponował i występował publicznie, chodził do drugiej klasy i przewyższał inteligencją 10-latków. 2. Nie umiem pisać, więc mogę się podpisać 3. interesowałam się motylami. 4. Ile pani ma lat? Już siódmy na karku! 5. Wanda okazała się – opuściła starych i chorych rodziców, nie interesując się wcale ich losem. 6. Tadek ma dobrą żonę, udane dzieci, ciekawą, dobrze płatną pracę – jest 7. Naucz mnie haftować – chciałabym zrobić mamie niespodziankę i wyszyć jej serwetkę na urodziny. 8. Teresa wylosowała wycieczkę do Finlandii i cieszy się jak 9. Janek wreszcie oddał pieniądze, a już na nich ! 10. Maria ma na utrzymaniu chorą matkę i troje 11. Helena wyjechała? !

Tematy do ćwiczeń pisemnych i ustnych



1. Proszę odpowiedzieć na pytanie postawione na końcu tekstu: „Jaka jest przyszłość gier komputerowych?”
2. Czy gry komputerowe to rzeczywiście „nowa gałąź sztuki”? Proszę uzasadnić odpowiedź.
3. Dlaczego nie możemy się dziś obejść bez komputerów i telefonów komórkowych?

4. Proszę wymyślić scenariusz filmu (fabułę książki) nie-fantastyczno-naukowego, ale całkiem możliwego za 10 lat: *Samotność człowieka w skomputeryzowanym świecie*.
5. Czy rozmowy przez telefony komórkowe i kontaktowanie się przy pomocy sms-ów rzeczywiście pogłębiają więź międzyludzką?
6. Jaka jest Pana/Pani opinia o korespondencji e-mailowej i sms-owej?

2

Józef Baran

BALLADA TELEFONICZNA

W tej rozległej przestrzeni
Co nas łączy i dzieli
Jesteś tak mała
Że mieścisz mi się w uchu
Jestem tak mały
Że mieszczę się w twym uchu

Między nami wielka woda
Na dnie której biegniemy
Do siebie
Bez tchu
Po nitce
Do kłębka słuchawki
Z dwu przeciwnych stron

Przez wpółotwarte okno
Cisną się obłoki
I długo jeszcze widzę twój głos
Wibrujący kęgamii
W przestrzeniach nieba
Choć telefon
Ten wąż kusiciel
Dawno już zwinął się w kłębek
I skamieniał



Sztokholm, czerwiec 1998
Dziennik Polski, 21 1999

Przysłówki odprzymiotnikowe (ćwiczenia I–V)



Przysłówki tworzy się od przymiotników za pomocą przyrostków *-o* i *-e*

I. Za pomocą przyrostka *-o* tworzy się przysłówki od:

a. przymiotników miękkotematowych (także zakończonych na spółgłoskę funkcjonalnie miękką)

Np.

tani – tanio
głupi – głupio
gorący – gorąco
duży – dużo

b. przymiotników o tematach zakończonych na *k, g, ch*

Np.

krótki – krótko
długi – długo
cichy – cicho

c. przymiotników niepodzielnych, bezsufiksalnych

Np.

miły – miło
mały – mało
prosty – prosto
przykry – przykro

d. przymiotników zakończonych na *-ski, -aty, -owaty, -asty, -owy*

Np.

wąski – wąsko
garbaty – garbato
głupkowaty – głupkowato
kraciasty – kraciasto
tęczowy – tęczowo
zbiorowy – zbiorowo

2. Za pomocą przyrostka *-e* tworzy się przysłówki przede wszystkim od przymiotników z przyrostkiem: *-ny, -iczny, -alny, -owny, -ty, -liwy*

Np.

ładny – ładnie
specyficzny – specyficzenie
fatalny – fatalnie
efektowny – efektownie
rytmiczny – rytmicznie
doskonały – doskonale
przerażliwy – przerażliwie

Wahania w wyborze przyrostka mogą wystąpić przy przymiotnikach zakończonych na *-isty* lub *-ny*

Np.

mglisty – mglisto lub mgliście
pochmurny – pochmurno lub pochmurnie
nudny – nudno lub nudnie
smutny – smutno lub smutnie
tęskny – tęskno lub tęsknie

Przysłówki typu *po polsku* (ćwiczenia VI–VII)



Oprócz przysłówek tworzonych od przymiotników za pomocą sufiksów *-o, -e* istnieją przysłówki odprzymiotnikowe o charakterze bardziej okolicznikowym. Tworzy się je za pomocą prefiksu i sufiksu jednocześnie. Nazywane są przysłówkami prefiksatno-sufiksalnymi lub wyrażeniami przysłówkowymi.

I. Typ: *po polsku* (prefiks *po*, sufiks *-u*)

Tworzy się je tylko od przymiotników orzeczownikowych zakończonych na *-ski (-cki, -dzki)*

aktorski – po aktorsku
 amatorski – po amatorsku
 polski – po polsku
 domowy – po domowemu

- Nawet w życiu codziennym zachowywał się **po aktorsku**. (jak aktor, jak na scenie)
- Ubrana była **po domowemu**. (tak, jak ubiera się w domu)
- Mówią dobrze **po polsku**.
- Spędzamy Święta **po polsku**. (na sposób polski, tak jak w Polsce)

Od innych przymiotników można tworzyć tego typu przysłówki za pomocą końcówki celownika *-emu* jako sufiksu.

ubrany **po cywilnemu** – jak cywil
po kobiecemu – jak kobieta
 ubrany **po szkolnemu** – jak w szkole

II. Typ: **na gorąco** (prefiks *na*, sufiks *-o*)

gorący – na gorąco czarny – na czarno
 miękki – na miękko brudny – na brudno
 długi – na długo lewy – na lewo

- Tak przyrządzoną rybę można jeść **na gorąco** lub **na zimno**. (w stanie gorącym lub zimnym)
- Ugotuj mu jajko **na miękko**. (jajko miękkie w środku)
- **Na długo** wychodzisz?

III. Typ: **do sucha** (prefiks *do*, sufiks *-a*)

suchy – do sucha późny – do późna
 nagi – do naga czysty – do czysta

Ekran trzeba wytrzeć **do sucha**. (żeby był suchy)

IV. Typ: **z cicha** (prefiks *z*, sufiks *-a*)

cichy – z cicha daleki – z daleka
 rzadki – z rzadka

- Nie odchodź – powiedział **z cicha**. (cicho)

Przysłówki typu **z cicha** są dość rzadko używane, mają charakter nieco archaiczny.

Osobliwości w odmianie rzeczowników (ćwiczenia VIII–X)



Niektóre rzeczowniki mają szczególną odmianę.

UWAGA! Część rzeczowników zamieszczonych w tej lekcji pochodzi z rejestru poziomu B1 i B2. Jednak ze względu na stopień trudności i częstotliwość użycia wskazane jest ponowne ich przećwiczenie.

Oto przykłady:

Rzeczowniki rodzaju męskiego

Różnice w postaciach tematów mianownika liczby pojedynczej i przypadków zależnych.

Przykłady

OJCIEC, ORZEŁ, KWIECIEŃ

Liczba pojedyncza

M.	ojciec	orzeł	kwiecień
D.	ojca	orła	kwietnia
C.	ojcu	orłowi	kwietniowi
B.	ojca	orła	kwiecień
N.	ojcem	orłem	kwietniem
Mc.	(o)ojcu	(o)orle	(o)kwietniu
W.	ojcze!	orle!	kwietniu!

Liczba mnoga

M.	ojcowie	orły	kwietnie
D.	ojców	orłów	kwietniów
C.	ojcom	orłom	kwietniom
B.	ojców	orły	kwietnie
N.	ojcami	orłami	kwietniami
Mc.	(o)ojcach	(o)orłach	(o)kwietniach
W.	ojcowie!	orły!	kwietnie!

Nieregularne formy liczby mnogiej mają rzeczowniki: BRAT, KSIĄDZ

	Liczba pojedyncza		Liczba mnoga	
M.	brat	ksiądz	bracia	księża
D.	brata	księdza	braci	księży
C.	bratu	księdzu	braciom	księżom
B.	brata	księdza	braci	księży
N.	bratem	księdzem	braćmi	księżmi
Mc.	(o)bracie	(o)księdzu	(o)braciach	(o)księżach
W.	bracie!	księżu!	bracia!	księża!

Nieregularne formy liczby mnogiej ma również rzeczownik KSIĄŻE

	Liczba pojedyncza	Liczba mnoga
M.	książę	książęta
D.	księcia	książąt
C.	księciu	książętom
B.	księcia	książąt
N.	księciem	książętami
Mc.	(o)księciu	(o)książętach
W.	książę!	książęta!

Nieregularności w postaciach tematów rzeczownika PRZYJACIEL

	Liczba pojedyncza	Liczba mnoga
M.	przyjaciel	przyjaciele
D.	przyjaciela	przyjaciół
C.	przyjacielowi	przyjaciołom
B.	przyjaciela	przyjaciół
N.	przyjacielem	przyjaciółmi
Mc.	(o)przyjacielu	(o)przyjaciołach
W.	przyjacielu!	przyjaciele!

Nieregularności w postaciach tematów rzeczownika CHRZEST

	Liczba pojedyncza	Liczba mnoga
M.	chrzest	chrzty
D.	chrztu	chrztów
C.	chrztowi	chrztom
B.	chrzest	chrzty
N.	chrztem	chrztami
Mc.	(o) chrzcie	(o) chrztach
W.	chrzcie!	chrzty!

Różnice między tematem liczby pojedynczej a tematem liczby mnogiej w odmianie rzeczowników zakończonych sufiksem *-anin*.

CHRZEŚCIJANIN, AMERYKANIN

Liczba pojedyncza

M.	chrześcijanin	Amerikanin
D.	chrześcijanina	Amerikanina
C.	chrześcijaninowi	Amerikaninowi
B.	chrześcijanina	Amerikanina
N.	chrześcijaninem	Amerikaninem
Mc.	(o) chrześcijanie	(o) Amerikanie
W.	chrześcijanie!	Amerikanie!

Liczba mnoga

M.	chrześcijanie	Amerkanie
D.	chrześcijan	Amerkanów
C.	chrześcijanom	Amerkanom
B.	chrześcijan	Amerkanów
N.	chrześcijanami	Amerkanami
Mc.	(o) chrześcijanach	(o) Amerikanach
W.	chrześcijanie!	Amerkanie!

Rzeczowniki *Cygan*, *Hiszpan* mają taką odmianę, jak rzeczownik *Amerikanin*.

Rzeczowniki ROK, CZŁOWIEK tworzą liczbę mnogą od innego rdzenia:

	Liczba pojedyncza		Liczba mnoga	
M.	rok	człowiek	lata	ludzie
D.	roku	człowieka	lat	ludzi
C.	rokowi	człowiekowi	latom	ludziom
B.	rok	człowieka	lata	ludzi
N.	rokiem	człowiekiem	latami	ludźmi
Mc.	(o) roku	(o) człowieku	(o) latach	(o) ludziach
W.	roku!	człowieku!	lata!	ludzie!

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego

Nieregularne formy odmiany ma rzeczownik REKA:

	Liczba pojedyncza	Liczba mnoga
M.	ręka	ręce
D.	ręki	rąk
C.	ręce	rękom
B.	rękę	ręce
N.	ręką	rękami (rękoma)
Mc.	(o) ręce	(o) rękach
W.	ręko!	ręce!

Rzeczowniki rodzaju nijakiego

Rzeczowniki rodzaju nijakiego zakończone na -ę mają w przypadkach zależnych rozszerzony temat i odmieniają się według następujących wzorów:

IMIĘ, RAMIĘ

I.

	Liczba pojedyncza		Liczba mnoga	
M.	imię	ramię	imiona	ramiona
D.	imienia	ramienia	imion	ramion
C.	imieniu	ramieniu	imionom	ramionom
B.	imię	ramię	imiona	ramiona
N.	imieniem	ramieniem	imionami	ramionami
Mc.	(o) imieniu	(o) ramieniu	(o) imionach	(o) ramionach
W.	imię!	ramię!	imiona!	ramiona!

Według tego wzoru odmieniają się między innymi rzeczowniki: ZNAMIE, CIEMIE, BRZEMIE, PLEMIE.

II.

	Liczba pojedyncza		Liczba mnoga	
M.	zwierzę	cielę	zwierzęta	cielęta
D.	zwierzęcia	cielęcía	zwierząt	cieląt
C.	zwierzęciu	cielęcíu	zwierzętom	cielętom
B.	zwierzę	cielę	zwierzęta	cielęta
N.	zwierzęciem	cielęcíem	zwierzętami	cielętami
Mc. (o)	zwierzęciu	(o)cielęcíu	(o)zwierzętach	(o)cielętach
W.	zwierzę!	cielę!	szwierzęta!	cielęta!

Według tego wzoru odmieniają się między innymi rzeczowniki: SZCZENIE, KURCZE, ŻREBIE, JAGNIE.

Nieregularną odmianę mają rzeczowniki OKO, UCHO.

	Liczba pojedyncza		Liczba mnoga	
M.	oko	ucho	oczy	uszy
D.	oka	ucha	oczú	uszu
C.	oku	uchu	oczóm	uszóm
B.	oko	ucho	oczy	uszy
N.	okiem	uchem	oczami / oczyma	uszami
Mc. (o)	oku	(o)uchu	(o)oczach	(o)uszach
W.	oko!	ucho!	oczy!	uszy!

Rzeczowniki OKO, UCHO, mające inne znaczenie (np. OKO W SIECI, UCHO DZBANKA) mają odmianę regularną:

	Liczba pojedyncza		Liczba mnoga	
M.	oko	ucho	oka	ucha
D.	oka	ucha	ok	uch
C.	oku	uchu	okóm	uchóm
B.	oko	ucho	oka	ucha
N.	okiem	uchem	okami	uchami
Mc. (o)	oku	(o)uchu	(o)okach	(o)uchach
W.	oko!	ucho!	oka!	ucha!

Mianownik liczby mnogiej rzeczowników (ćwiczenia XI–XIII)



W mianowniku liczby mnogiej rzeczowników męskich osobowych występują cztery końcówki:

- **i** – po spółgłoskach twardych (z wymianami spółgłosek)
- **y** – po spółgłoskach *k, g, r* (z wymianami spółgłosek *k <c; g <dz; r <rz*)
– w rzeczownikach z sufiksem *-ec, -ca*
- **e** – po spółgłoskach miękkich i funkcjonalnie miękkich (stwardniałych)
- **owie** – w rzeczownikach stanowiących:

- a) nazwy stopni pokrewieństwa, np. syn – synowie, ojciec – ojcowie, dziadek – dziadkowie; ale: brat – bracia, siostrzeniec – siostrzeńcy; kuzyn – kuzyni albo kuzynowie;
- b) nazwiska, np. (Nowak – Nowakowie, Czechowicz – Czechowiczowie, Wajda – Wajdowie, Kościuszko – Kościuszkowie;
- c) imiona np. Tadeusz – Tadeuszowie, Jan – Janowie;
- d) nazwy niektórych narodowości, np. Belg – Belgowie, Serb – Serbowie; ale: Hiszpan – Hiszpanie;
- e) nazwy stanowisk, godności, zawodów, np. minister – ministrowie, profesor – profesorowie, król – królowie, pan – panowie, generał – generałowie; ale: prezydent – prezydenci, pułkownik – pułkownicy;

oraz

w niektórych innych rzeczownikach, np. uczeń – uczniowie, więzień – więźniowie, świadek – świadkowie.

Przymiotniki towarzyszące rzeczownikom męskim osobowym mają w mianowniku liczby mnogiej końcówki:

- **i** – po spółgłoskach twardych; po spółgłoskach *sz, ż* (z wymianami spółgłosek), po spółgłoskach miękkich;
- **y** – po spółgłoskach *k, g, r* (z wymianami *k <c; g <dz; r <rz*) oraz po *c, dz, cz*

Przykłady (rzeczowniki z przymiotnikami)

skąpy chłop	–	skąpi chłopci	<i>p < pi</i>
gruby snob	–	grubi snobi	<i>b < bi</i>
łysy Papuas	–	łysi Papuasi	<i>s < si</i>
znany Francuz	–	znani Francuzi	<i>n < ni; z < zi</i>
znajomy mężczyzna	–	znajomi mężczyźni	<i>m < mi; zn < zni</i>
zdrowy sąsiad	–	zdrowi sąsiedzi	<i>w < wi; d < dzi</i>
młody student	–	młodzi studenci	<i>d < dzi; t < ci</i>
głuchy Włoch	–	głusi Włosi	<i>ch < si</i>
miły pan	–	mili panowie	<i>ł < li</i>
wysoki Polak	–	wysocy Polacy	<i>k < cy</i>
drogi kolega	–	drodzy koledzy	<i>g < dzy</i>
mądry reporter	–	mądrzy reporterzy	<i>r < rzy</i>
obcy żołnierz	–	obcy żołnierze	
głupi człowiek	–	głupi ludzie	
pierwszy piłkarz	–	pierwsi piłkarze	<i>sz < si</i>
nasz gość	–	nasi goście	<i>sz < si</i>
duży chłopiec	–	duzi chłopcy	<i>ż < zi</i>
wspaniały wykładowca	–	wspaniali wykładowcy	<i>ty < li</i>

UWAGA!

ten Amerykanin	–	ci Amerykanie
który uczeń	–	którzy uczniowie
jaki aktor	–	jacy aktorzy

W niektórych przymiotnikach (oraz imiesłowach przymiotnikowych) mogą wystąpić wymiany samogłosek:

wesoły	–	weseli
zmęczony	–	zmęczeni
wykształcony	–	wykształceni
urodzony	–	urodzeni

Zaimki *mój, twój* stojące przy rzeczownikach męskich osobowych mają formy *moi, twoi*.

Ćwiczenia



I. Od jakich przymiotników zostały utworzone następujące przysłowki?

Przykład: miło od: *miły*

dobrze	daleko	pięknie
źle	mądrze	fizycznie
nerwowo	zielono	kolorowo
nudnie	ironicznie	obco
głęboko	młodo	chętnie

II. Do podanych zdań proszę wstawić przysłowki utworzone od przymiotników znajdujących się w nawiasach.

Przykład: Jak ona *ładnie* (ładny) wygląda!

- Mieszkam dosyć (daleki) od centrum.
- Janek bardzo (długi) czekał na autobus.
- Schronisko jest (wysoki) w górach.
- Otwórz okno, jest bardzo (gorący).
- Szkoda, że nie poszedłeś z nami do Krysi. Było bardzo (przyjemny).
- Zachowałeś się (niegrzeczny).
- Ona jest zawsze bardzo (modny) ubrana.
- Lubię go słuchać. On bardzo (ciekawy) mówi.
- Moja ciocia (wspaniały) gotuje.
- Powiedz mi (szczerzy), o co ci chodzi.
- Nasi sąsiedzi zachowują się (hałaśliwy).
- Penelopa (wierny) czekała na Odyseusza.
- Ona bardzo (brzydki) pisze.
- W tym pokoju jest dosyć (jasny).
- Tamten lekarz wygląda (sympatyczny).

III. Proszę wybrać odpowiednie wyrazy i wstawić je do podanych niżej zdań. (Uwaga na końcówki przymiotników.)

interesujący, interesująca; prosty, prosto; mały, mało; ładny, ładnie;
niski, nisko; smutny, smutno; fatalny, fatalnie

- Ta ulica jest i długa.
- Podoba mi się twoja siostra – jest bardzo
- Czytam niezwykle książkę.
- Proszę iść
- To był dzień: rozbił mi się

kryształowy wazon, przypaliłam kotlety, przecięłam sobie palec nożem, a do tego zapomniałam zapłacić rachunek za telefon. 6. Nasz profesor wykłada. 7. Dlaczego ta lampa tak wisi? 8. Franek jest chory i się czuje. 9. Twój synek bardzo pisze. 10. Pani Julia płacze, bo dostała wiadomość. 11. Fiat 126 to samochód. 12. Mieszkam w tym, jednopiętrowym domu. 13. Po jego wyjeździe zrobiło się 14. Nie mogę tego kupić – mam za pieniędzy.

IV. Proszę utworzyć przysłowki od podanych przymiotników.

Przykład: dyplomatyczny – *dyplomatycznie*

wesoły	krzywy	ciemny
dokładny	wyraźny	szczęśliwy
cierpliwy	niechętny	leniwy
zimny	ciężki	pracowity
nerwowy	lekki	ciemny

V. Przymiotniki z ćwiczenia IV i utworzone od nich przysłowki proszę zastosować w następujących zdaniach.

Przykład: Ambasador wystosował notę *dyplomatyczną*.

Dowiedz się *dyplomatycznie*, dlaczego się rozwodzą.

1. Uczniowie śpiewali Uczniowie śpiewali piosenkę. 2. Proszę podać datę urodzin Fryderyka Chopina. Umyj się 3. Leszek tłumaczył bratu lekcję. Leszek jest bardzo 4. Jakie masz ręce! Czy jest ci? 5. Chłopczyk kręcił się Muszę się dowiedzieć, dlaczego ten chłopczyk jest taki 6. Piszesz Narysuj linię 7. Dzisiaj bardzo widać góry. U chorego nastąpiła poprawa. 8. powiedział prawdę. On jest bardzo do pracy. 9. Mam dość walizkę. oddychał. 10. Ona tańczy jak motyl! Ta paczka jest 11. Moje pióro pisze. Potrzebny mi materiał na bluzkę. 12. podróży! Zdał wszystkie egzaminy. 13. Ta studentka jest zdolna, ale Kot wygrzewał się na słońcu. 14. spędziliśmy dzień. Twój dziadek jest bardzo 15. Było już, gdy wróciliśmy do domu. Te meble są za

VI. Od podanych wyrazów proszę utworzyć przysłowki prefiksalnie-sufiksalne.

Przykład: polski – *po polsku*

amerykański, kobiecy, chamski, aktorski, królewski, dziennikarski, dziecięcy, ojcowski, twardy, długi, krótki, europejski, nagi, cichy (2 możliwości), czysty (2 możliwości)

VII. Podane w nawiasach wyrazy proszę przekształcić w przysłowki typu *po polsku*.

Przykład: Oni dobrze mówią *po polsku* (polski).

1. Młody pianista zagrał koncert (mistrzowski).
2. Może weźmiemy na wycieczkę jajka (twardy)?
3. Jeżeli chcesz, zrób to (swój), ale nie wiem, czy rezultat będzie taki sam.
4. Co u was słychać? – Wszystko (stary).
5. Helena zwykle parzy herbatę (angielski).
6. Porozmawiaj z nim (ojcowski).
7. Tego swetra nie można prać, trzeba go czyścić (suchy).
8. Potraktowała tę sprawę typowo (kobiecy).
9. Czy w tej kawiarni podają kawę (turecki)?
10. Potrawę tę podaje się (gorący), z ziemniakami.
11. Zostaliśmy przyjęci (królewski).
12. Proszę rozebrać dziecko (nago), trzeba je dokładnie zbadać.
13. Byliśmy rozczarowani, że w tym egzotycznym kraju posiłki były podawane (europejski).
14. Czy śledź (japoński) to potrawa rodem z Japonii?
15. Tomek przygotowuje się do egzaminów i nie można się z nim (ludzki) porozumieć.

VIII. Podane w nawiasach rzeczowniki proszę wstawić do zdań w odpowiedniej formie:

Przykład: Jurek ma wielu *przyjaciół* (przyjaciel).

1. Zapytaj (ojciec), co o tym myśli.
2. Legenda mówi, że na szczycie tej góry jest gniazdo orzeł – l. mn.).
3. Spotkanie absolwentów liceum odbędzie się w (kwiecień).
4. Młode (cielę – l. mn.) są bardzo zabawne.
5. W każdą pierwszą niedzielę miesiąca w tym kościele odbywają się (chrzest – l. mn.)

6. Młody badacz opisał obyczaje kilku (plemię – l. mn.) żyjących nad Amazonką.
7. Dzieci z zaciekawieniem przyglądały się nieznanemu (zwierzę).
8. Na ślub następcy tronu przyjechali królowie i (książę – l. mn.) z całej Europy.
9. Nie wierzę własnym (oko – l. mn.)!
10. Nie mów tak głośno! Znasz chyba powiedzenie, że ściany mają (ucho – l. mn.).

IX. Podane w nawiasach rzeczowniki proszę wstawić do zdań w odpowiedniej formie.

Przykład: Szumi mi w *uszach* (uszy).

1. Żaden teatr w Krakowie nie został nazwany (imię) Wyspiańskiego.
2. Ona nosi w (uszy) ogromne kolczyki.
3. Żaden muzyk nie lubi narażać (ręce).
4. Sześcioro (oczy) w napięciu wpatrywało się w policjanta.
5. Co trzymasz w (ręka)?
6. Dziecko włożyło sobie do (uszy) pestki z wiśni.
7. Przyglądała się natarczywie jego silnym (ramiona).
8. Naszym (oczy) ukazał się przepiękny widok.
9. Na obu (ręce) miał dziwne tatuaże.
10. Pan o (imiona) Donat Dionizy wygrał telewizor!

X. Podane w nawiasach rzeczowniki proszę wstawić do zdań w odpowiedniej formie.

1. Moi dwaj (brat) są (ksiądz).
2. Byliśmy na pięknej wycieczce z naszymi (przyjaciel).
3. Na placu gromadziło się coraz więcej (człowiek – l. mn.)
4. Karolina marzy o (książę) z bajki.
5. Jeżeli nie masz nic przeciwko temu, przyjdę do kina z moimi młodszymi (brat).
6. (Ksiądz) Janie! Proszę tu podejść!
7. Mam pod (ramię) dużą bliznę.
8. W czym (imię) mówisz?
9. Nie złowimy żadnej ryby! W tej sieci są za duże (oko)!
10. Marzył o tej wycieczce całymi (lata).

XI. Podane w nawiasach wyrazy proszę napisać w liczbie mnogiej.

Przykład: *Jacyś panowie* (jakiś pan) pytali o pana dyrektora.

1. Czy pamiętasz film „.....” (ten wspaniały mężczyzna) w swych latających maszynach”?
2. Bingo i Bongo to (najlepszy komik), jakich ostatnio widziałem.
3. Jak myślisz, czy (polski piłkarz) wygra ten mecz?
4. (Twój syn) to już (duży chłopiec).
5. W tym filmie grają (francuski i szwedzki aktor).
6. Do udziału w programie telewizyjnym zostali (zaproszony) (młody obiecujący pisarz).
7. Niech żyją (nasz drogi przyjaciel)!
8. (ten nowy więzień) są bardzo (niebezpieczny).
9. (dorosły mieszkaniec) wsi są (proszony) o pomoc w usuwaniu skutków powodzi.
10. Niestety (mój miły sąsiad) niedługo wyprowadzają się do innego miasta.
11. (nasz ojciec) co tydzień grają w tenisa.
12. (ten Włoch) są bardzo (przystojny).
13. Wszyscy (student) z naszej grupy zdali egzamin.
14. W konkursie wzięli udział (najsławniejszy kucharz) Europy.
15. (młody tenisista) trenują przed ważnym spotkaniem.

XII. Proszę napisać w liczbie mnogiej.

Przykład: Ten kot był chory. Ten student był chory.
Te koty były chore. Ci studenci byli chorzy.

1. Duży piec stał w pokoju. Duży chłopiec stał przy wyjściu.
2. Wykład z filozofii był w tym tygodniu nudny. W gabinecie profesora był znany logopeda.
3. Nowy hotel został otwarty w mieście. Nowy nauczyciel został przyjęty przez dyrektora.

4. Ten obcy język jest trudny. Ten obcy człowiek jest dziwny.
5. Startujący samolot przyciągał uwagę dzieci. Początkujący artysta prezentował swoje prace.
6. Na wystawie stał stary kałamarz. Stary żołnierz przyjechał na spotkanie.
7. Mały miś czuł się w ZOO dobrze. Nasz miły gość czuł się u nas dobrze.
8. Na wystawie pojawił się nowoczesny rower. Na festiwal przyjechał znany aktor.
9. Ogromny statek wpłynął do portu. Nerozsądny pływak wypłynął daleko w morze.
10. Pierwszy samochód przyjechał na metę. Pierwszy zawodnik przybiegł na metę.

XIII. Proszę zamienić na rodzaj męski, a następnie napisać w liczbie mnogiej.

Przykład: ta pani – *ten pan, ci panowie*

1. kapryśna tancerka –
2. młoda kobieta –
3. znana pianistka –
4. dobra gospodyni –
5. miła sekretarka –
6. uprzejma sprzedawczyni –
7. energiczna kierowniczką –
8. zdolna skrzypaczka –
9. grecka bogini –
10. wierna przyjaciółka –
11. despotyczna królowa –
12. sympatyczna cudzoziemka –
13. prawdziwa mistrzyni –
14. solidna dozorczyńni –
15. sprawiedliwa sędzina –

Notatki



A series of horizontal dotted lines for writing notes, starting from a solid line below the title and extending to the bottom of the page.



Czy Warszawa da się lubić? – odpowiadają korespondenci zagraniczni

Brak mi uśmiechu w Warszawie –
mówi Mirosław Karas z Czeskiego Radia.

Kiedy jechałem do Warszawy, koledzy mi mówili: uważaj na wódkę, bo jest mocna i na kobiety, ponieważ są ładne. Nie uważałem i ożeniłem się z ładną Polką. Mam żonę i córeczkę, której na imię Michaela, po waszemu Michalina. Zdecydowaliśmy, że córka będzie Czeszką.

Jak się w Warszawie pracuje? Dobrze. Ciągłe coś się dzieje. Miasto, jak na mój gust, jest drogie. Mieszkania droższe aniżeli w wielu innych stolicach na świecie. Ceny są nieumiarkowane, także w odniesieniu do żywności. Nie mogę tego zrozumieć. W rolnictwie polskim zatrudnione jest dwadzieścia kilka procent ludności, a w sklepie oferują mi ziemniaki holenderskie lub duńskie. Jabłka polskie są renomowane jakości, a sprzedawacie zagraniczne.

Czy lubię Warszawę? Owszem, ale nie na tyle, żeby się w tym mieście zakochać. Wołę Kraków. Warszawa jest szara, ludzie nie żyją tu nad rzeką. Ja byłem wychowany na wodach Wełtawy, ludzie zawsze garnęli się do wody, bo ona przynosi życie. Nie lubię korków z waszymi kierowcami. Są zazwyczaj sfrustrowani, arogancy, pokazują nieprzyzwoite ge-

sty. Brak mi uśmiechu w Warszawie. Cemu w Warszawie ludzie się tak spieszą? Dokąd właściwie?

Wygaduję na waszą stolicę. Kiedy jednak jestem w Pradze, cieszę się, że wracam do Warszawy. Nie, żeby to była moja druga ojczyzna, ale miasto, w którym chętnie żyję i pracuję. To dużo.

– Atrakcyjne imprezy kulturalne to szansa dla Warszawy – *mówi Krzysztof Bośniński z Financial Times.*

Nie sądzę, żeby Warszawa była miastem pięknym. Istnieje problem Pałacu Kultury, moloch niby wrośnięty w pejzaż, ale jest to obce ciało, nie pozwala na estetyczną zabudowę tej części miasta. Trochę kłopotów dostarcza mi komunikacja, niesprawna w godzinach szczytu. Potrzebny jest koniecznie jeszcze jeden most. Warszawa podzieliła się na dwie części, rozrasta się w dwóch kierunkach, ponieważ nie ma sprawnej komunikacji, która by stworzyła z tego miasta całość.

Gdyby w urbanistyce zapanował jakiś ład, a także w dziedzinie bezpieczeństwa, Warszawa miałaby szansę awansować na ośrodek regionalny tej części świata. Mogłaby rywalizować z Wiedniem, Praga, Budapesztem. Jej wielkość,

miejsce w Europie, predestynuje miasto do takiej roli. W tym celu należałoby zaktywizować atmosferę kulturalną, kreować atrakcyjne imprezy, festiwale.

– Pospacerować da się, ale gdzie tu usiąść? – pyta Michel Viatteau z *Agence France Presse*.

Jeden z moich kolegów twierdzi, że to nie jest miasto, tylko teren zabudowany domami. Oczywiście przesadza, ale wydaję mi się, że Warszawa miała szansę budowy miasta od nowa i jakoś tę możliwość zmarnowała. W innych stolicach tętni życie na placach, skwerach, w Warszawie wieczorami robi się pusto. Ciąg królewski ma swój wdzięk, lubię tam spacerować, ale gdzie przysiąść? Brak jest ławek, małych kawiarenek. Na szczęście jest w stolicy trochę zieleni i wieje – nie tak jak w Krakowie. Lubię wiatr, jestem żeglarzem. Jest tu czystiej aniżeli w Paryżu, ale za dużo spotyka się pijaków. Potykam się o nich, kiedy wracam do domu.

W Warszawie są ładne dziewczyny, łatwo zawierają znajomości. Mam uczucie, że mógłbym je zaczepić, to mi sprawia przyjemność. Rozmawiam dużo

z warszawiakami. Kiedy dowiadują się, że jestem korespondentem francuskim, są mili. Lubią Francję. Raz zwymyślano mnie od żabojadów, ale nawet wtedy z pewną życzliwością...

– Myślałem, że będzie gorzej – mówi Daniel Brössler z *Deutsche Presse Agentur*.

Jestem w Warszawie od 10 miesięcy. Kiedy jechałem tu z Monachium, sądziłem, że będzie znacznie gorzej. Jest jak w Europie, prawie jak w Europie. Jesteście na najlepszej drodze. Warszawiacy mówią swobodnie o wszystkim. Jedni są otwarci, drudzy mniej, ale nie czują żadnych ograniczeń.

Kiedy przyglądam się miastu, nie tracę ani chwili świadomości, co Niemcy tu zrobili. Zapewne Warszawa byłaby piękniejszym miastem, gdyby nie ta wojna, powstanie. Ale dziś, niestety, nie mam przekonania, że rozbudowa idzie we właściwym kierunku. Buduje się osiedla, niektóre nawet luksusowe, ale nie widać jakiejś wspólnej koncepcji, idei architektonicznej.

Notowała Wilhelmina Skulska
Przekrój nr 29, 1996

Elementarz Jana Pawła II dla wierzącego, wątpiącego i szukającego

Po zakończeniu wojny przyszedł długi – prawie pięćdziesięcioletni – okres nowego zagrożenia, tym razem nie wojennego, ale pokojowego. Zwycięska Armia Czerwona przyniosła Polsce nie tylko wyzwolenie od hitlerowskiej okupacji, ale także nowe zniewolenie. Tak jak w czasie okupacji ludzie ginęli na frontach wojennych, w obozach koncentracyjnych, w politycznym i militarnym podziemiu, którego ostatnim krzykiem było powstanie warszawskie, tak pierwsze lata nowej władzy były dalszym ciągiem znęcania się nad wielu Polakami. I to najszlachetniejszymi. Nowi panujący uczynili wszystko, ażeby ujarzmić naród, podporządkować go sobie pod względem politycznym i ideologicznym.

(s. 22–23)

... okres rozpoczynający się w 1945 roku coś zahamował. Trwała wprawdzie obowiązkowa służba wojskowa, młodzi Polacy wstępowali do armii, wybierając zawód żołnierski, ale wszystkiemu temu zabrakło zasadniczego odniesienia. Odniesieniem takim jest świadomość służby ojczyźnie: „oddanie sprawie ojczyzny” (jak mówi tekst soborowy). Tradycje żołnierskie Polaków poprzez wieki wiązały służbę wojskową z miłością Ojczyzny.

(s. 17)

(...) To wojna niesie z sobą ów nieproporcjonalny przyrost nienawiści, zniszczenia, okrucieństwa. A jeśli nie da się zaprzeczyć, że objawia również inne możliwości ludzkiej odwagi, bohaterstwa, patriotyzmu, to jednak rachunek strat przeważa. Coraz bardziej przeważa – im bardziej wojna staje się rozgrywką wypracowanej techniki zniszczenia. Za wojnę są odpowiedzialni nie tylko ci, którzy ją bezpośrednio wywołują, ale również ci, którzy nie czynią wszystkiego, co leży w ich mocy, aby jej przeszkodzić.

(s. 229)

(Wyd. Literackie, Kraków 2005)

Patriotyzm

Patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyste: umiłowanie historii, tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczystego. Jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu. Próbą dla tego umiłowania staje się każde zagrożenie dobra, jakim jest ojczyzna. Nasze dzieje uczą, że Polacy zawsze byli zdolni do wielkich ofiar dla zachowania tego dobra albo też dla jego odzyskania. (...)

... tak jak rodzina, również naród i ojczyzna pozostają rzeczywistościami nie do zastąpienia. Katolicka nauka społeczna mówi w tym przypadku o społecznościach „naturalnych”, aby wskazać na szczególny związek zarówno rodziny, jak i narodu z naturą człowieka, która ma charakter społeczny. Podstawowe drogi tworzenia się wszelkich społeczności prowadzą przez rodzinę i co do tego nie można mieć żadnych wątpliwości. Wydaje się, że coś podobnego można powiedzieć o narodzie. Tożsamość kulturalna i historyczna społeczeństw jest zabezpieczana i ożywiana przez to, co mieści się w pojęciu narodu. Oczywiście, trzeba bezwzględnie unikać pewnego ryzyka: tego, ażeby ta niezbywalna funkcja narodu nie wyrodziła się w nacjonalizm. XX stulecie dostarczyło nam pod tym względem doświadczeń skrajnie wymownych, również w świetle ich dramatycznych konsekwencji. W jaki sposób można się wyzwolić od tego zagrożenia? Myślę, że sposobem właściwym jest patriotyzm. Charakterystyczne dla nacjonalizmu jest bowiem to, że uznaje tylko dobro własnego narodu i tylko do niego dąży, nie licząc się z prawami innych. Patriotyzm natomiast, jako miłość ojczyzny, przyznaje wszystkim takie samo prawo jak własnemu, a zatem jest drogą do uporządkowanej miłości społecznej.

(Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*.
Znak, Kraków 2005, s. 71–73)

Sztandarowi cześć!

Flagi towarzyszą człowiekowi już od 5000 lat. Zdobywały z nim nowe lądy, najwyższe góry, a nawet kosmos

Lopoczące symbole

W średniowieczu były lniane, wełniane lub jedwabne, wszystkie pięknie zdobione, ręcznie haftowane. Dziś produkuje się je z nylonu lub poliestru, masowo, w fabrykach, jak obrusy czy skarpetki.

Nadal jednak wzbudzają emocje, bo ich znaczenie jest symboliczne: są znakiem ojczyzny, przynależności grupowej, zwycięstwa. Sygnalizują prawo własności lub pierwszeństwa – jak flagi zatknięte przez zdobywców Księżyca, Mount Everestu czy Bieguna Południowego.

Kiedy powstała pierwsza flaga? Wiadomo, że symbolicznych sztandarów używali już starożytni Chińczycy, Asyryjczycy, Egipcjanie, Grecy, Żydzi oraz Hindusi. Pierwszeństwo przyznaje się narodom, które zasiedliły dolinę Indusu ponad 3000 lat p.n.e. Tak twierdzą leksykologowie – badacze dziejów flag, bander, sztandarów i chorągwi oraz barw i symboli na nich umieszczonych.

Flagi państwowe we współczesnym znaczeniu pojawiły się na szerszą skalę dopiero w wieku XVIII, po rewolucjach amerykańskiej i francuskiej. Wcześniej królowie używali własnych rodowych sztandarów lub flag z godłem, jak piastowski orzeł biały. Orzeł był popularnym godłem herbowym znamienitych rodów, co często powodowało zamieszanie. Kiedy na przykład król Władysław bił Krzyżaków pod Grunwaldem, na jego sztandarze był wizerunek orła, ale symbolizującego nie państwo polskie, lecz dynastię litewskiego rodu Jagiellów.

Kariery bandery

Ważnym impulsem do upowszechnienia flag i momentem przełomowym w ich stosowaniu stał się rozwój flot.

Po morzach i oceanach kręciło się mnóstwo statków, które trzeba było jakoś rozpoznać i przyporządkować. Począwszy od XV wieku, kiedy Europejczycy odważnie ruszyli na oceany, na masztach każdego statku czy okrętu powiewały rozmaite flagi. W wypadku statków handlowych: najczęściej rodowa kapitana i flaga „sponsora”, na przykład domu królewskiego, który sfinansował wyprawę. Kolumb odkrywał Amerykę pod sztandarem hiszpańskim, ale tylko dlatego, że Portugalia odmówiła mu wsparcia. Sam z pochodzenia był zresztą Włochem (z Genui).

Rozwojowi żeglugi zawdzięczamy też powstanie chorągiewkowego kodu sygnałowego.

W XVII wieku brytyjska Royal Navy spisała w pięciu tomach zasady komunikowania się, które każdy oficer sygnalizacyjny musiał znać na pamięć. Bywało, że oficer informował chorągiewkami o objawach choroby marynarza, a lekarz na drugim statku stawał diagnozę i ordynował leczenie, również za pomocą chorągiewek.

Flagi pracujące

Kod sygnałowy jest jednym z przykładów praktycznego użycia flag. Chorągiewki wyznaczają pole boiska piłkarskiego i dołki golfowe, flagami przekazują się komunikaty kierowcom Formuły 1, czarna flaga to zakaz kąpieli, chorągiewek używają kolejarze.

Używanie flag państwowych stało się międzynarodową normą, więc konieczne było powołanie biurokracji panującej nad zasadami ich tworzenia. W ostatnim ćwierćwieczu pojawiło się kilkanaście flag państw utworzonych po rozpadzie ZSRR, Czechosłowacji, Jugosławii. Zmieniały się i godła, np. nasz orzeł odzyskał koronę.

Czerwień górą

Najczęściej powtarzającymi się na flagach kolorami są: czerwień – na 74 procentach flag państwowych, biel – na 71 procentach i błękit – na połowie. Jednokolorowych flag jest mało, m.in. zielona – libijska i biała, powszechnie rozpoznawana jako znak rozejmu i kapitulacji.

2/2004 Fokus

Z widokiem na żywe obrazy

Cztery lata temu przeniósł się Pan z miasta na wieś. Jak dzisiaj ocenia Pan tę radykalną zmianę?

Jako pełnię szczęścia! Miasto jest dla mnie źródłem nieustannego stresu. Nie znoszę jego brudu i agresji.

Ale całe życie mieszkał Pan w mieście...

Tak, i dlatego z niego uciekłem. Miejsce, w którym teraz mieszkam, znalazłem prawie dwadzieścia pięć lat temu – to taki zakątek, w którym diabeł mówi dobranoc. Początkowo służyło do letnich wypadów – zwykła, stara, wiejska chałupa, ale z klimatem, pięknie położona i czyste powietrze.

Postanowił więc Pan zaadaptować ją na dom całoroczny?

Taki moment przyszedł dopiero pięć lat temu. Nasze warszawskie mieszkanie zostawiliśmy córkom i stanęliśmy przed dylematem – zburzyć tę chałupę i postawić nowy dom, czy ją modernizować. Zdecydowaliśmy się na to drugie. Na szczęście nie wiedzieliśmy, o czym wiemy teraz, że adaptacja taka jest o wiele bardziej kosztowna, czasochłonna i pełna nie zawsze przyjemnych niespodzianek.

W jakim stopniu udało się Panu zachować pierwotny charakter domu?

Budynek po modernizacji zmienił bryłę i wygląda dziś zupełnie inaczej – stracił swój wiejski charakter. Nie jest już chałupą, ale prezentuje się staroświecko – głównie we wnętrzach. Staraliśmy się, aby wszystkie elementy architektury wnętrz – drzwi, przejścia, schody – były stylowe, w tym sensie charakter domu się nie zmienił.

Kto zajmował się urządzaniem wnętrz?

Głównie moja żona – nigdy nie korzystaliśmy z pomocy architekta wnętrz. Mam ogromne zaufanie do jej smaku, wyczucia stylu i estetyki. Ale oboje lubimy stare meble, rzeczy, które oparły się próbie czasu. Zdobywamy je w różny sposób – na targach staroci, w antykwariatach. Dużo jeżdżę po Polsce i w miejscach, które odwiedzam wynajduję piękne meble, czasem bibeloty.

A jednak ma Pan swój udział w urządzaniu domu...

Jestem zapalonym „koniarzem”, więc mój wkład w wystrój domu to głównie obrazy przedstawiające konie lub sceny myśliwskie – przez lata zbierane lub otrzymywane w prezencie. Podobnie jest z elementami uprząży, starych rzędów końskich – to są bardzo piękne formy i cieszą moje oko. Mam także swoją

ulubioną starą sofę, którą znalazłem na wsi, na strychu u sąsiadów. Ma niezwykle oryginalny kształt i piękne rzeźbione dekoracje, które należałoby trochę odnowić. Kiedy pozwala mi na to czas, sam chętnie zajmuję się renowacją.

Na ile widok z okna jest ważny dla samego wnętrza?

Widok z okna, który kłóci się z wnętrzem to jest nieszczęście, bo przecież

powinien to wewnątrz uzupełniać. W moim domu okna są ramą dla przepięknych pejzaży, żywych obrazów, które sprawiają, że mam poczucie zjednoczenia z przyrodą – są potęgą, która mnie inspiruje i wzbogaca.

Sabina Bicz-Szurmiej w rozmowie z Henrykiem Machalicą – aktorem.
Dobre Wnętrze, nr 4, 2002

DISKUSJA – zwroty i wyrażenia



Otwarcie

- Panie i Panowie
Drodzy Państwo
Szanowni Zebrani
Proszę Państwa
Koleżanki i Koledzy
- (liczba mnoga)
- czy możemy zacząć?
zaczynamy ...
 - Tematem naszej (dzisiejszej) dyskusji jest ... (+ mianownik)
Tematem naszej dzisiejszej dyskusji jest projekt nowego statutu.
 - Naszą dzisiejszą dyskusję poświęcimy... (+ celownik)
Naszą dzisiejszą dyskusję poświęcimy projektowi nowego statutu.
 - Dziś zajmiemy się... (+ narzędnik)
Dziś zajmiemy się projektem nowego statutu.

Udzielanie głosu

- Udzielam głosu ... (+ celownik)
Udzielam głosu pani profesor Gawrońskiej.

- Proszę – pan X, pani Y, Z ...
- (wołacz)! Czy | zechciałby Pan | rozpocząć (+ *biernik*)
 | mógłby Pan | powiedzieć coś o ... (+ *miejsownik*)
 | | na temat (+ *dopełniacz*)

Pani Iwono! Czy mogłaby Pani rozpocząć liczenie głosów?

Panie Profesorze, czy zechciałby Pan powiedzieć coś o projekcie nowego statutu?

Pani Profesor, czy zechciałaby Pani powiedzieć coś na temat nowego statutu?

- Może teraz pan X?
- Paweł się zgłaszał.
- Czy ktoś jeszcze chciałby coś dodać (powiedzieć)?

Zabieranie głosu

- Przepraszam, czy mogę (mógłbym) jeszcze coś | dodać?
 | | powiedzieć?
 | | wyjaśnić?
- (Przepraszam) – chciałbym coś dodać ...
- Przepraszam – jedna uwaga ...
- Czy można dwa słowa na ten temat?

Kierunkowanie

- Zdaje się, że zbaczamy z tematu.
- To (chyba) wybiega poza ramy naszej dyskusji!
- Przepraszam, proszę się trzymać tematu ...
- To nie jest | istotne | dla naszej dyskusji
 | ważne |
- Proszę państwa! Przypominam temat naszej dyskusji ... – proszę się go trzymać!
- To. | (raczej) | nie należy do tematu ...
 | (chyba) |

Utrzymywanie porządku

- Proszę nie mówić | naraz!
Nie wszyscy
- Po kolei, proszę!
- Zaraz udzielę (+ celownik) głosu!

Zaraz udzielę ci głosu!

- Chwileczkę, proszę poczekać na swoją kolej!
- Proponuję, abyśmy wrócili do ... (+ dopełniacz)
- Może jeszcze raz omówimy (+ biernik)

Proponuję, abyśmy wrócili do tematu naszej dyskusji.
Może jeszcze raz omówimy propozycję pana Pawlika.

Propozycje – wnioski – głosowanie

- Czy wobec tego możemy przyjąć, że ...?
- Rozumiem, że jesteśmy zgodni co do (+ dopełniacz)

Rozumiem, że jesteśmy zgodni co do ostatniej propozycji.

- Proponuję, abyśmy to poddali pod głosowanie ...
- Może wobec tego będziemy głosować.
- Czy wolą państwo głosować tajnie czy jawnie?
- Kto jest za (+ narzędnik)?

Kto jest za projektem pana Janka?

- Kto jest przeciw (+ celownik)?

Kto jest przeciw projektowi pana Janka?

- Kto się wstrzymał (od głosu)?
- Propozycja została przyjęta jednogłośnie!
- Wniosek | został odrzucony.
| nie został przyjęty.
- ogłaszam, że ...

Ćwiczenia



I. Proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: Kto jest przeciwko *projektowi* (projekt)?

1. (pani i pan – l. mn.)! Zaczynamy!
2. Naszą dzisiejszą dyskusję poświęcimy
(ostatnie wydarzenie).
3. Dziś zajmiemy się (plany) na następny miesiąc.
4. Czy zechciałby pan powiedzieć coś o (projekt) nowej ustawy?
5. Pani profesor, czy zechciałaby pani wypowiedzieć się na temat (sytuacja finansowa) Uniwersytetu?
6. Chciałbym wypowiedzieć się w sprawie
(wczorajsze przemówienie) premiera.
7. Zaraz udzielę głosu (pan dyrektor).
8. Proponuję, abyśmy wrócili do
(najważniejsza rzecz).
9. Omówmy jeszcze raz (sprawa) zmian w statucie.
10. Proponuję, aby poddać pod głosowanie
(propozycja) pani Kowalskiej.
11. Kto jest za (wniosek) kolegi Nowaka?
12. Kto jest przeciw (wniosek) kolegi Nowaka?

II. Proszę uzupełnić.

1. Zebrani! 2. Kto się od głosu?
3. głosu panu X. 4. To wybiega poza naszej dyskusji. 5. Myślę, że temat — dziękuję państwu!
6. Proponuję, aby tę propozycję pod głosowanie.
7. Niestety, wniosek został 8. Chwileczkę, proszę poczekać! 9. Czy można dwa na ten temat?
10. To nie jest dla naszej dyskusji!

III. Proszę połączyć wyrażenia odpowiadające sobie znaczeniem z obydwu kolumn.

1. Naszą dyskusję poświęcimy
 2. Przepraszam — jedna uwaga
 3. Udzielam głosu panu X
 4. Tematem naszej dyskusji jest
 5. Po kolei, proszę!
 6. Może wobec tego będziemy głosować
 7. Kończymy naszą dyskusję
 8. Czy wobec tego możemy przyjąć
 9. Propozycja została przyjęta jednogłośnie.
 10. Panie i panowie, czy możemy zacząć?
 11. Zdaje się, że zbaczamy z tematu
- a. Zamykamy naszą dyskusję
 - b. Wszyscy głosowali „za”
 - c. Proponuję, aby to poddać pod głosowanie
 - d. Przepraszam, proszę się trzymać tematu!
 - e. Rozumiem, że jesteście zgodni.
 - f. Proszę państwa, zaczynamy!
 - g. Naszą dyskusję poświęcimy ...
 - h. Proszę nie mówić naraz!
 - i. Przepraszam, chciałbym coś dodać ...
 - j. **Dzisiaj zajmijmy się**
 - k. X się zgłaszał

Warszawa



Na nizinie Mazowieckiej, nad Wisłą, leży Warszawa, stolica i największe miasto Polski.

Wiadomo, że już w X wieku na prawym brzegu Wisły istniał gród, a około 1285 roku powstało nowe osiedle miejskie – Stara Warszawa. W 1413 roku książę Janusz Mazowiecki przeniósł z Czerska do Warszawy stolicę Księstwa Mazowieckiego. W drugiej połowie XV wieku Warszawa stała się ważnym ośrodkiem handlu wiślanego. W późniejszych latach, dzięki swemu centralnemu położeniu, miasto zaczęło pełnić ważne funkcje w kraju. I tak, od 1564 roku odbywały się w Warsza-

wie sejmy, a od 1574 roku – elekcje królów polskich. Rok 1596 jest uważany za datę przeniesienia stolicy z Krakowa do Warszawy przez króla Zygmunta III Wazę. Wprawdzie nie ma aktu prawnego dokonującego zmiany stolicy, ale praktycznie od tego momentu Warszawa zaczęła pełnić funkcję najważniejszego miasta w Polsce. Od tego czasu rozpoczęła się przebudowa i rozbudowa miasta. Powstają kościoły, pałace, budynki mieszkalne.

Wspaniale rozwijała się Warszawa za czasów ostatniego króla Polski, Stanisława Augusta Poniatowskiego, który był mecenasem nauki, kultury i sztuki. Wtedy to powstał Teatr Narodowy (1765) oraz publiczna Biblioteka Załuskich, a w 1772 powołano Komisję Edukacji Narodowej – pierwsze na świecie ministerstwo oświaty. Rozkwitał też handel, przemysł, banki; powstawały piękne kamienice mieszczańskie, nowe pałace.

Rozbiory Polski (ostatni rozbiór – 1795) zmieniają losy kraju i stolicy. Początek XIX wieku to jeszcze okres ożywienia gospodarczego i kulturalnego Warszawy – powstaje wtedy Towarzystwo Przyjaciół Nauk (1800), Uniwersytet Warszawski (1816), rozwija się czasopiśmiennictwo. Miasto jest stolicą Księstwa Warszawskiego utworzonego w 1807 roku przez Napoleona. Jednak po powstaniach: listopadowym (1830 – 1831) i styczniowym (1863) wzrósł ucisk polityczny i narodowy. Miasto mogło rozwijać się jedynie gospodarczo; kultura i wszystkie oznaki polskości były systematycznie niszczone przez Rosję.

Po pierwszej wojnie światowej i po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku Warszawę ogłoszono stolicą państwa i miasto znów stało się ośrodkiem życia administracyjnego i handlowego. Dwudziestolecie międzywojenne to okres dynamicznego, wszechstronnego rozwoju miasta.

Druga wojna światowa to najtragiczniejsze lata Warszawy, która mimo wszystko przetrwała i stała się symbolem walki i bohaterstwa. Wspaniała obrona stolicy we wrześniu 1939 roku, powstanie w getcie warszawskim w 1943 roku, a potem powstanie warszawskie w 1944 roku – to dowody ogromnej waleczności, siły oraz patriotyzmu mieszkańców Warszawy.

Straty, jakie poniosła stolica w czasie wojny, były olbrzymie. Zginęło około 600–800 tysięcy stałych mieszkańców, zniszczono 90% zabytków i domów mieszkalnych, dzieła sztuki, księgozbiory.

Po wojnie Warszawa została odbudowana i rozbudowana, ponownie stając się najważniejszym ośrodkiem życia gospodarczego, naukowego i artystycznego. Jest miastem pełnym ciekawych i uroczych zakątków. Stare Miasto, Plac Zamkowy z Zamkiem Królewskim i kolumną króla Zygmunta III, Teatr Wielki na Placu Teatralnym, przepiękny park

Łazienkowski z Pałacem na Wodzie – to tylko część obiektów, które powinno się w stolicy obejrzeć. Trzeba przejść się Traktem Królewskim od Zamku przez Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, plac Trzech Krzyży i aleje Ujazdowskie do Belwederu, a potem odpocząć w Łazienkach.

Większość zabytków to rekonstrukcje albo odbudowane na gruzach obiekty, ale wszystkie sprawiają wrażenie autentyczności i przyczyniają się do tworzenia niepowtarzalnego charakteru stolicy.

Obecna Warszawa to tętniąca życiem europejska stolica. To duże, wciąż rozwijające się, nowoczesne miasto o szerokich ulicach pełnych nowych budynków, hoteli, sklepów, banków i ambasad. To siedziba wyższych uczelni, ośrodków naukowych, muzeów, teatrów, a także wielu międzynarodowych firm. To Pałac Kultury i Nauki, powojenny „prezent” od Związku Radzieckiego, nie lubiana pamiątka ówczesnej architektury, a przecież jeden z symboli polskiej stolicy.

Prawdziwym symbolem jest jednak legendarna Syrenka, która jest herbem Warszawy, a której postać, zaklętą w kamień, można zobaczyć nad Wisłą.

Objaśnienia do tekstu



osiedle – nieduże skupienie domów na wsi lub w mieście

sejm – najwyższy organ władzy ustawodawczej; izba niższa w polskim parlamencie

wprawdzie – prawdę mówiąc, co prawda, istotnie

akt prawny – tu: dokument

mecenas – protektor artystów, pisarzy, uczonych; znawca i opiekun sztuki, literatury, nauki

rozbiór – tu: (hist.) podział obszaru państwa przez państwa sąsiednie

powstanie – insurekcja, walka zbrojna z wrogiem

ucisk – tu: ograniczenie wolności, nadmierne podatki gospodarczo – ekonomiczne

niepodległość – suwerenność, wolność

dzieło sztuki – utwór literacki, naukowy, muzyczny, artystyczny


obiekt – budynek, zespół budynków

gruzy – ruiny, zgliszcza

tętnić życiem – być pełnym życia

zaklęty – (w baśniach i legendach) – zmieniony za pomocą czarów w coś lub kogoś innego

Uwaga na słowa!

dowód  dokument (np. osobisty, rejestracyjny)
uzasadnienie, świadectwo (zwłaszcza w naukach ścisłych)

Ćwiczenia**I. Proszę odpowiedzieć na pytania:**

1. Gdzie leży Warszawa?
2. Które miasto było stolicą Księstwa Mazowieckiego przed Warszawą?
3. Czy Warszawa stała się stolicą Polski w oparciu o jakiś dokument?
Proszę zacytować odpowiednie zdanie.
4. Jakie konsekwencje dla rozwoju miasta miał fakt, że król Stanisław August Poniatowski był „mecenaszem nauki, kultury i sztuki”?
5. Dlaczego Rosja niszczyła wszystkie oznaki polskości w stolicy po powstaniach w 1830–31 i 1863 r.?
6. Które wydarzenia z okresu II wojny światowej świadczą o bohaterstwie mieszkańców stolicy?
7. Jak duże straty poniosła Warszawa podczas wojny?
8. Czy zabytki w stolicy są autentyczne? Proszę przytoczyć odpowiednie zdanie.
9. Który z dwóch symboli Warszawy (proszę je wymienić) cieszy się większą sympatią mieszkańców i dlaczego?

II.

A: Proszę utworzyć przymiotniki od podanych rzeczowników:

B: Proszę utworzyć przysłowki od podanych przymiotników:

<i>rzeczownik</i>	<i>przymiotnik</i>	<i>przymiotnik</i>	<i>przysłówek</i>
Mazowsze	<i>mazowiecki</i>	pełny	<i>pełno</i>
legenda →	→ → →	legendarnie
nizina	polityczny
król	naukowy
stolica	systematyczny
symbol →	→ → →
miasto	jedyny
wojna	nowoczesny
kościół	stały
kamień	bohaterski
zabytek →	→ → →
ambasada	gospodarczy
patriotyzm →	→ → →
Napoleon	autentyczny
zmiana →	→ → →
uczelnia	wspaniały
muzeum	tragiczny
obrona	praktyczny

III. Proszę napisać krótki tekst opisujący stolicę Pana/Pani kraju i zastosować w nim jak najwięcej przymiotników i przysłówków z ćwiczenia II.

IV. Proszę połączyć w pary wyrazy z kolumn A i B, odszukać i podkreślić je w tekście:

A	B
<u>f</u> 1. data	a. stolicy
__ 2. przebudowa	b. niepodległości
__ 3. elekcje	c. królów
__ 4. mecenas	d. Warszawy
__ 5. oznaki	e. patriotyzmu
__ 6. odzyskanie	f. przeniesienia
__ 7. ośrodek	g. kultury
__ 8. dowód	h. miasta
__ 9. dzieła	i. polskości
__10. charakter	j. handlu
__11. herb	k. sztuki

Wyrażenia idiomatyczne



PIERWSZY

- **pierwszy** i ostatni – taki, który zdarzył się tylko raz, jedyny
- na **pierwszy** rzut oka – bez dokładnego przyglądania się
- od **pierwszego** wejrzenia – od razu, natychmiast po ujrzaniu kogoś lub czegoś
- w **pierwszej** chwili – na początku
- od **pierwszej** chwili – od samego początku
- z **pierwszej** ręki – bezpośrednio, z pierwszego źródła
- (ktoś) nie **pierwszej** młodości – ktoś nie bardzo młody, ale jeszcze nie stary
- (coś) nie **pierwszej** czystości – coś trochę przybrudzone
- zaspokoić **pierwszy** głód – zjeść tylko tyle, aby nie być bardzo głodnym



- *pierwszy* do czegoś – bardzo chętny do czegoś, najlepiej się nadający
- po *pierwsze* – przy wyliczaniu faktów, argumentów, powodów
- to nie *pierwszozna* – coś nie jest dla kogoś rzeczą nową, nowością



Ćwiczenie

Wyrażenia z ramki proszę wstawić w wykropkowane miejsca:

pierwszy głód, od pierwszej chwili, pierwszy i ostatni raz, od pierwszego wejrzenia, z pierwszej ręki, w pierwszej chwili, nie pierwszozna, *pierwszy*, po pierwsze, na pierwszy rzut oka, pierwszej czystości, pierwszej młodości

1. Potrzebny ochotnik? Na pewno zgłosi się Antoś – on jest zawsze ..*pierwszy*.. do publicznych wystąpień. 2. nic się tam nie zmieniło. Dopiero potem spostrzegłem wiele nowości. 3. Pytasz czemu nie możesz oglądać tego filmu? kończy się bardzo późno, a po drugie zaraz przyjdą do nas goście i telewizor będzie wyłączony. 4. Spóźniłeś się ponad 20 minut! Żeby to było! 5. Gdy Barbara dowiedziała się, że oblała egzamin, nie uwierzyła – tak była pewna, że go zdała. 6. Lilka mi powiedziała w sekrecie, że nastąpi reorganizacja naszego Instytutu. Wierzę jej, bo ona ma zawsze informacje – jej siostra jest sekretarką szefa. 7. Kandydat nie zrobił zbyt dobrego wrażenia na komisji nie dlatego, że był już nie, ale dlatego, że miał na sobie koszulę nie, poplamione spodnie i brudne buty. 8. Romeo zakochał się w Julii 9. Pies zaspokoił i dopiero wtedy zaczął okazywać radość z naszego powrotu. 10. – Magda zatrzasnęła kluczyki w samochodzie! – Dla mnie to – zaraz jej pomogę! 11. wiedzieliśmy, że przyszedł tylko po to, aby pożyczyć od nas pieniądze.

Tematy do ćwiczeń pisemnych i ustnych



1. Stolica jest wizytówką kraju. Czy na pewno?
2. Jakie są plusy i minusy mieszkania w stolicy, a jakie na „prowincji”?
3. „Polacy to naród żyjący przeszłością”. Czy też Pan/i tak sądzi?
4. Dzięki Kościołowi naród polski nie uległ wynarodowieniu. Jaka rolę Kościół pełni dzisiaj?
5. Co to jest „patriotyzm”?
6. Jaka rolę pełnią symbole narodowe?

Jan Lechoń

PIOSENKA

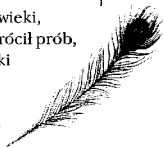
Droga Warszawo mojej młodości,
W której się dla mnie zamykał świat!
Chcę choć na chwilę ujrzeć w ciemności
Dobrej przeszłości
Popiół i kwiat.

Zanim mnie owa ciemność pochłonie,
Twoich ogrodów chcę poczuć woń.
Niechaj Twych ulic wiatr mnie owonie,
Połóż Twe dłonie
Na moją skroń!

Jak kiedyś zapach bzuowych gałązek
Wśród kropli rosy i słońca lśnienie,
Tak inny z Tobą marzę dziś związek:
Starych Powązek
Głęboki cień

Marzę, że Ty mi zamkniesz powieki,
Lecz choćbym z ciężkich nie wrócił prób,
Będę Ci wierny, wierny na wieki
Aż po daleki
Wygnańczy grób.

Jan Lechoń, *Poezje, Czytelnik,*
Warszawa 1979



Wypowiedzenie – zdanie

Wypowiedzenie pojedyncze to forma osobowa czasownika albo wyraz lub grupa wyrazów połączona z formą osobową czasownika (obecną lub dającą się wprowadzić). Wypowiedzenie z obecną formą czasownika to zdanie.

Innymi słowy – zdanie to zespół wyrazów powiązanych na podstawie gramatycznej zależności, zawierający orzeczenie najczęściej w formie osobowej czasownika.

Wypowiedzenia pojedyncze mogą się łączyć w *wypowiedzenia złożone*. Połączenie to następuje za pomocą środków wyrazowych (przede wszystkim spójników) oraz środków wymawianiowych (melodia, akcent, pauza).

Rozróżnia się wypowiedzenia złożone *współrzędnie* i *podrzędnie*.

Wypowiedzenia współrzędnie złożone (ćwiczenia I–IV)



Wypowiedzenia współrzędnie złożone wzajemnie się uzupełniają i uzależniają, są równorzędne, składniowo niezależne.

Można rozróżnić wypowiedzenia złożone współrzędnie: *łączne*, *przeciwstawne*, *rozłączne*, *wynikowe*, *włączne*.

I. Wypowiedzenia współrzędnie złożone *łączne*

- Dzieci biegały po parku i krzyczały.
- Warszawa znowu stała się stolicą państwa i przez dwadzieścia lat rozwijała się dynamicznie.
- Przed domem stała ławka, a na niej spał duży kot.
- Deszcz padał od rana, nie ustawał nawet na chwilę.

Spójniki:

i, a, oraz, ani, ni, i – i, ani – ani, to – to

II. Wypowiedzenia współrzędnie złożone *przeciwstawne*

- Ja śpiewam, a ona gra.
- Nigdy nie kłamałem, ale zrobię to dla ciebie.
- Nie ma aktu prawnego dokonującego zmiany stolicy, ale praktycznie od tego momentu Warszawa zaczyna pełnić rolę najważniejszego miasta w Polsce.
- Spieszył się bardzo, jednak spóźnił się na spotkanie.
- Dzisiaj pracujemy – jutro będziemy odpoczywać.

Spójniki:

a, ale, lecz, jednak, natomiast, tylko, tymczasem

III. Wypowiedzenia współrzędnie złożone *rozłączne*

- W sobotę chodzę do kina albo oglądam telewizję.
- Tak dobrze się nauczył, czy po prostu udało mu się?
- Pojedziemy do Warszawy lub wybierzemy się w góry.
- Idziesz, zostajesz?

Spójniki:

albo, lub, czy, bądź

IV. Wypowiedzenia współrzędnie złożone *wynikowe*

- Przyszedłeś za wcześnie, więc musisz poczekać.
- Pracował dużo, toteż są rezultaty.
- Chciałaś – powiem ci.
- Nie dokończyliśmy dyskusji, zatem spotkamy się jutro.

Spójniki:

więc, toteż, zatem, to, i, a, dlatego, wobec tego, wskutek tego

V. Wypowiedzenia współrzędnie złożone *włączne*

- Drzwi są zamknięte, czyli nikogo nie ma w domu.
- Muzyka ucichła, to znaczy-bał się skończyć.
- Ptaki odlatują – zbliża się zima.
- Pogoda była brzydka, pomyliliśmy drogę, muzeum było zamknięte – słowem wycieczka się nie udała.

Spójniki:

czyli, mianowicie, to jest, to znaczy, inaczej, innymi słowy, słowem

Zdania bezpodmiotowe (ćwiczenia V–VIII)



I. Zdania bezpodmiotowe osobowe

W zdaniach tych nie jesteśmy w stanie odnaleźć podmiotu, można się jedynie domyślić, że czynność została wykonana przez jakąś osobę (lub osoby).

Orzeczeniami w tego typu zdaniach są formy bezosobowe typu *mówi się* oraz zakończone na *-no* i *-to*.

Dużo *mówi się* o zanieczyszczeniu środowiska. (Wszyscy mówią; ludzie mówią; ktoś mówi)

Zbudowano dużo nowych szkół. (Robotnicy zbudowali, ludzie zbudowali)

Zdania bezpodmiotowe, tak jak i inne zdania, mogą być zdaniami nadrzędnymi lub podrzędnymi w zdaniach złożonych podrzędnie oraz zdaniami współrzędnymi w zdaniach złożonych współrzędnie.

Tańczono na ulicach, a pod ratuszem *piło* szampana. (zdania współrzędne)

Zawsze wiadano, że alkohol szkodzi zdrowiu. (zdanie nadrzędne)

W prasie pojawiła się informacja, że *wyremontowano stary szpital*. (zdanie podrzędne)

Zdania bezpodmiotowe osobowe występują częściej w języku pisanim niż w języku mówionym. Można je bardzo często spotkać w prasie oraz w opracowaniach naukowych i popularnonaukowych.

Przykłady:

Ślodyczy w Sudanie prawie *się nie jada*, zastępuje je ogromna różnorodność owoców. *Pije się* za to bardzo mocną i bardzo słodką herbatę, często z dodatkiem mięty, goździków i innych przypraw. Z chłodnych napojów najpopularniejsze jest karkade – mocny napar z kwiatu lotosu, kwaśny, czerwony. *Ochładza się* go i *dodaje* cukru.

(Przekrój, 9.04.1995)

W latach 70. *wprowadzono* do służby atomowe torpedowe okręty podwodne do zwalczania okrętów z pociskami balistycznymi. *Położono* w nich nacisk na szybkość, zwrotność...

(Przekrój, 19.03.1995)

II. Zdania bezpodmiotowe nieosobowe

Do tej kategorii zaliczymy zdania nazywające:

1. Zjawiska przyrody, zjawiska fizyczne

Ściemnia się. Ściemniało się.

Świta. Świtało.

Grzmi. Będzie grzmieć.

Było ciemno.

Zaczęło padać.

Będzie lać.

Powyrzywało drzewa.

2. Wrażenia zmysłowe człowieka

Pachnie bzem. Pachniało bzem.

Zazieleniło się.

3. Stany fizjologiczne i psychiczne człowieka, wydarzenia losowe

Słabo mi.

Duszno mi. Mdli mnie.

Chce mi się jeść. Chciało mi się jeść.

Śniło mu się o podróży.

Jest jej wstyd. Było jej wstyd.

Nudzi nam się. Nudziło nam się.

Zawsze im się udaje. Udało się im.

Niech ci się szczęści!

W tego typu zdaniach dopełnienie często występuje w celowniku (Nie-dobrze *mi*) lub w bierniku (Kłuje *go* w boku).

Oprócz wyżej wymienionych zdań istnieją jeszcze:

4. Zdania bezpodmiotowe wyrażone bezokolicznikiem

a) Widać ład. Widać było ład.

Słyszać hałas. Słyszać będzie hałas.

Widać, że źle się czujesz.

(*widać* i *słyszać* nie mają form osobowych)

b) Nie palić!

Prać ręcznie.

Piec w średnio gorącym piekarniku.

Zamówić taksówkę?

5. Zdania z: *trzeba*, *można*, *warto*.

Wyrazy pochodzące od wyrażen syntaktycznych
(ćwiczenia IX–XIII)



Wyrażenie syntaktyczne to połączenie przyimka z rzeczownikiem lub zaimkiem; inaczej wyrażenie przyimkowe.

Np.

pod ziemią

za lasem

bez cła

Od wyrażen syntaktycznych można tworzyć rzeczowniki i przymiotniki.

reczowniki

podziemie (pod ziemią)

Podhale (pod halami)

narożnik (na rogu)

przedwiośnie (przed wiosną)

przedsionek (przed sienią)

przymiotniki

podmiejski (pod miastem)

poobiedni (po obiedzie)

międzymiastowy (między miastami)

przedwojenny (przed wojną)

przeciwlotniczy (przeciw lotnictwu)

Od wielu wyrażen syntaktycznych można tworzyć zarówno rzeczowniki, jak przymiotniki.

Np.

pod ziemią	-	podziemie, podziemny
na rogu	-	narożnik, narożny
między wojnami	-	międzywojnie, międzywojenny

Rzeczowniki tworzy się od wyrażen syntaktycznych najczęściej za pomocą sufiksów

-nik	-	narożnik, bezrękawnik
-e	-	podziemie, Zalesie

Przymiotniki od wyrażen syntaktycznych tworzy się najczęściej w taki sposób, jak tworzy się rzeczowniki od przymiotników

podmiejski	-	bo: miejski (miasto)
przedwojenny	-	bo: wojenny (wojna)

Ćwiczenia



I. Podane niżej zdania proszę połączyć następującymi spójnikami: **albo**, **ale**, **czyli**, **i**, **więc**

1. Chodziliśmy po mieście zwiedzaliśmy zabytki. 2. Pojadę nad morze zostanę w mieście. 3. Nie mamy chleba, trzeba iść do sklepu. 4. Oczy miała zamknięte, nie spała. 5. Jest już po ósmej; film się zaczął. 6. Musimy się zdecydować – pojedziemy na wakacje do Egiptu kupimy najnowszy model telewizora. 7. Widzę przez okno Zbyszka. Jest uśmiechnięty, zdał egzamin. 8. Turyści zatrzymali się pod lasem podziwiali górski pejzaż. 9. Janek nie zadzwonił do Basi o umówionej godzinie, poszła do kina z Tadkiem. 10. Obiecywał, że napisze list zaraz po przyjeździe, nie dotrzymał słowa. 11. Pytasz, co u Kowalskich. On całymi wieczorami ogląda telewizję, ona ciągle narzeka,

nic się nie zmieniło. 12. Bartek złamał nogę, nie może pojechać na wycieczkę. 13. Musisz wybrać – pójdziesz do teatru odwiedzisz przyjaciółkę. 14. Po zakończeniu spektaklu widzowie wstali długo oklaskiwali aktorów. 15. Ewa miała ochotę potańczyć, nikt nie chciał z nią pójść na dyskotekę.

II. Podane niżej zdania proszę połączyć następującymi spójnikami: *lub, to znaczy, a, i, toteż*

1. Wszyscy tańczyli śpiewali przy ognisku. 2. Rano będę pracować, wieczorem pójde do kina. 3. Zadzwoń do niego pójde. 4. W tym mieście jest mało hoteli, turyści niechętnie się tu zatrzymują. 5. Dzisiaj zdawało egzamin dziewięć osób, profesor pytał trzy osoby na godzinę. 6. Mąż jest kinomanem, żona zdecydowanie woli teatr. 7. Młodej aktorce już od roku nie proponowano żadnej roli, straciła nadzieję na wielką karierę. 8. Bożena i Justyna pokłóciły się, nie można ich razem zaprosić. 9. Znany choreograf powiedział w wywiadzie: „Na następny sezon przygotuję balet Romeo i Julia wystawię całkiem nowy utwór.” 10. Pielęgniarka podała choremu tabletki zrobiła mu zastrzyk. 11. Wszyscy myśleli, że Janusz będzie studiował medycynę, on wybrał prawo. 12. To lekarstwo w nadmiarze może być niebezpieczne, trzeba brać dokładnie odmierzone dawki. 13. Organizatorzy wycieczki zapraszają jej uczestników na wspólne zwiedzanie muzeum proponują spacer po Starym Mieście. 14. Nasi zaproszeni goście są wegetarianami, nie możemy podać na kolację mięsa. 15. W czasie wakacji Magda poznała interesującego malarza postanowiła nauczyć się malować.

III. Proszę dokończyć następujące zdania (tak, aby powstały zdania złożone).

1. W czasie choroby czytał dużo książek i
 2. Wszyscy trochę się spóźnili, jednak
 3. Zadzwoń do mnie albo
 4. Nie zdążę tego zrobić, wobec tego
 5. Do Warszawy jest około 300 kilometrów, czyli
 6. Jurek nie pracuje ani
 7. Janek zawsze miał kłopoty z matematyką, natomiast

8. Nie wiem, co będę robić po południu, to zależy od pogody. Posiedzę na ławce w Łazienkach lub.
9. Krystyna długo chorowała, dlatego
10. Walizki spakowane, okna zamknięte, śmieci wyrzucone, słowem.
11. Po przyjeździe do stolicy znany reżyser weźmie udział w konferencji prasowej oraz
12. Bardzo chcieliśmy obejrzeć tę sztukę, ale
13. Jak myślisz, Rafał rzeczywiście wyszedł schodami na najwyższe piętro Pałacu Kultury. czy
14. To tłumaczenie jest dla nas za trudne, więc
15. Nie zdążymy na ostatni pociąg, to znaczy

IV. Proszę dopisać pierwszy człon zdania złożonego współrzędnie.

1. graliśmy w karty.
2., ale nie było biletów.
3. albo zadzwoni jutro.
4., więc musiała wrócić do domu.
5., to znaczy jest już po siódmej.
6., a Zosia czyta.
7. ani nie jedliśmy obiadu.
8., wobec tego nie poszedł w góry.
9. albo rozwiążemy krzyżówki.
10. czyli nie musisz już iść do sklepu.
11. oraz wystąpi w wieczornym koncercie w Filharmonii.
12., lecz wszystko odbyło się zgodnie z planem.
13., czy wolisz zostać w domu?

14., dlatego nie mam do niej zaufania.
 15., słowem – zaczyna się jesień.

V. Podane wyrażenia proszę wstawić do poniższych zdań.

śni mu się, słabo ci, ściemnia się, nie udało mi się, smutno mi, błysnęło się i zagrzmiało, jest jej niedobrze, duszno mi, jest zimno, chce mi się jeść, będzie łać, kręci mi się w głowie, nie widać, ociepiło się, pachnie

1. Nie mogę jeździć na karuzeli. Zawsze
 2. Myśleliśmy, że będzie burza, ale tylko kilka razy
 3. Jest już obiad? Bardzo
 4. Janek uśmiecha się przez sen. Pewnie coś miłego. 5. Po kilku zimnych dniach na szczęście
 6. Popatrz, jakie szare chmury. Chyba
 7. Jesteś bardzo błada.? 8. Czy można otworzyć okno? 9. Niestety,
 naprawić kontaktu. Trzeba wezwać elektryka. 10. Ubierzcie się ciepło.
 11. Ewa dostała na imieniny mnóstwo kwiatów. W całym mieszkaniu pięknie 12. W grudniu
 już o czwartej. 13. Krysia nie lubi podróżować autobusem. Zawsze 14.
 że nie spędzimy razem Świąt. 15. Jest straszna mgła. Nic

VI. Proszę napisać w czasie przeszłym.

Przykład: Błyska się. *Błyskało się.*

- | | |
|---------------------------|-------------------------|
| 1. Jest ciemno. | 9. Pachnie. |
| 2. Świta. | 10. Pada. |
| 3. Grzmi. | 11. Szumi mi w głowie. |
| 4. Jest mi bardzo smutno. | 12. Nudzi nam się. |
| 5. Chce mi się pić. | 13. Przykro jej bardzo. |
| 6. Nic nie słyhać. | 14. Dzwoni mi w uszach. |
| 7. Leje. | 15. Chmurzy się. |
| 8. Jest mu wstyd. | |

VII. Proszę napisać krótki tekst pt. „Jaka pogoda była w ostatnim tygodniu?” używając jak najwięcej zdań bezpodmiotowych (padało, lało, zachmurzyło się itp.).

VIII. Proszę opisać dolegliwości osoby przychodzącej do lekarza używając zdań bezpodmiotowych (zrobiło mu się słabo, dzwoni jej w uszach itp.).

IX. Od jakich wyrażeń syntaktycznych zostały utworzone następujące rzeczowniki:

Przykład: podziemie – od: pod ziemią

- | | |
|-----------------|------------------|
| 1. nadnercze | 9. poniedziałek |
| 2. podgórze | 10. międzyrzecze |
| 3. nadwozie | 11. poddasze |
| 4. podwozie | 12. naskórek |
| 5. bezprawie | 13. pobocze |
| 6. bezrękawnik | 14. podbródek |
| 7. podkolanówka | 15. przedramię |
| 8. podnózek | |

X. Od jakich wyrażeń syntaktycznych zostały utworzone następujące przymiotniki:

Przykład: podziemny – od: pod ziemią

- | | |
|-------------------|--------------------|
| 1. dożylny | 9. przeciwnocny |
| 2. podskórny | 10. przedpotopowy |
| 3. ponadczasowy | 11. nadprogramowy |
| 4. przedwakacyjny | 12. międzynarodowy |
| 5. podmorski | 13. podbiegunowy |
| 6. ponadźwiękowy | 14. nadrzeczny |
| 7. bezdomny | 15. bezkolizyjny |
| 8. międzywojenny | |

XI. Proszę wyjaśnić, od jakich wyrażeń pochodzą następujące nazwy geograficzne:

Przykład: Podhale – od: pod halami

- | | |
|------------------|------------------|
| 1. Zalesie | 9. Międzywodzie |
| 2. Podgórze | 10. Międzyzdroje |
| 3. Międzyrzecze | 11. Podlipie |
| 4. Międzybrodzie | 12. Zalipie |
| 5. Zabłocie | 13. Nadbrzeż |
| 6. Zarzecze | 14. Międzyborów |
| 7. Zagórze | 15. Przylesie |
| 8. Zabrzezie | |

XII. Proszę dokończyć podane definicje.

Przykład: region w okolicach Zakopanego (pod halami) – Podhale

1. zakład wychowawczy dla dzieci od trzech do sześciu lat (przed szkołą) –
2. część budowli znajdująca się pod ziemią –
3. skarpetka sięgająca pod kolano –
4. dzień następujący po niedzieli –
5. pomieszczenie pod dachem –
6. zastrzyk dawany do żyły – zastrzyk
7. klimat pod zwrotnikami – klimat
8. okręt pływający pod wodą – okręt
9. szkoła dla osób po maturze – szkoła
10. konflikty między ludźmi – konflikty
11. teren przy granicy – teren
12. pies niemający właściciela (bez pana) – pies
13. człowiek niemający pracy (bez roboty) – człowiek
14. lek przeciw zapaleniu – lek
15. kroplę na serce – krople

XIII. Od wyrażeni syntaktycznych podanych w nawiasach proszę utworzyć wyrazy i wpisać je do zdań w odpowiedniej formie.

Przykład: Ludność *Podhala* (pod halami) odznacza się oryginalną twórczością.

1. Od początku grudnia trwają (przed świętami) przygotowania.
2. Organizacje charytatywne starają się pomóc (bez domu) ludziom.
3. Mały Jaś idzie w tym roku do (przed szkołą).
4. Kupimy alkohol w strefie (bez cła).
5. W miasteczku zapanowało (bez prawa).
6. Chcemy zwiedzić te sławne (pod ziemią).
7. Lata (po wojnie) były bardzo trudne.
8. Opracowuje się nową broń (przeciw lotnictwu).
9. Marcin zbiera (za granicą) znaczki.
10. Podpisano umowę (między narodami).
11. Nauczyciel geografii nie był zachwycony – pomyliłem (przy lądzie) Horn z (przy lądzie) Dobrej Nadziei.
12. Zatrzymaliśmy się w (przy drodze) restauracji.
13. W wielu starych miastach są ulice o nazwie (pod zamkiem).
14. Pierwszą książką Verne'a, jaką przeczytał, była „20 tysięcy mil (pod morzem) żeglugi”.
15. Wynajęliśmy mieszkanie na (przed miastem).

Notatki





Wywiad

Gdzie nie wstyd być Polakiem?

Polak w Stanach? Ten Polaczek. Głupi Polaczek. Obiekt całej serii mało śmiesznych, ale złośliwych kawałów, coś jak u nas milicjant albo blondynka. Zasada politycznej poprawności chroni w USA Murzynów, Arabów i wszelkie właściwie mniejszości etniczne – z wyjątkiem chyba tej jednej. Istnieje w człowieku niezwalczona potrzeba wykpiwania innych; i druga – hołdowania uprzedzeniem. Można tego ludziom zabronić, ale trzeba pozostawić im wentyl, bo piękna. Takim wentylem w Ameryce są Polacy. Z nich wolno szydzić. Ich wolno lekceważyć.

Co trzydziesty mieszkaniec Stanów Zjednoczonych jest pochodzenia polskiego, a jednak diaspora polska nie jest tam zbyt wpływową. Polskich kongresmenów można zliczyć na palcach. Skłóceni i koncentrujący się na drobiazgach, wyraźnie niezdolni do zorganizowanych akcji, do stworzenia skutecznego lobbingu – Polacy znaleźli się na marginiesie społecznym, a przynajmniej na marginiesie społeczności białej.

Gdyby opinię Amerykanina o przybyszach z Rzeczypospolitej przełożyć na język bardziej staromodny i europejski – panuje ogólny pogląd, że Polak NIE JEST DŻENTELMENEM.

Zupełnie inną cieszyli się niegdyś Polacy reputacją we Francji, w Rosji, na-

wet w Anglii. Mówiono o szarmanckich, eleganckich mężczyznach, o pięknych, pełnych zarazem godności i wdzięku kobietach. Ale to były elity. Tymczasem od z górą stu lat do Stanów Zjednoczonych przybywają z Polski z reguły najubożsi i najgorzej wykształceni. Obserwowanie takich ludzi na ulicach, w restauracjach, w toaletach publicznych – doprowadziła Amerykanów do generalizującego wniosku, że Polacy to naród ciemny, brudny i niekulturalny, pozbawiony właściwie wszelkich zalet; może z wyjątkiem religijności, ta jednak z czasem przestała być w znacznej części społeczeństwa amerykańskiego uważana za cnotę.

Rzecz jasna przyjeżdżają i inni. Wykształceni, mówiący po angielsku mają od razu trochę łatwiej. Dyplomy trzeba wprawdzie nostryfikować, kwalifikacje czasem zdobyć nowe, a na zaufanie pracodawcy – gdy się go już ma – długo zarabiać. Ale potem, przy szczęściu, pracowitości i wytrwałości zostaje się czasem wykładowcą na prestiżowym uniwersytecie. Albo kierownikiem pracowni w biurze projektów u potężnego Chryslera. Albo uczy się w szkole dzieci amerykańskie – rdzennie amerykańskie – języka angielskiego.

Amerykańska Polonia jest jednak wyjątkowa. Zupełnie inna jest na przy-

kład brytyjska. Wojenna, zdyscyplinowana, na ogół wykształcona (wzbożona imigrantami z lat stanu wojennego), choć nie zawsze zaaklimatyzowana do końca wśród trudno dostępnych wyspiarzy.

Albo Polonia francuska, naszpikowana intelektualistami i artystami. Paryż od setek lat przyciągał emigrujących z ojczyzny lub tylko pragnących się kształcić przedstawicieli elit polskich. Stan wojenny przywał do Francji nową falę ludzi wykształconych, dynamicznych i ambitnych, nadających ton i koloryt dzisiejszej francuskiej Polonii. Ich specyfiką jest dążenie do sukcesu i asymilacji, przy zachowaniu jednak pamięci o polskim pochodzeniu.

Polonia południowoafrykańska to osobny rozdział. Podczas drugiej wojny światowej przybyło tu parę setek dzieci polskich, wyciągniętych z Rosji przez Andersa. Ludzie ci, dziś już w podeszłym wieku, na ogół poradzili sobie w życiu, a niektórzy doszli nawet do znacznego majątku. Jako biali, byli od startu uprzywilejowani. Biały przy minimum wysiłku osiągał więc dobrobyt niewyobrażalny gdzie indziej. Podobne warunki pano-

wały jeszcze na początku lat 80., gdy do RPA ściągnęło kilka tysięcy Polaków. W ciągu paru lat znaczny ich procent doszedł do dużych pieniędzy. W RPA, inaczej niż w Stanach, polska diaspora zdobyła sobie szacunek jako grupa pracowita i zdolna; grupa ludzi sukcesu.

Ceniona jest również – liczniejsza i dawniej zakorzeniona – Polonia australijska. Stara i nowa. Stara, złożona głównie z żołnierzy i podoficerów z ostatniej wojny (pełno tam „szczurów pustyni”, weteranów m.in. spod Tobruku), dała się poznać jako generacja ludzi twardej. W pierwszych latach stworzono im warunki dość spartańskie, Polacy przetrwali jednak najcięższe lata, imponując pracowitością, poświęceniem, patriotyzmem a zarazem lojalnością wobec nowego kraju.

Nowa, w większej części solidarnościowa imigracja dała Australii wielu specjalistów, naukowców, inżynierów, nawet księży. I choć i tu wśród przybyszów z Polski nie brakuje materiału ludzkiego pośledniejszej jakości, generalnie w Australii nie wstyd być Polakiem.

Aleksander Kropiwnicki
Gentleman, nr 10, 1997

A cud nie nadchodzi...

Wierzcie mi, gdyby można było cofnąć czas, zrobiłbym to bez wahania. Zgodne małżeństwo, przeciętni młodzi ludzie. Żyliśmy sobie jak szarzy mali ludkowie: latać do pierwszego, od jednego pożyczyć, drugim oddać. Urodziło się dziecko. Kłopotów przybyło, ale trzymaliśmy się razem i jeszcze potrafiliśmy śmiać się z niczego.

Zmiana przyszła nagle i z nieoczekiwanej strony. W dodatku wyglądała na

łut szczęścia. Kolega wracał z dalekiego kraju i rzucił ot tak: Jedź na moje miejsce, załatwić budżet. Dla mnie, nauczyciela ze śmieszoną pensyjką, świat się otworzył. Koniec przymusowego majsterkowania i nadgodzin.

Magda szalała z radości i w marzeniach szła zasłony do nowego domu. Wszystko miało być jak w reklamówkach na RTL-u: ciepły salon, zadbana żona, dzieci jak z obrazka, może jakiś pies...

Gdy więc sił brakowało, a rozum mówił: wracaj do rodziny, uciekałem w swoje marzenia. W kominku rozpalić ogień, obejmiesz żonę, pogłaszczesz psa, wypijesz drinka – tylko jeszcze trochę popracuj, trochę pozaciskaj pasa, do domu nie jedź, bo szkoda pieniędzy, jeszcze się przemęcz...

„Trochę” to było siedem lat. Wdzieliśmy się cztery razy, raz tak skutecznie, że urodziło się drugie dziecko. Do domu dzwoniłem raz na miesiąc, z oszczędności. Za to pisałem co tydzień. Magda jeszcze częściej: Kochany, jesteś mężczyzną mojego życia, tęsknię, Kocham, tak się cieszę, że ostatnio przysyłaś więcej pieniędzy, dzięki temu szybciej będziemy razem...

Kiedy dom był już „pod klucz”, w oknach zawisły wymarzone zasłony, a łazienki całe w błękitnej glazurze i czarnej terakocie czekały niecierpliwie na użytkowników, zapragnąłem wrócić. Znałem ten dom z fotografii, tak jak zna-

łem dwóch swoich synów. Teraz chciałem objąć w posiadanie wszystko i wszystkich, którym poświęcałem siły przez siedem długich lat.

W ramach miłej niespodzianki spakowałem swój niewielki bagaż i wsiadłem w samolot. W wyobraźni widziałem rozradowaną twarz żony i ostrożną ciekawość swoich dzieci. W myślach układałem plany na ten pierwszy wieczór we wspólnym domu.

I tu kończy się bajka, a zaczyna się banał: przed kominkiem grzeje się inny facet, dzieci mówią do niego „tatus”, a żona (z brzuchem) wściekła wrzeszczy, że nie życzy sobie takich niespodzianek.

– Miałam ci powiedzieć we właściwym czasie – ani wstydu, ani zakłopotania, tylko złość na jej wykrzywionej twarzy.

Mój własny, kieszonkowy koniec świata.

Tekst: Anna Maria Nowakowska
Zwierciadło, nr 7, 2002

Zgadnij, skąd jestem?

Beatrice Amoakoh-Nawurah, przewodniczkę po nowojorskiej siedzibie ONZ, bliscy nazywają Lalą. To zdrobienie jeszcze z Polski, kraju jej mamy, w którym i ona przyszła na świat. Do trzeciego roku życia mieszkała w Polsce. Polski był jej pierwszym językiem, ale pisać i czytać po polsku nauczyła się z pomocą mamy z elementarza, gdy jej rodzina wyjechała do Ghany. Do dziś Lala rozmawia z rodzicami po polsku, ale z mężem i 8-letnią córką, Sydney, już po angielsku.

Jej ojciec, Antoni, przyjechał z Ghany do Katowic w 1964 roku. Na Politechnice Śląskiej studiował ekonomię przemysłu.

– Mieszkalem w akademiku, a ciasny pokój dzieliłem z polskim kolegą – opowiada. – Pamiętam, że ciągle było mi zimno i na rozgrzewkę piłem żubrówkę. Zajadałem się też gołonką, pierogami, kielbasą, ogórkami kiszonymi. Teraz, w USA, to wszystko żona kupuje mi w polskim sklepie.

– Bo tata w czasie studiów zakochał się bez pamięci w Lidce, mojej mamie – wtrąca Lala. – W 1970 roku urodziłam się ja, a rok po mnie mój brat, Dennis. Potem pojechaliśmy do Ghany, bo tata dostał tam pracę w ministerstwie przemysłu.

Dawida poznała w szkole średniej, w Ghanie. W 1998 r. rodzina wyprawiła

im ghańskie wesele. Po ślubie Dawid, menedżer sieci sklepów, pojechał do Ameryki szukać szczęścia, a Lala za nim.

W domu Lali obchodzi się każde Boże Narodzenie i Wielkanoc.

– I w te święta będzie u nas choinka z prezentami, opłatek i polskie koledy. Są najpiękniejsze na świecie! Na stole postawimy potrawy z polskiej i ghańskiej kuchni. Z polskiej – zupę grzybową i kapuszę. Z ghańskiej – ryż z mięsem. Przy gotowaniu będzie mi pomagać Dawid, który często mnie wyręcza w kuchni. Ja mam tak mało czasu.

Praca w ONZ wymaga, by Lala była na bieżąco w tym, co się dzieje. Dlatego

co wieczór do poduszki czyta stertę gazet, bo wycieczkom opowiada nie tylko o historii ONZ, o jego roli i państwach członkowskich, ale i o sytuacji politycznej świata.

– Dziennie mam kilka wycieczek do oprowadzania, niestety, rzadko polskich. Kiedyś przedstawiałam się, że jestem z Ghany i z Polski, teraz nie mówię nic. Czekam, że może zwiedzający się domyślą. Nigdy nie udało im się zgadnąć!

Lala studiuje też medycynę i chce zostać chirurgiem.

Joanna Rutkowska

* Tekst ten został nieznacznie przerobiony na podst. oryginału.

Przyjaciółka

Po rączkach nie całuję

Trudno obcokrajowcowi pojąć zawiloci polskiej kindersztuby. Najlepiej postępować ostrożnie, aby nie popełnić gafy.

Jestem Brytyjczykiem mieszkającym w Polsce. Próbuję pojąć tutejszy język, kulturę i obyczaje. Można by pomyśleć: nic prostszego, ale zdziwicie się, jakie mam problemy. Ot, choćby przyjazd ciotki Bożeny na imieniny. Postawna cioteczka wpada przez drzwi z 20 siatkami pełnymi zakupów i otwartymi ramionami. Polacy instynktownie wiedzą, jak się przywitać z ciotką. A ja? Nie mam zielonego pojęcia. Z pamięci wydobywam obrazy rozmaitych powitań. Ale co wybrać? Ucałować raz czy trzy razy? W policzek? W rękę? Tylko uściskać rękę? Usiąść? Stać? Czekać, aż ciotka sama mnie przywita? Jestem w kropce, bo mam za dużo możliwości, a przecież ani nie chcę cioteczki obrazić, ani narazić siebie na szwank. Najczęściej wystarcza szybkie, niezręczne „cześć” i uścisk ręki. Na myśl o całowaniu w rękę dostaję gęsiej skórki.

Obowiązują też interesujące podwójne standardy uprzejmości. Dostrzegłem, że mężczyźni z galanterią przepuszczają kobiety w drzwiach. Kobiety z kolei cieszą ten rodzaj uprzejmości – uśmiechają się i odruchowo dziękują mężczyznom. Bardzo to miły zwyczaj. Ale kiedy ci sami ludzie wsiadają do samochodów, wszystko wygląda inaczej. Kobieta chce włączyć się do ruchu. Jej samochód toczy się powoli, próbując wcisnąć się w sznur aut. Mężczyzna widzi, co się święci i zamiast ją przepuścić, przyspiesza. Od tylnego zderzaka jadącego przed nim samochodu dzieli go grubość lakieru. „Nie wciśnie się tutaj ta baba” – śmieje się facet za kierownicą.

Alan Dunkley – socjolog,
uczy w Polsce angielskiego
Newsweek, nr 43, 2002

Żal fajnej zupy

Mówienie po polsku jest jak mówienie po łacinie. Tak zwykle odpowiadam moim belgijskim i holenderskim przyjaciółom, gdy pytają mnie, jak lub raczej, czy w ogóle poprawia się moja znajomość polskiego. Ku zdziwieniu mojemu i innych cudzoziemców, deklinacja obejmuje aż siedem przypadków, a zasady gramatyczne muszą się zgadzać z rodzajem męskim, żeńskim i nijakim, a nawet liczbą osób lub rzeczy występujących w zdaniu. Napisałem „zasady”? Ops. Przepraszam. Dla każdej zasady gramatyka polska przewiduje wyjątki. Są męskie rzeczowniki, które odmienia się jak przymiotniki, np. chorąży. Są też nazwy państw, które się odmieniają wyłącznie w liczbie mnogiej, jak np. Czechy. Kiedy wydaje mi się, że w końcu zaczynam rozumieć jakąś zasadę, zawsze gdzieś czai się wyjątek i burzy moją rodzącą się pewność siebie jako studenta języka polskiego. Na przykład, kiedy po zjedzeniu zupy w restauracji mówię, że była „bardzo fajna”, okazuje się, że wszyscy myślą, że mówię o kelnerce, która ją przyniosła. Dlaczego? Bo po polsku zupa może być tylko dobra, a kelnerka i fajna, i dobra.

Cudzoziemiec, który w pocie czoła pojmie w końcu trochę gramatyki polskiej, napotyka kolejny problem: wymowę. Jestem reporterem radiowym, więc sądziłem, że mówienie nie powinno być dla mnie problemem. Cóż, myliłem się. Kiedy pytam, jak dojść do placu Trzech Krzyży, widzę, że ludzie uśmiechają się lekko, słysząc mój polski.

I dobrze wiem, dlaczego: słowa wymawiam jak dziecko. Po wielu próbach wymówienia takich pospolitych słów, jak „skrzyżowanie” czy „skrzypce”, często boli mnie język. Cieszę się, że nie mieszkam przy ulicy Świętokrzyskiej, bo nie wymówiłbym swojego adresu. Odnoszę wrażenie, że w polskich wyrazach „sz” to co druga litera. Kiedy uczyłem się polskiego na kursie dla cudzoziemców, jeden ze studentów, Anglik, gdy miał przeczytać nafaszerowane spółgłoskami słowo, łapał się za głowę i krzyczał: „Nie mogę, nie mogę!”.

Polski brzmi bardzo donośnie, szczególnie gdy się głośno mówi lub śpiewa. Głośna wymowa nadaje polskim słowom brzmienie głębokie, żywe i dumne. Ale w winnych okolicznościach ten sam język nabiera dźwięku melancholijnego i melodyjnego. Na przykład wtedy, gdy żona czyta mi wiersze Miłosa lub Szyborskiej. Chociaż nie rozumiem słów, czuję się wtedy najbliżej języka polskiego, polskiego serca i duszy.

A co mnie od polszczyzny odstręcza? Na przykład to, że Polacy tworzą swoje własne nazwy dla obcych miast, tytułów filmowych, a nawet postaci i osób z innych krajów. Uważam, że ta mania tłumaczenia wszystkiego na polski mówi więcej o duszy i naturze Polaków niż o chęci zachowania czystości języka. To tworzenie własnych nazw odzwierciedla chęć wyrażenia „polskości”, czyli kulturalnego nacjonalizmu.

Marc Peirs – belgijski dziennikarz
Newsweek nr 4, 2003

Zadawanie dalszych pytań

- Przepraszam, czy | mógłby pan | wyjaśnić | (+ *biernik*)
| , dlaczego...

Czy mógłby pan wyjaśnić powody rezygnacji?

- | | | | |
|-----|--------------------|--|---|
| Czy | zechciałby pan | | dodać |
| | nie zechciałby pan | | omówić szerzej, dokładniej
(+ <i>dopełniacz po negacji</i>)
podać więcej szczegółów... |

Czy nie zechciałby pan omówić szerzej powodów rezygnacji?

- Czy może pan (mógłby pan) podać jakieś przykłady?

- Przepraszam, że | wejdę panu w słowo, ale
| przerwę panu

Gra na zwłokę

- To jest (bardzo) | ciekawe |
| interesujące | pytanie
| dobre |
| trudne |

- Cieszę się, że pan o to pyta...

- (No), (cóż) – nielatwo odpowiedzieć | krótko
| jednym zdaniem

- Hm, zaskoczył mnie pan tym pytaniem...

- Postaram się odpowiedzieć | krótko...
| zwięźle...

- Co pan przez to rozumie?

- Nie jestem pewien, | czy dobrze pana rozumiem...
| czy dobrze zrozumiałem pytanie...

- Obawiam się, że nie będę mógł odpowiedzieć na to pytanie...

Ćwiczenia



I. Proszę napisać w odpowiedniej formie:

Przykład: Czy mógłby pan wyjaśnić *przyczynę* (przyczyna) tego zjawiska?

1. Czy mógłby pan wyjaśnić (powód) nieporozumienia?
2. Czy zechciałby pan odpowiedzieć na pytanie (dotyczący) (artykuł Iksińskiego)?
3. Czy mogłaby pani przedstawić (swoja opinia) na ten temat?
4. Proszę nam coś powiedzieć o (pierwsze kroki) na scenie.
5. Jak ocenia pan (przemówienie) prezydenta?
6. Jakie jest pani zdanie na temat (nowy program) pod tytułem „Telefon”?
7. Co pani powie o (przedłużający się remont) muzeum?
8. Czy nie zechciałby pan wyjaśnić (powody) rezygnacji z dotychczasowej funkcji?
9. Czy nie zechciałaby pani omówić szerzej (poruszony problem)?
10. Czy mógłby pan podać więcej szczegółów na temat (najbliższe projekty)?
11. No, cóż, zaskoczył mnie pan (taki punkt) widzenia.
12. Cieszę się, że pan pyta o (tamta rola).

II. Proszę połączyć wyrażenia z kolumny A i B i przepisać je.

A

1. *zaskoczył mnie pan*
2. pozwoli pan,
3. nie jestem pewien czy
4. cieszę się,
5. obawiam się,
6. to bardzo ciekawe
7. postaram się

B

- a. że pan o to pyta
- b. pytanie
- c. odpowiedzieć krótko
- d. że nie będę mógł odpowiedzieć
- e. *tym pytaniem*
- f. dobrze zrozumiałem pytanie
- g. że odpowiem pytaniem

III. Proszę dokończyć, używając zwrotów podanych w ramce.

niedyskretne pytanie, jakieś przykłady, Niełatwo odpowiedzieć, na temat najnowszej powieści K.Z., przez to, szczegółów, omówić szerzej, Czy to prawda,

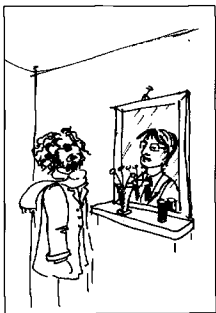
1. Czy mogę zadać
2. Czy zechciałby pan podać więcej
3., że nie lubi pan chodzić do kina?
4. jednym zdaniem.
5. Czy mógłby pan podać
6. Czy nie zechciałby pan tego zagadnienia?
7. Jakie jest pani zdanie
8. Co pan rozumie?

Odnaleźć siebie



„Jestem Żydówką, w połowie Polką, a w połowie Amerykanką” – opowiada o sobie podczas naszego spotkania w Piwnicy pod Baranami. W jej polskim słycać lekki akcent, który nie przypomina jednak nachalnych śladów amerykanizacji, jakie dają się zauważyć u całkiem „świeżych” emigrantów. To akcent niechciany, który musiał nabyć ktoś, kto całe dorosłe życie spędził wśród Amerykanów. Jest znanym krytykiem literatury, pracuje dla „The New York Times Book Review”, dodatku literackiego „The New York Times”. Kiedyś wykladała literaturę na Uniwersytecie Harvarda; teraz pisze. Zamieszkała niedawno w Anglii, choć nie zrezygnowała z nowojorskiego mieszkania.

Miała 13 lat, gdy rodzice postanowili wyjechać z Krakowa i Polski – na zawsze. Była zbyt młoda, żeby z nią dyskutować tę ważną decyzję. Wyjeżdżali w 1959 roku, pod koniec pierwszej po wojnie dużej fali emigracji



54

żydowskiej, której przyczyn należy szukać z jednej strony w skomplikowanych przez historię stosunkach polsko-żydowskich, a z drugiej – w zachęcająco otwartych granicach.

Pierwsze lata na obczyźnie były dla niej koszmarem. Brakowało jej wszystkiego: ulic, przyjaciół, szkoły muzycznej i pani Witeszczakowej – ukochanej nauczycielki gry na pianinie. Brakowało też książek wypożyczanych raz na dwa tygodnie z pobliskiej biblioteki i „Przekroju”, źródła wiadomości „złego i dobrego”. Tradycji i kultury. Z przytłaczającego wręcz historią Krakowa przeniosła się do zupełnie jej pozbawionego Vancouver, które wtedy było powstającym dopiero miastem, pełnym zapału i energii pionierów.

Sytuację Ewy skomplikowała kwestia języka. „Bardzo kochałam mój język, rozumiałam go i nagle go straciłam. Straciłam wewnętrzne rozumienie i wycucie języka” – opowiada. Język polski okazał się zupełnie niedopasowany do nowej rzeczywistości, w której przyszło jej żyć; nie mogła o kanadyjskim świecie myśleć po polsku, a wyjeżdżając, nie знаła angielskiego. Słów nauczyła się szybko, potrafiła tłumaczyć zdania, nie umiała jednak przełożyć swych uczuć. Dzisiaj utratę zdolności swobodnego wyrażania swoich myśli i przeżyć porównuje do utraty osobowości. Język, dopełniony głosem i różnymi osobistymi naleciałościami, jest przecież sposobem jej wyrażania.

„Największym moim problemem po wyjeździe z Polski było przetłumaczenie samej siebie, przełożenie mojej osobowości na amerykański sposób myślenia i pojmowania świata. Osobowość jest przecież kształtowana przez kulturę i język. Tymczasem dla mnie język i otaczający mnie świat były odseparowane. W angielskim wyjątkowo mocno odczuwałam izolację między językiem a samą sobą. To poczucie odłączenia od siebie bardzo mi dokuczalo, tym bardziej że było odczuwalne na każdym kroku, w każdej dosłownie sytuacji” – wspomina i daje prosty, wyrazisty przykład z codziennego życia: „Gdy w Kanadzie wracałyśmy z siostrą ze szkoły do domu, przejeżdżałyśmy przez suburbia, ale nie wiedziałyśmy, co to jest: jeszcze wieś, czy już miasto, chałupy, domy czy może wille? Takich trudnych sytuacji, których nie rozumiałam i nie potrafiłam nazwać po angielsku, było bardzo wiele”.

Bo jak porządkować rzeczywistość, nie znając jej symbolicznych odnośników?

Kanadyjscy i amerykańscy przyjaciele nie potrafili zrozumieć, że można być aż tak dalece innym. Próbowali ją zmienić, wciągnąć w wir swojego życia. Chcieli, żeby była taka jak oni. Czasem jej również na tym zależało, starała się, i wtedy jej się to udawało. „Tylko nie jestem przekonana, czy byłam wtedy do końca sobą” – uśmiecha się z powątpiewaniem.

Gdy w college'u studiowała literaturę, tak naprawdę uczyła się języka. Bawiła się nim, zgłębiając jego sens i znaczenia. Powoli docierała do kwintesencji Ameryki. Przekładała Amerykę na swoją polską osobowość, ale w drugą stronę zabieg ten nie był jeszcze możliwy.

„Zadziwiająco długo trwało przenikanie angielskich znaczeń do mojej podświadomości. Jeszcze gdy pisałam pracę doktorską z literatury angielskiej, nie czułam związku z tą kulturą, nie pojmowałam świata po angielsku. Bardzo długo nie czułam poezji po angielsku, mimo że pisałam na ten temat eseje” – tłumaczy. Język ogołocony z głębokich znaczeń, dla wyczulonej na muzykę Ewy pozostał tylko dźwiękiem. Zgadywała intencje swoich rozmówców na podstawie brzmienia ich głosu. Rozpoznawała sens słów po ich brzmieniu.

To jednak nie wystarczy do pełnej znajomości wszystkich odcieni języka, co było marzeniem Ewy. Gdy narzeczony rodem z Teksasu wyznał jej miłość, angielskie *I love you* nie miało w jej odczuciu tej samej mocy, co polskie *kocham cię*. Nie była pewna, że słowa te rzeczywiście oznaczają coś bardzo ważnego. Dotychczas знаła to uczucie tylko po polsku i na początku nie potrafiła sobie wyobrazić jego amerykańskiej wersji.

– *Czy powinnaś za niego wyjść?* – to pytanie pada po angielsku.

– *Tak.*

– *Czy powinnaś za niego wyjść?* – rozbrzmiewa echem pytanie po polsku.

– *Nie.*

– *Ale ja go kocham, jestem w nim zakochana.*

– *Naprawdę? Naprawdę? Czy kochasz go tak, jak pozwala ci na to twoje rozumienie miłości?...* – każdą ważniejszą decyzję amerykańska Eva musiała konsultować z polską Ewą. Odpowiedzi zazwyczaj były niejednoznaczne.

Ale język systematycznie, chociaż powoli, nabierał sensu, uwodził ją coraz bardziej. Gdy kilka lat później poznała mężczyznę, który ją zafascynował, i z którym postanowiła połączyć swoje życie, tym, co przeważało szalę na korzyść tego związku, była jego umiejętność posługiwania się językiem angielskim. – Do dziś nie umiem do końca rozdzielić go od jego elokwencji, mówi ze śmiechem i przyznaje, że to on właśnie pomógł jej dotrzeć do serca Ameryki.

Bo w końcu jej się to udało. — Znaczący i przełomowy dla mojego rozumienia świata był moment, gdy zaczęłam śnić po angielsku. Wtedy zdałam sobie sprawę, że chyba wtopiłam się już w tę kulturę – opowiada. Przypomina sobie, jak któregoś dnia, już będąc nauczycielem akademickim, zupełnie niespodziewanie usłyszała i zrozumiała poezję czytaną po angielsku. Objęła ją nie tylko umysłem, ale też duszą i podświadomością, całą sobą. Wtedy poczuła się u siebie.

Wszystko jest teraz prostsze. Nawet wyznanie gorących uczuć nowemu amerykańskiemu przyjacielowi, z którym związała się po rozwodzie, jest całkiem prawdziwe, mimo że Ewa używa do tego angielskich słów.

W końcu odnalazła samą siebie. Po dwudziestu latach życia w wewnętrznym wyobcowaniu.

Ten cholerny kraj jest teraz moim domem i czasem zaskakuje mnie fakt, że tak dobrze czuję się w jego zgrzybliwej, przegrzanej, napiętej, życzliwej, wylewnej atmosferze. Znam wszystkie obowiązujące tu układy i zakodowane systemy znaków. Jestem wrażliwa jak nietoperz na wszelkie podświadome sygnały wysyłane za pomocą słów, spojrzeń czy gestów — napisze wiele lat później już „odnaleziona w przekładzie” Ewa Hoffman.

Dominika Jaźwiecka
Przekrój, luty 1995

Objaśnienia do tekstu



- nachalny** – natrętny, bezczelny
przytłaczać – przyciskać, przyduszać, przygniatać
przełożyć – tu: przetłumaczyć
naleciałość – to, co jest nabyte, zapożyczone, obce
odnośnik – odsyłacz
kwintesencja – istota rzeczy, elementy najistotniejsze, najważniejsze
ogolocić – pozbawić czegoś, zabrać
intencja – zamiar, chęć, cel działania
odcień – drobna, subtelna różnica, niuans
wtopić (się) – wkomponować
wyobcowanie – alienacja
zgrzybliwy – dokuczliwy, zrzędny

Uwaga na słowa!

- świeży** { niedawno powstały, zrobiony (np. świeży chleb)
 najnowszy, ostatni (np. numer gazety, informacja)



Ćwiczenia

I. Na podstawie tekstu proszę określić czy podane zdania są prawdziwe, czy fałszywe P/F.

1. Ewa Hoffman jest redaktorką „Przekroju”. _____
2. Wyjazd z Polski był jej własną, przemyślaną decyzją. _____
3. Przez pierwsze lata emigracji bardzo tęskniła za Polską. _____
4. E. H. nie umiała myśleć po polsku o kanadyjskiej rzeczywistości. _____
5. Ewa porównuje niezdolność do swobodnego wyrażania swoich myśli i przeżyć po angielsku do utraty osobowości. _____
6. Ewa bardzo szybko nauczyła się angielskiego, ale bardzo długo nie czuła tego języka. _____
7. Poczwała, że wtopiła się w amerykańską kulturę, gdy narzeczony z Teksasu wyznał jej miłość. _____
8. Ewa często śniła po angielsku, że ma polskiego narzeczonego. _____
9. Ewa odnalazła samą siebie po dwudziestu latach wewnętrznej alienacji. _____
10. Ewa mówi po polsku z silnym amerykańskim akcentem. _____

II. Proszę połączyć wyrazy z kolumny A i B tak, aby powstały pary o znaczeniu podobnym.

A	B
1. <i>odsylacz</i>	a. najistotniejsze rzeczy
2. izolacja	b. przetłumaczyć
3. przełożyć	c. umiejętność pięknego wysławiania się
4. nachalny	d. odnośnik
5. obczyzna	e. niuans
6. kwintesencja	f. natrętny
7. wtopić	g. odseparowanie
8. elokwencja	h. zagranica
9. wyobcowanie	i. alienacja
10. odcień	j. wkomponować

III. Proszę uzupełnić tabelkę:

<i>rzeczownik</i>	<i>przymiotnik</i>
zgrzyźliwość	zgrzyźliwy
piwnica
krytyk
granica
Teksas
muzyka
sens
mężczyzna
elokwencja
szkoła
system

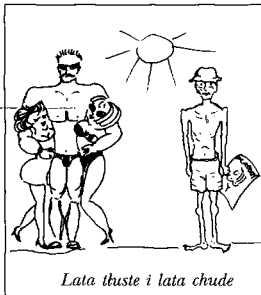
<i>rzeczownik</i>	<i>czasownik</i>
brzmienie	brzmieć
spotkanie
akcent
krytyk
wyczucie
utrata
izolacja
konsultacja
rozwód
nazwa
układ

Wyrażenia idiomatyczne



LATA

- Z biegiem *lat* – w miarę upływu czasu, z czasem
- przed *laty* – dawno temu
- od (niepamiętnych) *lat* – od bardzo dawna
- *lata* chude i *lata* tłuste – okres biedy i niepowodzeń, po nim okres dobrobytu i pomyślności
- na stare *lata* – na starość
- mieć swoje *lata* – być dorosłym
- sto *lat* (żyj nam) – formuła życzeń imieninowych i urodzinowych



ŚWIAT

- koniec, kraniec *świata* – bardzo daleko
- tamten *świat* (lepsy *świat*) – życie pozagrobowe, życie po śmierci

- pępek *świata* – żartobliwie o kimś uważającym się za coś bardzo ważnego
- nie z tego *świata* – o kimś lub o czymś dziwnym
- kłać na czym *świat* stoi – bardzo kłać
- jak *świat światem* – od dawna, od zawsze
- *świata* nie widzieć poza kimś lub czymś – być kimś lub czymś zachwyconym, w kimś lub w czymś zakochanym

Ćwiczenie



Wyrażenia z ramki proszę wstawić w wykropkowane miejsca.

na stare lata, od niepamiętnych lat, za pępek świata, na koniec świata, stare jak świat, z biegiem lat, mam swoje lata, kłał na czym świat stoi, przed laty, nie z tego świata, światu nie widzi, *świat światem*, tamten świat

1. Jak świat światem ludzi nurtuje pytanie czy, istnieje życie pozaziemskie.
2. Pani Hanka i pani Helena spotykają się
. we czwartki u Zalipianek o godzinie 10.
3. – Masz ładne buty. – Są, ale bardzo wygodne.
4. Poznaliśmy się na wycieczce po Europie.
5. Alina przyszła na imieniny Agaty w jakiejś fryzurze
6. Paweł spóźnił się na ekspres do Wrocławia, bo zasnął. Był wściekły i
.
7. Ola twierdzi, że jej wujek zwariował
. Porzucił żonę i pracę i wyjechał z jakąś młodzieńką dziewczyną do Afryki szukać diamentów.
8. Rodzice mi wciąż zwracają uwagę; a przecież ja już i wiem jak się zachować.
9. Biedna Basia! za tym swoim Marianem, a z niego taki lekkoduch i niepoń.
10. Gosia nauczyła się wspaniale gotować.
11. Jerzy wyprowadził się gdzieś
. i nikt nie wie co się z nim dzieje.
12. Gdy pani Zofia przeniosła się na wiele osób liczyło na spadek.
13. Jacek zawsze uważał się i nie może zrozumieć dlaczego w nowej pracy nikt go nie podziwia ani się nim nie zachwyca.

Tematy do ćwiczeń pisemnych i ustnych



1. Dlaczego ludzie emigrują?
2. Emigrant zwykle tęskni za swoją ojczyzną i często ją idealizuje. Czy ma to związek z nostalgią za dzieciństwem lub młodością, czy potwierdza zasadę, że z biegiem lat w pamięci zostają przeważnie pozytywne wspomnienia?
3. Czy można być dwujęzycznym, dwukulturowym i dwunarodowym, czy też nie jest to możliwe?
4. Co najbardziej dziwi Pana / Panią w Polsce (w kulturze polskiej)?

6

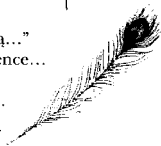
Barbara Mbynarsha-Ahrens

BIAŁE I LILIOWE

Na furtce od ogrodu
 huśtałam się bez końca.
 Miałam dwa warkoczyki
 i w oczach trochę słońca,
 kolana podrapane,
 sny barwne, kolorowe.
 W ogrodzie bzy zakwitły
 i białe i liliowe.

Tak upłynął czas jakiś.
 Już furtkę zamykałam
 i włosów rozpuszczonych
 w warkocz nie spletałam.
 Z pokoju dziecinnego
 marzenia uleciały,
 a bzy, bzy koło domu
 kwitły i przekwitały.

Daleko, gdzieś na świecie,
 kwitną mi inne kwiaty.
 Nie ma domu, ogrodu
 i furtki, tej sprzed laty.
 A „kiedy znów zakwitną...”
 powtarzam, jak w piosence...
 Nie, białe i liliowe
 już nie zakwitną więcej.



kwiecień 1987

B. Ahrens, *Dzikie łubiny*,
 KAW, Lublin 1991

Zdania złożone podrzędnie

Stosunek między zdaniami składowymi wchodzącymi w skład zdania złożonego może być współrzędny i niewspółrzędny.

W stosunku niewspółrzednym jedno ze zdań określa drugie, treść jednego zależy od treści drugiego. Takie zdania to zdania złożone podrzędnie.

W zdaniu podrzędnie złożonym wyróżniamy:

– *zdanie nadrzędne* – zdanie, któremu podporządkowane jest zdanie podrzędne i

– *zdanie podrzędne* – zdanie zależne od zdania nadrzędnego, będące jego rozwinięciem, zastępujące lub wyjaśniające jego człony.

Istnieją różne rodzaje zdań podrzędnych.

Zdania podmiotowe

(ćwiczenia I–V)



Zdanie podrzędne podmiotowe pełni funkcję niewyrażonego lub ogólnie wskazanego podmiotu wypowiedzenia nadrzędnego. O zdania takie pytamy jak o podmiot – kto? co?

Jasne było, że *Piotr się zdziwi*. (Co było jasne?)

Okazało się, że *profesor w ostatniej chwili zmienił plany*.

(Co się okazało?)

Zdaje się, że *sklep jest zamknięty*. (Co się zdaje?)

Przyjdzie tu ten, *kto to zrobił*. (Kto tu przyjdzie?)

Kto wyjechał na wczasy w lipcu, miał szczęście. (Kto miał szczęście?)

Co się stało, to się nie odstanie. (Co się nie odstanie?)

Wiadomo, że *taniec jest sztuką*. (Co wiadomo?)

Zdanie podrzędne podmiotowe bardzo często występuje w zespoleniu z wypowiedzeniem nadrzędnym, którego orzeczenie lub orzecznik mają postać: *prawda, nieprawda, wiadomo, jasne, pewne, wypada, zdaje się, dobrze, martwi, cieszy, dziwi* itp.

Cechą charakterystyczną zdania podrzędnego podmiotowego jest możliwość zastąpienia go podmiotem.

Kto wyjechał na wczasy w lipcu, miał szczęście.

Lipcowi urlopowicze mieli szczęście.

Kto zna się na sztuce, zwrócił uwagę na tę wystawę.

Każdy znawca sztuki zwrócił uwagę na tę wystawę.

Zdanie podrzędne podmiotowe może być umieszczone między składnikami zdania nadrzędnego. Podyktowane to jest intencją mówiącego lub względami stylistycznymi.

Ten, *kto nie wierzy*, może się przekonać.

To, *co było ważne wczoraj*, jest nieważne dziś

Nazwy działacza (nazwy wykonawców czynności)

(ćwiczenia VI–XII)



Są to głównie nazwy osób charakteryzujących się umiejętnością, skłonnością lub aktualnym wykonywaniem przez nie pewnych czynności, np.: biegacz, kierowca, przewodnik. Tworzy się je od czasowników i rzeczowników.

A. Nazwy działacza tworzymy od **c z a s o w n i k ó w** za pomocą sufiksów:

-ciel, (-iciel, -yciel)	myśleć – myśliciel; nauczyć – nauczyciel; wielbić – wielbiiciel
-ca	obronić – obrońca; sprzedawać – sprzedawca; kierować – kierowca
-acz	badać – badacz; biegać – biegacz; słuchać – słuchacz
-nik	pracować – pracownik; rysować – rysownik; przodować – przodownik
-ak	śpiewać – śpiewak; pływać – pływak; pić – pijak
-ec	jeździć – jeździec

-ek	skoczyć – skoczek
-arz	malować – malarz; leczyć – lekarz
-ator	informować – informator; ilustrować – ilustrator
-ant	emigrować – emigrant; debiutować – debiutant
-ent	recenzować – recenzent; konsumować – konsument

Sufiksy **-ator**, **-ant**, **-ent** tworzą nazwy działacza od czasowników obcego pochodzenia.

B. Nazwy działacza tworzymy od **r z e c z o w n i k ó w** za pomocą następujących sufiksów:

-arz	kiosk – kioskarz; karty – karciarz; kawa – kawiarz
-owiec (-ec)	nauka – naukowiec; radio – radiowiec; sport – sportowiec
-nik	ogród – ogrodnik; las – leśnik; urząd – urzędnik
-ista/yista	materializm – materialista; pianino – pianista; rower – rowerzysta
-ik	chemia – chemik
∅	fizyka – fizyk; chirurgia – chirurg; biologia – biolog

UWAGA!

Te same sufiksy mogą tworzyć nazwy narzędzi.

Np.

biegacz	śpiewak	rysownik	– osoba
powielacz	pisak	kasownik	– narzędzie

Zdarza się, że ten sam wyraz może mieć znaczenie wykonawcy czynności i narzędzia.

Np.

informator, przewodnik – to: człowiek albo książka, broszura

Przymiotniki złożone z liczebnikami (ćwiczenia XIII–XIV)



Przymiotniki złożone z pierwszym członem liczebnikowym

(Temat ten częściowo został omówiony w „Kiedyś wrócisz tu...” (cz. I), w lekcji nr 6 – „Wyrazy złożone”)

Przymiotniki złożone z pierwszym członem liczebnikowym mają charakter skrótowy – skracają wyrażenia z liczebnikiem np.: *trypokojowy – składający się z trzech pokoi*.

Pierwszym członem takich przymiotników jest liczebnik główny, liczebnik porządkowy lub zaimek liczebny, drugim – rzeczownik.

Połączenia liczebników z rzeczownikami mogą dokonywać się za pomocą interfiksów *-o-* (*czterokołowy*) lub w wyniku bezpośredniego zespolenia formy liczebnika z drugim członem (*trzydniowy*). Niektóre liczebniki mają w członie pierwszym postać dopełniacza (*dwuosobowy, stuletni*) lub formę szczególną (*trójwartościowy*).

Przykłady:

dwupokojowy	od: dwa,	pokój
trzydniowy	od: trzy,	dzień
dwustuletni	od: dwieście,	lata
osiemnastopiętrowy	od: osiemnaście,	piętro
drugoplanowy	od: drugi,	plan
trzeciorzędny	od: trzeci,	rząd
wielowarstwowy	od: wiele,	warstwa
kilkurodzinny	od: kilka,	rodzina

Ćwiczenia



I. Proszę zadać pytania do następujących zdań.

Przykład: Jasne było, że Piotr się zdziwił. *Co było jasne?*

1. Zdawało mu się, że ktoś przyszedł.
2. Kto wygra konkurs piosenki, może stać się sławny.
3. Jutro się okaże, kto miał rację.
4. Martwiło ją to, że syn do niej nie pisze.
5. Zdarzało się, że spóźniał się na wykład.
6. Ten, kto nigdy nie jeździł na nartach, nie rozumie narciarzy.
7. Z listu wynikało, że Joanna nic nie wiedziała o ślubie Marty.
8. Kto chce być silny, powinien uprawiać sport.
9. Cieszy nas to, że nasi znajomi lubią do nas przychodzić.
10. Przyszło mu do głowy, że mógłby zaprosić Krystynę na kawę.
11. Jest rzeczą zrozumiałą, że aktorzy chcą być popularni.
12. Nauczyciela cieszy to, że dzieci dobrze przygotowują się do lekcji.
13. Nigdy nie zdarzyło się, żeby odmówił kolegom pomocy.
14. Kto miał kontakt z chorym, musi pójść do lekarza.
15. Kto ma wyczucie rytmu, będzie dobrze tańczyć.

II. Podane zdania proszę skonstruować tak, żeby zdanie podrzędne rozdzieliło zdanie nadrzędne.

Przykład: Kto nigdy nie jeździł na nartach, ten nie zrozumie narciarzy.

Ten, kto nigdy nie jeździł na nartach, nie zrozumie narciarzy.

1. Było nieprawdą to, co powiedział.
2. Jest tragiczne to, co się stało.
3. Musi się nauczyć dużo ten, kto zaczyna pracować.
4. Uciekł ten, kto spowodował wypadek.
5. Co będzie jutro, to jest tajemnicą.
6. Powinien to zrobić ten, kto to umie.
7. Jutro na obiad będzie to, co zostało z kolacji.
8. Dużo nagród dostanie ten, kto wygra wyścig.
9. Kto nie chce, ten może nie przychodzić.
10. Zostanie w pamięci to, co najpiękniejsze.

11. Kto chce się nauczyć tańczyć, ten może się zapisać na kurs.
12. Dziwiło to, co się działo na scenie.
13. Kto jest cierpliwy, ten osiągnie cel.
14. Zawsze nas martwi to, że przyjaciele o nas zapominają.
15. Co zaplanuje nowy dyrektor Opery, to będzie w repertuarze w następnym sezonie.

III. Proszę przekształcić podane zdania tak, aby powstały zdania złożone (ze zdaniem podrzędnym podmiotowym). Dla ułatwienia podano w nawiasach czasowniki, jakich trzeba (można) użyć.

Przykład: Lipcowi urlopowicze mieli szczęście.

Kto *wyjechał* (wyjechać) na urlop w lipcu, miał szczęście.

Każdy znawca sztuki zwrócił uwagę na tę wystawę.

Kto *zna się* (znać się) na sztuce, zwrócił uwagę na tę wystawę.

- | | |
|--|--|
| 1. Wypowiedź premiera wywołała wiele polemik. | - To, co (powiedzieć) |
| 2. Podobał jej się ich taniec. | - Podobało jej się, jak (tańczyć). |
| 3. Jego praca zdziwiła wszystkich. | - Wszystkich zdziwiło to, jak (pracować). |
| 4. Zwycięzca konkursu fortepianowego dostanie dużo propozycji koncertów. | - Ten, kto (zwyńczyć) |
| 5. Jego zachowanie dziwiło wszystkich. | - To, jak (zachowywać się), |
| 6. Na obiad będzie moja ulubiona potrawa. | - Na obiad będzie to, co (lubić). |
| 7. Posiadacz przewodnika po mieście zaczął zwiedzanie od najważniejszych zabytków. | - Ten, kto (mieć) przewodnik, |
| 8. Ich ślub był dla wszystkich tajemnicą. | - To, że (wziąć ślub) |
| 9. Prawdziwy miłośnik muzyki stara się poznać jak najwięcej utworów. | - Ten, kto naprawdę (lubić) muzykę |
| 10. To zdarzenie oburzyło całą rodzinę. | - To, co (stać się) |

- | | |
|--|---|
| 11. Prawdziwy znawca win rozpoznaje nazwę i rocznik podanego trunku. | - Ten, kto naprawdę
(znać się) na winach |
| 12. Ich projekt był niezwykle. | - To, co (zaprojektować) |
| 13. Ofiarodawca dużej sumy pieniędzy nie podał swojego nazwiska. | - Ten, kto (ofiarować) |
| 14. Odtwórca głównej roli nie rozumiał sensu sztuki. | - Ten, kto (grać) |
| 15. Jego odkrycie było rewolucyjne. | - To, co (odkryć) |

IV. Proszę dokończyć podane zdania tak, aby powstały zdania złożone z podrzędnym podmiotowym.

1. Okazało się,
2. Wydaje mi się,
3. Wiadomo,
4. Z obliczeń wynikało,
5. Martwi nas to,
6. Zdarza się,
7. Kto nie był na wykładzie,
8. Kto chce być lubiany,
9. Przypomniało jej się,
10. Było ładne to,
11. Jutro w telewizji będzie to,
12. Jest pewne,
13. Dobrym choreografem nie może być ten, kto
14. Jest nieprawdą,
15. Jest rzeczą zrozumiałą,

V. Za pomocą *Słownika języka polskiego* proszę połączyć podane niżej zdania nadrzędne z podrzędnymi podmiotowymi. Powstaną w ten sposób przysłowia.

- | | |
|-------------------------|----------------------------------|
| 1. Co ma wisieć, | 1. - nie błądzi |
| 2. Kto rano wstaje, | 2. - ten na zimne dmucha |
| 3. Co się stało, | 3. - to po diable |
| 4. Kto nie ma w głowie, | 4. - ten się w piekle poniewiera |
| 5. Co się odwlecze, | 5. - to na języku |

- | | |
|--------------------------------|---------------------------|
| 6. Kto pod kim dołki kopie, | 6. – nie utonie |
| 7. Co nagle, | 7. – ten ma w nogach |
| 8. Kto późno przychodzi, | 8. – to niezdrowo |
| 9. Co w sercu, | 9. – sam w nie wpada |
| 10. Kto się na gorącym sparzy, | 10. – to z myśli |
| 11. Co za dużo, | 11. – temu Pan Bóg daje |
| 12. Kto daje i odbiera, | 12. – to się nie odstanie |
| 13. Kto pyta, | 13. – ten od miecza ginie |
| 14. Co z oczu, | 14. – sam sobie szkodzi |
| 15. Kto mieczem wojuje, | 15. – to nie uciecze |

VI. Proszę utworzyć nazwy wykonawców czynności od podanych wyrazów.

Przykład: malować – malarz

eksperymentować	kreślić	piłka
zawód	porywać	rola
bramka	pielegnować	obronić
piec	kamera	reprezentować
łowić	sport	skrzypce

VII. Posługując się *Słownikiem języka polskiego* proszę podać nazwy twórców zajmujących się wymienionymi dziedzinami oraz nazwy sportowców uprawiających wymienione dyscypliny.

muzyka	piłka	architektura
kajakarstwo	filmoznawstwo	kolarstwo
ilustracja	literatura	pięciobój
koszykówka	teatrologia	siatkówka
grafika	boks	scenografia

VIII. Zaznaczone wyrazy proszę zamienić na formę żeńską. W razie konieczności proszę przekształcić zdania.

Przykład: *Znany piosenkarz* wystąpił w naszym miasteczku. – *Znana piosenkarka* wystąpiła w naszym miasteczku.

1. Praca *telefomisty* wymaga wiele koncentracji.
2. Marzył o tym, żeby zostać *bibliotekarzem*.
3. Znany *skrzypek* uświetnił nasz koncert.
4. Czy pójdziesz ze mną na spotkanie z *dziennikarzami*?
5. Wszyscy *malarze* prezentujący swoje prace na tej wystawie byli obecni na wernisażu.

6. *Przedstawiciele* uczniów spotkali się z dyrekcją szkoły.
7. Ten *sprzedawca* jest bardzo sympatyczny.
8. Nigdy nie sądziłem, że mój kuzyn zostanie *lekarzem*.
9. Nagrodę dla *debiutantów* zdobył hiszpański *aktor*.
10. Ten *plywak* to nadzieja naszego klubu.
11. *Urzednicy* tej instytucji nie cieszą się dobrą opinią.
12. On jest strasznym *materialistą*!
13. *Każdy uczestnik* zawodów dostał koszulkę.
14. Ta audycja radiowa podoba się przede wszystkim *sluchaczom* w wieku dojrzałym.
15. W tym zespole jest trzech *perkusistów*.

IX. Od wyrażeni podanych w nawiasach proszę utworzyć nazwy wykonawców czynności. Proszę zwrócić uwagę na formy gramatyczne.

Przykład: Jaś chciałby zostać *pianistą* (grać na pianinie).

1. Jurek chce zostać (grać na skrzypcach).
2. Żeby zostać (skakać) narciarskim, trzeba przezwyciężyć lęk wysokości.
3. Ten (tańczyć) jest wspaniały!
4. W czasie meczu tenisa stołowego publiczność podziwiała młodego (grać) z Meksyku.
5. Nie mógł uwierzyć w to, że jego przyjaciel okazał się (kłamać).
6. Jego marzeniem jest zostać (dekorować) wewnątrz.
7. Po czym można poznać dobrego (zajmować się nauką)?
8. Od dawna nie słyszeliśmy o tym (komponować).
9. Te obrazy są bardzo ciekawe. Muszę zdobyć informacje na temat ich (tworzyć).
10. W dzisiejszej prasie ukazał się artykuł o skompromitowanym (działać) związków zawodowych.
11. Nie wiem nic na temat tego (rzeźbić), który udzielał wczoraj wywiadu w telewizji.
12. „ ” (prowadzić taksówkę) to mój ulubiony film. Widziałem go już wielokrotnie.
13. Nikt nie wierzył, że Maciek i Krzysztof zostaną (biegać w maratonie).
14. Kariera tego (śpiewać piosenki) jest imponująca.
15. Współczesna nauka wiele zawdzięcza dziewiętnastowiecznym (zajmować się przyrodą).

X. Od wyrażen podanych w nawiasach proszę utworzyć nazwy wykonawców czynności:

Przykład: Przemówienia wygłosili *reprezentanci* (ci, którzy reprezentują) obu drużyn.

1. Do programu telewizyjnego zostali zaproszeni (ci, którzy biegają) z wielu krajów.
2. W meczu nie wystąpili dwaj najlepsi (ci, którzy grają w hokeja).
3. Do Monte Carlo przyjechali najbardziej znani (ci, którzy grają w tenisa) świata.
4. Wszyscy (ci, którzy dyskutowali) byli bardzo zdenerwowani.
5. Niektórzy (ci, którzy dyrygują), znają partyturę na pamięć.
6. (ci, którzy zajmują się prawem), muszą odbyć długie studia.
7. Czterej (ci, którzy grają na gitarze) wystąpili w koncercie.
8. Młodzi (ci, którzy pieką chleb) prezentowali swoje umiejętności przed komisją.
9. Młodym uczestnikom Olimpiady rad udzielali doświadczeni (ci, którzy uprawiają sport).
10. (ci, którzy śpiewają) tej opery przyjęli nowego dyrygenta z niechęcią.
11. W zawodach hipicznych wzięli udział najslawniejsi (ci, którzy jeżdżą).
12. (ci, którzy obserwują) z całego świata przyjechali na międzynarodowe spotkanie pisarzy.
13. Dwaj debiutujący (ci, którzy tworzą poezję) zdobyli prestiżowe nagrody.
14. Czy ci dwaj (ci, którzy uprawiają szermierkę) to twój koledzy z klubu?
15. Popatrz, przy tamtym stoliku siedzą znani (ci, którzy piszą prozą).

XI. Spośród podanych wyrazów proszę wybrać (zaznaczyć) te, które są nazwami osób (wykonawców czynności).

kierownik	kasownik	pisak
śpiewak	pijak	słuchacz
powielacz	rysownik	powiększalnik

spinacz	gracz	akumulator
adorator	geograf	tomograf

XII. Wyrazy podane w nawiasach proszę napisać w odpowiedniej formie.

1. Ci (przewodnik) są bardzo sympatyczni.
2. Gdzie kupiłeś te (przewodnik)?
3. (informator) w biurach podróży znają język angielski.
4. Te (informator) zostały wydane niedawno.
5. Poznałem ostatnio dwóch (przewodnik) górskich.
6. (przewodnik), które kupiłeś, zawierają dużo wiadomości i ładne fotografie.
7. Widziałem w kiosku bardzo ciekawe (informator) teatralne.
8. Zapytaj tych (informator), o której przyjeżdża pociąg z Gdańska.

XIII. Od podanych w nawiasach wyrazów proszę utworzyć przymiotniki złożone i wpisać je w odpowiedniej formie.

Przykład: Mieszkamy w *pięciopiętrowym* (pięć, piętro) domu.

1. Potrzebny mi jest (cztery, kolor) długopis.
2. W planach wydawniczych przewidziana jest edycja (siedem, tom) encyklopedii.
3. Wzrosła sprzedaż pojazdów (dwa, koła).
4. Debiutująca aktorka dostała nagrodę za najlepszą rolę (drugi, plan).
5. Mama kupiła robot (wiele, czynność).
6. Zastanawiam się, jaką wersję samochodu wybrać – (dwa, drzwi) czy (cztery, drzwi).
7. Muszę kupić garnek (pięć, litr).
8. Czy dobrze żyje się w rodzinie (wiele, pokolenie)?
9. Na najbliższe dni zapowiadają (dwadzieścia, stopni) mrozy.
10. Jerzy czyta bardzo szybko – w ciągu jednego dnia potrafi przeczytać (kilkaset, stronica) książkę.

XIV. Od podanych w nawiasach wyrazów proszę utworzyć przymiotniki złożone i wpisać je w odpowiedniej formie.

1. Na (cztery, pasmo) autostradzie rzadko są korki.
2. Czy wiesz, w jakich krajach jest (dwa, izba) parlament?



Czy kobiety są gorszymi kierowcami?

Naukowcy twierdzą, że kobiety mają gorsze poczucie topografii, łatwiej gubią się w mieście i w terenie. No dobrze, ale my mamy to, czego często brak mężczyznom – rozsądek. Nie widzimy powodu, aby wyprzedzać na trzeciego, ścinać zakręty, jechać komuś na zderzaku. Tak prowadzą samochód mężczyźni. Chwalą się, że jest to jazda dynamiczna. Może i tak, ale skutki są opłakane. Mówi się, że mężczyźni to wariaci szos. A my, kobiety, dojeżdżamy na miejsce może troszkę później; ale w całości i bez stresu.

Ponadto kobieta łagodzi obyczaje na szosie. Przepuści, podziękuje, uśmiechnie się. Policjanci z drogówki zgodnie twierdzą, że rzadziej karzą kobiety niż mężczyzn. Bo kobieta bardziej bie-

rze sobie do serca ich pouczenia i nie stara się udowodnić, że to jednak ona miała rację.

Twierdzą, że kobieta to postrach szos i kosiarz poboczy. A generalnie wygląda to tak: mężczyzna „tańczy” po jezdni. Raz wymija z prawej, raz z lewej, trąbi, niemal ociera się lusterkiem, wyskakuje przed maskę innym. Kobieta spokojnie sunie swoim pasem i... bez trudu dogania go na światłach.

Kobiety najwięcej stłuczek powodują przez... urodę. Zamiast stać-bezczynnie na czerwonym świetle, poprawiają fryzurę, malują usta, tuszują rzęsy. Ponaślone ostrym klaksonem kierowcy z tyłu, ruszają ostro i...

Sonda: Jak kobiety radzą sobie za kółkiem?

Sebastian Recko, 21 lat, kucharz

Strasznie! Jeżdżą bardzo niezdecydowanie. Nim podejmą decyzję, mija szmat czasu. I żeby ta decyzja była jeszcze właściwa! Ale mam wrażenie, że dobra ocena sytuacji na drodze to problem kobiet za kółkiem. To nie jest oskarżenie, ale stwierdzenie faktu.

Sławomir Chedom, 33 lata, taksówkarz

Coraz więcej kobiet prowadzi samochód i okazuje się, że radzą sobie nieźle. Co prawda często są trudne w ruchu, bo nieprzewidywalne. Potrafią podczas manewru nagle zmienić zdanie. Ale za to nie jeżdżą na wariata. Są bardziej uprzejme, nie wpychają się na siłę.

Robert Stokalski, 38 lat, elektronik

Uważam, że jak już się nauczą, to jeżdżą nawet lepiej od mężczyzn. Znam wiele pań, które mogłyby wpędzić

w kompleksy „rajdowców” z naszych ulic. Tylko w jednym będą zawsze od nas gorsze: same raczej nie potrafią nic naprawić w swoim aucie.

Kobiety są ostrożniejsze

Opinia fachowca: podkomisarz Adam Jasiński, Zarząd Ruchu Drogowego

Nie są gorszymi kierowcami, tylko ich sposób jazdy jest inny. Są bardziej ostrożne, a ich manewry łagodniejsze. Mężczyźni trąbią na nie, że tak ślama-

zarnie jeżdżą. Ale jeśli nie wiedza, jaki ruch chce wykonać kobieta, niech nie wyprzedzają. Chyba że koniecznie muszą udowodnić, że są lepsi. A najczęściej chcą.

Pani Domu, 20 VI, 2003

Sportowiec i jego auto: Agnieszka Rylik

Rada naszej mistrzyni boksu:

– Jeźdźmy bezpieczniej, wolniej i częściej uśmiechajmy się do siebie zza kółka.

– *Jakim samochodem pani jeździ?*

– Lancia Kappa 2,4 benzynowa.

– *Za co pani lubi?*

– Po prostu podoba mi się. Jest ładny, komfortowy, ma duże przyspieszenie. Jest bardzo wygodny, do tego ma bardzo bogate wyposażenie i co ważne jest duży, więc mój pies ma sporo miejsca.

– *Czy daje pani prowadzić samochód mężowi?*

– Oczywiście, że tak. Z drugiej strony też nie ma protestów, żebym to ja prowadziła. Poza tym muszę się przyznać, że mam chorobę lokomocyjną i dlatego wolę sama siedzieć za kółkiem. Zresztą prowadzę od drugiej klasy szkoły średniej. Mój ojciec był instruktorem nauki jazdy. W wieku 17 lat dostałam prawo jazdy i malucha w prezencie.

– *Co najbardziej ceni pani w swoim aucie?*

– Poza komfortem klasyczną sylwetkę. Zastanawiam się, które auta bardziej mi się podobają: klasyczne czy sportowe. Muszę spróbować pojeździć i tymi, i tymi. Z tych sportowych podoba mi się BMW Z3 Cabrio.

Czego nie lubi pani w swoim aucie?

Lancia ma strasznie duży promień skrętu. Żeby się nią złożyć muszę trochę pomanewrować.

– *Najważniejsze w samochodzie jest...?*

– Bezpieczeństwo i szybkość, bo szybkość, to właśnie bezpieczeństwo. Jeżeli auto jest szybkie i ma dobre przyspieszenie, można uciec np. podczas wyprzedzania.

– *Auto, które wspominam z sentymentem?*

– Maluch – mój pierwszy samochód. Robiłam nim niesamowite trasy, wybierałam się na imprezy do Krakowa, a przypomnę, że mieszkałam w Kołobrzegu.

– *Na polskich drogach...*

– Jest niebezpiecznie. Są beznadziejne, dziurawe, źle wyprofilowane. Często jeżdżę do Kołobrzegu z Warszawy – trasa 500 km zajmuje mi prawie cały dzień, a zimą autem wolę się tam nie wybierać.

– *Zazwyczaj jeździ...*

– Szybko i ostrożnie. Dawniej jeździłam z fantazją, ale teraz już spokojnie, nie przesadzam z prędkością.

– *Czy lubi pani szybką jazdę?*

– Tak, ale tylko w przypadku kiedy siedzę za kierownicą. Wszystko przez moją chorobę lokomocyjną, ale dowiedziałam

się że Krzysztof Hołowczyc też na nią cierpi, więc nie wstydzę się jej.

– *Policjanci z drogówki są dla mnie...*

– Przemili, przesympatyczni. Nawet dla moich kolegów, kiedy jadę razem z nimi. Ostatnio spotkałam podczas kontroli policjanta, z którym ćwiczyłam w Poznaniu.

– *Najszybciej jechałam...*

– 200 km/h na autostradzie Poznań–Konin.

– *Najstraszniejsza chwila za kółkiem?*

– Oj, wpadłam kiedyś w poślizg. Było straszne oblodzenie. Nie miałam żadnej kontroli nad autem. Widziałam, że albo wpadnę do rowu, albo uderzę w ciężarówkę. Uderzyłam w ciężarówkę. Na szczęście nic mi się nie stało.

– *Najmilsza chwila za kółkiem?*

– Jazda BMW Z3 Cabrio na Karai-bach w nocy, ten klimat, noc, jazda pod gwiazdami, ciepło. To było super i bardzo chciałabym coś takiego raz jeszcze przeżyć.

– *Nie lubię kierowców, którzy...*

– Bez sensu się ścigają. Faceci mają w sobie coś chorego. Oni mnie nie wpuszczają. Jedzie taki swoim Cinquecento i zachowuje się, jak zwierzę. Piłuje to auto byle być pierwszym, byle podjechać i nie wpuścić. Owszem, kobiety jeżdżą fatalnie, bo dopiero od niedawna stać je, by same sobie kupiły auta. Ale mężczyźni to dramat, żadnej kultury jazdy.

not. seba

Magazyn sportowy
8 października 2004

Sportowiec i jego auto: Marek Citko

Rada piłkarza Cracovii: Ustępujcie miejsca innym

– *Jakim autem pan jeździ?*

– Mam dwa samochody. Na co dzień po mieście jeżdżę starą, 10-letnią toyotą camry, a do wypraw na dłuższe trasy służą chrysler grand voyager.

– *To może porozmawiamy o tym nowszym nabytku. Czy lubi pan swój samochód?*

– Oczywiście. Kupiłem go w zeszłym roku z myślą o rodzinie, bo jest duży, aż siedmioosobowy.

– *Czy daje pan prowadzić swój samochód żonie?*

– Z tym nie ma żadnego problemu, bo moja żona fenomenalnie radzi sobie za kierownicą i lubi prowadzić. Nawet czasami namawiam ją, by kierowała, a ja bawię się w pasażera.

– *Co najbardziej ceni pan w swym aucie?*

– Przede wszystkim wygodę oraz to, że bez przeszkód mogę zabrać rodzinę w długą trasę i zapakować masę bagaży.

– *Najważniejsze w samochodzie jest...*

– Komfort jazdy.

– *Auto, które wspominał z sentymentem.*

– Fiat 126 p, mój pierwszy samochód, z którym wyprawiałem różne dziwne rzeczy, m.in. zimą wykonywałem kółeczka, a latem zaliczyłem nawet dachowanie, ten „maluch” był dla mnie jak przyjaciel.

– *Na polskich drogach...*

– Jest niebezpiecznie z uwagi na fatalny stan nawierzchni.

– *Zazwyczaj jeździę...*

– Szybko, ale bezpiecznie.

– *Policjanci z drogówki są dla mnie...*

– Tolerancyjni. Jednak ostatnio mam z nimi coraz mniej do czynienia, ponieważ wyszalałem się na drogach w młodości i teraz nie ciągnie mnie już do brauwrowej jazdy.

– *Najszybciej jechałem...*

– Około 220 km/h. Osiągnąłem tę prędkość mercedesem na autostradzie Kraków–Katowice.

– *Najstraszniejsza chwila za kółkiem?*

– Sześć lat temu bardzo groźne dachowanie.

wanie zaliczyłem na trasie Warszawa–Łódź. Poruszałem się wtedy mercedesem. Była deszczowa pogoda, a ja spiesząc się na trening, nie zachowałem należytej ostrożności na niebezpiecznym zakręcie, gdzie ciągle dochodzi do wypadków.

– *Najmilsza chwila za kółkiem?*

– Gdy obok mnie siedzi żona...

– *Nie lubię kierowców, którzy...*

– Na autostradzie poruszają się lewym pasem i nie ustępują miejsca oraz tych, którzy chcą się ze mną ścigać.

opr. wl

Magazyn sportowy

22 kwietnia 2005

Gdy żona poucza cię w samochodzie

DROGA REDAKCJO, moja żona ma przykry zwyczaj ustawicznego wtrącania się do sposobu, w jaki prowadzę samochód.

Bez przerwy słyszę jej komentarze, uwagi i pokrzykiwania. A to jadę zbyt szybko, a to hamuję za ostro i oczywiście zawsze jadę nie tym pasem, którym jej zdaniem powinienem. Czasami odnoszę wrażenie, że żona traktuje mnie, jakbym był niewidomy, jakbym nie widział znaków i innych uczestników ruchu. Przez lata znosiłem to z godnością, ale moja cierpliwość się wyczerpała i ostatnio wspólne podróże niemal zawsze kończą się awanturą, po której mamy kilka tzw. cichych dni. Dodam, że poza samochodem żona jest zupełnie innym człowiekiem – nie poucza, nie wyraża się, pozwala mieć inne niż jej zdanie. Warto również podkreślić, że przez 12 lat, odkąd mam prawo jazdy, nigdy nie spowodowałem żadnego, nawet drobnego wypadku. Co robić, jak przekonać żonę, żeby zaufała moim umiejętnościom, jak uniknąć kolejnych coraz gwałtowniejszych awantur?

Wasz Roman K. z Wrocławia

Najwyraźniej samochód nie służy żonie. Czuje się w nim źle, niepewnie, a ponadto jest sparaliżowana strachem. Wyobraźnia, nad którą nie panuje, podsuwa jej tragiczne obrazy samochodowych katastrof, z Wami w charakterze ofiar. Boi się o rodzinę: o siebie, Ciebie,

o samochód i dzieci, które mogą zostać sierotami, gdy Ty siadasz za kierownicą. Tłumaczenie, że jesteś dobrym kierowcą, że inni Cię chwala, a nawet stawiają za wzór opanowania i sprawności, na nic się zda, bowiem zdrowy rozsądek żony zostaje na chodniku, a w samochodzie rozsiada się histeria. Zatem nie dyskutuj, tylko działaj:

- spróbuj zaproponować żonie miejsce na tylnej kanapie, stamtąd zdecydowanie gorzej widać
- miej pod ręką nowy numer ulubionego tygodnika żony
- puszczaj muzykę, którą lubi, i zachęcaj ją do śpiewu, sam też możesz to robić
- nadawaj ton rozmowie, poruszaj zajmujące i ciekawe, ale niekontrowersyjne tematy
- w dłuższej podróży dawaj jej zadania do wykonania – niech czyta mapę albo karmi cię małymi kęskami jabłka lub kanapki
- unikaj jazdy o zmierzchu, bo o tej porze za każdym zakrętem czają się demony
- w żadnym razie nie daj się sprowokować, nie tłumacz się, tylko spokojnie rób swoje
- namów żonę, żeby zrobiła prawo jazdy i oswoiła potwora, któremu na imię „samochód”. Przekona się, że z fotela kierowcy wszystko wygląda inaczej.

Ewa Żeromska pedagog, seksuolog

Logo, nr 1, 2005

Czy pytać rodzinę zmarłego o zgodę na pobranie organów?

JEŻELI NIE MASZ NIC PRZECIWKO TEMU, BY PO TWOJEJ ŚMIERCI WYKORZYSTANO TWOJE NARZĄDY DO PRZESZCZEPU, POROZMAWIAJ O TYM Z BLISKIMI. BO TO WŁAŚNIE ONI NAJCZĘŚCIEJ NIE ZGADZAJĄ SIĘ NA ICH POBRANIE.

Polskie prawo jednoznacznie określa, jak możemy nie zgodzić się na pobranie naszych narządów w wypadku śmierci. Są trzy sposoby: wpis w Centralnym Rejestrze Sprzeciwów, działającym w Warszawie przy ul. Lindleya 4; noszone przy sobie, własnoręcznie podpisa-

ne oświadczenie sprzeciwu; oświadczenie ustne, złożone w czasie pobytu w szpitalu w obecności co najmniej dwóch osób. Teoretycznie więc każdy, kto zgodnie z tymi zasadami nie wyraził sprzeciwu, może być po śmierci dawcą narządów. Teoretycznie, bo praktyka wygląda inaczej. Lekarze zawsze pytają o zgodę rodzinę zmarłego i sumiennie stosują się do jej woli. Jeżeli najbliżsi powiedzą nie, nikt organów nie pobiera.

Połowa chorych nie doczeka się na organy

Lekarze tłumaczą, że choć ustawa o transplantacjach nie zobowiązuje ich do pytania o zgodę, to każe ponad wszelką wątpliwość ustalić, czy zmarły rzeczywiście nie miał nic przeciwko pobraniu jego narządów. A o tym mogą wiedzieć tylko najbliżsi. Poza tym twierdzą, że dokonanie takich czynności bez ich zgody byłoby po prostu niehumanitarne. Lepiej więc o nią pytać i nawet się pogodzić z odmową, niż narażać się na nieprzyjemności i być posądzonym o cynizm i nieczułość.

Może i lepiej, ale na pewno nie dla

tych, którzy na przeszczep czekają. Na krajowej liście biorców znajduje się w tej chwili prawie 1800 chorych. Ponad połowa z nich prawdopodobnie umrze, nie doczekawszy się na organy. Tymczasem gdyby tylko od połowy ofiar wypadków drogowych pobrano narządy, starczyłoby ich dla wszystkich oczekujących. Cóż jest więc ważniejsze: poszanowanie woli rodziny, która nie chce, by lekarze „okaleczali” ich zmarłego bliskiego, czy darowanie komuś choremu nowego życia. Na to pytanie musimy odpowiedzieć sobie sami...

Kto powinien decydować o pobraniu narządów od zmarłej osoby?

Aleksandra Szubielska, studentka

Ona sama, oczywiście jeszcze za życia. Jestem zwolenniczką świadomego wyrażania zgody na pobranie narządów. Każdy, kto nie ma nic przeciwko temu, powinien nosić przy sobie kartę dawcy, na której wyraźnie byłoby napisane, że zgadza się na pobranie swoich narządów. Wtedy lekarze nie musieliby pytać o zgodę rodziny.

Maciej Ordak, inżynier

Każdy z nas oficjalnie może się nie zgodzić na pobranie swoich narządów po śmierci. Jeżeli tego nie zrobił, lekarze powinni je pobrać. I nie pytać rodziny o zgodę. Skoro transplantacja może uratować komuś życie, inni nie powinni robić problemów. Brak zgody nie przywróci przecież im zmarłej osoby do życia.

Ewa Rabek, pedagog

Serce mówi mi, że rodzina, rozum – lekarze. Podejrzewam, że najbliżsi w pierwszej chwili zwykle nie chcą rozmawiać na temat pobrania narządów. Pragną,

żeby wszyscy zostawili ich i zmarłego w spokoju.

Zapominają, że w tym wypadku nie można czekać. Dlatego decyzję powinni, mimo wszystko, podejmować lekarze.

To akt wielkiej miłości

KOŚCIÓŁ KATOLICKI AKCEPTUJE PRZESZCZEPY. MÓWIŁ O TYM WIELOKROTNIEM W SWOICH WYSTĄPIENIACH JAN PAWEŁ II:

Należy zaszczepić w sercach ludzi szczerę i głębokie przekonanie, że świat potrzebuje braterskiej miłości, której wyrazem może być decyzja o darowaniu narządów. Ofiarowanie części swojego ciała, złożenie ofiary, która stanie się

skuteczna dopiero po śmierci, jest aktem wielkiej miłości. Miłości, która daje życie innym. Każdy narząd przeszczepiony ma swoje źródło, w decyzji o bardzo dużej wartości etycznej. To decyzja, aby zaoferować, bez oczekiwania nagrody, część własnego ciała dla zdrowia innej osoby.

Pani domu nr 41/2004

PROŚBA – zwroty i wyrażenia



• Mam do (+ *dopełniacz*) pana, ciebie, (+ *biernik*) wielką prośbę!
Chodzi o ... (+ *biernik*)

• Czy | mógłby pan (*tryb przypuszczający*) | (mógłbyś) ...
| może pan | możesz ...

Czy mógłby pan przekazać pani Krukowskiej tę wiadomość?

• Czy zechciałby pan (zechciałbyś) ...

Czy zechciałby pan ocenić nasz projekt? ...

• Czy nie zechciałby pan (nie zechciałbyś) ...

Czy nie zechciałbyś ocenić naszego projektu?

• Czy byłby pan (byłbyś) tak | dobry
| uprzejmy
| grzeczny
| miły

- Proszę (+ celownik) mi | podać
powiedzieć

Proszę powiedzieć Tadeuszowi Sochackiemu, że zebranie odbędzie się w innym terminie.

- Podaj (tryb rozkazujący) (+ celownik) mi, proszę ...
Podajcie nam teczkę z dokumentacją.

Odpowiedź odmowna

- Przykro mi, ale nie | mogę
dam rady (+ dopełniacz)
mam czasu (+ dopełniacz)
umiem

- Nie, niestety nie mogę

- Obawiam się, że | nic z tego nie będzie
nie będę mógł

- Z przykrością muszę | odmówić (bezokolicznik)
powiedzieć nie

Odpowiedź wymijająca

- Muszę | się nad tym zastanowić
Musiałbym

- Może kiedy indziej, bo ...

Może omówimy tę sprawę kiedy indziej, bo teraz niezbyt dobrze się czuję.

- Niestety, | jestem teraz zajęty, ale ...
dziś nie mogę, ale ...

Niestety, dziś nie mogę, ale skontaktuję się z panią w najbliższym czasie.

- Potrzebuję więcej czasu do namysłu

Ta sprawa wygląda na skomplikowaną. Potrzebuję więcej czasu do namysłu.

- Wolalbym się | porozumieć | z (+ narzędnik) rodziną
skontaktować

Zgoda

- Dobrze
- Tak | - proszę
 | - chętnie
- Owszem, czemu nie?
- (Bardzo) chętnie!
- Z przyjemnością!
- Z radością!
- Będzie mi bardzo miło!
- Ależ oczywiście! Nie ma problemu!
- Naturalnie! Co za pytanie!

Ćwiczenia



I. Proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: Mam do pana *wielką prośbę* (wielka prośba).

1. Mam do ciebie prośbę: chodzi o (mała pożyczka).
2. Czy (ty – móc – tryb przypuszczający) mi pomóc?
3. Czy (zechcieć – pan) wyjaśnić ten problem?
4. Czy (zechcieć – państwo) wyjaśnić ten problem?
5. Czy nie zechcielibyście omówić (ta sprawa)?
6. Proszę (my) powiedzieć, czy możemy liczyć na wyrozumiałość.
7. (ty – powiedzieć – tryb rozkazujący), czy będziesz mógł to zrobić.
8. Nie mogę odpowiedzieć w tej chwili. Wolałbym skontaktować się z (żona).
9. To trudna decyzja. Muszę porozumieć się z (mój dyrektor).
10. (ty – poprosić – tryb rozkazujący) go; on (ty) na pewno nie odmówi!

II. Proszę połączyć wyrażenia z kolumn A i B, przepisać je i dokończyć.

Przykład: 1 i: Owszem, czemu nie? Możemy spotkać się o szóstej.

A

1. owszem,
2. czy byłbyś
3. mam do ciebie
4. muszę
5. niestety,
6. czy nie
7. może
8. co za
9. nie ma

B

- a. kiedy indziej
- b. to przemyśleć
- c. problemu
- d. pytanie
- e. prośbę
- f. tak uprzejmy
- g. nie dam rady
- h. zechciałby pan
- i. **czemu nie**

III. Proszę uzupełnić zdania używając zwrotów podanych w ramce.

dzisiaj nie mogę; wielką prośbę; przedyskutować; Ależ oczywiście!
nie zechciałby pan; muszę odmówić; Obawiam się; zastanowić;
do namysłu; zechciałby

1. Mam do ciebie
2. Czy pan omówić to zagadnienie?
3. Czy omówić tego zagadnienia? ..
4. Z przykrością, ale w piątek wyjeżdżam.
5., że nie będę mógł pani pomóc.
6. Niestety,, ale może jutro będzie to możliwe.
7. Potrzebuję więcej czasu
8. Muszę to z moimi partnerami.
9. Nie ma problemu!
10. Muszę się nad tą propozycją.

Prawo jazdy



7

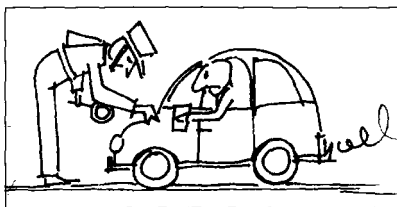
Miłość Neli do samochodów i jej wiedza o nich okazały się zaraźliwe. Byłem trochę zazdrosny, że moja żona prowadzi samochód lepiej niż jakikolwiek taksówkarz, toteż pewnego dnia postanowiłem sam zdobyć prawo jazdy. Przez dwa tygodnie co rano jeździłem taksówką do szkoły jazdy samochodowej przy Porte Maillot. Nauczyciel posadził mnie za kierownicą i spytał, czy kiedykolwiek jeździłem na rowerze.

– Tak – odparłem. – Ale tylko raz, bo zaraz potem spadłem i już nigdy więcej nie zbliżałem się do tego niebezpiecznego wehikułu. Nigdy nie lubiłem narażać rąk bez ważnej po temu przyczyny, ale skręcać na prawo i lewo potrafiłem bez trudu.

Mój nauczyciel szczególnie lubił pokazywać mi, jak należy parkować. Przeżywałem chwile udręki, gdy kazał mi zatrzymać się i wjeżdżać tyłem w wąską przestrzeń między dwoma samochodami. Za każdą taką próbą serce podchodziło mi do gardła, ponieważ byłem pewien, że rozbije oba wozy. Na szczęście wszystko szło dobrze, a wkrótce zorientowałem się, iż samochód miał podwójny system kontroli, i mój nauczyciel nigdy nie naraziłby mnie na kłopoty. Pokazywał mi, jak przyspieszać, czego uczyłem się z rozkoszą, ale gdy spytałem go, jak zatrzymać samochód, powiedział:

– Proszę po prostu zdjąć nogę z gazu, a samochód sam się zatrzyma. Wkrótce potem znowu jeździliśmy z radością tam i z powrotem po Avenue Foch. Polubiłem te lekcje, z wyjątkiem – ma się rozumieć – tego piekielnego parkowania. Pewnego ranka mój nauczyciel oznajmił uroczyście, że załatwił mi egzamin na ten a ten dzień, i sądzi, że mam wszelkie szanse, by go zdać. Zanim rozstaliśmy się, dał mi małą broszurkę z przepisami drogowymi.

Inspektor, starszy mężczyzna z siwiejącą brodą, okazywał mi wyraźne zniecierpliwienie, co mnie peszyło i denerwowało. Bardzo byłem



z siebie zadowolony, gdy udało mi się zaparkować bez szarpnięcia, potem kazał mi jeździć dookoła pomnika przy Place Blanche i nagle krzyknął: „Stop!” Natychmiast zdjąłem nogę z gazu, ale samochód jechał dalej. „Stop!” – krzyknął znowu, co mnie rozzłościło. Na szczęście w tej chwili samochód zatrzymał się sam. Przy końcu egzaminu inspektor napisał coś na kartce i podał mi ją bez uśmiechu. Przeczytałem: „Ma pan prawo do następnej próby za trzy miesiące”. Wróciłem do domu gorzko skarżąc się Neli:

– Ten facet nie znosił mnie od samego początku. To z pewnością antysemita. Nie dał mi prawa jazdy, mimo że tak wspaniale zaparkowałem, zupełnie na twój sposób.

– Następnym razem pójdzie ci lepiej – pocieszyła mnie Nela.

* * *

Wygodny i przyjemny nasz dom w Brentwood miał jednak pewien zasadniczy mankament – znajdował się w znacznej odległości od sklepów i kin, a ja nie posiadałem prawa jazdy. Czasami przychodziły mi do głowy gorzkie myśli, że jestem więźniem własnej żony. Pytałem jej:

– Mogłabyś mnie zawieźć do fryzjera?

I zwykle słyszałem w odpowiedzi:

– A czy nie można by tego odłożyć do jutra? Jestem dziś bardzo zajęta.

Po kilku takich „odłożeniach do jutra”, postanowiłem działać. Broniek Kaper polecił mi instruktora. Był to Amerykanin niemieckiego pochodzenia, który bardzo poważnie potraktował swoje zadanie – każdy manewr kazał mi powtarzać po dziesięć, dwadzieścia razy, dzięki czemu po dwóch tygodniach lekcji gotów byłem sprostać najtrudniejszemu testowi z zakresu jazdy i znajomości przepisów drogowych. Wspaniale zdałem egzamin i przejęty, kurczowo ścisnąłem swoje cenne prawo jazdy, które wreszcie zapewniło mi prawdziwą wolność w tym kraju.

Artur Rubinstein, *Moje długie życie*, t. 2,
Kraków 1988, s. 387–388, 539–540



Objaśnienia do tekstu

prawo jazdy – pozwolenie (dokument) na prowadzenie samochodu

zaraziwe – zakaźne, mogące zarazić

wehikuł – pojazd

narządzać – wystawiać na niebezpieczeństwo, przykrość; spowodować stratę, szkodę

udręka – strapienie, ból, męka

wóz – tu: samochód

gaz – akcelerator

piekielne – złe, groźne, niesamowite

peszyć – onieśmielać, zawstydząć

skarżyć – obwiniać, oskarżać, donosić

mankament – brak, niedostatek czegoś, wada

manewr – posunięcie, ruch, zwrot

sprostać – dać sobie radę z czymś, podolać czemuś

zakres – granice występowania jakiegoś faktu, domena

przejęty – wzruszony, zaabsorbowany, zainteresowany

Uwaga na słowa!

gaz { akcelerator
 substancja nie mająca własnego kształtu ani objętości

prawo { ≠ lewo
 ogół norm prawnych; przepis, zasada, uprawnienie

Ćwiczenia



I. Przymiotniki z kolumny A proszę połączyć w pary z rzeczownikami z kolumny B, odszukać je i zaznaczyć w tekście.

A

B

e 1. *niebezpieczny*

a. przestrzeń

2. prawdziwa

b. męczyzna

- | | |
|-----------------|----------------------|
| __3. podwójny | c. mankament |
| __4. zasadniczy | d. parkowanie |
| __5. wąska | e. <i>wehikul</i> |
| __6. cenne | f. dom |
| __7. wyraźne | g. system kontroli |
| __8. piekielne | h. zniecierpliwienie |
| __9. wszelkie | i. broszurka |
| __10. starszy | j. prawo jazdy |
| __11. wygodny | k. wolność |
| __12. mała | l. szanse |

II. Proszę poukładać poniższe zdania w kolejności zgodnej z tekstem.

- __1 Byłem zazdrosny, że moja żona prowadzi samochód, a ja nie mam prawa jazdy, postanowiłem je więc zdobyć. Przez dwa tygodnie jeździłem
- __ egzamin, gdyż sądził, że bez trudu go zdam. Wtedy wręczył mi też
- __ tygodniach solidnych lekcji byłem gotów zdać najtrudniejszy test zarówno z jazdy jak i przepisów
- __ od początku okazywał mi zniecierpliwienie, co mnie bardzo deprymowało. Byłem z siebie bardzo zadowolony, gdy udało mi się
- __ bałem się wykonując ten manewr, ale na szczęście wszystko szło dobrze. Chętnie uczyłem się przyspieszać, ale nie wiedziałem
- __ zdjąć nogę z gazu. Pewnego ranka dowiedziałem się, że mój nauczyciel załatwił mi
- __ taksówką do szkoły jazdy samochodowej. Mój nauczyciel szczególnie lubił mnie uczyć parkowania tyłem, a ja za każdym razem
- __ więzień własnej żony. Skontaktowałem się ze znajomym, który polecił mi instruktora. Po dwóch
- __ dalej. Po egzaminie otrzymałem karteczkę uprawniającą mnie do
- __ drogowych. Egzamin zdałem wspaniale i dopiero wtedy poczułem się prawdziwie wolny.
- __ Nasz dom w Brentwood był dość oddalony od sklepów i kin, a ja nadal nie miałem prawa jazdy i czasem czułem się jak
- __ zaparkować bez szarpnięcia. Gdy inspektor krzyknął „stop”, zdjąłem nogę z gazu, lecz samochód jechał
- __ następnej próby za trzy miesiące. Poskarżyłem się Neli, że inspektor był do mnie źle nastawiony.
- __ książeczkę z przepisami drogowymi. Inspektor był starszym mężczyzną z siwiejącą brodą i
- __ jak zatrzymać samochód. Mój nauczyciel wyjaśnił mi, że trzeba tylko

III. Co oznaczają podane wyrażenia? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

1. *serce podchodziło mi do gardła*
 - a. bałem się
 - b. było mi niedobrze
 - c. bolało mnie serce
2. uczyłem się z *rozkoszą*
 - a. uczyłem się z żoną
 - b. uczyłem się z przyjemnością
 - c. uczyłem się obojętnie
3. *kurczowo* ścisakałem swoje cenne prawo jazdy
 - a. ścisakałem je niechętnie
 - b. ścisakałem je z miłością
 - c. ścisakałem je mocno
4. byłem *więźniem* własnej żony
 - a. żona nie pozwalała mi nigdzie wychodzić
 - b. byłem zależny od żony
 - c. byłem bardzo zakochany w żonie
5. *gorzko* skarżąc się Neli
 - a. z niesmakiem
 - b. z żalem
 - c. głośno

Wyrażenia idiomatyczne



PRAWO

- *prawo* pięści, dżungli – bezprawie, przemoc, władza silniejszego
- na *prawo* i lewo – wszędzie, dokoła, tu i tam; bez umiaru, rozrzutnie
- albo w *prawo*, albo w lewo – albo tak, albo inaczej; tak albo siak (trzeba się zdecydować)

SERCE

- brać sobie coś do *serca* – przejmować się czymś
- coś chwyta za *serce* – wzrusza, rozczuła

- coś leży komuś na *sercu* – ktoś się czymś przejmuje, martwi
- kamień spadł (mi, mu, jej, itp.) z *serca* – doznać uczucia ulgi, pociechy
- w głębi *serca* – skrycie, w istocie
- z lekkim *sercem* – beztrosko, chętnie
- z ciężkim *sercem*, z bólem *serca* – z przykrością, z żalem
- *serce* się kraje, pęka – doznać uczucia smutku, bólu
- bez *serca* – ktoś zimny, bezwzględny, obojętny, okrutny
- wkładać w coś dużo *serca* – przykładać się do czegoś, dokładać wszelkich starań
- złamać *serce* – zawieść kogoś w miłości, zdradzić



Ćwiczenie



Proszę uzupełnić poniższe zdania wyrażeniami z ramki:

chwytą ... za serce; albo w prawo, albo w lewo; z ciężkim sercem;
kamień spadł mi z serca; prawo dżungli; **do serca**; z lekkim sercem;
na prawo i lewo; włożyli ... dużo serca; leży nam na sercu

1. Nie bierz sobie **do serca** ... jego słów — on przecież żartował.
2. Jurek rozpowiada, że macie masę pieniędzy.
3. Jola, wydała całą pensję na ciuchy.
4. Uważajcie na dziecko, bo przy wsiadaniu do tego pociągu panuje
5. Ta melodia zawsze moją babcię
6. Ten dług i nie pozwala spać spokojnie.
7. Tu są moje kołczyki!! Myślałam, że je zgubiłam!
8. Musicie coś postanowić z tym wyjazdem —
..... – chcemy wreszcie wiedzieć!
9. Oni w tę pracę, ale efekt jest mierny.
10. Wydawało mi się, że zgodził się na tę zamianę

Tematy do ćwiczeń pisemnych i ustnych



1. Czy prawo jazdy jest rzeczywiście kluczem do poczucia wolności?
Dlaczego?
2. Czy był(a) Pan/i kiedyś świadkiem wypadku samochodowego?
Proszę zrelacjonować to wydarzenie.
3. Proszę przygotować 10 rad dla osoby wybierającej się w daleką podróż samochodem.
4. Jakim środkiem lokomocji lubi Pan/i podróżować najbardziej i dlaczego?

Wisława Szymborska

PROSPEKT

Jestem pastylką na uspokojenie.
Działam w mieszkaniu,
skutkuję w urzędzie,
siadam do egzaminów,
staję na rozprawie,
starannie sklejam rozbite garnuszki –
tylko mnie zażyj,
rozpuść pod językiem,
tylko mnie połknij,
tylko popij wodą.

Wiem, co zrobić z nieszczęściem,
jak znieść złą nowinę,
złniejszyć niesprawiedliwość,
rozjaśnić brak Boga,
dobrać do twarzy kapelusz żalobny.
Na co czekasz –
zaufaj chemicznej litości.

Jesteś jeszcze młody (młoda)
powinieneś (powinnaś) urządzić się jakoś.

Kto powiedział,
że życie ma być odważnie przeżyte?

Oddaj mi swoją przepaść –
wymoszczę ją snem,
będziesz mi wdzięczny (wdzięczna)
za cztery łapy spadania.

Sprzedaj mi swoją duszę.
Inny się kupiec nie trafi.

Innego diabła już nie ma.



W. Szymborska, *O śmierci bez przesady*,
WL, Kraków 1997

Zdania podrzędne dopełnieniowe (ćwiczenia I–VI)



Zdanie podrzędne dopełnieniowe pełni funkcję nie wyrażonego lub ogólnie wskazanego dopełnienia zdania nadrzędnego.

O zdanie takie pytamy jak o dopełnienie w zdaniu pojedynczym, to znaczy pytaniami przypadków zależnych:

- kogo? czego?
- komu? czemu?
- kogo? co?
- kim? czym?
- (o) kim? (o) czym?

Proszę się zastanowić *nad nowym projektem*.

Nad czym mam się zastanowić? (dopełnienie)

Proszę się zastanowić nad tym, *co powiedziałem*.

Nad czym mam się zastanowić? (zdanie dopełnieniowe)

Byłem trochę zazdrosny o *umiejętności mojej żony*.

O co byłeś zazdrosny? (dopełnienie)

Byłem trochę zazdrosny, *że moja żona prowadzi samochód lepiej ode mnie.*

O co byłeś zazdrosny? (zdanie dopełnieniowe)

Wszyscy dziwili się *postępowaniu Jacha.*

Czemu wszyscy się dziwili? (dopełnienie)

Wszyscy dziwili się, *że Jacek tak postępował.*

Czemu wszyscy się dziwili? (zdanie dopełnieniowe)

Sądzi się czasem, *że modą interesują się tylko kobiety.*

Co się sądzi?

Dzieci wierzą, *że święty Mikołaj naprawdę istnieje.*

W co wierzą dzieci?

Boję się, *że się spóźnimy.*

Czego się boisz?

Chcielibyśmy, *żeby deszcz przestał padać.*

Co chcielibyście?

Zapytał mnie, *czy mówię po angielsku.*

O co cię zapytał?

Opowiadała o tym, *co przeżyła.*

O czym opowiadała?

Nie zgadniesz, *kto do nas napisał.*

Czego nie zgadnę?

Powiedz mu, *niech nie przychodzi.*

Co mam mu powiedzieć?

Dużą grupę wśród zdań dopełnieniowych stanowią zdania, w których orzeczeniem w zdaniu nadrzędnym jest czasownik wyrażający życzenie (chcieć, prosić, żądać, życzyć, kazać, mówić itp.), a spójnikiem łączącym zdanie nadrzędne z podrzędnym jest *żeby* (*aby*, *by*).

W tego typu konstrukcjach końcówki osobowe czasowników zdania podrzędnego są dołączone do spójników.

żeby +	-m	+ 3. os. l. poj.	żebym czytał (-a)
	-ś		żebyś czytał (-a)
	-ø		żeby czytał (-a)
	-śmy	+ 3. os. l. mn.	żebyśmy czytali (-ły)
	-ście		żebyście czytali (-ły)
	-ø		żeby czytali (-ły)

Mowa niezależna i zależna

(ćwiczenia VII–XIV)



Mowa niezależna to podana dosłownie wypowiedź własna lub cudza, którą zwykle bierze się w cudzysłów.

Np.

„Gdzie się spotkamy, Basiu?” – zapytał Gienek.

Piotr stwierdził: „Poznaliśmy się u Jurka.”

Mama zawołała: „Pospieszcie się!”

Jeśli przytacza się wypowiedź własną lub cudzą, dokonuje się zmiany mowy niezależnej na mowę zależną. Przy takiej zamianie konieczne są pewne zmiany gramatyczne, np. trzeba zmienić osobę czasownika, tryb, użyć spójnika, dodać zaimek.

Np.

Gienek zapytał Basię, gdzie się spotkają.

Piotr stwierdził, że poznaliśmy się u Jurka.

Mama zawołała, żebyśmy się pospieszyli.

Jeśli mowa niezależna ma formę zdania pytającego, to jego odpowiednikiem w mowie zależnej będzie zdanie dopełnieniowe zaczynające się od partykuły *czy* lub użytego w mowie niezależnej zaimka pytającego.

Np.

„Napijesz się herbaty?” – zapytała męża.

Zapytała go, czy napije się herbaty.

Babcia zapytała ich: „Dlaczego nie jecie?”

Babcia zapytała ich, dlaczego nie jedzą.

Nauczyciel spytał mnie: „Czy kiedykolwiek jeździł pan na rowerze?”

Nauczyciel spytał mnie, czy kiedykolwiek jeździłem na rowerze.

Jeśli mowa niezależna ma formę zdania oznajmującego, to jego odpowiednikiem będzie zdanie dopełnieniowe rozpoczynające się spójnikiem *że*.

Np.

Lekarz powiedział mi: „Musi pan leżeć w łóżku.”

Lekarz powiedział mi, że muszę leżeć w łóżku.

„Jutro się żenię” – oświadczył rodzicom.

Syn oświadczył rodzicom, że jutro się żeni.

Nauczyciel oznajmił mi: „Załatwiłem panu egzamin.”

Nauczyciel oznajmił mi, że załatwił mi egzamin.

Jeśli mowa niezależna ma formę z d a n i a r o z k a z u j ą c e g o, to jego odpowiednikiem będzie zdanie dopełnieniowe rozpoczynające się od spójnika *żeby* (*aby*, *ażeby*, *by*) połączonego z końcówkami osobowymi: -m, -ś, -ł, -śmy, -ście, -ł czyli: *żeby*m, *żeby*ś, *żeby*, *żeby*śmy, *żeby*ście, *żeby*. W zdaniu tym czasownik wystąpi w trzeciej osobie czasu przeszłego. (Patrz: zdania dopełnieniowe).

Np.

„Zagrajmy w karty!” – zaproponowała Ula.

Ula zaproponowała, żebyśmy zegrali w karty.

Córka poprosiła matkę: „Uczesz się inaczej!”

Córka poprosiła matkę, żeby się uczesała inaczej.

UWAGA!

Oto przykłady czasowników użytecznych w zamianie mowy niezależnej na zależną w celu uniknięcia powtarzania wciąż tego samego czasownika – *powiedzieć*:

chwalić się	stwierdzić
dodać	twierdzić
krzyknąć	uważać
narzekać	wierzyć
oświadczyć	wtrącić
oznajmić	zakomunikować
podkreślić	zapewnić
proponować	zdecydować
przekonywać	żalić się
sądzić	żądać
skarżyć się	

Np.

1. Jan – Kupiliśmy nowy samochód. Kosztował majątek!

Ela – Jest bardzo wygodny.

Jan	{	pochwalił się, oznajmił, oświadczył,	}	że kupili nowy samochód.
-----	---	--	---	--------------------------

	{	stwierdził, podkreślił,	}	że kosztował majątek
--	---	----------------------------	---	----------------------

Ela	{	dodała, wtrąciła, zapewniła,	}	że jest bardzo wygodny.
-----	---	------------------------------------	---	-------------------------

2. Pani X – Boli mnie głowa. Ale to pewnie przez tę pogodę.

Pani Y – Może dać pani coś od bólu głowy?

Pani X	{	skarży się, narzeka, zapewnia,	}	że boli ją głowa.
--------	---	--------------------------------------	---	-------------------

	{	wierzy, sądzi, uważa,	}	że to z powodu pogody.
--	---	-----------------------------	---	------------------------

Pani Y proponuje jej coś od bólu głowy.

Ćwiczenia



I. Proszę zapytać o wyróżnione zdania.

Przykład: Sądzi się czasem, że modą interesują się tylko kobiety.

– Co się sądzi?

1. Zastanawiał się nad tym, co usłyszał.
2. Krystyna zapytała Janka, dlaczego nie oddał jej książki.
3. Rozmawiali o tym, co się zdarzyło.
4. Dowiedziałem się, że dzisiejszy spektakl jest odwołany.
5. Szampana wypijemy z tym, kto pierwszy przyjdzie.

6. Jurek chciał, *żebym mu pożyczyła pieniędzy.*
7. Usłyszeliśmy, *że pociąg jest spóźniony.*
8. Andrzej nie chciał uwierzyć w to, *że jego kolega jest oszustem.*
9. Rodzice napisali, *żebyśmy jak najszybciej wrócili do domu.*
10. Nagrodę przyznano temu, *kto tego w ogóle nie oczekiwał.*
11. Długo mówili o tym, *co przeżyła w ciągu ostatnich dwóch lat.*
12. Ania postanowiła porozmawiać z tym, *kto wydawał się jej najbardziej kompetentny.*
13. Nigdy nie powiem mu tego, *czego dowiedziałem się od pani Z.*
14. Niektórzy dziwią się tym, *którzy pomagają innym.*
15. Nagle usłyszałam, *jak ktoś krzyknął.*

II. Podane pary zdań proszę połączyć w zdania złożone z podrzędnymi dopełnieniowymi.

Przykład: Spóźnimy się. Boję się tego.

– *Boję się, że się spóźnimy.*

1. Krasnoludki są na świecie. Niektórzy w to wierzą.
2. To jest twoja wina. Tak myślę.
3. Będzie zaćmienie Słońca. Tak pisano w gazetach.
4. O której zaczyna się wykład? Zapytaj Marka.
5. Coś się stało. Wiesz już o tym?
6. Papierosy szkodzą zdrowiu. Wszyscy o tym wiedzą.
7. Ktoś przysłał kwiaty. Nie domyślasz się?
8. Dlaczego nie ma zajęć? Dowiedz się!
9. Podano coś na kolację. Nie jadłem tego.
10. Z tym mamy największe kłopoty. Powtórzmy to.
11. W przyszłym roku pojedziemy do Egiptu. Postanowiliśmy to.
12. Czy on mógł to zrobić? Zastanawiam się nad tym.
13. Zaproponował coś. Nie miałam na to ochoty.
14. Ktoś mógłby nam pomóc. Chcieliśmy spotkać się z nim.
15. Krysia coś opowiadała. Janek w to nie wierzył.

III. Proszę dokończyć podane zdania.

1. Myślę, że
2. Wszyscy zastanawiali się, dlaczego
3. Lubię to, co
4. Nie wiem, czy
5. Nie wierz w to, że
6. Zapytajcie, czy na pewno

7. Dowiedźcie się od tego, kto
8. Muszę porozmawiać z tym, kto
9. Zgadnij, czyje to
10. Kupimy to, co
11. Pomożemy temu, kto
12. Nie mogę się zdecydować, czy
13. Zosia interesuje się tym, co
14. Chciałabym poznać kogoś, kto
15. Mama martwi się o to, co

IV. Proszę dokończyć podane zdania.

1. Mama chce, żeby Janek
2. Powiedz im, żeby
3. Profesor prosił, żebyśmy
4. Ania chciała, żebyś
5. Rodzice napisali, żeby Krzysztof nie
6. Nigdy nie chciałam, żebyście
7. Karolina zaproponowała, żebym
8. Nauczycielka zawołała, żeby dzieci
9. Życzę ci, żebyś
10. Marcin chce, żeby jego koledzy
11. Wszyscy chcieli, żeby pianista
12. Jaś krzyczał do Piotrusia, żeby
13. Proszę was, żebyście
14. Kasia i Jola chcą cię poprosić, żebyś
15. Zmusił nas, żebyśmy

V. Proszę uzupełnić życzenia:

Przykład: Życzę ci, *żebyś była szczęśliwa*. (być, szczęśliwa)

1. Dla młodej pary.

Życzymy wam,

- a) (żyć długo i szczęśliwie)
- b) (cieszyć się każdą chwilą)
- c) (mieć dużo pieniędzy)
- d) (wyjechać w wymarzoną podróż)
- e) (być zawsze razem)

2. Dla pierwszoklasisty.

Życzę ci, Mareczku,

- a) (mieć miłych kolegów)
- b) (lubić chodzić do szkoły)
- c) (nauczyć się dużo rzeczy)
- d) (dostawać dobre oceny)
- e) (lubić nauczycieli)

3. Dla przyjaciółki na imieniny.

Życzę ci, Basiu,

- a) (być zawsze uśmiechnięta)
- b) (mieć dużo przyjaciół)
- c) (odnosić sukcesy)
- d) (móc zrealizować swoje marzenia)
- e) (poznać wspaniałego mężczyznę)

VI. Proszę przekształcić podane zdania według wzoru.

Przykład: Mój koń wygra wyścig? (Chciałabym!)

Chciałabym, żeby mój koń wygrał wyścig.

1. Jurek przeprosi Basię? (Ewa chciałaby.)
2. Pojedziemy do cici? (Staś chce.)
3. Spełnią się twoje marzenia? (Życzę ci.)
4. Oddadzą nam wreszcie książki? (Zmusimy ich.)
5. Wybudujecie sobie dom? (Życzymy wam.)
6. Pójdę do lekarza. (Tadek poradził mi.)
7. Powtórzymy gramatykę. (Nauczyciel polecił nam.)
8. Zamknę dobrze drzwi. (Żona krzyknęła do mnie.)
9. Kupimy gazetę? (Babcia poprosiła nas.)
10. Uła zaprosi kuzyna. (Mama chciałaby.)
11. Nie spóźnimy się. (Rodzice prosili.)
12. Pójdę z Tomkiem na koncert. (Brat chce.)
13. Spróbujecie bigosu? (Kelnerka zachęca was.)
14. Obejrzyj ten film? (Zbyszek zaproponował ci.)
15. Uwierzę ci ostatni raz. (Prosisz mnie.)

VII. Proszę zamienić mowę niezależną na zależną.

Przykład: Janek zaproponował: „Zjedźmy lody.”

Janek zaproponował, żebyśmy zjedli lody.

A.

1. Basia zapytała mnie: „Kiedy wrócisz?”
2. Kelnerka zapytała: „Podać jakiś deser?”
3. Dyrektor zapytał: „Dlaczego państwo się spóźnili?”
4. Nauczyciel zapytał: „Kto to zrobił?”
5. Sąsiad zapytał nas: „Kiedy mi oddacie pieniądze?”
6. Robert zapytał Urszulę: „Jaki kolor lubisz?”

B.

1. Renata powiedziała do męża: „Chcę jechać z tobą.”
2. Teresa powiedziała: „Lubię jeździć na łyżwach.”
3. Sprzedawca powiedział: „Innych jabłek nie mam.”
4. Jacek powiedział: „Nie mam czasu.”
5. Portierka powiedziała: „Wczoraj nie było wody.”
6. Koledzy powiedzieli: „Będzie mróz.”

C.

1. Ojciec zawołał: „Kup mi papierosy!”
2. Irena zawołała: „Przyjdźcie do mnie jutro!”
3. Studenci zawołali: „Nie zaczynajmy jeszcze!”
4. Mama zawołała: „Zamknij okno!”
5. Anna zawołała: „Niech pan weźmie parasol!”
6. Wujek zawołał: „Zadzwońcie do mnie w niedzielę!”

VIII. W ćwiczeniu VII proszę zastąpić czasownik „powiedzieć” w części B czasownikami: *oznajmić, oświadczyć, stwierdzić* oraz „zawołać” w części C czasownikami: *proponować, prosić, krzyknąć*.

Przykład: Koledzy powiedzieli: „Będzie mróz”

Koledzy stwierdzili, że będzie mróz.

Wujek zawołał: „Zadzwońcie do mnie w niedzielę!”

Wujek krzyknął, żebyśmy zadzwonili do niego w niedzielę.

IX. Proszę zamienić mowę niezależną na zależną.

1. Portier zapytał: „Do kogo pan idzie?”
2. Kasia powiedziała: „Nie jadę na wycieczkę.”
3. Zygmunt zaproponował im: „Wpadnijcie do mnie w sobotę!”
4. Piotr poprosił Janka: „Pożycz mi trochę pieniędzy!”
5. Jola zaproponowała: „Ja jej to powiem.”
6. Kierowca krzyknął do pasażerów: „Proszę się pospieszyć!”

7. Pawełek oświadczył: „Nie chcę jeść marchewki.”
8. Koleżanka zapewniła ich: „Jutro wam to oddam.”
9. Lekarz powiedział mi: „Musi pan mniej palić.”
10. Pielęgniarka powiedziała mi: „Proszę zmierzyć gorączkę!”
11. Studenci zażądali: „Uczmy się więcej gramatyki!”
12. Babcia zapytała wnuczka: „Nie widziałeś moich okularów?”
13. Helena skarży się: „Boli mnie serce.”
14. Zdecydowaliśmy: „Więcej ich już nie zaprosimy!”
15. Pani Kowalska chwali się: „Ja najlepiej piszę na maszynie.”

X. Proszę zamienić mowę niezależną na zależną używając następujących czasowników:

narzekać, chwalić się, stwierdzić, zapytać, zaproponować, krzyknąć, zdecydować, oznajmić, zapewnić, skarżyć się, oświadczyć, zażądać, zakomunikować

Przykład: Spiker: Od jutra drożeje benzyna.

Spiker zakomunikował, że od jutra drożeje benzyna.

1. Ojciec: Gdzie jest dzisiejsza gazeta?
2. Ewelina: Od kilku dni bolą mnie oczy.
3. Policjant: Jechał pan za szybko.
4. Małgorzata: Chodźmy na kawę!
5. Lekarz: To nic groźnego.
6. Jurek: Po co ci ten słownik?
7. Brat: Usiądźmy tutaj!
8. Córka: Jutro wychodzę za mąż.
9. Ktoś do mnie: Uważaj!
10. Syn: Mamo, dostałem piątkę z matematyki.
11. Pan z VI piętra: Mój sąsiad z góry jest hałaśliwy.
12. Rodzice: W tym roku pojedziemy wszyscy na wakacje nad morze.
13. Klient: Ile kosztuje ten sweter?
14. Profesor: Z niego będzie dobry lekarz.
15. Kontroler: Proszę pokazać bilet!

XI. Proszę zamienić na mowę zależną.

Przykład: Krysia – ja (r. męski): przyjdź o szóstej.

Krysia poprosiła, żebym przyszedł o szóstej.

1. Nauczyciel – my: przygotujcie zeszyty.
2. Ja – Janek: nie śmieję się!

3. Oni – wy: napiszcie do nas.
4. Mama – córka: połóż się spać.
5. Żona – mąż: wyjdź z psem na spacer.
6. Ojciec – syn: nie bój się!
7. Policjant – kierowca: proszę włączyć światła.
8. Sekretarka – szef: proszę podpisać pismo.
9. Siostra – brat: powiedz mi prawdę.
10. Bożena – ja: weź parasol!
11. Dyrektor – ty: zostaw wiadomość.
12. Reżyser – aktorzy: spróbujcie jeszcze raz.
13. Rodzice – ja: odbierz zamówione bilety.
14. Anna – ty: nie zapomnij kupić kwiatów.
15. Mały Książę – autor: narysuj mi baranka!

XII. Proszę zamienić na mowę niezależną.

Przykład: Jurek powiedział Ani, że ma dla niej prezent.

Jurek powiedział: Aniu, mam dla ciebie prezent.

1. Ala zapytała Piotra, czy pójdzie z nią do kina.
2. Bogdan powiedział, że spędził wspaniałe wakacje.
3. Dominika zapytała, jaki kolor będzie modny w jesieni.
4. Ojciec zdecydował, że przeprowadzą się z mamą do innego miasta.
5. Andrzej krzyknął do Beaty, że nie chce jej więcej znać.
6. Oznajmił nam, że zamieszka u nas.
7. Ekspedientka zapytała mnie, czy nie mam drobnych.
8. Studenci stwierdzili, że gramatyka polska jest trudna.
9. Dyrektor banku ogłosił, że będzie przyjmował klientów od dziesiątej do dwunastej.
10. Znajomi stwierdzili, że powinienem odpocząć.
11. Agata zapytała nas, czy chciałbyśmy pojechać z nią na wycieczkę.
12. Wojtek powiedział nam, że zaprasza nas na imieniny.
13. Profesor powiedział studentce, że jej praca bardzo mu się podobała.
14. Listonosz powiedział do Marii, że napisałby do niej.
15. Obiecaliśmy kolegom, że przysyłemy im zdjęcia.

XIII. Proszę zamienić na mowę niezależną.

Przykład: Jurek poprosił Anię, żeby przyszła wcześniej.

Jurek: Aniu, przyjdź wcześniej.

1. Ola zawołała, żebyśmy przestali się kłócić.
2. Mama prosiła córkę, żeby uważała na siebie.

3. Kierownik polecił pracownikom, żeby skończyli pracę w terminie.
4. Jola poradziła Danusi, żeby uprawiała jakiś sport.
5. Uczniowie poprosili nauczyciela, żeby wytłumaczył im to dokładniej.
6. Siostra poradziła mi, żebym jadła mniej słodczy.
7. Znajomi zaproponowali, żebyśmy spędzili u nich weekend.
8. Magda chce, żeby Marek pisał do niej codziennie.
9. Mąż poprosił mnie, żebym mu ugotowała jego ulubioną zupę.
10. Grzesiek zaproponował, żebyśmy wszyscy zaśpiewali „Sto lat!”
11. Małgosia poprosiła koleżankę, żeby pożyczyła jej coś do czytania.
12. Basia poprosiła, żebyśmy przyniosły kasety.
13. Ojciec zażądał od syna, żeby przedstawił mu narzeczoną.
14. Lekarz powiedział pacjentowi, żeby mniej palił.
15. Trener ostrzegł zawodników, żeby byli ostrożni.

XIV. Podane dialogi proszę przekształcić w teksty ciągłe:

A.

Zenek: Ja do ojca nie wrócę. Ojciec mnie nie chce.

Ula: To przecież niemożliwe! To ci się tylko tak zdaje! To nie może być prawda!

Z.: Widać może, skoro jest.

U.: Dlaczego ojciec cię nie chce?

Z.: Nie mogę ci tego wytłumaczyć. Nie zrozumiałabyś.

U.: Ja dużo rozumiem, więcej niż myślisz. Powiedz mi...

Z.: Nie, tego nie...

U.: Więc co teraz z tobą będzie?

Z.: Pojadę do Warszawy.

U.: Masz tam kogoś?

Z.: Nie mam. Jakoś sobie poradzę.

U.: Nie! Nie! Nie możesz tak odejść! Zostań tutaj — na wyspie.

(I. Jurgielewiczowa, *Ten obcy*; fragment)

B.

Ona: Widziałam was wczoraj w kawiarni.

On: Nic nadzwyczajnego. Kawiarnia jest dla ludzi.

Ona: Jest chyba niewiele starsza od naszej córki.

On: Możliwe.

Ona: Ładna.

On: Wszyscy tak mówią. Ale to nieważne.

Ona: A co jest ważne?

- On: Dla mnie to, że mnie kocha.
Ona: Nie boisz się?
On: Czego mam się bać?
Ona: Odejdzie od ciebie. Przeżyjesz to, co ja teraz.
On: Zobaczymy.

(E. Jackiewiczowa, *Nocny koncert*, fragment)

Notatki





Reklama

Punkt widzenia

Jak odpoczywać? I co to w ogóle znaczy: odpoczywać? Odpowiedzi, jak wiadomo, jest wiele i trudno znaleźć zadowalającą wszystkich formułę. Ludzie odpoczywają rozmaicie, jedni biegają po lesie, drudzy żeglują po jeziorach i zatokach, jeszcze inni zbierają znaczki lub układają udręczone ciała przed telewizorem ku jeszcze większej udręce lub moszczą się w oknie, co jest w gruncie rzeczy tym samym, tyle że widok jest w trzech wymiarach. Rzadko kogo udaje się przekonać, że odpoczywa niewłaściwie, albowiem, jak to w życiu, nie ma jednej miary odpoczynania. Jak do biegania przekonać kogoś, kto ledwo wchodzi na wysoki parter bez zadyszki, jak do żeglowania przekonać kogoś, kto nie umie pływać i boi się wody? Nakłanianie do zmiany przyzwyczajeń jest nie tylko trudne, ale i beznadziejne: do biegania nakłaniają ci, którzy już biegają, do żeglowania namawiają starzy żeglarze.

Nie słyszałem jeszcze, żeby do czynnego odpoczynania namawiali filatelisci, a do oglądania telewizji taternicy. Jak już raz wybrałeś swój sposób na odpoczynek, to po tobie. Można, owszem, próbować, ale rzadko kiedy udaje się go zmienić. Nagle nawrócenia, jak wiadomo, są sprawą rzadką i graniczą z cudem.

Podobnie jest też z całymi narodami. Włosi i Hiszpanie odpoczywają raczej przy stole, Skandynawowie w saunie albo na nartach, Amerykanie na wszystkie możliwe sposoby. Polacy w tym towarzystwie wypadają raczej błado, skoro w języku polskim słowem najczęściej kojarzonym z odpoczynkiem jest „grill”. Nie wino, nie śpiew, ale właśnie grill, który powoli staje się polskim obrzędem narodowym, jest naszym ulubionym sposobem na odpoczynek.

Michał Paweł Markowski
Zwiciadło nr 7, 2003

Wakacyjna mapa zdrowia

Wybór regionu, w jakim spędzimy urlop, to ważna decyzja, gdyż wyjazd może znacznie złagodzić dolegliwości jakie nas trapią. Klimat górski, morski czy „mazurski” mają zupełnie inny wpływ na organizm.

Z urlopu rezygnować nie wolno. Wypoczynek wakacyjny zmniejsza napięcie nerwowe, a stres, jak wiadomo, podnosi ryzyko wielu chorób. Dlatego urlop jest nie tylko rozrywką, ale sprzyja zachowaniu dobrego stanu zdrowia – tak

brzmi werdykt amerykańskich naukowców, którzy zakończyli w tym roku badania grupy 12 tysięcy osób. Okazało się, że pracownicy regularnie biorący urlopy cieszą się na co dzień o wiele lepszym samopoczuciem i rzadziej zapadają na choroby krążenia niż ci, którzy rezygnują z corocznej, porządnej przerwy w pracy. Badacze podkreślają też, że urlopowe wyjazdy sprzyjają wzmocnieniu więzi rodzinnych i przyjaźni. Poza tym są okazją do podjęcia sprzyjających zdrowiu ćwiczeń, które czasem kontynuujemy po powrocie do domu. Żeby móc liczyć na zdrowotny efekt wakacji, nie wystarczy pobyt dwa dni nad morzem, potem przenieść się na trzy dni w góry, a resztę czasu spędzić na działce – bo organizm potrzebuje około tygodnia na przyzwyczajenie się do nowego klimatu. Urlop powinien trwać przynajmniej dwa tygodnie.

Balneolodzy, czyli specjaliści od „leczenia klimatem”, twierdzą, że każdy region geograficzny inaczej wpływa na organizm, a wyjazd może nam pomóc wyleczyć się z różnych schorzeń. Jednak uwaga – osoby cierpiące na schorzenia przewlekłe powinny konsultować miejsce urlopu z lekarzem.

Bałtyk leczy wiele chorób

Po dwóch tygodniach spędzonych nad morzem znacznie zwiększa się odporność, usprawnia krążenie i praca tarczycy, wzrasta apetyt, a maleje potrzeba snu. To lecznicze działanie klimatu morskiego wynika przede wszystkim z obecności w powietrzu mgiełki morskiej, zwanej w żargonie medycznym aerozolem solnym (w jego skład wchodzi: chlorek sodu, magnezu, siarczany, węglany, bromki, jod), która dobroczynnie wpływa na cały organizm. Morze leczy zarówno wszelkie dolegliwości oddechowe, jak i skórne. Bogate w jod powietrze lago-

dzi niedoczynność tarczycy. Mgiełka unosi się do 150 metrów od morza, a im bliżej wody, tym większe stężenie soli. Schodząc na deptak, przyswajamy jej już o 40 procent mniej! Dlatego warto spacerować brzegiem morza, najlepiej podczas odpływu. Pierwszy spacer powinien trwać godzinę, każdego dnia można go wydłużyć o 20 minut, dochodząc aż do trzech–czterech godzin.

Żeby w pełni skorzystać z dobrodziejstw Bałtyku, dobrze jest przynajmniej od czasu do czasu wykąpać się w morzu. Pływanie jest polecane wszystkim, którzy cierpią na dolegliwości kręgosłupa, bo fale, masując ciało, likwidują bolesne napięcie podrażniających go mięśni. Po kąpieli na ciele pozostaje „płaszcz” solankowy bogaty w składniki mineralne. Potraktujmy go jak naturalną maseczkę i pozwólmy cennym substancjom przez 10 minut przenikać w głąb skóry.

Pojezierza – terapia ciszą i wodą

To dość neutralny dla organizmu klimat, który można polecić niemal wszystkim osobom. Pobyt nad jeziorami jest szczególnie korzystny dla znerwicowanych i przemęczonych pracą ze względu na panującą w tych rejonach ciszę. Spędzając urlop nad jeziorami, nie strofimy od kąpieli, gdyż woda jest tu o wiele cieplejsza niż w morzu i można bez groźby wychłodzenia organizmu przepłynąć dość długi dystans. A warto. Pływanie znakomicie wpływa na figurę, likwidując tkankę tłuszczową i jednocześnie wzmacniając mięśnie. To najskuteczniejszy i najszybszy sposób na utratę zbędnych kilogramów. Przepłynięcie dwóch kilometrów dziennie powoduje spadek wagi o blisko trzy kilogramy w ciągu tygodnia. Poza tym to świetny masaż skóry, mięśni, systemu krwionośnego i limfatycznego. Przyspieszenie krążenia limfy

powoduje usuwanie z organizmu toksyn i wspomaga procesy odtruwania. Kąpiele przyzwyczajają nas też do zmian temperatury, co sprzyja zwiększeniu odporności.

Leczenie na wysokościach – Góry Świętokrzyskie, Beskidy, Sudety, Bieszczady

Okolice podgórskie (do 300 m n.p.m.) to znakomite miejsce dla dzieci i chorych na serce.

Wakacje w górach średniej wysokości, czyli od 400 do 800 m n.p.m., wspomagają leczenie wszelkiego rodzaju schorzeń skórnych, od zwykłego trądziku poprzez alergię aż do łuszczycy. Specyficzne działanie tego klimatu wynika przede wszystkim z właściwości górskiego słońca. Promieniowanie jest dość intensywne, a jednocześnie łagodne, wilgotność powietrza mniejsza niż w dolinach. Lepiej czują się tu osoby wyczerpane pracą, cierpiące na nadczynność tarczycy i reumatyzm.

Wolne od alergenów i zanieczyszczeń powietrze oczyszcza płuca i leczy choroby dróg oddechowych. Doskonale dotlenia organizm, który szybciej pozbywa się toksyn. Odtruta skóra wygląda się i nabiera zdrowego kolorytu.

Wysokość ponad 800 m n.p.m. jest wskazana jedynie dla urlopowiczów ze zdrowym układem krwionośnym, którzy dobrze znoszą skoki ciśnienia atmosferycznego. Wraz ze wzrostem wysokości coraz bardziej maleje zawartość tlenu w powietrzu.

Tatry i Alpy – tylko dla orłów

Osoby wyczerpane pracą umysłową, cierpiące na bezsenność i miewające stany przygnębienia niewątpliwie znajdą w otoczeniu wysokogórskim wytchnienie. Dzięki wspinalczkom i dużej ilości

świeżego powietrza stajemy się sprawniejsi i silniejsi. Jednak na urlop w klimacie wysokogórskim powinni zdecydować się tylko ci, którzy nie mają żadnych problemów zdrowotnych. Przebywanie na dużej wysokości wprowadza organizm w stan szoku, choćby z powodu mniejszej zawartości tlenu w powietrzu. Powoduje to zmiany chemiczne we krwi: wzrasta ilość czerwonych ciałek i zawartość hemoglobiny, które są nośnikami tlenu. W ten sposób organizm próbuje szybko wyrównać jego niedobory. Niektórzy z nas mogą w związku z tym w ciągu pierwszych dni wakacji cierpieć na chorobę górską. Doskwiera nam wtedy senność, bóle głowy, nudności. Gdy minie początkowy szok, pobyt w górach ma już same plusy zdrowotne. Jedną z niebagatelnych zalet jest ogólne „odmłodzenie”, gdyż pod wpływem silnego natlenienia w organizmie zmniejsza się ilość toksyn, skóra staje się zdrowsza i jędrniejsza.

Powietrze górskie jest kryształowo czyste, nie ma tu pyłu, który jest stałym składnikiem atmosfery miast. Ilość drobnoustrojów jest minimalna. Pomiarzy dokonane w Tatrach wykazują np., że na wysokości powyżej 2000 m w jednym metrze sześciennym powietrza znajduje się kilka nieszkodliwych zarodników (w dolinach jest ich prawie tysiąc, w tym połowa to bakterie). Dlatego mimo nagłych zmian temperatury w górach rzadko się przeziębiamy.

Puszcze, bory, lasy dla osłabionych

Mają najłagodniejszy klimat i dlatego są doskonałym miejscem urlopowym dla rekonwalescentów po długotrwałych chorobach i operacjach. Korony drzew osłabiają natężenie promieniowania słonecznego i osłaniają od wiatru. Łesne powietrze wzmacnia odporność u doro-

szych i hartuje dzieci. Leczy schorzenia dróg oddechowych, nerwice i zaburzenia krążenia. Zmniejsza podatność na przeziębienia.

Drzewa produkują połowę tlenu, którym oddychamy. Kilkudziesięcioletnia sosna wydziela w ciągu doby tyle tlenu, ile wynosi dobowe zapotrzebowanie trzech osób (1800 litrów). Dlatego urlop w lesie znakomicie dotlenia organizm. Leśne zapachy zachęcają do korzystnego dla zdrowia oddychania przez nos. Powietrze nasycone jest zdrowymi żywicznymi składnikami. Zawarte w nim olejki eteryczne (wydzielane przez iglaste drzewa) oczyszczają układ oddechowy. Drzewa wydzielają do atmosfery także substancje bakteriobójcze (fitoncydy). Sosna, brzoza, lipa i jałowiec wytwa-

rzają wokół siebie 5-metrową strefę wolną od bakterii. Dlatego w jednym metrze sześciennym powietrza leśnego jest kilkadziesiąt razy mniej organizmów chorobotwórczych niż w powietrzu miejskim. W lesie występuje także w małych ilościach ozon, który działa orzeźwiająco. Dlatego spacer między drzewami dodaje nam energii. Ponadto rośliny wydzielają ładunki ujemne neutralizujące szkodliwe działanie żył wodnych i zanieczyszczeń promieniotwórczych. Urlop w takich warunkach ma korzystny wpływ na nasze samopoczucie i zdrowie – daje nam więcej sił do walki z różnymi chorobami.

Małgorzata Kleczek
Zwierciadło nr 7, 2003

Spacerkiem po ruderach

Frédéric Constant, 27 lat, pracownik Instytutu Francuskiego

Uwielbiam odkrywać miejsca niedoceniane przez Polaków. Ceglane mury opuszczonej żyrdowskiej fabryki o zachodzie słońca to jedno z piękniejszych zdjęć, jakie zrobiłem w czasie wakacji w Polsce.

Oczywiście, że widziałem i Kraków, i Kazimierz Dolny, i Wieliczkę. Piękne jest Zakopane, polskie góry, Pustynia Błędowska. Ale tak samo zachwyciłem się Łodzią, Żyrardowem i Płockiem. Kiedy w czasie jednego z weekendów powiedziałem polskimi znajomym, że wybieramy się z moją żoną Moniką zwiedzić Płock, wytrzeszczyli oczy. Zapytali, co chcemy zobaczyć, bo przecież tam nic do oglądania nie ma. Zwiedzanie rafinerii nie jest ciekawe – ostrzegali. Niezrażeni pojechaliśmy, a na miejscu oka-

zało się, że to piękne miasto: ze starym kościołem, z malowniczą trasą spacerową nad brzegiem Wisły. Płock jako miejsce wypraw to typowy przykład miasta niedocenianego przez Polaków. Jest ich u was mnóstwo, więc wakacje w Polsce to szansa na odkrywanie rzeczy ukrytych. Czasami dosłownie ukrytych, bo wiele ciekawych miejsc i budowli piekielnie trudno znaleźć. Zwłaszcza w małych miejscowościach zabytki są źle oznakowane i trzeba naprawdę mieć zacięcie, żeby w końcu do nich dotrzeć. Za to kiedy już się trafi, człowiek czuje się jak Kolumb, cumujący u brzegów Ameryki. Tak było z przepięknym pałacem w Nieborowie i rozciągającym się w pobliżu ogrodem Arkadią. Ile my się tego pałacu z Moniką naszukaliśmy. Żadnego drogowskazu, żadnej informacji. Ale gdy w końcu dotarliśmy, stanęliśmy oszołomieni. Nie tylko pięknym miejsca, ale

też tym, że było ono... cóż... niezbyt dobrze utrzymane. Żadnych strażników, a godziny otwarcia, delikatnie mówiąc, umowne. Trochę chwastów, wszędzie dzikie kwiaty, rumiany, żywokost. Atmosfera romantycznej tajemniczości, opuszczenia. Wszystko to sprawiło, że wyobraźnia natychmiast zaczęła podsuwać obrazy sentymentalnych dam w długich sukniach, przechadzających się alejkami. Wizyty w takich zakątkach przeżywa się dużo mocniej niż wycieczki po przetartych szlakach, gdzie łatwo trafić z tłumem zwiedzających. Lubię miejsca, które Polakom wydają się nieinteresujące, a tak naprawdę są kopalnią wiedzy o historii. Bardzo mnie ciekawi przemysłowa przeszłość Polski, dlatego uwielbiam Łódź: ulicę Piotrkowską, Białą Fabrykę z opuszczonymi XIX-wiecznymi halami i ciekawe muzeum produkcji wyrobów tekstylnych. Zafascynował mnie Żyrardów, miasteczko w połowie drogi między Warszawą a Łodzią. Ktoś mógłby powiedzieć: „Zwariował! Żyrardów? Zamknięte fabryki, bieda i nic poza tym”. Ale kiedy z żoną weszliśmy w ulicę tego miasta, poczytaliśmy o jego przeszłości, o historii przemysłu, obejrzelśmy domy robotników i stare fabryki, nie wydało nam się ono ani nudne, ani mało interesujące. Wiem, że Polacy nie doceniają takich miejsc, bo kojarzą im się z porażką, bezrobociem, klęską ekonomiczną. Ale jestem przekonany, że za kilkanaście lat z fabrykami Żyrardowa czy Pabianic stanie się to, co z kopalniami w północnej

Francji. Najpierw je zamknięto, a potem zamieniono w muzea górnictwa albo centra sztuki współczesnej. Właśnie, muzea. Niedawno odkryłem w Warszawie przy Hali Mirowskiej ciekawe muzeum pożarnictwa, znalazłem też muzeum farmacji. Ale ja nie mogę ich zwiedzić, bo w tym czasie pracuję. Godziny, w których pracują niektóre polskie muzea, bardzo mnie denerwują. Na przykład: od 11.00 do 13.00 w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. Dlaczego potem wszyscy się dziwią, że nikt ich nie odwiedza? Zdecydowanie wołałbym, żeby polskie muzea były otwarte tylko w niedziele, co pozwoliłoby odwiedzać je i pracującym, i rodzinom z dziećmi. Mimo tych niedogodności lubię wakacje w Polsce: oprócz odkrywania ukrytego są dla mnie przełamywaniem stereotypów o waszym kraju jako o miejscu nowoczesnym, w którym niewiele się dzieje. Ale przyznaję, że lubię, kiedy mój stereotyp materializuje się w jakiejś podlubelskiej wsi w postaci wozu z koniem. Wiem, że we Francji takiego wozu już nigdy nie zobaczę.

I choć cieszy mnie, że Polska wejdzie do Unii Europejskiej, to nieco martwi, że zniknie czar jej odkrywania. Trochę szkoda. Pałace będą łatwiejsze do odszukania, Arkadia wypielegnowana, fabryki w Żyrardowie zamienione w muzea... Ale słońce ciągle będzie pięknie nad nimi zachodziło.

Wysłuchała Krystyna Romatowska
Newsweek 24.08.2003

Zioła w ogrodzie

Pachnące ziołami rabaty i nieograniczona dostępność świeżych przypraw kuchennych są wprost nieocenione. Ponadto różnorodność barw i kształtów liści sprawia, że zioła doskonale nadają się

do kompozycji z innymi roślinami zarówno w ogrodach formalnych, jak i naturalistycznych

Wiedza o leczniczych właściwościach ziół zawsze była dla ludzkości

prawdziwym skarbem, a jej początki sięgają epoki kamiennej. Wszystkie wysoko rozwinięte cywilizacje pozostawiły pisemne przekazy na temat stosowania ziół. Dowiadujemy się z nich, że już w zamierzchłych czasach znane były kardamon, mak, kminek, koper, fenkuł, tymianek, krwawnik pospolity, nagietek lekarski i szafran. Nie sposób dzisiaj stwierdzić kiedy człowiek przestał ograniczać się do zbierania ziół ze stanowisk naturalnych i zaczął uprawiać je w ogrodzie. Pierwsza wzmianka o uprawie ziół znajduje się w Starym Testamencie, w „Pieśni nad Pieśniami” Sałomona. W wersie 5,13 czytamy: „Jego policzki są jak grządki balsamu, porośłe wonnymi ziołami...” Starożytna Grecja i Rzym wydały wybitnych lekarzy i znawców ziołolecznictwa, których wiedza przez dwa tysiące lat stanowiła podstawę całej zachodnioeuropejskiej medycyny. Księgi traktujące o zastosowaniu ziół przechowywano w klasztorach bibliotekach jak najcenniejsze skarby, a z przyklasztornych ogrodów pozyskiwano surowce do wyrobu najróżniejszych leków. Pióhun i kozłek miały tam takie same prawa jak róże i lilie. Podział na rośliny użytkowe i ozdobne to wynalazek naszej epoki.

Renesans zielarstwa

Kto ma do czynienia z ziołami, ten porusza się po przetartych od dawna szlakach. Bywa, że zapach jakiegoś zioła budzi w nas, ludziach nowoczesnych, przeczucie, iż pewna część tajemnej wiedzy zielarskiej w ciągu minionych tysiącleci bezpowrotnie przepadła. Tęsknota do bliższego kontaktu z naturą, rozkosze pod-

niebienia, jakich doznajemy w zetknięciu z egzotycznymi kuchniami i stosowanymi w nich przyprawami, nostalgiczne wspomnienie domowych kuracji naszych prababek – wszystko to sprawia, że zioła rozmaitych gatunków nabierają dla nas nowego, niezwykle istotnego znaczenia. Wspaniale jest mieć pod ręką świeże zioła do zaparzania codziennej orzeźwiającej herbatki. W sprzedaży jest jednak stosunkowo niewielki wybór ziół, i to też nie w każdym sklepie. Dlatego uprawianie roślin leczniczych i przyprawowych we własnym ogrodku staje się wręcz nieodzowne.

Piękne i pożyteczne

Niektóre zioła, takie jak lawenda czy przywrotnik *Alchemilla*, ze względu na swoje walory estetyczne już od dawna stanowią element ogrodów ozdobnych i nie są wykorzystywane jako rośliny użytkowe. Tymczasem dekoracyjność i użyteczność wcale się nie wykluczają. Z aromatycznych ziół można tworzyć atrakcyjne, zawsze zielone obramowania rabat lub ścieżek, bądź też niskie żywopłoty. Regularne ścinanie wierzchołków pędów zapewni z jednej strony utrzymanie ładnego kształtu obwódki, z drugiej zaś – podaż świeżego zioła na domowe potrzeby. Ścięte gałązki można wykorzystać na świeże lub suche pachnące bukietiki, wianuszki, poduszcзки, potpourri, a także do przyrządzenia aromatyzowanego octu lub oleju. Suszone zioła to także doskonały dodatek do sosów, zup, sałat i pieczeni.

Mój piękny ogród, nr 1, 2005

Myszę, że... człowiek, który kocha muzykę, jest zdrowszy

– mówi prof. Jerzy Woy-Wojciechowski prezes Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, kompozytor wielu popularnych przebojów.

Ktoś kiedyś powiedział, że filozofia to nauka, która pozwala cierpieć w bardziej inteligentny sposób.

Ja natomiast uważam, że najlepszym sposobem na pozbycie się cierpienia jest radość życia. Zwiększa ją obcowanie ze sztuką. Człowiek niewrażliwy na muzykę jest pewnego rodzaju daltonistą. Jego życie jest uboższe, szare, bezbarwne. Ma to oczywiście negatywny wpływ na zdrowie.

Jakże wielu ludzi zajmujących się twórczością dożywało sędziwego wieku. Zwłaszcza aktorów, śpiewaków, piosenkarzy. Można to wytłumaczyć również fizjologicznie. Śpiewając dotleniamy organizm, sprawiamy, że lepiej pracuje przepona. W dalekowschodniej, naturalnej medycynie istnieją całe szkoły zapobiegania chorobom i leczenia ich poprzez nauczanie prawidłowego wprowadzania do organizmu życiodajnego powietrza. Śpiew daje to w sposób zupełnie naturalny.

Ale sztuka to coś znacznie więcej, to czynnik poprawiający nasze samopoczucie. Pisałem niedawno przedmowę do książki amerykańskiego lekarza Deepak Chopra (Hindusa z pochodzenia): Udowadnia on, że nawet poważnie chorzy, nieraz nawet na nowotwory – siłą woli, ducha potrafią przezwyciężyć swą

chorobę. I odwrotnie, wiele chorób powstaje z powodu braku tej siły. Obecnie często spotykamy się z całą serią tzw. chorób psychosomatycznych. Psycho – soma, dusza – ciało, to są nierozdzielne rzeczy. Wszystkie nerwice, szereg chorób wrzodowych żołądka, zespół bolesnego jelita, mają związek z naszym „wyższym piętrym”, czyli przeżywaniem. A więc nie tylko profilaktyka, nie tylko zdrowy styl życia (są one oczywiście niezwykle ważne), ale także wola wyzdrowienia, czy po prostu bycia zdrowym, umiejętność uzyskania dobrego nastroju psychicznego, chęć życia, radość życia, to olbrzymia siła lecznicza. A przecież w tym pomaga uprawianie sztuki, czy choćby tylko obcowanie z nią.

Jak ponury byłby świat, gdyby zawsze był słotny listopad, błoto, szare niebo. Jak to cudownie, że bywają też: słoneczne lato, ukwiecone łąki, wiosenna zieleń, biel śniegu... Cała wielka różnorodność. Taką różnorodność sami możemy sobie sprawić idąc na koncert, słuchając w domu muzyki, oglądając wystawę czy spektakl teatralny. Albo po prostu śpiewając samemu przy przysłowiowym goleniu. Bo muzyka jest w nas, czy o tym wiemy, czy nie. Czasem tak silna, że sami ją tworzymy, wykonujemy i nawet fałszując – śpiewamy, czasem taka, że po prostu jest nam cudownie, gdy jej słuchamy. I trzeba z tą swoją muzyką popłynąć... (zw)

Przyciągiółka 7 XII 1994

REKLAMA – zwroty i wyrażenia



- | | | | | | |
|-------|--|---|-----|--|-------------|
| • NAJ | | tańszy (stopień najwyższy przymiotnika) | NIE | | powtarzalny |
| | | lepsz | | | zastąpiony |
| | | nowszy | | | zbędny |
| | | modniejszy | | | |

Najlepszy i niezastąpiony robot kuchenny!

- Rewelacyjny
- Fantastyczny
- Cudowny
- Jedyny
- Doskonały
- Świetny
- Perfekcyjny

- | | | |
|-------|--|--|
| • „A” | | to zapach, który inspiruje! |
| | | to zdrowe serce! |
| | | to wdzięk i elegancja! |
| | | to wypoczynek, jakiego nie zapomnisz! |
| | | to oferta, jakiej nie można przegapić! |
| | | to firma, której można zaufać! |

*Tydzień w ośrodku „Arkadia” to wypoczynek, jakiego nie zapomnisz!
„Donald” to bank, któremu można zaufać!*

- | | | |
|----------------------|--|---------------------------------------|
| • „B” – na każdą | | kiesznień! |
| | | okazję! |
| • (tryb rozkazujący) | | (czas przyszły – dok.) |
| Kup | | , a spełnią się twoje sny (marzenia)! |
| Zamów | | , a szczęście zapuka do twoich drzwi! |
| • (tryb rozkazujący) | | (tryb rozkazujący) |
| Wyślij | | i wygraj |
| Zjedz | | i poczuj, że żyjesz! |

*Kup nasz produkt, a zrealizują się twoje plany!
Kup ten poradnik i odmieni swoje życie!*

- Nie zwlekaj | jutro może być za późno!
Zainwestuj dziś |
- Przebój sezonu!
- Wysoka jakość – niskie ceny!
- Dziś Kopciuszek – jutro księżniczka!
- Rano łyk mleka – siła na cały dzień!
- 100 witamin w jednej tabletki!
- 3 rodzaje herbaty w jednej torebce!
- 10 kolorów w jednej kredce!

Ćwiczenia



I. Proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: *Najlepszy* (dobry – stopień najwyższy) robot kuchenny!

1. Czerwony to (modny – stopień najwyższy) kolor w tym sezonie!
2. „Puchatka” to (lekki, ciepły – stopień najwyższy) kurtka!
3. Wyjazd z naszym klubem to wycieczka, (który) nie zapomnisz.
4. „Hot” to pieprz, dzięki (który) serce twojego mężczyzny zabije mocniej!
5. Nowy album „Prosiaczków” to rytmy, (jaki) nie znałeś.
6. Spójrz przez te okulary, a (ty – pokochać) cały świat!
7. Kup perfumy „Listek”, a świat (paść) ci do stóp.
8. Sto (sposób), aby wygrać!
9. Trzy (film) za cenę jednego!
10. W każdym opakowaniu – pięć (czekoladka) za darmo!

II. Proszę połączyć kolumny A i B.

A

1. *Żółte kalosze* –
2. Wysoka jakość –
3. ABC –
4. Kup los, a szczęście
5. Dwa syropy
6. Nie zwlekaj,
7. Przyjedź do naszego ośrodka,
8. Łyk tego napoju –

B

- a. a wrócimy ci młodość!
- b. w jednej butelce!
- c. jutro może być za późno!
- d. to samochód na każdą kieszeń!
- e. tylko 100 kalorii!
- f. uśmiechnie się do ciebie!
- g. *przebój sezonu!*
- h. niskie ceny!

III. Proszę dokończyć używając zwrotów podanych w ramce.

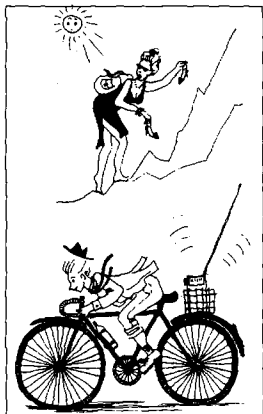
którym możesz powierzyć swoje stopy; najskuteczniejszy; Nie będziesz żałować; forma na cały dzień; wygraj; o jakim marzysz; o jakiej marzysz; przebój sezonu; za cenę jednej; na każdą okazję

1. Zagraj w loterię i domek nad jeziorem!
2. Wycieczka do Funlandii to podróż,!
3. „Skoczki” to buty,!
4. To sukienka Możesz ją nosić od rana do wieczora.
5. „Rex” to środek przeciwko plamom.
6. „Huragan” to odkurzacz,!
7. Rano kawa „Świt” –!
8. Uwaga! To prawdziwy! Kup natychmiast!
9. Wstąp do nas!!
10. Dwie rękawiczki!

Wypoczynek



W tekst „Wypoczynek” zostało wmiieszanych 8 fragmentów tekstu „Stres? Przejmij nad nim kontrolę!” Proszę je odszukać i zaznaczyć (zob. w kluczu do ćwiczeń). Pierwszy został wyróżniony kursywą.



Ogromna ilość ludzi żyje w stanie nagromadzonego przemęczenia. Coraz trudniej jest im skupić uwagę, pracują wolniej, a krótki odpoczynek nie daje uczucia świeżości. Wtedy powinniśmy sobie powiedzieć stop i wyjechać chociaż na trzy dni. Ale nie, my nie możemy sobie na to pozwolić. *Jesteś często rozdrażniona, płacziwa, nie panujesz nad sobą? Szef w pracy stawia przed Tobą coraz to nowe zadania, a Tobie wydaje się, że nie masz już zupełnie czasu dla siebie? Pora temu zaradzić i zrobić coś, co spowoduje, że to Ty zapanujesz nad stresem. Oto kilka sprawdzonych sposobów.* Świat by się zawalił bez nas. I tak pędzimy od żłobka do tramwaju, od biura do kolejek, wiecznie spiesząc się, wiecznie nie

mając na nic czasu i mimo że maszyna naszego życia kręci się jak szalona, mamy stale uczucie, że życie przecieka nam między palcami.

Czasy, kiedy żyliśmy w zgodzie z rytmem przyrody, minęły, ale taka ciągła harówka to życie „na kredyt”. Pomyśl o czasie, kiedy byłaś całkowicie zrelaksowana i szczęśliwa. Spróbuj sobie to wyobrazić i przypominać w stresujących momentach. A pożyczki trzeba spłacać i to z procentami. Gdy zapadniecie na zdrowiu, nagle okaże się, że was nie ma już piąty tydzień, a w urzędzie dają sobie bez was radę, a i domownicy nie poumierali jakoś z głodu. Czy trzeba aż do tego doprowadzić? Nawet najbardziej zagoniony człowiek może przecież usiąść czasami na ławce i popatrzeć jak płyną obłoki, albo być sam na sam z lustrem kontemplując swoją twarz w całkowitym oderwaniu od rzeczywistości. Bo o to właśnie chodzi, żeby wyłączyć, choć na chwilę, zmęczony umysł, gdyż wielu ludzi nawet po pracy ciągle, podświadomie myśli o niej. Dotyczy to szczególnie ludzi zajmujących odpowiedzialne stanowiska, artystów, sportowców.

Oczywiście rodzaj wytchnienia zależy od rodzaju naszego zmęczenia, np. dla męża wracającego z pracy zabawa z synkiem może być odprężeniem, a dla kobiety, która cały czas dziecko zabawia, może (ale nie musi) być katorgą. Bądź dla siebie dobra. Naucz się nagradzać za ciężką pracę. Może to być np. masaż czy relaksująca kąpiel. Smaczne ciastko i filiżanka herbaty w miłej kawiarence będzie działać równie kojąco. To tak, jakby rybakowi pracującemu na kutrze, w ramach relaksu proponować łowienie rybek.

A raz do roku musimy koniecznie wyjechać na dłuższy urlop. Jaki rodzaj urlopu najbardziej nam będzie odpowiadał, każdy chyba zdaje sobie sprawę i nie trzeba radzić się w tej sprawie specjalistów. Ubiór i bagaż także powinien być dostosowany do tego, gdzie jedziemy i jakim typem urlopowicza jesteśmy. Jeśli masz za dużo zajęć w pracy, warto zastanowić się, czy nie uda się przekazać części obowiązków komuś innemu. Czasem wystarcza porozmawiać o tym z szefem, zamiast brać wszystko na swoje barki. Bez sensu jest branie brokatowej sukienki na pieszą wycieczkę w góry, natomiast jadąc do Złotych Piasków można wziąć lekki powiewny strój i złote sandaalki na wieczorną promenadę deptakiem.

Na wakacjach robimy co chcemy, ubieramy się w co chcemy, i nigdy, przenigdy nie telefonujemy do pracy, żeby dowiedzieć się co slychać, pamiętając, że o ile regeneracja sił fizycznych następuje stosunkowo szybko, nasza psychika uwalnia się od napięć i stresów bardzo powoli. Czasami nawet lepiej zrezygnować z wakacyjnych szaleństw na korzyść spokojnego uzdrowiska z leczniczym źródłem, które podreperuje nam nadwątlone nerwy i zdrowie.

Ale ponieważ życie to nie bajka i nie składa się z samych wakacji, na co dzień również możemy sobie zafundować odrobinę komfortu. Naucz się mówić „nie”. Lepiej jest komuś odmówić, niż obiecać coś, czego nie możesz spełnić. A do komfortu psychicznego na pewno należy cisza. Szanujmy więc nerwy swoje i sąsiadów zarówno w pracy, jak i w domu.

Jednak największą szansę wypoczynku daje nam sen. Daje – ale nie wszystkim, gdyż niektórzy ludzie dręczeni bezsennością ze strachem myślą o zbliżającej się nocy i tu koło się zamyka, gdyż nie śpią z powodu bezsenności, a nie mogą zasnąć ze strachu przed nią. Spotykaj się z wesółymi osobami i śmieję się. Szczęśliwi ludzie generują pozytywne uczucia, a ci, którzy mają zmartwienia – negatywne. Nie musisz być smutna, nawet wtedy, kiedy jesteś zestresowana. I wtedy sięgają po tabletki; a współczesna medycyna dostarcza im całego wachlarza środków słabszych lub bardzo mocnych i można się do nich łatwo przyzwyczaić. Zanim więc sięgniemy po środki nasenne, spróbujmy paru innych metod lub ziółek.

Długość snu potrzebna na regenerację sił jest indywidualna dla każdego. Zadzwon do przyjaciela i zrzuć z siebie ciężar. Szczera rozmowa oczyszcza. Jednemu wystarczy pięć godzin, inny po ośmiu nie będzie się czuł wypoczęty. Dzieci na ogół śpią mocno i długo, a starzy ludzie krótko i czujnie. Sposoby spania niech każdy sobie sam opracuje, byle mu było dobrze. Łatwo jest dawać porady na temat stresu, lecz dla wielu osób stosowanie się do nich może być trudne lub w danym momencie życiowym po prostu niemożliwe. Zmiany stylu życia są łatwiejsze, gdy

można przez nie przejść z pomocą rodziny i przyjaciół. Jeden musi spać sam, inny czuje się bezpieczny mocno przytulony do czegoś żywego, ktoś lubi ciepłą pierzynkę, inny cieniutki kocyk, ktoś czasami musi pocytać przed zaśnięciem.

Marzenna Szuman-Wierzchowiecka,
Być hobieta (fragm., KAW, Poznań 1988)



Objaśnienia do tekstu

- przemęczenie** – stan obniżonej zdolności do pracy, stan osłabienia, występujący po nadmiernym wysiłku fizycznym lub umysłowym
- zaważyć się** – lec w gruzach, zapaść się, zerwać się, runąć
- wiecznie** – ciągle, bez przerwy, nieustannie, stale, ustawicznie
- przebiekać** – tu: marnować, tracić
- harówka** – ciężka, wyczerpująca praca; praca ponad siły
- kredyt** – pożyczka; kupno lub sprzedaż towarów bez pieniędzy
- „żyć na kredyt” – tu: pracować za dużo, żyć w pośpiechu kosztem zdrowia i wypoczynku
- zapaść** – tu: wpaść w chorobę, stracić zdrowie
- zagoniony** – zalatany, zapracowany
- kontemplować** – analizować, przemyśleć
- obłok** – lekka chmura, chmurka
- oderwanie** – brak związku, łączności z kimś, z czymś
- odpowiedzialny** – mający poczucie obowiązku, taki, na którym można polegać; rzetelny, solidny, poważny, trudny
- wytnienie** – krótki odpoczynek, przerwa w pracy
- odprężenie** – uczucie ulgi, spokoju; osłabienie napięcia
- katorga** – przymusowe ciężkie roboty; tu: nieprzyjemne, nużące, przykre zajęcie
- kuter** – mały pokładowy statek rybacki o napędzie motorowym
- urlop** – wakacje
- brokat** – gruba, ciężka tkanina jedwabna lub półjedwabna przetykana złotą lub srebrną nitką
- promenada** – miejsce przeznaczone na spacer: ulica, aleja, tu: spacer
- deptak** – ulica, miejsce spacerowe (zwłaszcza w miejscowościach letniskowych i kuracyjnych)
- źródło** – naturalny wypływ wody podziemnej (słodkiej lub mineralnej) na powierzchnię ziemi; początek rzeki, strumienia
- nadwątlić** – uczynić wątłym, słabym; uszczuplić (w sensie fizycznym lub moralnym)
- dreńczyć** – zadawać komu cierpienie fizyczne lub moralne; znęcać się, dokuczać, męczyć
- wachlarz** – tu: rozpiętość, różnorodność
- czujny** – czuwający, baczny, uważny

Uwaga na słowa!

środek { punkt centralny
 specyfik (np. nasenny), lekarstwo

Ćwiczenia



I. Do podanych wyrazów proszę dopisać wyrazy o podobnym znaczeniu (A) oraz o znaczeniu przeciwnym (B).

A	B
1. załatany = <i>zagoniony</i>	1. zmęczony \neq <i>wypoczęty</i>
2. chmurka =	2. cisza \neq
3. kłopot =	3. zasnąć \neq
4. wiecznie =	4. sztuczny \neq
5. strach =	5. mocno \neq
6. zawalić się =	6. wieczorny \neq

II. Proszę połączyć wyrazy z kolumny A i B w pary, odszukać i zaznaczyć je w tekście „Wypoczynek”:

A	B
<input checked="" type="checkbox"/> 1. skupić	a. na urlop
<input type="checkbox"/> 2. dawać (sobie)	b. o nocy
<input type="checkbox"/> 3. usiąść	c. uwagę
<input type="checkbox"/> 4. kontemplować	d. przed zaśnięciem
<input type="checkbox"/> 5. wyłączyć	e. nerwy
<input type="checkbox"/> 6. wyjechać	f. sprawę
<input type="checkbox"/> 7. zdawać (sobie)	g. radę
<input type="checkbox"/> 8. zrezygnować	h. twarz
<input type="checkbox"/> 9. podreperować	i. na ławce
<input type="checkbox"/> 10. myśleć	j. po tabletki
<input type="checkbox"/> 11. sięgać	k. z szaleństwem
<input type="checkbox"/> 12. poczytać	l. umysł

III. Proszę dobrać definicje do podanych wyrazów i zwrotów (na podstawie tekstu „Stres? Przejmij nad nim kontrolę!” Zob. w kluczu).

1. płaczący –	a. przejąć kontrolę, władzę
2. zarządzić –	b. przejmować odpowiedzialność za coś lub kogoś, zobowiązać się do samodzielnego wykonania czegoś
3. generować –	c. rozdygotany, poirytowany, niespokojny, zdenerwowany
4. kojąco –	d. skłonny do płaczu, ktoś, kto płacze często i z byle powodu
5. brać ... na barki –	e. wytwarzać
6. zapanować –	f. znajdować na coś radę, sposób
7. rozdrażniony –	g. pozbyć się przykrych przeżyć, doświadczeń, uczuć
8. zrzucić z siebie ciężar –	h. łagodząco, usmierzająco, uspokajająco

IV. Podane wyrazy proszę wstawić w wykropkowane miejsca (znaczenie wyrazów proszę skonsultować ze słownikiem).

zmęczenie, przemęczony, męczeńską, męczący, męcze, namęczyliśmy, męczyciel, zamęczyły, zmęczeni, **męczarnia**, wymęczyli

1. Podróż tym małym samochodem i jeszcze w taki upał z małymi dziećmi – to prawdziwa ... **męczarnia** ... 2. Ojciec Maksymilian Kolbe zginął śmiercią. 3. Te łobuzy biednego kota na śmierć! 4. Miałam dziś bardzo dzień i chcę się wcześniej położyć. 5. Lubię Michała, ale straszna z niego – bez przerwy opowiada o swoich kłopotach. 6. Ależ go na tym egzaminie! Wszedł błady, spocony i bez sił, ale na szczęście zdał. 7. Jurek był ostatnio tak, że dziś zemdłał w pracy. 8. Panie doktorze, jestem ostatnio słaby, bardzo szybko się i często boli mnie głowa. 9. Opanowała go niezwykła senność i , więc usiadł pod drzewem i zaczął jeść kanapki. 10. Widzę, że jesteście już Zróbmy więc przerwę na kawę. 11. Tak się przygotowując to przedstawienie, a przyszło tak mało ludzi.

Wyrażenia idiomatyczne

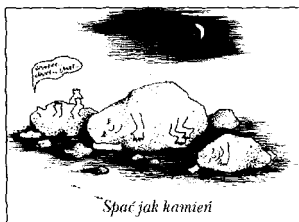


NERWY

- **nerwy** stalowe, żelazne; **nerwy** jak postronki – opanowanie, spokojne usposobienie, wytrzymałość na silne emocje
- działać komuś na **nerwy**, grać komuś na **nerwach** – drażnić, denerwować kogoś
- kłębek **nerwów** – o człowieku chorobliwie nerwowym, przewrażliwionym
- **nerwy** odmówiły komuś posłuszeństwa, **nerwy** zawiodły – ktoś stracił panowanie nad sobą, załamał się nerwowo
- coś kosztuje kogoś wiele **nerwów** – ktoś osiąga coś kosztem wielkiego wysiłku nerwowego

SPAĆ

- **spać** snem sprawiedliwego – spać mocno, spokojnie
- **spać** jak zajac – spać lekko, czujnie
- **spać** jak kamień, jak suseł, jak zabity – spać bardzo mocno
- chodzić, kłaść się **spać** z kurami – kłaść się **spać** bardzo wcześnie



SEN

- wybić się ze **snu** – nie móc zasnąć, nie czuć się sennym
- mijać, przechodzić jak **sen** – bardzo szybko
- ani mi się **śni!** – nie mam nawet zamiaru (tego zrobić)

Ćwiczenie



Proszę wstawić wyrażenia z ramki w wy kropkowane miejsca:

jak suseł, minęły jak sen, śpi jak zając, chodzi spać z kurami,
kosztuje nas za wiele nerwów, nerwy odmówiły posłuszeństwa,
działa na nerwy, stalowe nerwy, wybił mnie ze snu, ani mi się śni,
klębką nerwów

1. Po tych wszystkich przykrościach i niepowodzeniach Katarzyna jest . . . *klębką nerwów* . . .
2. Bohater tej powieści, nieustraszony detektyw, jest bardzo silny, wysportowany, bystry i ma
3. Nie mogliśmy jej dobudzić – spała
4. Teraz już za późno, żeby do niej dzwonić, bo ona
5. Nie mogę z nim nawet rozmawiać, bo tak mi, że od razu kłótnia wisi w powietrzu.
6. Ten nocny telefon całkiem i bardzo długo nie mogłem zasnąć.
7. Leszkowi i wreszcie powiedział szefowi co o nim myśli i skrytykował jego pracę.
8. Mieliliśmy wspaniałe wakacje, ale niestety
9. Nie wchodzi teraz do pokoju – Adaś zawsze :, więc na pewno by się obudził.
10. – Pożyczysz Ryśkowi te pieniądze, o które cię prosił? –
. On mi nigdy w niczym nie pomógł!
11. Musimy chyba przerwać współpracę z firmą XYZ – nie przynosi nam ona zbyt wiele korzyści i

-Tematy do ćwiczeń pisemnych i ustnych



1. Gdzie i w jaki sposób wypoczywa Pan/i najlepiej?
2. Czy zdaniem Pana/Pani rodzina powinna spędzać wakacje razem czy osobno? Dlaczego?
3. Wszyscy jesteśmy narażeni na stres. Jak z nim walczyć?
4. Pracoholizm jest chorobą. Czy zgadza się Pan/i z tym stwierdzeniem?
5. Proszę podać przepis na długie życie w zdrowiu.

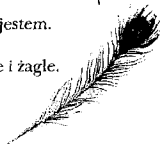


Czesław Miłosz

DAR

Dzień taki szczęśliwy.
 Mgła opadła wczesnie, pracowałem w ogrodzie.
 Kolibry przystawały nad kwiatem kaprifolium.
 Nie było na ziemi rzeczy, którą chciałbym mieć.
 Nie znałem nikogo, komu warto byłoby zazdrościć.
 Co przydarzyło się złego, zapomniałem.
 Nie wstydziłem się myśleć, że byłem, kim jestem.
 Nie czułem w ciele żadnego bólu.
 Prostując się, widziałem niebieskie morze i żagle.

Poezja naszego wieku, wyd. III, WSiP,
 Warszawa 1992, s. 279



Zdania przydawkowe (ćwiczenia I–VII)



Przydawka jest określeniem rzeczownika i może odpowiadać na pytania: *jaki, który, czyj, z czego, ile*.

Zdanie podrzędne przydawkowe pełni funkcję niewyrażonej lub ogólnie wskazanej przydawki zdania nadrzędnego. Odpowiada więc na podobne pytania.

Proszę porównać:

Dziennikarz rozmawiał z *najmłodszym* zawodnikiem.

Z którym zawodnikiem rozmawiał dziennikarz?-----

Dziennikarz rozmawiał z zawodnikiem, *który był najmłodszy*.

Z którym zawodnikiem rozmawiał dziennikarz?

Kupiła *wetnianą* czapkę.

Kupiła czapkę, *która była zrobiona z wełny*.

Jaką czapkę kupiła?

Najczęściej zdanie podrzędne przydawkowe połączone jest ze zdaniem nadrzędnym wyrazami *który, jaki*. Przed tymi wyrazami stawiamy przecinek.

Może to być katorgą dla kobiety, *która* cały czas dziecko zabawia. Dotyczy to szczególnie ludzi, *którzy* zajmują odpowiedzialne stanowiska. Lepiej zrezygnować z wakacyjnych szaleństw na korzyść spokojnego źródła, *które* podreperuje nam nadwątlone nerwy i zdrowie.

UWAGA!

Forma wyrazów *jaki, który* nie zależy od wyrazu określanego. Zależy od formy wyrazu zastępowanego przez *jaki, który* w zdaniu podrzędnym.

Przykłady:

Kupiła czapkę, *która* była zrobiona z wełny.
Kupiła czapkę. *Ta czapka* była zrobiona z wełny.

Zaimek *która* zastępuje wyraz „czapka” i przyjmuje jego formę – mianownik liczby pojedynczej, rodzaj żeński. Zaimek nie przyjmuje formy wyrazu „czapkę” ze zdania nadrzędnego.

Dalsze przykłady:

Rozmawiałem z kolegami, *którzy* jutro mieli wyjechać.
Rozmawiałem z kolegami. *Ci koledzy* jutro mieli wyjechać. (mian. l. mn.)

Kupiłem książkę, *której* dawno szukałem.
Kupiłem książkę. *Tej książki* dawno szukałem. (dop. l. poj.)

Często spotykamy zdania, w których wyraz określany poprzedzany jest zaimkiem wskazującym *ten, taki, tyle...*

Rozmawiałem z *tymi* kolegami, którzy jutro mieli wyjechać.
Kupiłem *tę* książkę, której dawno szukałem.
Znaleźliśmy *takie* miejsce, jakie wszystkim odpowiadało.

Zdarza się, że zdanie nadrzędne jest „podzielone” przez zdanie podrzędne przydawkowe, to znaczy zdanie podrzędne jest umieszczone między składnikami zdania nadrzędnego. Taka konstrukcja wynika z faktu, że zaimki *który, jaki* muszą znajdować się koło wyrazu określanego, a kolejność pozostałych składników podyktowana jest intencją mówiącego lub względami stylistycznymi.

Proszę porównać :

1. Może to być katogą dla kobiety, która cały czas dziecko zabawia.
2. Dla kobiety, *która cały czas dziecko zabawia*, może to być katogą.

UWAGA!

Proszę zauważyć, że zdanie podrzędne jest oddzielone od nadrzędnego przecinkiem.

Zdania przydawkowe mogą łączyć się także za pomocą innych zaimków względnych, a także spójników.

Czasy, *kiedy* żyliśmy w zgodzie z rytmem przyrody, minęły.
Mamy stałe uczucie, *że* życie przecieka nam między palcami.

Czasowniki odimienne (denominalne)

(ćwiczenia VIII–XIII)



Do klasy czasowników odimiennych należą czasowniki pochodzące od rzeczowników i przymiotników, a także (rzadziej) od liczebników, przysłówków, zaimków i wykrzykników. Najogólniej można je podzielić na następujące grupy:

I. Czasowniki oznaczające uzyskiwanie cechy-(stawać się ...), przejawianie cechy (być takim...), bycie kimś lub pełnienie funkcji kogoś, np.:

bieleć	–	od: biały
spoważnieć	–	od: poważny
zbaranieć	–	od: baran
chorować	–	od: chory
skąpić	–	od: skąpy
dyrektorować	–	od: dyrektor

II. Czasowniki oznaczające „powodować, że coś jest jakieś (czymś)”, np.:

czernić	–	od: czarny
uciszyć	–	od: cichy
uniewinnić	–	od: niewinny

III. Czasowniki nazywające czynność ze względu na przedmiot związany z tą czynnością, miejsce lub czas, np.:

korkować	–	od: korek
asfaltować	–	od: asfalt
butelkować	–	od: butelka
ładować	–	od: ład
nocować	–	od: noc
spacerować	–	od: spacer

Czasowniki odimienne tworzy się przez dodanie do tematu wyrazu podstawowego (rzeczownika, przymiotnika, liczebnika itd.) różnych prefiksów, które wprowadzają określoną modyfikację semantyczną, oraz sufiksów.

A. Czasowniki prefiksalnie-sufiksalne

Tworzy się je przez dodanie do tematu rzeczownika lub przymiotnika różnych prefiksów, które wprowadzają określoną modyfikację semantyczną, oraz sufiksu.

Przykłady:

odśnieżyć	(od- śnieg -yć)
zadrzewić	(za- drzewo -ić)
uintensywnić	(u- intensywny -ić)
polepszyć	(po- lepszy -yć)
ocieplić	(o- ciepły -ić)

Cechą charakterystyczną czasowników prefiksalnie-sufiksalnych jest to, że nie mają odpowiedników bezprzedrostkowych, a także to, że występują często w parach antonimicznych, np.

zaśnieżyć	–	odśnieżyć
urealnić	–	odrealnić

B. Czasowniki sufiksalne

Tworzą je sufiksy:

-eć	(-nieć)	
siwy	–	siwieć
mądry	–	mądrzeć
biały	–	bieleć
gęsty	–	gęstnieć

-nąć

chudy	–	chudnąć
ślepy	–	ślepnąć

-ować

chory	–	chorować
film	–	filmować
pila	–	piłować
linia	–	liniować
noc	–	nocować

Czasowniki te mają swoje odpowiedniki dokonane utworzone w taki sam sposób, w jaki tworzy się formy dokonane od innych czasowników, np.

chudnąć	–	schudnąć
chorować	–	zachorować
siwieć	–	posiwieć

Rzeczowniki odliczebnikowe (ćwiczenia XIV–XV)



Od liczebników można tworzyć rzeczowniki, które oznaczają na przykład:

- numery tramwajów, autobusów;
- nominały banknotów;
- rozmiary;
- oceny szkolne;
- numery szkół;
- numery pokoi hotelowych, biurowych, szpitalnych, stolików w restauracji, kas itp.;
- nazwy kart do gry;
- „numery” zębów.

Przykłady rzeczowników odliczebnikowych:

jeden	-	jedynka
dwa	-	dwójka
trzy	-	trójka
cztery	-	czwórka
pięć	-	piątka
sześć	-	szóstka
siedem	-	siódemka
ósmy	-	ósemka

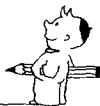
W pozostałych przypadkach rzeczowniki te tworzy się od liczebników porządkowych za pomocą sufiksu *-ka*.

dziewięć	-	dziwiątą	-	dziwiątka
dziesięć	-	dziesiątą	-	dziesiątka
dwanaście	-	dwunasty	-	dwunastka
piętnaście	-	piętnasty	-	piętnastka
dwadzieścia	-	dwudziesty	-	dwudziestka
sto	-	setny	-	setka
dwieście	-	dwusetny	-	dwusetka
pięćset	-	pięćsetny	-	pięćsetka

UWAGA:

Nie od wszystkich liczebników można utworzyć rzeczowniki tego typu, na przykład – nie jest to możliwe w przypadku: czterysta, siedemset, osiemset, tysiąc itp.

Ćwiczenia



I. Proszę zadać pytania do następujących zdań.

Przykład: Rozmawiałam z kolegami, którzy jutro mieli wyjechać.
Z którymi kolegami rozmawiałaś?

1. Byli zadowoleni z wycieczki, na której byli w zeszłym tygodniu.
2. Dostała od niego zegarek, o jakim zawsze marzyła.

3. Rozmawialiśmy o filmie, który tydzień temu wszedł na ekrany.
4. Ania podeszła do dziewczyny, która wydała jej się sympatyczna.
5. Janek wydał na aparat pieniądze, które dostał od rodziców.
6. Dotyczy to szczególnie ludzi, którzy zajmują odpowiedzialne stanowiska.
7. Kupiła proszek, który ostatnio reklamuje telewizja.
8. Wszyscy starali się pomagać koledze, który miał nogę w gipsie.
9. Nie mam zaufania do lekarza, który na wszystkie dolegliwości przepisuje aspirynę.
10. Pojedziemy drogą, którą zwykle chodzę do pracy.
11. Kupisz czekoladki, które nam tak smakują?
12. Wszystkie zakupy zrobiliśmy w sklepie, który otwarto tydzień temu.
13. Nie lubię ludzi, którzy ciągle narzekają.
14. Chcę koniecznie pójść do kawiarni, w której spotykali się znani artyści.
15. Nie piłaś koktajlu, który przygotował Marek?

II. Podane pary zdań proszę połączyć w jedno:

Przykład:

- a. Dorota kupiła sobie filiżankę. Ta filiżanka od dawna jej się podobała.
Dorota kupiła sobie filiżankę, która od dawna jej się podobała.
 - b. Lekarz zapisał mi syrop. Tego syropu bardzo nie lubię.
Lekarz zapisał mi syrop, którego bardzo nie lubię.
1. To był wspaniały dzień. Ten dzień zostanie mi zawsze w pamięci.
 2. Przyjedzie do mnie koleżanka. Tej koleżanki nie widziałam od lat.
 3. To jest cukiernia. W niej można kupić świetne ciastka.
 4. Przyjechał autobus. Na ten autobus czekało dużo ludzi.
 5. To jest moja kuzynka. O niej ci opowiadałam.
 6. Dzwonił do ciebie kolega. Temu koledze obiecałeś pożyczyć książkę.
 7. Zaprosiliśmy znajomych. Ci znajomi byli niedawno w Chinach.
 8. W Sukiennicach wisi miecz. Tym mieczem brat zabił brata.
 9. Co to za kobiety? Z nimi rozmawia Piotr.
 10. Czy wiesz coś o tym chłopcu? Tego chłopca poznałeś wczoraj.
 11. Znasz tych państwa? Tym państwu twój brat pomaga nieść bagaże.
 12. Musimy pójść na koncert tego pianisty. On wygrał międzynarodowy konkurs.
 13. Włóż te buty. W tych butach będzie ci najwygodniej.
 14. Często wspominam spacer. Na tym spacerze byliśmy razem.
 15. Zbyszek dostał prezent. Z tego prezentu bardzo się ucieszył.

III. Podane pary zdań proszę połączyć w jedno:

1. Zaprowadzę cię do lasu. Tam na pewno znajdziesz grzyby.
2. Orkiestrę poprowadzi dyrygent. O tym dyrygencie ostatnio dużo się mówi.
3. Żałuję, że wysłałem ten list. Na ten list nigdy nie dostałem odpowiedzi.
4. Krystyna występuje w obronie zwierząt. Na tych zwierzętach przeprowadza się doświadczenia.
5. On zawsze ma takie pomysły. Na takie pomysły nikt inny by nie wpadł.
6. Musimy wyjechać na wakacje. Na tych wakacjach wszyscy dobrze wypoczniemy.
7. Przyjedzie do nas kuzynka. Tę kuzynkę widziałem ostatnio piętnaście lat temu.
8. Znany aktor zagrał rolę. Tej roli nie powinien był przyjąć.
9. Trudno jest kupić samochód. Ten samochód będzie dobry i tani.
10. Fryzjerka wybierze ci fryzurę. W tej fryzurze będzie ci do twarzy.
11. Bardzo chętnie pójdę na kolację. Na tę kolację zaprosił mnie Adam.
12. Trzeba przygotować salę. W tej sali odbędzie się zebranie.
13. Janusz wysłał pracę na konkurs. W tym konkursie główną nagrodą jest wycieczka po Morzu Śródziemnym.
14. Czekał na to spotkanie z wielką emocją. Tej emocji nie potrafił ukryć.
15. Czy kupiłeś jarzyny? O te jarzyny prosiłam.

IV. Zaimki podane w nawiasach proszę napisać w odpowiedniej formie.

Przykład: To były wakacje, o *jakich* (jaki) zawsze marzyłem.

1. To jest problem, (który) nigdy nie rozwiążecie.
2. Czy to na pewno jest taka herbara, (jaka) pija królowa angielska?
3. Oglądaliśmy program o kierowcach, (który) brali udział w ostatnim rajdzie.
4. Wisła to rzeka, nad (która) leżą Warszawa i Kraków.
5. Krystyna dostała bluzkę w kolorze, (który) nie lubi.
6. Czy pamiętasz dowcip, (który) opowiadał wczoraj Marcin?
7. Zrób nam takie śniadanie, (jakie) zwykle jadasz.
8. Czyje są te samochody, (który) się tak przyglądasz?
9. Na tej wystawie było tylko kilka obrazów, (który) naprawdę mi się podobały.
10. Basia marzy o lalce, (która) chodzi i mówi.
11. Widziałeś psa, (który) kupili sobie Beata i Wojtek?
12. Znowu włożyłeś krawat, (który) nie pasuje ci do marynary.

ki. 13. Już nigdy nie pójdziemy do restauracji, w (która) wczoraj jedliśmy kolację. 14. Nic nie pomaga mi lekarstwo, (które) przepisał mi lekarz. 15. Piotruś zbiera pieniądze na rower, o (jaki) marzy.

V. Zaimki podane w nawiasach proszę napisać w odpowiedniej formie.

1. Co myślicie o propozycji, (jaka) przedstawił Dominik?
2. Wreszcie nadeszła odpowiedź, na (która) czekaliśmy miesiąc.
3. Nie podoba mi się sposób, w (jaki) Łukasz traktuje swoją siostrę.
4. Ciągłe mam przed oczami wypadek, (który) byłem świadkiem.
5. Dziennikarzowi naszego pisma udało się porozmawiać z aktorką, (która) bardzo niechętnie udziela wywiadów.
6. Znajomi namawiają Jadwigę na opublikowanie wierszy, (który) pisze od dawna.
7. Jedliśmy obiad w karczmie, w (która) podobno Twardowski spotkał diabła.
8. Babcia pokazała nam album, w (który) były jej najcenniejsze fotografie.
9. Firma zatrudni sekretarkę, (która) zna język hiszpański.
10. Rodzice chcą poznać kolegę, z (który) Jacek wybiera się w góry.
11. Mieszkańcy wsi patrzyli z niepokojem na rzekę, (która) poziom ciągle się podnosił.
12. Reżyser poszukuje do filmu statystów, (który) mają ponad 1,80 m wzrostu.
13. Zbyszek nie pamiętał imienia dziewczyny, z (która) tańczył cały wieczór.
14. Mecz zakończył się wynikiem, (który) nikt się nie spodziewał.
15. Dzisiaj wypijemy wino, (które) przywiózł Tomasz.

VI. Podane zdania proszę skonstruować tak, aby zdanie podrzędne rozdzieliło zdanie nadrzędne.

Przykład: Powiesiłem koło okna obrazek, który dostałem na imieniny.

Obrazek, który dostałem na imieniny, powiesiłem koło okna.

1. Mocno pachniały kwiaty, które stały na stole.
2. Głośno krzyczały dzieci, które bawiły się na podwórku.
3. Na tamtej półce leży książka, której szukasz.
4. Przed chwilą wyszedł nauczyciel, o którego pan pytał.
5. Dawno już opadły liście z drzew, które rosną przy ulicy.
6. Bardzo dobre jest ciasto, które upiekałaś.
7. Lepszą pracę może znaleźć człowiek, który zna kilka języków.
8. Wspaniała była potrawa, którą przyrządzili nasi koledzy.
9. Podoba mi się bardzo miasto, które ostatnio zwiedzałem.
10. Zepsuło się radio, które niedawno kupiłeś.
11. Trudny jest język, którego się uczymy.

12. Wspaniałe były wakacje, które spędziliśmy razem.
13. Zналиśmy dokładnie wszystkie anegdoty, które opowiadał wujek.
14. Oglądaliśmy z zaciekawieniem film, który reżyserował nasz przyjaciel.
15. Kupiłam w czasie pobytu w Wenecji filiżankę, której się przyglądasz.

VII. Proszę dokończyć następujące zdania:

Przykład: Pożyczyłem książkę, którą zawsze chciałem przeczytać.

1. To jest film o ludziach, którzy
2. Byliśmy na wystawie, która
3. Zapraszam was do kawiarni, w której
4. Z daleka widać było las, nad którym
5. W tej sztuce gra aktorka, którą
6. Gdzie jest ten pacjent, któremu
7. To jest dziewczyna, z którą
8. Turyści oglądali zabytki, o których
9. W pokoju leżał pies, który
10. Do Krakowa przyjedzie dyrygent, o którym
11. Czekaam na przyjaciół, z którymi
12. Posłuchaj tej piosenki, którą
13. Czy to nie jest ten piłkarz, którego
14. Spotkałem znajomych, którym
15. Tam na pewno znajdziesz informacje, które

VIII. Od jakich wyrazów zostały utworzone podane czasowniki?

Przykład: odśnieżyć – śnieg

zalesić	bieleć	uwrażliwić
odrealnić	chorować	upaństwić
korkować	gęstnieć	zglodnieć
pogorszyć	programować	uniewinnić
uczulić	sowiec	planować

IX. Do poniższych zdań proszę wstawić podane czasowniki w odpowiedniej formie.

zółknąć, sędziować, zalesić, odśnieżyć, podróżować, asfaltować,
reżyserować, polepszyć, zimować, powiększyć się, uciszyć,
posmutnieć, schudnąć, zmądrzeć, ufarbować

1. W nocy spadło dużo śniegu. Nie możemy wyjechać, dopóki służby miejskie nie dróg. 2. Ten arbiter pierwszy raz międzynarodowy mecz. 3. Stan chorego znacznie się Niebezpieczeństwo minęło. 4. Nauczyciel nie mógł dzieci. Wszystkie głośno krzyczały. 5. Dziadek, kiedy był młody, dużo Był nawet na Madagaskarze. 6. Tę sztukę (czas przeszły) nasz znajomy. 7. Bociany w ciepłych krajach. 8. Dzięki hojnemu ofiarodawcy stan biblioteki szkolnej o 200 książek. 9. Kilka lat temu wycięto tu wszystkie drzewa. Trzeba koniecznie te tereny. 10. Zbyszek kiedy dowiedział się, że Ewa nie może iść z nim do kina. 11. Może wreszcie nie będzie tu błota. Robotnicy zaczęli drogę. 12. Zaczyna się jesień. Liście na drzewach. 13. Po tej diecie Krystyna 5 kilogramów. 14. Czy on nigdy nie ?! Znowu zrobił straszne głupstwo. 15. Zosia (czas przeszły) sobie włosy na rudo.

X. Wyrazy w nawiasach proszę zastąpić czasownikami odimiennymi.

Przykład: Droga jest zamknięta, bo robotnicy *asfaltują* (pokrywają asfaltem) jezdnię.

1. Dzieci (zabrudziły błotem) podłogę w przedpokoju.
2. Musisz (nałożyć pastę na buty).
3. Kasia płacze, bo pszczoła ją (uknęła żądłem).
4. (zjechaliśmy na bok) z trasy.
5. On mnie za wszystko (winić).
6. Ekipa ratownicza już (usuwa gruz) cały teren.
7. Trzeba (połączyć klejem) kawałki rozbitego wazonu.
8. Od szóstej rano (biją w dzwony) na mszę.
9. Ten spadochroniarz zawsze (osiada na lądzie) bez upadku.
10. Gdzie te zwierzęta (spędzają zimę)?
11. Od jak dawna pan (ma gorączkę)?
12. (zatkał korkiem) butelkę i włożył ją do lodówki.

XI. Wyrazy w nawiasach proszę zastąpić czasownikami odimiennymi.

1. Chcielibyśmy trochę (uczynić świeżym) nasze mieszkanie.
2. Mój mąż (jest prezesem) temu stowarzyszeniu już 7 lat.

3. W jaki sposób należy (uczynić wiarygodnym) wyniki badań?
4. Kiedy Tomek zobaczył Justynę, zupełnie (stał się baranem)!
5. Cieszymy się, że na mistrzostwach świata (jest sędzią) też Polak.
6. Ostatnio Krzysiek (stał się poważny).
7. (jestem pośrednikiem) w tej transakcji.
8. Kierownik pragnie (uczynić atrakcyjnym) i (uczynić nowoczesnym) system pracy w naszym biurze.
9. Czy da się jakoś (uczynić prostym) tę instrukcję?
10. Staramy się (uczynić jednolitym) wszystkie kryteria oceny.
11. W tej hali (nalewa się do butelek) soki.
12. Trzeba jeszcze (położyć tynk) dom i można się wprowadzić.

XII. Proszę zastąpić wyrazy w nawiasach czasownikami odimiennymi w odpowiedniej formie.

Przykład: Szef gangu akurat *porcjował* (dzielił na porcje) narkotyki, gdy weszła policja.

- Zobacz, kto idzie!
- Gdzie?
- Tam, koło fontanny.
- Tadzio z Bożenką!
- No właśnie! Czy nie wydaje ci się, że ona ostatnio i (stała się piękna i młoda)?
- Chyba tak. I jakby (stała się chudsza).
- Powinna jednak inaczej się ubierać, bo ten kolor ją (czyni starą), nie sądzisz?
- Zdecydowanie tak. W ogóle to ona nie jest zbyt zgrabna, więc ta krótka spódniczka...
- No właśnie! A Tadzio jakoś (stał się mały) i (stał się brzydki). Nie jest taki atrakcyjny jak dawniej!
- Ale ciągle (opowiada dowcipy) i śmieje się z byle czego!
- Czy wiesz, że on od roku (ma garaż) blisko mnie?
- Naprawdę? A właściwie to gdzie ta Bożenka (spędza noc), jak tu przyjeżdża – chyba nie u Tadzia?

- Nie, u Dorotki. Czy wiesz, że Dorotka od niedawna
(jest sąsiadką) z panem S.?
- Z panem S.? Z tym muzykiem?
- Z tym samym. Opowiadała mi, że ostatnio cała orkiestra
(dawała koncerty) w Australii, a wkrótce będzie
(dawać występy) w Kanadzie.
- No tak, niektórym ludziom to się powodzi. Na przykład Wacek –
pamiętasz go?
- Ten artysta?
- Artysta?! Na moje oko to on cały czas (jest leniuchem),
potem niby maluje, wiesz, to się nazywa, że
(robi portrety) dzieci. Od lat (jest kibicem)
„Zielonym”, więc ciągle siedzi na stadionie, ogląda mecze i treningi.
- I taki zarabia kupę pieniędzy, a człowiek musi się liczyć z każdym groszem!

XIII. Proszę wstawić wyrazy z ramki w wykropkowane miejsca:

odbudowana, rozbudowuje się, budują, obudowa, wybudować,
pobudował się, wbudować, zabudowany, przebudowywana,
zbudowano, dobudować, **podbudowanie**, nadbudować

1. Podbudowanie . . . piwnic w klasztorze okazało się bardzo kosztowne.
2. Felusiakowie zamierzają sobie letni domek w okolicach Żywca.
3. Filharmonia została po pożarze dość szybko dzięki międzynarodowej pomocy finansowej.
4. Ten pusty teren między rzeką a lasem będzie wkrótce całkiem
5. Książę chce jeszcze jedno skrzydło w swoim pałacu.
6. Nasza rodzina bardzo się powiększyła, więc musimy
jeszcze jedno piętro.
7. to osiedle już trzy lata i końca nie widać!
8. Chcielibyśmy szafy w ściany – będzie o wiele więcej miejsca.
9. Ciągłe trwa placu, więc obowiązuje tam zakaz wjazdu.
10. Józik teraz żałuje, że
tak blisko morza.
11. To małe miasteczko
w tak szybkim tempie, że niedługo okoliczne wioski staną się jego dzielnicami.
12. W tej katedrze widoczna jest duża różnorodność stylów architektonicznych, gdyż była wielokrotnie.
13. „Nie od razu Kraków”.

XIV. Podane w nawiasach liczby napisane cyframi proszę zamienić na odpowiednie rzeczowniki. Proszę uważać na formy gramatyczne.

Przykład: Czy daleko jest przystanek *siódemki* (7)?

1. Jak dojedziemy do teatru? – Najlepiej (17).
2. Do którego liceum chodziliście? – Do (21).
3. Mam asa, króla i (9).
4. Proszę poprosić pokojówkę, żeby posprzątała (14).
5. Niestety, nie ma już większych rozmiarów, zostały tylko (1).
6. Zbyszek jest bardzo dumny, bo dostał (6) z matematyki.
7. – Panie doktorze, ukruszył mi się ząb – to chyba (8).
8. Nie mam drobnych, mam całą (100).
9. Pan Karol od dawna gra w Lotto i nigdy nie trafił nawet (4).
10. To był strzał w (10)!
11. (13) – to podobno pechowa liczba.
12. Żeby rozpocząć grę, trzeba wyrzucić dwie (5).

XV. Wyrażenia podane w nawiasach proszę zamienić na odpowiednie rzeczowniki. Proszę uważać na formy gramatyczne. ~

Przykład: Dwa kotlety do *ósemki* (stolika numer osiem)!

1. Zuzanna chodzi do (liceum numer 15).
2. Czy może mi pani rozmiąć (banknot pięćsetzłotowy)?
3. Pani spod (16) prosiła o dodatkowy koc.
4. Pacjent z (pokoju numer 12) prosi o zastrzyk.
5. Cała nasza (trzyosobowa grupa) została przyjęta przez pana dyrektora.
6. Wiesz, że Karol robi (drugi stopień specjalizacji) z chirurgii?
7. Poproszę (pięćdziesięciogramowy kieliszek) koniaku.
8. Czy są cieńsze deski? Tak, mam jeszcze (dwudziestomilimetrowe).
9. Czy są wolne (pokoje jednoosobowe)?
10. Nie mogę odkręcić tej śruby. Podaj mi (klucz numer 18).



Perswazja

Wojna domowa

Tylko 13 proc. młodych mężatek jest pewnych, że teściowe nie mają żadnego wpływu na ich życie, 26 proc. stara się go bagatelizować. Niestety, większości ta taktyka się nie udaje.

Są tematy, które bez względu na okoliczności i upływający czas nigdy nie tracą obyczajowej atrakcyjności. Zawsze chwytliwe i na pierwszy rzut oka nieskomplikowane w swej oczywistości, budowane na powtarzanych przez pokolenia stereotypach i obyczajowych zbitkach. Gdy jeszcze całość poleje się „sosem” życiowych mądrości, powstają prawdy niezbywalne. Jedną z nich jest bez wątpienia sława, jaką cieszy się „instytucja” teściowej. Sława zła. Pod każdą szerokością geograficzną każdy wie, co powinien o teściowej mówić i myśleć. I mimo że wszyscy są w sprawie doskonale zorientowani, to tak naprawdę teściowa jako taka bardzo rzadko stawała się przedmiotem naukowych rozprawek.

Amerykanka Lucy Rose Fisher jest jednym z nielicznych na świecie socjologów, zajmujących się dogłębnym śledzeniem wzajemnych relacji między teściową a synową, a także ich drugoczącym wpływem na przyszłe funkcjonowanie rodziny. Z badań Lucy Fisher wynika m.in., że tylko 13 proc. młodych mężatek jest pewnych, iż teściowe nie mają

żadnego wpływu na ich prywatne życie. Z kolei 26 proc. stara się ten wpływ za wszelką cenę bagatelizować. Niestety, aż 63 proc. synowych taka taktyka się nie udaje. Co więcej, nieukrywają one, że ze strony teściowych nieustannie narażone są na „psychiczne represjonowanie”. Dzieje się tak, mimo deklaracji i najlepszych intencji teściowych, których większość – jak twierdzi monachijski terapeuta Ernest Heimeran – jest przekonana, że w najmniejszym stopniu nie odpowiada wizerunkowi złej teściowej – konfliktowej, stale dobrze i najlepiej doradzającej i do końca życia cierpiącej z powodu bolesnej „utruty” syna. To najistotniejsze powody, które sprawiają, że kontakty teściowej z synową narażone są na stałe wahania. Jednego dnia teściowa perfekcyjnie wciela się w rolę najlepszej przyjaciółki, by drugiego stać się złym duchem małżeńskiego stadła.

Okazuje się, że w wyniku matczynej edukacji młodzi mężczyźni – gdy się już bardzo postarają – w ciągu tygodnia są w stanie poświęcić niecałe dwie godziny na gotowanie, niecałą godzinę na mycie naczyń i dwadzieścia minut na prasowanie. Przy takim światopoglądzie przyszłego pana domu nietrudno wyrosnąć na superegoistę. Egoizm ten staje się wprost proporcjonalny do siły uczucia, jakim matka darzyła syna.

W książce „Teściowa i synowa, czyli trudny związek” Regine Schneider i Clemens von Luck piszą, że w tej chwili „co dwudziesta niemiecka młoda para mieszka z jednym albo z dwójgiem rodziców pod wspólnym dachem. Najczęściej »nową« mamusią jest właśnie teściowa”. Konflikt w takiej sytuacji jest nieunikniony. To tylko kwestia czasu.

Niestety, w większości wypadków działa on na niekorzyść synowej. Jak udowadniają wspomniani wyżej autorzy, młodej mężatce rzadko grozi niebezpieczeństwo ze strony teścia. Ten woli się koncentrować na problemach wielkiej polityki niż na domowych wojnach.

Wprost nr 9, 1996

Stara panna Niebezpieczna granica

W rzeczywistości jednak niewiele dojrzałych kobiet wie, jakie samotne życie z własnego wyboru. Jeśli nawet niektóre zdecydowały się pójść tą drogą, to większość z nich zaczyna później żałować, że nie założyły rodziny. Niestety, po przekroczeniu pewnej „magicznej” granicy nie tak łatwo jest znaleźć „mężczyznę na całe życie”. Dlatego dziś coraz więcej samotnych pań odrzuca fałszywą skromność i próbuje pomóc swemu szczęściu. Czasem kilka dobrze sformułowanych zdań wysłanych do rubryki towarzyskiej pomaga im spotkać tego, którego szukają.

Samotność wbrew woli przeraża, budzi rozpacz, w najlepszym razie żal. Mimo wszystko nie bójmy się życia w pojedynkę. Tak naprawdę powinniśmy się bać jedynie osamotnienia. Jeśli nie mamy przyjaciół, znajomych, nie pamiętamy o rodzinie, to warto zrewidować swój stosunek do świata i ludzi. Kiedy otworzymy się na innych i podzielimy się z nimi częścią swojego życia: okażemy im swą serdeczność, przyjaźń, pomoc, wtedy, choć bez męża i dzieci, mamy szansę dożyć swoich dni w spokoju i zadowoleniu.

Przyjaciółka 5 I 1995

Ogłoszenia

Lekarka, 35/158/55, panna, bez nałogów i zobowiązań, ładna, kobieca, pozna pana na poziomie, stanu wolnego, z wyższym wykształceniem (niekoniecznie medycznym), w wieku 32-42 lata, najchętniej z woj. lubelskiego. Jestem szczerą, ciepłą osobą. Panowie niezdecydowani i niepewni wszystkiego – proszę nie pisać – szkoda czasu. Szukam dorosłego mężczyzny. Biorę także pod uwagę czasowy wyjazd za granicę – razem byłoby łatwiej.

40-letnia, wyglądająca na młodszą, dentystka z Poznania, ładna, zgrabna, atrakcyjna, wzrost 169 cm, inteligentna, z klasą. Romantyczka, pisząca wiersze i grająca na pianinie, umiejąca jednocześnie doskonale odnaleźć się w obecnym świecie, pełna humoru, lubiąca podróże i taniec, pozna odpowiedniego dla siebie partnera.

Poważny biznesmen, rozwiedziony, lat 42, przystojny brunet, z zobowiązaniami ojcowskimi, kulturalny, bez nałogów, niezależny materialnie, odpowiedzialny, z poczuciem humoru, ceniący przyjaźń i partnerstwo. Pozna atrakcyjną panią do lat 33, bez nałogów, najchętniej lekarza, lek. stomatologa lub z innym wykształceniem medycznym, wyrozumiała, akceptująca własną i partnera przeszłość rodzinną, poważnie myśląca o dobrym związku we dwoje z przyszłością. Dziecko nie stanowi przeszkody. Najchętniej z Trójmiasta lub okolic.

Kawaler, 31/187/80, z wyższym wykształceniem, uczciwy i odpowiedzialny, pogodny, bez nałogów i zobowiązań, ustabilizowany zawodowo i materialnie, lubiący muzykę, gotowanie, sport i turystykę, z przyjemnością pozna pannę w wieku do 31 lat, najchętniej z Warszawy lub okolic, z wyższym wykształceniem, chętnie medycznym, o dobrym charakterze i usposobieniu oraz miłej aparycji, ceniącą wartości rodzinne i zainteresowana stałym związkiem.

Gazeta Lekarska, nr 4, 2005

Żona biznesmena

Mój i Twój Mąż-Biznesmen to ktoś taki, o kim wiesz, że jest twoim mężem, bo masz na to pisemne dowody (świadcstwo ślubu), choć widzisz go rzadziej niż w czasach narzeczeńskich, gdy mieszkaliście w różnych miastach.

Mąż biznesmen to gatunek dochodzący (nie mylić z pomocą domową), dołanujący, dojeżdżający – co jest rodzajem pośrednim pomiędzy matynarzem a inkasentem. Dowodami pośrednimi na posiadanie męża biznesmena mogą też być dzieci.

Rasowy biznesmen bieleje posługuje się komputerem, choć w domu nie naprawi żelazka; wspaniale mówi o celach i zamierzeniach, ale nie potrafi pomóc dziecku w wypracowaniu, perfekcyjnie wypełni zeznanie podatkowe, ale nie ma pojęcia, ile kosztuje kostka masła.

Rasowy biznesmen nie ma niedziel i wolnych sobót (wyłącznie święta świątowe), a jeśli już mu się zdarzy (odwołane spotkanie lub lot), to natychmiast z tego nieplanowanego lenistwa zapada na zdrowiu i jest to poważna choroba.

Charakterystyczne objawy to nerwowość i rozdrażnienie.

- Dlaczego ten stół tutaj stoi?! (stoi tak od ostatniej wspólnej niedzieli sprzed pół roku),
- Dlaczego ta deska tak skrzypi?! (bo proszę cię o jej umocowanie od trzech miesięcy),
- Dlaczego dzieci jedzą tyle słodyczy?! (jedzą wyłącznie w soboty, od poniedziałku do piątku ich nie widzisz).

Rasowy biznesmen ma troje przyjaźni:

- komputer – punktualny, nie biorący zwolnień, cierpliwy,
- wierną i niezawodną sekretarkę,
- samochód, aczkolwiek dla biznesmena-perfekcjonisty nie jest to przyjaźń bez mankamentów. Odpowiednim partnerem byłby samochód, samo-jedź i samo-park.

Jednak najwspanialszym i najbardziej praktycznym wynalazkiem dla biznesmena jest ŻONA. Żona biznesmena jest niezawodna i ma wiele zastosowań:

- sama się programuje

- dba o biznesmena i piefęgnuje go
- prowadzi jego dom
- wychowuje jego dzieci
- dba o współpracowników i partnerów handlowych biznesmena.

Żona biznesmena ma wyższość nad wszystkimi elektronicznymi urządzeniami najnowszej generacji, bo:

- jako pralka jeszcze poprasuje i rozłoży odpowiednio w szafach
- jako odkurzacz ma wbudowane samonaprowadzanie i magiczne oko na kąty
- jako robot opiekuńczy typu niania posiada dodatkowo czułki emocjonal-

- ne (da klapsa, przytuli), pójdzie na zebranie, wysadzi w nocy
- jako robot kuchenny zrobi jeszcze zakupy, skomponuje menu
- jako komputer domowy nie tylko przypomni o terminach i okazjach, ale i nabędzie stosowne upominki
- itd., itd.

Zakup tej wysoce wyspecjalizowanej, wielofunkcyjnej aparatury zostaje dokonany w dniu ślubu, a okres gwarancji obejmuje cały czas trwania związku.

Elżbieta J. Bartosik-Trebicka
Przekrój nr 46, 1996

Wypalony człowiek

Wobowiązki współczesnego człowieka coraz częściej i bardziej nieubłagane wpisane jest samodoskonalenie. Powinniśmy być ładniejsi, chudsi, mądrzejsi, bogaci, akceptowani, szczęśliwi. Wspinąć się szybko na kolejne szczyty kariery zawodowej i osiągać sukces. Ciągłe więc działamy pod presją czasu oraz piętrzących się zadań. Tacy prymusi w szkole życiowych „zakłęcz”, gdzie nie ma miejsca na zmęczenie, wątpliwości, rozczarowania. Wiele ambitnych osób (szczególnie młodych) stara się sprostać tym wymaganiom. W rezultacie nie mogą zatrzymać się w biegu, żyją w ciągłym stresie i coraz częściej cierpią na tzw. **syndrom wypalenia**.

Żyjąca maszyna

- Syndrom wypalenia, inaczej chronicznego zmęczenia, jest chorobą, której nie wolno ignorować - mówi Jagna Ambroziak, psycholog i psychoterapeuta.

To mała epidemia XXI wieku, zwąwszy na ilość cierpiących na nią osób.

Towarzyszą jej:

- ciągłe uczucie wyczerpania, zmęczenia przy najmniejszym wysiłku fizycznym lub psychicznym;
- mała odporność na infekcje;
- senność lub bezsenność;
- drażliwość, obniżony nastrój, niezadowolony z siebie;
- niemożność koncentracji, zapamiętywania;
- lęk.

Za podstawową (choć niejedyną) przyczynę tego stanu uważany jest nadmierny i długotrwały stres, zarówno obiektywny, niezależny od nas, jak też będący produktem naszego własnego umysłu - autostres. Fundujemy go sobie sami, mając skłonność do negatywnej, zagrażającej interpretacji zadań życiowych. Prowadzi on do pesymistycznego patrzenia na świat, utraty sensu, celu, poczucia, że „na co”, „po co”...

Ponieważ ciało nie odróżnia wirtualnej rzeczywistości naszych myśli od tego, co prawdziwe, autostres odbierany jest przez nie jako realne, fizyczne

zagrożenie. Podając za zestresowanym umysłem, ciało zaczyna chorować, ustawiając się do walki. Początkowo w czasie nerwowej sytuacji boli brzuch, po pewnym czasie występują wrzody żołądka, dwunastnicy, niewydolność krążenia, nadciśnienie, alergie, infekcje, choruje skóra, włosy, paznokcie.

Pracoholik lub zawiedziony

– Scenariusz dochodzenia do syndromu wypalenia – wyjaśnia Jagna Ambroziak, jest zwykle taki: młody, zaangażowany, pełen energii człowiek eksploatuje (początkowo bezkarnie) swój organizm. Zachowuje się tak, jakby dane mu było wieczne życie, zdrowie, energia. Nie zauważa obniżonego nastroju, spadku energii, zmęczenia. Pracuje coraz więcej, wymaga od siebie bardzo dużo, nie zwraca uwagi na nieśmiałe szept ciała: jestem wyczerpane, potrzebny mi sen, odpoczynek, boli mnie głowa. Dopiero wrzód żołądka, zawał serca, schorzenia jelit lub chroniczna bezsenność sprawiają, że puka do gabinetu lekarza, oczekując pigułki, która bez pomocy psychologa nie zawsze pomaga.

Syndrom wypalenia może dotknąć też osobę dojrzałą (nawet sędziwą), robiącą przegląd swego życia i celów, które osiągnęła. Ma on związek z brakiem satysfakcji, dużym wysiłkiem i małymi zyskami (niekoniecznie finansowymi), tak częstymi np. w pracy nauczyciela lub lekarza. Mechanizm ten jest wzmacnia-

ny przez nieudane życie osobiste, działając na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Osoby wypalone gdzieś po drodze zaniedbały związki i relacje rodzinne, a potem nie mają oparcia w bliskich sobie ludziach.

Powrót do życia

– Lekarzem człowieka wypalonego – podkreśla Jagna Ambroziak – powinien być psycholog. Jego pomoc polega na:

- uświadomieniu pacjentowi, jak psychika oddziałuje na ciało, powodując konkretne objawy, które często wymagają również leczenia przez specjalistę medycyny;
- nauczeniu konstruktywnych sposobów radzenia sobie ze stresem, trudnymi sytuacjami, z którymi się stykamy. Psychoterapeuta stara się zmienić patrzenie pacjenta na zadania do wykonania. Uczy go oraz podpowiada, jak lepiej korzystać z zasobów własnej energii, unikać niekorzystnych bodźców, poprawić jakość oraz komfort życia i dbać o siebie.

Praca z psychologiem nie musi trwać długo. Czasami wystarcza kilka spotkań. Oczywiście, do sukcesu potrzebna jest chęć osoby zainteresowanej. Pacjent musi chcieć zmienić swoje życie, jego jakość, i wierzyć, że ma na to wpływ.

Notowała: Danuta Brylska
Medycyna dla Ciebie
Nr 1, 2003

O zmęczonych pracą

NAJCIEŻEJ PRACUJĄCY MAJĄ DOŚĆ. UCIEKAJĄ Z KORPORACYJNYCH MOLOCHÓW DO SENSOWNIEJSZEJ PRACY, Z WIELKICH MIAST NA WIEŚ. CZY W FIRMACH NADCHODZI REWOLUCJA?

Dlaczego ludzie rzucają kariery? Zwykle z powodu niezadowolającej odpowiedzi na pytanie: Daję z siebie wszyst-

ko, a co dostaję w zamian? Większe pieniądze nie są w stanie wynagrodzić życia pod presją, problemów ze snem, braku czasu na cieplejsze relacje z ludźmi.

Problem dotyczy głównie elit, a nie całego społeczeństwa. Ludzi wykształconych, bardziej rozwiniętych intelektual-

nie i kreatywnych – tych, którzy są lokomotywą gospodarki. Ich decyzje mogą zmienić zwyczaje firmowe. Pracownicy banków, marketingu, handlowcy, wydawcy, dziennikarze czy przedstawiciele nowych technologii po kilku latach bycia rekinami biznesu chcą spędzać czas inaczej, niż tylko pracując.

Kto nie ma dość tyrania po 12 godzin dziennie i długich dojazdów do pracy? Zalaźł ci za skórę kolejny genialny szef? Nie wolisz zarabiać trochę mniej, ale bardziej cieszyć się życiem? Jeśli tak, jesteś potencjalnym kandydatem do ucieczki z firmy.

Brytyjczycy nazywają taki skok w nieznanie dziwnym słowem *downshifting*. Dosłownie oznacza ono redukcję biegów podczas jazdy samochodem. Tu – życiową rewolucję, zwolnienie tempa zawodowego, świadomy zjazd na wolniejszą pas.

Można próbować łagodnie, stopniowo wyrывая z dnia pracy chwile dla siebie – lunch bez biznesowych spotkań, spacer po parku. Albo chodzić po firmie z papierami w garści, pozorując zaangażowanie w obowiązki – jak radzi Francuzka Colinne Maier, autorka książki „Witaj, lenistwo”, która staje się światowym bestsellerem i biblią zbuntowanych pracowników.

Można ograniczyć liczbę służbowych nasiadówek i częściej mówić „nie”, gdy zanoszą się na dociążenie obowiązkami. Wreszcie – zmienić pracę na mniej obciążającą albo pójść na całość, wybierając najbardziej ryzykowną ścieżkę: życie od nowa.

Moda na 14-godzinny dzień pracy wcale nie oznacza, że jest ona twórcza. Wiele osób odkrywa, że siedzą w robocie, bo inni siedzą. I tylko marnują czas. Najłatwiej uciec, gdy ma się odłożone pieniądze.

Najłatwiej uciec z wielkomięjskiej korporacji do drobnych usług w miasteczku lub na wsi. Kiedyś najbardziej przedsiębiorczy uciekali w odwrotnym kierunku. Dziś cywilizacyjny trend się odwraca.

Exodus na wieś już spowodował wzrost cen nieruchomości w wielu małych hrabstwach Anglii. Liczbę Brytyjczyków, którzy w 2004 roku uciekną od miejskiego stresu, szacuje się na 200 tysięcy. Trzy miliony Brytyjczyków tylko się zastanawia: własna firma, pół etatu czy ucieczka na wieś – twierdzi firma ubezpieczeniowa Prudential.

Boom na ceny nieruchomości w ostatnim 10-leciu sprawił, że przeciętny posiadacz domu czy mieszkania zarobił kilkadziesiąt tysięcy funtów. Według szacunków wielkiego banku i ubezpieczyciela Standard Life w ciągu najbliższej dekady własne firmy z pieniędzy ze sprzedaży domów chce założyć około miliona brytyjskich 30-latków.

Statystyki wskazują jeszcze jedną przyczynę buntu. Anglicy pracują dłużej w Europie. 12 godzin pracy plus trzygodzinny dojazd potrafią wypompuwać najtwardszych. A pracownicy bywają traktowani gorzej niż biurowe meble. W wielu firmach ludzie dostają dwutygodniowe kontrakty. Pod koniec tego okresu zamiast nadziei na etat zastają swoje rzeczy w plastikowych workach albo kartonach. To znak, by się wynosili.

Ucieczka z firmy to zjawisko nie tylko brytyjskie. Według szacunków Prudentiala w całej Unii Europejskiej w 2007 roku *downshifting* będzie rozważało około 12 milionów ludzi.

Francuzi uważają, że ich firmy każą pracownikom przestrzegać wewnętrznie sprzecznych zasad, stawiają im nierealistyczne i niewykonalne zadania. Mene-

dżerowie usiłowali wprowadzić zracjonalizować zasady działania francuskich firm, ale większość z nich jest uczulona na anglosaskie recepty i język. Globalizacja postępuje, ale napotyka wielkie trudności w zderzeniu z lokalnym partykularyzmem.

W innych krajach bunt ma czasem formy humorystyczne. W Berlinie od 1996 roku działa Stowarzyszenie Szczęśliwych Bezrobotnych. Uważają, że grupowe zwolnienia wpływają na wzrost zysków akcjonariuszy i to właśnie bezrobotni pobudzają wzrost gospodarczy. Dlatego głoszą: „Szczęśliwy bezrobotny chce być wynagradzany za swoją niepracę”.

W Belgii trzy lata temu grupa studentów z Liège założyła międzynarodową kę dimanszystów, czyli zwolenników niedziel. Walczą o powszechny minimalny dochód, który pozwoliłby obywatelom wybierać życiowy status: między etatowcem a wolnym człowiekiem.

W Stanach Zjednoczonych downshifting jest jeszcze zjawiskiem marginalnym. Być może dlatego, że Amerykanie nie mają takiej ochrony socjalnej jak Europa, na przykład – powszechnych ubezpieczeń zdrowotnych. Kiedy Michael Johnson, dziennikarz z Europy, chciał kupić w księgarni w Nowym Jorku książkę o downshiftingu, księgarz bezradnie rozłożył ręce i powiedział: – Sorry, ale w tym kraju zajmujemy się upshiftingiem (czyli przyspieszaniem tempa).

W Polsce zawsze się zdarzali ludzie, którzy szukali alternatywnego sposobu na życie: zakładali hipisowskie wspólnoty, wyjeżdżali na wieś mieszkać w szałasie, olewali mało przydatny dyplom, by podjąć pracę stróża. W PRL-u miało to swój sens: było buntem przeciw życiu kontrolowanemu przez komunę. Ale wtedy nie było szans na zostanie tuż po studiach prezesem ze służbowym autem

i pensją równą wartości samochodu. „Wyścig szczurów” był terminem związanym z bogatszym, lepszym światem i gdy pojawiła się szansa na udział w nim, wielu młodych Polaków ochoczo wystartowało.

Rezygnowanie z niego dzisiaj nie jest kontestacja, raczej wynikiem rozczarowania i przemęczenia. 67 procent młodych, zapracowanych Polaków w wieku 18–35 lat twierdzi, że w pracy są niešťęśliwi. Socjologowie Henryk Domański i Mirosława Marody przyznają, że downshiftingu w Polsce nikt jeszcze nie bada, bo jest to zjawisko nowe.

Pracoholizm nie jest piękny

Mówi Katarzyna Korpołewska, doktor psychologii, szefowa firmy doradczej Profesja Consulting:

– Rzadko, ale przychodzą do nas ludzie, mówią, że już mają dosyć, proszą, żeby im znaleźć inną pracę – nawet za dużo mniejsze pieniądze. Najczęściej to szefowie w dużych firmach, którzy chętnie przeniesliby się do firmy niewielkiej. Nie ma widocznego odpływu z wielkich korporacji, ponieważ one zaczęły dostawać wytyczne ze swoich central, że trzeba oduczać ludzi pracoholizmu. Szefowie sami by na to nie wpadli, że ich pracownicy padają na nos, ale skoro „góra” każe zmienić postępowanie, to zmieniają. Organizujemy więc pierwsze szkolenia dla przemęczonych i wypalonych menedżerów średniego stopnia o tym, czym jest „work-life balance” – równowaga między życiem osobistym a zawodowym – i w jaki sposób ją osiągnąć.

Aldona Krajewska, Marek Rybarczyk

Wykorzystaliśmy fragmenty raportu francuskiego tygodnika „Nouvel Observateur” z 23 września 2004

Przekrój nr 43, 2004

Margines życia. Samotność na ulicy

O BEZDOMNYCH PRZYPOMINAMY SOBIE NA OGÓL ZIMĄ, SŁYSZĄC, ŻE KTÓRYS Z NICH ZAMARZEŁ NA DWORZE. CZUJEMY SIĘ ZAŻENOWANI, GDY PROSZĄ NAS NA ULICY O PIENIĄDZE. ILU ICH JEST I SKĄD SIĘ BIORĄ? CZY STAJĄ SIĘ BEZDOMNI Z WŁASNEJ WINY? CZY Z BEZDOMNOŚCIĄ MOŻNA SKUTECZNIE WALCZYĆ?

Do rozmowy zaprosiliśmy Jolantę Koczurowską, szefową Monaru, oraz reżysera Piotra Trzaskalskiego, twórcę głośnego filmu „Edi”, opowiadającego historię dwóch bezdomnych złomiarzy.

Ilu Polaków jest bezdomnych?

Jolanta Koczurowska: – Dokładnych danych nie ma, szacunkowe mówią o kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy ludzi. Policzonych tylko na takiej podstawie, że są to ci, którzy zwrócili się po pomoc. Tak naprawdę, ilu ich jest, nikt do końca nie wie.

Piotr Trzaskalski: – Biorąc pod uwagę choćby widok Dworca Centralnego w Warszawie czy dużych dworców w Polsce, takich jak Wrocław, Łódź Fabryczna czy Kaliska, to mamy ewidentnie problem z bezdomnymi, z ludźmi, którzy z jakichś względów życiowych stracili grunt pod nogami.

Jak stają się bezdomnymi?

Jolanta Koczurowska: – Jak wynika z badań socjologicznych, zawsze znajdują się ludzie pozostający na marginesie życia. Jak duży może być ten margines? W moim odczuciu, u nas ludzi bezdomnych czy bezrobotnych, co często idzie w parze, jest jednak sporo za dużo...

Piotr Trzaskalski: – Człowiek traci pracę, idzie w wódę, żona czy bliscy wyrzucają go z domu lub sam odchodzi i zaczyna się poniewierka. Może też być tak, że zawsze pił, nigdy nie chciał pracować i odpowiada mu szwendanie się po

śmietnikach, zbieranie makulatury czy złomu i chłanie denaturatu. Młodszy idą w narkotyki. Nie ma jednego klucza. Współautor scenariusza „Ediego”, Wojtek Lepianka, robił film dokumentalny o schronisku brata Alberta – tam są bardzo różne biografie, bardzo ciekawe i bardzo dramatyczne często problemy. Najczęściej jest tak, że wódka, a potem bruk, niepłacone komorne, jakieś barłogi, meliny i później łąduje się na dworcu.

Jolanta Koczurowska: – Jest złożona i różnorodna wielość przyczyn, które powodują bezdomność. Absolutnie nie zgadzam się z takim poglądem, że człowiek chce być bezdomny, chce być narkomanem czy alkoholikiem. Pracuję jako terapeuta ponad 30 lat i nie spotkałam nigdy kogoś takiego.

Jak im pomagać?

Jolanta Koczurowska: – Tak naprawdę zupełnie nie zastanawiamy się, szukając sposoby pomocy, co dzieje się z człowiekiem, który jest czegoś pozbawiony. Raczej reagujemy na konkretną potrzebę. Nie ma mieszkania, więc próbujemy dać mu schronienie, nie ma co jeść – dajemy mu zupę. Nie zastanawiamy się, co robi z człowiekiem poczucie odarcia z podstawowych potrzeb i godności.

Piotr Trzaskalski: – Jeśli chodzi o doraźną socjologię, to powinny się tym zająć odpowiednie służby, czyli nasze państwo. A jeśli o głębszą analizę czy zajęcie się psychologiczną stroną problemu, to na pewno artyści – pisarze, filmowcy – powinni się z tym problemem zdecydowanie zmierzyć.

Jolanta Koczurowska: – Dla mnie pomaganie bezdomnym polega bardziej na aktywizowaniu tych ludzi do walki o własną godność, niż na biernej pomocy

społecznej czy socjalnej. Uważam, że dawanie bezdomnym wyłącznie takich form pomocy, powoduje w nich jeszcze większą bezradność i bezsilę. Powoduje też to, że przyzwyczajają się do tego, iż już nic nie mogą, czyni ich zupełnie pozbawionymi własnej aktywności, chęci do działania. Należałoby zajmować się nimi tak, żeby byli gotowi do szukania pracy, do powrotu do społeczeństwa dzięki własnej aktywności, przywracając im wiarę i nadzieję. Bez tego się nie da.

Piotr Trzaskalski: – Niektórym wystarczy dać pracę. Znam faceta, kumpła, który grał u mnie w „Edim” i się podniósł. Znaleźliśmy mu właśnie schronisko brata Alberta i to był początek. Za kasę, którą dostał za film, kupił sobie ubranie, jakieś fajne rzeczy. Poznał dziewczynę, zamieszkał u niej, pracuje. A był to człowiek wielokrotnie karany, recydywista.

Henryk Gołębiowski

tytułowy Edi z filmu Piotra Trzaskalskiego

Wiadomo, jaki jest system, i tego na razie nie zmienimy. Ludzie myślą, że mają pracę, pracodawca zapewnia ich, że będą ją mieli do końca życia. Biorą kredyt pod zastaw mieszkania i nagle zostają pozbawieni pracy, mieszkanie tracą, a dług rośnie. Wiele osób staje się bezdomnymi na własne życzenie; nawet jeżeli zarabiają te parę groszy, wpadają w hazard lub alkohol. Dawanie pieniędzy nie ułatwi sprawy. Jest bardzo dużo ludzi fak-

tycznie potrzebujących, którzy wstydzą się prosić. Widziałem na ulicy człowieka zbierającego datki, który na tabliczce miał napisane, że w zamian posprząta mieszkanie, nauczy dzieci grać na fortepianie. Nie chciał czegoś za nic. Jest też wiele spraw, których nie widzimy, sąsiad u sąsiada. Powinniśmy najpierw rozejrzeć się wokół siebie.

Dr Jerzy Gluszyński
socjolog

Jest kategoria ludzi, mających pewien zestaw cech, który ich do bezdomności predestynuje, jako że niekoniecznie chcą albo potrafią funkcjonować w określonym miejscu, pod określonym adresem. W tym sensie jest to zjawisko uniwersalne. W Polsce, w sytuacji załamania się socjalnego charakteru PRL-owskiego państwa i wejścia w fazę chaotycznie kształtującego się kapitalizmu, bezdomność stała się jedną z konsekwencji przemian. Poza tym nie mamy w Polsce jakiegś filozofii polityki społecznej. Organizacje takie jak Monar czy instytucje kościelne nastawiają się raczej na łagodzenie skutków, a nie rozwiązywanie problemów. Na pewno recepty systemowych nie dostarczają partii polityczne – jeśli nawet się o bezdomności mówi, to z powodów doraźnych.

Rozmawiał Michał Tyliński
Teletydzień, grudzień, 2004



PERSWAZJA – zwroty i wyrażenia

Zadawanie pytań

- (Zastanawiam się) (czy) wzięłeś pod uwagę ... (+ *biernik*)?
Wzięliście także pod uwagę nastawienie twoich rodziców?
- (Ciekawe) (czy) zdajesz sobie sprawę,

że ...?
z ... (+ <i>dopełniacz</i>)

Ciekawa jestem, czy zdaje sobie pan sprawę z konsekwencji tej deklaracji?
- Zgodzisz się chyba, że ...
- Czy to na pewno dobry pomysł?

Wprowadzanie dodatkowych informacji

- Trzeba

także	wziąć	pod uwagę	(+ <i>biernik</i>)
jeszcze		pod uwagę	

Trzeba również wziąć pod uwagę koszty tego przedsięwzięcia.
- Jeśli spojrzeć

na to	z innej strony...
Patrząc	od strony (+ <i>dopełniacz</i>)

Patrząc na to od strony kontrahenta, trzeba się jeszcze raz nad tym zastanowić.
- W świetle tego, co zostało powiedziane...
- Gdybym był na twoim miejscu ...
- W twoim interesie leży ... (+ *mianownik*)
W moim interesie leży jak najszybsze opublikowanie wyników badań.

Zapewnienie

- Nie ma powodu do obaw...
- Mogę cię (pana) zapewnić,

że ...
o (+ <i>miejsownik</i>)

Możemy was zapewnić o naszej lojalności.
- Rozumiem twoje (pana) obawy, ale ...

- Niepotrzebnie się

martwisz,	ponieważ	
denerwujesz,		bo
obawiasz,		gdyż

Wyrażanie obawy

- Mam (pewne) obawy co do (+ *dopełniacz*)

Mam uzasadnione obawy co do terminu realizacji tego projektu.

- Obawiam się, że

taka decyzja...
takie rozwiązanie...
- Boję się, że

taka decyzja...
takie rozwiązanie...

- Muszę się nad (+ *narzędnik*) zastanowić.

Musimy się zastanowić nad proponowanym rozwiązaniem.

- Daj mi trochę czasu.

- Byłbym ostrożny...

- (W żadnym

razie	nie można	podjąć pochopnych	decyzji		
wypadku)				nie chciałbym	podejmować
				nie powinniśmy	pospiesznych

Ćwiczenia



1. Proszę napisać w odpowiedniej formie:

Przykład: Zastanawiam się, czy wzięliście pod uwagę *wagę i wymiary* (waga i wymiary) wszystkich bagaży.

1. Trzeba jeszcze wziąć pod uwagę (zmiana czasu) z zimowego na letni.
2. Jeśli spojrzeć na to od strony (klienci), oferta nie jest zbyt atrakcyjna.
3. Patrząc na to od strony (dyrekcja), trzeba przyznać, że innego wyjścia nie ma.
4. W twoim interesie leży (dokładna analiza) sytuacji.

5. Mam pewne obawy co do (skutki) tej akcji.
6. Muszę się zastanowić nad (inne możliwości).
7. Zastanów się poważnie nad (wybór rozwiązania).
8. Mogę cię zapewnić o (moja całkowita dyskrecja).
9. Czy zdajesz sobie sprawę z (niebezpieczeństwo)?
10. Dyrektor miał słuszne obawy co do (osoba) kandydata.

II. Proszę połączyć wyrażenia z kolumn A i B i przepisać je.

A

B

- | | |
|-------------------|---------------------------|
| 1. <i>Trzeba</i> | a. na twoim miejscu |
| 2. Nie ma powodu | b. co powiedziałeś |
| 3. Mam | c. <i>wziąć pod uwagę</i> |
| 4. Gdybym był | d. się obawiasz |
| 5. W świetle tego | e. obawy |
| 6. Daj mi | f. do obaw |
| 7. Zdajesz sobie | g. trochę czasu |
| 8. Niepotrzebnie | h. sprawę |

III. Proszę dokończyć zdania, używając zwrotów podanych w ramce

nie ma powodu do obaw, nieuczciwości partnera, będzie niekorzystna, jeszcze raz przemyślałbym wszystkie możliwości, duży błąd, następne rozmowy z dyrekcją, W żadnym wypadku, Daj mi trochę czasu, wszystkimi propozycjami, wszystkie aspekty tej sprawy

1. Zastanawiam się, czy państwo wzięli pod uwagę
2. Czy zdajesz sobie sprawę, że to był?
3. Za późno zdali sobie sprawę z
4. Gdybym był na twoim miejscu,
5. W naszym interesie leżą
6. Niepotrzebnie się niepokojicie. Naprawdę
7. Obawiam się, że taka decyzja
8. Musimy się poważnie zastanowić nad
9. nie powinniśmy podejmować pochopnych decyzji.
10. Wiesz dobrze, że takiej decyzji nie można podejmować szybko.
.

Nie wracają na obiad



część 1



W pokoju, jaskrawie rozświetlonym zachodzącym słońcem, cztery kobiety grają w brydża.

Trzy nie są już młode. Od wielu lat przynajmniej dwa razy w tygodniu zbierają się tutaj przy pokrytym zielonym sukniem stoliku, żeby udawać, że nie żałują – naprawdę nie żałują – tego wszystkiego, czego brakowało w ich życiu, że uważają je za całkiem zwykłe i normalne, takie, jak życie innych kobiet. Julia, która jest gospodynią tego domu i jej przyjaciółki, Maria i Joanna, już to dobrze umieją, ale czwarta wśród nich, ta najmłodsza, ta, tak bardzo nieodpowiednio i niewłaściwie młoda przy tym stoliku – ona jeszcze tego nie umie. Nie nauczyła się myśleć o tym, o czym myśleć nie powinna, przywoływać na twarz skore uśmiechy, nucić podczas zamyśleń przy brydżowych licytacjach, nawet w karty dobrze grać się nie nauczyła, nie obchodzi ją to, co ma w ręku, spogląda co pewien czas na uchylone drzwi do drugiego pokoju, co w końcu denerwuje Julię.

– Elżbieto! – upomina. – Gramy piki!

Młoda kobieta zwraca ku niej oczy, przez chwilę nic nie rozumie.

– Przepraszam – szepcze ze skruchą.

– Staraj się skupić.

– Ależ staram się.

– Nie widać tego. – I nie nasłuchuj wciąż telefonu. Zapewniam cię, że jeśli zadzwoni, wszystkie to usłyszymy. Poza tym jeszcze za wcześnie. Powinnaś już wiedzieć, że my rozmawiamy ze swoimi mężami nocą.

– Przepraszam – powtarza Elżbieta.

– To ja przepraszam. – Julia, niezadowolona z siebie zaczyna tasować karty. Ale jednak powie jeszcze i to, czego powiedzieć nie powinna i przed czym powstrzymuje się jedynie króciutkim wahaniem:

– Mówiłam ci, żebyś wyszła za lekarza, inżyniera, albo – szewca. Brałaś to za moją niechęć do ciebie, myślałaś, że nie lubię cię, bo zabierasz mi syna, a to była życzliwość. Życzliwość, moja droga!

Elżbieta podnosi wysoko karty, stara się za nimi ukryć.

– Wiem – mówi cicho.

– Ach, wiesz! Może dopiero teraz dochodzisz do tego wniosku. Ale przyznasz, że dwie kobiety pod jednym dachem, czekające wciąż na telefon...

Teraz Elżbieta ma okazję do ataku i wykorzystuje ją:

– Przecież mama – nie czeka. Mama już się przyzwyczaiła. W końcu... tyle lat...

Julia milczy przez chwilę. Przymyka oczy.

– Przyzwyczaiłam się. Oczywiście. Zresztą... ojciec dopiero co wczoraj dzwonił. I wkrótce... zawsze już będzie w domu.

Joanna i Maria uważają za słuszne włączyć się do rozmowy. Joanna, tęga i dobroduszna, czyni gest, jakby chciała pogłodzić Elżbietę po głowie, uśmiecha się do niej pokrzepiająco.

– To jest trudne tylko na początku. Przekona się pani.

– Tylko na początku – potwierdza Maria. Na chwilę składa karty i również stara się uśmiechnąć do Elżbiety, ale nie może przy tym pokonać gorzkiego skrzywienia ust. – A brydża warto pokochać – dodaje szybko. – Przydaje się na długie wieczory, kiedy dzieci wychowane, okna pomyte, podłogi wyfroterowane, pralka wyprała ostatni kawałek brudnej bielizny, nie ma się interesującej książki, a w telewizji wciąż kopią piłkę.

Julia rzuca karty.

– Gramy, czy rozmawiamy?

Maria stara się zachować spokój.

– To przecież ty zaczęłaś. Ty, moja droga.

* * *

– Piki – mówi Julia.

I tego letniego wieczora cztery kobiety grają w brydża w pokoju z widokiem na morze. Na bulwarze w dole wciąż spacerują ludzie, choć na redzie rozbłysły już światła statków i coraz wyraźniejsza staje się smuga księżycy na nieruchomej płaszczynie zatoki.

– Karo – mówi Joanna.

Czekają teraz, co powie Elżbieta. Czekają z pobłażliwym zniecierpliwieniem. I nagle Elżbieta je zadziwia.

– Szłem bez atu!

– Czy jesteś pewna...? – odzywa się z niedowierzaniem Julia, która gra z Elżbietą.

– Najzupełniej!

– Ja powiedziałam piki.

– Ależ wiem, mamo!

Rozkładają karty, Elżbieta gra ze zdumiewającą pewnością siebie, podśpiewuje nawet – i wygrywa.

– No, no – mruczy Julia. – Podszkoliłaś się!

– Mama pewnie myśli, że grywam w szpitalu podczas dyżurów. A ja po prostu – postanowiłam się nauczyć.

– To brzmi jak... rezygnacja – zauważa Joanna.

Elżbieta zachowuje pogodny wyraz twarzy.

– I może jest nią.

Co to znaczy rezygnacja? – to sformułowanie nie podoba się Marii. – Czy rozsądek jest rezygnacją?

– Ale może nią być – mówi Joanna z naciskiem.

– Najlepiej w ogóle niczego nie nazywać – wzrusza ramionami Julia. – Czy życie nazwane staje się od razu spokojniejsze, lepiej zrozumiane? (...)

– Drzwi zostaw otwarte!

– Oczywiście – mówi Elżbieta. I dodaje: – Choć wiem, że on nie zadzwoni.

– Jest jeszcze ojciec w morzu!

– Ojciec jest już chyba w Hongkongu, a na tyle jestem już wciągnięta w życie rodzinne, żeby wiedzieć, że z portów się nie rozmawia.

– Masz rację, ojciec już pewnie jest w Hongkongu.

– A co z panem Stefanem? – pyta niedyskretnie Joanna. – Mała sprzeczka małżeńska na odległość?

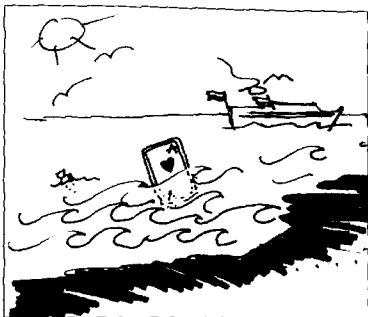
– Coś w tym rodzaju – mruczy Julia wymijająco i zaczyna tasować karty.

– Nie widzę powodu, żeby to ukrywać – Elżbieta wypija swój koniak, jakby był zwyczajną wódką. – To ma być kara dla mnie, to milczenie. Mogłam popłynąć w ten rejs ze Stefanem i nie popłynęłam. Wyobrażałam sobie, że powinnam zostawić szpital – na dwa, trzy miesiące, nie troszcząc się, czy w ogóle przyjmą mnie tam po powrocie. A przecież sam leżał w tym szpitalu i wie, że jestem tam potrzebna.

– Po prostu chciał, żebyś była razem z nim.

– Mama go oczywiście broni.

– Nic mam powodu. Powinnaś się cieszyć, że chciał być z tobą i nie może ci wybaczyć, że to – słusznie, czy niesłusznie – zepsułaś.







Objaśnienia do tekstu

- brydż** – gra w karty (w cztery osoby)
licytować – tu: zapowiadać kolejno coraz wyższą grę
sukno – tkanina wełniana
skory – chętny, skwapliwy, odczozy
nucić – śpiewać półgłosem samą melodię (bez słów)
skupić się – skoncentrować się
tasować – mieszać karty przed rozdaniem
pokrzepiająco – w sposób dodający odwagi, sił; pocieszająco
bulwar – tu: ulica nadbrzeżna (przy brzegu morza)
reda – pas morza przylegający do portu
smuga – światło (dym, ogień) w postaci wydłużonej, przypominającej wstęgę
płaszczyzna – powierzchnia płaska
pobłażliwie – wyrozumiale
sprzeczka – ostra wymiana słów, spór, kłótnia
wymijająco – wykrętnie, nieścisłe, niepewnie
rejs – podróż, którą odbywa statek
karo – jeden z czterech kolorów w kartach oznaczony czerwonym rombem
kiery – oznaczony czerwonym serduszkciem
piki – oznaczony czarnym sercowatym listkiem
trefle – oznaczony czarnym listkiem koniczyny
atu, atut – kolor w kartach umownie przyjęty przez graczy, którego karty biją inne;
 kolor najsilniejszy, wiodący
szlem – wzięcie wszystkich 13 lew
lewa – karty zebrane jednorazowo przez zabicie karty przeciwnika
szlem bez atu – wzięcie wszystkich lew w grze, w której atut nie został wybrany
talia kart – komplet kart do gry (52)

Uwaga na słowa!

talia  komplet kart do gry
 wzięcie w pasie, stan

lewa  karty zebrane jednorazowo (w brydżu – 4)
 strona, ręka, noga (≠ prawa)



Ćwiczenia

I. Proszę uzupełnić tabelkę ilustrującą związki rodzinne postaci występujących w tekście:

Julia	żona „Ojca”	matka Elżbiety
.....	żona	synowa „Ojca”
„Ojciec” Julii	ojciec	teść
..... Julii „Ojca” Elżbiety

II. Proszę wybrać i zaznaczyć prawidłową odpowiedź.

- Cztery kobiety grają w brydża
 - rano
 - pod wieczór
 - w południe
- Trzy niemłode już kobiety
 - udają, że spędzają czas jak inne kobiety.
 - grywają w brydża regularnie jak wszystkie normalne kobiety.
 - udają, że uważają swoje życie za normalne.
- Julia, Maria i Joanna nauczyły się
 - nie myśleć o tym, o czym nie powinny.
 - dobrze śpiewać podczas gry w brydża.
 - uśmiechać do kart.
- Elżbieta, najmłodsza z grających,
 - a. nieodpowiednio się zachowuje przy stole, bo nie umie grać.
 - nie może się skupić na grze, bo czeka na telefon.
 - nie wie, co ma w ręku, bo spogląda co chwilę na uchylone drzwi.
- Żony marynarzy
 - nie odzywają się do mężów w nocy.
 - nie rozmawiają z mężami w ciągu dnia na temat ich pracy.
 - kontaktują się z nimi w nocy.

6. Julia

- ostrzegala Elzbieta przed poslubieniem marynarza.
- klóci się z Elzbieta z powodu meza.
- nie chciala, zeby Elzbieta byla jej synowa.

7. Maria

- przekonuje Elzbieta, ze brydza warto pokochać.
- przekonuje Elzbieta, ze takie zycie, jakie wioda wszystkie cztery, jest trudne od poczatku.
- zapewnia Elzbieta, ze pozniej bedzie lepiej znosic rozlaka.

8. Elzbieta

- gra z rozsadna rezygnacja.
- gra pewnie i dobrze.
- licytuje dobrze i zdumiewajaco pogodnie.

9. Julia

- uważa, ze wszystko, co nazwane, lepiej da się zrozumieć.
- martwi się, ze Elzbieta niepotrzebnie poddala się rezygnacji.
- jest zadowolona, ze Elzbieta dopasowuje się do stylu zycia zon marynarzy.

10. Elzbieta posprzeczała się ze Stefanem, bo

- nie chciala porzucic pracy, zeby poplynac z nim w rejs.
- zepsula mu pobyt na wakacjach.
- nie chciala z nim byc przez trzy miesiace.

III. Proszę utworzyć przymiotniki od podanych rzeczowników.

słońce	<i>słoneczny</i>	książka
życie	telewizja
ręka	piłka
karta	morze
chwila	szpital
lekarz	rozsadek
kobieta	matzenstwo
telefon	spokój
wieczór	ksiezyc

IV. Proszę uzupełnić poniższe zdania przymiotnikami w odpowiedniej formie z ćwiczenia III.

Przykład: Już od progu czuć było *szpitalny* zapach.

1. Umieściliśmy wszystkie kwiaty w najmniej pokoju.
2. Między godziną 10 a 13 mogą następować braki prądu.
3. Wolińscy musieli przeprowadzić się do Gdańska, gdyż lekarz zalecił ich dzieciom przebywanie w klimacie.
4. Jeśli jesteś człowiekiem honoru, spłacaj zawsze długi.
5. Jutro w telewizji jest transmisja z międzypaństwowego meczu
6. W każdy wtorek wieczorem będzie nadawany film produkcji polskiej.
7. Zbyszek to prawdziwy mól – chyba nie ma książki wydanej w ostatnich latach, której on by nie przeczytał.
8. Gdy parkujesz, musisz zaciągnąć hamulec.
9. Czy można odbyć sprzeczkę przez telefon?
10. Rekord w skoku w dal Pietrzyka, to jego sukces.
11. Tak, to jest bardzo decyzja.
12. Zapakuj też strój – w programie sympozjum jest elegancki bankiet.

V. Proszę określić czy podane pary wyrazów mają znaczenie podobne (=), czy przeciwne (≠)

- | | | | | |
|---------------|---|----------------|-----------------|-----------------|
| 1. zachód | ≠ | wschód | 8. uchylone | niedomknięte |
| 2. przyjaciel | | wróg | 9. atak | obrona |
| 3. skory | | niechętny | 10. pobłażliwie | wyrozumiale |
| 4. denerwować | | irytować | 11. spreczka | kłótnia |
| 5. nucić | | śpiewać | 12. kara | nagroda |
| 6. skupiony | | rozkojarzony | 13. przywyknąć | przyzwyczać się |
| 7. skupiony | | skoncentrowany | | |

Wyrażenia idiomatyczne



KARTA/GRAĆ

- domek z *hart* – coś nietrwałego, nierealnego
- postawić (stawiać) wszystko na jedną *kartę* – ryzykować
- *grać w* otwarte *karty* – postawić sprawę jasno, szczerze; wyjawic swoje plany

- **grać** pierwsze skrzypce – być najważniejszym, mieć duże znaczenie, wpływy



GRA

- podwójna (nieczysta) **gra** – postępowanie fałszywe, nieszczerze
- **gra** nie warta świeczki – sprawa błaha nie zasługująca na zajmowanie się nią
- **gra** warta świeczki – sprawa bardzo ważna, mogąca się opłacić
- wchodzić w **grę** – być brany pod uwagę, mieć znaczenie
- **gra** słów – użycie wyrazów mających wiele znaczeń

NOC

- brzydki jak **noc** – bardzo brzydki
- (podobny) jak dzień do **nocy** – zupełnie niepodobny; przeciwieństwo
- dniem i **nocą** – bez przerwy
- od świtu do **nocy** (od rana do **nocy**) – cały dzień

Ćwiczenie



Proszę uzupełnić poniższe zdania wyrażeniami z ramki:

dniem i nocą; gra jest warta świeczki; na jedną kartę; gra pierwsze skrzypce; domek z kart; **zagrajmy w otwarte karty**; brzydki jak noc; wchodzi w grę; jak dzień do nocy; podwójną grę

1. . . . **Zagrajmy w otwarte karty** . . . i wyjaśnijmy sobie jakie są twoje i moje plany.
2. Musisz tę sprawę omówić z babcią – wiesz przecież, że w naszej rodzinie to ona
3. Narzeczonej Haliny jest, ale bardzo sympatyczny.
4. Robotnicy pracują, żeby naprawić

drogi uszkodzone przez powódź. 5. – Czy twoi bracia są do siebie podobni? –! Nie, są zupełnie różni! 6. Jerzy postawił wszystko: zwolnił się z pracy, sprzedał dom i samochód i wyruszył na poszukiwanie złota do Australii. 7. „Miłość bez szczypty zaufania, to mniej niż”. 8. Okazało się, że Karol prowadził – chodził z dwiema dziewczynami naraz i obydwóm zaproponował małżeństwo. 9. – Przeniesienie pana na wyższe stanowisko w ogóle nie 10. Zastanawiałem się właśnie nad tą propozycją zamiany mieszkań i dochodzę do wniosku, że

Tematy do ćwiczeń pisemnych i ustnych



1. Proszę wyrazić swoją opinię na temat „Rodzina wielopokoleniowa pod jednym dachem”.
2. Jak Pan/i rozumie określenie „małżeństwo komórkowe” i „rodzina weekendowa”? Czy to model rodziny XXI wieku?
3. Rodzina czy praca? Czy ten dylemat jest trudniejszy dla mężczyzn czy dla kobiet?
4. Proszę wskazać różnicę między modelem rodziny swoich dziadków i własnym (obecnym lub planowanym).
5. Proszę przygotować wypowiedź na temat: „Różnice oblicza samotności”.
6. Gra w karty – to sposób na nudę, ćwiczenie, czy hazard?

Władysław Broniewski

KABAŁA

Ten walet schnie z miłości, a ty go dręczysz wzgardą,
dwa serca wyrwał z piersi i przekłuł hałabardą.

Żołędny król go wezwał. W karecie z dzwonek pędzi.
Ach!... Czeka go w podróży nieszczęście od żołędzi.

Już wjechać ma w dąbrowę, a jeszcze się ogląda,
on nie wie, że przy tobie dzwonkowy, jasny blondyn.
Nie ufaj blondynowi, choć list czerwiczny wysła,
spal złoty włos nad świecą, a poznasz jego myśli.

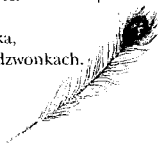
On brzęczy dzwonowym złotem, do ucha pięknie szepce,
uśmiecha się do ciebie, a serce dał brunetce.

Brunetka jest zazdrosna i ciebie źle wspomina.
Wystrzegaj się tej damy. Ach, nie pij tego wina!

To wino jest zatrute miłosnej lzy diamentem,
z dziesięciu serc czerwionych okrutnie wyciśnięte.

Pijany czarnym winem, twój walet w snach się błąka,
z rozpaczą szuka serca – w żółdźciach, w winie, w dzwonekach.

W. Broniewski, *Wiersze i poematy*,
PFW, Warszawa 1977



Zdania okolicznikowe

Zdanie podrzędne okolicznikowe pełni funkcję niewyrażonego lub ogólnie wskazanego okolicznika zdania nadrzędnego. Wyróżnia się kilka typów zdań podrzędnych okolicznikowych.

Zdania okolicznikowe czasu (ćwiczenia I–III i VII).



Zdania okolicznikowe czasu podkreślają (lokalizują) w czasie wydarzenia opisywane przez wypowiedzenie nadrzędne.

Odpowiadają na pytania: *kiedy?*, *jak długo?*, *odkąd?*, *do kiedy?* (*dopóki?*). Rozpoczynają się najczęściej od zaimków względnych: *kiedy*, *jak długo*, *odkąd*, *dopóki*, oraz od spójników: *aż*, *gdy*, *jak*, *jak tylko*, *zanim* (*nim*).

Np.

Żony marynarzy często grają w brydża, **kiedy** ich mężowie są na morzu.
Dopóki nie nauczysz się czekać, nie odnajdziesz spokoju.
Kiedy wszedł nauczyciel, wszyscy zamilkli.
 Wszyscy zamilkli, **jak tylko** wszedł nauczyciel.
Odkąd zapuścił brodę, stał się bardziej ponury.
 Nie pójdziesz na trening, **aż** zrobisz zadanie.
Dopóki nie zrobisz zadania, nie pójdziesz na trening.
Gdy skończysz kolację, przygotuj Maćkowi kąpiel.
Zanim Maciek się wykąpie, sprawdź mu zadanie.

Funkcję podrzędnych zdań czasowych mogą pełnić konstrukcje z imiesłowami przysłówkowymi.

Np.

Wchodząc, nauczyciel potknął się o próg. (kiedy?)
 Wszedłszy do sali, nauczyciel przedstawił się. (kiedy?)

Zdania okolicznikowe miejsca (ćwiczenia IV–VIII)



Zdania okolicznikowe miejsca określają przestrzeń, w której rozgrywa się wydarzenie stanowiące treść wypowiedzenia nadrzędnego. Odpowiadają na pytania: *gdzie?*, *skąd?*, *dokąd?*, *którędy?* (Są wprowadzane za pomocą tych samych wyrazów).

Np.

Nie chciała pojechać tam, **gdzie** pojechał jej mąż.
 Ojciec jest teraz tam, **skąd** marynarze zwykle nie dzwonią.
 Weronika poszła tam, **gdzie** „król chodzi piechotą”.
 Pochodzę stamtąd, **gdzie** rosną baobaby.
Którędy byśmy nie poszli, i tak przemoczymy buty.
 Samochodem dojedziesz tam, **dokąd** autobus nie dojeżdża.
 Patrzyliśmy stąd, **skąd** widać wejście do domu.

Przymiotniki odprzymiotnikowe

(ćwiczenia IX–XI)



Przymiotniki pochodzące od przymiotników mogą oznaczać **uintensywnienie** lub osłabienie cechy.

Tworzeniu przymiotników oznaczających **uintensywnienie** cechy służą sufiksy:

-utki	mały – malutki
-uteńki	mały – maluteńki
-uchny	mały – małuchny
-usieńki	mały – małusieńki
-uśki	mały – małuśki

Sufiksy te nadają wyrazom wartość ekspresywną.

Przymiotniki o znaczeniu **intensywnym** tworzy się również za pomocą prefiksów:

prze-	miły	– przemiły (bardzo miły)
przy-	krótki	– przykrótki (zbyt krótki)
nad-	wrażliwy	– nadwrażliwy (nadmiernie wrażliwy)
arcy-	zabawny	– arcyzabawny (ogromnie zabawny)
hiper-	poprawny	– hiperpoprawny (zbyt poprawny)
super-	doskonały	– superdoskonały
ultra-	krótki	– ultrakrótki
ekstra-	mocny	– ekstramocny

W wyniku derywacji mogą również powstać wyrazy antonimiczne.

nie-	ładny – nieładny	głupi – niegłupi
-------------	------------------	------------------

Przymiotniki oznaczające **osłabienie** cechy tworzy się przede wszystkim za pomocą sufiksu *-awy*.

brudny	- brudnawy	(nie całkiem brudny, trochę brudny)
gruby	- grubawy	(niezupełnie gruby, trochę gruby)
łysy	- łysawy	(niezupełnie łysy)

Rzeczowniki prefiksalne

(ćwiczenia XII–XIII)



Rzeczowniki prefiksalne

Rzeczowniki te, występujące dotąd w języku polskim stosunkowo rzadko, pojawiają się obecnie coraz częściej, co tłumaczy się wpływem języków obcych. Mogą oznaczać zaprzeczenie, przeciwieństwo tego, na co wskazuje podstawa (np. nieład, kontrargument), zwiększenie lub zmniejszenie cech przedmiotu (np. arcy mistrz, nadczłowiek, niedorozwój), czasem nadrzędność lub podrzędność względem pojęcia oznaczonego przez podstawę (np. nadtyp, podzbiór).

Najczęściej używane prefiksy:

nie-	- porządek – nieporządek, przyjaciel – nieprzyjaciel
anty-	- bodziec – antybodziec
kontr-	- argument – kontrargument
przeciw-	- wskazanie – przeciwwskazanie
arcy-	- dzieło – arcydzieło
super-	- forteca – superforteca
nad-	- ciśnienie – nadciśnienie
pod-	- oficer – podoficer
wice-	- dyrektor – wicedyrektor
współ-	- autor – współautor
pra-	- dziadek – pradziadek
eks-	- mąż – eksmąż (uwaga na pisownię)

Ćwiczenia



I. Na podane pytania proszę odpowiedzieć pełnymi zdaniami stosując wyrazy: *kiedy, odkąd, dokąd, dopóki, aż, gdy, jak, jak tylko, zanim*

Przykład: Kiedy go poznałaś?

Poznałam go wtedy, *kiedy* odbywał się Festiwal Filmów Krótkometrażowych.

1. Odkąd masz psa?
2. Kiedy poznałeś Marię?
3. Do kiedy będziesz się tego uczyła?
4. Jak długo uprawiasz narciarstwo?
5. Kiedy nie należy pływać w morzu?
6. Odkąd pani dobrze sypia?
7. Od kiedy Ela nosi okulary?
8. Do kiedy musisz zażywać syrop?
9. Jak długo będziemy czekać na Jurka?
10. Kiedy przestaniecie palić?
11. Od kiedy twój wujek zaczął tyć?
12. Kiedy pan przetłumaczy tę pracę?
13. Jak długo teściowie będą u ciebie?
14. Kiedy im oddamy te pieniądze?
15. Kiedy państwo mogą nas odwiedzić?

II. Proszę dokończyć lub rozpocząć zdania.

Przykład: Posprzątaj pokój, *zanim* wróci mama.

1. Kiedy, wrócili z wycieczki.
2. Nie jadłam pizzy, odkąd
3. Nie możesz prowadzić samochodu, gdy
4. Jak tylko, przestali tańczyć.
5. Jedliśmy właśnie kolację, gdy
6. Paweł bardzo się zmienił, odkąd
7. Nie zamykajcie drzwi, dopóki
8. Zanim
-, chcę państwu przedstawić naszą nową sekretarkę.
9. Odkąd, moje dzieci ciągle chorują.

10. Nie wygrasz z nim, dokąd
11. Franek pije herbatę bez cukru, odkąd
- 12. Będą u nas mieszkać, aż
- 13. Nauczycielka była bardzo wzruszona, kiedy
- 14. Proszę powiedzieć pani Jankowskiej, żeby do mnie przyszła, jak
15. Jak tylko, zrobimy w domu remont.

III. Podane zdania proszę przekształcić w zdania złożone. Dla ułatwienia podano w nawiasie wyraz, którego można użyć.

Przykład: Po skończeniu pracy usiedli przed domem. (kiedy)

Kiedy skończyli pracę, usiedli przed domem.

1. Po wyjściu z kina poszli do kawiarni. (kiedy)
2. Przed wyjazdem Iza zostawiła swój adres sąsiadom. (zanim)
3. Po usłyszeniu wiadomości przez radio Jurek zadzwonił do znajomych. (kiedy)
4. W czasie trwania spektaklu nie można wchodzić na widownię. (kiedy)
5. Przed zamknięciem garażu sprawdź, czy alarm jest włączony. (zanim)
6. Musimy poczekać do zakończenia konferencji. (aż)
7. Od momentu poznania Andrzeja Beata nie może skoncentrować się na pracy. (odkąd)
8. Postanowił, że nie wyjdzie z domu do czasu zakończenia ostatniego rozdziału swojej książki. (dopóki – nie)
9. Zaraz po dostaniu pieniędzy kupię sobie ten album. (jak tylko)
10. W czasie oglądania melodramatów zawsze się wzruszam. (gdy)
11. Nie zaczyna się kolacji wigilijnej do czasu pojawienia się na niebie pierwszej gwiazdy. (dopóki – nie)
12. Po wyjściu na szczyt góry postanowili odpocząć. (kiedy)
13. Przed wejściem do muzeum musiałyśmy zostawić płaszcze i torebki w szatni. (zanim)
14. Zaraz po telefonie Teresy pojechaliśmy do niej. (jak tylko)
15. W czasie deszczu dzieci się nudzą. (kiedy)

IV. Na podane pytania proszę odpowiedzieć pełnymi zdaniami stosując wyrazy: *gdzie, skąd, dokąd, którędy*.

Przykład: Którędy szliście?

Szliśmy tędy, którędy jeżdżą samochody.

1. Którędy musimy jechać?
2. Dokąd prowadzi ta droga?
3. Gdzie rośnie pieprz?
4. Skąd najlepiej widać scenę?
5. Gdzie teraz mieszkasz?
6. Gdzie najlepiej ci się śpi?
7. Skąd pan dzwoni?
8. Gdzie się spotkamy?
9. Którędy można tam wejść?
10. Gdzie nie można śmiać się głośno?
11. Skąd będzie dobrze słycać koncert?
12. Dokąd pan mnie wiezie?
13. Przepraszam, gdzie jest plaża?
14. Gdzie państwo chcą usiąść?
15. Gdzie czuje pan najsilniejszy ból?

V. Proszę dokończyć zdania.

Przykład: Idź, gdzie chcesz.

1. Będziemy pływać tam, gdzie
2. Czekali na mnie tam, gdzie
3. Złodzieje weszli tędy, którą
4. Dzieci mogą się bawić tam, gdzie
5. Jutro zaprowadzę was tam, skąd
6. Musimy jechać tędy, którą
7. Ptaki odleciały tam, dokąd
8. Chciałabym spędzić urlop tam, gdzie
9. Sceny do tego filmu były kręcone tam, gdzie
10. Uciekali przed policją tamtędy, którą
11. Zanieś te kwiaty tam, dokąd
12. Ludzi było pełno wszędzie tam, gdzie
13. Postaw samochód tam, gdzie
14. Droga prowadziła tamtędy, którą
15. Nie mogli pojechać tam, dokąd

VI. Proszę rozpocząć zdania.

Przykład: Idź, gdzie chcesz.

1. gdzie zawsze jest ciepło.
2. którą jest najbliższej.

3. skąd pochodzi jej ojciec.
4. gdzie jest miejsce.
5. któredy zwykle chodzimy na plażę.
6. skąd najlepiej można obserwować gniazdo słowika.
7. gdzie zatrzymaliśmy się na obiad.
8. gdzie jest najczęściej poziomek.
9. dokąd radzili nam Kowalscy.
10. któredy kursują autobusy.
11. skąd go przyniesiono.
12. gdzie mieszka Justyna.
13. gdzie jest najjaśniejsze.
14. dokąd kazał ci szef.
15. któredy słonie chodzą nad rzekę.

VII. Proszę zapytać o podkreślone zdania.

Przykład: *Palę fajkę, odkąd lekarz zabronił mi palić papierosy.*

Odkąd (od kiedy) palisz fajkę?

1. *Kiedy deszcz przestał padać, wyszliśmy z kawiarni.*
2. *Czekajcie na mnie tam, gdzie zawsze się spotykamy.*
3. *Gdy byliśmy w Rzymie, postanowiliśmy się pobrać.*
4. *Nie wolno przechodzić przez jezdnię, jak jest czerwone światło.*
5. *Będziemy czekać na ciebie tak długo, aż przyjdiesz.*
6. *Czekajcie na mnie, dopóki nie przyjdę.*
7. *Zawiozę was, dokąd tylko chcecie.*
8. *Zawiozę was tam, skąd widać całą okolicę.*
9. *Mieszkam sam, odkąd skończyłem studia.*
10. *Zanim wróci ojciec, muszę z tobą porozmawiać.*
11. *Szliśmy tędy, któredy codziennie chodzimy.*
12. *Jak tylko skończy się zebranie, zadzwonię do was.*
13. *Poszukaj encyklopedii tam, gdzie stoją słowniki.*
14. *Gdzie zaszliśmy, tam częstowano nas herbatą.*
15. *„Jak długo na Wawelu Zygmunta bije dzwon, tak długo nasza Wisła do Gdańska płynie stąd”.*

VIII. Proszę połączyć fragmenty zdań z części A z fragmentami z części B, tak aby powstały przysłowia.

A

B

- | | |
|----------------------------|----------------------------------|
| 1. Dopóty dzban wodę nosi, | 1. tam wióry lecą. |
| 2. Myszy tańczują, | 2. gdzie pieprz rośnie. |
| 3. Gdzie drwa rąbią, | 3. tam nie ma co jeść. |
| 4. Gdzie się dwóch bije, | 4. gdy płoną lasy. |
| 5. Gdzie diabeł nie może, | 5. gdy kota nie czują. |
| 6. Iść, | 6. gdzie nas nie ma. |
| 7. Gdzie kucharek sześć, | 7. dopóki mu się ucho nie urwie. |
| 8. Nie czas żałować róż, | 8. tam babę pośle. |
| 9. Wszędzie dobrze, | 9. tam trzeci korzysta. |
| 10. Uciekać, | 10. dokąd oczy poniosą. |

IX. Do zdań proszę wstawić podane w ramce przymiotniki. (Proszę pamiętać o odpowiedniej formie gramatycznej.)

kwaśnawy, wążutki, superzdolny, białawy, nadpobudliwy,
przydługi, przezabawny, ultrakrótki, słodkawy, nadludzki

- Spektakl był Wszyscy śmiali się cały czas.
- Nie smakuje mi to wino – jest
- Trzeba skrócić tę sukienkę. Jest
- To nie jest angina. Nie ma nalotów na migdałach.
- Miasteczko jest małowiczne. Śliczne są te uliczki!
- To radio nie odbiera fal
- Ten psycholog zajmuje się dziećmi.
- Nauczyciel mówi, że Konrad jest Powinien mieć indywidualny system nauki.
- wysiłkiem podniósł ciężar.
- Lubię zapach jaśminu.

X. Podane w nawiasach przymiotniki proszę zamienić na przymiotniki oznaczające uintensywnienie lub osłabienie cechy.

Przykład: Czy twój nowy sąsiad jest sympatyczny? – Tak, jest *przemily* (miły)!

Nasz ulubiony aktor powinien się odchudzić. Jest *grubawy* (gruby).

1. „Był sobie raz (mały) kotek (biały) jak śnieg.”
2. Napój jest (gorzki). Trzeba dosypać trochę cukru.
3. Niepotrzebnie wymawiasz wszystkie głoski tego wyrazu. To jest wymowa (poprawna).
4. Chyba przytyłem! Te spodnie są (ciasne). (przy-)
5. On nie jest całkiem łysy. Jest tylko (łysy).
6. Celina jest (wrażliwa). Bardzo łatwo ją urazić.
7. Program radiowy „Akcja” jest nadawany na falach (krótkie). (ultra-)
8. Na wystawie pokazano (nowoczesny) model samochodu. (ultra-)
9. Nie myślisz, że trzeba zmienić obrus? Ten jest już (brudny).
10. Zachwycamy się widokiem. Jest (piękny)!

XI. Proszę zamienić przymiotniki w nawiasie na przymiotniki wzmocniające cechę, a napisane kursywą – na przymiotniki osłabiające cechę.

Przykład: Janek jest (wrażliwy) *nadwrażliwy*.

Ten chleb jest (*twardy*) *twardawy*.

– Widziałaś narzeczonego Hanki?

– Tak, delikatnie mówiąc jest (*gruby*), (*niski*) i (*stary*) W ogóle mi się nie podoba!

– Mnie też, ale za to jest (bogaty)!

– To że ma pieniądze, nie interesuje mnie. Ale jak on wygląda! Nosi zawsze (krótkie) spodnie i jakieś (stare) krawaty.

– A widziałas jego samochód? (Nowoczesne) BMW!

– Ale Hanka nie wychodzi za mąż za samochód, tylko za (*nudnego*) i – krótko mówiąc – (*brzydkiego*) mężczyznę.

XII. Od podanych rzeczowników proszę utworzyć rzeczowniki prefiksalne.

Przykład: porządek – nieporządek (superporządek);

przyjaciel ciśnienie

atak minister

dzieło	klasa
dyrektor	lokator
twórca	reklama
dziadek	ciała
łaska	mistrz
wskazanie	liga

XIII. Do poniższych zdań proszę wstawić podane wyrazy w odpowiedniej formie.

współautor, nadwaga, nieczuły, arcydzieło, prześliczny, ultrafioletowy, praczłowiek, nieludzki, antyrządowy, wiceminister, przyciasny, niebrzydki, nadnaturalny, kontrargument, ekstraklasa

1. W tych grotach znaleziono ślady 2. Ta drużyna piłkarska zrobiła ostatnio znaczne postępy. W następnym sezonie z pewnością awansuje do 3. Lekarz powiedział, że jestem stanowczo za gruby i muszę się pozbyć 4. Ten obraz jest wspaniały! To prawdziwe ! 5. Ojciec był dla niego bardzo, a on tak potrzebował uczucia! 6. Promienie są niewidoczne dla oka. 7. Nasz przyjaciel robi dużą karierę polityczną. Ostatnio został przemysłu. 8. Nad tym projektem pracowało kilka osób. Jednym ze jest mój brat. 9. Joasia ostatnio bardzo urosła i wszystkie ubrania są na nią 10. Nie wiem, dlaczego nie podoba ci się ta torebka. Według mnie jest całkiem. 11. Po długiej dyskusji, kiedy Zbyszek nie mógł już znaleźć (l. mnoga), musiał przyznać nam rację. 12. Muszę mieć tę sukienkę. Jest ! 13. To straszne, że w naszych czasach słyszy się jeszcze o traktowaniu zwierząt. 14. Uczestnicy manifestacji wnosili okrzyki. 15. Bohaterowie niektórych filmów obdarzeni są siłą.

Notatki



Diskusja

(powtórzenie)

Na tropach zbrodni

NIE MA PRZESTĘPCÓW DOSKONAŁYCH. KAŻDY ZOSTAWIA JAKIEŚ ŚLADY, NAWET GDY SĄDZI, ŻE PRZECHYTRZYŁ WSZYSTKICH.

Policjanci zabezpieczają miejsce przestępstwa tak, by ślady nie zostały zdeptane i zatarte. „Każdy kontakt zostawia ślad” – twierdził dr Edmond Locard, twórca jednego z pierwszych laboratoriów kryminalistycznych we Francji. Zadaniem specjalistów jest znaleźć ten ślad, zabezpieczyć go, a potem już „tylko” ustalić, kto go zostawił i kiedy.

Ekipa techników kryminalistycznych najpierw zabezpiecza te ślady, które łatwo można zniszczyć i które szybko ulegają samodestrukcji: zapachowe i cieplne. Wykrywanie tych ostatnich umożliwia kamera termowizyjna. To bardzo czułe elektroniczne urządzenie, dzięki któremu można ustalić, które przedmioty mają inną temperaturę niż otoczenie, a więc mogły być stosunkowo długo utrzymane przez przestępcę w ręku, za paskiem lub w kieszeni. Pozwala też wskazać meble, na których ktoś ostatnio siedział.

W tych miejscach rozpoczyna się poszukiwanie zapachów, śladów biologicznych, mikrowłókien oraz pyłków. Technicy wyjałowioną gazą pocierają miejsca, gdzie siedzieli złodzieje, po czym zamykają ją w hermetycznych słoikach. Nawet kilka miesięcy później pies może „chwycić” trop i doprowadzić do sprawy.

Następny etap – ślady biologiczne: mikrokrople potu, śliny i krwi, złuszczone naskórek, włosy. Tapicerkę kanapy, zasłony, dywany i blaty mebli jeden z techników „sprząta” małym odkurzaczem, przypominającym samochodowy. Nawet najmniejsze drobiny i strzępki trafiają wkrótce pod mikroskopy w laboratorium.

Teraz pora na fotografa: w dokumentacji fotograficznej utrwała się ułożenie przedmiotów, miejsca znalezienia śladów. Zdjęcia pomagają w odtworzeniu przebiegu zajścia i pozwalają skonfrontować zeznania świadków lub podejrzanych z wynikami badań.

Wszelkie odciski – palców, całych dłoni, także stóp, uszu, ust, a nawet rękawiczek – stają się widoczne gołym okiem, kiedy badana powierzchnia posypana zostanie drobnoziarnistymi proszkami (np. argenteratem, grafitem, sadzą, tlenkami cynku i magnezu, azotanem srebra, czasem – rozkruszonym popiołem z cygara lub papierosa), które „przyklejają się” do substancji tłuszczowej. Ślady takie utrwała się, naklejając na nie przezroczystą folię.

Jeśli ślady daktyloskopijne pozostawiono na papierze lub innych chropawych powierzchniach, technicy zabierają materiał do laboratorium.

Przestępcy nasłuchują i podsłuchują. Przez drzwi, meble, ściany. Nieświadomie zostawiają odciski uszu. W celu identyfikacji „właściciela” ucha analizuje się jego kształt, budowę indywidualną oraz cechy charakterystyczne. Metoda dr. Jerzego Kasprzaka z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej Policji polega na podzieleniu śladu ucha na 24 pola i oznaczeniu na nich charakterystycznych elementów. Zidentyfikowanie tylko 6 czytelnych pól wystarcza do wydania pozytywnej ekspertyzy. Rocznie wydaje się w Polsce około 20 takich ekspertyz, które są potem wykorzystywane jako dowody procesowe.

Badania odcisków obuwnia korzystały z technik mechanoskopijnych (szczegółowe badania mikrośladów znajdujących się na podeszwach butów podejrzanego i porównywanie ich z odciskami znalezionymi na miejscu przestępstwa).

Ślady obuwnia zabezpiecza się odlewami gipsowymi lub silikonowymi, czasem proszkami i folią. Jednak ślady te traktowano zazwyczaj jako pośrednie. Znalezione u podejrzanego buty można było porównać z odciskami znalezionymi w miejscu przestępstwa, ale trzeba było udowodnić, że to właśnie on nosił je w chwili dokonywania przestępstwa. A złodzieje bywają bardzo sprytni: podczas napadów „występowali” w nowych butach, najczęściej kradzionych tuż przed właściwym skokiem, nie zostawiających charakterystycznych śladów.

Polscy specjaliści udowodnili, że sposób stawiania stóp mamy tak samo niepowtarzalny, jak odciski palców. Wykorzystują w swych badaniach podometr, dwumetrową płytę z bardzo precyzyjnym urządzeniem pomiarowym. Pozwala ono uzyskać dynamiczny odcisk stopy z zaznaczonymi punktami nacisku i rozkładem sił w poszczególnych fazach ruchu.

Każdy człowiek ma inną budowę ciała, inną wagę, odmienną długość kończyn, wady postawy i wiele innych cech osobniczych. Cechy te wpływają na specyficzny sposób zdzierania obcasów i zółwek, deformowanie obuwnia, ale przede wszystkim na kształt śladów i wgłębień w podłożu, po którym idziemy. Inna jest także siła, z którą naciskamy na podłoże. Dzięki polskiej metodzie stwierdzono, że prawdopodobieństwo powtórzenia trzech takich samych cech u dwóch osób wynosi 1 do 683 miliardów!

Odkąd możliwe stało się identyfikowanie osób na podstawie kodu DNA, większe są szanse wykrycia przestępcy. Kwas deoksyrybonukleinowy jest składnikiem jądra każdej komórki ludzkiego ciała. Nie występuje jedynie w czerwonych krwinkach (znajduje się w białych krwinkach, tkankach miękkich, szpiku kostnym, łuszczącym się naskórku, cebulkach włosowych, nasieniu, zębach oraz w wydzielinach takich jak ślina czy moczu). Nasze DNA zostawiamy przez dotyk, otarcie się, kichanie, nawet oddychanie. Znajdziemy je na meblach, ubraniu, przedmiotach i – oczywiście – na narzędziach przestępstwa.

Do identyfikacji wystarczy zaledwie kilka komórek – technika określana skrótem PCR (polimerowa reakcja łańcuchowa) pozwala je mnożyć. Materiał porównawczy (wymaz) jest pobierany z tylnej części jamy ustnej podejrzanych. Obecnie informacje te są archiwizowane w elektronicznych bazach danych. Polska policja tworzy taką bazę od 1997 roku wspólnie z Unią Europejską. Dzięki temu nasi

specjaliści mają dostęp do „kartotek” identyfikujących miliony ludzi. Sami wykonują w ciągu roku do 350 takich ekspertyz.

Czasami – na przykład w przypadkach porwań dla okupu – jedynym śladem, który może naprowadzić na ślad przestępcy, jest jego głos. Czy na podstawie zniekształconego przez telefon nagrania można zidentyfikować człowieka, a potem udowodnić mu winę? Czy takie nagranie może być dowodem w sądzie? Tak.

Analizą i identyfikacją osób na podstawie ich głosu (także badaniem nagrań, stwierdzeniem ich autentyczności, identyfikacją sprzętu nagrywającego i pomieszczeń pod względem akustycznym) zajmuje się fonoskopia kryminalistyczna.

Metoda identyfikacji osób oparta na analizie mowy, opracowana już w 1968 roku przez Stanisława Błaskiewicza, umożliwia nie tylko bezbłędne wskazanie rozmówcy, ale też stwierdzenie, czy jego wypowiedzi nie są sugerowane przez inne osoby lub odczytywane z przygotowanej wcześniej kartki. Na podstawie wypowiedzi eksperci potrafią określić wiek mówiącego, wykształcenie, środowisko, z którego się wywodzi i w którym przebywa, a nawet niektóre choroby, na które cierpi. Dźwięki towarzyszące rozmowie wskazują miejsce, w którym w danym momencie przebywa rozmówca. Mogą to być odgłosy miasta, pojazdów, odgłosy maszyn, dźwięki wydawane przez zwierzęta.

Technika przekracza granice wyobraźni, a metody stosowane przez powieściowego Sherlocka Holmesa nadal stanowią wzór. „W tej pracy ciągle ważne są intuicja i doświadczenie. Klasyczne metody nie odejdą do lamusa, nie wszędzie da się podłączyć maszyny i komputery. Urządzenia ułatwiają znalezienie śladów, ich selekcyjonowanie, ale i tak człowiek decyduje, co komputer ma analizować i jak interpretować wyniki badań” – twierdzi podinspektor Robert Duchnowski z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji.

Krzysztof Mich
Fokus 8/2003

Funkcjonariusz Rex

Psi wąż, ponad stukrotnie wrażliwszy od ludzkiego, jest nicocenionym narzędziem w walce z przestępczością. „Psie etaty” zaczęto przydzielać „przed stu laty w Londynie – tropicielami bandytów zostało kilka ogarów. Dziś psy pracują w policjach niemal wszystkich krajów. Za najlepsze do patrolowania i pościgów uznaje się owczarki niemieckie, a do szukania narkotyków – spaniele. Szkolenie psa rozpoczyna się po skończeniu przez niego pierwszego

roku życia i trwa od 12 do 30 tygodni. W tym czasie uczy się on nie reagować na strzały, unikać ciosów, słuchać rozkazów, odnajdywać ukryte przedmioty. Cały czas przebywa z opiekunem, który go wychowywał i który będzie jego przewodnikiem. Po szkoleniu podstawowym każdy z psów zdaje egzamin, który kwalifikuje go do służby. Najślynniejszym psem policyjnym był Rex III. Wyszkolony w poszukiwaniu narkotyków, doprowadził do aresztowania ponad 120 osób.

Szare komórki do wynajęcia

JEST BRANŻA, KTÓREJ SŁUŻY RECESJA. TO POLICJA. DO SŁUŻBY WCHODZI POKOLENIE MŁODYCH. GRUNTOWNIE WYKSZTAŁCONYCH ZAPALEŃCÓW. BĘDĄ ZARABIAĆ SKROMNIE, ALE BĘDĄ.

Dlaczego policjant kazał sobie postawić piec na samym środku pokoju? Żeby mieć centralne ogrzewanie. Co robi policjant, gdy dostanie narty wodne? Szuka pochyłego jeziora. Dlaczego policjanci mają guziki na rękawach? Żeby nie wycierali w nie nosów. A dlaczego guziki tak się błyszczą? Bo i tak wycierają.

Policjanci, obok blondynek i mieszkaućców Wąchocka, są najczęstszymi bohaterami niewybrednych dowcipów. Polscy mundurowi, zwłaszcza na niższych stanowiskach, nigdy nie grzeszyli erudycją. Do policji trafiało wiele osób słabo wykształconych, niekompetentnych, których nikt inny nie chciał zatrudnić.

Wyższa szkoła policji w Szczytnie nie prowadzi już rekrutacji wśród maturzystów. Uczy tylko absolwentów cywilnych uczelni. Tu przechodzą ośmiomiesięczne szkolenie.

Na początku 2000 roku wykształceniem magisterskim legitymowało się 18 proc. spośród 100 tys. policjantów. Dziś – ledwie trzy lata później – jest to już blisko 24 proc. Kandydatów do policji jest tak wielu, że na posadę mogą liczyć prawie wyłącznie absolwenci szkół wyższych. Podania o pracę składają m.in. prawnicy, ekonomiści, informatycy, chemicy – specjaliści pożądana w każdej nowoczesnej policji świata. W tym roku były już dwa nabory: w styczniu i lipcu. Do pracy w jednej tylko komendzie wojewódzkiej w Opolu zgłosiło się aż 434 magistrów, o jedną trzecią więcej niż rok wcześniej.

Współczesnym orężem mundurowych w walce z bandytami nie są pałki, a szare komórki. Ujęcie seryjnego gwałciciela i zabójcy, który dwa lata temu gwałcił w okolicach Świnoujścia, możliwe było wyłącznie dzięki analizie setek próbek DNA, pobranych od osób podejrzewanych o zbrodnię. W policji zaczynają działać najnowocześniejsze systemy komputerowe. Dzięki centralnemu systemowi porównywania odcisków palców analiza linii papilarnych zajmuje dziś kilka minut. Przed uruchomieniem bazy danych trwało to nawet kilkanaście dni. Ale nowoczesnymi technikami ścigania bandytów mogą posługiwać się tylko ludzie wykształceni.

I te właśnie kadry ciągną do policji. A jeszcze kilka lat temu było całkiem inaczej. Zwłaszcza w dużych miastach były wakaty, na które brakowało chętnych. Do służby przyjmowano prawie wszystkich, którzy przeszli testy sprawnościowe. To, co kandydat miał w głowie, schodziło na plan dalszy. W 1999 roku w garnizonie warszawskim 1,3 tys. stanowisk było nie obsadzonych, dziś wolnych miejsc praktycznie nie ma.

W czasach recesji, bezrobocia przekraczającego 20 proc. i bankructw kolejnych przedsiębiorstw służba państwowa staje się dla młodych ludzi atrakcyjna.

Absolwenci wyższych uczelni pchają się do policji nie tylko w województwach o najwyższym bezrobociu, takich jak warmińsko-mazurskie, gdzie wskaźnik osób bez pracy przekracza 27 proc. W roku 2001 w komendzie stołecznej tylko 20 proc. policjantów miało tytuł magistra, dane z listopada tego roku mówią już o 35 proc. absolwentów wyższych uczelni.

Droga do służby w policji jest skomplikowana. Najpierw trzeba złożyć podanie do komendy wojewódzkiej najbliższego miejsca zameldowania. To jednostki terenowe decydują, ile osób w danym roku może być przyjętych do służby. Na początku kandydat odbywa rozmowę kwalifikacyjną, podczas której sprawdzane są jego motywacje, potem przechodzi testy sprawnościowe (m.in. bieg na czas i podciąganie na drążku) i badanie psychologiczne, które eliminuje osoby zbyt impulsywne. Na koniec komisja lekarska.

Zdaniem prof. Brunona Hołysta, kryminologa, zmiany w policyjnych kadrach mogą znacznie poprawić ich skuteczność. – A to dlatego, że zmienia się też obraz przestępczości. Coraz mniej jest opryszków, którzy rabując, biją ofiarę po głowie, coraz więcej bandytów inteligentnych, drobiazgowo planujących i kamuflujących swoją przestępczą aktywność. Dotyczy to zwłaszcza zorganizowanych grup, handlarzy narkotyków – wyjaśnia profesor. – Mam nadzieję, że nowe pokolenie policjantów dotrzyma kroku nowoczesnym przestępcom – dodaje.

Dla Adama i Krzysztofa, mieszkańców Lidzbarka Warmińskiego, nauka to nie pierwszorzędna. Obaj są absolwentami Uniwersytetu Warmińskiego w Mazowieckim. Pierwszy jest magistr

jako-

ści, drugi zarządzania produkcją. Obaj też z łatwością posługują się komputerem i doskonale znają język angielski. W wojewódzkiej komendzie w Olsztynie istnieje od niedawna zespół zarządzania jakością w policji, którego zadaniem jest poprawa sprawności działania poszczególnych jednostek. Zarówno Adam, jak i Krzysztof mogą się kiedyś świetnie w tym zespole sprawdzić. Nic dziwnego, że w przyszłości chcieliby trafić do pionu przestępczości gospodarczej, a zwłaszcza do Centralnego Biura Śledczego, które walczy z przestępcami gospodarczymi grubego kalibru. – Nasze wykształcenie na pewno się do tego przyda – mówią.

Ale na początku, tuż po szkole, trafią do oddziałów prewencji w Olsztynie. Będą więc pełnić zwyczajną służbę patrolową.

Dla Krzysztofa Masiuła i Adama Wangina perspektywa kilkuletniej służby na dole policyjnej hierarchii nie jest niczym strasznym. – Kontaktujemy się z kolegami ze studiów na uniwersytecie. Niektórzy znaleźli marne państwowe posady, inni jeszcze gorsze fuchy w firmach prywatnych. Nie zarabiają więcej niż my będziemy mieli na początek w policji. Co więcej, my mamy pewność, że nasz pracodawca nie splajtuje – mówią.

Igor Ryciak

Współpraca Rafał Badowski
Newsweek 30.11.2003

Spokojnie, to tylko napad

PRACOWNICY BANKÓW MUSZĄ NIE TYLKO UMIEĆ LICZYĆ PIENIĄDZE, ALE TAKŻE ODRÓŻNIAĆ PISTOLET OD REWOLWERU.

Niespełna tydzień po sylwestrowych fajerwerkach, szóstego stycznia po 18.00, do oddziału Kredyt Banku w Otwocku weszło dwóch mężczyzn. Sterroryzowali obsługę, zabrali kilkanaście tysięcy złotych i uciekli. – Pracownicy zachowali się spokojnie, nie spanikowali, wcisnęli alarmy. Przepadły tylko pieniądze, ale nikomu nie spadł włos z głowy. To zashuga szkolenia – mówi Ewa Krawczyk z biura prasowego Kredyt Banku.

Pracownicy wiedzieli, że trzeba wykonywać polecenia bandytów, nie utrudniać ucieczki i w miarę możliwości obserwować ich zachowanie, ale nie prowokować, aby ze strachu nie zaczęli strzelać. – Pieniądze są ubezpieczone – mówi Piotr Cajdziński, rzecznik prasowy Banku Zachodniego WBK. – Pracownikom życia nikt nie zwróci. Oprócz czysto ludzkich względów, ma ono dla banków także wymierne znaczenie. Jeśli będą ofiary, firmy muszą się liczyć z wysokimi odszkodowaniami dla rodzin. I tu już w grę wchodzi nie tysiące, ale miliony złotych. Sumy znacznie większe niż straty poniesione w wyniku kradzieży.

Szkolenia antynapadowe zawsze były prowadzone w polskich bankach, ale najczęściej pozostawały w sferze teorii, bo i napady były teoretyczne. W 1990 r. w Polsce doszło zaledwie do trzech napadów, w 2000 r. było ich 91, a straty wyniosły ponad dwa miliony zł. Gdy liczba napadów zaczęła wzrastać, szefowie banków zwiększyli wydatki na bezpieczeństwo. Powstało kilkadziesiąt firm szkolących bankowców. Największe wzięcie mają te prowadzone przez byłych antyterrorystów i żołnierzy jednostek specjalnych.

To brzmi jak dowcip, ale antyterrorysty głównie uczą, jak spełniać żądania napastników, nie odbierać bez ich zgody telefonów i zachować spokój podczas wydawania pieniędzy.

Głównym punktem szkolenia jest symulowanie napadu. Do banku wpada trzech rosyjskich mężczyzn z bronią. „Wszyscy na podłogę! Dawaj pieniądze! – ktoś mierzy do kasjera. Ten roztrzęsionymi rękami otwiera kasę. „Co się tak grzebieiesz” – ponagli napastnik. Kasjer wyrzuca pieniądze w powietrze. Kiedy opadają na ziemię, jeden z bandytów zdejmuję kominiarzkę i patrzy uważnie na kasjera. – No i co pan robi? Jakby to naprawdę był napad, już by pan nie żył – poucza instruktor. Tłumaczy, że w razie strzelaniny najlepiej położyć się na brzuchu i osłonić głowę rękami. Trzeba uważnie obserwować napastników, żeby potem opisać ich policji, a jak tylko nadarzy się okazja, włączyć alarm.

Jan Kulik, szef wydziału bezpieczeństwa Banku Ochrony Środowiska, przyznaje, że udział w takich ćwiczeniach to stres. – Ale tylko to uzmysławia, jak wyglądają realne napady.

O tym, jakie wrażenie robi symulowany napad, przekonała się Anna Janowska z banku w Krakowie.

– Kiedy trenerzy weszli zamaskowani, z atrapami broni w rękach i zaczęli krzyzczeć, nawet nie zauważyłam, że wzięli zakładnika – wspomina. Zdaniem Piotra Mosaka, psychologa z warszawskiego Centrum Zdrowia Poziomy, na szkoleniu powinien być psycholog, który podpowie, jak radzić sobie z emocjami.

Joanna Malinowska, 35-letnia pracownica jednego z dużych banków, przeżyła napad już po szkoleniu. Trwał zaledwie 55 sekund.

– Starałam się odtworzyć w pamięci przebieg szkolenia. Kiedy wybiegli, włączyłam alarm. Zapamiętałam wygląd bandytów – wspomina. Podkomisarz Marcin Szynkler z biura prasowego Komendy Głównej Policji chwali sobie współpracę z przeszkolonymi pracownikami, bo potrafią podać policji rysopisy i zabezpieczyć ślady.

Od tego roku Bank Zachodni WBK planuje szkolenia z psychologami. Mają uczyć pracowników, jak negocjować z napastnikiem i nie wzbudzić jego agresji. Ale wszystkiego nie nauczą bankowców. Zdaniem policjantów, z którymi rozmawialiśmy, łatwiej nauczyć pracowników poprawnej reakcji podczas napadu, niż odzwyczaić do zwykłego niedbalstwa – np. tego, że drzwi do kasy nie powinny być stale otwarte tylko dlatego, że wygodniej wtedy wejść z kubkiem herbaty w rękę.

Młodzieży trzeba wskazać drogę

– MÓWI DR MAŁGORZATA LEŚNIAK Z ZAKŁADU SOCJOLOGII STOSOWANEJ I PRACY SOCJALNEJ INSTYTUTU SOCJOLOGII UJ

– *Czy nasza młodzież jest gorsza od rówieśników z krajów Europy Zachodniej?*

– *Dlaczego miałyby być gorsza?*

– *Bo zewsząd słyszy się narzekania na nią. Niemal powszechny sąd o jej wadach potwierdzają dane statystyczne, z których wynika, że w okresie III Rzeczypospolitej największy przyrost przestępczości zanotowano w grupie wiekowej do 24 lat.*

– Nasza młodzież nie jest ani gorsza, ani lepsza niż ich koledzy z innych krajów, co pokazują badania socjologiczne. Żyje podobnymi sprawami, bo od kilkunastu lat stara się podążać w tym samym kierunku, co młodzi ludzie na Zachodzie. W efekcie styka się i stoi przed podobnego typu problemami: szkoła, domem rodzinnym, seksem, marzeniami, przyszłą pracą itp. Zwykle młodzi sami muszą znaleźć drogę w tym szalenie dla nich skomplikowanym gąszczu spraw, a to nie jest proste, gdyż młodość ma to do siebie, że nie zna dokładnie hierarchii wartości. Skąd nastolatek ma wiedzieć, co jest dobre, a co złe? Ponadto, choć udział nieletnich w ogólnej masie przestępcstw wzrasta, coraz częściej też obserwuje się wśród nich zachowania dewiacyjne, to jednak podobnego typu zachowania – choć na mniejszą skalę – istniały również w okresie PRL, tylko nie były one wówczas nagłaśniane. Teraz media też zafalszowują obraz, ponieważ z ich przekazu wynika, że żyjemy w świecie pełnym przemocy ze strony nieletnich.

– *Pani tłumaczenia nie zmieniają faktu, że młodzi Polacy są coraz bardziej agresywni, częściej niż kiedyś są na bakier z prawem.*

– Oczywiście, wszystko to prawda, ale nie wolno zapominać, szukając przyczyn takich zachowań, postaw, o rzeczy fundamentalnej: w młodych ludziach w okresie dojrzewania zachodzą procesy biologiczne, zwiększa się ilość hormonów, głównie testosteronu. Socjologowie nie mogą zapominać o biologii okresu dojrzewania, bo inaczej ich analizy i wnioski rozminą się z rzeczywistością.

– *Proponuje zatem Pani, by machnąć ręką na sprzeczne z prawem i normami społecznymi zachowania młodzieży i poczekać, bo na naturę nie ma rady.*

– *Broń Boże! Twierdzę jedynie, że nie powinniśmy się dziwić temu, że spora część nastolatków zachowuje się agresywnie. Oni muszą się wyszumieć, bo tak działają na nich hormony. Dorosli ten fakt powinni brać pod uwagę, ale nie zwalnia ich to z odpowiedzialności za zachowanie młodszego pokolenia.*

– *To że świata dorosłych otrzymują wzorce, a jednym z podstawowych jest niemal wszechobecnie lansowany konsumpcyjny model życia, mierzący wartość człowieka ilością zgromadzonych dóbr.*

– *Niestety, tak jest, a skutkiem tego jest wzrost zachowań agresywnych i sprzecznych z prawem, bo wielu młodych ludzi chce osiągnąć sukces w życiu, czyli dorobić się za wszelką cenę. Niebezpieczną rzeczą jest to, że rośnie odsetek młodzieży, która uważa, że jest się tym, co się ma. Czy taka sytuacja byłaby możliwa, gdyby nastolatki nie starali się naśladować dorosłych? Moim zdaniem, nie. Temu niedobremu procesowi sprzyja i pogłębia go kryzys tradycyjnej, wielopokoleniowej rodziny, w której przekazywane były wzorce zachowań, wiedza, mądrość, gdzie rola matki w wychowaniu była kluczowa. Obecnie*

rodzina zawęży się coraz częściej do rodziców i jednego dziecka.

Zdaję sobie sprawę z tego, że procesów cywilizacyjnych, które mają niebagatelny wpływ na obecny model rodziny i wychowania, nie zatrzymamy. Możliwość błyskawicznego przekazywania informacji powoduje, że ludzie, a przede wszystkim młode osoby, są bardzo podatne na wszelkie nowinki, nowości, wzorce. I dla nastolatków są one istotniejsze od rad, które mogą otrzymać od rodziców, a zwłaszcza od dziadków. Przekonani są, że starzy ludzie nie mogą ich niczego nauczyć, no bo cóż może oferować im ktoś stary, skoro oni widzą świat pełen sukcesu, gdzie bycie młodym jest gwarancją pomysłności.

– Skoro wszystko wskazuje na to, że świat będzie coraz bardziej skomputeryzowany, stęchnicyzowany, a stopień zamożności będzie miarą sukcesu, pozycji, to czy nieuchronną rzeczą jest wzrost wśród młodych ludzi postaw agresywnych, sprzecznych z prawem?

– Nie można tego wykluczyć. Aby do naszkicowanego przez pana scenariusza nie doszło, konieczne byłoby doprowadzenie do zmiany postaw młodzieży w takim kierunku, by fundamentalne wartości dla nich miały istotne znaczenie. Zmiany postaw nie dokonają się jednak z dnia na dzień. To musi trwać lata, co pięknie obrazuje powiedzenie: „Chcesz planować na rok – posiej zboże. Chcesz planować na 10 lat – posadź sad. Chcesz planować na sto lat – zajmij się wychowaniem człowieka”. By jednak mądrze zająć się młodymi ludźmi, trzeba ich rozumieć, wiedzieć, jakie mają aspiracje, problemy. Nie wolno im pokazywać jako wzorca czasów dawno minionych, gdzie krajem rządzono w spo-

sób autorytarny, a większość Polaków o cywilizacji zachodniej niewiele wiedziała.

– Co zatem trzeba robić?

– Dorosli nie powinni za cel mieć nauczenie młodszego pokolenia, bo praktycznie żaden człowiek przez teoretyczną naukę nie jest w stanie w pełni ukształtować drugiego człowieka. Należy młodym ludziom pokazać drogę. Tyle i aż tyle.

– Ale kto miałby wskazać drogę młodym?

– Tu tkwi problem, bo nie ma autorytetów, które mogłyby tego dokonać. Przecież polityk, ksiądz, nauczyciel czy rodzice, nie są autorytetami dla większości młodych ludzi. Sprawy pogarsza to, że dorośli publicznie łają młodzież, wytykają im to i owo, ale nie potrafią zaproponować czegoś dla nich cenniego. Ograniczają się jedynie do stwierdzenia, że za ich czasów takie zachowanie byłoby nie do pomyślenia.

– Socjologowie i psychologowie na ogół zgodnie twierdzą, że dla młodych podstawową jednostką odniesienia jest grupa rówieśnicza. Koledzy są często ważniejsi niż rodzice.

– Owszem, młodzi ludzie najchętniej przebywają w grupie rówieśniczej, bo takie jest zarówno prawo natury, jak też wynika to z braku akceptacji, szacunku i miłości w rodzinie. Jeśli nastolatek nie ma oparcia w kręgu najbliższych, to szuka go gdzie indziej, zwykle wśród rówieśników, którzy nieraz sami są na bakier z prawem. Młody człowiek, który znajdzie się w takiej grupie, nie ma wyjścia: musi się dostosować do obowiązujących w niej reguł.

Rozmawiał: Włodzimierz Knap
Dziennik Polski, 18 I 2002

Po stronie życia

– BYŁAM PRZERAŻONA, IDĄC NA PIERWSZE SPOTKANIE W ROLI WOŁONTARIUSZKI – WSPOMINA MARIA Z TYŃCA – KUPIŁAM NA TARGU BUKIECIK KWIA TÓW... „SKĄD PANI WIEDZIAŁA, ŻE TAK LUBIĘ NASTURCIEJ?” – PRZYWITAŁA JĄ KOBIETA, ZŁOŻONA ŚMIERTELNĄ CHOROBA. I LODY PRYSŁY.

Podobno młodzi zostają wolontariuszami z entuzjazmu, a ludzie dojrza li, bo poszukują sensu życia. W tym śro dowisku uważa się, że ten drugi powód jest najistotniejszy.

Z zaświadczeniem ukończenia kur su *Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum”* nigdzie poza nim – i własną rod ziną – nie można spożytkować nabytych umiejtności. A zdobywa się rozliczne: w domu podopiecznego trzeba sobie radzić z gruntowną toaletą osoby obłoż nie chorej, zmienić opatrunek, podać środki przeciwbólowe i nie przegapić momentu, gdy interwencja lekarza lub pielęgniarki jest niezbędna. Z braku doświadczenia rodzina może wyolbrzymić objawy choroby, popadać z blahego powodu w panikę; wolontariusz wyposażony jest w wiedzę, która w tych momentach bywa nieoceniona.

Niemal zawsze nadchodzi taka chwila, gdy chory chce porozmawiać o śmierci. Jego bliscy albo zmieniają temat, albo uderzają w płacz. Wolontariusze muszą być przygotowani na ten moment, ale sami nie uprzedzają trudnych pytań. Gdy podopieczny umiera, to właśnie oni muszą zachować zimną krew. Potem ostatni raz umyją i ubiorą, choć im też jest ciężko na sercu. Przyczajają się do chorych, zaprzyjaźniają z nimi. Nikogo nie dziwi, gdy biorą udział w pogrzebie, odwiedzają grób. I czuwają, je

śli zajdzie potrzeba, nad osieroconą rod ziną...

Nie zawsze też nagrodą jest wdzięczność podopiecznych. Człowiek nieuleczalnie chory – a do tego niepokodzony z wyrokami losu – bywa apodyktyczny, zaborczy, opryskliwy. Niekiedy te zachowania nie zależą już od jego woli. Może się tak też manifestować bunt przeciwko unieruchomieniu, uzależnieniu od innych. I zwyczajne zmęczenie cierpieniem oraz bólem...

– Nie ma na to reguły – tłumaczy jedna z najmłodszych wolontariuszek, 21-letnia Madzia (prośbę o anonimowość uzasadnia: na uczelni uznano by, że chcę lepiej wypaść w opinii wykładowców) – To zależy, jaki jest bilans życia chorego. Widziałam ludzi godnie umierających i pogodzonych z losem... jakkolwiek sama śmierć to rzadko zaśnie cie. Organizm dramatycznie, po raz ostatni zrywa się do walki. Nieregularny oddech, przyspieszone tętno i wiele innych objawów... Nie, nie odczuwam lęku, trzymając umierającego za rękę...

– Ludzie myślą, że wolontariusz to jakiś nadczołowiek, bo potrafi pomagać umierającemu – mówi Ewa Bodek. – Tymczasem to my wzrastamy, hartujemy swoje charaktery w kontakcie z chorymi. Każdy z nas chciałby mieć to szczęście, żeby go ktoś w ostatnich godzinach życia trzymał za rękę, przemawiał: *zrób ten krok, nie jest wcale taki trudny.*

– Śmierć jest częścią życia; jest tak naturalna, jak samo życie – tego uczy się wolontariuszy.

Cracoviana nr 1, 1996

Zagadki kryminalne



Utopiona

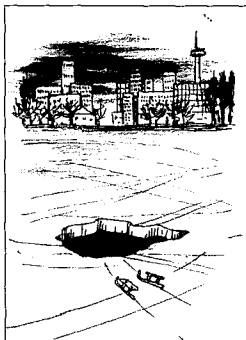
13 Karol Renard przybył do biura komisariatu policji goniąc resztkami sił. Otrząsnął z wody swoje ubranie obficie zraszając podłogę, wybelkotał kilka niezrozumiałych słów, po czym zatoczył się pod ścianę i oparł się o nią, kompletnie wyczerpany. Dopiero po chwili był zdolny do złożenia wyjaśnień.

– Wybraliśmy się z żoną na ślizgawkę po jeziorze pod miastem – mówił. – Ślizgaliśmy się około 15 minut, gdy wtem żona, wyprzedzająca mnie o jakieś dziesięć metrów, wpadła w dużą przeręblę, której nie spodziewaliśmy się... Zniknęła pod lodem, a jest tam głębia... Zdjąłem łyżwy i skoczyłem w dziurę... Nie zdołałem uchwycić żony... Woda jest tak lodowata, że złapał mnie kurcz i musiałem się wynurzyć... Trzy razy nurkowałem w przerębli, ale na próżno... Wołałem pomocy, ale nie było tam w pobliżu żywej duszy... Zrozumiałem, że sam nie dam rady... Byłem na pół żywy... Nie zdarzył się po drodze żaden samochód, by mnie podwieźć... Dowlokłem się tutaj na piechotę... Błagam, wyślijcie pomoc... Mała nadzieja, ale coś przecież trzeba zrobić!

– Gdzie się to stało? – spytał inspektor Werner.

– W połowie długości jeziora, czyli jakieś sześć kilometrów stąd, niedaleko przystani łódek.

Wysłano ratowników. Akcja była utrudniona z powodu mrozu, który w tej przedwieczornej porze wzmógł się od 20° niżej zera zanotowanych po południu, do 25°. Ekipa ratownicza wróciła po godzinie, przynosząc jedynie łyżwy pana Renarda, znalezione obok przerębli. Poszukiwania pod lodem były bezowocne. Na tę wiadomość pan Renard zemdlał.



– Spodziewam się, że gdy przyjdzie do siebie, poda bardziej wiarygodną wersję tej całej historii – powiedział inspektor Werner.

Dlaczego twierdził, że zeznanie pana Renarda było kłamliwe?

Inspektor zauważył, że pan Renard, wszedłszy do komisariatu, otrząsnął swoje ubranie z wody. Gdyby wódkę kilka kilometrów na silnym mrozie, jak zeznał, zmoczone ubranie musiałoby zamarznąć na kamień.

Przekrój nr1234, I XII 1968

Ćwiczenie



Proszę uzupełnić tekst słowami z ramki. Uwaga! Są w niej trzy słowa niepotrzebne.

biurze, zwanym, portretem, dowód, planic, zasypyany, zamaskowany, oddalonym, piłką, garniturze, samotnie, plaży, oświetlony, udał się, alejkę

Fotografia

Po powrocie ze swego letniego urlopu inspektor Werner zastał w *biurze* wiele zaległych spraw, lecz w pierwszym rzędzie musiał się zająć kwestią aktualną: poprzedniego dnia w południe osobnik z bronią w ręku wtargnął do willi pewnej bogatej staruszki, mieszkającej i zrabował kasetkę z całą jej biżuterią. Zapoznawszy się z przebiegiem tego napadu, inspektor od razu pomyślał o dobrze znanym policji bandycie „Tom Elegant”, który w podobny sposób dokonał już poprzednio kilku rabunków.

Adres Toma znany był policji. Inspektor tam z sierżantem Fitem. Tom z miejsca przedstawił alibi:

– Wczoraj w południe byłem w parku, od willi, o której mowa o dobre 15 kilometrów. Oto na zdjęcie, które zrobił mi uliczny fotograf.

Inspektor obejrzał zdjęcie. Był na nim Tom w jasnym
i kapeluszu panama, na tle parkowego pejzażu. Park był
słońcem i postać Toma rzuciła króciutki cień na
okrażającą klomb rozkwitłych narcyzów. Na drugim widać
było poruszoną sylwetkę dziewczynki bawiącej się

– Do niczego takie alibi – orzekł inspektor.

Dlaczego tak twierdził?

Zdjęcie na pewno nie pochodziło z poprzedniego dnia: narcyzy kwitną tylko wiosną, a skoro inspektor był po powrocie z letniego urlopu, to znaczy, że rzecz działa się późnym latem (lub wczesną jesienią).

Przekrój, nr 1205, 12 V 1968

Objaśnienia do tekstu



UTOPIONA

zagadka – tajemnica, szarada

gonić resztkami sił – być bardzo wyczerpanym fizycznie

otrząsnąć – poruszyć czymś gwałtownie, żeby coś odpadło

obficie – dużo, bogato, dosyć

zrosić – skropić, spryskać

wybełkotać – wymówić coś niewyraźnie

zatoczyć się – iść chwiejnie, niepewnie

ślizgawka – lodowisko

przerebła (ż) albo **przerebel** (m) – otwór wyrąbany w lodzie na rzece (stawie, jeziorze)

kurcz – nagły skurcz mięśnia, często bolesny

nurkować – pływać pod wodą

wynurzyć się – wypłynąć na powierzchnię

ani żywej duszy – nie ma nikogo

dowlec się – z trudem, powoli dojść

przystań – mały port

ratownik – człowiek niosący pomoc (= ratunek)

bezowocny – bezskuteczny, daremny

zemdleć – stracić przytomność

przyjść do siebie – odzyskać siły, wrócić do zdrowia

wiarygodny – zasługujący na zaufanie, pewny

FOTOGRAFIA

zaległy – nie wykonany we właściwym czasie

osobnik – osoba, człowiek

wtargnąć – wejść dokądś przemocą (siłą)

zrabować – ukraść

kasetka – skrzynka zamykana, pudełko z pokrywką

napad – niespodziewane najście, atak

z miejsca – tu: od razu, natychmiast

alibi – dowód, że osoba podejrzana nie przebywała w miejscu przestępstwa, w czasie, gdy zostało ono popełnione

odbitka – kopia; tu: zdjęcie


kapelusz panama – typ kapelusza: letni, jasny kapelusz


klomb – okrągłe lub owalne miejsce w ogrodzie obsadzone kwiatami

sylwetka – kształt postaci lub przedmiotu

narcyz – pachnący kwiat biały lub żółty

Uwaga na słowa!

letni  przymiotnik od „lato”
lekko ciepły

sekcja  tu: badanie zwłok
dział (np. sekcja sportowa)

Ćwiczenia



I. Proszę dokończyć „Policyjny raport” w sprawie śmierci żony pana Renarda. Tekst ma być krótki i zawierający fakty.

Na komisariat policji zgłosił się Karol Renard, by zawiadomić o wypadku na ślizgawce na jeziorze. Pan Renard ociekał wodą i sprawiał wrażenie wyczerpanego.

II. Które pary wyrazów mają znaczenie podobne? Proszę tam postawić znak =. Proszę skonsultować odpowiedź ze *Słownikiem wyrazów bliskoznacznych*.

Przykład: sędzia = rozjemca

1. adwokat	obrońca	7. rabunek	kradzież
2. bandyta	przestępca	8. szantaż	zeznanie
3. napad	spadek	9. mordować	zabijać
4. prokurator	oskarżyciel	10. świadek	oskarżony
5. wyrok	rozprawa	11. aresztant	więzień
6. morderca	ofiara	12. inspektor	sierżant

III. Do podanych rzeczowników proszę dobrać z ramki odpowiednie czasowniki i z nich utworzyć inne rzeczowniki według podanego przykładu.

Przykład: detektyw – śledzi – śledztwo

zabija, włamyje się, rabuje, **kradnie**, informuje, zabija się, porywa, szantażuje, morduje, zeznaje

1. złodziej
2. włamywacz
3. morderca
4. świadek
5. informator
6. rabuś
7. zabójca
8. szantażysta
9. porywacz
10. samobójca

IV. Który wyraz z podanej czwórki nie kojarzy się Panu (Pani) z pozostałymi i dlaczego?

Przykład: Pożar – zgłiszcza – *napad* – ogień (tylko wyraz „napad” nie kojarzy się z pożarem).

złodziej – bandyta – inspektor – morderca
 zwłoki – nieboszczyk – trup – świadek
 spadek – alibi – zeznanie – oskarżenie

ślizgawka – kurcz – lód – łyżwy
 belkotać – zatoczyć się – gonić resztkami sił – wtargnąć
 willa – dom – adres – biuro
 staruszka – brat – żona – kuzyn
 kasetka – odbitka – fotograf – aparat
 zabić – podpalić – zrabować – zniknąć
 łódka – słuchawka – samochód – samolot

Wyrażenia idiomatyczne



SIŁA

- coś przerasta, przechodzi czyjeś **siły** – ktoś nie jest w stanie czegoś zrobić, komuś nie starcza na coś siły
- czuć się na **siłach** (coś zrobić) – uważać, że się ma siły do czegoś, że się może coś zrobić
- ktoś jest w **sile** wieku – ktoś jest dorosły, dojrzały, w pełnym rozkwicie
- opadać z **sił** – tracić siły, słabnąć
- praca ponad **siły** – praca wymagająca większego wysiłku, niż na to pozwalają czyjeś siły bez uszczerbku dla zdrowia

DUSZA

- być chorym na **duszy** – być w stanie depresji, być przygnębionym
- mieć rogatą **duszę** – być hardym, nieustępliwym
- być oddanym komuś, czemuś, należeć do kogoś całą **duszą**, **duszą** i sercem, **duszą** i ciałem – całkowicie, zupełnie, bez zastrzeżeń być oddanym komuś albo czemuś, należeć do kogoś
- czytać w czyjejś **duszy** – domyślać się czyichś myśli, odgadywać czyjeś myśli, zamiary
- odkryć, otworzyć przed kimś **duszę** – wyjawić komuś swoje najskrytsze myśli, zamiary, uczynki
- aż **dusza** rośnie – aż radość wielka ogarnia
- nie mieć grosza przy **duszy** – nie mieć pieniędzy, zwłaszcza przy sobie

CIEŃ

- chodzić za kimś jak *cień* – towarzyszyć komuś wszędzie, nie odstępować kogoś
- bać się własnego *cienia* – być bardzo lęklwym, podejrzliwym, nadmiernie ostrożnym
- blaski i *cienie* czegoś – dobre i złe strony czegoś



Ćwiczenie



W wykropkowane miejsca proszę wpisać poniższe wyrażenia idiomatyczne:

boi się własnego cienia, *sercem i duszą*, na siłach, blaski i cienie, rogatą duszę, dusza rośnie, ponad siły, przerasta moje siły, chodzi za nią jak cień, w sile wieku, dusza rośnie, grosza przy duszy, otworzyć duszy

1. Zaangażowała się w tę pracę . . . *sercem i duszą* . . .
2. Jego wujek to elegancki, wysportowany pan
3. Nie jesteśmy zadowoleni z tego psa – miał być groźny, a tymczasem
4. Jest w niej tak zakochany, że nie odstępuje jej na krok –
5. Pożycz mi trochę pieniędzy, bo nie mam
6. Jest sympatyczny, ale ma – trudno się z nim dyskutuje i chyba ciężko się z nim żyje.
7. Czy czujecie się, żeby tam dojść?
8. Czytaliście wywiad z Anną Dymną pt.: „. sławy”?
9. To tłumaczenie – nie znam na tyle dobrze polskiego.
10. Zawsze wykonywał pracę, dlatego przedwcześnie się postarzał i dużo choruje.
11. Jak się patrzy na te roześmiane, zdrowe dzieci to aż!
12. Czuł się samotny i brakowało mu życzliwych osób – nie miał przed kim

Tematy do ćwiczeń pisemnych i ustnych



1. Powieści kryminalne cieszą się dużą popularnością. Jak Pan/i sądzi – dlaczego?
2. Co Pan/Pani sądzi o pracy policji?
3. Czy w Pana/Pani mieście można bez obawy poruszać się wieczorem i nocą?
4. W jaki sposób – zdaniem Pana/Pani – można zmniejszyć przestępczość wśród młodzieży?

Tadeusz Różewicz

RÓŻA

Róża to kwiat
albo imię umarłej dziewczyny

Różę w ciepłej dłoni można złożyć
albo w czarnej ziemi

Czerwona róża krzyczy
złotowłosa odeszła w milczeniu

Krew uciekła z bladego płatka
kształt opuścił suknie dziewczyny

Ogrodnik troskliwie krzew pielęgnuje
ocalony ojciec szaleje

Pięć lat mija od twej śmierci
kwiat miłości, który jest bez cierni

Dzisiaj róża rozkwitła w ogrodzie
pamięć żywych umarła i wiara

T. Różewicz, *Poetyze zebrane*,
ZN im. Ossolińskich, Wrocław 1976



Zdania okolicznikowe sposobu (ćwiczenia I–II)



ćwiczenie III

Zdania okolicznikowe sposobu określają sposób istnienia lub przebiegu faktu podanego w zdaniu nadrzędnym. Odpowiadają na pytania: *jak?*, *w jaki sposób?* i łączą się ze zdaniem nadrzędnym za pomocą wskaźników zespolenia: *jak*, *jakby*, *jak gdyby*.

Np.

Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz.

Jak cię widzą, tak cię piszą.

Ona się ubiera, **jakby** miała dopiero 20 lat.

Tom zachowywał się, **jakby** był niewinny.

Jechał tak, **jak gdyby** się paliło.

Zdania okolicznikowe sposobu wyrażające skutek czynności zdania nadrzędnego łączą się z nimi za pomocą spójników: *że*, *żeby*.

Np.

Śmiała się tak, **że** łzy ciekły jej po twarzy.

Zachowuj się tak, **żeby** nikomu nie przeszkadzać.

Funkcję zdań podrzędnych okolicznikowych sposobu mogą pełnić także konstrukcje z imiesłowem przysłówkowym współczesnym.

Np.

Matka ukarała dziecko, *zabraniając* mu bawić się z kolegami.

Zdania okolicznikowe stopnia i miary (ćwiczenia III–IV)



Zdania okolicznikowe stopnia i miary określają za pośrednictwem własnej treści stopień lub miarę nasilenia faktu, o którym mówi zdanie nadrzędne. Odpowiadają na pytania: *jak bardzo?*, *w jakim stopniu?* Łączą

się ze zdaniem nadrzędnym za pomocą wskaźników zespolenia: *jak, im ... tym*.

Np.

To nie jest taka prosta sprawa, **jak** się wydaje.
Im dłużej cię znam, **tym** mniej cię rozumiem.

Zdania okolicznikowe stopnia często wyrażają skutek czynności zdania nadrzędnego i łączą się z nimi za pomocą spójników: *aż, że*.

Np.

Byliśmy tak głodne, **że** zjadliśmy po dwie porcje bigosu.
Pukał do drzwi tak głośno, **aż** Julian się obudził.
Woda jest tak lodowata, **że** złapał mnie kurcz.

Zdania okolicznikowe stopnia mogą też być przyłączone za pomocą spójnika *żeby*. Orzeczenie może wtedy występować:

a. w formie osobowej

Np.

Musisz skrócić tę sukienkę tak dużo, **żeby** ci sięgała do kolan.

b. w bezokoliczniku (zazwyczaj oznacza wtedy skutek ujemny, coś, co nie doszło do skutku)

Np.

Nie miałem dość silnej woli, **żeby** rzucić palenie.

Zdania okolicznikowe przyczyny (ćwiczenia V–VIII)



Zdania okolicznikowe przyczyny określają, wskazując swoją treścią ten fakt, którego następstwem jest treść zdania nadrzędnego. Odpowiadają na pytania: *czemu?, dlaczego?, z jakiego powodu?, z jakiej przyczyny?* Łączą się ze zdaniem nadrzędnym za pomocą spójników: *bo, gdyż, ponieważ, dlatego, że*.

Np.

Nie kupiłam czekolady, **bo** brakło mi pieniędzy.
 Długo do was nie dzwoniliśmy, **gdyż** byliśmy bardzo zajęci.
 Inspektor nie był pewien, czy zginął Alfred, **gdyż** ciało było nie do rozpoznania.

Zdania rozpoczynające się spójnikami **bo**, **gdyż** stoją zawsze po zdaniu nadrzędnym, natomiast zdanie rozpoczynające się spójnikiem **ponieważ** może stać zarówno przed, jak i po zdaniu nadrzędnym.

Np.

Ponieważ nie byli przygotowani, nie przystąpili do egzaminu.
 Nie przystąpili do egzaminu, **ponieważ** nie byli przygotowani.

Funkcję zdania okolicznikowego przyczyny może pełnić konstrukcja z imiesłowami przysłówkowymi.

Np.

Nie chciała tam wejść, mając przykre doświadczenia z poprzedniej wizyty. (= ponieważ miała przykre doświadczenia ...)
 Nie oczekiwał już listu od Iwony, napisawszy jej, że ma teraz inną dziewczynę. (= ponieważ napisał jej ...)

Nazwy miejsc (ćwiczenia 1X-X)



Tworzą je następujące sufiksy:

1.

-nia pracować – pracownia

oraz postacię rozszerzone sufiksu **-nia**:

-ownia ciepło – ciepłownia
 cukier – cukrownia

- alnia** przymierzać – przymierzalnia
 -**arnia** kreślić – kreślarnia
 kawa – kawiarnia

2.

- isko** (-**owisko**, -**nisko**) (tworzą nazwy miejsc otwartych)
 łowić – łowisko
 kąpiel – kąpielisko
 wrzos – wrzosowisko
 lato – letnisko

Ćwiczenia



I. W wy kropkowane miejsca proszę wstawić: *jak, jakby, jak gdyby, że, żeby* lub nic nie wstawiać.

Przykład: Spojrzała na mnie, *jakby* chciała mnie zabić wzrokiem.

1. Zrób tak, ci sumienie dyktuje.
2. Dziadzio oparzył się, chwytając gorące żelazko.
3. Nasz gość jadł tak, od paru dni nic nie miał w ustach.
4. Pawełku, pij tak, się nie oblać.
5. Joanna zachowuje się tak, miała 14, a nie 18 lat.
6. Pisz uważnie, nie trzeba było drugi raz poprawiać.
7. Paulina siedziała tak, zasłaniała mi cały ekran.
8. Biegli, ich ktoś gonił.
9. Mirek wygląda, był po ciężkiej chorobie.
10. Ola uczesała się tak, lubi ciocia Lusia.
11. Opowiadał o tym bez ładu i składu, był pijany.
12. Krzyczał tak, coś się stało.
13. Śnieg padał tak, świata nie było widać.
14. Piotr podrywał dziewczyny, zmyślając historyjkę o swojej karierze aktorskiej.
15. Mój brat schował te pieniądze tak, nie może ich znaleźć.

II. Proszę dokończyć (w części A), a zacząć (w części B) zdania według wzoru.

A.

Przykład: Tańcz tak, żeby jej nie deptać po nogach.

1. Zachowywał się przy stole tak, że
2. Usiadł tak, żeby
3. Krzywiła się, jakby
4. Światło padało na nich tak, że
5. Mówca przemawiał niewyraźnie, jak gdyby
6. Przywitały się tak, jak gdyby
7. Musimy ubrać się tak, żeby
8. Prowadził samochód tak, jak

B.

Przykład: Ksiądz mówił tak, że można było usnąć z nudów.

1. jak gdyby nic się nie stało.
2. że można było pęknąć ze śmiechu.
3. jakby go ząb bolał.
4. żeby zwrócić na siebie uwagę.
5. jak cię uczył ojciec.
6. jakby go spotkało jakieś nieszczęście.
7. jakby robił to pierwszy raz.
8. jakby skończyła szkołę baletową.

III. W wy kropkowane miejsca proszę wstawić: *jak, (im) tym, aż, że, żeby*

Przykład:

Nieznajomy wpatrywał się w Hannę tak natarczywie, *aż* się zaczerwieniła.

1. Im dalej w las, więcej drzew.
2. Tęcza tak zachwyciła dzieci, pootwierały buzie.
3. Im dłużej się tego uczymy, mniej rozumiemy.
4. Nie mieli dość czasu, do nas wstąpić.
5. Karol przytył ostatnio tak, musiał wymienić całą garderobę.
6. Im częściej się z nimi spotykali, bardziej ich lubili.
7. Film był tak smutny, popłakałyśmy się.
8. To nie są tacy mili ludzie, początkowo sądziliśmy.
9. Im jesteśmy starsi, gorzej znosimy upały.
10. Wanda tak kłamała, sama się w tym gubiła.
11. Mgła była tak gęsta, trudno to opisać.
12. Przygotowali się do egzami-

nu tak znakomicie, profesor pogratulował im. 13. Pisanie na maszynie nie jest takie trudne, myślicie. 14. Musisz smarować to miejsce tak długo, egzema zniknęła. 15. Dyrektor tego dnia był tak wściekły, nikt nie chciał wejść do jego gabinetu.

IV. Proszę dokończyć (w części A), a zacząć (w części B) zdania według wzoru.

A. Marcin przeciął sobie palec tak głęboko, że *trzeba mu było go zeszyć*.

1. Tomek był tak przystojny, że
2. Tak bardzo cieszyliśmy się na to spotkanie, że
3. Ta praca nie jest tak ciekawa, jak
4. Im rzadziej tam jeździsz, tym
5. Wrzeszczeli tak głośno, aż
6. Prosił ją tak długo, aż

B. *Nie zostaliśmy przyjęci tak serdecznie, jak oczekiwaliśmy.*

1. tym mniej mi się tu podoba.
2. że rozboleła mnie głowa.
3. jak się spodziewaliśmy.
4. aż się rozpląkała.
5. tym bardziej był nietolerancyjny.
6. że nikt nie miał odwagi zbliżyć się do niego.

V. Proszę odpowiedzieć na pytania pełnym zdaniem stosując: *bo, gdyż, ponieważ, dlatego że*.

Przykład: Dlaczego nie przyszedłeś wczoraj na zebranie?

Nie przyszedłem wczoraj na zebranie, *gdyż* bolał mnie brzuch.

1. Dlaczego kąpiesz się w zimnej wodzie?
2. Dlaczego nie przynieśliście kaset video?
3. Z jakiej przyczyny mecz zakończył się przed czasem?
4. Dlaczego ten film tak podobał się Ewie?
5. Czemu otworzyliście drzwi?
6. Z jakiego powodu Piotrowscy się wyprowadzili?
7. Czemu mi nie wierzysz?
8. Dlaczego nie lubicie Edka?
9. Z jakiej przyczyny zmieniono regulamin?

10. Z jakiego powodu Renata odeszła od Staszka?
11. Czemu jesteś taki błady?
12. Z jakiego powodu nie zapłaciłeś jeszcze rachunku za telefon?
13. Dlaczego Wiesiek nigdy nie pije alkoholu?
14. Czemu nie chcesz się z nim widzieć?
15. Z jakiej przyczyny zamknięto sklep?

VI. Proszę dokończyć (w części A), a zacząć (w części B) zdania używając: **bo**, **gdyż**, **ponieważ**, **dlatego że**. W części B proszę też dokonać przekształceń według wzoru.

A. Kolejarze strajkują, *gdyż* są niezadowoleni z warunków pracy.

1. Studenci protestują przeciw tej ustawie,
2. Nie jadam pikantnych potraw,
3. Obrazili się na nas,
4. Nie oglądaj tego filmu,
5. Spóźniły się do pracy,
6. Nie skończyły pisać egzaminu,

B. *Byliśmy już wszyscy w piżamach, nie spodziewając się gości o tej porze. Ponieważ nie spodziewaliśmy się gości o tej porze, byliśmy już wszyscy w piżamach.*

1. nie wierząc, że wyzdrowieje.
2. zapomniawszy kupić masła.
3. obawiając się mrozu.
4. bojąc się przytyć.
5. dowiedziawszy się, że ojciec jest w szpitalu.
6. nie mając pieniędzy.

VII. Proszę zapytać o wyróżnione fragmenty zdań.

Przykład: *Tenisista grał tak dobrze, że nikt go nie pokonał.*
Jak bardzo? (W jakim stopniu?)

1. Barbara nie gotuje w domu, *gdyż chodzi na obiady do mamy.*
2. Czuj się, *jak u siebie w domu.*
3. Pianista grał tak pięknie, *że słuchacze byli wzruszeni.*
4. Piłkarze grali tak, *jakby im nie zależało na zwycięstwie.*
5. Nie grał w finale, *bo doznał kontuzji kolana.*

6. Szachista grał tak kiepsko, że *po kilku zaledwie ruchach usłyszał od partnera „szach i mat”*.
7. Tak bardzo bała się spotkania z nim, że *trzęsły jej się ręce*.
8. Katarzyna porusza się, *jakby była modelką*.
9. Nie otworzyłam tego listu, *ponieważ był adresowany do Władka*.
10. Jest mu niedobrze, *bo najadł się kremówek*.
11. Podłoga była tak brudna, że *można się było do niej przykleić*.
12. Przyglądała mi się tak, *jak gdyby nie pamiętała, skąd mnie zna*.
13. Niecierpliwil się, *stukając otówką o blat stołu*.
14. Nie mogę ci przetłumaczyć tego artykułu, *dlatego że nie znam dobrze słownictwa medycznego*.
15. Była tak opalona, że *wyglądała bardziej na Włoszkę niż na Szwedkę*.
16. Zamierzam wziąć urlop, *ponieważ czuję się przemęczona*.
17. To miasto tak go oczarowało, że *postanowił wrócić tam z Cecylią*.
18. Pałił papierosa, *wydmuchując kółka z dymu*.
19. Wystroiła się tak, *jakby szła na bal*.
20. Policja zatrzymała samochód, *ponieważ przekroczył dozwoloną szybkość*.

VIII. Zaznaczone części zdań (numerowanych) proszę zastąpić podanymi wyrażeniami (literowanymi):

1. Nie mogłem przyjść na zajęcia z *powodu choroby*.
2. *Przyczyną waszych kłótni jest brak zrozumienia*.
3. *Przyczyną jego radości było zdobycie I nagrody w konkursie*.
4. Wyłączono nam telefon z *powodu niezapłacenia rachunku*.
5. *Z powodu manifestacji w centrum miasta zamknięto wiele ulic*.
6. Zachowywała się *po królewsku*.
7. Jola ubiera się *bardzo młodzieżowo*.
8. Musicie zachowywać się *bardzo cicho*.
9. Zareagował *po dziecinnemu*.
10. *Z biegiem lat człowiek nabiera dystansu do życia*.
11. Radość była *nie do opisania*.
12. Jacek wyglądał *bardzo źle*.
13. Artur poruszał się *jak we śnie*.
14. Ojciec rozmawia z dziećmi *jak z dorosłymi*.
15. Musimy kupić *wystarczająco dużo jabłek*.

- a. kłócicie się, gdyż się nie rozumiecie
- b. jakby miała 20 lat
- c. ponieważ w centrum miasta odbywała się manifestacja
- d. jakby był dzieckiem

- e. tak wielka, że trudno to opisać
- f. tyle jabłek, żeby dla wszystkich wystarczyło
- g. tak, jak zachowują się królowe
- h. im człowiek starszy, tym ma większy dystans do życia
- i. cieszył się, bo zdobył I nagrodę
- j. tak, żeby nikomu nie przeszkadzać
- k. tak, jakby był chory
- l. jakby spał
- m. bo nie zapłaciliśmy
- n. bo byłem chory
- o. jak się rozmawia z dorosłymi

IX. Proszę podać, od jakich wyrazów zostały utworzone następujące nazwy miejsc.

Przykład: kawiarnia – od – *kawa*

lodowisko	kwiaciarnia	księgarnia
palarnia	wrzosowisko	piwiarnia
uzdrowisko	ciastkarnia	herbaciarnia
jadalnia	lotnisko	zajezdnia
śmietnisko	stolarnia	piekarnia

X. Wyrazy z ćwiczenia IX proszę wstawić do podanych niżej zdań (proszę pamiętać o formie gramatycznej).

1. Czy zamówiłeś w bukiet dla pani profesor?
2. W teatralnej wykonuje się wszystkie dekoracje z drewna.
3. W nocy w myje się wszystkie trańwaje. 4. Osoby, które chcą zapalić papierosa muszą przejść do
5. W tej są wspaniałe babeczki z bitą śmietaną. 6. Wujek wybiera się do sanatorium do znanego
7. Prosimy do Obiad jest już podany. 8. Z powodu mgły nie przyjmowało samolotów. 9. „Niestety, nie mogę podać panu kawy. W naszej podajemy tylko herbatę.” 10. Nie wierzę, żebyś znalazł na za miastem swoje notatki, które wyrzuciłeś wczoraj do kosza. 11. W tej jest wspaniały chleb. 12. Lubisz jeździć na łyżwach? Możemy pójść na
13. Tak bardzo lubię książki, że z przyjemnością pracowałabym w
14. W tej jest około piętnastu rodzajów piwa. 15. Bardzo lubię wrzosa. Chciałabym mieć obraz przedstawiający

Notatki





Kompromis

Właściciele zwierząt żyją dłużej

Dzieci rozwijają się lepiej mając u swego boku zwierzę, pełniące rolę symbolu identyfikacyjnego, pocieszyciela, nieprzekupnego i konsekwentnego wychowawcy. Dzieci wzrastające w obecności zwierząt przejawiają więcej poczucia odpowiedzialności, siły, intuicji oraz zdolności współczucia.

Właściciele zwierząt domowych żyją zdrowiej i dłużej. Już sama obecność zwierzęcia i obserwowanie go obniża ciśnienie krwi i stabilizuje pracę serca oraz całego układu krążenia. W przeciwieństwie do tego, obecność drugiego człowieka, nawet bardzo lubianego, może spowodować wzrost ciśnienia krwi.

Miłośnicy zwierząt zachowują na starość większą siłę witalną oraz otwartość w stosunku do otoczenia. Są pogodniejsi, bardziej towarzyscy i zadowoleni z życia, niż ich rówieśnicy nieposiadają-

cy zwierząt. Apatyczni staruszkowie w domach opieki społecznej odzyskują aktywność w obecności zwierząt.

Zwierzęta korzystnie wpływają na psychikę ludzi samotnych, niepełnosprawnych, bądź z różnych powodów żyjących na marginesie społeczeństwa. W więzieniach, w których zezwolono na posiadanie zwierząt – czy to własnych, czy wspólnych – obserwuje się znaczny spadek agresywności skazanych.

Zdumiewające wyniki przynosi zooterapia w psychiatrii, zwłaszcza dziecięcej. Pacjenci, na których nie działała przedtem żadna ze stosowanych metod terapeutycznych, reagują na zwierzęta i dzięki nim stają się podatni na konwencjonalne sposoby leczenia.

Jerzy Wojs, *One i my*, Spar,
Warszawa 1995

Myślę, że... zwierzęta mają prawo do obrony

– TWIERDZI ZNANA AKTORKA, Krystyna Sienkiewicz

Pamiętajmy o naturze. Przecież bez niej nie możemy żyć. Przyroda ułożyła wszystko w idealnej równowadze. Gdy

nieodwracalnie zakłócimy ten system, staniemy się niebawem ofiarami swojego własnego braku wyobraźni. Świat bez drzew i zwierząt byłby czymś na podobieństwo kwiatu bez płatków. Jeżeli skłó-

cinimy się z przyrodą, zginiemy. Wiem, że to, co mówię, nie jest niczym oryginalnym. Ale ważnym. Bardzo ważnym. Tak samo, jak fiołka nitrogliceryny w kieszeni chorego na serce człowieka.

Zastanówmy się też, czy jesteśmy dobrymi opiekunami tego, co kiedyś oswoiliśmy: Burków i Azorów, przywiązanych krótkimi łańcuchami do marnych, walących się bud, kosztujących na mrozie zimą, umierających z pragnienia w promieniach letniego słońca; kocurów, którym dozorczy zamykają piwniczne okienka, skazując tym samym na śmierć głodową. Szczury i myszy zjedzą i zniszczą potem nasz dobytek.

Jeżeli już musimy być dla kogoś obrzydliwi, przynajmniej dajmy mu prawo do obrony.

Oswoiiliśmy, przywiązaliśmy do siebie psa czy kota. Nauczmy się ponosić konsekwencje tego. Nasze domowe zwierzę nabrudziło w mieszkaniu. Widać nie zostało wyprowadzone o odpowiedniej porze na spacer. Albo nakarmiliśmy je czymś nieodpowiednim. Czyja to wina?

Przecież ono samo nie potrafi otworzyć sobie drzwi czy przygotować posiłku. Nie ma wyboru. Jest skazane na nas!

Jeśli nie nakarmimy naszego podopiecznego, ukradnie kurę albo kawa-

łek kielbasy. To jest jego psie czy kocie prawo. Chce żyć, tak samo jak i my.

Czy naprawdę tak trudnym i czasochłonnym zajęciem jest wyrzucenie resztek pożywienia zgłodniałym psom, kotom albo ptakom? Przecież te niepotrzebne nam odpadki powędrują do śmietnika, a wypędzone, nienakarmione stworzenia będą umierać na naszych oczach. Zwierzęta są najlepszymi i najbardziej wyrozumiałymi przyjacielami człowieka. Wiem to na pewno, bo sama mam pokazną gromadkę czworonogów. Traktuję wszystkie, jak tylko potrafię najlepiej, a one odpłacają mi niewyobrażalnie wielką, bezkrytyczną miłością i przywiązaniem. Słuchają mnie i rozumieją dużo więcej aniżeli można to sobie wyobrazić.

Jest taki piękny dwuwiersz napisany przez Adama Mickiewicza, który często cytuję przy okazji tego typu rozważań:

*– „Jeśli chcesz przejść cało, pomiędzy
światowym rozruchem,*

*Bądź dla zwierząt człowiekiem, a dla
ludzi duchem”.*

(wv)

Przyjaciółka 5 I 1995

Kup Pan słońca

Był taki okres, że ogrody zoologiczne przekazywały sobie wiele zwierząt za darmo albo na zasadach wymiany. Ten drugi sposób wzbogacania zwierzostanu pozostał. Jednak za inne, bardziej deficytowe na rynku zwierzęta, trzeba słono płacić, zwłaszcza handlarzom. Właśnie, ile może kosztować słoń na komercyjnym rynku?

– Taki młody do hodowli ma cenę 25–50 tysięcy euro – dowiadujemy się

od Michała Targowskiego, dyrektora Miejskiego Ogrodu Zoologicznego Wybrzeża w Gdańsku Oliwie. Jedno z polskich zoo kupiło sobie to zwierzę. Miało jednak sponsora, który sfinansował transakcję.

Kto ma pieniądze, może sobie sprowadzić niemal każde zwierzę, jeżeli prawidłowo załatwi wszelkie formalności. Kilkanaście lat temu za kondora można było dostać mercedesa. Za jaja tego pta-

ka – samochód o nieco mniejszej wartości, np. audi. Wówczas oliwskie zoo służyło z hodowli tych ptaków jako jedno z nielicznych w Europie. Oliwskie kondory uzupełniały zwierzostan m.in. w Anglii, Czechosłowacji.

Rarytasem wśród hodowców w krajach arabskich są sokoly. Za jednego takiego ptaka – wykorzystywanego do polowań – można otrzymać równowartość kilku samochodów. Rzecz w tym, że na legalny wywóz nietatwo byłoby uzyskać zezwolenie. Jako ptaki zagrożone wyginięciem są one pod ścisłą kontrolą, a międzynarodowy handel nimi regulują przepisy konwencji waszyngtońskiej. Bez zezwolenia nie można wywieźć ani żywego, ani wypchanego sokoła, jaj czy jakichkolwiek wyrobów z piór czy innych części tego ptaka.

Lwów w bród

Król zwierząt wcale nie jest drogi. Kilka lat temu lwa można było kupić za około 1000 złotych. Zwierząt tych było bowiem w ogrodach zoologicznych w bród. Teraz trochę podrożały, kosztują około 1500 złotych. Wilki zaś bywają tańsze od rasowych psów. Są też zwierzęta, których niemal żadne zoo nie chce. Tak jest teraz z hipopotamami nilowymi. Samice

bez problemów można dostać za darmo, gdy zaś ktoś weźmie samca, może na dodatek otrzymać butelkę koniaku – mówi Michał Targowski, sekretarz Rady Dyrektorów Polskich Ogrodów Zoologicznych i Akwariów, dyrektor oliwskiego zoo.

Oliwskie zoo nie handluje zwierzętami, natomiast niektóre każdy może tam kupić. Kuce szetlandzkie kosztują od 1,8 do 2 tysięcy złotych za sztukę, kózki kameruńskie są średnio po 400 złotych. Osiołki kosztują tysiąc złotych. Tych zwierzątek jest jednak coraz mniej.

Wymiana zwierząt między ogrodami zoologicznymi na naszym kontynencie odbywa się – z nielicznymi wyjątkami – za darmo. Płaci się tylko za pingwiny – około tysiąca euro. Te pieniądze nie trafiają jednak do kasy żadnego zoo. Przekazywane są na ratowanie pingwinów żyjących w dzikim środowisku. Wiele tych ptaków zginęło ostatnio wskutek katastrof ekologicznych – rozlewów olejów ze statków. Takie zasady wprowadziło EAZA – Europejskie Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów.

Kazimierz Netka Tytuł oryginalny:
„Król jest... tani”
Dziennik Bałtycki Nr 40 (17 II).

Na wolnym rynku

Slonie – 25–50 tysięcy euro
Żyrafy – od 20 tysięcy euro
Nosorożce – kilkanaście tysięcy euro
Żółwie promieniste – bezcenne, prawie niemożliwe do zdobycia
Wielbłądy dwugarbne – 7 tysięcy euro
Kondory – 7 tysięcy euro
Alpaki – 5,5 tysiąca euro
Pingwiny – 1000 euro
Antylopy koby – 200 euro

Niezły interes

Przemyt zwierząt jest zajęciem bardzo dochodowym. Znajduje się pod tym względem na trzecim miejscu w świecie – po narkotykach i biznesie samochodowym. Legalny obrót od lat siedemdziesiątych jest uregulowany przepisami konwencji waszyngtońskiej. Polska ratyfikowała ją na początku lat 90.

Angora nr 10 (7 III 2004)

Kochajmy się jak... gęsi!

Nierozłączki, małe afrykańskie papużki, choć na wolności żyją w dużych stadach, gdzie pokus jest mnóstwo, łączą się w pary dozgonnym węzłem małżeńskim. One właśnie stały się obiektem doświadczeń niemieckiego zoologa R. Stamma. Umieścił je w dużej woliery i ustalił, które ptaki są sobie bliskie oraz po jakich znakach szczególnie będzie je rozróżniać.

Wierność przez szybę

Jego uwagę zwróciły dwie papużki, które nazwał Romeo i Julia. Obdarzały się delikatnymi pieszczotami przeczesując sobie piórka dziobem, spały przytulone jedna do drugiej, podawały sobie z dziobka do dziobka różne smakowitości.

Nagle ich świat się zawałił. Bo oto któregoś dnia ptaki stwierdziły, że woliery, w której dotychczas swobodnie fruwały, została przegrodzona szklaną taflą. Zoolog zadbał zresztą, by rozdzielić szybą także inne stadła i wszystkie poddał skrupulatnej obserwacji.

Romeo i Julia nie zrezygnowali z miłości. Całymi godzinami siedzieli przy sobie po obu stronach przegrody przytuleni do szyby. Nie mogli się już dotykać, za to nawoływali się i patrzyli sobie z oddaniem w oczy. Czas płynął, a ich związek trwał.

Nadeszła pora godów i ptaki zapragnęły mieć dzieci. Instynkt okazał się silniejszy od platonicznej miłości – Romeo i Julia znaleźli nowych kochanków. Ale papużki przylatywały do dawnego partnera, znów wysiadując godzinami po obu stronach szyby. Niezmiennie patrzyły sobie z oddaniem w oczy, jakby chciały powiedzieć: „przecież wiesz, że kocham tylko ciebie”.

Czy mogłyby się zachowywać w ten sposób, gdyby rządził nimi tylko głód seksu? Oczywiście że nie! Łączyło je coś znacznie więcej: miłość!

Gdy szyba została usunięta, Romeo i Julia od razu pomknęli ku sobie. Nie istniały już dla nich związki z konieczności. Znowu mogli być razem.

Takich papuzich par było wiele. Jednak nie każde rozdzielone w ramach eksperymentu małżeństwo wytrzymało próbę czasu. Niekiedy obojgu spodobało się w nowych związkach, ale niekiedy miały miejsce prawdziwe dramaty. Oto stęskniona małżonka zjawiała się przy ukochanym, a on – najwyraźniej szczęśliwszy niż dawniej – ignorował ją, poświęcając całą uwagę nowej wybrance. Albo nadal zakochany mąż przekonywał się, że jego połowica odrzuca dowody jego uczuć, zainteresowana wyłącznie kochankiem.

Stamm przekonał się więc, że niektóre pary nierozłączek spaja coś innego niż czysta erotyka, że się sobie nawzajem podobają, lubią się i kochają. Jest tak, jak u ludzi: jednym udaje się trafić w małżeńskim związku doskonale, innym – o tyle o ile, jeszcze innym – wcale. Niektóre nierozłączki są ze sobą, bo jest im razem cudownie, inne tkwią w stadle z braku lepszej możliwości, a nie z powodu silnego uczucia.

Tęsknota aż do zagłady

Czy kochająca się, a zmuszona do rozłąki zwierzęca para rzeczywiście cierpi?

Znany austriacki zoolog Konrad Lorenz zawsze twierdził, że wzorem małżeńskiego oddania są dla niego pary dzikich gęsi. Zaloty odbywają się, gdy ptaki nie są jeszcze zdolne do posiadania dzieci. Mimo to para trzyma się ra-

zem przez całą jesień i zimę, aż do nadejścia wiosennego sezonu lęgowego. Czasem ten próbny związek rozczarowuje ptaki, więc się rozstają. Jeżeli jednak dotrważą do godów i dochowają się potomstwa, łączą się w stadła na zawsze. Ale tylko na wiosnę urządzają „ekscesy seksualne”, figlują do woli. Co je zatem przyciąga do siebie przez resztę roku, kiedy „te rzeczy” odchodzą w zapomnienie? Odpowiedź brzmi: wzajemne oddanie i pełna akceptacja, czyli właściwie miłość.

W Instytucie Badawczym im. Konrada Lorenza dowiedziono także, że cierpienie zwierzęcia po stracie współmałżonka jest faktem.

Obserwowano jedną z gęsi par. Któregoś dnia, gdy małżonkowie posilali się w najlepsze, samiczka została schwytana, odniesiona na zaplecze i zamknięta tak, by nie słyszała męża. Odebyło się to szybko i cicho. Gąsior dopiero po chwili stwierdził brak ukochanej.

Zdezorientowany, nerwowo drepotał po trawniku, głośno nawołując żonę. Gdy odpowiedź nie nadeszła, rozwinął skrzydła i z powietrza zaczął patrolować teren.

Odtąd codziennie pojawiał się na łączce instytutu. Z biegiem czasu jego poszukiwania słabły. Coraz częściej osiadywał przysiadłał na trawie. Najwyraźniej

tracił nadzieję. Tymczasem naukowcy...

Każdego dnia kilkakrotnie zbierali odchody ptaka i analizowali ich skład. Od chwili zniknięcia żony wzrosło w nich niepokojąco stężenie hormonów stresu. Gąsior najwyraźniej cierpiał. Cierpiał tak, że mogło to zagrozić jego życiu. I oto pewnego dnia usłyszał głos swojej tak długo poszukiwanej żony. Jak gdyby nigdy nic pływała w instytutowym stawku.

To, co wówczas sfilmowali badacze, pozostanie w ich pamięci na długo: gęsi krzyżąc, ruszyły ku sobie utrzepocząc szaleńczo skrzydłami. Wykonały na stawie dziki taniec radości, skacząc po kilka metrów w górę i na nowo wpadając w wodę. Potem odleciały. A gdy pojawiły się następnego dnia ustalono, że poziom hormonów stresu w odchodach gąsiora jest już normalny. Ptak był znowu szczęśliwy.

Zwolennicy teorii, że do uczuć są zdolni jedynie ludzie z ich wysoko rozwiniętą korą mózgową, powinni wiedzieć, że za emocje odpowiada przede wszystkim leżący w głębi starsza część mózgu, tak zwany mózg limbiczny. A jego budową aż tak bardzo się od zwierząt nie różni.

Anna Szpiganowicz
Wróżka, nr 3, 2002

Ukryte życie róży

W starożytnym Egipcie różę towarzyszyły zmarłym w dalszej, pozaziemskiej podróży. W Persji, gdzie rozpoczęła się hodowla tych kwiatów i skąd wywodzi się woda różana, ich aromatem odświeżano domy i szafy. Dla Greków różę były symbolem miłości i radości życia. Wierczono nimi świątynie, posągi bogów

i głowy bohaterów, a także ciała zmarłych. Również rzymskich wodzów dekorowano różanym wieńcem. Za czasów świetności cesarstwa kwiat ten był symbolem luksusu. Płatki róż sypano na biesiadujących gości, sugerując im dyskrekcję.

Dla Germanów cierniste krzewy róż były symbolem ognia i końca świata,

a pojedyncze kwiaty alegorią śmierci (sadzono je na mogiłach). Kościół katolicki różę poświęcił Maryji Dziewicy, jako symbol jej czystości i cnoty, a w 1208 roku św. Dominik zapoczątkował zwyczaj odmawiania „rózańca” na cześć NMP. W filozofii różokrzyżowców siedmiopłatkowy kwiat symbolizuje odrodzenie.

Dziś ofiarowanie komuś róży (zwłaszcza czerwonej) jest symbolem gorącego uczucia. W nieskończoność można by też wymieniać motyw tego kwiatu, przewijający się we wszelkich formach sztuki...

Ponad 200 gatunków

Kwiat krzewu różanego ma kielich zwinęty albo płaski. Jego korona to pięć płatków ułożonych w kształcie serca, pięć działek kielicha i liczne preciki oraz słupki.

Ich nazwa pochodzi z łaciny – rosa oznacza kolor czerwony, choć możemy również podziwiać białe, żółte, różowe i pomarańczowe odmiany kwiatów tej rodziny różowatych, obejmującej ok. 200 gatunków, rozsianych po półkuli północnej. Pojedyncze gatunki przenikają też w góry tropików.

Róże są skłonne do hybrydyzacji. Najwięcej krzyżówek dokonano w Europie. Tutaj uprawia się też najwięcej krzewów różanych – przodują Holendrzy, Niemcy i Polacy.

Dzике róże europejskie mają pewną wadę: przez większą część roku to tylko brzydkie kolczaste krzaki. Zaledwie przez kilka tygodni wiosny i początek lata możemy je podziwiać w pełnej krasie.

Joanna Nikodemka
Fokus, 7/2003



KOMPROMIS – zwroty i wyrażenia

Propozycja kompromisu

- A może by
 - Czy nie byłoby dobrze
- } (+ bezokolicznik)

A może by jeszcze raz porozmawiać?

Czy nie byłoby dobrze spotkać się z nimi?

- Czy nie nadszedł czas...
- } (na + biernik)
, (żeby + bezokolicznik)

Czy nie nadszedł czas na rozmowę?

Czy nie nadszedł czas, żeby porozmawiać?

- Sądzę, | że
- Uważam, |
- Myślę, |
- Wierzę, |

Sądzę, że to się da wyjaśnić.

- Jestem | przygotowany | (na + *biernik*);
- | chętny | (do + *dopełniacz*)
- | gotowy | (+ *bezokolicznik*)

Jestem przygotowany na tę dyskusję.

Jestem przygotowany do debaty.

Jestem gotowy przeprosić panią Kwiatkowską.

Pytanie o akceptację

- Czy to cię (pana) satysfakcjonuje?
- Czy wydaje | (ci) się (panu) | to możliwe do | (+ *dopełniacz*)
- | (+ *celownik*) |

Czy taka definicja, wydaje się państwu możliwa do zaakceptowania?

- Czy to brzmi | przekonująco?
- | zachęcająco?
- Mam nadzieję, że | to brzmi
- | wydaje się (panu)...

Mam nadzieję, że to brzmi wiarygodnie.

Mam nadzieję, że wydaje się to panu możliwe.

Warunkowanie pozytywne

- Jeśli się zgodzę, (to) | mam nadzieję, że
- | będę oczekiwał
- | musisz
- | powinieneś

*Jeśli się zgodzę, to mam nadzieję, że więcej o tym nie będziemy mówić.
Jeśli się zgodzę, będę oczekiwał od państwa lojalności.*

- Owszem, | zgodzę się, | ale pod warunkiem, że
| zgadzam się, | ale pod jednym warunkiem

*Owszem, zgodzę się, ale pod warunkiem, że sprostuje pan wiadomość, która do-
stała się do prasy.*

*Owszem, zgodzę się, ale pod jednym warunkiem: dyrekcja cofnie wypowiedzenie
panu Słowikowskiemu.*

Warunkowanie negatywne

- Nie | czuję się | przygotowany, chyba że
| jestem |

Nie czuję się przygotowany, chyba że ktoś mi pomoże.

- Nie | sędzę, | aby to było | możliwe, | chyba że...
| wydaje mi się, | | konieczne, | no, ale...
| jestem przekonany, | | potrzebne, |

Nie sędzę, aby to było możliwe, chyba że wyjdą na jaw nowe fakty.

*Nie jestem przekonany, aby to było konieczne, no, ale dla dobra zespołu postaram
się to przemyśleć.*

- Tylko pod warunkiem, że...

Pójście na kompromis

- Nie widzę żadnych | przeszkód, | aby nie ...
| powodów, |
| (+ dopełniacz) |

Nie widzę żadnych przeciwwskazań.

Nie widzę żadnych powodów, aby nie poprawić tego tekstu.

Nie widzę żadnych powodów, abyśmy nie mogli poprawić tego tekstu.

- Nic nie stoi na przeszkodzie, aby
- Tak, to bardzo | przekonujące – zgadzam się
| słuszne

- Zgadzam się na $\left. \begin{array}{l} \text{(twoje)} \\ \text{(wszystkie)} \\ \text{to} \end{array} \right\} (+ \text{biernik})$

Zgadzam się na twoje propozycje.

Zgadzam się na to rozwiązanie.

Odrzucenie kompromisu

- Przykro mi, ale nie zgadzam się $\left. \begin{array}{l} \text{(z + narzędnik)} \\ \text{(na + biernik)} \end{array} \right\}$

Przykro mi, ale nie zgadzam się z twoimi argumentami.

Przykro mi, ale nie zgadzam się na twoje warunki.

- Żałuję, ale nie mogę przyjąć (+ dopełniacz)

Żałuję, ale nie mogę przyjąć twoich argumentów.

- Nie $\left. \begin{array}{l} \text{przekonałeś mnie} \\ \text{czuję się przekonany} \end{array} \right\}$

- Postawiłeś mnie w trudnej sytuacji, $\left. \begin{array}{l} \text{ale nie mogę się na to zgodzić.} \\ \text{Rozumiem twój punkt widzenia,} \end{array} \right\}$

- Nie, nie przyjmuję... (+ dopełniacz)

Nie, nie przyjmuję waszych wyjaśnień.

- Nic z tego

Ćwiczenia



1. Proszę napisać w odpowiedniej formie:

Przykład: Czy nie nadszedł czas na *rozmowę* (rozmowa)?

1. Czy nie nadszedł czas, żeby (wyjaśnić) nieporozumienie?
2. Jestem przygotowany na (ta sytuacja).
3. Jestem przygotowana do (to spotkanie).

4. Jestem gotowa (zrobić) pierwszy krok.
5. Czy (pan Kwiatkowski) wydaje się to możliwe do przyjęcia?
6. Nie widzę (żadne przyczyny), aby nie dojść do porozumienia.
7. Nie widzimy żadnych powodów, abyście nie (móc) przedyskutować tej sprawy.
8. Zgadzam się na (twoje warunki).
9. Nie przyjmuję (takie wyjaśnienie).
10. Po zastanowieniu postanowiłem przyjąć (wasza propozycja).

II. Proszę połączyć wyrażenia z kolumn A i B i przepisać je.

A	B
1. <i>Nic nie stoi na przeszkodzie,</i>	a. na kupno nowych mebli?
2. Zgadzamy się, ale	b. <i>abyśmy przyjęli to zaproszenie.</i>
3. Czy nie nadszedł czas	c. zachęcająco.
4. To brzmi	d. negocjacji
5. Żałuję, ale	e. to musisz mi coś obiecać.
6. Nie jestem przekonana,	f. pod jednym warunkiem.
7. Jeśli się zgodzę,	g. nic z tego.
8. Jesteśmy gotowi do	h. że to będzie takie proste.

III. Proszę dokończyć używając zwrotów podanych w ramce

możliwe do przyjęcia; To bardzo przekonujące; waszych argumentów; Czy nie nadszedł; na twoje warunki; przekonany; abyście nie mogli współpracować; przeprosić pana dyrektora; twoimi argumentami; to było możliwe

1. czas na rozmowę?
2. Jestem gotowa
3. Czy wydaje się to panu?
4. Nie sędzę, aby
5. Nie widzę żadnych powodów,
6., co pan mówi, więc zgadzam się.
7. Nie mogę się zgodzić
8. Dobrze, zgadzam się z
9. Nie możemy przyjąć
10. Nie czuję się

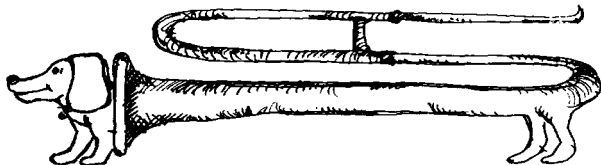
Bracia mniejsi



15

Odkąd rozpoczął się mój dość już długi spacer przez życie, na którąkolwiek z przebytych dróg sięgnę wspomnieniem, wszędzie otaczają mnie zwierzęta, nasi bracia mniejsi, różni wielkością, barwą, kształtem, w rozmaitych sytuacjach, lecz jeśli odważę w tych kontaktach smutki i radości po stronach obu, wypadnie mi przyznać ze skruchą i wstydem, że ja krzywdziłem, zaś doznałem krzywd bardzo niewiele.

A z Puzonem było tak: kiedy opłakałem poprzednika jego, srebrno-czarnego spaniela, który opuścił mnie w wieku bardzo sędziwym, przez cały psi żywot będąc kłapouchem aniołem, niezdolnym zrobić nic złego nawet musze – powiedziałem sobie, że jego następcą musi być zupełnym przeciwieństwem z wyglądu i z charakteru. Skoro zaś udałem się pod adres wskazany przez Związek Kynologiczny, ze stadka małych jamników, które ssały właśnie matkę, oderwał się jeden, warcząc podbiegł i ugryzł mnie w czubek buta. To ten! – rzekłem, i tak się stało.



Zostałem właścicielem potwora, postrachu okolicy, tyrana w domu, satrapy, który traktuje kota i mnie jak służących, kontroluje, co jem, a jeśli to lubi, zostawia mi resztki; który w nocy nie pozwala mi przewrócić się z boku na bok i zaraz warczy, ale sam przerywa kilka razy sen, żeby dla zdrowia zrobić mały spacerek po mnie!....

Życie mojego psa to właściwie jedno, nieskończenie długie czekanie. Kiedy pewnej nocy był ciężko chory, zatruty i zdawało się, że skona nad ranem, siedział przede mną, coraz bezsilniej staniając się to w lewo, to w prawo i oczyma, które zachodziły mgłą, patrzył we mnie bez przerwy – czekał cierpliwie, aż zechcę mu jakoś pomóc, zaś ja, pełen rozpacz, nie mogłem powiedzieć mu, że już telefonowałem i lekarz jest w drodze.

Co dnia, gdy piszę, on kładzie się przed biurkiem na podłodze – długa, ruda parówka – i czeka, żebym skończył. W oczach ma na zmia-

nę wyraz zniecierpliwienia, znużenia, nadziei i zdziwienia, co też robię najlepszego... Przecież każdy rozsądny pies wie, że dzień planowany sensownie powinien składać się z samych spacerów, a takie zwierzę, pochylone nad płytą z drewna, o tyle większe i nic nie wie: matoł, dureń, pokraka!

Zdarza się wreszcie tak, że Puzon czeka na mnie przez miesiąc lub jeszcze dłużej, gdy wyjeżdżam z Warszawy. Wtedy całymi godzinami tkwi pod drzwiami wejściowymi do mieszkania, nasłuchuje windy, kroków na schodach i przechyla łepkę, wpatrzony uważnie w drzwi, których nikt od zewnątrz nie otwiera. Zresztą psy, a także inne zwierzęta, mają nadzwyczaj silnie w porównaniu z ludźmi rozwinięty zmysł telepatii. Wracając z Paryża, siadałem do samolotu na lotnisku Le Bourget, a on w Warszawie o tym wiedział! Zaczął szaleć, tańczyć, skomlać biegał od balkonu do drzwi wejściowych i z powrotem, przez trzy godziny, póki nie znalazłem się w domu. Wtedy to powitanie, to łyskanie zębami w uśmiechach spod uniesionych w górę warg, ta radość szalona... My tak nie potrafimy się cieszyć!

Bądźmy dla zwierząt lepsi, opiekujmy się szczerym sercem tymi naszymi braćmi mniejszymi! Pamiętajmy, że każdego może czekać chwila samotności, gdy odstąpią i najbliżsi, aby zostawić nas własnemu losowi, wyrzuconych na margines społeczeństwa. Wtedy, jakiegokolwiek przewiny i piętna dźwigać będziemy, zawsze znajdzie się pies, kot albo i ptak, którzy dalej wiernie patrzeć będą w nasze oczy, z sercami pełnymi uczucia, gotowi oddać za nas swoje zwierzęce żywoty.

Nie pomnę już, który film, pewno włoski, gdyż był po prostu wzruszający i piękny, kończył się tak, że pustą szosą oddalał się mężczyzna z psem. Szli przed siebie, trzymając się razem, coraz mniejsi i bardziej odlegli, aż do momentu, gdy na ekranie pojawiło się słowo „Koniec”. Każdego z nas – niech tylko dobieje starości! – czeka chwila wejścia na tę ostatnią szosę i ruszania w podróż, z której nie ma powrotu. A ja muszę się przyznać, że noszę w sercu nedorzeczne marzenie, aby mi wówczas towarzyszyli Puzon i Kot. Dobrze byłoby też mieć parę ptaków nad głową i żeby jeszcze z nami szedł zółw. Wtedy odchodząc będziemy powoli i wystarczy czasu, abym dobrych kilka razy odwrócił głowę i obejrzał się na życie – jakiegokolwiek było – z miłością i żalem.


Jerzy Waldorff, *Wybór pism*, t. 1,
WP, Warszawa 1993



Objaśnienia do tekstu

- bracia mniejsi** – tu: zwierzęta
skrucza – głęboki żal za popełnione winy, za błędy, za wyrządzone zło
krzywdzić – wyrządzać niezasłużoną szkodę moralną, fizyczną lub materialną
sędziwy – stary, podeszły w latach, poważny wiekiem
kłapouchy – mający obwisłe, „kłapiące” uszy (zwykle o osłe)
satrapa – despota, tyran
skonać – umrzeć, zakończyć życie
lepek = łebek – mały łeb, u zwierzęcia – mała głowa
skomleć – o psie: piszczeć żałośnie, skowyczeć
łyskanie – tu: pokazywanie, obnażanie zębów
przewina – przewinienie, wykroczenie
piętno – znak, znamię, ślad, „cecha charakterystyczna”, plamka na skórze
nie pomnę = nie pamiętam
niedorzeczne – pozbawione logiki, sensu, bezsensowne, niemądre

Uwaga na słowa!

- droga** 
 ulica, szosa, podróż
 kochana, miła, cenna (rodz. ż. od „drogi” – w formule:
moja droga

Ćwiczenia



I. W podanym niżej streszczeniu proszę wybrać jedną z trzech możliwości (zgodnie z tekstem) i podkreślić ją:

Przed Puzonem miałem spaniela, który zdechł, bo był bardzo (*kłapouchy, chory, stary*). Długo nie mogłem się pogodzić z jego stratą, a potem postanowiłem, że jego następca musi być (*trochę do niego podobny, do niego bardzo podobny, jego przeciwieństwem*). Spośród stadka małych jamni-

ków wybrałem tego, który ugryzł mnie w czubek (*buta, nosa, ucha*). I tak zostałem właścicielem potwora i postrachu (*okolicy, kotów, jamników*).

Życie Puzona to właściwie jedno nieskończenie (*nudne, długie, cierpliwe*) czekanie. Gdy ja piszę przy biurku, on kładzie się na podłodze i dziwi się zapewne, że nie wiem o tym, że planowany (*dziwnie, sensownie, niecierpliwie*) dzień powinien się składać z samych spacerów... Gdy (*wyjeżdżam, wychodzę, wypływam*) z Warszawy, Puzon całymi (*dniami, godzinami, nocami*) tkwi pod drzwiami i nasłuchuje kroków na schodach. Psy mają w porównaniu (*ze zwierzętami, z kotami, z ludźmi*) nadzwyczaj silnie rozwinięty zmysł telepatii.

Pamiętajmy, że każdego z nas może czekać chwila samotności, gdy (*odjadą, odstąpią, odejdą*) najbliżsi, aby zostawić nas własnemu losowi. Zawsze jednak znajdują się koło nas jakieś zwierzęta gotowe oddać za nas swoje (*uczucia, serca, żywoty*).

Pewien włoski film (*zaczynał, kończył, przerywał*) się tak, że pustą szosą oddalali się mężczyzna z psem. Mam takie (*niedorzeczne, ostatnie, wzruszające*) marzenie, aby (*na szosie, w drodze, w podróży*), z której nie ma powrotu, towarzyszyli mi Puzon i Kot.

II. Proszę połączyć czasowniki z kolumny A z rzeczownikami z kolumny B w pary, odszukać i zaznaczyć je w tekście.

A	B
<u>i</u> 1. <i>nasłuchiwać</i>	a. przed siebie
— 2. <i>opłakać</i>	b. resztki
— 3. <i>doznać</i>	c. właścicielem
— 4. <i>zostać</i>	d. mgłą
— 5. <i>odwrócić</i>	e. krzywd
— 6. <i>iść</i>	f. sen
— 7. <i>zachodzić</i>	g. poprzednika
— 8. <i>patrzyć</i>	h. głowę
— 9. <i>zostawiać</i>	i. kroków
— 10. <i>przerywać</i>	j. w oczy

III. Proszę uzupełnić tabelkę:

<i>rzeczownik</i>	<i>przymiotnik</i>	<i>przysłówek</i>	<i>czasownik</i>
wścieklizna	wściekły	wściekle	wściekać się
senność			
		powierzchnie	
	towarzyski		
			nastroić
	smutny		
			radować się
choroba			
	zatruty		
		mgliście	
szaleństwo			
		staro	

IV. Proszę określić, czy podane pary wyrazów mają znaczenie podobne =, czy przeciwne ≠

- | | | |
|------------------------|------------------|----------|
| 1. zupełny = całkowity | 7. wściekły | zły |
| 2. potwór tyran | 8. stadko | gromadka |
| 3. ponury radosny | 9. skonać | umrzeć |
| 4. odległy bliski | 10. satrapa | anioł |
| 5. droga szosa | 11. niedorzeczny | logiczny |
| 6. rozpacz radość | 12. sędziwy | młody |

Wyrażenia idiomatyczne

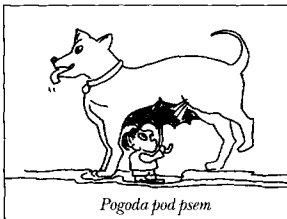


BRAT

- za pan *brat* – poufale, jak równy z równym, w bliskiej znajomości
- *bratnia* dusza – pokrewna, podobna
- *braterski* uścisk – serdeczny, przyjacielski
- podać, wyciągnąć *braterską* dłoń – okazać życzliwość, pomoc

PIES

- zły jak **pies** – bardzo zły, rozszluszczony, wściekły
- jak **psu** z gardła wyjęty – pomięty, pognieciony
- **pies** z kulawą nogą (nie przyszedł, nie zainteresował się) – nikt
- żyć ze sobą jak **pies** z kotem – żyć w niezgodzie, w nienawiści
- czuć się pod (zdechłym) **psem** – czuć się kiepsko, źle
- pogoda pod **psem**, **psia** pogoda – kiepska pogoda, niepogoda
- **psy** na kim wieszać – obmawiać kogoś
- zejść na **psy** – zubożeć, zepsuć się, zmarnieć
- użyć jak **pies** w studni – źle spędzić czas
- **psi** los, **psie** (**pieskie**) życie – marny los, ciężkie, podłe życie
- **psie** pieniądze – tanio, bezcen



Ćwiczenie



Proszę uzupełnić poniższe zdania wyrażeniami z ramki:

za pan brat; pies z kulawą nogą; **jak pies w studni**; jak pies z kotem; zeszała na psy; pod psem; za psie pieniądze; bratnia dusza; zły jak pies; psu z gardła wyjęte

1. Mój znajomy pojechał na wakacje nad morze, ale użył . . . **jak pies** . . . w studni., bo nie dość, że cały czas lało, to jeszcze w połowie pobytu się rozchorował.
2. Położę się dziś wcześniej spać i wezmę aspirynę, bo czuję się
3. Pan też jest kibicem Legii? No, nareszcie jakaś w tym towarzystwie!
4. Po tym kursie jestem z komputerami
5. Wczoraj udało mi się kupić zimowy płaszcz
6. Henryk oblał egzamin i jest

7. Po rozpakowaniu walizki okazało się, że wszystkie ubrania wyglądają jak, więc zabrałam się za prasowanie.
 8. Gdy Karolina leżała chora, nie zainteresował się, czy ona w ogóle ma co jeść.
 9. Sąsiedzi z II piętra żyją ze sobą – ciągle się kłócą!
 10. Ostatnio ta restauracja bardzo – jedzenie jest niesmaczne, mały wybór dań, kiepska obsługa i sala jest ciągle niedogrzana.

Tematy do ćwiczeń pisemnych i ustnych



1. Czy zgadza się Pan/i ze stereotypowym określeniem: „Pies jest przyjacielem człowieka (Pies jest wierny), a kot jest fałszywy”?
2. „Jestem miłośnikiem zwierząt” – co według Pana (Pani) oznacza taka deklaracja?
3. Proszę wyrazić swoją opinię na jeden z tematów:

- a) polowanie
- b) łowienie ryb

- c) zwierzęta w ZOO
- d) zwierzęta w cyrku

Zbigniew Herbert

KOT

Jest cały czarny, lecz ogon ma elektryczny. Gdy śpi na słońcu, jest najczarniejszą rzeczą, jaką sobie można wyobrazić. Nawet we śnie łapie przerażone myszki. Poznać to po pazurkach, które wyrastają mu z łapek. Jest strasznie miły i niedobry. Zrywa z drzew ptaszki, zanim dojrzeją.

Z. Herbert, *Hermes, pies i gwiazda*,
 Wyd. Dolnośląskie, Wrocław 1997



Zdania okolicznikowe przyzwolenia (ćwiczenia I–IV)



Zdania okolicznikowe przyzwolenia to zdania podrzędne wyrażające okoliczności niesprzyjające zdarzeniu będącemu treścią zdania nadrzędnego, która jednak nie przeszkadza w jego realizacji, a więc przyzwala na następstwo zawarte w zdaniu nadrzędnym. Łączą się ze zdaniem nadrzędnym za pomocą wyrazów: *choć, chociaż, choćby, mimo że, pomimo że, jakkolwiek, aczkolwiek, nawet gdy*.

Chociaż wyszliśmy z domu wcześniej, spóźniliśmy się do kina.

Roman przyszedł na imieniny Eli, **choć** nie był zaproszony.

Pomimo że Puzon nie akceptuje moich godzin spędzanych nad biurkiem, czeka cierpliwie.

Mimo że Puzon był bardzo chory, siedział i czekał cierpliwie na pomoc.

Jakkolwiek jest to niedorzeczne, marzę o tym, aby w ostatniej drodze towarzyszyli mi Puzon i Kot.

Zdania okolicznikowe warunkowe (ćwiczenia V–IX)



Zdania podrzędne warunkowe to zdania wyrażające pewien warunek, od którego spełnienia zależy inna okoliczność, czynność.

Innymi słowy – zdanie okolicznikowe podaje fakt koniecznie potrzebny, aby się mogła dokonać lub dokonywać treść wypowiedzenia nadrzędnego.

Zdania podrzędne oznaczające warunek łączą się ze zdaniem nadrzędnym za pomocą spójników: *jeżeli, jeśli, gdyby, żeby, kiedy, jak (jeżeli)*.

Orzeczenie zdania podrzędnego warunkowego może być wyrażone za pomocą:

1. form trybu przypuszczającego:

Gdybym miał czas, poszedłbym do kina.

2. form trybu oznajmującego we wszystkich czasach:

Jeżeli będzie ładna pogoda, pójdziemy na spacer.

Jeżeli jest ładna pogoda, chodzimy na spacer.

Jeżeli była ładna pogoda, chodziliśmy na spacer.

3. bezokolicznika:

Jeśli się przyjrzeć bliżej, widać małe listeczki.

Na ogół formy trybu w obu zdaniach – podrzędnym i nadrzędnym – bywają ze sobą zgodne, ale nie jest to regułą obowiązującą:

Jeślibyście chcieli, opowiedziałbym wam.

Jeślibyście chcieli, opowiem wam.

Jeśli chcecie, opowiem wam.

W zdaniu nadrzędnym w stosunku do zdania warunkowego może występować:

a. tryb przypuszczający:

Jeślibym się pomylił, *poprawiłbyś* mnie.

b. tryb oznajmujący:

Jeślibym się pomylił, *poprawisz* mnie.

c. tryb rozkazujący:

Jeślibym się pomylił, *popraw* mnie.

Przykłady:

Jeśli Puzon coś lubi, zostawia mi tylko resztki.

Jeśli odważę w tych kontaktach smutki i radości po stronach obu, wypadnie mi przyznać, że ja krzywdziłem...

„Jeśli nie chcesz mojej zguby, krokodyla daj mi, luby!”

Gdy Barbara po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie.

Jak nie chcesz, to możemy o tym nie mówić.

Zdania podrzędne rozwijające (ćwiczenia X–XII)



Zdania podrzędne rozwijające odnoszą się do całej treści zdania nadrzędnego, nie zaś do jego poszczególnych członów. Łączą się ze zdaniem nadrzędnym za pomocą różnych form przypadkowych zaimka względnego **co**, a także **który** oraz za pomocą **gdzie** i **kiedy**.

Zapanowały wielkie upały, **co** spowodowało zwiększone zakupy wody mineralnej.

Jurek od dawna kochał Elę, **z czego** dopiero niedawno zdał sobie sprawę.

Biorę do ręki smycz, **co** szybko zmienia nastrój Puzona.

Jutrzejsze zajęcia zostały odwołane, **o czym** dowiedzieliśmy się dopiero po południu.

Otworzył im drzwi do pokoju, **do którego** weszły prędko.

Były to czasy, **kiedy** handlowano ludźmi jak towarem.

Zakopane jest miejscem, **gdzie** chętnie przyjeżdżają artyści.

Ćwiczenia



I. Proszę połączyć fragmenty z części A z fragmentami z części B, tak żeby powstały sensowne zdania.

A

B

1. Barbara próbowała naprawić lampę,

2. Stefan pije dużo piwa,

3. Anna spodobała się Krzysztofowi,

4. Ze zdenerwowania nie odpowiedział na wszystkie pytania,

1. chociaż chciało jej się płakać.

2. mimo że bardzo słabo gra w tenisa.

3. chociaż często się kłóca.

4. nawet gdy jest brzydka pogoda.

- | | |
|--|---|
| 5. W pokoju było bardzo gorąco, | 5. pomimo że na ogół nie lubił blondynek. |
| 6. Celina poszła z Karolem na mecz, | 6. chociaż nie ma dobrego głosu. |
| 7. Pan Kowalski codziennie wychodzi na spacer, | 7. choć bardzo lubi słodycze. |
| 8. Uśmiechała się, | 8. pomimo że nie lubi pisać listów. |
| 9. Skończymy tę pracę do jutra, | 9. mimo że lekarz mu zabronił. |
| 10. Włodek bardzo lubi śpiewać, | 10. chociaż wszyscy odradzali mu tę pracę. |
| 11. Karolina wygrała pierwszy set, | 11. chociaż klimatyzacja działała. |
| 12. Justyna prowadzi szeroką korespondencję, | 12. chociaż bardzo bała się elektryczności. |
| 13. Ela z Wandą bardzo się lubią, | 13. mimo że zupełnie nie interesuje się sportem. |
| 14. Katarzyna nie je ostatnio ciastek, | 14. choć znał odpowiedzi. |
| 15. Bartek zaczął pracować w dużej firmie, | 15. nawet gdybyśmy musieli siedzieć nad tym całą noc. |

II. Proszę dokończyć podane zdania:

Przykład: Chociaż wyszliśmy z domu wcześniej, *spóźniliśmy się do kina.*

1. Chociaż była brzydka pogoda,
2. Mimo że odradzałam mu ten zakup,
3. Choć prosiliśmy ją o dyskrecję,
4. Nawet gdybym biegł szybciej,
5. Pomimo że przy wyjściu był ogromny tłum,
6. Jakkolwiek był bardzo zdenerwowany,
7. Nawet gdy budzę się wcześniej,
8. Aczkolwiek bardzo lubił wino,
9. Chociaż Zosia ma prawo jazdy dopiero od dwóch lat,
10. Mimo że Dominika bardzo źle się czuła,
11. Chociaż nie podobał jej się prezent,
12. Pomimo że nie mają pieniędzy,

13. Choć położyliśmy się spać bardzo późno,
14. Jakkolwiek nie lubię tego aktora,
15. Nawet gdybym wiedział,

III. Proszę dokończyć zdania:

Przykład: Spóźniliśmy się do kina, chociaż *wyszliśmy z domu wcześniej.*

1. Nie zachorowałem, chociaż
2. Ewa nie kupiła sobie nowej sukienki, mimo że
3. Nie mogliśmy do was przyjść, pomimo że
4. Nie byli zadowoleni z wycieczki, choć
5. Nie będziemy mogli wyjechać na weekend, nawet gdyby
6. Małgorzata rozmawiała z Piotrem spokojnie, chociaż
7. Postanowiła zrobić chińską potrawę, mimo że
8. Muszę to dokończyć, choćby
9. Kupili ten samochód, pomimo że
10. Wyszła na szczyt góry, chociaż
11. Pójdziemy jeszcze raz na ten spektakl, choć
12. Zmarzliśmy bardzo, mimo że
13. Grzegorz postanowił kupić tę książkę, nawet gdyby
14. Jurek bardzo chce być lotnikiem, mimo że
15. Justyna robi sobie bardzo mocny makijaż, chociaż

IV. Proszę zacząć zdania używając wyrazów: *choć, chociaż, mimo że, pomimo że, jakkolwiek, nawet gdy*.

1., poszłam do teatru.
2., jedliśmy z apetytem.

3., kupiła drogą torebkę.
4., oglądaliśmy długo telewizję.
5., jechał z szybkością 150 km/godz.
6., kupić dzieciom psa.
7., pójdę na ten koncert.
8., nie wyjadę na urlop.
9., nie zdał egzaminu.
10., jechali aż trzy godziny.
11., nie umiał jej przeprosić.
12., próbowała zrobić bigos.
13., nie zadzwonili do domu.
14., nie poprosił o drugą porcję.
15., bardzo dużo słodzi kawę.

V. Proszę połączyć fragmenty z części A z fragmentami z części B tak, żeby powstały sensowne zdania.

A

1. Jeżeli będzie ładna pogoda,
2. Jeżeli chce ci się spać,
3. Gdy się weszło między wrony,
4. Jeśli nie znajdziemy kluczy,
5. Jeżeli schudnę,
6. Kiedy się ma taką figurę,
7. Jeśli jest wam za ciepło,
8. Jeżeli chcesz nauczyć się pływać,
9. Kiedy babcia źle się czuje,
10. Jeżeli chcesz wyjechać do Francji,
11. Jeżeli się nie zmienisz,
12. Jak nie macie ochoty na lody,
13. Jeśli nie lubisz muzyki poważnej,
14. Jeżeli ktoś jest przesadny,
15. Jak będziesz grzeczny,

B

1. trzeba krakać jak i one.
2. możemy otworzyć okno.
3. nie lubi liczby 13.
4. nie możesz bać się wody.
5. powinieneś nauczyć się francuskiego.
6. dostaniesz cukierka.
7. sami pójdziemy do kawiarni.
8. nikt nie będzie cię lubił.
9. połóż się.
10. nie idź na ten koncert.
11. nie będziemy mogli otworzyć drzwi.
12. nie można nosić sukienek mini.
13. bierze aspirynę.
14. będę musiała zwięzić ubrania.
15. pojedziemy nad rzekę.

VI. Proszę dokończyć podane zdania, tak aby powstały zdania złożone.

1. Jak nie chcesz,
2. Kiedy ktoś jest chory,
3. Jeżeli się nie pospieszymy,
4. Jeśli możesz,
5. Jeżeli Janek nie przyjdzie za pięć minut,
6. Jeśli naprawdę chcesz wyzdrowieć,
7. Jeżeli nie lubisz mleka,
8. Jeśli jeszcze nie widzieliście tego filmu,
9. Gdy rodzice mu pozwolą,
10. Jeśli zdam ten egzamin,
11. Jak Jurek do ciebie zadzwoni,
12. Jeżeli lubisz tańczyć,
13. Jeżeli w tym sklepie nie będzie już chleba,
14. Jeśli lubicie poezję,
15. Jeżeli nie przeczytam tej książki,

VII. Proszę zacząć zdania używając wyrazów: *jeżeli, jeśli, gdy, kiedy, jak*.

1., musisz jej to powiedzieć.
2., nie będziemy mogli do was przyjść.
3., nie pał papierosów.
4., powinniście przeczytać tę książkę.
5., spróbuj być bardziej tolerancyjna.
6., powinieneś być bardziej wytrwały.
7., na pewno będzie ci to smakować.
8., nie kupuj drogich rzeczy.
9., z pewnością wam pomoże.
10., nie będzie o niczym wiedział.
11., chętnie wezmę udział w tej konferencji.
12., będziecie głodni.
13., nastaw budzik.
14., pospieszcie się!
15., musicie napisać list z wyjaśnieniami.

VIII. Proszę przekształcić podane zdania według wzoru.

Przykład: Pojechalibyśmy na wycieczkę, ale jest brzydka pogoda.

Pojeździemy na wycieczkę, jeżeli będzie ładna pogoda.

1. Kupiłabyś ten płaszcz, ale nie masz pieniędzy.
2. Krysia byłaby bardzo ładna, ale się nie uśmiecha.
3. Zbyszek prowadziłby bardzo dobrze samochód, ale ciągle hamuje bez powodu.
4. Poszedłbyś na basen, ale jesteś chory.
5. Poradziłbym ci, ale nie chcesz słuchać.
6. Mama byłaby bardzo zadowolona, ale Kasia nie dostała dobrej oceny.
7. Nie gniewałabym się, ale nic mi nie wyjaśniłeś.
8. Poszlibyśmy do teatru, ale nie ma biletów.
9. Nie mielibyśmy pieniędzy, ale pracujemy.
10. Moglibyśmy was odwiedzić, ale bez przerwy się kłóćcie.
11. Śmiałybyśmy się, ale to nie było zabawne.
12. Włożyłabym tę sukienkę, ale jest zimno.
13. Posłuchalibyśmy tego utworu, ale nie mamy czasu.
14. Poprosilibyśmy ją o zaśpiewanie piosenki, ale jest w złym humorze.
15. Chętnie wypiłabym kawę, ale jest za późno.

IX. Proszę odpowiedzieć na pytania używając zdań warunkowych.

Przykład: Kiedy do nas przyjedziesz?

Przyjadę do was w czwartek, jeżeli dostanę bilet na samolot.

1. Co będziecie robić jutro?
2. Gdzie Kowalscy pojadą na wakacje?
3. Kogo zaprosisz na imieniny?
4. Jaki samochód kupią twoi rodzice?
5. Kiedy zaczniecie remont mieszkania?
6. Co zjemy dzisiaj na kolację?
7. Czy Anka pojedzie z nami na wycieczkę do Egiptu?
8. Kiedy odwiedzicie Krystynę?
9. Czy Nowakowski będzie grał w tym meczu?
10. Do którego muzeum pójdziemy jutro?
11. Z kim będziesz grać w tenisa?
12. Czy kupicie sobie nowe meble?
13. Kiedy porozmawiasz z Piotrem?
14. Gdzie zaparkujemy samochód?
15. Czy pożyczysz mi tę książkę?

X. Proszę dokończyć podane zdania używając zdań podrzędnych rozwijających.

Przykład: Jutrzejsze zajęcia zostały odwołane, o czym dowiedzieliśmy się dopiero po południu.

1. Krystyna dostała tę pracę, co
2. Rodzice kupili nowy telewizor, z czego dzieci
3. Justyna od dawna choruje, o czym
4. Znana aktorka wyszła za mąż, czym
5. Jurek świetnie zdał egzamin, czemu
6. Wreszcie zrobiło się ciepło, co
7. Zbyszek spóźnił się po raz pierwszy w życiu, co
8. Premier podał się do dymisji, czego
9. Żona odeszła od niego, z czym
10. Wszyscy dowiedzieli się, że Joanna pisze wiersze, co
11. Młody chemik prowadzi badania nad nową szczepionką, czym
12. Jaś nauczył się zawiązywać sznurówki, z czego
13. Karolina zgubiła klucze, co
14. Wszyscy goście byli w świetnych humorach, dzięki czemu
15. Krzysztof pomógł Krystynie, za co

XI. Proszę zacząć podane zdania:

Przykład: Jutrzejsze zajęcia zostały odwołane, o czym dowiedzieliśmy się dopiero po południu.

1., co sprawiło wszystkich w zachwyty.
2., czemu nikt się nie dziwił.
3., o co Maria się obraziła.
4., czym sprawił nam ogromną radość.

5., z czego rodzice nie byli zadowoleni.
6., czym zainteresował się młody dziennikarz.
7., czemu dzieci przyglądały się ciekawie.
8., co było oczywiste.
9., co miało być tajemnicą.
10., z czego ucieszył się przede wszystkim Marek.
11., o co nie mieliśmy pretensji.
12., na co żadne z nas nie miało ochoty.
13., co zrobił wbrew własnej woli.
14., czego możesz się w przyszłości wstydzić.
15., czym bardzo nie lubię się zajmować.

XII. Proszę zacząć poniższe zdania:

Przykład: *Pamiętam czasy, kiedy do ojczyzny pierwszy raz zawitała moda francuszczyzny.*

1., kiedy jeszcze nie znano telefonu.
2., gdzie miał wylądować pierwszy spadochroniarz.
3., które Janek odłożył na półkę.
4., która cię zawsze kochała.
5., gdzie znajduje się centrum kulturalne.
6., której treść nie pozwalała myśleć o niczym innym.
7., w którym zawsze lubili spędzać wakacje.
8., kiedy nie znaleźmy jeszcze Kowalskich.

KLUCZ DO ĆWICZEŃ

Lekcja 1

Część I

I.
1. pana Jerzego Konopkę; 2. panią doktor Jolantę Królak; 3. sekretariatem; 4. zmiany; 5. propozycją; 6. zaopatrzenie; 7. pana dyrektora Atanazego Kaliny; 8. mu, zadzwonił; 9. pocztę głosowej; 10. go

II
1i; 2f; 3g; 4l; 5h; 6b; 7k; 8j; 9d; 10c; 11a; 12e

III.
1. proszę powtórzyć; 2. mieszkanie prywatne; 3. osobą odpowiedzialną; 4. rozładowała mi się komórka; 5. w związku; 6. czy to coś ważnego?; 7. mojej komórki; 8. Czy może mnie pan poinformować; 9. w sprawie; 10. czy u państwa można zamówić prenumeratę

Część II

I.
rozrywki, śniło się, książka, film, sztuki, wirtualnej, Grywam, odbijaniu, zmusiło, wyszukanych, wyścigi automatyczne, przenoszące, umiejętności, ukończeniu, dodatkowy, scenariuszy, zespoły, gałąź, rzeczywistości, społecznym

II.
1d, 2j, 3l, 4f, 5m, 6h, 7c, 8k, 9g, 10a, 11e, 12 i, 13 b

III.
1c, 2c, 3a, 4b, 5b, 6b

Idiomy:

cudownym dzieckiem, krzyżykiem, od dziecka, krzyżyk, wyrodnym dzieckiem, dzieckiem szczęścia, krzyżkami, dziecko, postawiliśmy ... krzyżyk, nieletnich dzieci, krzyżyk na drogę,

Część III

I.
dobry daleki piękny
zły mądry fizyczny
nerwowy zielony kolorowy
nudny ironiczny obcy
głęboki młody chętny

II.

- | | | |
|---------------|-----------------|------------------|
| 1. daleko | 6. niegrzecznie | 11. hałaśliwie |
| 2. długo | 7. modnie | 12. wiernie |
| 3. wysoko | 8. ciekawie | 13. brzydko |
| 4. gorąco | 9. wspaniale | 14. jasno |
| 5. przyjemnie | 10. szczerze | 15. sympatycznie |

III.

- | | | |
|-----------------|-----------------|------------|
| 1. prosta | 6. interesująco | 11. mały |
| 2. ładna | 7. nisko | 12. niskim |
| 3. interesującą | 8. fatalnie | 13. smutno |
| 4. prosto | 9. ładnie | 14. mało |
| 5. fatalny | 10. smutną | |

IV.

- | | | |
|------------|------------|-------------|
| wesoło | krzywo | cienko |
| dokładnie | wyraźnie | szczęśliwie |
| cierpliwie | niechętnie | leniwie |
| zimno | ciężko | pracowicie |
| nerwowo | lekko | ciemno |

V.

- | | |
|--------------------------|------------------------------|
| 1. wesoło, wesołą | 9. ciężką, ciężko |
| 2. dokładną, dokładnie | 10. lekko, lekka |
| 3. cierpliwie, cierpliw | 11. cienko, cienki |
| 4. zimne, zimno | 12. szczęśliwej, szczęśliwie |
| 5. nerwowo, nerwowy | 13. leniwa, leniwie |
| 6. krzywo, krzywą | 14. pracowicie, pracowity |
| 7. wyraźnie, wyraźna | 15. ciemno, ciemne |
| 8. niechętnie, niechętny | |

VI.

po amerykańsku, po kobiecemu, po chamsku, po aktorsku, po królewsku, po dziennikarsku, po dziecięcemu, po ojcowsku, na twardo, na długo, na krótko, po europejsku, do naga, po cichu (z cicha), na czysto (do czysta)

VII.

- | | | |
|-------------------|-----------------|-------------------|
| 1. po mistrzowsku | 6. po ojcowsku | 11. po królewsku |
| 2. na twardo | 7. na sucho | 12. do naga |
| 3. po swojemu | 8. po kobiecemu | 13. po europejsku |
| 4. po staremu | 9. po turecku | 14. po japońsku |
| 5. po angielsku | 10. na gorąco | 15. po ludzku |

VIII.

1. ojca; 2. orłów; 3. kwietniu; 4. cielęta; 5. chrzty; 6. plemion; 7. zwierzęciu; 8. książęta; 9. oczom; 10. uszy

IX.

1. imieniem; 2. uszach; 3. ręk; 4. oczu; 5. ręce; 6. uszu; 7. ramionom; 8. oczom; 9. rękach; 10. imionach

X.

1. bracia, księżmi; 2. przyjaciółmi; 3. ludzi; 4. księciu; 5. braćmi; 6. Księżę; 7. ramieniem, 8. imieniu; 9. oka; 10. latami

XI.

1. ci wspaniali mężczyźni; 2. najlepsi komicy; 3. polscy piłkarze; 4. Twoi synowie, duzi chłopcy; 5. francuscy i szwedzcy aktorzy; 6. zaproszeni, młodzi obiecujący pisarze; 7. nasi drodzy przyjaciele; 8. ci nowi więźniowie, niebezpieczni; 9. dorośli mieszkańcy, proszeni; 10. moi mili sąsiedzi; 11. nasi ojcowie; 12. ci Włosi, przystojni; 13. studenci; 14. najslawniejsi kucharze; 15. młodzi tenisści

XII.

1. Duże piece stały w pokoju. Duzi chłopcy stali przy wyjściu.
2. Wykłady z filozofii były w tym tygodniu nudne. W gabinecie profesora byli znani logopedzi.
3. Nowe hotele zostały otwarte w mieście. Nowi nauczyciele zostali przyjęci przez dyrektora.
4. Te obce języki są trudne. Ci obcy ludzie są dziwni.
5. Startujące samoloty przyciągały uwagę dzieci. Początkujący artyści prezentowali swoje prace.
6. Na wystawie stały stare kałamarze. Starzy żołnierze przyjechali na spotkanie.
7. Małe misie czuły się w ZOO dobrze. Nasi mili goście czuli się u nas dobrze.
8. Na wystawie pojawiły się nowoczesne rowery. Na festiwal przyjechali znani aktorzy.
9. Ogromne statki wpłynęły do portu. Nierozumni pływacy wypłynęli daleko w morze.
10. Pierwsze samochody przyjechały na metę. Pierwsi zawodnicy przybiegli na metę.

XIII.

1. kapryśny tancerz, kapryśni tancerze
2. młody mężczyzna, młodzi mężczyźni
3. znany pianista, znani pianiści
4. dobry gospodarz, dobrzy gospodarze
5. miły sekretarz, mili sekretarze
6. uprzejmy sprzedawca, uprzejmi sprzedawcy
7. energiczny kierownik, energiczni kierownicy
8. zdolny skrzypek, zdolni skrzypkowie
9. grecki bóg, greccy bogowie
10. wierny przyjaciel, wierni przyjaciele
11. despotyczny król, despotyczni królowie
12. sympatyczny cudzoziemiec, sympatyczni cudzoziemcy
13. prawdziwy mistrz, prawdziwi mistrzowie
14. solidny dozorca, solidni dozorczy
15. sprawiedliwy sędzia, sprawiedliwi sędziowie

Lekcja 2

Część I

I.

1. Panie i panowie!; 2. ostatniemu wydarzeniu; 3. planami; 4. projekcie; 5. sytuacji finansowej; 6. wczorajszego przemówienia; 7. pani dyrektor; 8. najważniejszej rzeczy; 9. sprawę; 10. propozycję; 11. wnioskiem; 12. wnioskowi

II.

1. Szanowni; 2. wstrzymał; 3. udzielam; 4. ramy; 5. wyczerpaliśmy; 6. poddać; 7. odrzucony; 8. na swoją kolej; 9. słowa; 10. istotne (ważne)

III.

1j, 2i, 3k, 4g, 5h, 6c, 7a, 8c, 9b, 10f, 11d

Część II

II.

A: mazowiecki, legendarny, nizinny, królewski, stołeczny, symboliczny, miejski, wojenny, kościelny, kamienny, zabytkowy, ambasadzki, patriotyczny, Napoleoński, zmienny, uczelniany, muzealny, obronny.

B: pełno, legendarnie, politycznie, naukowo, systematycznie, symbolicznie, jedynie, nowocześnie, stale, bohatersko, zabytkowo, gospodarczo, patriotycznie, autentycznie, zmiennie, wspaniale, tragicznie, praktycznie

IV.

1f, 2h, 3c, 4g, 5i, 6b, 7j, 8e, 9k, 10a, 11d

Idiomy:

1. *pierwszy*, 2. na pierwszy rzut oka, 3. po pierwsze, 4. pierwszy i ostatni raz, 5. w pierwszej chwili, 6. z pierwszej ręki, 7. *pierwszej młodości*, 8. *pierwszej czystości*, 9. od pierwszego wejrzenia, 10. pierwszy głód, 11. nie pierwszozna, 12. od pierwszej chwili

Część III

I.

1. i	6. albo	11. czyli
2. albo	7. czyli	12. więc
3. więc	8. i	13. albo
4. ale	9. więc	14. i
5. czyli	10. ale	15. ale

II.

1. i	6. a	11. a
2. a	7. toteż	12. toteż
3. lub	8. to znaczy	13. lub
4. toteż	9. lub	14. to znaczy
5. to znaczy	10. i	15. i

V.

1. kręci mi się w głowie
2. błysnęło się i zagrzmiało
3. chce mi się jeść
4. śni mu się
5. ociepliło się
6. będzie lać
7. słabo ci
8. duszno mi

9. nie udało mi się
10. jest zimno
11. pachnie
12. ściemnia się
13. jest jej niedobrze
14. smutno mi
15. nie widać

VI.

1. Było ciemno.
2. Świtało.
3. Grzmiało.
4. Było mi bardzo smutno.
5. Chciało mi się pić.
6. Nic nie było słychać.
7. Lalo.
8. Było mu wstyd.

9. Pachniało.
10. Padało.
11. Szumiało mi w głowie.
12. Nudziło nam się.
13. Było jej bardzo przykro.
14. Dzwoniło mi w uszach.
15. Chmurzyło się.

IX.

1. nad nerką
2. pod górą
3. nad wozem
4. pod wozem
5. bez prawa
6. bez rękawów
7. pod kolanem
8. pod nogami

9. po niedzieli
10. między rzekami
11. pod dachem
12. na skórze
13. po boku
14. pod brodą
15. przed ramieniem

X.

1. do żyły
2. pod skórą
3. ponad czasem
4. przed wakacjami
5. pod morzem
6. ponad dźwiękiem
7. bez domu
8. między wojnami

9. przeciw lotnictwu
10. przed potopem
11. to, co wykracza ponad program /poza normę
12. między narodami
13. pod biegunem
14. nad rzeką
15. bez kolizji

XI.

1. za lasem
2. pod górą
3. między rzekami
4. między brodami
5. za błotem

6. za rzeką
7. za górą
8. za brzozą (za brzozami)
9. między wodami
10. między zdrojami

11. pod lipą
12. za lipą
13. nad brzegiem

14. między borami
15. przy lesie

XII.

1. przedszkole
2. podziemie
3. podkołanówka
4. poniedziałek
5. poddasze
6. dożylny
7. podzwrotnikowy
8. podwodny

9. pomaturalna
10. międzyludzkie
11. przygraniczny
12. bezpieczeństwa
13. bezrobotny
14. przeciwzapalny
15. nasercowe

XIII.

1. przedświąteczne
2. bezdomnym
3. przedszkola
4. przedmurzem
5. bezprawie
6. podziemia
7. powojenne
8. przeciwlotniczą

9. zagraniczne
10. międzynarodową
11. przyładek – z przyładkiem
12. przydrożnej
13. Podzamcze
14. podmorskiej
15. przedmieściu

Lekcja 3

Część I

I.

1. powód, 2. dotyczące; artykułu Iksińskiego, 3. swoją opinię, 4. pierwszych krokach, 5. przemówienie, 6. nowego programu, 7. przedłużającym się remoncie, 8. powodów, 9. poruszonego problemu, 10. najbliższych projektów, 11. takim punktem, 12. tamtą rolę

II.

1e, 2g, 3f, 4a, 5d, 6b, 7c

III.

1. niedyskretne pytanie, 2. szczegółów, 3. Czy to prawda, 4. Nietatwo odpowiedzieć, 5. jakieś przykłady, 6. omówić szerzej, 7. na temat najnowszej powieści K.Z., 8. przez to

Część II

I.

1F, 2F, 3P, 4P, 5P, 6P, 7F, 8F, 9P, 10F

II.

1d, 2g, 3b, 4f, 5h, 6a, 7j, 8c, 9i, 10e

III.

A: piwniczny, krytyczny, graniczny, teksariski, muzyczny, sensowny, męski, elokwentny, szkolny, systemowy

B: spotkać, akcentować, krytykować, wyczuć, utracić, izolować, konsultować, rozwozić (rozwieść) (się), naz(y)wać, układać

Idiomy:1. *świat światem*, 2. od niepamiętnych lat, 3. stare jak świat, 4. przed laty, 5. nie z tego świata, 6. klął na czym świat stoi, 7. na starc lata, 8. mam swoje lata, 9. świata nie widzi, 10. z biegiem lat, 11. na koniec świata, 12. tamten świat, 13. za pępek świata**Część III**

I.

- | | |
|---------------------------------|--------------------------------|
| 1. Co mu się zdawało? | 9. Co nas cieszy? |
| 2. Kto może stać się sławny? | 10. Co mu przyszło do głowy? |
| 3. Co się okaże jutro? | 11. Co jest rzeczą zrozumiałą? |
| 4. Co ją martwiło? | 12. Co cieszy nauczyciela? |
| 5. Co się zdarzało? | 13. Co się nigdy nie zdarzyło? |
| 6. Kto nie zrozumie narciarzy? | 14. Kto musi pójść do lekarza? |
| 7. Co wynikało z listu? | 15. Kto będzie dobrze tańczyć? |
| 8. Kto powinien uprawiać sport? | |

II.

- To, co powiedział, było nieprawdą.
- To, co się stało, jest tragiczne.
- Ten, kto zaczyna pracować, musi się dużo nauczyć.
- Ten, kto spowodował wypadek, uciekł.
- To, co będzie jutro, jest tajemnicą.
- Ten, kto to umie, powinien to zrobić.
- To, co zostało z kolacji, będzie jutro na obiad.
- Ten, kto wygra wyścig, dostanie dużo nagród.
- Ten, kto nie chce, może nie przychodzić.
- To, co najpiękniejsze, zostanie w pamięci.
- Ten, kto chce się nauczyć tańczyć, może się zapisać na kurs.
- To, co się działo na scenie, dziwiło.
- Ten, kto jest cierpliwy, osiągnie cel.
- To, że przyjaciele o nas zapominają, zawsze nas martwi.
- To, co zaplanuje nowy dyrektor Opery, będzie w repertuarze w następnym sezonie.

III.

1. To, co powiedział premier, wywołało wiele polemik.
2. Podobało jej się, jak tańczyli.
3. Wszystkich zdziwiło to, jak pracował.
4. Ten, kto zwycięży konkurs fortepianowy, dostanie ...
5. To, jak się zachowywał, zdziwiło wszystkich.
6. Na obiad będzie to, co lubię.
7. Ten, kto miał przewodnik, zaczął ...
8. To, że wzięli ślub, było dla wszystkich tajemnicą.
9. Ten, kto naprawdę lubi muzykę, stara się ...
10. To, co się stało, oburzyło ...
11. Ten, kto naprawdę zna się na winach, rozpozna ...
12. To, co zaprojektowali, było niezwykle.
13. Ten, kto ofiarował dużą sumę pieniędzy, nie podał ...
14. Ten, kto grał główną rolę, nie zrozumiał ...
15. To, co odkrył, było rewolucyjne.

V.

1. Co ma wisieć, nie utonie.
2. Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje.
3. Co się stało, to się nie odstanie.
4. Kto nie ma w głowie, ten ma w nogach.
5. Co się odwleczcie, nie ucieczie.
6. Kto pod kim dolki kopie, sam w nie wpada.
7. Co nagle, to po diable.
8. Kto późno przychodzi, sam sobie szkodzi.
9. Co w sercu, to na języku.
10. Kto się na gorącym sparzy, ten na zimne dmucha.
11. Co za dużo, to niezdrowo.
12. Kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera.
13. Kto pyta, nie błądzi.
14. Co z oczu, to z myśli.
15. Kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie.

VI.

eksperymentator	kreślarz	piłkarz
zawodowiec	porywacz	rolnik
bramkarz	pielęgniarz	obrońca
piekarz	kamerzysta	reprezentant
łowca	sportowiec	skrzypek

VII.

muzyk	piłkarz	architekt
kajakarz	filmoznawca	kolarz
ilustrator	literat	pięcioboista
koszykarz	teatrolog	siatkarz
grafik	bokser	scenograf

VIII.

1. Praca telefonistki wymaga wiele koncentracji.
2. Marzyła o tym, żeby zostać bibliotekarką.
3. Znana skrzypaczka uświetniła nasz koncert.
4. Czy pójdziesz ze mną na spotkanie z dziennikarkami?
5. Wszystkie malarki prezentujące swoje prace na tej wystawie były obecne na wernisażu.
6. Przedstawicielki uczennic spotkały się z dyrekcją szkoły.
7. Ta sprzedawczyni jest bardzo sympatyczna.
8. Nigdy nie sądziłem, że moja kuzynka zostanie lekarką.
9. Nagrodę dla debiutantek zdobyła hiszpańska aktorka.
10. Ta pływaczka to nadzieja naszego klubu.
11. Urzędniczki tej instytucji nie cieszą się dobrą opinią.
12. Ona jest straszną materialistką!
13. Każda uczestniczka zawodów dostała koszulkę.
14. Ta audycja radiowa podoba się przede wszystkim słuchaczkom w wieku dojrzałym.
15. W tym zespole są trzy perkusistki.

IX.

1. skrzypkiem, 2. skoczkiem, 3. tancerz, 4. gracza, 5. kłaucą, 6. dekoratorem, 7. naukowca, 8. kompozytorze, 9. twórcy, 10. działaczu, 11. rzeźbiarza, 12. „Taksówkarz”, 13. maratończykami, 14. piosenkarza, 15. przyrodnikom

X.

1. biegacze, 2. hokeiści, 3. tenisiści, 4. dyskutanci, 5. dyrygenci, 6. prawnicy, 7. gitarzyści, 8. piekarze, 9. sportowcy, 10. śpiewacy, 11. jeźdźcy, 12. obserwatorzy, 13. poeci, 14. szermierze, 15. prozaicy.

XI.

kierownik, śpiewak, adorator, pijak, rysownik, gracz, geograf, słuchacz

XII.

- | | | |
|-----------------|-----------------|-----------------|
| 1. przewodnicy | 4. informatory | 7. informatory |
| 2. przewodniki | 5. przewodników | 8. informatorów |
| 3. informatorzy | 6. przewodniki | |

XIII.

1. czterokolorowy; 2. siedniotomowej; 3. dwukolowych; 4. drugoplanową; 5. wieloczynnościowy; 6. dwudrzwiową, czterodrzwiową; 7. pięciolitrowy; 8. wielopokoleniowej; 9. dwudziestostopniowe; 10. kilkusetstronicową

XIV.

1. czteropasmowej; 2. dwuizbowy; 3. wieloowocowe; 4. dwuczęściowy; 5. czteropalnikowa; 6. pięcioliterowych; 7. dwustopniowe; 8. piętnastominutowa; 9. trzyletnie; 10. dwukilogramowe

Lekcja 4

Część I

I.

1. małą pożyczkę; 2. mógłbyś; 3. zechciałby pan; 4. zechcieliby państwo; 5. tej sprawy; 6. nam; 7. Powiedz; 8. żoną; 9. moim dyrektorem; 10. Poproś; ci

II.

1i, 2f, 3e, 4b, 5g, 6h, 7a, 8d, 9c

III.

1. wielką prośbę, 2. zechciałby, 3. nie zechciałby pan, 4. muszę odmówić 5. Obawiam się, 6. dziś nie mogę, 7. do namysłu, 8. przedyskutować, 9. Ależ oczywiście! 10. zastanowić

Część II

I.

1e, 2k, 3g, 4c, 5a, 6j, 7h, 8d, 9l, 10b, 11f, 12i

II.

Kolejność zdań: 1, 6, 14, 8, 3, 5, 2, 13, 10, 15, 12, 9, 11, 7, 4

III.

1a, 2b, 3c, 4b, 5b

Idiomy:

1. *do serca*, 2. na prawo i lewo, 3. z lekkim sercem, 4. prawo dżungli, 5. chwytą ... za serce, 6. leży nam na sercu, 7. kamień spadł mi z serca, 8. albo w prawo, albo w lewo, 9. włożyli dużo serca, 10. z ciężkim sercem

Część III

I.

- | | |
|--------------------------------------|---|
| 1. Nad czym się zastanawiał? | 9. Co napisali rodzice? |
| 2. O co Krystyna zapytała Janka? | 10. Komu przyznano nagrodę? |
| 3. O czym rozmawiali? | 11. O czym mówili długo? |
| 4. O czym się dowiedziałeś? | 12. Z kim postanowiła porozmawiać Ania? |
| 5. Z kim wypijemy szampana? | 13. Czego mu nigdy nie powiesz? |
| 6. Co chciał Jurek? | 14. Komu dziwią się niektórzy? |
| 7. Co usłyszeliśmy? | 15. Co usłyszałaś nagle? |
| 8. W co nie chciał uwierzyć Andrzej? | |

II.

1. Niektórzy wierzą, że krasnoludki są na świecie.
2. Myślę, że to jest twoja wina.

3. W gazetach pisano, że będzie zaćmienie Słońca.
4. Zapytaj Marka, o której zaczyna się wykład.
5. Wiesz już, co się stało?
6. Wszyscy wiedzą, że papierosy szkodzą zdrowiu.
7. Nie domyślasz się, kto przysłał kwiaty?
8. Dowiedz się, dlaczego nie ma zajęć.
9. Nie jadłem tego, co podano na kolację.
10. Powtórzmy to, z czym mamy największe kłopoty.
11. Postanowiliśmy, że w przyszłym roku pojedziemy do Egiptu.
12. Zastanawiam się, czy on mógł to zrobić.
13. Nie miałam ochoty na to, co zaproponował.
14. Chcieliśmy spotkać się z kimś, kto mógłby nam pomóc.
15. Janek nie uwierzył w to, co opowiadała Krysia.

V.

1. a) żebyście żyli długo i szczęśliwie
b) żebyście się cieszyli każdą chwilą
c) żebyście mieli dużo pieniędzy
d) żebyście wyjechali w wymarzoną podróż
e) żebyście byli zawsze razem
2. a) żebyś miał miłych kolegów
b) żebyś lubił chodzić do szkoły
c) żebyś się nauczył dużo rzeczy
d) żebyś dostawał dobre oceny
e) żebyś lubił nauczycieli
3. a) żebyś była zawsze uśmiechnięta
b) żebyś miała dużo przyjaciół
c) żebyś odnosiła sukcesy
d) żebyś mogła zrealizować swoje marzenia
e) żebyś poznała wspaniałego mężczyznę

VI.

1. Ewa chciałaby, żeby Jurek przeprosił Basię.
2. Staś chce, żebyśmy pojechali (-ły) do cioci.
3. Życzę ci, żeby spełniły się twoje marzenia.
4. Zmusimy ich, żeby oddali nam wreszcie książki.
5. Życzymy wam, żebyście wybudowali sobie dom.
6. Tadek poradził mi, żebym poszedł (poszła) do lekarza.
7. Nauczyciel polecił nam, żebyśmy powtórzyli (-ły) gramatykę.
8. Żona krzyknęła do mnie, żebym zamknął dobrze drzwi.
9. Babcia poprosiła nas, żebyśmy kupili (-ły) gazetę.
10. Mama chciałaby, żeby Ula zaprosiła kuzyna.
11. Rodzice prosili, żebyśmy się nie spóźnili (-ły).
12. Brat chce, żebym poszła (poszedł) z Tomkiem na koncert.

13. Kelnerka zachęca was, żebyście spróbowali (-ły) bigosu.
14. Zbyszcz zaproponował ci, żebyś obejrzał (-a) ten film.
15. Prosisz mnie, żebym ci uwierzył (-a) ostatni raz.

VII.

A.

1. Basia zapytała, kiedy wrócę.
2. Kelnerka zapytała, czy podać jakiś deser.
3. Dyrektor zapytał, dlaczego się spóźniliśmy.
4. Nauczyciel zapytał, kto to zrobił.
5. Sąsiad zapytał, kiedy mu oddamy pieniądze.
6. Robert zapytał Urszulę, jaki kolor lubi.

B.

1. Renata powiedziała do męża, że chce jechać z nim.
2. Teresa powiedziała, że lubi jeździć na łyżwach.
3. Sprzedawca powiedział, że innych jablek nie ma.
4. Jacek powiedział, że nie ma czasu.
5. Portierka powiedziała, że wczoraj nie było wody.
6. Koledzy powiedzieli, że będzie mróz.

C.

1. Ojciec zawołał, żebym mu kupił (-a) papierosy.
2. Irena zawołała, żebyśmy jutro do niej przyszli (-ły).
3. Studenci zawołali, żebyśmy jeszcze nie zaczynali.
4. Mama zawołała, żebym zamknął (zamknęła) okno.
5. Anna zawołała, żebym wziął parasol.
6. Wujek zawołał, żebyśmy zadzwonili (-ły) do niego w niedzielę.

IX.

1. Portier zapytał, do kogo idę.
2. Kasia powiedziała, że nie jedzie na wycieczkę.
3. Zygmunt zaproponował im, żeby wpadli do niego w niedzielę.
4. Piotr poprosił Janka, żeby pożyczył mu trochę pieniędzy.
5. Jola zaproponowała, że jej to powie.
6. Kierowca krzyknął do pasażerów, żeby się pośpieszyli.
7. Pawełek oświadczył, że nie chce jeść marchewki.
8. Koleżanka zapewniła ich, że jutro im to odda.
9. Lekarz powiedział mi, że muszę mniej palić.
10. Pielęgniarka powiedziała mi, żebym zmierzył (-a) gorączkę.
11. Studenci zażądali, żebyśmy się uczyli więcej gramatyki.
12. Babcia zapytała wnuczka, czy nie widział jej okularów.
13. Helena skarży się, że boli ją serce.
14. Zdecydowaliśmy, że więcej ich już nie zaprosimy.
15. Pani Kowalska chwali się, że najlepiej pisze na maszynie.

X. (rozwiązania przykładowe)

1. Ojciec zapytał, gdzie jest dzisiejsza gazeta.
2. Ewelina skarży się, że od kilku dni bołą ją oczy.
3. Policjant oznajmił, że jechałem za szybko.
4. Małgorzata zaproponowała, żebyśmy poszli na kawę.
5. Lekarz stwierdził, że to nic groźnego.
6. Jurek zapytał, po co mi ten słownik.
7. Brat zdecydował, żebyśmy usiedli tutaj.
8. Córka oświadczyła, że jutro wychodzi za mąż.
9. Ktoś krzyknął do mnie, że bym uważał.
10. Syn pochwalił się, że dostał piątkę z matematyki.
11. Pan z VI piętra narzeka, że jego sąsiad jest strasznie hałaśliwy.
12. Rodzice zdecydowali, że w tym roku wszyscy pojedziemy na wakacje nad morze.
13. Klient zapytał, ile kosztuje ten sweter.
14. Profesor zapewnił, że z niego będzie dobry lekarz.
15. Kontroler zażądał, żebym pokazał bilet.

XI. (rozwiązania przykładowe)

1. Nauczyciel polecił, żebyśmy przygotowali zeszyty.
2. Zawolałem do Janka, żeby się nie śmiał.
3. Poprosili was, żebyście do nich napisali.
4. Matka poradziła córce, żeby położyła się spać.
5. Żona poprosiła męża, żeby wyszedł z psem na spacer.
6. Ojciec przekonał syna, żeby się nie bał.
7. Policjant zażądał, żeby kierowca włączył światła.
8. Sekretarka poprosiła szefa, żeby podpisał pismo.
9. Siostra zażądała, żeby brat powiedział jej prawdę.
10. Bożena krzyknęła do mnie, żebym wzięła parasol.
11. Dyrektor powiedział, żebyś zostawił wiadomość.
12. Reżyser zaproponował aktorom, żeby spróbowali jeszcze raz.
13. Rodzice poprosili, żebym odebrał zamówione bilety.
14. Anna napisała, żebyś nie zapomniiał kupić kwiatów.
15. Mały Książę poprosił autora, żeby narysował mu baranka.

XII.

1. Ala zapytała: Piotrze, czy pójdziesz ze mną do kina?
2. Bogdan powiedział: Spędziłem wspaniałe wakacje.
3. Dominika zapytała: Jaki kolor będzie modny w jesieni?
4. Ojciec zdecydował: Przeprowadzimy się z mamą do innego miasta.
5. Andrzej krzyknął: Beato, nie chcę cię więcej znać!
6. Oznajmił: Zamieszkać u was.
7. Ekspedientka zapytała: Nie ma pani drobnych?
8. Studenci stwierdzili: Gramatyka polska jest trudna.
9. Dyrektor banku ogłosił: Będę przyjmować klientów od dziesiątej do dwunastej.
10. Znajomi stwierdzili: Powinieneś odpocząć.
11. Agata zapytała: Chciałybyście pojechać ze mną na wycieczkę?

12. Wojtek powiedział: Zapraszam was na imieniny.
13. Profesor powiedział studentce: Pani praca bardzo mi się podobała.
14. Listonosz powiedział do Marii: Napisałbym do pani.
15. Obiecaliśmy kolegom: Przysłemy wam zdjęcia.

XIII.

1. Ola zawołała: Przestańcie się kłócić!
2. Mama prosiła córkę: Uważaj na siebie.
3. Kierownik polecił pracownikom: Skończcie pracę w terminie.
4. Jola poradziła Danusi: Uprawiaj jakiś sport.
5. Uczniowie poprosili nauczyciela: Proszę wytłumaczyć nam to dokładniej.
6. Siostra poradziła mi: Jedz mniej słodczy.
7. Znajomi zaproponowali: Spędźcie u nas weekend.
8. Magda: Marku, pisz do mnie codziennie!
9. Mąż poprosił mnie: Ugotuj mi moją ulubioną zupę.
10. Grzesiek zaproponował: Zaśpiewajmy wszyscy „Sto lat!”
11. Małgosia poprosiła koleżankę: Pożycz mi coś do czytania.
12. Basia poprosiła: Przynieście kasety.
13. Ojciec zażądał: Synu, przedstaw mi narzeczoną.
14. Lekarz powiedział pacjentowi: Niech pan mniej pali.
15. Trener ostrzegł zawodników: Bądźcie ostrożni.

Lekcja 5

Część I

I.

1. najmodniejszy; 2. najłżejsza i najcieplejsza; 3. której; 4. któremu; 5. jakich; 6. pokochasz; 7. padnie; 8. sposobów; 9. filmy; 10. czekoladek

II.

1g, 2h, 3d, 4f, 5b, 6c, 7a, 8e

III.

1. wygraj; 2. o jakiej marzysz; 3. którym możesz powierzyć swoje stopy; 4. na każdą okazję; 5. najskuteczniejszy; 6. o jakim marzysz; 7. forma na cały dzień; 8. przebój sezonu; 9. Nie będziesz żałować; 10. za cenę jednej.

Część II

Stres? Przejmij nad nim kontrolę!

Jesteś często rozdrażniona, płacziwa, nie panujesz nad sobą? Szef w pracy stawia przed Tobą coraz to nowe zadania, a Tobie wydaje się, że nie masz już zupełnie czasu dla siebie? Pora temu zaradzić i zrobić coś, co spowoduje, że to Ty zapanujesz nad stresem. Oto kilka sprawdzonych sposobów.

- Pomyśl o czasie, kiedy byłaś całkowicie zrelaksowana i szczęśliwa. Spróbuj sobie to wyobrazić i przypominać w stresujących momentach.
- Bądź dla siebie dobra. Naucz się nagradzać za ciężką pracę. Może to być np. masaż czy relaksująca kąpiel. Smaczne ciastko i filiżanka herbaty w miłej kawiarence będzie działać równie kojąco.
- Jeśli masz za dużo zajęć w pracy, warto zastanowić się, czy nie uda się przekazać części obowiązków komuś innemu. Czasem wystarczy porozmawiać o tym z szefem, zamiast brać wszystko na swoje barki.
- Naucz się mówić „nie”. Lepiej jest komuś odmówić, niż obiecać coś, czego nie możesz spełnić.
- Spotykaj z wesołymi osobami i śmiej się. Szczęśliwi ludzie generują pozytywne uczucia, a ci, którzy mają zmartwienia – negatywne. Nie musisz być smutna, nawet wtedy, kiedy jesteś zestresowana.
- Zadzwoń do przyjaciela i zrzuć z siebie ciężar. Szczerą rozmową oczyszcza.

Łatwo jest dawać porady na temat stresu, lecz dla wielu osób stosowanie się do nich może być trudne lub w danym momencie życiowym po prostu niemożliwe. Zniżony styl życia są łatwiejsze, gdy można przez nie przejść z pomocą rodziny i przyjaciół.

(na podst. *Stres? Przejmij nad nim kontrolę!* Tele Tydzień, listopad, 2004)

I.

A: 1. obłok, 2. zmartwienie, 3. ciągle, 4. lęk, 5. runąć

B: 1. hałas, 2. obudzić się, 3. prawdziwy, 4. słabo (lekko – o spaniu), 5. (po)ranny

II.

1c, 2g, 3i, 4h, 5l, 6a, 7f, 8k, 9e, 10b, 11j, 12d

III.

1d, 2f, 3c, 4h, 5b, 6a, 7c, 8g

IV.

1. męczarnia, 2. męczeńską, 3. zamęczyły, 4. męczący, 5. męczydusza, 6. wymęczyli, 7. przemęczony, 8. męczę, 9. zmęczenia, 10. zmęczeni, 11. namęczyliśmy

Idiomy:

1: kłębkiem nerwów, 2: stalowe nerwy, 3: jak suseł, 4: chodzi spać z kurami, 5: działa na nerwy, 6: wybił mnie ze snu, 7: nerwy odmówiły posłuszeństwa, 8: minęły jak sen, 9: śpi jak zając, 10: ani mi się śni, 11: kosztuje nas za wiele nerwów

Część III

I.

1. Z jakiej wycieczki byli zadowoleni?
2. Jaki zegarek dostała od niego?
3. O którym filmie rozmawialiście?
4. Do której dziewczyny podeszła Ania?
5. Które pieniądze wydał Janek?

6. Jakich ludzi to dotyczy?
7. Jaki proszek kupiła?
8. Któremu koledze wszyscy starali się pomóc?
9. Do którego lekarza nie masz zaufania?
10. Którą drogą pojedziemy?
11. Które czekoladki kupisz?
12. W którym sklepie zrobiliście zakupy?
13. Jakich ludzi nie lubisz?
14. Do której kawiarni chcesz pójść?
15. Którego koktajlu nie piłeś?

II.

1. To był wspaniały dzień, który zostanie mi zawsze w pamięci.
2. Przyjedź do mnie koleżanka, której nie widziałam od lat.
3. To jest cukiernia, w której można kupić świetne ciastka.
4. Przyjechał autobus, na który czekało dużo ludzi.
5. To jest moja kuzynka, o której ci opowiadałam.
6. Dzwonił do ciebie kolega, któremu obiecałeś pożyczyć książkę.
7. Zaprosiliśmy znajomych, którzy byli niedawno w Chinach.
8. W Sukiennicach wisi miecz, którym brat zabił brata.
9. Co to za kobiety, z którymi rozmawia Piotr?
10. Czy wiesz coś o tym chłopcu, którego poznałeś wczoraj?
11. Znasz tych państwa, którym twój brat pomaga nieść bagaże?
12. Musimy pójść na koncert tego pianisty, który wygrał międzynarodowy konkurs.
13. Włóż te buty, w których będzie ci najwygodniej.
14. Często wspominam spacer, na którym byliśmy razem.
15. Zbyszek dostał prezent, z którego bardzo się ucieszył.

III.

1. Zaprowadzę cię do lasu, w którym na pewno znajdziesz grzyby.
2. Orkiestrę poprowadzi dyrygent, o którym ostatnio dużo się mówi.
3. Żałuję, że wysłałam ten list, na który nigdy nie dostałam odpowiedzi.
4. Krystyna występuje w obronie zwierząt, na których przeprowadza się doświadczenia.
5. On zawsze ma takie pomysły, na jakie nikt inny by nie wpadł.
6. Musimy wyjechać na wakacje, na których wszyscy dobrze wypoczniemy.
7. Przyjedź do nas kuzynka, którą widziałem ostatnio piętnaście lat temu.
8. Znany aktor zagrał rolę, której nie powinien był przyjąć.
9. Trudno kupić samochód, który będzie dobry i tani.
10. Fryzjerka wybierze ci fryzurę, w której będzie ci do twarzy.
11. Bardzo chętnie pójdę na kolację, na którą zaprosił mnie Adam.
12. Trzeba przygotować salę, w której odbędzie się zebranie.
13. Janusz wysłał pracę na konkurs, w którym główną nagrodą jest wycieczka po Morzu Śródziemnym.
14. Czekał na to spotkanie z wielką emocją, której nie potrafił ukryć.
15. Czy kupiłeś jarzyny, o które prosiłam?

IV.

1. którego	6. który	11. którego
2. jaką	7. jakie	12. który
3. którzy	8. którym	13. w której
4. którą	9. które	14. które
5. którego	10. która	15. jakim

V.

1. jaką	6. które	11. której
2. którą	7. której	12. którzy
3. jaki	8. którym	13. którą
4. którego	9. która	14. którego
5. która	10. którymi	15. które

VI.

1. Kwiaty, które stały na stole, mocno pachniały.
2. Dzieci, które bawiły się na podwórku, głośno krzyczały.
3. Książka, której szukasz, leży na tamtej półce.
4. Nauczyciel, o którego pan pytał, przed chwilą wyszedł.
5. Z drzew, które rosną przy ulicy, dawno już opadły liście.
6. Ciasto, które upiekaś, jest bardzo dobre.
7. Człowiek, który zna kilka języków, może znaleźć lepszą pracę.
8. Potrawa, którą przyrządzili nasi koledzy, była wspaniała.
9. Miasto, które ostatnio zwiedzałem, podoba mi się bardzo.
10. Radio, które niedawno kupiłeś, zepsuło się.
11. Język, którego się uczymy, jest trudny.
12. Wakacje, które spędziliśmy razem, były wspaniałe.
13. Wszystkie anegdoty, które opowiadał wujek, znałiśmy dokładnie.
14. Film, który reżyserował nasz przyjaciel, oglądaliśmy z zaciekawieniem.
15. Filizankę, której się przyglądasz, kupiłam w czasie pobytu w Wenecji.

VIII.

las	biały	wrażliwy
realny	chory	państwowy
korek	gesty	głodny
gorszy	program	niewinny
czuły	siwy	plan

IX.

1. odśnieżać	6. reżyserował	11. asfaltować
2. sędziuje	7. zimują	12. żółknąć
3. polepszył	8. powiększył się	13. schudnąć
4. uciszyć	9. zalesić	14. zmądrzeje
5. podróżował	10. posmutniał	15. ufarbować

X.

1. zablóciły; 2. wypastować; 3. użądliła; 4. zboczyliśmy; 5. wini; 6. odgruzowuje;
7. skleić; 8. dzwonia; 9. łąduje; 10. zimuja; 11. gorączkuje; 12. zakorkuj

XI.

1. odświeżyć; 2. prezesuje; 3. uwiarygodnić; 4. zbaraniał; 5. sędziuje; 6. spoważniał;
7. pośredniczę; 8. uatrakcyjnić / unowocześnić; 9. uprościć; 10. ujednoczyć; 11. bu-
telkuje (się); 12. otynkować

XII.

wypiękniała i odmłodziła; schudła; postarza; zmalął i zbrzydł; dowcipkuje; garażu-
je; nocuje; sąsiaduje; koncertowała; występować; leniuchuje; portretuje; kibicuje

XIII.

1. *podbudowanie*; 2. wybudować; 3. odbudowana; 4. zabudowany; 5. dobudować; 6. nad-
budować; 7. budują; 8. wbudować; 9. obudowa; 10. pobudował się; 11. rozbudowuje
się; 12. przebudowywana; 13. zbudowano

XIV.

1. siedemnastką; 2. dwudziestki jedynek; 3. dziewiątkę; 4. czternastkę; 5. jedynek;
6. szóstkę; 7. ósemka; 8. setkę; 9. czwórki; 10. dziesiątkę; 11. trzynastka; 12. piątki

XV.

1. piętnastki; 2. pięćsetkę; 3. szesnastki; 4. dwunastki; 5. trójka; 6. dwójkę; 7. pięć-
dziesiątkę; 8. dwudziestki; 9. jedynek; 10. osiemnastkę; 11. czterdziestka 12. trzy-
dziesiątkę

Lekcja 6

Część I

I

1. zmianę czasu; 2. klientów; 3. dyrekcji; 4. dokładna analiza; 5. skutków; 6. innymi
możliwościami; 7. wyborem rozwiązania; 8. mojej całkowitej dyskrekcji; 9. niebezpie-
czeństwa; 10. osoby

II.

1c, 2f, 3e, 4a, 5b, 6g, 7h, 8d.

III.

1. wszystkie aspekty tej sprawy; 2. duży błąd; 3. nieuczciwości partnera; 4. jeszcze raz
przemysłałym wszystkie możliwości; 5. następne rozmowy z dyrekcją; 6. nie ma
powodu do obaw; 7. będzie niekorzystna; 8. wszystkimi propozycjami; 9. W żadnym
wypadku; 10. Daj mi trochę czasu

Część II

I.

Julia: matka Stefana, teściowa Elżbiety; Elżbieta: żona Stefana, siostra Julii, siostra „ojca”; Ojciec: mąż Julii, ojciec Stefana, teść Elżbiety; Stefan: syn Julii, syn „ojca”, mąż Elżbiety

II.

1b, 2c, 3a, 4b, 5c, 6a, 7a, 8b, 9c, 10a.

III

życiowy, ręczny, karciany, chwilowy, lekarski, kobiecy, telefoniczny, wieczorowy (wieczorny), książkowy, telewizyjny, piłkarski, morski, szpitalny, rozsądny, małżeński, spokojny, księżycowy

IV.

1. słonecznym; 2. chwilowe; 3. morskim; 4. karciane; 5. piłkarskiego; 6. telewizyjny; 7. książkowy; 8. ręczny; 9. małżeńska; 10. życiowy; 11. rozsądna; 12. wieczorowy

V.

wyrazy o znaczeniu podobnym: 4, 5, 7, 8, 10, 11, 13

wyrazy o znaczeniu przeciwnym: 1, 2, 3, 6, 9, 12

Idiomy:

1. *zagrajmy w otwarte karty*, 2. *gra pierwsze skrzypce*, 3. *brzydki jak noc*, 4. *dniem i nocą*, 5. *jak dzień do nocy*, 6. *na jedną kartę*, 7. *dom z kart*, 8. *podwójną grę*, 9. *wchodzi w grę*, 10. *gra jest warta świeczki*

Część III

III.

1. Kiedy wyszli z kina, poszli do kawiarni.
2. Zanim wyjechała, Iza zostawiła swój adres sąsiadom.
3. Kiedy Jurek usłyszał wiadomość przez radio, zadzwonił do znajomych.
4. Kiedy trwa spektakl, nie można wchodzić na widownię.
5. Zanim zamkniesz garaż, sprawdź, czy alarm jest włączony.
6. Musimy poczekać, aż zakończy się konferencja.
7. Odkąd Beata poznała Andrzeja, nie może skoncentrować się na pracy.
8. Postanowił, że nie wyjdzie z domu, dopóki nie zakończy ostatniego rozdziału swojej książki.
9. Jak tylko dostanę pieniądze, kupię sobie ten album.
10. Gdy oglądam melodramaty, zawsze się wzruszam.
11. Nie zaczyna się kolacji wigilijnej, dopóki nie pojawi się na niebie pierwsza gwiazda.
12. Kiedy wyszli na szczyt góry, postanowili odpocząć.

13. Zanim weszliśmy do muzeum, musieliśmy zostawić płaszcze i torebki w szatni.
14. Jak tylko Teresa zadzwoniła, pojechaliśmy do niej.
15. Kiedy pada deszcz, dzieci się nudzą.

VII.

1. Kiedy wyszliście z kawiarni?
2. Gdzie mamy czekać na ciebie?
3. Kiedy postanowiliście się pobrać?
4. Kiedy nie wolno przechodzić przez jezdnię?
5. Jak długo będziecie na mnie czekać?
6. Dokąd mamy na ciebie czekać?
7. Dokąd nas zawieziesz?
8. Gdzie nas zawieziesz?
9. Od kiedy mieszkasz sam?
10. Kiedy musisz ze mną porozmawiać?
11. Którędy szliście?
12. Kiedy zadzwonisz do nas?
13. Gdzie mam poszukać encyklopedii?
14. Gdzie częstowano was herbatą?
15. Jak długo nasza Wisła do Gdańska płynie stąd?

VIII.

1. Dopóty dzban wodę nosi, dopóki mu się ucho nie urwie.
2. Myszy tańczą, gdy kota nie czują.
3. Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą.
4. Gdzie się dwóch bije, tam trzeci korzysta.
5. Gdzie diabeł nie może, tam babę pośle.
6. Iść, dokąd oczy poniosą.
7. Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść.
8. Nie czas żałować róż, gdy płoną lasy.
9. Wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma.
10. Uciekać, gdzie pieprz rośnie.

IX.

1. przezabawny; 2. kwaśnawe; 3. przydługa; 4. białawych; 5. wąziutkie; 6. ultrakrótkich; 7. nadpobudliwymi; 8. superzdolny; 9. nadludzkim; 10. słodkawy

X.

1. malutki (malusieńki...), bielusieńki; 2. gorzkawy; 3. hiperpoprawna; 4. przyciasne; 5. łysawy; 6. nadwrażliwa; 7. ultrakrótkich; 8. ultranowoczesny; 9. brudnawy; 10. przepiękny

XI. *rozwiązania przykładowe.*

grubawy, niskawy i starawy, przebogaty, przykrótkie, arcystare, supernowoczesne, nudnawego i brzydkawego

XII.

nieprzyjaciel	niełaska
kontratak	przeciwwskazanie
nadciśnienie	ekstraklasa
eksminister	współlokator
arcydzieło	antyreklama
wicedyrektor	przeciwciąła
współtwórca	arcymistrz
pradziadek	superliga

XIII.

1. pracźlowieka	6. ultrafioletowe	11. kontrargumentów
2. ekstraklasy	7. wiceministrem	12. prześliczna
3. nadwagi	8. współautorów	13. nieludzkim
4. arcydzieło	9. przyciasne	14. antyrządowe
5. nieczuły	10. niebrzydka	15. nadnaturalną

Lekcja 7

Część II

I.
Utopiona

II.
Fotografia: zamaskowany, samotnie, zwanym, udał się, oddalonym, dowód, garniturze, oświetlony, alejkę, planie, piłką

III.
wyrazy o znaczeniu podobnym: 1, 2, 4, 7, 9, 11

IV.	
kradnie – kradzież	rabuje – rabunek
włamuje się – włamanie	zabija – zabójstwo
morduje – morderstwo	szantażuje – szantaż
świadczy – świadectwo	porywa – porwanie
informuje – informacja	zabija sam siebie – samobójstwo

V.
inspektor, świadek, spadek, kurcz, bełkotać, adres, staruszka, kasetka, zniknąć, słuchawka

Idiomy:

1. sercem i duszą, 2. w sile wieku, 3. boi się własnego cienia, 4. chodzi za nią jak cień, 5. grosz przy duszy, 6. rogatą duszę, 7. na siłach, 8. blaski i cienie, 9. przerasta moje siły, 10. ponad siły, 11. dusza rośnie, 12. otworzyć duszę

Część III

I.

- | | | |
|--------------|--------------|-----------|
| 1. jak | 6. żeby | 11. jakby |
| 2. – | 7. że | 12. jakby |
| 3. jakby | 8. jak gdyby | 13. że |
| 4. żeby | 9. jakby | 14. – |
| 5. jak gdyby | 10. jak | 15. że |

III.

- | | | |
|---------|--------|----------|
| 1. tym | 6. tym | 11. że |
| 2. że | 7. że | 12. że |
| 3. tym | 8. jak | 13. jak |
| 4. żeby | 9. tym | 14. żeby |
| 5. że | 10. że | 15. że |

VII.

1. Dlaczego Barbara nie gotuje w domu?
2. Jak mam się czuć?
3. Jak grał pianista?
4. Jak grali piłkarze?
5. Dlaczego nie grał w finale?
6. Jak grał szachista?
7. Jak bardzo bała się spotkania?
8. Jak porusza się Katarzyna?
9. Dlaczego nie otworzyłaś tego listu?
10. Z jakiego powodu (dlaczego) jest mu niedobrze?
11. Jak brudna była podłoga?
12. Jak ci się przyglądała?
13. Jak się niecierpliwił?
14. Dlaczego nie możesz mi przetłumaczyć tego artykułu?
15. Jak bardzo była opalona?
16. Dlaczego zamierzasz wziąć urlop?
17. Jak bardzo oczarowało go to miasto?
18. W jaki sposób palił papierosa?
19. Jak się wystroiła?
20. Z jakiego powodu policja zatrzymała samochód?

VIII.

1. Nie mogłem przyjść na zajęcia, bo byłem chory.
2. Klóćcie się, gdyż się nie rozumiecie.
3. Cieszył się, bo zdobył I nagrodę w konkursie.
4. Wylączono nam telefon, bo nie zapłaciliśmy rachunku.
5. Ponieważ w centrum miasta odbywała się manifestacja, zamknięto wiele ulic.
6. Zachowywała się tak, jak zachowują się królowe.
7. Jola ubiera się, jakby miała 20 lat.

8. Musicie zachowywać się tak, żeby nikomu nie przeszkadzać.
9. Zareagował, jakby był dzieckiem.
10. Im człowiek starszy, tym ma większy dystans do życia.
11. Radość była tak wielka, że trudno to opisać.
12. Jacek wygląda tak, jakby był chory.
13. Artur poruszał się, jakby spał.
14. Ojciec rozmawia z dziećmi, jak się rozmawia z dorosłymi.
15. Musimy kupić tyle jabłek, żeby dla wszystkich wystarczyło.

IX.

lód	kwiat	księga
palić	wrzos	piwo
uzdrowić	ciastko	herbata
jadać	lot	zajęczać
śmieć	stolarz	piekarz

X.

1. kwaciarni	6. uzdrowiska	11. piekarni
2. stolarni	7. jadalni	12. lodowisko
3. zajęzdni	8. lotnisko	13. księgarni
4. palarni	9. herbaciarni	14. piwiarni
5. ciastkarni	10. śmietnisku	15. wrzosowisko

Lekcja 8

Część I

- I.
1. wyjaśnić; 2. tę sytuację; 3. tego spotkania; 4. zrobić; 5. panu Kwiatkowskiemu;
 6. żadnych przyczyn; 7. mogli; 8. twoje warunki; 9. takiego wyjaśnienia; 10. waszą propozycję

II.

Ib, 2f, 3a, 4c, 5g, 6h, 7e, 8d

III.

1. Czy nie nadszedł; 2. przeprosić pana dyrektora; 3. możliwe do przyjęcia; 4. to było możliwe; 5. abyście nie mogli współpracować; 6. To bardzo przekonujące; 7. na twoje warunki; 8. twoimi argumentami; 9. waszych argumentów; 10. przekonany

Część II

- I. stary, jego przeciwieństwem, buta, okolicy, długie, sensownie, wyjeżdżam, godzinami, z ludźmi, odstąpią, żywoty, kończył się, niedorzeczne, w podróż

II.

1i, 2g, 3c, 4c, 5h, 6a, 7d, 8j, 9b, 10f

III.

senny, sennie; powierzchnia, powierzchowny; towarzystwo, towarzysko, towarzyszyć; nastrój, nastrojowy, nastrojowo; smutek, smutnie (smutno), smucić się; radość, radosny, radośnie; chory, (chorobliwy), (chorobliwie), chorować; zatrucie, zatruc (się): mgła, mglisty; szaleńczy, szaleńczo, szaleć; starość, stary, starzeć się

IV.

synonimy: 1, 2, 5, 7, 8, 9, antonimy: 3, 4, 6, 10, 11, 12

Idiomy:

1. jak pies w studni, 2. pod psem, 3. bratnia dusza, 4. za pan brat, 5. za psie pieniądze, 6. zły jak pies, 7. psu z gardła wyjęte, 8. pies z kulawą nogą, 9. jak pies z kotem, 10. zesła na psy

Część III

I.

1. Barbara próbowała naprawić lampę, chociaż bardzo bała się elektryczności.
2. Stefan pije dużo piwa, mimo że lekarz mu zabronił.
3. Anna spodobała się Krzysztofowi, pomimo że na ogół nie lubił blondynek.
4. Ze zdenerwowania nie odpowiedział na wszystkie pytania, choć znał odpowiedzi.
5. W pokoju było bardzo gorąco, chociaż klimatyzacja działała.
6. Celina poszła z Karolem na mecz, mimo że zupełnie nie interesuje się sportem.
7. Pan Kowalski codziennie wychodzi na spacer, nawet gdy jest brzydka pogoda.
8. Uśmiechała się, chociaż chciało jej się płakać.
9. Skończymy tę pracę do jutra, nawet gdybyśmy musieli siedzieć nad tym całą noc.
10. Włodek bardzo lubi śpiewać, chociaż nie ma dobrego głosu.
11. Karolina wygrała pierwszy set, mimo że bardzo słabo gra w tenisa.
12. Justyna prowadzi bardzo szeroką korespondencję, pomimo że nie lubi pisać listów.
13. Ela z Wandą bardzo się lubią, chociaż często się kłóca.
14. Katarzyna nie je ostatnio ciastek, choć bardzo lubi słodycze.
15. Bartek zaczął pracować w dużej firmie, chociaż wszyscy odradzali mu tę pracę.

V.

1. Jeżeli będzie ładna pogoda, pojedziemy nad rzekę.
2. Jeżeli chce ci się spać, połóż się.
3. Gdy się weszło między wrony, trzeba krakać jak i one.
4. Jeśli nie znajdziemy kluczy, nie będziemy mogli otworzyć drzwi.
5. Jeżeli schudnę, będę musiała zwęzić ubrania.
6. Kiedy się ma taką figurę, nie można nosić sukienek mini.
7. Jeśli jest wam za ciepło, możemy otworzyć okno.
8. Jeżeli chcesz nauczyć się pływać, nie możesz bać się wody.

9. Kiedy babcia źle się czuje, bierze aspirynę.
10. Jeżeli chcesz wyjechać do Francji, powinieneś nauczyć się francuskiego.
11. Jeżeli się nie zmienisz, nikt cię nie będzie lubił.
12. Jak nie macie ochoty na lody, sami pójdziemy do kawiarni.
13. Jeśli nie lubisz muzyki poważnej, nie idź na ten koncert.
14. Jeżeli ktoś jest przesądny, nie lubi liczby 13.
15. Jak będziesz grzeczny, dostaniesz cukierka.

VIII.

1. Kupisz ten płaszcz, jeżeli będziesz miała pieniądze.
2. Krysia będzie bardzo ładna, jeżeli będzie się uśmiechała.
3. Zbyszek będzie bardzo dobrze prowadził samochód, jeżeli nie będzie hamował bez powodu.
4. Pójdiesz na basen, jeżeli nie będziesz chory.
5. Poradzę ci, jeżeli będziesz chciał słuchać.
6. Mama będzie bardzo zadowolona, jeżeli Kasia dostanie dobrą ocenę.
7. Nie będę się gniewała, jeżeli wszystko mi wyjaśnisz.
8. Pójdziemy do teatru, jeżeli będą bilety.
9. Nie będziemy mieć pieniędzy, jeżeli nie będziemy pracować.
10. Będziemy mogli was odwiedzić, jeżeli nie będziecie się bcz przerwy klócić.
11. Będziemy się śmiali, jeżeli to będzie zabawne.
12. Włożę tę sukienkę, jeżeli nie będzie zimno.
13. Posłuchamy tego utworu, jeżeli będziemy mieli czas.
14. Poprosimy ją o zaśpiewanie piosenki, jeżeli nie będzie w złym humorze.
15. Chętnie wypiję kawę, jeżeli nie będzie za późno.

Poniżej zamieszczamy kartę tytułową do płyty CD, która ułatwi korzystanie z nagranych na płycie materiałów.

Ewa Lipińska, Elżbieta Grażyna Dąbwska

Kiedyś wrócisz tu...

Cz. II

By szukać swoich dróg i gwiazd

LEKCJA 1

1. *Nowa gałąź sztuki?*
2. J. Baran, *Ballada telefoniczna*

LEKCJA 2

3. *Warszawa*
4. J. Lechoń, *Piosenka*

LEKCJA 3

5. *Odnaleźć siebie*
6. B. Młynarska-Ahrens, *Białe i liliowe*

LEKCJA 4

7. *Prawo jazdy*
8. W. Szymborska, *Prospekt*

LEKCJA 5

9. *Wypoczynek*
10. C. Miłosz, *Dar*

LEKCJA 6

11. *Nie wracają na obiad*
12. W. Broniewski, *Kabata*

LEKCJA 7

13. *Zagadki kryminalne*
14. T. Różewicz, *Róża*

LEKCJA 8

15. *Bracia mniejsi*
16. Z. Herbert, *Kot*



TOWARZYSTWO AUTORÓW I WYDAWCÓW
PRAC NAUKOWYCH UNIVERSITAS

REDAKCJA
ul. Sławkowska 17
31-016 Kraków
tel./fax (0 12) 423 26 05
(0 12) 423 26 14
(0 12) 423 26 28
(0 12) 421 13 88
(0 12) 422 04 41
(0 12) 422 02 08

DYSTRYBUCJA
oraz
KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
ul. Żmujdzka 6B
31-426 Kraków
tel. (012) 413 91 36
fax (012) 413 91 25
e-mail: box@universitas.com.pl

EWA LIPiŃSKA
ELŻBIETA GRAŻYNA DĄBŃSKA

KIEDYS WROCISZ TU...

część II

PODRECZNIK DO NAUKI JEZYKA POLSKIEGO
DLA ZA AWANSOWANYCH

PODRĘCZNIKI W SERII JĘZYK POLSKI DLA CUDZOZIEMCÓW pod redakcją Władysława Miodunki

KURSOWE

Władysław Miodunka **CZEŚĆ, JAK SIĘ MASZ?**

Część I: SPOTYKAMY SIĘ W POLSCE

Podręcznik do nauki języka polskiego dla początkujących

(A1)

Wkrótce: Część II: SPOTKAJMY SIĘ W EUROPIE

(A2)

Danuta Gatyga **ACH, TEN JĘZYK POLSKI!**

Ćwiczenia komunikacyjne dla grup początkujących

(A1, A2)

Ewa Lipińska **Z POLSKIM NA TY**

Podręcznik do nauki języka polskiego dla stopnia progowego

(B1)

Marta Pančiková, Wiesław Stefańczyk

PO TAMTEJ STRONIE TATR...

Učebnica polštiny pre Slovákov

(A1, A2)

Ewa Lipińska, Elżbieta Grażyna Dąmbska

KIEDYS WRÓCISZ TU... Część I: GDZIE NADWIŚLAŃSKI BRZEĞ

Podręcznik języka polskiego dla średnio zaawansowanych

(B2)

Ewa Lipińska, Elżbieta Grażyna Dąmbska

KIEDYS WRÓCISZ TU... Część II: BY SZUKAĆ SWOICH DRÓG

I GWIAZD. Podręcznik języka polskiego dla zaawansowanych

(C1)

Magdalena Szelc-Mays **COŚ WAM POWIEM...**

Ćwiczenia komunikacyjne dla grup średnich

(B1, B2)

SŁOWNIKI

Anna Seretny **A CO TO TAKIEGO?**

Obrazkowy słownik języka polskiego

(A1, A2)

Stanisław Mędak **SŁOWNIK ODMIANY**

RZECZOWNIKÓW POLSKICH

(A2, B1, B2)

Stanisław Mędak **SŁOWNIK FORM KONIUGACYJNYCH**

CZASOWNIKÓW POLSKICH

(A2, B1, B2)

Stanisław Mędak **PRAKTYCZNY SŁOWNIK ŁĄCZLIWOŚCI**

SKŁADNIOWEJ CZASOWNIKÓW POLSKICH

(B1, B2, C1)

SYSTEM JĘZYKA

Magdalena Szelc-Mays **SŁOWA I SŁÓWKA**

Podręcznik do nauczania słownictwa i gramatyki

dla początkujących

(A1, A2)

Magdalena Szelc-Mays **NOWE SŁOWA – STARE RZECZY**

Podręcznik do nauczania słownictwa języka polskiego

(A1, A2)

Piotr Garnarek **CZAS NA CZASOWNIK**

Ćwiczenia gramatyczne z języka polskiego

(B1, B2)

Stanisław Mędak **CO Z CZYM?**

Ćwiczenia składniowe dla grup zaawansowanych

(B2, C1)

Józef Pyzik **PRZYGODA Z GRAMATYKĄ**

Fleksja i słowotwórstwo imion

(B2, C1)

Józef Pyzik **IŚĆ CZY JECHAĆ?**

Ćwiczenia gramatyczno-semantyczne

z czasownikami ruchu

(B1, B2)

Stanisław Mędak **LICZEBNIK TEŻ SIĘ LICZY!**

Gramatyka liczebnika z ćwiczeniami

(B2, C1, C2)

S.PRAWNOŚCI

Ewa Lipińska **KSIĘŻYC W BUTONIERCE**

Ćwiczenia dla cudzoziemców doskonalące sprawność

rozumienia ze słuchu na podstawie

tekstów Andrzeja Sikorowskiego

(B2, C1, C2)

Ewa Lipińska **NIE MA RÓŻY BEZ KOŁCÓW**

Ćwiczenia ortograficzne dla cudzoziemców

(A2, B1)

Anna Pięcińska **CO RAZ WEJDZIE DO GŁOWY – JUŻ**

Z NIEJ NIE WYLECI, CZYLI FRAZEOLOGIA PROSTA

I PRZYJEMNA. PODRĘCZNIK DLA UCZNIÓW,

POMOC DLA NAUCZYCIELI

w przygotowaniu

Anna Seretny **UCZYĆ SIĘ – CZYTAJĄC**

Ćwiczenia rozwijające sprawność czytania

w przygotowaniu

PODRĘCZNIKI DO NAUCZANIA JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO I SŁOWNIKI POZA SERIĄ

Magdalena Szelc-Mays **TANŃCE MAŁOWANE**

Podręcznik dla dzieci w wieku przedszkolnym

i wczesnoszkolnym

Ewa Lipińska, Anna Seretny

ABC METODYKI NAUCZANIA JĘZYKA POLSKIEGO

JAKO OBCEGO

KULTURA W NAUCZANIU JĘZYKA POLSKIEGO

JAKO OBCEGO. STAN OBECNY – PROGRAMY NAUCZANIA –

POMOCE DYDAKTYCZNE

Red. Władysław Miodunka

Ewa Lipińska, Anna Seretny **PODSTAWY DYDAKTYKI**

JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

w przygotowaniu

PRZEWODNIK PO EGZAMINACH CERTYFIKATOWYCH

Red. i oprac. Anna Seretny, Ewa Lipińska

Ewa Lipińska **LEKTURY PODRĘCZNE**

Antologia tekstów satyrycznych dla cudzoziemców

w przygotowaniu

Podręczniki do nauczania języka polskiego jako obcego są opracowywane przez zespół autorów, związanych między innymi z Katedrą Języka Polskiego jako Obcego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na stronie www.universitas.com.pl znajdują Państwo więcej informacji o podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego. Tutaj można także zamówić bezpłatny katalog „Podręczniki do nauczania języka polskiego jako obcego”.